תנ"ך

תורה

בראשית

בראשית א: 1

- Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię.
- Ziemia zaś była zamętem i bezładem, a ciemność nad otchłanią; a duch Boży unosił się nad powierzchnią wód.
- I rzekł Bóg: "Niech się stanie światło!" I stało się światło.
- I widział Bóg światło, że dobre; i rozdzielił Bóg między światłem a ciemnością.
- I nazwał Bóg światło dniem, a ciemność nazwał nocą. I był wieczór i był ranek - dzień jeden.
- wód, a niech przedzieli między wodami a wodami!"
- I uczynił Bóg przestwór i przedzielił między wodami, które pod przestworem, a wodami, które nad przestworem. I stało się tak.
- I nazwał Bóg przestwór niebem. I był wieczór i był ranek - dzień wtóry.
- I rzekł Bóg: "Niech się zbiorą wody z pod nieba w jedno miejsce, a niech się ukaże ląd!" I stało się tak.
- 10 I nazwał Bóg ląd ziemią, a zbiór wód nazwał morzami. I widział Bóg, że dobrze.
- 11 I rzekł Bóg: "Niech porośnie ziemia rośliną, zielem rozsiewającém nasienie, drzewem owocowém, rodzącém owoc podług rodzaju swojego, w któremby nasienie jego było, na ziemi!" I stało się tak.
- 12 I wydała ziemia roślinę, zielę, rozsiewające nasienie podług rodzaju swojego i drzewo rodzące owoc, w którém nasienie jego było, podług rodzaju swojego. I widział Bóg, że dobrze.
- 13 I był wieczór i był ranek dzień trzeci.
- 14 I rzekł Bóg: "Niech będą światła na przestworze nieba, aby przedzielać między dniem a nocą; a niech służą jako znamiona i pory i dni i lata;
- 15 I niech będą światłami na przestworze nieba, dla przyświecania ziemi!" I stało się tak.
- 16 I utworzył Bóg dwa owe światła wielkie: światło większe dla panowania dniem, a światło mniejsze dla panowania nocą, i gwiazdy.

- בָּרָאשִׁית בָּרָא אֱלֹהִים אֱת הַשָּׁמַיִם וְאֵת הָאָרֵץ:
- וָהָאָרֵץ הָיִתָה תֹהוּ וָבֹהוּ וְחֹשֵׁךְ עַל־פָּנֵי תָהוֹם וְרוּחַ אַלֹהִים מְרַחֶפֶת עַל־פְּנֵי הַמְּיִם:
 - וַיּאֹמֶר אֱלֹהָים יָהִי אוֹר וַיִּהִי־אוֹר:
- וַיַּרָא אֱלֹהִים אֵת־הַאוֹר כִּי־טוֹב וַיַּבְדֵּל אֱלֹהִים בֵּין הַאוֹר
 - וַיִּקְרָא אֱלֹהִים לָאוֹר יוֹם וְלַחֹשֶׁךְ קָרָא לְיְלָה וַיְהִי־עֶרֶב וַיָהִי־בֹקֵר יוֹם אֶחַד:
- I rzekł Bóg: "Niech będzie przestwór w pośrodku וַיֹּאמֶר אֱלֹהִים יְהִי רָקִיעַ בְּתוֹךְ הַמְּיִם וִיהִי מַבְדִּיל בֵּין מַיִם
 - וַיַּעַשׁ אֱלֹהִים אֱת־הַרַקִּיעַ וַיַּבְדֵּל בֵּין הַמַּיִם אֲשֶׁר מְתַּחַת לָרָקִיעַ וּבֵין הַמַּיִם אֲשֶׁר מֵעַל לְרָקִיעַ וַיִהִי־כֵן:
 - וַיָּקְרַא אֱלֹהִים לַרַקִּיעַ שַׁמַיִם וַיִּהִי־עֵרֵב וַיִּהִי־בֹקֵר יוֹם שֵׁנִי:
 - וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים יִקְּװּ הַמַּיִם מְתַּחַת הַשְּׁמֵיִם אֶל־מְקוֹם אֶחָד וָתֶרָאֶה הַיַּבַּשָׁה וַיִּהִי־כֶּן:
 - וַיִּקְרָא אֱלֹהִים לַיַּבָּשָׁה אֱרֵץ וּלְמִקוֵה הַמַּיִם קָרָא יַמִּים וַיַרָא אֱלֹהָים כִּי־טוֹב:
 - יא וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים תַּדְשֵׁא הָאָרֶץ דֶּשֶׁא עֵשֶׂב מַזְרִיעַ זֶרַע עֵץ פָּרִי עֹשֵׂה פָּרִי לְמִינוֹ אֲשֶׁר זַרְעוֹ־בוֹ עַל־הַאַרֵץ וַיִּהִי־כֵן:
 - יב וַתּוֹצֵא הָאָרֶץ דֶּשֶׁא עֵשֶׂב מַזְרִיעַ זֶרַע לְמִינֵהוּ וְעֵץ ישה־פָּרִי אַשר זָרְעוֹ־בוֹ לְמִינָהוּ וַיַּרָא אֵלֹהִים כִּי־טוֹב:
 - וַיִהִי־עֵרֶב וַיִהִי־בֹקֵר יוֹם שְׁלִישִׁי:
 - וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים יְהִי מְאֹרֹת בִּרְקִיעַ הַשְּׁמִיִם לְהַבְדִּיל בֵּין הַיּוֹם וּבֵין הַלַּיָלָה וְהַיּוּ לְאֹתֹת וּלְמוֹעֵדִים וּלְיָמִים וְשַׁנִים:
 - טו וָהָיוּ לָמָאוֹרת בָּרְקִיעַ הַשַּׁמַיִם לְהַאָיר עַל־הַאָרֵץ וַיָּהִי־כֵּן:
 - וַיַּעַשׂ אֱלֹהִים אֵת־שָׁנֵי הַמְּאֹרֹת הַגִּדֹלִים אֵת־הַמַּאוֹר הַגַּדֹל לְמֶמְשֵׁלֶת הַיּוֹם וָאֶת־הַמָּאוֹר הַקָּטוֹ לְמֵמְשֵׁלֶת הַלַּיַלָה וְאֵת הַכּוֹכָבִים:

- 17 I umieścił je Bóg na przestworze nieba, dla przyświecania ziemi.
- 18 I aby panować dniem i nocą i przedzielać między światłem a ciemnością. I widział Bóg, że dobrze.
- 19 I był wieczór i był ranek dzień czwarty.
- 20 I rzekł Bóg: "Niech się zaroją wody rojem jestestw żyjących, a ptactwo niech się unosi nad ziemią, na przestworze niebios!"
- 21 I stworzył Bóg owe potwory wielkie i wszelkie jestestwo żyjące, poruszające się, którém zaroiły się wody podług rodzaju swego, i wszelkie ptactwo skrzydlate podług rodzaju swojego. I widział Bóg, że dobrze.
- 22 I pobłogosławił im Bóg i rzekł: "Rozradzajcie się i rozmnażajcie i napełniajcie wody w morzach, a ptactwo niech się rozmnaża na ziemi!"
- 23 I był wieczór i był ranek dzień piąty.
- 24 I rzekł Bóg: "Niech wyda ziemia jestestwa żyjące podług rodzajów swoich: bydło i płazy i zwierzęta lądowe podług rodzajów swoich!" I stało się tak.
- 25 I utworzył Bóg zwierzęta lądowe podług rodzajów swoich, i bydło podług rodzaju swojego, i wszelki płaz ziemny podług rodzaju swojego. I widział Bóg, że dobrze.
- 26 I rzekł Bóg: "Uczyńmy ludzi na obraz Nasz i podług podobieństwa Naszego, a niech panują nad rybami morza, i nad ptactwem nieba, i nad bydłem, i nad wszystką ziemią, i nad wszelkim płazem, który pełza po ziemi!"
- 27 I stworzył Bóg człowieka na obraz Swój, na obraz Boga stworzył go; mężczyznę i niewiastę stworzył ich.
- 28 I błogosławił im Bóg, i rzekł do nich Bóg: "Rozradzajcie się i rozmnażajcie, i napełniajcie ziemię, i zawładnijcie nią, i panujcie nad rybami morza, i nad ptactwem nieba, i nad wszelkim zwierzem, który się porusza na ziemi!"
- 29 I rzekł Bóg: "Oto oddaję wam wszelkie ziele rozsiewające nasienie, będące na powierzchni całej ziemi, i wszelkie drzewo, na którém jest owoc drzewny, rozsiewający nasienie: wam niechaj będą na pokarm.
- 30 A wszelkiemu zwierzowi lądowemu, i wszelkiemu ptactwu nieba, i wszystkiemu, co się porusza na ziemi, w którém jest dusza żyjąca wszelką zieloną roślinę na pokarm!" I stało się tak.

- יַנַיּתַן אֹתָם אֱלֹהִים בִּרְקִיעַ הַשְּׁמְיִם לְהָאִיר עַל־הָאָרֶץ:
- יח וְלִמְשׁל בַּיּוֹם וּבַלַּיְלָה וּלֲהַבְדִּיל בֵּין הָאוֹר וּבֵין הַחֹשֶׁךְ וַיַּרָא אֱלֹהִים כִּי־טוֹב:
 - יט וַיְהִי־עֶּרֶב וַיְהִי־בֹקֶר יוֹם רְבִיעִי:
- כ וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים יִשְׁרְצוּ הַמַּיִם שֶׁרֶץ נָפֶשׁ חַיָּה וְעוֹף יְעוֹפֵף עַל־הָאָרֶץ עַל־פְּנֵי רְקִיעַ הַשְּׁמְיִם:
- כא וַיִּבְרָא אֱלֹהִים אֶת־הַתַּנִּינִם הַגְּדֹלִים וְאֵת כָּל־נְפָשׁ הַחַיָּה הָרֹמֶשֶׂת אֲשֶׁר שְׁרְצוּ הַמַּיִם לְמִינֵהֶם וְאֵת כָּל־עוֹף כָּנְף לְמִינֵהוּ וַיַּרִא אֱלֹהִים כִּי־טוֹב:
- כב וַיְבֶרֶךְ אֹתָם אֱלֹהִים לֵאמֹר פְּרוּ וּרְבוּ וּמִלְאוּ אֶת־הַמַּיִם בַּיַּמִּים וָהָעוֹף יִרֵב בָּאָרֵץ:
 - כג וַיְהִי־עֶרֶב וַיְהִי־בֹקֶר יוֹם חֲמִישִׁי:
- כד וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים תּוֹצֵא הָאָרֶץ נָפֶשׁ חַיָּה לְמִינָהּ בְּהֵמְה וָרֶמֶשׁ וְחַיְתוֹ־אֶרֶץ לְמִינָהּ וַיְהִי־כֵן:
- כה וַיַּעַשׂ אֱלֹהִים אֶת־חַיַּת הָאָרֶץ לְמִינָה וְאֶת־הַבְּהֵמְה לְמִינָה וְאֵת כָּל־רֶמֶשׁ הָאֲדָמָה לְמִינֵהוּ וַיַּרְא אֱלֹהִים כִּי־טוֹב:
- כו וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים נַעֲשֶׂה אָדָם בְּצֵלְמֵנוּ כִּדְמוּתֵנוּ וְיִרְדּוּ בִדְגַת הַיָּם וּבְעוֹף הַשָּׁמִיִם וּבַבְּהֵמְה וּבְכָל־הָאָרֶץ וּבְכָל־הָרֶמֶשׁ הַרֹמֵשׁ עַל־הַאָרֵץ:
- כז וַיִּבְרָא אֱלֹהִים אֶת־הָאָדָם בְּצַלְמוֹ בְּצֶלֶם אֱלֹהִים בְּרָא אֹתוֹ זַכָר וּנְקָבָה בַּרָא אֹתַם:
- כח וַיְבָרֶךְ אֹתָם אֱלֹהִים וַיּאֹמֶר לְהֶם אֱלֹהִים פְּרוּ וּרְבוּ וּמִלְאוּ אֶת־הָאָרֶץ וְכִבְשֻׁהָ וּרְדוּ בִּדְגַת הַיִּם וּבְעוֹף הַשְּׁמִים וּבִכָּל־חַיָּה הַרֹמֵשֵׁת עַל־הַאָּרֵץ:
 - כט וַיּאֹמֶר אֱלהִים הִנֵּה נְתַתִּי לְכֶם אֶת־כְּל־עֵשֶׂב זֹרֵעַ זֶרַע אֲשֶׁר עַל־פְּנֵי כָל־הָאָרֶץ וְאֶת־כָּל־הָעֵץ אֲשֶׁר־בּוֹ פְּרִי־עֵץ זֹרֵעַ זָרַע לְכֶם יִהְיָה לְאָכְלָה:
- ל וּלְכָל־חַיַּת הָאָרֶץ וּלְכָל־עוֹף הַשְּׁמֵיִם וּלְכֹל רוֹמֵשׂ עַל־הָאָרֶץ אֲשֶׁר־בּוֹ נֶפֶשׁ חַיָּה אֶת־כְּל־יֶרֶק עֵשֶׂב לְאָכְלָה וַיָּהִי־כֵּן:

31 I obejrzał Bóg wszystko, co uczynił, i oto było bardzo dobre. I był wieczór i był ranek - dzień szósty.

לא וַיַּרְא אֱלֹהִים אֶת־כָּל־אֲשֶׁר עְשָׂה וְהִנֵּה־טוֹב מְאֹד וַיְהִי־עֶרֶב וַיְהִי־בֹקֶר יוֹם הַשִּׁשִׁי:

בראשית ב: 2

- 1 I spełnione były niebo i ziemia i wszystek zastęp ich.
- 2 I skończył Bóg dnia siódmego dzieło Swoje, które uczynił, i odpoczął dnia siódmego po całém dziele Swojém, które uczynił.
- 3 I pobłogosławił Bóg dzień siódmy i poświęcił go; albowiem w nim zaprzestał Bóg czynić wszystkie dzieła Swoje, które stworzył.
- 4 Oto zrodzenie się nieba i ziemi, przy stworzeniu ich, czasu w którym uczynił Wiekuisty Bóg niebo i ziemię.
- Zanim zaś jaki krzew polny był na ziemi, i jakie ziele polne zanim wzeszło, nie spuścił też Wiekuisty Bóg deszczu na ziemię; człowieka też nie było, aby uprawiał ziemię;
- 6 Ale para wzniosła się z ziemi, i zrosiła całą powierzchnię ziemi.
- 7 I tak utworzył Wiekuisty Bóg człowieka z prochu ziemi, i tchnął w nozdrza jego dech żywota, i stał się człowiek istotą żyjącą.
- 8 A zasadziwszy Wiekuisty Bóg ogród w Edenie od dawna, umieścił tam człowieka, którego utworzył.
- 9 I wywiódł Wiekuisty Bóg z ziemi wszelakie drzewo urocze na wejrzenie i smaczne ku spożyciu, drzewo też życia w pośrodku ogrodu, i drzewo poznania dobrego i złego.
- 10 A strumień wypływa z Edenu dla zraszania ogrodu, a ztamtąd też rozdziela się i rozpada na cztery odnogi.
- 11 Nazwa jednej: Piszon; to ten, który okrąża całą ziemię Chawila, gdzie złoto.
- 12 A złoto kraju tego wyborowe; tamże jest bdellion i kamień berylowy.
- 13 A nazwa strumienia drugiego: Gichon; to ten, który okrąża całą ziemię Kusz.
- 14 A nazwa strumienia trzeciego: Chidekel; to ten, który płynie ku wschodowi Aszuru. A strumieniem czwartym jest Frat.
- 15 I wziął Wiekuisty Bóg człowieka i osadził go w ogrodzie Eden, aby go uprawiał i dozorował.

- יַנְיכֶלוּ הַשָּׁמַיִם וְהָאָרֵץ וְכָל־צְבָאָם:
- ב וַיְכַל אֱלהִים בַּיּוֹם הַשְּׁבִיעִי מְלַאכְתּוֹ אֲשֶׁר עְשָׂה וַיִּשְׁבֹּת בַּיּוֹם הַשְּׁבִיעִי מִכְּל־מְלַאכְתּוֹ אֲשֶׁר עְשָׂה:
- ג וַיְבָרֶךּ אֱלֹהִים אֶת־יוֹם הַשְּׁבִיעִי וַיְקַדֵּשׁ אֹתוֹ כִּי בוֹ שְׁבַת מִכְּל־מְלַאכְתּוֹ אֲשֶׁר־בָּרָא אֱלֹהִים לַעֲשׂוֹת:
- ד אֵלֶה תוֹלְדוֹת הַשְּׁמִיִם וְהָאָרֶץ בְּהִבְּּרְאָם בְּיוֹם עֲשׁוֹת יְהוָה אֱלֹהִים אֶרֶץ וְשָׁמָיִם:
- ּ וְכֹל שִׁיחַ הַשְּׂדֶה טֶרֶם יִהְיֶה בְאָרֶץ וְכָל־עֵשֶׂב הַשְּּׁדֶה טֶרֶם יִצְמְח כִּי לֹא הִמְטִיר יְהוָה אֱלֹהִים עַל־הָאָרֶץ וְאָדֶם אַיִּן לַעֲבֹד אֶת־הָאֲדְמָה:
 - ו וְאֵד יַצְלֶה מִן־הָאָרֶץ וְהִשְׁקָה אֶת־כְּל־פְּנֵי־הָאָדָמְה:
 - וֹ וַיִּיצֶר יְהוָה אֱלֹהִים אֶת־הָאָדָם עָפָר מִן־הָאֲדְמָה וַיִּפַּח בָּאַפֵּיו נִשְׁמַת חַיִּים וַיָּהִי הַאָדַם לְנֵפֵשׁ חַיַּה:
 - וַיָּשֵּׁם שְׁם אֶת־הָאָדָם וַיָּשֶׂם שְׁם אֶת־הָאָדָם וַיָּשֵׂם שְׁם אֶת־הָאָדָם אַ וַיָּשֵׁם שָׁם אֶת־הָאָדָם אַשֵּׁר יָצָר:
- ט וַיַּצְמַח יְהוָה אֱלֹהִים מִן־הָאֲדְמָה כָּל־עֵץ נֶחְמָד לְמַרְאֶה וְטוֹב לְמַאֲכָל וְעֵץ הַחַיִּים בְּתוֹךְ הַגָּן וְעֵץ הַדַּעַת טוֹב וְרָע:
 - י וְנָהָר יֹצֵא מֵעֶדֶן לְהַשְׁקוֹת אֶת־הַגָּן וּמִשְׁם יִפְּרֵד וְהִיָה לְאַרְבַּעַה רַאשִׁים:
 - א שׁם הָאֶחָד פִּישׁוֹן הוּא הַסֹּבֵב אֵת כְּל־אֶרֶץ הַחֲוִילְה אַ שׁם הָאָהָב: אַשֵּׁר־שָׁם הַזָּהַב:
 - ב וּזָהַב הָאָרֶץ הַהָּוֹא טוֹב שָׁם הַבְּּדֹלַח וְאָבֶן הַשֹּהַם:
 - יג וְשֵׁם־הַנְּהָר הַשֵּׁנִי גִּיחוֹן הוּא הַסּוֹבֵב אֵת כָּל־אֶּרֶץ כּוּשׁ:
 - יד וְשֵׁם הַנְּהָר הַשְּׁלִישִׁי חָדֶּקֶל הוּא הַהֹלֵךְ קְדְמַת אַשׁוּר וִהַנָּהָר הָרְבִיעִי הוּא פְּרָת:
 - טו וַיָּפַח יְהוָה אֱלֹהִים אֶת־הָאָדְם וַיַּנְּחֵהוּ בְגַן־עֵדֶן לְעָבְדָה וּלִשַׁמִרַה:

- 16 I przykazał Wiekuisty, Bóg, człowiekowi i rzekł: "Z każdego drzewa ogrodu pożywać możesz;
- 17 Ale z drzewa poznania dobrego i złego, pożywać zeń nie będziesz; bo gdy spożyjesz z niego umrzesz!"
- 18 I rzekł Wiekuisty, Bóg: "Nie dobrze, aby pozostał człowiek samotnym; uczynię mu pomoc, odpowiednią jemu!"
- 19 A utworzył był Bóg Wiekuisty z ziemi wszystkie zwierzęta dzikie, i wszystkie ptactwo nieba, i przywiódł do człowieka, aby obaczył, jak je nazwie; a jak bądź nazwie człowiek każde jestestwo żywe, taką będzie nazwa jego.
- 20 I nadał człowiek nazwy wszelkiemu bydłu, i ptactwu nieba, i wszelkiemu zwierzowi dzikiemu; ale dla człowieka nie znalazł pomocy, odpowiedniej jemu.
- 21 I przypuścił Wiekuisty Bóg odurzenie na człowieka, i zasnął on; i wyjął jedno z żeber jego, i zwarł ciało za niém.
- 22 I ukształtował Wiekuisty Bóg żebro, które wyjął z człowieka, na niewiastę, i przywiódł ją do człowieka.
- 23 I rzekł człowiek: "Tym razem jest to kość z kości moich, i ciało z ciała mojego; tę nazywać mężatką, bo z męża wzięta ona!"
- 24 Przeto opuszcza mąż ojca swojego i matkę swoją, a łączy się z żoną swoją, i stają się ciałem jedném.
- 25 A byli oboje nadzy, człowiek i żona jego, a nie wstydzili się.

- טז וַיְצַו יְהוָה אֱלֹהִים עַל־הָאָדְם לֵאמֹר מִכּּל עֵץ־הַגְּן אָכֹל תּאכל:
- יז וּמֵעֵץ הַדַּעַת טוֹב וָרָע לֹא תֹאכַל מִמֶּנּוּ כִּי בְּיוֹם אֲכָלְדְּ מִמֶּנּוּ מוֹת תַמוּת:
- יח וַיּאמֶר יְהוָה אֱלֹהִים לֹא־טוֹב הֱיוֹת הָאָדָם לְבַדּוֹ אֶעֱשֶׂהּ־לּוֹ עזֶר כְּנָגְדּוֹ:
- ט וַיָּצֶר יְהוָה אֱלֹהִים מִן־הְאֲדְמָה כָּלֹ־חַיַּת הַשְּׂדֶה וְאֵת כָּל־עוֹף הַשָּׁמֵיִם וַיָּבֵא אֶל־הָאָדְם לִרְאוֹת מַה־יִּקְרָא־לוֹ וְכֹל אֲשֵׁר יִקרַא־לוֹ הָאַדָם נָפֵשׁ חַיָּה הוּא שָׁמוֹ:
 - כ וַיִּקְרָא הָאָדָם שֵׁמוֹת לְכָל־הַבְּהֵמְה וּלְעוֹף הַשָּׁמֵיִם וּלְכֹל חַיַּת הַשָּׂדֶה וּלְאָדָם לֹא־מָצָא עֵזֵר כְּנָגִדּוֹ:
 - כא וַיַּפֵּל יְהוָה אֱלֹהִים תַּרְדֵּמְה עַל־הָאָדָם וַיִּישׁׁן וַיִּקּח אַחַת מִצֵּלִעֹתִיו וַיִּסִגֹּר בָּשָּׁר תַּחְתֵּנָה:
- כב וַיָּבֶן יְהוָה אֱלֹהִים אֶת־הַצֵּלְע אֲשֶׁר־לְקַח מִן־הָאָדְם לְאִשְׁה וַיִבְאֵהָ אֵל־הָאָדָם:
 - כג וַיּאֹמֶר הָאָדָם זֹאַת הַפַּעַם עֶצֶם מֵעֲצָמֵי וּבְשָּׁר מִבְּשָׂרִי לִזֹאַת יִקָּרָא אִשָּׁה כִּי מֵאָישׁ לְקַחָה־זֹאַת:
 - כד עַל־כֵּן יַעֲזָב־אִישׁ אֶת־אָבִיו וְאֶת־אִמּוֹ וְדָבַק בְּאִשְׁתּוֹ וְהָיוּ לְבַשִּׂר אָחַד:
 - כה וַיִּהְיוּ שְׁנֵיהֶם עֲרוּמִּים הָאָדָם וְאִשְׁתּוֹ וְלֹא יִתְבּשְׁשׁוּ:

בראשית ג: 3

- A waż był chytry, bardziej niż wszelki zwierz dziki, który był uczynił Wiekuisty Bóg; i rzekł do niewiasty: "Alboż powiedział także Bóg: Nie pożywać wam z żadnego drzewa ogrodu?"
- 2 I rzekła niewiasta do węża: Z owocu drzew ogrodu pożywać możemy.
- Tylko z owocu drzewa, co w pośrodku ogrodu, rzekł Bóg: "nie pożywajcie z niego i nie dotykajcie się go, - abyście nie umarli".
- I rzekł wąż do niewiasty: "Umrzeć nie umrzecie".
- Ale wie Bóg, iż dnia, którego pożywać zeń będziecie, otworzą się oczy wasze i staniecie się jako Bóg, poznawającymi dobre i złe".
- życiu, że rozkoszą jest dla oczu, a uroczém drzewo do oglądania, wzięła z owocu jego i jadła, i dała też mężowi swojemu przy sobie i jadł.
- I otworzyły się oczy obojga, i poznali, że są nagimi! I spletli liście figowe, i poczynili sobie przepaski.
- I usłyszeli głos Wiekuistego Boga, rozlegający się po ogrodzie, z powiewem dziennym; i skrył się człowiek i żona jego przed obliczem Wiekuistego Boga, między drzewa ogrodu.
- 9 I zawołał Wiekuisty, Bóg, człowieka, i rzekł do niego: "Gdzie jesteś?"
- 10 I rzekł: "Głos Twój słyszałem w ogrodzie, i uląkłem się, bo nagi jestem, i skryłem się".
- 11 I rzekł: "Któż powiedział ci, że nagi jesteś? Czyż z drzewa, o którém ci przykazałem nie jeść z niego, jadłeś?"
- 12 I rzekł człowiek: "Niewiasta, którą umieściłeś przy mnie, ona to dała mi z drzewa, i jadłem".
- 13 I rzekł Wiekuisty, Bóg, do niewiasty: "Cóżeś ty uczyniła!" I rzekła niewiasta: "wąż skusił mnie i jadłam".
- 14 I rzekł Wiekuisty, Bóg, do węża: "Ześ uczynił to, przeklętym bądź z pomiędzy wszelkiego bydła i wszelkiego zwierza dzikiego; na brzuchu twoim czołgać się będziesz, i prochem się żywić, po wszystkie dni życia twojego.

- וָהַנָּחָשׁ הָיָה עָרוּם מִכֹּל חַיַּת הַשַּׂדֵה אֱשֶׁר עָשָׂה יִהוָה אַלהִים וַיֹּאמֶר אֵל־הַאִּשָּׁה אַף כִּי־אַמֶּר אֱלֹהִים לֹא תֹאכָלוּ מכל עץ הגן:
 - וַתּאֹמֵר הָאִשָּה אֱל־הַנָּחָשׁ מִפָּרִי עֵץ־הַגָּן נאֹכֵל:
 - וּמִפָּרִי הָעֵץ אֲשֶׁר בִּתוֹדְ־הַגָּן אָמַר אֱלֹהִים לֹא תֹאכִלוּ מְמֵנוּ וָלֹא תָגָעוּ בּוֹ פָּן־תִּמְתוּוְ:
 - וַיֹּאמֶר הַנַּחַשׁ אֱל־הַאִּשָּׁה לֹא־מוֹת תִּמְתוּן:
 - פִּי יֹדַעַ אֱלֹהִים פִּי בְּיוֹם אֲכָלְכֶם מִמֶּנוּ וְנִפְקְחוּ עֵינֵיכֶם וָהָיִיתֵם כָּאלֹהִים יֹדְעֵי טוֹב וַרַע:
- I widząc niewiasta, że smaczném jest drzewo ku spo- וַתַּרֵא הָאִשָּׁה כִּי טוֹב הָעֵץ לְמַאֲכָל וִכִי תַאֲוָה־הוּא לְעֵינַיִם וְגַחָמַד הַעֵץ לְהַשִּׂכִּיל וַתִּקָּח מְפָּרִיוֹ וַתֹּאֹכַל וַתְּתֵּן גַם־לָאָישַה עִמַה וַיּאכַל:
 - וַתְּפָּקַחָנָה עֵינֵי שָׁנֵיהֶם וַיֵּדְעוּ כִּי עֵירָמִם הֵם וַיִּתִפִּרוּ עֲלֵה תָאֶנָה וַיַּצְשׂוּ לַהֶם חֲגֹרת:
 - וַיִּשְׁמִעוּ אֵת־קוֹל יִהוַה אֱלֹהִים מִתְהַלֶּךְ בַּגַּן לְרוּחַ הַיּוֹם וַיִּתִחַבֵּא הָאָדָם וִאִשׁתוֹ מִפְּנֵי יְהוָה אֱלֹהִים בְּתוֹךְ עֵץ הַגְּן:
 - וַיָּקרָא יָהוָה אֱלֹהִים אֱל־הַאַדָם וַיֹּאמר לוֹ אַיַּכַּה:
 - וַיּאֹמֶר אֵת־לֹּלְדְּ שַׁמַעִתִּי בַּגַּן וַאִירַא כִּי־עֵירֹם אַנֹכִי
 - יא וַיּאֹמֵר מִי הִגִּיד לִּךְּ כִּי עֵירֹם אָתָה הַמְן־הָעֵץ אֲשֵׁר צִוִּיתִיךְ לָבַלְתִּי אַכַל־מִמֵנוּ אַכַלְתַּ:
 - יב וַיֹּאמֶר הַאַדַם הַאִּשָּׁה אֱשֶׁר נַתַתַּה עִמַּדִי הָוֹא נַתְנַה־לִּי :מְן־הַעֵץ וַאֹּכֵל
 - וַיאמר יָהוָה אֱלֹהִים לָאִשָּׁה מַה־זּאֹת עַשִּׂית וַתּאֹמֵר הַאִשַּה הַנַּחַשׁ הַשִּׁיאַנִי וַאֹכֵל:
 - וַיֹּאמֶר יִהֹוָה אֱלֹהִים אֱל־הַנַּחַשׁ כִּי עַשִּׂיתַ זֹּאֹת אַרוּר אַתַּה מְכַּל־הַבְּהֵמָה וּמְכֹּל חַיַּת הַשַּׂדֵה עַל־גִּחֹנְךְ תֵלֶךְ וְעַפַּר תּאֹכַל כַּל־יִמֵי חַיֵּידְ:

- dzy nasieniem twojém, a nasieniem jej; ono porazi ci głowę, a ty mu porazisz piętę!"
- 16 Do niewiasty rzekł: "Wielce, wielce pomnożę męki brzemienności twojej; w bólach rodzić będziesz dzieci; a do męża twego żądza twoja, a on panować będzie nad tobą."
- 17 A do Adama rzekł: "Żeś usłuchał głosu żony twojej, a jadł z drzewa, o którém ci przykazałem mówiąc: nie będziesz jadł z niego; przeklętą niech będzie ziemia gwoli tobie, w utrapieniu żywić ci się z niej, po wszystkie dni żywota twojego.
- 18 A cierń i oset rodzić ci będzie, a żywić ci się zielem polném.
- 19 W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleb, aż powrócisz do ziemi, bo z niej wziętym jesteś; bo prochem ty, i w proch się obrócisz!"
- 20 I nazwał Adam imię żony swojej: Chawa, gdyż ona stała się matką wszystkich żyjących.
- 21 I sprawił Wiekuisty, Bóg, Adamowi i żonie jego szaty skórzane, i przyodział ich.
- 22 I rzekł Wiekuisty, Bóg: "Oto człowiek stał się jako jeden z Nas, co do wiedzy dobrego i złego. A teraz może sięgnie ręką swoją i weźmie także z drzewa życia i spożyje, aby żył na wieki..!"
- 23 I wydalił go Wiekuisty, Bóg, z ogrodu Eden, aby uprawiał ziemię, z której wzięty.
- 24 I tak wygnał człowieka; i usadowił na wschód od ogrodu Eden Cherubów, i płomienny miecz, wirujący, dla strzeżenia drogi do drzewa życia.

- א nienawiść wzniecę między tobą, a niewiastą, i mię- טו וָאֵיבָה אָשִׁית בֵּינְךּ וּבֵין הָאִשְׁה וּבֵין זַרְעֲדּ וּבֵין זַרְעָה הוא ישופף ראש ואַתַה תשופנו עַקב:
 - טז אַל־הָאִשָּׁה אָמַר הַרְבָּה אַרְבֵּה עִצְבוֹנֵךְ וְהֵרֹנֵךְ בְּעֵצֵב ָּתַלְדִי בַנִים וָאֱל־אִישֶׁךְ תִּשׁוּקַתֶּךְ וָהוּא יִמְשַׁל־בַּךְ:
 - וּלְאַדָם אַמַר כִּי־שַׁמַעָתַ לְקוֹל אִשְׁתֶּדְּ וַתּאַכַל מִן־הַעֵץ אַשֶׁר צְוִיתִידְּ לֵאמֹר לֹא תֹאכַל מִמֶּנוּ אֱרוּרָה הָאֵדָמַה בַּעַבוּרֶדְ בִּעַצַבון תֹאכֵלְנַה כֹּל יִמֵי חַיֵּידְ:
 - יח וְקוֹץ וְדַרְדַּר תַּצְמִיחַ לַךְ וְאַכַלְתַּ אֱת־עֲשֵׂב הַשַּׂדֵה:
 - בּוַעַת אַפֵּיף תּאכַל לֶחֶם עַד שׁוּבִף אֱל־הָאַדְמָה כִּי מִמֶּנָה לָקַחָתַּ כִּי־עַפַר אַתַּה וָאֵל־עַפַר תַשוּב:
 - וַיָּקַרָא הָאָדָם שֵׁם אִשָּׁתוֹ חַנָּה כִּי הִוֹא הָיִתָה אֱם כָּל־חָי:
 - כא וַיַּעשׁ יִהוַה אֱלֹהִים לְאַדָם וּלְאִשְׁתוֹ כַּתְנוֹת עוֹר וַיַּלְבְּשֶׁם:
 - כב וַיֹּאמֶר יָהוָה אֱלֹהִים הֶן הַאַדַם הַיָּה כִּאַחַד מִמֶּנוּ לַדַעַת טוֹב וָרַע וִעַתָּה פֶּן־יִשְׁלַח יָדוֹ וִלְקַח גַּם מֵעֵץ הַחַיִּים וְאָכַל וחי לעלם:
 - כג וַיְשַׁלְחֵהוּ יְהוָה אֱלֹהִים מִגַּן־עֵדֶן לַעֲבֹד אֶת־הָאֲדָמָה אֲשֶׁר לקח משם:
 - כד וַיְגָרֶשׁ אֶת־הָאָדָם וַיַּשְׁכֵּן מִקֶּדֶם לְגַּן־עֵדֶן אֶת־הַכִּרָבִים וְאֵת לַהַט הַחֶרֵב הַמִּתִהַפֶּכֵת לִשְׁמֹר אֵת־דָּרֶךְ עֵץ הַחַיִּים:

בראשית ד: 4

- 1 A Adam poznał Chawę, żonę swoją, i poczęła, i urodziła Kaina; bo rzekła: "Nabyłam mężczyznę od Wiekuistego."
- 2 I urodziła jeszcze brata jego, Hebla; i był Hebel pasterzem trzód, a Kain był uprawiaczem roli.
- I stało się po niejakim czasie, iż przyniósł Kain z owocu ziemi dar Wiekuistemu:
- 4 A Hebel przyniósł również z pierworodnych trzody swojej i z tłuszczu ich. I wejrzał Wiekuisty na Hebla i na dar jego;
- to Kaina bardzo, i zapadły lica jego.
- 6 I rzekł Wiekuisty do Kaina: "Czemu się gniewasz i czemu zapadły lica twoje?"
- a jeżeli się nie poprawisz, u drzwi grzech leży; a ma on skłonność do ciebie, a ty panować masz nad nim."
- I powiedział to Kain Heblowi, bratu swojemu. I stało się gdy byli na polu, że powstał Kain na Hebla, brata swojego, i zabił go.
- I rzekł Wiekuisty do Kaina: "Gdzież Hebel brat twój?" I odpowiedział: "Niewiem; alboż to stróżem brata mego ja?"
- do Mnie z ziemi!
- 11 A teraz wyklętym bądź z ziemi, która otworzyła paszczę swoją, aby przyjąć krew brata twego z ręki twojej.
- 12 Gdy uprawiać będziesz rolę, nie wyda więcej siły swej tobie; tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi!"
- 13 I rzekł Kain do Wiekuistego: "Zbyt wielką kara moja, abym ją zniósł.
- 14 Oto wypędzasz mnie dzisiaj z oblicza tej ziemi, abym się ukrywał przed obliczem Twojém, a był tułaczem i zbiegiem na ziemi; wszak ktokolwiek mnie spotka, zabije mnie!"
- 15 I rzekł doń Wiekuisty: "Zaiste, ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną poniesie pomstę." I uczynił Wiekuisty dla Kaina znak, aby go nie zabijał każdy, kto go spotka.
- 16 I tak uszedł Kain z przed oblicza Wiekuistego, i osiadł w krainie Nod, na wschód od Edenu.

- וָהָאָדָם יָדַע אֵת־חַוָּה אִשְׁתּוֹ וַתַּהַר וַתֵּלֵד אֵת־קַיִן וַתּאֹמֶר קַנִיתִי אִישׁ אֱת־יִהוַה:
- וַתְּסֵף לָלֵדֵת אָת־אָחִיו אָת־הָבֶל וַיִהִי־הֶבֶל רֹעֵה צֹאן וְקַיִן :הָיָה עֹבֶד אֲדָמָה
 - וַיָּהָי מִקֵּץ יָמִים וַיָּבָא קַיִן מִפָּרִי הָאֲדָמָה מִנְחָה לַיהוָה:
- וָהָבֶל הַבִּיא גַם־הוּא מִבְּכֹרוֹת צֹאנוֹ וּמֵחֶלְבֵהֶן וַיִּשַׁע יִהוָה אל־הבל ואל־מנחתו:
- 5 Ale na Kaina i na dar jego nie wejrzał. I gniewało אָאָד וַיִּפְּלוּ פָּנְיו: אַ אַד וַיִּחָר לְאַ שֶׁעָה וַיִּחַר לְקַיִן מְאֹד וַיִּפְּלוּ פָּנְיו:
 - וַיֹּאמֶר יָהוָה אֱל־קַיָן לַמָּה חַרַה לַדְּ וְלַמֵּה נַפָּלוּ פנידְּ:
 - Wszak, jeżeli się poprawisz, pierwszeństwo twoje, הַלוֹא אָם־תֵּיטִיב שָּׁאֵת וְאָם לֹא תֵיטִיב לַפֶּתַח חַטָּאת רֹבֵץ וָאֶלֵיךְ תִּשׁוּקַתוֹ וְאַתַּה תִּמְשַׁלֹ־בּוֹ:
 - וַיֹּאַמֶר קַיָן אֵל־הֶבֶל אַחִיו וַיִהִי בִּהְיוֹתַם בַּשַּׂדֵה וַיַּקָם קַיָן אל־הבל אחיו ויהרגהו:
 - וַיֹּאמֶר יָהוָה אֵל־קַיָן אֵי הֶבֶל אַחִידְּ וַיֹּאמֶר לֹא יַדַעְתִּי הַשֹּׁמֵר אַחִי אַנֹכִי:
- 10 I rzekł: "Cóżeś uczynił! Głos krwi brata twego woła :ויֹאמֶר מֵה עָשִׂיתָ קוֹל דָמֵי אָחִיךּ צֹעֵקִים אֵלַי מִן־הָאֲדָמָה
 - וְעַהָּה אָרוּר אָתָּה מִן־הָאֵדְמָה אֲשֶׁר פָּצִתָה אֶת־פִּיהָ לָקַחַת אֶת־דָּמֵי אָחִיךּ מִיָּדֶדְ:
 - פִּי תַעֵבֹד אֵת־הַאָּדַמָה לֹא־תֹסֶף תֵּת־כֹּחָה לָךְ נַע וַנַד תָּהְיֵה בַאַרֵץ:
 - יג וַיֹּאמֶר קַיָן אֱל־יָהוָה גַּדוֹל עַוֹנִי מִנְשֹׁא:
 - ָהָן גַּרַשִׁתָּ אֹתִי הַיּוֹם מֵעַל פָּנֵי הָאַדָמָה וּמִפָּנֵיךּ אֶסְתֵר וָהַיִּתִי נַע וַנַד בַּאַרֵץ וְהַיָה כַל־מֹצְאִי יַהַרְגַנִי:
 - טו וַיאֹמֶר לוֹ יִהוָה לָכֵן כָּל־הֹרֵג קַיִן שִׁבְעָתִים יָקָם וַיָּשֵׂם יָהוָה לְקָיָן אוֹת לְבַלְתִּי הַכּוֹת־אֹתוֹ כַּל־מֹצְאוֹ:
 - טז וַיֵּצֵא קַיִן מִלְפָנֵי יִהוַה וַיֵּשֶׁב בְּאֵרֵץ־נוֹד קְדְמַת־עֵדֵן:

- 17 I poznał Kain żonę swoją, i poczęła, i urodziła Chanocha; a budując wtedy miasto, nadał miano temu miastu od imienia syna swego: Chanoch.
- 18 I urodził się Chanochowi Irad; Irad zaś spłodził Mechujaela, a Mechujael spłodził Metuszaela, a Metuszael spłodził Lemecha.
- 19 I pojął sobie Lemech dwie żony; imię jednej: Ada, a imię drugiej: Cylla.
- 20 I urodziła Ada Jabala; on to stał się ojcem mieszkających w namiotach, przy hodowli bydła.
- 21 A imię brata jego, Jubal; ten stał się ojcem władających cytrą i podwójnym fletem.
- 22 A Cylla, ona również urodziła Tubal-Kaina, który wykuwał wszelakie narzędzia rolnicze z miedzi i żelaza. Siostrą zaś Tubal-Kaina była Naama.
- 23 I rzekł Lemech do żon swoich: "Ado i Cyllo, słuchajcie głosu mojego, żony Lemecha dajcie ucho mowie mojej! Oto mężów zabiłem za ranę moją, a młodzieńce za siniec mój.
- 24 Jeżeli siedmkroć pomszczonym był Kain, to Lemech siedmdziesiąt i siedm kroć!"
- 25 I poznał Adam jeszcze żonę swą, i urodziła syna, i nazwała imię jego Szet: "bo dał mi Bóg potomstwo inne, zamiast Hebla, którego zabił Kain."
- 26 A Szetowi również urodził się syn, i nazwał imię jego Enosz. Wtedy to zaczęto wzywać imienia Bożego.

- יז וַיַּדַע קַיִן אֶת־אִּשְׁתּוֹ וַתַּהַר וַתֵּלֶד אֶת־חֲנוֹךְ וַיְהִי בּּנֶה עִיר וַיָּקָרָא שֵׁם הָעִיר כִּשֵׁם בִּנוֹ חֲנוֹךְ:
- יח וַיִּנְלֵד לַחֲנוֹךְ אֶת־עִירָד וְעִירָד יְלַד אֶת־מְחוּיְאֵל וּמְחִיּיְאֵל יָלַד אֵת־מְתוּשָׁאֵל וּמְתוּשָׁאֵל יָלַד אֵת־לָמֵךְ:
- יט וַיִּקַּח־לוֹ לֶמֶךְ שְׁתֵּי נָשִׁים שֵׁם הָאַחַת עָדָה וְשֵׁם הַשֵּׁנִית צָלַה:
 - כ וַתֵּלֶד עָדָה אֶת־יָבָל הוּא הָיָה אֲבִי ישׁב אֹהֶל וּמִקְנֶה:
 - כא וְשֵם אָחִיו יוּבָל הוּא הָיָה אֲבִי כָּל־תֹּפֵשׁ כִּנּוֹר וְעוּגָב:
- כב וְצִּלְה גַם־הִוֹא יָלְדָה אֶת־תּוּבַל קַיִן לֹטֵשׁ כְּל־חֹרֵשׁ נְחֹשֶׁת וּבַרְזֶל וַאֲחוֹת תּוּבַל־קַיִן נַעֲמְה:
 - כג וַיּאֹמֶר לֶמֶך לְנָשִׁיו עָדָה וְצִלְּה שְׁמַעַן קוֹלִי נְשֵׁי לֶמֶךְ הַאְזַנָּה אִמְרָתִי כִּי אִישׁ הָרַגְתִּי לְפִּצְעִי וְיֶלֶד לְחַבָּּרָתִי:
 - כד כּי שִׁבְעָתַיִם יֻקַּם־קָיִן וְלֶמֶךְ שִׁבְעִים וְשִׁבְעָה:
- כה וַיֵּדַע אָדָם עוֹד אֶת־אִשְׁתּוֹ וַתַּלֶּד בֵּן וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ שֵׁת כִּי שָׁת־לִי אֱלֹהִים זָרַע אַחֵר תַּחַת הֶבֶּל כִּי הָרָגוֹ קְיִן:
 - כו וּלְשֵׁת גַּם־הוּא יֻלַּד־בֵּן וַיִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ אֱנוֹשׁ אָז הוּחַל לִקרא בִּשִׁם יָהוָה:

בראשית ה: 5

- 1 Oto rodopis potomków Adama: Czasu, którego stworzył Bóg Adama, na podobieństwo Boże uczynił go.
- 2 Mężczyznę i niewiastę stworzył ich, i błogosławił im, i nazwał imię ich Adam, czasu którego stworzeni zostali.
- 3 I przeżył Adam sto trzydzieści lat, i spłodził na podobieństwo i obraz swój, i nazwał imię jego: Szet.
- 4 I były dni Adama po spłodzeniu Szeta ośmset lat; i spłodził synów i córki.
- 5 A były wszystkie dni Adama, które przeżył: dziewięćset trzydzieści lat; i umarł.
- 6 I przeżył Szet sto pięć lat, i spłodził Enosza.
- 7 I żył Szet po spłodzeniu Enosza ośmset siedm lat, i spłodził synów i córki.
- 8 A były wszystkie dni Szeta: dziewięćset dwanaście lat; i umarł.
- 9 I przeżył Enosz dziewięćdziesiąt lat, i spłodził Kenana.
- 10 I żył Enosz, po spłodzeniu Kenana, ośmset piętnaście lat, i spłodził synów i córki.
- 11 A były wszystkie dni Enosza: dziewięćset pięć lat; i umarł.
- 12 I przeżył Kenan siedmdziesiąt lat, i spłodził Mahalalela.
- 13 I żył Kenan po spłodzeniu Mahalalela ośmset czterdzieści lat, i spłodził synów i córki.
- 14 A były wszystkie dni Kenana: dziewięćset dziesięć lat; i umarł.
- 15 I przeżył Mahalalel sześćdziesiąt pięć lat, i spłodził Jereda.
- 16 I żył Mahalalel, po spłodzeniu Jereda, ośmset trzydzieści lat, i spłodził synów i córki.
- 17 A były wszystkie dni Mahalalela: ośmset dziewięćdziesiąt pięć lat; i umarł.
- 18 I przeżył Jered sto sześćdziesiąt i dwa lata, i spłodził Chanocha.

- א זָה סֵפֶּר תּוֹלְדֹת אָדָם בְּיוֹם בְּרֹא אֱלֹהִים אָדָם בִּדְמוּת אֱלֹהִים עָשָׂה אֹתוֹ:
- ב זָכָר וּנְקַבָה בְּרָאָם וַיְבָרֶךְ אֹתָם וַיִּקְרָא אֶת־שְׁמָם אָדָם בִּיוֹם הִבְּרָאָם:
- ג וַיְחִי אָדָם שְׁלֹשִים וּמְאַת שָׁנָה וַיּוֹלֶד בִּדְמוּתוֹ כְּצַלְמוֹ וַיִּקרָא אָת־שָמוֹ שַׁת:
- ד וַיִּהְיוּ יְמֵי־אָדָם אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־שֵׁת שְׁמֹנֶה מֵאֹת שְׁנְה וַיּּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
- ה וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי אָדָם אֲשֶׁר־חַי תְשֵׁע מֵאוֹת שֶׁנָה וּשְׁלֹשִׁים שַׁנַה וַיַּמֹת:
 - ַוִיחִי־שֵׁת חָמֵשׁ שָׁנִים וּמְאַת שָׁנָה וַיּוֹלֵד אֵת־אֵנוֹשׁ:
 - ּוּ וַיְחִי־שֵׁת אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־אֱנוֹשׁ שֶׁבַע שָׁנִים וּשְׁמֹנֶה מֵאוֹת שַׁנָה וַיּוֹלֶד בַּנִים וּבַנוֹת:
- וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי־שֵׁת שְׁתֵּים עֶשְׂרֵה שְׁנָה וּתְשַׁע מֵאוֹת שְׁנָה הַ וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי־שֵׁת שְׁתַּים עֶשְׂרֵה שְׁנָה וּתְשַׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנִה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשַׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְּיִּה וּתְשִׁע מֵאוֹת שִׁנְה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁע מַאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁע מֵאוֹת שְׁנָה וּתְשִׁע מֵאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁע מִאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁע מִאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁע מִאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁע מִאוֹת שִׁנִּה וּתְשִׁנִּת מִיּהְיוֹת וּלְּיִים וּשְׁנִים מִּיִּים עִיּיִים וּתְּעִשְׁע מֵאוֹת שִׁנְה וּתְשִׁנִים מִּאוֹת שְׁנִים מִּיִּים וּתְּיִים וּתְּיִּבְּיִים וּתְּיִּבְּיִים וּתְּיִּים וּתְּיִּים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִּים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִּים וּתְּיִים וּיִּים וּתְּיִים וּתְּיִּיים וּייבּיים וּתְּיִיים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִיים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִּיִים וּתְּיִיים וּתְּיִּיִּיים וּיִּיים וּיִּיִּייִים וּיבְּיִים וּתְּיִים וּתְּיִּיִּיִיים וּתְּיִי
 - ין וַיְחִי אֱנוֹשׁ תִּשְׁעִים שְׁנָה וַיּוֹלֶד אֶת־קֵינָן:
 - י וַיְחִי אֱנוֹשׁ אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־קֵינָן חֲמֵשׁ עֶשְׂרֵה שְׁנָה יִיְחֹלֵד בָּנִים וּכָנוֹת:
- :וְיָּמָת שָׁנָה נְיָמֵי אֱנוֹשׁ חָמֵשׁ שָׁנִים וּתְשַׁע מֵאוֹת שָׁנָה וַיָּמֹת:
 - ב וַיְחִי קֵינָן שִׁבְעִים שָׁנָה וַיּוֹלֶד אֶת־מַהְלַלְאֵל:
 - יג וַיְחִי קֵינָן אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־מַהְלַלְאֵל אַרְבָּעִים שְׁנָה וּשְׁמֹנָה מֵאוֹת שֲׁנָה וַיּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - ד וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי קֵינָן עֶשֶׂר שָׁנִים וּתְשַׁע מֵאוֹת שָׁנָה וַיָּמֹת:
 - טו וַיְחִי מַהֲלַלְאֵל חָמֵשׁ שָׁנִים וְשִׁשִּׁים שְׁנָה וַיּוֹלֶד אֶת־יָרֶד:
 - טז וַיְחִי מַהֲלַלְאֵל אַחֲבִי הוֹלִידוֹ אֶת־יֶבֶד שְׁלֹשִׁים שְׁנָה וּשְׁמֹנֵה מֵאוֹת שָׁנָה וַיּוֹלֵד בָּנִים וּבַנוֹת:
- יז וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי מַהֲלַלְאֵל חָמֵשׁ וְתִשְׁעִים שָׁנָה וּשְׁמֹנֶה מֵאוֹת שָׁנָה וַיָּמֹת:
- יח וַיְחִי־יֶרֶד שְׁתַּיִם וְשִׁשִׁים שְׁנָה וּמְאַת שְׁנָה וַיּוֹלֶד אֶת־חֲנוֹך:

- 19 I żył Jered, po spłodzeniu Chanocha, ośmset lat, i spłodził synów i córki.
- 20 A były wszystkie dni Jereda: dziewięćset sześćdziesiąt i dwa lata; i umarł.
- 21 I przeżył Chanoch sześćdziesiąt i pięć lat, i spłodził Metuszelacha.
- 22 I postępował Chanoch z Bogiem, po spłodzeniu Metuszelacha, jeszcze trzysta lat, i spłodził synów i córki.
- 23 A były wszystkie dni Chanocha: trzysta sześćdziesiąt pięć lat.
- 24 I tak postępował Chanoch z Bogiem, a nie było go, bo zabrał go Bóg.
- 25 I przeżył Metuszelach sto ośmdziesiąt siedm lat, i spłodził Lemecha.
- 26 I żył Metuszelach, po spłodzeniu Lemecha, siedmset ośmdziesiąt i dwa lata, i spłodził synów i córki.
- 27 A były wszystkie dni Metuszelacha: dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć lat; i umarł.
- 28 I przeżył Lemech sto ośmdziesiąt i dwa lata, i spłodził syna.
- 29 I nazwał imię jego Noach, mówiąc: "Ten niechaj pocieszy nas z pracy naszej i z trudów rąk naszych, na ziemi, którą przeklął Bóg!"
- 30 I żył Lemech, po spłodzeniu Noacha, pięćset dziewięćdziesiąt pięć lat, i spłodził synów i córki.
- 31 A były wszystkie dni Lemecha: siedmset siedmdziesiąt siedm lat; i umarł.
- 32 I był Noach w wieku pięciuset lat, gdy spłodził Noach Szema, Chama i Jafeta.

- יט וַיְחִי־יֶרֶד אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־חֲנוֹךְ שְׁמֹנֶה מֵאוֹת שָׁנָה וַיּוֹלֶד בַּנִים וּבַנוֹת:
- כ וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי־יֶרֶד שְׁתַּיִם וְשִׁשִׁים שֶׁנָה וּתְשַׁע מֵאוֹת שֶׁנָה וימת:
 - כא וַיְחִי חֲנוֹךְ חָמֵשׁ וְשִׁשִּׁים שָׁנָה וַיּוֹלֶד אֶת־מְתוּשְׁלַח:
 - כב וַיִּתְהַלֵּךְ חֲנוֹךְ אֶת־הָאֱלֹהִים אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־מְתוּשֶׁלַח שָׁלשׁ מֵאוֹת שָׁנָה וַיּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
- כג וַיְהִי כָּל־יְמֵי חֲנוֹךְ חָמֵשׁ וְשִׁשִּׁים שָׁנָה וּשְׁלשׁ מֵאוֹת שָׁנָה:
 - כד וַיִּתְהַלֵּךְ חֲנוֹךְ אֶת־הָאֱלֹהִים וְאֵינֶנוּ כִּי־לָקַח אֹתוֹ אֱלֹהִים:
 - כה וַיְחִי מְתוּשֶׁלַח שֶׁבַע וּשְׁמֹנִים שֶׁנָה וּמְאַת שְׁנָה וַיּוֹלֶד אָת־לַמֵּך:
 - כו וַיְחִי מְתוּשֶׁלַח אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֶת־לֶמֶךְ שְׁתַּיִם וּשְׁמוֹנִים שַׁנָה וּשָׁבַע מֵאוֹת שַׁנָה וַיּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - כז וַיִּהְיוּ כָּל־יְמֵי מְתוּשֶׁלַח תֵּשֵׁע וְשִׁשִּׁים שְׁנָה וּתְשַׁע מֵאוֹת שָׁנָה וַיָּמֹת:
 - כח וַיְחִי־לֶמֶך שְׁתַּיִם וּשְׁמֹנִים שָׁנָה וּמְאַת שָׁנָה וַיּוֹלֶד בֵּן:
- כט וַיִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ נֹחַ לֵאמֹר זֶה יְנַחֲמֵנוּ מִמְצְשֵׂנוּ וּמֵעִצְבוֹן יַדִינוּ מִן־הָאֶדָמָה אֱשֶׁר אֶרְרָה יִהוָה:
 - ל וַיְחִי־לֶמֶךְ אַחֲבִי הוֹלִידוֹ אֶת־נֹחַ חָמֵשׁ וְתִשְׁעִים שְׁנָה וַחֲמֵשׁ מֵאֹת שָׁנָה וַיּוֹלֵד בָּנִים וּבַנוֹת:
- לא וַיְהִי כָּל־יְמֵי־לֶמֶךְ שֶׁבַע וְשִׁבְעִים שָׁנָה וּשְׁבַע מֵאוֹת שְׁנָה וּמֹת:
- לב וַיְהִי־נֹחַ בֶּן־חֲמֵשׁ מֵאוֹת שָׁנָה וַיּוֹלֶד נֹחַ אֶת־שֵׁם אֶת־חָם וְאֶת־יָפֶת:

בראשית ו: 6

- I stało się, gdy poczęli się ludzie rozmnażać na ziemi, a córki im się narodziły, -
- Że ujrzawszy synowie Boscy córki ludzkie, iż piękne były, pojęli sobie żony ze wszystkich, które sobie upodobali.
- 3 I rzekł Bóg: "nie walczyć duchowi Mojemu w człowieku długo, jest on wszakże i ciałem; i niech będą dni jego sto dwadzieścia lat.
- 4 Olbrzymi byli na ziemi w czasy one; i także w następstwie, bo przychodzili synowie Boscy do cór ludzkich, a rodziły im: Są to owi mocarze, którzy od wieków byli mężami sławy.
- 5 A widząc Wiekuisty, że wzmogła się niegodziwość człowieka na ziemi, a wszystkie knowania i zamysły serca jego tylko niegodziwe wciąż;
- 6 Pożałował wtedy Wiekuisty, że utworzył człowieka na ziemi, i ubolewał w sercu Swojém.
- 7 I rzekł Wiekuisty: "Zgładzę ludzi, których stworzyłem, z oblicza ziemi, tak człowieka jak i bydlę, tak robactwo jak i ptactwo nieba; bo żałuję, żem utworzył je."
- 8 Noach zaś znalazł łaskę w oczach Boga.
- 9 Oto dzieje Noacha: Noach był mężem sprawiedliwym; nieskazitelnym był on za czasów swoich; z Bogiem postępował Noach.
- 10 I spłodził Noach trzech synów: Szema, Chama i Jafeta.
- 11 I skażona była ziemia przed Bogiem, i napełniła się ziemia bezprawiem.
- 12 I widział Bóg ziemię, a oto skażona; bo skaziło wszelkie ciało drogę swą na ziemi.
- 13 I rzekł Bóg do Noacha: "Koniec wszelkiego ciała przyszedł przedemną, bo napełniła się ziemia bezprawiem przez nich; i tak oto zniweczę ich z ponad ziemi.
- 14 Zbuduj sobie korab' z drzewa cyprysowego; przegrody poczynisz w korabiu; i pokryjesz go z wewnątrz i z zewnątrz smołowcem.
- 15 A tak oto urządzisz go: Trzysta łokci długość korabia, pięćdziesiąt łokci szerokość jego, a trzydzieści łokci wysokość jego.

- א וַיְהִי כִּי־הַחֵל הָאָדָם לְרֹב עַל־פְּנֵי הָאֲדָמָה וּבָנוֹת יֻלְּדוּ לָהֵם:
- ַ וַיִּרְאוּ בְנֵי־הָאֱלֹהִים אֶת־בְּנוֹת הָאָדָם כִּי טֹבֹת הַנְּה וַיִּקְחוּ לָהֶם נְשִׁים מִכֹּל אֲשֶׁר בְּחָרוּ:
- ג וַיּאֹמֶר יְהוָה לֹא־יָדוֹן רוּחִי בָאָדָם לְעֹלָם בְּשַׁגַּם הוּא בָשָׂר וְהָיוּ יָמָיו מֵאָה וְעֶשְׂרִים שָׁנָה:
- ד הַנְּפָלִים הָיוּ בָאָרֶץ בַּיָמִים הָהֵם וְגַם אַחֲרֵי־כֵן אֲשֶׁר יָבֹאוּ בְּנֵי הָאֱלֹהִים אֶל־בְּנוֹת הָאָדָם וְיִלְדוּ לְהֶם הֵמְּה הַגִּבּּרִים אֵשֵׁר מֵעוֹלַם אַנִשִּי הַשֵּׁם:
- ה וַיַּרָא יְהוָה כִּי רַבָּה רָעַת הָאָדָם בָּאָרֶץ וְכָל־יֵצֶר מַחְשְׁבֹת לִבּוֹ רַק רַע כָּל־הַיּוֹם:
- וֹ וַיִּנְּחֶם יְהוָה כִּי־עָשָׂה אֶת־הָאָדָם בָּאָרֶץ וַיִּתְעַצֵב אֶל־לְבּוֹ:
- ו וַיּאֹמֶר יְהוָה אֶמְחֶה אֶת־הָאָדָם אֲשֶׁר־בְּרָאתִי מֵעַל פְּגֵי הָאֲדָמָה מֵאָדָם עַד־בְּהמָה עַד־רֶמֶשׁ וְעַד־עוֹף הַשְּׁמְיִם כִּי נִחַמָתִי כִּי עֲשִׂיתִם:
 - ז וְנֹחַ מָצָא חֵן בְּעֵינֵי יִהוָה:
 - ש אֵלֶה תּוֹלְדֹת נֹחַ נֹחַ אִישׁ צַדִּיק מָמִים הָיָה בְּדֹרֹתְיוֹ אֶת־הָאֱלֹהִים הִתְהַלֶּדְ־נֹחַ:
 - י וַיּוֹלֶד נֹחַ שְׁלשָׁה בָנִים אֶת־שֵׁם אֶת־חָם וְאֶת־יָפֶּת:
 - א וַתִּשְּׁחֵת הָאָרֶץ לִפְנֵי הָאֱלֹהִים וַתִּפְּלֵא הָאָרֶץ חְמָס:
 - יב וַיַּרְא אֱלֹהִים אֶת־הָאָרֶץ וְהִנֵּה נִשְׁחְתָה כִּי־הִשְׁחִית כַּל־בַּשָׂר אֵת־דַּרְכּוֹ עַל־הַאָרֵץ:
 - יג וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים לְנֹחַ קֵץ כָּל־בְּשָׂר בְּא לְפָנֵי כִּי־מְלְאָה הָאָרֵץ חָמָס מִפָּנֵיהֵם וְהִנְנִי מַשִּׁחִיתָם אֱת־הָאָרֵץ:
- יד עֲשֵׂה לְדְּ תַּבַת עֲצֵי־גֹפֶר קְנִּים תַּעֲשֶׂה אֶת־הַתַּבָה וְכָפַּרְתָּ אֹתַה מִבַּיִת וּמְחוּץ בַּכֹּפֵר:
- טוֹ וְזֶה אֲשֶׁר תַּעֲשֶׂה אֹתָה שְׁלֹשׁ מֵאוֹת אַפָּה אֹרֶךּ הַתֵּבְה חֲמִשִּׁים אַפָּה רְחְבָּה וּשְׁלֹשִׁים אַפָּה קוֹמְתָה:

- 16 Otwory poczynisz w korabiu, i aż na łokieć zwężysz go wzwyż; a drzwi korabia z boku jego umieścisz; o dolnych, średnich i wyższych piętrach uczynisz go.
- 17 A Ja oto, sprowadzam potop, wody na ziemię, by zniweczyć wszelkie ciało, w którém dech życia jest z pod nieba: wszystko, co na ziemi, wyginie.
- 18 Ustanowię zaś przymierze Moje z tobą, i wnijdziesz do korabia ty, i synowie twoi, i żona twoja, i żony synów twoich z tobą.
- 19 Z wszystkiego też co żyje, z wszelkiego ciała, po parze z każdego wprowadzisz do korabia, abyś zachował je z sobą: samiec i samica niech będą:
- 20 Z ptactwa według rodzaju jego, i z bydła według rodzaju jego; po parze z każdego niechaj wnijdą do ciebie, aby zachowane zostały.
- 21 Ty zaś nabierz sobie wszelakiej strawy na pokarm, a nagromadź ją u siebie, aby była tobie i im na pokarm.
- 22 I uczynił to Noach: Podług wszystkiego co polecił mu Bóg, tak uczynił.

- טז צֹהַר תַּעֲשֶׂה לַתֵּבָה וְאֶל־אַמְּה תְּכַלֶּנָּה מִלְמַעְלָה וּפֶּתַח הַתָּבָה בְּצִדָּה תָשִׁים תַּחְתִּיִם שְׁנִיִם וּשְׁלִשִׁים תַּעֲשֶׂהָ:
 - ז וַאֲנִי הִנְנִי מֵבִּיא אֶת־הַמַּבּוּל מֵיִם עַל־הָאָרֶץ לְשַׁחֵת כָּל־בָּשָׁר אֲשֶׁר־בּוֹ רוּחַ חַיִּים מִתַּחַת הַשְּׁמְיִם כֹּל אֵשֵׁר־בָּאָרֵץ יָגוַע:
- ַן אַשְׁתְּדְּ וּנְשֵׁי־בָנֶידְ אָתְּדְּ וּבָאתְ אֶל־הַתֵּבָה אַתְּה וּבָנֶידְ הִיּ וְאִשְׁתְּדִּ וּנְשֵׁי־בָנֶידְ אָתְּדְ:
 - יט וּמִכְּל־הָחַי מִכְּל־בָּשֶׂר שְׁנַיִם מִכּל תְּבִיא אֶל־הַתַּבְה לְהַחֵיֹת אָתַּדְּ זַכַר וּנְקֵבָה יָהִיוּ:
- כ מַהָעוֹף לְמִינֵהוּ וּמִן־הַבְּהֵמֶה לְמִינָה מִכּּל רֶמֶשׁ הָאֲדְמָה לְמִינֵהוּ שָׁנַיִם מִכּּל יָבֹאוּ אֵלֶידְּ לְהַחֲיוֹת:
- כא וְאַסָפְתָּ אֵלֶידּ וְהָיָה קַתּר־לְדְּ מִכָּל־מַאֲכָל אֲשֶׁר יֵאָכֵל וְאָסַפְתָּ אֵלֶידּ וְהָיָה לְדּ וְלָהֶם לְאָכְלָה:
 - כב וַיַּעַשׁ נֹחַ כְּכֹל אֲשֶׁר צִּוְּה אֹתוֹ אֱלֹהִים כֵּן עָשָׂה:

בראשית ז: 7

- 1 I rzekł Bóg do Noacha: "Wnijdź ty i wszystek dom twój do korabia, bo ciebie upatrzyłem jako sprawiedliwego przedemną w wieku tym.
- 2 Ze wszelkiego bydła czystego zabierzesz ze sobą po siedmioro, - samca i samicę jego, ze zwierząt zaś nieczystych po parze, - samca i samicę jego.
- Również z ptactwa nieba po siedmioro, samca i samice, - aby zachować nasienie na powierzchni całej ziemi.
- Bo, po dniach jeszcze siedmiu, spuszczę deszcz na ziemię, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i zgładzę wszelki byt, który utworzyłem, z oblicza ziemi.
- I spełnił Noach wszystko tak, jak polecił mu Bóg.
- A Noach był wtedy w wieku sześciuset lat. I nastał potop - wody na ziemi.
- I wszedł Noach, i synowie jego, i żona jego, i żony synów jego z nim do korabia, z powodu wód potopu.
- Z bydła czystego i ze zwierząt nieczystych, i z ptactwa i z wszystkiego co się porusza na ziemi -
- Po parze weszły do Noacha, do korabia, samiec i samica, jak polecił Bóg Noachowi.
- 10 I stało się po siedmiu dniach, iż wody potopu nastały na ziemi.
- 11 Roku sześćsetnego życia Noacha, miesiąca drugiego, siedmnastego dnia miesiąca, - w tenże dzień rozwarły się wszystkie źródła otchłani bezmiernej, a spusty niebios się roztworzyły.
- 12 I spadł deszcz na ziemię, czterdzieści dni i czterdzieści nocy.
- i Jafet, synowie Noacha, i żona Noacha, i trzy żony synów jego, z nimi, do korabia, -
- 14 Oni i wszelki zwierz, według rodzaju swego, i wszelkie bydło, według rodzaju swego, i wszelki płaz pełzający po ziemi, według rodzaju swego, i wszystko co lata, według rodzaju swego, wszelakie ptactwo skrzydlate;
- 15 I tak weszło do Noacha, do korabia, po parze z każdego ciała, w którém był dech żywota.

- א וַיּאמֶר יִהוָה לְנֹחַ בּאֹ־אַתָּה וְכָל־בֵּיתִדְּ אֵל־הַתַּבָה כִּי־אֹתִדְּ ראיתי צדיק לפני בדור הזה:
 - מִכֹּל הַבָּהֵמָה הַטָּהוֹרָה תִּקַּח־לְךְּ שִׁבְעָה שִׁבְעָה אִישׁ וָאָשָׁתּוֹ וּמָן־הַבָּהֶמָה אֲשֶׁר לֹא טָהֹרָה הָוֹא שָׁנַיִם אִישׁ
- גַם מֵעוֹף הַשָּׁמִיִם שִׁבְעָה שִׁבְעָה זְכָר וּנְקֵבָה לְחַיּוֹת זֶרַע עַל־פָּנֵי כַל־הַאַרֵץ:
- כּי לַיַמִים עוֹד שָבְעַה אַנֹכִי מַמְטִיר עַל־הַאַרֵץ אַרְבַּעִים יוֹם וָאַרְבַּעִים לַיִּלָה וּמַחִיתִי אֶת־כַּל־הַיִקוּם אֲשֶׁר עַשִּׂיתִי מַעַל פָּנֵי הַאֲדַמָה:
 - וַיַּעַשׁ נֹחַ כָּכֹל אֱשֶׁר־צְוָהוּ יִהוָה:
- וְנֹחַ בֶּן־שֵׁשׁ מֵאוֹת שַׁנָה וְהַמַּבּוּל הַיָה מַיִם עַל־הַאַרֵץ:
- וַיָּבֹא נֹחַ וּבָנָיו וִאִשָּׁתוֹ וּנִשֵׁי־בָנָיו אָתוֹ אֵל־הַתֵּבָה מִפָּנֵי מֵי המבול:
 - מן־הַבָּהֵמָה הַטָּהוֹרָה וּמִן־הַבָּהֵמָה אֵשֶׁר אֵינֵנָּה טָהֹרָה וּמְן־הַעוֹף וָכֹל אֲשֶׁר־רֹמֵשׁ עַל־הַאֲדַמַה:
 - שְנַיִם שְנַיִם בָּאוּ אֱל־נֹחַ אֱל־הַתֶּבָה זַכָר וּנְקֶבָה כַּאֲשֶׁר צוַה אֵלהִים אַת־נֹחַ:
 - וַיָהִי לְשַׁבְעַת הַיָּמִים וּמֵי הַמַּבּוּל הַיוּ עַל־הַאַרַץ:
 - בְּשָׁנַת שֵׁשׁ־מֵאוֹת שַׁנָה לְחַיֵּי־נֹחַ בַּחֹדֵשׁ הַשֵּׁנִי בִּשִׁבְעַה־עַשַּׁר יוֹם לַחֹדֵשׁ בַּיוֹם הַזֵּה נִבְקְעוּ כַּל־מַעִינֹת תהום רבה וארבת השמים נפתחו:
 - יב וַיִהִי הַגִּשָׁם עַל־הַאַרֵץ אַרְבַּעִים יוֹם וְאַרְבַּעִים לַיִּלָה:
- 13 Onego właśnie dnia wszedł Noach i Szem i Cham בָּעֵצֵם הַיּוֹם הַזֵּה בָּא נֹחַ וִשֶּׁם־וִחָם וָיֵפֶּת בְּנֵי־נֹחַ וְאֵשֶׁת נֹחַ וּשָׁלשֶׁת נְשֵׁי־בַנַיו אָתַּם אֱל־הַתֵּבָה:
 - הַמָּה וְכָל־הַחַיָּה לְמִינָה וְכָל־הַבְּהֵמָה לְמִינָה וְכָל־הָרֵמֵשׂ הַרֹמֵשׁ עַל־הַאָרֵץ לִמִינָהוּ וְכַל־הַעוֹף לְמִינָהוּ כֹּל צְפּוֹר כַל־כַנַף:
 - טו וַיַבֹאוּ אֵל־נֹחַ אֵל־הַתֶּבָה שְׁנַיִם שְׁנַיִם מְכַּל־הַבַּשְׂר :משֶׁר־בּוֹ רוּחַ חַיִּים:

- 16 A które weszły, samiec i samica z każdego ciała weszły, jako polecił mu Bóg. I zamknął Bóg za nim.
- 17 Był tedy potop przez czterdzieści dni na ziemi, i wezbrały wody i podniosły korab', i uniósł się wysoko nad ziemią.
- 18 I wzmogły się wody, i wezbrały bardzo na ziemi; i pływał korab' po powierzchni wody.
- 19 A wody wzmagały się coraz bardziej na ziemi; i pokryły się wszystkie góry wysokie, co pod całém niebem.
- 20 Piętnaście łokci wzwyż wzmogły się wody, i zakryte zostały góry.
- 21 I wyginęło wszelkie ciało, poruszające się na ziemi, z ptactwa, i z bydła, i ze zwierząt, i z wszelkiego roju rojącego się na ziemi, i wszyscy ludzie.
- Wszystko, w czyich nozdrzach tchnący dech żywota, ze wszystkiego, co na lądzie było, pomarło.
- 23 I tak zgładził wszystek byt na obliczu ziemi, od człowieka do bydlęcia, i płazu i ptaka nieba; i zgładzone zostały z ziemi. A pozostał tylko Noach, i co było z nim w korabiu.
- 24 I opanowały wody ziemię, sto pięćdziesiąt dni.

- טז וְהַבָּאִים זָכָר וּנְקֵבָה מִכְּל־בָּשֶׂר בָּאוּ כַּאֲשֶׁר צִּוְּה אֹתוֹ אֱלֹהִים וַיִּסְגֹר יְהוָה בַּעֲדוֹ:
- יז וַיְהִי הַמַּבּוּל אַרְבָּעִים יוֹם עַל־הָאָרֶץ וַיִּרְבּוּ הַמַּיִם וַיִּשְׂאוּ אֵת־הַתָּבָה וַתַּרָם מֵעַל הָאָרֵץ:
- יח וַיִּגְבְּרוּ הַמַּיִם וַיִּרְבּוּ מְאֹד עַל־הָאָרֶץ וַתֵּלֶךְ הַתַּבְה עַל־בְּנִי הַמַּיִם:
 - יט וְהַמַּיִם גָּבְרוּ מְאֹד מְאֹד עַל־הָאָרֶץ וַיְכָסוּ כָּל־הָהָרִים הַגְּבֹהִים אֲשֶׁר־תַּחַת כָּל־הַשְׁמְיִם:
- כ חֲמֵשׁ עֶשְׂרֵה אַמָּה מִלְמַעְלָה גָּבְרוּ הַמָּיִם וַיְכָסוּ הֶהָרִים:
- כא וַיּגְוַע כָּל־בָּשָׂר הָרֹמֵשׁ עַל־הָאָרֶץ בָּעוֹף וּבַבְּהֵמְה וּבַחַיָּה וּבְכָל־הַשֶּׁרֶץ הַשֹּׁרֵץ עַל־הָאָרֶץ וְכֹל הָאָדָם:
 - כב כֹּל אֲשֶׁר נִשְׁמַת־רוּחַ חַיִּים בְּאַפְּיו מִכֹּל אֲשֶׁר בָּחָרְבָה מתוּ:
- ג וַיִּמַח אֶת־כָּל־הַיְקוּם אֲשֶׁר עַל־פְּנֵי הָאֲדְמָה מֵאָדָם עַד־בְּהֵמָה עַד־רֶמֶשׁ וְעַד־עוֹף הַשְּׁמֵיִם וַיִּמְחוּ מִן־הָאָרֶץ וַיִּשְׁאֶר אַד־נֹחַ וַאֲשֶׁר אִתּוֹ בַּתֵּבְה:
 - כד וַיָּגִבָּרוּ הַמַּיִם עַל־הַאַרֵץ חֲמִשִׁים וּמָאַת יום:

בראשית ח:8

- Ale wspomniał Bóg na Noacha, i na wszystkie zwierzęta, i na wszystko bydło, które było z nim w korabiu; i powiódł Bóg wiatr po ziemi, i uciszyły się wody.
- I zawarły się źródła otchłani, i upusty niebios, i wstrzymany był deszcz z nieba.
- I zaczęły ustępować wody z ponad ziemi, wciąż ustępując; i opadły wody po upływie stu pięćdziesięciu dni.
- I osiadł korab' miesiąca siódmego, siedmnastego dnia miesiaca na górach Ararat.
- A wody wciąż opadały, aż do miesiąca dziesiątego; dziesiątego, pierwszego tegoż miesiąca, ukazały się wierzchołki gór.
- I stało się po upływie czterdziestu dni, otworzył Noach okno korabia, które był uczynił.
- I wypuścił kruka, a ten latał wciąż tam i napowrót, póki nie oschły wody na ziemi.
- Wtedy wypuścił gołębicę od siebie, aby obaczyć, czy zmniejszyły się wody na powierzchni ziemi.
- Ale nie znalazła gołębica przystanku dla stopy swojej, i wróciła do niego do korabia, bo była jeszcze woda na powierzchni całej ziemi; i wyciągnął rękę swoją, i wziął ją i wpuścił ją do siebie do korabia.
- 10 I przeczekawszy jeszcze siedm dni dalszych, znów wypuścił gołębicę z korabia.
- 11 I wróciła do niego gołębica pod wieczór, a oto liść oliwnika zerwany w dzióbku jej; i poznał Noach, że zmniejszyły się wody na ziemi.
- 12 I przeczekał jeszcze siedm dni dalszych, i wypuścił gołębicę; ale nie wróciła więcej do niego.
- 13 I stało się sześćsetnego pierwszego roku, miesiąca pierwszego, pierwszego dnia miesiąca oschły wody z ziemi. I zdjął Noach dach korabia, i spojrzał, a oto oschła powierzchnia ziemi.
- miesiąca, wyschła ziemia.
- 15 I powiedział Bóg do Noacha, i rzekł:
- "Wyjdź z korabia ty, i żona twoja, i synowie twoi, i żony synów twoich z tobą.

- וַיִּזְכֹּר אֱלֹהִים אֱת־נֹחַ וָאֵת כָּל־הַחַיָּה וָאֵת־כָּל־הַבְּהֵמָה אַשר אָתוֹ בַּתַבָה וַיַּעָבֶר אֱלֹהִים רוּחַ עַל־הַאַרץ וַיַשׁכּוּ הַמַּיִם:
 - וַיָּסָכָרוּ מַעִיִנֹת תָהוֹם וַאַרְבַּת הַשַּׁמַיִם וַיִּכַּלֵא הַגַּשֶׁם מָן־הַשַּמַיִם:
 - וַיַּשָׁבוּ הַמַּיִם מֶעַל הַאָרֵץ הַלוֹדְּ וַשׁוֹב וַיַּחְסְרוּ הַמַּיִם מַקצָה חַמִשִׁים וּמַאַת יום:
- וַתַּנַח הַתֵּבָה בַּחֹדֵשׁ הַשָּׁבִיעִי בִּשְׁבָעַה־עַשַּׂר יוֹם לַחֹדֵשׁ על הרי אַרַרָט:
 - וְהַמַּיִם הַיוּ הַלוֹדְ וְחַסוֹר עַד הַחֹדֵשׁ הַעֲשִׂירִי בַּעֲשִׂירִי בָּאָחַד לַחֹדֵשׁ נָרָאוּ רַאשׁי הַהַּרִים:
- וַיָּהִי מָקֵץ אַרְבַּעִים יוֹם וַיִּפְתַּח נֹחַ אֵת־חַלוֹן הַתֶּבָה אֱשֶׁר עשה:
- וַיְשַׁלַּח אֶת־הָעֹרֵב וַיֵּצֵא יָצוֹא וְשׁוֹב עַד־יְבֹשֶׁת הַמַּיִם מֵעַל
 - וַיְשַׁלַּח אֶת־הַיּוֹנָה מֵאִתּוֹ לְרְאוֹת הֲקַלוּ הַמַּיִם מֵעַל פְּנֵי
- וָלֹא־מַצְאָה הַיּוֹנָה מַנוֹחַ לְכַף־רַגְלָה וַתַּשַׁב אֱלַיו אֶל־הַתַּבָה כִּי־מַיִם עַל־פָּנֵי כָל־הָאָרֵץ וַיִּשְׁלַח יְדוֹ וַיִּקְּחֶהָ וַיָּבֵא אֹתַה אֱלַיו אֱל־הַתְּבַה:
 - וַיַּחֵל עוֹד שָׁבָעַת יַמִים אַחָרִים וַיֹּסֵף שַׁלַּח אֵת־הַיּוֹנַה מָן־הַתַּבַה:
- יא וַתָּבֹא אֵלָיו הַיּוֹנָה לְעֵת עֵרֵב וְהִנֵּה עֲלֵה־זַיִת טָרָף בִּפִּיהָ וַיַּדַע נֹחַ כִּי־קַלּוּ הַמַּיִם מֵעַל הַאַרֵץ:
 - וַיַּיָּחֵל עוֹד שָׁבַעַת יַמִים אַחָרִים וַיִשַׁלַּח אָת־הַיּוֹנַה וָלא־יַסְפַה שוּב־אֵלַיו עוד:
- וַיִהִי בָּאַחָת וְשֵׁשׁ־מֵאוֹת שָׁנָה בָּרָאשׁוֹן בְּאָחָד לַחֹׁדֵשׁ ַחַרָבוּ הַמַּיִם מֵעַל הַאָרֵץ וַיַּסַר נֹחַ אֵת־מִכְסֵה הַתֵּבָה וַיַּרָא וָהָנֵּה חָרָבוּ פָּנֵי הָאֵדָמָה:
- 14 A miesiąca wtórego, dwudziestego siódmego dnia יִד וּבַחֹדֶשׁ הַשֵּׁנִי בְּשִׁבְעָה וְעֶשְׂרִים יוֹם לַחֹדֶשׁ יִבְשָׁה הָאָרֶץ:
 - וודבר אַלהִים אַל־נֹחַ לַאמר:
 - ַטז צא מִן־הַתֶּבָה אַתַּה וָאִשְׁתִּךּ וּבַנֵיךּ וּנְשֵׁי־בַנֵיךּ אָתַּך:

- 17 Wszystkie zwierzęta, które z tobą są, z wszelkiego ciała, - z ptactwa i z bydła, i z wszelkiego robactwa pełzającego po ziemi, - wywiedź ze sobą, aby się roiły na ziemi, a rozradzały i rozmnażały na ziemi".
- 18 I wyszedł Noach, i synowie jego, i żona jego i żony synów jego z nim.
- 19 Wszelkie zwierzę, wszelkie robactwo i wszelkie ptactwo, wszystko, co pełza po ziemi, podług rodzajów swoich, wyszły z korabia.
- 20 I zbudował Noach ofiarnicę Wiekuistemu, i wziął z każdego bydła czystego i złożył całopalenia na ofiarnicy.
- 21 I przyjął Wiekuisty z zadowoleniem woń wdzięczną, i rzekł Wiekuisty w sercu Swojém: "Nie będę więcej przeklinał ziemi z powodu człowieka, bo zamysł serca ludzkiego zły od młodości jego, i nie będę więcej zatracał wszelkiego życia, jakem uczynił.
- 22 A póki trwać będzie ziemia, siew i żniwo, i mróz i upał, i lato i zima, i dzień i noc, nie ustaną".

- יז כָּל־הַחַיָּה אֲשֶׁר־אִתְּּךּ מִכְּל־בָּשֶׁר בָּעוֹף וּבַבְּהֵמְה וּבְכָל־הָרֶמֶשׁ הָרֹמֵשׁ עַל־הָאָרֶץ הוצא הַיִּצֵא אִתְּּךּ וְשִׁרְצוּ בָאָרֶץ וּפָרוּ וְרָבוּ עַל־הָאָרֶץ:
 - יח וַיֵּצֵא־נֹחַ וּבָנָיו וְאִשְׁתּוֹ וּנְשֵׁי־בָנָיו אָתּוֹ:
 - יט כְּל־הַחַיָּה כְּל־הָרֶמֶשׁ וְכָל־הָעוֹף כֹּל רוֹמֵשׁ עַל־הָאָרֶץ לְמִשְׁפְּחֹתֵיהֶם יָצְאוּ מִן־הַתֵּבָה:
- כ וַיָּבֶן נֹחַ מִזְבֵּחַ לֵיהוָה וַיִּקַח מִכֹּל הַבְּהַמְה הַטְּהוֹרָה וּמִכֹּל הָעוֹף הַטְּהר וַיַּעַל עלת בַּמִּזְבַח:
- כא וַיָּרַח יְהוָה אֶת־רֵיחַ הַנִּיחֹחַ וַיּאֹמֶר יְהוָה אֶל־לִבּוֹ לֹא־אֹסְף לְקַלֵּל עוֹד אֶת־הָאֲדְמָה בַּעְבוּר הָאָדָם כִּי יֵצֶר לֵב הָאָדָם רַע מִנְּעֻרָיו וְלֹא־אֹסָף עוֹד לְהַכּוֹת אֶת־כְּלֹ־חַי כַּאֲשֶׁר עַשִּׂיתִי:
 - כב עד כָּל־יְמֵי הָאָרֶץ זֶרַע וְקָצִיר וְקֹר וָחֹם וְקַיִץ וָחֹרֶף וְיוֹם וַלַיַלָה לֹא יִשְׁבּתוּ:

9: בראשית ט

- 1 I pobłogosławił Bóg Noacha i synów jego, i rzekł do nich: "Rozradzajcie się i rozmnażajcie i napełniajcie ziemię!
- 2 A bojaźń i trwoga wasza niech będzie nad wszelkiém zwierzęciem ziemi i nad wszelkiém ptactwem nieba. Wszystko co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morza w moc waszą oddane!
- 3 Wszystko co się rusza i co żyje, wam będzie na pokarm, jako zieloną roślinę oddałem wam wszystko.
- 4 Wszakże istoty z życiem jej, z krwią jej, jeść nie będziecie.
- 5 W szczególności krwi waszej, służącej życiu waszemu, poszukiwać będę. Z ręki wszelkiego żywota poszukiwać jej będę; i z ręki człowieka, jednego z ręki drugiego, poszukiwać będę życia ludzkiego.
- 6 Kto przeleje krew człowieka, przez człowieka krew jego przelaną będzie; bo na obraz Boży stworzył człowieka!
- 7 Wy zaś rozradzajcie się i rozmnażajcie; rozpleniajcie się na ziemi, i rozmnażajcie się na niej!
- 8 I oświadczył Bóg Noachowi i synom jego z nim, i rzekł:
- 9 Ja zaś oto stanowię przymierze Moje z wami, i z potomstwem waszém, po was.
- 10 I z wszelką istotą żyjącą, która z wami w ptactwie, bydle i wszelkiém zwierzęciem ziemi przy was, z wszystkiemi co wyszły z korabia, z wszelkiém zwierzęciem ziemi.
- 11 I utwierdzam przymierze Moje z wami, żeby nie było już zgładzoném wszelkie ciało przez wody potopu, i nie było już potopu dla zniszczenia ziemi".
- 12 I rzekł Bóg: "Oto znak przymierza, który ustanawiam między Mną a wami, i między każdą istotą żyjącą, co z wami była, na czasy wieczne!
- 13 Łuk Mój kładę na obłokach aby był znakiem przymierza między Mną a ziemią.
- 14 I będzie gdy oblokę obłokiem ziemię, a ukaże się łuk na obłokach:

- א וַיְבָרֶךְ אֱלֹהִים אֶת־נֹחַ וְאֶת־בָּנָיו וַיּאֹמֶר לְהֶם פְּרוּ וּרְבוּ וּמִלְאוּ אֶת־הָאָרֶץ:
- ב וּמוֹרַאֲכֶם וְחִתְּכֶם יִהְיֶה עַל כָּל־חַיַּת הָאָרֶץ וְעַל כָּל־עוֹף הַשָּׁמְיִם בְּכֹל אֲשֶׁר תִּרְמֹשׁ הָאֲדָמְה וּבְכָל־דְּגֵי הַיָּם בְּיֶדְכֶם נְתַּנוּ:
 - ג כָּל־רֶמֶשׁ אֲשֶׁר הוּא־חַי לְכֶם יִהְיֶה לְאָכְלָה כְּיֶרֶק עֵשֶׂב נַתַּתִּי לַכֵם אֵת־כֹּל:
 - ד אַדְּ־בָּשָׂר בְּנַפְשׁוֹ דָמוֹ לֹא תֹאכֵלוּ:
- ן אַךּ אֶת־דִּמְכֶם לְנַפְשֹׁתֵיכֶם אֶדְרֹשׁ מִיַּד כְּל־חַיָּה אֶדְרְשֶׁנּוּ וּמִיַּד הָאָדָם מִיַּד אִישׁ אָחִיו אֶדְרֹשׁ אֶת־נֶפֶשׁ הָאָדָם:
- שֹפֵּךְ דַּם הָאָדָם בָּאָדָם דָּמוֹ יִשְׁפֵּךְ כִּי בְּצֶלֶם אֱלֹהִים עָשְׂה אֶת־הָאָדָם:
 - ז וְאַתֶּם פְּרוּ וּרְבוּ שִׁרְצוּ בָאָרֶץ וּרְבוּ־בָה:
 - ז וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים אֶל־נֹחַ וְאֶל־בָּנְיו אָתּוֹ לֵאמֹר:
 - ט וַאֲנִי הִנְנִי מֵקִים אֶת־בְּרִיתִי אִתְּכֶם וְאֶת־זַרְעֲכֶם אַחֲרֵיכֶם:
 - י וְאֵת כָּל־נֶפֶשׁ הַחַיָּה אֲשֶׁר אִתְּכֶם בָּעוֹף בַּבְּהֵמָה וּבְכָל־חַיַּת הָאָרֶץ אִתְּכֶם מִכּּל יֹצְאֵי הַתֵּבָה לְכֹל חַיַּת הָאָרֶץ:
 - יא וַהַקּמֹתִי אֶת־בְּרִיתִי אִהְּכֶם וְלֹא־יִכְּרֵת כְּלֹ־בְּשָׂר עוֹד מִמֵּי הַמַּבּוּל וְלֹא־יִהְיֶה עוֹד מַבּוּל לְשַׁחֵת הָאָרֶץ:
 - יב וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים זֹאת אוֹת־הַבְּּרִית אֲשֶׁר־אֲנִי נֹתֵן בֵּינִי וּבֵינֵיכֶם וּבֵין כָּל־נָפֶשׁ חַיָּה אֲשֶׁר אִהְּכֶם לְדֹרֹת עוֹלְם:
 - יג אֶת־קַשְׁתִּי נָתַתִּי בֶּעָנָן וְהָיְתָה לְאוֹת בְּרִית בֵּינִי וּבֵין הַאָרֵץ:
 - ָד וְהָיָה בְּעַנְנִי עָנָן עַל־הָאָרֶץ וְנִרְאֲתָה הַקֶּשֶׁת בֶּעָנָן:

- 15 Wtedy wspomnę na przymierze Moje, co między Mną a wami, i każdem jestestwem żyjącem, w wszelkiém ciele; a nie staną się już wody potopem, aby zniweczyć wszelkie ciało.
- 16 I będzie łuk w obłokach, i spojrzę nań, abym wspomniał na przymierze wieczne między Bogiem, a każdem jestestwem żyjącém w wszelkiém ciele, które jest na ziemi."
- ustanowiłem między Mną a wszelkiém ciałem, które jest na ziemi!"
- 18 A byli Synowie Noacha, którzy wyszli z korabia, Szem i Cham i Jefet. Cham zaś był ojcem Kanaana.
- 19 Ci trzej to byli synami Noacha, a z tych zasiedliła się cała ziemia.
- 20 I począł Noach, mąż roli, i zasadził winnicę.
- 21 I napił się wina, i odurzył się, i obnażył się we wnętrzu namiotu swojego.
- 22 I ujrzał Cham, ojciec Kanaana, nagość ojca swojego, i powiedział to dwom braciom swoim na dworze.
- 23 I wzięli Szem i Jefet szatę, i włożyli ją obaj na ramiona swoje, i podeszli wstecz, i przykryli nagość ojca swojego; a oblicza ich były odwrócone, że nagości ojca swego nie widzieli.
- 24 I obudził się Noach po winie swojém, i dowiedział się, co uczynił mu syn jego młodszy.
- 25 I rzekł: "Przeklęty Kanaan; sługą sług niech będzie braciom swoim!
- 26 I rzekł: "Błogosławiony Wiekuisty, Bóg Szema; a niech będzie Kanaan sługą im.
- 27 Niech rozprzestrzeni Bóg Jefetowi, i niech zamieszka w namiotach Szema; a niech będzie Kanaan sługą im!"
- I żył Noach po potopie trzysta pięćdziesiąt lat.
- 29 A były wszystkie dni Noacha, dziewięćset pięćdziesiat lat; i umarł.

- ווַכַרְתִּי אֵת־בִּרִיתִי אֲשֵׁר בֵּינִי וּבֵינֵיכֵם וּבֵין כַּל־נַפַשׁ חַיָּה בַּכַל־בַּשַׂר וְלֹא־יָהָיֶה עוֹד הַמַּיִם לְמַבּוּל לְשַׁחֵת כַּל־בַּשַׂר:
 - טז וְהָיְתָה הַפֶּשֶׁת בָּעָנָן וּרְאִיתִיהָ לִזְכֹּר בְּרִית עוֹלָם בֵּין אַלהִים וּבֵין כַּל־נָפָשׁ חַיָּה בְּכַל־בַּשַׂר אֲשֵׁר עַל־הַאַרֵץ:
- I rzekł Bóg do Noacha: "Oto znak przymierza, które וַיֹּאמֶר אֱלֹהִים אֶל־נֹחַ זֹאת אוֹת־הַבְּרִית אֲשֶׁר הֲקְמֹתִי בֵּינִי וּבֵין כַּל־בַּשַׂר אֲשֵׁר עַל־הַאַרֵץ:
 - וַיָּהָיוּ בְנֵי־נֹחַ הַיֹּצָאִים מָן־הַתֶּבָה שֶׁם וְחַם וַיַפֶּת וְחַם הוּא
 - ישְׁלשָׁה אֵלֶה בְּנֵי־נֹחַ וּמֵאֵלֶה נְפְצָה כָל־הָאָרֵץ:
 - וַיָּחֵל נֹחַ אִישׁ הַאֲדַמָה וַיִּטַע כַּרֵם:
 - וַיֶּשָׁתָּ מָן־הַיַּיִן וַיִּשָׁכַּר וַיִּתְגַּל בִּתוֹךְ אַהַלֹה:
 - וַיַּרָא חַם אָבִי כִנַעַן אֶת עַרְוַת אַבִיו וַיַּגַד לְשְׁנִי־אֱחַיו
 - וַיָּקָח שָׁם וַיָּפָת אָת־הָשָּׁמְלָה וַיָּשִׁימוּ עַל־שָׁכֶם שׁנֵיהֶם וַיֵּלְכוּ אֲחֹרַנִּית וַיִּכַסוּ אֵת עֵרְוַת אֲבִיהֶם וּפְנֵיהֶם אֲחֹרַנִּית וערות אביהם לא ראו:
 - כד וַיִּיקֵץ נֹחַ מִיֵּינוֹ וַיָּדַע אֵת אֲשֶׁר־עַשָּׂה־לוֹ בִּנוֹ הַקַּטַן:
 - כה וַיֹּאמֶר אַרוּר כִּנַעון עַבֵּד עַבַדִים יִהְיֵה לְאֵחַיו:
 - כו וַיֹּאמֶר בַּרוּךְ יִהֹוָה אֱלֹהֵי שֵׁם וִיהִי כְנַעַן עֲבֵד לַמוֹ:
 - כז יַפִּתְ אֱלֹהִים לְיָפֶת וַיִשְׁכֹּן בִּאַהֻלֵי־שֵׁם וִיהִי כִנַעַן עַבֶּד לַמוֹ:
 - כח וַיִּחִי־נֹחַ אַחַר הַמַּבּוּל שָׁלשׁ מֶאוֹת שַׁנָה וַחֲמְשִׁים שַׁנָה:
 - כט וַיָּהִיוּ כַּלֹ־יִמֶי־נֹחַ תִּשַׁע מֵאוֹת שַׁנַה וַחֲמִשִּׁים שַׁנַה וַיָּמֹת:

בראשית י: 10

- 1 A oto rodowody synów Noacha: Szema, Chama i Jefeta. Urodzili się im bowiem synowie po potopie.
- 2 Synowie Jefeta: Gomer, i Magog, i Madai, i Jawan, i Tubal, i Meszech, i Tyras.
- 3 A synowie Gomera: Aszkenas, i Ryfat, i Togarma.
- 4 A synowie Jawana: Elisza, i Tarszysz, Kittim i Dodanym.
- 5 Od tych rozeszły się pomorskie narody podług ziem swoich, każdy podług języka swojego, podług plemion swoich, podług narodów swoich.
- 6 A synowie Chama: Kusz, i Micraim, i Put, i Kanaan.
- 7 A synowie Kusza: Seba, i Chawila i Sabta, i Rama, i Sabtecha. A synowie Ramy: Szeba i Dedan.
- 8 A Kusz spłodził Nimroda: ten począł być mocarzem na ziemi.
- 9 Był on mocarzem, myśliwym przed Wiekuistym. Przeto się mawia: jako Nimrod mocarz, myśliwy przed Wiekuistym.
- 10 A był początek panowania jego w Babelu, i Erechu i Akadzie, i w Kalne, w ziemi Szynear.
- 11 Z ziemi tej wyszedł do Aszuru, i zbudował Ninewę, i Rechobot-Ir, i Kalach.
- 12 I Resen, między Ninewą a Kalachem; ono to owém miastem wielkiém.
- 13 A Micraim spłodził Ludów, i Anamitów, Lehabitów i Naftuchidów.
- 14 I Patrusów, i Kasluchów, z których poszli Peliszty, i Kaftory.
- 15 A Kanaan spłodził Cydona, pierworodnego swego, i Cheta.
- 16 I Jebusytę, i Emorejczyka, i Girgaszytę.
- 17 I Chywijczyka, i Arkijczyka i Synytę.
- 18 I Arwadejczyka i Cemarejczyka, i Chamatejczyka; w następstwie zaś rozsiedliły się plemiona Kananejskie.
- 19 A była dziedzina Kananejczyka od Cydonu idąc do Gerar - aż do Azy, idąc do Sedomu i Amory i Admy i Cebojim, - aż do Lesza.

- א וְאֵלֶּה תּוֹלְדֹת בְּנֵי־נֹחַ שֵׁם חָם וָיָפֶּת וַיִּיְּלְדוּ לְהֶם בְּנִים אַחַר הַמַּבּוּל:
 - ב בְּנֵי יֶפֶת גֹמֶר וּמְגוֹג וּמְדֵי וְיָוָן וְתֻבְל וּמֶשֶׁךְ וְתִירְס:
 - ג וּבְנֵי גֹמֶר אַשְׁבְּנַז וְרִיפַת וְתֹגַרְמָה:
 - ד וּבְנֵי יָוָן אֱלִישָׁה וְתַרְשִׁישׁ כִּתִּים וְדֹדְנִים:
 - ה מֵאֵלֶּה נִפְּרְדוּ אָיֵי הַגּוֹיִם בְּאַרְצֹתָם אִישׁ לִלְשׁנוֹ לִמִשִׁפָּחֹתָם בִּגוֹיֵהֵם:
 - ו וּבְנֵי חָם כּוֹשׁ וּמְצָרַיִם וּפוּט וּכְנָעַן:
- ז וּבְנֵי כוּשׁ סְבָא וַחֲוִילֶּה וְסַבְתָּה וְרַעְמָה וְסַבְתְּכָא וּבְנֵי רַעִמָה שָׁבָא וּדָדָן:
 - ַן וְכוּשׁ יָלַד אֶת־נִמְרֹד הוּא הַחֵל לִהְיוֹת גִּבֹּר בְּאָרֶץ:
- ט הוּא־הְיָה גּבּר־צַיִד לִפְנֵי יְהוָה עַל־כֵּן יֵאָמַר כְּנִמְרֹד גָּבּוֹר צַיִד לִפְנֵי יְהוָה:
 - י וַתְּהִי רֵאשִׁית מַמְלַכְתּוֹ בָּבֶל וְאֶרֶךְּ וְאַכַּד וְכַלְגֵה בְּאֶרֶץ שִׁנְעַר:
 - יא מִן־הָאָרֶץ הַהִּוֹא יָצָא אַשׁוּר וַיִּבֶּן אֶת־נִינְוֵה וְאֶת־רְחֹבֹת עִיר וַאָת־כַּלְח:
 - יב וְאֶת־רֶסֶן בֵּין נִינְוָה וּבֵין כְּלַח הִוֹא הָעִיר הַגְּדֹלְה:
 - יג וּמִצְרַיִם יָלַד אֶת־לוּדִים וְאֶת־עֲנָמִים וְאֶת־לְהָבִים וְאֵת־נַפַּתַּחִים:
 - יד ןָאֶת־פַּתְרָסִים וְאֶת־כַּסְלָחִים אֲשֶׁר יָצְאוּ מִשְׁם פְּלִשְׁתִּים ואת־כּפּתֹרים:
 - יטו וּכְנַעַן יָלַד אֶת־צִידֹן בְּכֹרוֹ וְאֶת־חֵת:
 - טז וְאֵת־הַיִבוּסִי וְאֵת־הָאֵמֹרִי וְאֵת הַגִּרְגָּשִׁי:
 - ז וָאֵת־הַחָּוִּי וָאֵת־הַעַרְקִי וָאֵת־הַסִּינִי:
 - יח וְאֶת־הָאַרְוָדִי וְאֶת־הַצְּמְרִי וְאֶת־הַחֲמְתִי וְאַחַר נָפֹצוּ מִשְׁפַחוֹת הַכָּנַעֵנִי:
 - יט וַיְהִי גְּבוּל הַכְּנַעֲנִי מִצִידן בּאֲכָה גְרָרָה עַד־עַזְּה בּאֲכָה סִדמַה וַאֲדְמַה וּצִבֹיִם עַד־לַשַע:

- 20 Oto synowie Chama podług plemion swych, podług języków swoich, w krajach swoich, podług narodów swych.
- 21 I Szemowi również się narodziło, temu ojcu wszystkich synów Ebera, bratu Jefeta, najstarszemu.
- Synowie Szema: Elam, i Aszur, i Arpachszad, i Lud, i Aram.
- A synowie Arama: Uc, i Chul, i Geter, i Masz.
- 24 A Arpachszad spłodził Szelacha, a Szelach spłodził Ebera.
- 25 A Eberowi urodzili się dwaj synowie: imię jednego Peleg, gdyż za dni jego została rozdzielona ziemia, a imię brata jego Joktan.
- weta, i Jeracha.
- 27 I Hadorama, i Uzala, i Dyklę.
- I Obala, i Abimaela, i Szebę.
- I Ofira, i Chawile, i Jobaba; wszyscy ci byli synami Joktana.
- 30 I była siedziba ich od Meszy idąc ku Sefar, aż do góry Wschodniej.
- 31 Oto synowie Szema podług plemion swoich, podług języków swoich, w krajach swych, podług narodów swoich.
- 32 Oto plemiona synów Noacha podług rodowodów ich, podług narodów ich, i od tych rozeszły się narody na ziemi po potopie.

- כ אלה בני־חם למשפחתם ללשנתם בארצתם בגויהם:
- כא וּלִשֵׁם יַלַד גַּם־הוּא אַבִי כָּל־בָּנֵי־עֵבֶר אֲחִי יֶפֶת הַגְּדוֹל:
 - בָּנֵי שֶׁם עֵילַם וָאֲשׁוּר וָאַרְפַּכִשְׁד וְלוּד וַאַרָם:
 - כג ובני אַרַם עוץ וחול וגתר וַמַש:
 - וָאַרְפַּכִשַׁד יַלַד אָת־שַׁלַח וְשֵׁלַח יַלַד אָת־עֶבֶר:
- וּלְעֵבֶר יָלַד שָׁנֵי בַנִים שֵׁם הַאֱחַד פֶּלֵג כִּי בַיָמַיו נִפְּלְגַה הַאָרֵץ וִשֶׁם אַחִיו יַקְטַן:
- 26 A Joktan spłodził Almodada, i Szalefa, i Chocarma- וָיָקטָן יָלַד אֶת־אַלְמוֹדָד וָאֶת־שָׁלֶף וָאֶת־חֲצַרְמָנֶת וָאֶת־יָרָח:
 - כז וְאֶת־הְדּקּלָה: מָאֶת־אוּזַל וְאֵת־הָקּלָה:
 - כח וָאֶת־עוֹבַל וָאֶת־אֲבִימַאֵל וְאֵת־שָׁבַא:
 - כט וְאֶת־אוֹפָר וְאֶת־חֲוִילָה וְאֶת־יוֹבָב כָּל־אֵלֵה בִּנֵי יָקְטָן:
 - וַיָהִי מוֹשַבַם מִמֵּשַא בֹּאֵכָה סְפַרָה הַר הַקּדָם:
 - לא אַלָּה בָנֵי־שֶׁם לִמְשָׁפַּחֹתָם לְלְשׁנֹתַם בַּאַרְצֹתַם לְגוֹיַהָם:
 - לב אֵלֶה מִשְׁפָּחת בְּנֵי־נֹחַ לְתוֹלְדֹתַם בְּגוֹיֵהֶם וּמֵאֵלֶה נְפַרְדוּ הַגוֹיִם בַּאַרֵץ אַחַר הַמַּבּוּל:

בראשית יא : 11

- I była cała ziemia mowy jednej i wyrażeń nielicznych.
- I stało się, gdy ciągnęli od Wschodu, znaleźli równinę w kraju Szynear i osiedli tamże.
- I rzekli jeden do drugiego: "Oto wyróbmy cegły i rozżarzmy je do żaru." I tak służyła im cegła miasto kamienia, a smołowiec służył im za wapno.
- I rzekli: "Oto zbudujmy sobie miasto i wieżę, którejby wierzch w niebie, a uczyńmy sobie znamię, abyśmy się nie rozproszyli po powierzchni całej ziemi."
- Wtedy zstąpił Wiekuisty, aby zobaczyć ono miasto i wieżę, które budowali synowie ludzcy.
- I rzekł Wiekuisty: "Oto lud to jeden, i mowa jedna u wszystkich; a taki początek ich przedsięwzięć! A teraz nie chybi im nic, coby zamierzyli wykonać.
- Oto zstąpmy, a pomieszajmy tam mowę ich, aby nie zrozumieli jeden mowy drugiego.
- I rozproszył ich Wiekuisty ztamtąd po powierzchni całej ziemi; i tak przestali budować miasta.
- Przeto nazwano imię jego Babel; gdyż tam pomieszał Wiekuisty mowę całej ziemi. Ztamtąd też rozproszył ich Bóg po powierzchni całej ziemi.
- 10 Oto rodowód Szema: Szem miał sto lat, gdy spłodził Arpachszada, na dwa lata po potopie.
- 11 I żył Szem po spłodzeniu Arpachszada pięćset lat i spłodził synów i córki.
- 12 A Arpachszad, przeżywszy trzydzieści pięć lat, spłodził Szelacha.
- trzy lata, i spłodził synów i córki.
- 14 A Szelach, przeżywszy trzydzieści lat, spłodził Ebera.
- 15 I żył Szelach, po spłodzeniu Ebera, czterysta trzy lata, i spłodził synów i córki.
- 16 Eber zaś, przeżywszy trzydzieści cztery lata, spłodził Pelega.
- 17 I żył Eber, po spłodzeniu Pelega, czterysta trzydzieści lat i spłodził synów i córki.
- 18 A przeżywszy Peleg trzydzieści lat spłodził Reu.

- וַיִהִי כָל־הָאָרֵץ שָּׁפָה אֱחָת וּדְבַרִים אֲחָדִים:
- וַיָּהִי בִּנָסִעָם מִקָּדֵם וַיִּמְצָאוּ בִקְעָה בִּאֶרֵץ שִׁנְעָר וַיֵּשְׁבוּ ב :שם
 - וַיאֹמְרוּ אִישׁ אֵל־רֵעֲהוּ הָבָה נִלְבְּנָה לְבֵנִים וְנִשְׂרְפָּה לְשָׂרֵפָּה וַתִּהִי לָהֵם הַלְּבֵנָה לְאָבֵן וְהַחֵמֶר הָיָה לְהֶם לַחֹמֵר:
 - וַיֹּאמְרוּ הַבָּה נִבְנָה־לַנוּ עִיר וּמְגַדֵּל וְרֹאשׁוֹ בַשַּׁמַיִם וָנַעֲשֵׂה־לָנוּ שֵׁם פָּן־נָפוּץ עַל־פָּנֵי כַל־הַאַרֵץ:
- וַיֵּרֵד יִהוַה לְרָאֹת אֵת־הַעִיר וְאֵת־הַמְּגִדַּל אֲשֶׁר בַּנוּ בְּנֵי הַאָּדַם:
- וַיֹּאמֶר יִהוַה הֶן עַם אֶחַד וְשַׂפָה אַחַת לְכַלָּם וְזֵה הַחְלַם לַעשות וְעַתַּה לֹא־יָבַצֵר מַהֶם כֹּל אֲשֵׁר יַזְמוּ לַעֲשוֹת:
 - הָבָה וַרְדָה וְנָבְלָה שָׁם שְׂפָתָם אֲשֶׁר לֹא יִשְׁמְעוּ אִישׁ
- וַיָּפֵץ יִהוָה אֹתָם מִשָּׁם עַל־פָּגֵי כָל־הָאָרֵץ וַיַּחִדְּלוּ לְבִנֹת П :הַעִיר
 - עַל־כֵּן קָרָא שְׁמְה בָּבֶל כִּי־שָׁם בָּלַל יִהוָה שִּׁפַת בָּל־הַאַרֵץ וּמִשַּׁם הֱפִיצָם יִהוַה עַל־פָּנֵי כַּל־הַאַרֵץ:
- אֶלֶה תּוֹלְדֹת שֵׁם שֵׁם בֵּן־מָאַת שַׁנָה וַיּוֹלֶד אֵת־אַרְפַּכְשַׁד שנתים אחר המבול:
- וַיִחִי־שֵׁם אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֵת־אַרְפַּכִשַׁד חֲמֵשׁ מֵאוֹת שַׁנַה וַיּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - וָאַרְפַּּכִשַׁד חַי חַמֵשׁ וּשָׁלשִׁים שַׁנַה וַיּוֹלֶד אֵת־שַׁלַח:
- 13 I żył Arpachszad, po spłodzeniu Szelacha, czterysta וַיִּחִי אַרְפַּכִשַׁד אַחֵבִי הוֹלִידוֹ אֶת־שֶׁלַח שָׁלשׁ שָׁנִים וְאַרְבַּע מָאוֹת שַׁנָה וַיּוֹלֶד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - וְשֵׁלַח חַי שָׁלשִׁים שַׁנָה וַיּוֹלֶד אֵת־עֶבֶר:
 - וַיִּחִי־שֵׁלַח אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֵת־עֲבֶר שַׁלשׁ שַׁנִים וְאַרְבַּע מֵאוֹת שַׁנָה וַיּוֹלֶד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - וַיִּחִי־עֵבֶר אַרְבַּע וּשִׁלֹשִים שַׁנָה וַיּוֹלֶד אֵת־פַּלֵג:
 - וַיִּחִי־עֵבֶר אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֵת־פֶּלֶג שָׁלשִׁים שַׁנָה וְאַרְבַּע מָאוֹת שַנָה וַיּוֹלֶד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - יח וַיִּחִי־פֵּלֵג שָׁלשִׁים שַׁנַה וַיּוֹלֶד אֵת־רְעוּ:

- i spłodził synów i córki.
- 20 Reu zaś, przeżywszy trzydzieści dwa lata, spłodził Seruga.
- 21 I żył Reu, po spłodzeniu Seruga, dwieście siedm lat i spłodził synów i córki.
- 22 Serug zaś, przeżywszy trzydzieści lat, spłodził Nacho-
- 23 I żył Serug, po spłodzeniu Nachora, dwieście lat i spłodził synów i córki.
- 24 Nachor zaś, przeżywszy dwadzieścia dziewięć lat, spłodził Teracha.
- 25 I żył Nachor, po spłodzeniu Teracha, sto dziewiętnaście lat i spłodził synów i córki.
- 26 Terach zaś, przeżywszy siedmdziesiąt lat, spłodził Abrama, Nachora i Harana.
- 27 A oto dzieje Teracha: Terach spłodził Abrama, Nachora i Harana, a Haran spłodził Lota.
- 28 I umarł Haran w obliczu Teracha, ojca swojego, w kraju rodzinnym swoim, w Ur-Kasdim.
- 29 I pojeli sobie Abram i Nachor żony; imię żony Abrama - Saraj, a imię żony Nachora - Milka, córka Harana, ojca Milki i Iski.
- 30 A była Saraj niepłodna, nie miała dzieci.
- 31 I wziął Terach Abrama, syna swego, i Lota, syna Harana, wnuka swojego, i Saraj synowę swoję, żonę Abrama, syna swego, i wyruszyli i inni z nimi z Ur-Kasdim, by pójść do ziemi Kanaan; i doszli aż do Charanu i osiedli tam.
- 32 I były dni Teracha dwieście pięć lat; i umarł Terach w Charanie.

- 19 I żył Peleg, po spłodzeniu Reu, dwieście dziewięć lat וַיִחִי־פֵּלֵג אַחֲבִי הוֹלִידוֹ אֶת־רְעוּ תַּשַׁע שָׁנִים וּמָאתִיִם שָׁנָה וַיּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - וַיָּחִי רָעוּ שָׁתַּיָם וּשָׁלשִׁים שַנַה וַיּוֹלֵד אָת־שִׁרוּג:
 - כא וַיִּחִי רִעוּ אָחָרֵי הוֹלִידוֹ אֵת־שִׂרוּג שֶׁבַע שַׁנִים וּמַאתַיִם שַׁנַה וַיּוֹלֵד בַּנִים וּבַנוֹת:
 - כב ויחי שרוג שלשים שנה ויולד את־נחור:
 - וַיְּחִי שְׂרוּג אַחֲבִי הוֹלִידוֹ אֶת־נְחוֹר מָאתַיִם שָׁנָה וַיּוֹלֶד בַנִים וּבַנוֹת:
 - וַיִחִי נַחוֹר הֵשַׁע וַעֲשִׂרִים שַׁנַה וַיּוֹלֵד אֵת־תַּרַח:
 - וַיָחִי נַחוֹר אַחֲרֵי הוֹלִידוֹ אֵת־תַּרַח תִּשַׁע־עֵשְׂרֵה שַׁנַה וּמְאַת שָׁנָה וַיּוֹלֶד בָּנִים וּבָנוֹת:
 - וַיִּחִי־תֶרַח שָׁבִעִים שַׁנָה וַיּוֹלֵד אֱת־אַבְרַם אֱת־נַחוֹר וִאֵת־הַרַן:
 - וְאֵלֵה תּוֹלְדֹת תַּרָח תַּרָח הוֹלִיד אֱת־אַבְרָם אֱת־נַחוֹר וָאַת־הַרָן וָהַרָן הוֹלִיד אַת־לוֹט:
 - כח וַיַּמַת הַרָן עַל־פָּנֵי הַרַח אָבִיו בִּאֶרֵץ מוֹלַדְתּוֹ בִּאוּר
 - כט וַיִּקַח אַבְרָם וְנָחוֹר לְהֶם נְשִׁים שֵׁם אֵשֶׁת־אַבְרָם שָּׂרִי וִשֵּׁם אֵשֶׁת־נַחוֹר מִלְכַּה בַּת־הַרַן אֵבִי־מִלְכַּה וַאֲבִי יִסְכַּה:
 - וַתָּהִי שַׂרֵי עַקַרָה אֵין לָה וַלְד:
 - לא וַיָּקַח הַּרַח אֵת־אַבָּרַם בָּנוֹ וְאֵת־לוֹט בֶּן־הַרַן בֵּן־בָּנוֹ וְאֵת שַׁרֵי כַּלַתוֹ אֵשֶת אַבְרַם בָּנוֹ וַיֵּצְאוּ אָתַם מֵאוּר כַּשִּׁדִּים לָלֶכֶת אַרְצָה כִּנַעון וַיָּבֹאוּ עַד־חַרַן וַיֵּשְׁבוּ שַׁם:
 - לב וַיָּהִיוּ יִמֶי־תֵרַח חַמֶּשׁ שָׁנִים וּמָאתַיִם שַׁנַה וַיַּמַת תֵּרַח בַּחָרָן:

בראשית יב: 12

- 1 I rzekł Wiekuisty do Abrama: Wyjdź z ziemi twojej, i z ojczyzny twojej, i z domu ojca twojego, do ziemi, którą ci wskażę.
- 2 A uczynię cię narodem wielkim, i pobłogosławię cię, i wywyższę imię twoje, i będziesz błogosławieństwem.
- 3 I pobłogosławię błogosławiących tobie, a przeklinającego cię, przeklnę, i błogosławić się będą tobą wszystkie plemiona ziemi.
- 4 I wyszedł Abram, jako polecił mu Wiekuisty, i poszedł z nim Lot. A Abram miał siedmdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu.
- 5 I wziął Abram Saraj, żonę swoję, i Lota, synowca swojego, i cały dobytek ich, którego się dorobili, i dusze, które nabyli w Charanie; i wyruszyli, by się udać do ziemi Kanaan, i przybyli do ziemi Kanaan.
- 6 I przeszedł Abram kraj ten, aż do miejscowości Szechem, aż do dąbrowy More. A Kanaanejczyk był natenczas w kraju.
- 7 I ukazał się Wiekuisty Abramowi i rzekł: "Potomstwu twojemu oddam ziemię tę". I zbudował tam ofiarnicę Wiekuistemu, który się mu ukazał.
- 8 I przeniósł się ztamtąd ku wzgórzu, na wschód od Betel, i rozbił namiot swój: Betel od zachodu, a Aj od wschodu; i zbudował tam ofiarnicę Wiekuistemu, i wzywał imienia Wiekuistego.
- 9 I wyruszył Abram, wciąż idąc i koczując, ku południowi.
- 10 Ale nastał głód w kraju, i zstąpił Abram do Micraim, aby pobyć tamże, bo ciężkim był głód w kraju.
- I stało się, gdy już blizkim był przybycia do Micraim, iż rzekł do Saraj żony swojej: "Otóż wiem, że kobietą pięknego wejrzenia jesteś.
- 12 I będzie, gdy ujrzą cię Micryjczycy, powiedzą wtedy: żona to jego, - i zabiją mnie, a ciebie zostawią przy życiu.
- Powiedz że, żeś siostrą moją, aby mi się dobrze działo gwoli tobie, a żyła dusza moja z przyczyny twojej."
- 14 I stało się, gdy przybył Abram do Micraim, że ujrzeli Micryjczycy kobietę tę, iż piękną była bardzo.

- א וַיּאֹמֶר יְהוָה אֶל־אַבְרָם לֶּדְּ־לְדְּ מֵאַרְצְדְּ וּמִמּוֹלַדְתְּדְּ וּמִבֵּית אָבִידְּ אֶל־הָאָרֶץ אֲשֶׁר אַרְאֶדְ:
 - ב וְאֶעֶשְׂדְּ לְגוֹי גָּדוֹל וַאֲבָרֶכְדְּ וַאֲגַדְּלָה שְׁמֶדְ וָהְיֵה בְּרָכָה:
- ג וַאֲבָרֲכָה מְבָרְכֶידּ וּמְקַלֶּלְדְּ אָאֹר וְנִבְרְכוּ בְדְּ כֹּל מִשְׁפְּחֹת הָאֲדְמָה:
- ַרַבְּרָם כַּאֲשֶׁר דִּבֶּר אֵלְיו יְהוָה וַיֵּלֶךְ אִתּוֹ לוֹט וְאַבְרָם בָּאֲשֶׁר דִּבֶּר אֵלְיו יְהוָה וַיֵּלֶךְ אִתּוֹ לוֹט וְאַבְרָם בָּוֹיִם שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִים אָנִים שְׁנִים שְׁנִים אָנִים שְׁנִים אָנִים שְׁנִים בְּאַתוֹ מֵחְרָן:
- ה וַיָּקַּח אַבְרָם אֶת־שְׁרַי אִשְׁתּוֹ וְאֶת־לוֹט בֶּן־אָחִיו וְאֶת־כָּל־רְכוּשָׁם אֲשֶׁר רְכָשׁוּ וְאֶת־הַנָּפָשׁ אֲשֶׁר־עְשׁוּ בְחָרְן וַיֵּצָאוּ לָלֵכֶת אַרִצָּה כִּנַעַן וַיָּבֹאוּ אַרִצָּה כִּנַעַן:
 - וַיַּעֲבֹר אַבְרָם בָּאָרֶץ עַד מְקוֹם שְׁכֶם עַד אֵלוֹן מוֹרֶה וְהַכְּנַעֵנִי אָז בָּאָרֶץ:
 - וַיֵּרָא יְהוָה אֶל־אַבְרָם וַיּאֹמֶר לְזַרְעֲדְּ אֶתַּן אֶת־הָאָרֶץ הַזּאֹת וַיָּבֶן שָׁם מִזְבֵּחַ לַיהוָה הַנִּרְאֶה אֵלְיו:
- ר וַיַּעְתֵּק מִשָּׁם הָהָרָה מִּקֶּדֶם לְבֵית־אֵל וַיֵּט אָהֲלֹה בֵּית־אֵל מִיָּם וְהָעֵי מִקֶּדֶם וַיִּבֶּן־שָׁם מִזְבֵּחַ לַיהוָה וַיִּקְרָא בְּשֵׁם מִזְבֵּח לִיהוָה וַיִּקְרָא בְּשֵׁם יִהוַה:
 - ט וַיִּפַע אַבְרָם הָלוֹדְ וְנָסוֹעַ הַנֶּגְבָּה:
- וַיְהִי רָעָב בָּאָרֶץ וַיֵּרֶד אַבְרָם מִצְרַיְמָה לְגוּר שָׁם כִּי־כָבֵד הַרַעַב בַּאַרָץ:
- יא וַיְהִי כַּאֲשֶׁר הִקְרִיב לָבוֹא מִצְרָיְמָה וַיֹּאמֶר אֶל־שָׂרֵי אִשְׁתּוֹ הִנֵּה־נָא יָדַעְתִּי כִּי אִשָּׁה יְפַת־מַרְאֶה אָהְ:
 - יב וְהָיָה כִּי־יִרְאוּ אֹתָדְ הַמִּצְרִים וְאָמְרוּ אִשְׁתּוֹ זֹאת וְהָרְגוּ אֹתִי וָאֹתָדְ יִחַיּוּ:
- יג אָמְרִי־נָא אֲחֹתִי אָתְּ לְמַעַן יִיטַב־לִי בַעֲבוּרֵךְ וְחָיְתָה נַפְּשִׁי בָּגַלֵלֵך:
 - יד וַיְהִי כְּבוֹא אַבְרָם מִצְרְיְמָה וַיִּרְאוּ הַמִּצְרִים אֶת־הָאִשֶּׁה כִּי־יַפַּה הָוֹא מִאֹד:

- 15 I ujrzawszy ją, książęta Faraona wysławiali ją przed Faraonem; i wziętą została kobieta ta do domu Faraona.
- 16 Abramowi zaś świadczono dobrze, ze względu na nią, i posiadł owce, i woły, i osły, i sługi, i służebnice, i oślice, i wielbłądy.
- 17 Ale raził Wiekuisty Faraona klęskami wielkiemi, takoż i dom jego, z powodu Saraj, żony Abrama.
- 18 I wezwał Farao Abrama, i rzekł: "Cóżeś mi to uczynił? Czemu nie powiedziałeś mi, że to żona twoja?
- 19 Czemu mówiłeś: siostra to moja, tak że wziąłem ją sobie za żonę? Ale teraz, oto żona twoja, zabierz ją i idź."
- 20 I wyznaczył dlań Farao ludzi i przeprowadzili go, i żonę jego, i wszystko co posiadał.

- טו וַיִּרְאוּ אֹתָהּ שָׂרֵי פַּרְעֹה וַיְהַלְּלוּ אֹתָהּ אֶל־פַּרְעֹה וַתַּקַּח הַאִּשֵּׁה בֵּית פַּרְעֹה:
 - טז וּלְאַבְרָם הֵיטִיב בַּעֲבוּרָה וַיְהִי־לוֹ צֹאן־וּבָקָר וַחֲמֹרִים וַאֱבָדִים וּשִׁפָּחֹת וַאֲתֹנֹת וּגִמַלִּים:
- יז וַיְנַגַע יְהוָה אֶת־פַּרְעֹה נְגָעִים גְּדֹלִים וְאֶת־בֵּיתוֹ עַל־דְּבַר שַׂרֵי אֵשֵׁת אָבִרָם:
- יח וַיִּקְרָא פַּרְעֹה לְאַבְּרָם וַיּאֹמֶר מַה־זּאֹת עָשִׂיתָ לִּי לְמָה לא־הָגַּדְתַ לִּי כִּי אָשְׁתִּךְּ הָוֹא:
- יט לָמָה אָמַרְתָּ אֲחֹתִי הִוֹא וָאֶפַּח אֹתָה לִי לְאִשְׁה וְעַתָּה הָנֵּה אִשְׁתְּךּ קַח וָלֵדִּ:
 - כ וַיְצַו עָלְיו פַּרְעֹה אֲנָשִׁים וַיְשַׁלְחוּ אֹתוֹ וְאֶת־אִשְׁתוֹ וְאֵת־כַּל־אֲשֵׁר־לוֹ:

בראשית יג: 13

- I wyszedł Abram z Micraim, on i żona jego i wszystko co posiadał, i Lot wraz z nim, ku południowi.
- A Abram bogaty był bardzo w stada, w srebro i złoto.
- I szedł w pochodach swoich od południa, aż do Betel, aż do miejsca, gdzie był namiot jego przedtém, między Betel i między Aj.
- Do miejsca ofiarnicy, którą wystawił tam przedtém; i wzywał tam Abram imienia Wiekuistego.
- A także Lot, który szedł z Abramem, posiadał trzody, i stada, i namioty.
- 6 Ale nie mogła znieść ich ziemia, aby przemieszkiwali razem, gdyż był dobytek ich wielkim, i nie mogli przemieszkiwać razem.
- I wynikł spór między pasterzami stad Abrama, a pasterzami stad Lota. A Kanaanejczyk i Peryzejczyk mieszkali już wówczas w kraju.
- I rzekł Abram do Lota: "Niechajże nie będzie sporu między mną a tobą, i między pasterzami moimi, a pasterzami twoimi; wszakże ludźmi krewnymi jesteśmy.
- Alboż nie cała ziemia przed tobą? Odłączże się odemnie; jeżeli na lewo, to ja na prawo, a jeżeli na prawo, to ja na lewo".
- 10 I podniósł Lot oczy swoje, i obaczył całą okolicę Jardenu, że cała nawodniona; - zanim spustoszył Bóg Sedom i Amorę, była jako ogród Boży, jako ziemia Micraim, aż po wejście do Coaru.
- Lot ku Wschodowi; i tak odłączyli się jeden od drugiego.
- 12 Abram osiadł w kraju Kanaan, a Lot osiadł w miastach owej okolicy, i rozbił namioty aż do Sedomu.
- 13 A ludzie Sedomu byli źli i grzeszni wielce przed Wiekuistym.
- 14 I rzekł Wiekuisty do Abrama po odłączeniu się Lota od niego: "Podnieśże oczy twoje, a spójrz z miejsca, na którém się znajdujesz, na północ, i na południe, i na wschód, i na zachód.
- 15 Gdyż całą ziemię, którą widzisz, tobie ją oddam, i rodowi twojemu na wieki.

- וַיַעַל אַבְרָם מִמִּצְרַיִם הוּא וָאִשָׁתּוֹ וְכָל־אֵשֵׁר־לוֹ וְלוֹט עִמּוֹ
 - וָאַבָרָם כַּבֶד מָאֹד בַּמָּקנָה בַּכֵּסֵף וּבַזַּהַב:
 - וַיֵּלֵךְ לְמַסָעִיו מִנֵּגב וְעַד־בֵּית־אֵל עַד־הַמָּקוֹם אֲשֵׁר־הָיָה שָׁם אהלה אַהַלוֹ בַּתִּחִלַּה בֵּין בֵּית־אֵל וּבֵין הַעַי:
 - אֶל־מִקוֹם הַמִּזְבֵּחַ אֱשֶׁר־עַשַּׁה שָׁם בַּרָאשׁנַה וַיִּקרָא שַׁם אַבַרַם בַּשֶם יָהוָה:
 - וְגַם־לְלוֹט הַהֹלֵךְ אֵת־אַבְרָם הָיָה צֹאן־וּבָקֶר וְאֹהָלִים:
 - וַלֹא־נָשָׂא אֹתָם הָאָרֶץ לְשֶׁבֶת יַחְדָּו כִּי־הָיָה רְכוּשָׁם רְב וָלֹא יַכָלוּ לַשֶּבֶת יַחְדַּו:
 - וַיִהִי־רִיב בֵּין רֹעֵי מִקְנָה־אַבְרַם וּבֵין רֹעֵי מִקְנָה־לוֹט וָהַכְּנַעַנִי וָהַפָּרִזִּי אַז יֹשֶׁב בַּאַרֵץ:
 - וַיֹּאמֶר אַבְרָם אֱל־לוֹט אַל־נַא תָהִי מִרְיבַה בֵּינִי וּבֵינֵיךְ וּבֵין רֹעַי וּבֵין רֹעֵיךְ כִּי־אֲנַשִׁים אַחִים אֲנַחָנוּ:
 - הַלֹא כַל־הַאַרֵץ לְפַנִיךּ הָפַּרֵד נַא מֵעַלַי אִם־הַשְּׁמֹאל וָאֵימְנַה וָאָם־הַיַּמִין וָאַשִּׂמְאִילַה:
- וַיִּשָּׂא־לוֹט אָת־עֵינַיו וַיַּרָא אֶת־כַּל־כִּכַּר הַיַּרְדֵּן כִּי כִלָּה מַשְׁקֵה לִפָּנֵי שַׁחֵת יִהוָה אֵת־סִדֹם וְאֵת־עֵמֹרַה כְּגַן־יִהוָה בָּאֶרֶץ מִצְרַיִם בֹּאֲכָה צֹעַר:
- 11 I wybrał sobie Lot całą okolicę Jardenu i pociągnął וַיִּבְּחַר־לוֹ לוֹט אֵת כָּל־כִּכַּר הַיַּרְדֵּן וַיִּסַע לוֹט מִקֶּדֶם וַיִּפְּרְדוֹ :איש מעל אחיו
 - אַבָּרָם יָשַב בָּאָרֵץ־כִּנָעַן וִלוֹט יָשַב בִּעָרֵי הַכִּכָּר וַיֵּאֵהַל
 - ואַנְשֵׁי סִדֹם רַעִים וְחַטַּאִים לַיהוָה מָאֹד:
 - וַיהוָה אָמַר אֱל־אַבָּרָם אַחֲרֵי הָפָּרֵד־לוֹט מֵעִמּוֹ שָׂא נָא עֵינֵיךּ וּרָאֵה מִן־הַמָּקוֹם אֲשֵׁר־אַתָּה שָׁם צָפֹנָה וְנֵגִבָּה וָקַדְמָה וָיָמָה:
 - טו כִּי אֶת־כָּל־הָאָרֵץ אֲשֶׁר־אַתָּה רֹאֵה לְּדְּ אֵתְנַנָּה וּלְזַרְעַדְּ עַד־עוֹלַם:

- 16 I uczynię ród twój jako proch ziemi, tak, że gdyby zdołał kto zliczyć proch ziemi, i ród twój zliczonym będzie.
- 17 Powstań, obejdź kraj wzdłuż i wszerz, gdyż tobie oddam go.
- 18 I zwinął Abram namioty, i przybył i osiadł w dąbrowach Mamry, co przy Hebronie, i zbudował tam ofiarnicę Wiekuistemu.
- טז וְשַׂמְתִּי אֶת־זַרְעֲדְּ כַּעֲפַר הָאָרֶץ אֲשֶׁר אִם־יוּכַל אִישׁ לִמְנוֹת אֶת־עֲפַר הָאָרֶץ גַּם־זַרְעֲדְּ יִמְנֶה:
- יז קוּם הִתְהַלֵּךְ בָּאָרֶץ לְאָרְכָּה וּלְרָחְבָּה כִּי לְּךּ אֶתְנֶנָה:
- יח וַיֶּאֲהַל אַבְרָם וַיָּבֹא וַיֵּשֶׁב בְּאֵלֹנֵי מַמְרֵא אֲשֶׁר בְּחֶבְרוֹן וַיָּבֶּן־שָׁם מִזְבַּח לַיהוָה:

בראשית יד: 14

- 1 I stało się za czasów Amrafela, króla Szynearu, Arjocha króla Ellasaru, Kedorlaomera, króla Elamu i Tydala, króla Goimu.
- Że toczyli wojnę z Berą, królem Sedomu, i z Birszą, królem Amory, z Szynabem, królem Admy, i Szemeberem, królem Cebojim i z królem Bela, czyli Coaru.
- 3 Wszyscy ci zebrali się przy dolinie Syddym, czyli morzu solném.
- 4 Dwanaście lat podlegali Kedorlaomerowi; trzynastego zaś roku powstali.
- 5 A czternastego roku nadciągnął Kedorlaomer i królowie, którzy z nim byli, i pobili Refaów w Aszterot-Karnajim, i Zuzów w Ham i Emów na równinie Kirjataim.
- 6 I Chorejczyków w górach ich Seiru, aż do El-Paran, co nad pustynią.
- 7 I zwrócili się, i przybyli do En-Miszpat, czyli Kadesz, i podbili całą dziedzinę Amalekity, a również i Emorejczyka, osiadłego w Chacacon-Tamar.
- 8 I wyszedł król Sedomu, i król Amory, i król Admy, i król Cebojimu, i król Bela, czyli Coaru, i uszykowali się do boju z nimi w dolinie Syddym.
- 9 Z Kedorlaomerem, królem Elamu, i Tydalem, królem Goimu, i Amrafelem, królem Szynearu, i Arjochem, królem Ellasoru, czterech królów z pięcioma.
- 10 A dolina Syddym pełna była dołów smołowcowych; i uciekli królowie Sedomu i Amory, i rzucili się tam; a pozostali w góry uciekli.
- 11 I zabrali cały dobytek Sedomu i Amory, i całą żywność ich, i odeszli.
- 12 I zabrali też Lota i dobytek jego, synowca Abrama, i odeszli; a mieszkał on w Sodomie.
- 13 I przybył rozbitek, i doniósł to Abramowi Ibryjczykowi, a ten mieszkał w dąbrowach Mamry Emorejczyka, brata Eszkola i brata Anera, którzy byli sprzymierzonymi Abrama.
- 14 A usłyszawszy Abram, że pojmany brat jego, wyprowadził wyćwiczonych swoich, zrodzonych w domu jego, trzechset ośmnastu, i ścigał aż do Dan.

- א וַיְהִי בִּימֵי אַמְרָפֶל מֶלֶדְ־יִּשִנְעָר אַרְיוֹדְ מֶלֶדְ אֶלְּסְר כְּדָרְלָעֹמֶר מֶלֶדְ עִילָם וְתִדְעָל מֶלֶדְ גוֹיִם:
- ַ עשׂוּ מִלְחָמָה אֶת־בֶּרַע מֶלֶךְ סְדֹם וְאֶת־בִּּרְשַׁע מֶלֶךְ עֲמֹרָה שׁנְאָב מֶלֶךְ אַדְמָה וְשֶׁמְאֵבֶר מֶלֶךְ צביים צְבוֹיִים וּמֶלֶךְ שׁנְאָב מֶלֶךְ אַדְמָה וְשֶׁמְאֵבֶר מֶלֶךְ צביים צְבוֹיִים וּמֶלֶךְ בּלע היא־צער:
 - ג כָּל־אֵלֶה חָבְרוּ אֶל־עֵמֶק הַשִּׂדִּים הוּא יָם הַמֶּלַח:
 - ד שְׁתֵּים עֶשְׂרֵה שָׁנָה עָבְדוּ אֶת־כְּדְרְלְעֹמֶר וּשְׁלֹשׁ־עֶשְׂרֵה שַׁנָה מַרַדוּ:
- וּבְאַרְבַּע עֶשְׂרֵה שָׁנָה בָּא כְדָרְלָעֹמֶר וְהַמְּלָכִים אֲשֶׁר אִתּוֹ וַיַּכּוּ אֶת־רְפָּאִים בְּעַשְׁתְּרֹת קַרְנַיִם וְאֶת־הַזּוּזִים בְּהָם וְאֵת הָאֵימִים בִּשָׁוֵה קִרְיָתִים:
 - וְאֶת־הַחֹרִי בְּהַרְרָם שֵׁעִיר עַד אֵיל פָּארָן אֲשֶׁר עַל־הַמִּדְבַּר:
- וַיָּשֶׁבוּ וַיָּבֹאוּ אֶל־עֵין מִשְׁפָּט הָוֹא קָדֵשׁ וַיַּכּוּ אֶת־כְּל־שְׁדֵה הָעֲמָלֵקִי וְגַם אֶת־הָאֱמֹרִי הַיֹּשֵׁב בְּחַצְצֹן תְּמָר:
- וּ וַיֵּצֵא מֶלֶדְ־סְדֹם וּמֶלֶדְ עֲמֹרָה וּמֶלֶדְ אַדְמְה וּמֶלֶדְ צביים צְבוֹיִם וּמֶלֶדְ בָּלַע הִוא־צֹעַר וַיַּעַרְכוּ אָתָּם מִלְחָמְה בְּעֵמֶק הַשִּׂדִּים:
- אַ אַת כְּדְרְלָעֹמֶר מֶלֶךְ עֵילָם וְתִדְעָל מֶלֶךְ גוֹיִם וְאַמְרָפֶל מֶלֶךְ שִׁנְעָר וְאַרְיוֹךְ מֶלֶךְ אֶלְּסָר אַרְבָּעָה מְלְכִים אֶת־הַחֲמִשְׁה:
- י וְעֵמֶק הַשִּׂדִּים בֶּאֱרֹת בָּאֱרֹת חֵמְר וַיָּנָסוּ מֶלֶדְ־סְרֹם וַעֲמֹרָה וַיִּפְּלוּ־שָׁמָה וְהַנִּשְׁאָרִים הֶרָה נָּסוּ:
 - יא וַיִּקְחוּ אֶת־כָּל־רְכָשׁ סְדֹם וַעֲמֹרָה וְאֶת־כָּל־אָכְלָם וַיֵּלֵכוּ:
- יב וַיִּקְחוּ אֶת־לוֹט וְאֶת־רְכָשׁוֹ בֶּן־אֲחִי אַבְרָם וַיֵּלֵכוּ וְהוּא ישׁב בָּסִדם:
 - יג וַיָּבֹא הַפָּלִיט וַיַּגַּד לְאַבְרָם הָעִבְרִי וְהוּא שֹׁכֵן בְּאֵלֹנֵי מַמְרֵא הָאֱמֹרִי אֲחִי אֶשְׁכֹּל וַאֲחִי עָנֵר וְהֵם בַּעֲלֵי בִרִית־אַבָּרַם:
- יד וַיִּשְׁמַע אַבְרָם כִּי נִשְׁבָּה אָחִיו וַיָּרֶק אֶת־חֲנִיכִיו יְלִידֵי בֵיתוֹ שִׁמֹנָה עָשָׂר וּשִׁלשׁ מֵאוֹת וַיִּרִדֹּף עַד־דָּן:

- 15 I napadł na nich oddziałami w nocy, on i słudzy jego, i pobił ich, i ścigał ich aż do Choby, co na lewo od Damaszku.
- 16 I sprowadził napowrót cały dobytek, a również i Lota, brata swojego i dobytek jego sprowadził napowrót, a także kobiety i lud.
- 17 I wyszedł król Sedomu naprzeciw niemu, gdy wracał po porażeniu Kedorlaomera i królów, którzy z nim byli, do doliny Szawe, czyli doliny królewskiej.
- 18 A Malki-Cedek, król Szalemu, wyniósł chléb i wino; a był on kapłanem Boga Najwyższego.
- 19 I pobłogosławił go, i rzekł: "Błogosławiony Abram Bogu Najwyższemu, dzierżącemu niebo i ziemię;
- 20 I błogosławiony Bóg Najwyższy, który wydał wrogi twoje w moc twoję!" I dał mu dziesięcinę ze wszystkiego.
- 21 I rzekł król Sedomu do Abrama: "Oddaj mi dusze, a dobytek weź sobie."
- 22 I rzekł Abram do króla Sedomu: "Podnoszę rękę moję do Wiekuistego, Boga Najwyższego, dzierżącego niebo i ziemię,
- Że ani nitki ani rzemyka sandału, że nic nie wezmę ze wszystkiego co twoje, abyś nie rzekł: jam zbogacił Abrama.
- 24 Nic dla mnie! Jedynie co spożyli młodzieńcy, i udział mężów, którzy szli ze mną, Aner, Eszkol i Mamre, oni niech wezmą udział swój.

- טו וַיָּחֶלֵק עֲלֵיהֶם לַיְלָה הוּא וַעֲבָדָיו וַיַּכֵּם וַיִּרְדְּפֵם עַד־חוֹבָה אַשֵּׁר מִשְּׁמֹאל לְדַמַשֵּׁק:
- טז וַיָּשֶׁב אֵת כָּל־הָרְכָשׁ וְגַם אֶת־לוֹט אָחִיו וּרְכָשׁוֹ הֵשִׁיב וְגַם אֶת־הַנְּשִׁים וְאֶת־הָעָם:
 - יז וַיֵּצֵא מֶלֶּדִּ־סְדֹם לִקְרָאתוֹ אַחֲרֵי שׁוּבוֹ מֵהַכּוֹת אֶת־כְּדָרלְעֹמֶר וְאֶת־הַמְּלְכִים אֲשֶׁר אִתּוֹ אֶל־עֵמֶק שְׁוֵה הוּא עֵמֶק הַמֵּלֶדִּ:
 - יח וּמַלְכִּי־צֶדֶק מֶלֶךְ שָׁלֵם הוֹצִיא לֶחֶם וָיָיִן וְהוּא כֹהֵן לְאֵל עליון:
 - יט וַיְבָרְכֵהוּ וַיּאֹמַר בָּרוּף אַבְרָם לְאֵל עֶלְיוֹן לְגַה שְׁמַיִם וַאַרִץ:
 - ַר וּבָרוּף אֵל עֶלְיוֹן אֲשֶׁר־מִגֵּן צָנֶיףּ בְּיָדֶף וַיִּתֶּן־לוֹ מַעֲשֵׂר מָבַּל:
- כא וַיּאֹמֶר מֶלֶדְ־סְדֹם אֶל־אַבְרָם תָּן־לִי הַנָּפֶּשׁ וְהְרְכָשׁ קַח־לָדְ:
 - כב וַיּאֹמֶר אַבְרָם אֶל־מֶלֶךְ סְדֹם הַרִימֹתִי יָדִי אֶל־יְהוָה אֵל עֵלִיוֹן לְּגָה שָׁמַיִם וָאָרֵץ:
 - כג אָם־מִחוּט וְעַד שְׂרוֹדְ־נַעַל וְאִם־אֶּקַּח מִכֶּל־אֲשֶׁר־לְדְּ וְלֹא תאֹמַר אֲנִי הֶעֲשֵׁרְתִּי אֶת־אַבְרָם:
 - כד בּּלְעָדֵי רַק אֲשֶׁר אָכְלוּ הַנְּעָרִים וְחֵלֶק הָאֲנָשִׁים אֲשֶׁר הָלְכוּ אִתִּי עָגַר אֶשְׁכֹּל וּמַמְרֵא הֵם יִקְחוּ חֶלְקָם:

בראשית טו: 15

- 1 Po wypadkach tych, doszło słowo Wiekuistego do Abrama w widzeniu, mówiąc: "Nie obawiaj się Abramie, Ja tarczą tobie; nagroda twoja wielką bardzo!"
- 2 I rzekł Abram: "Panie, Wiekuisty, cóż dać mi możesz, kiedy ja schodzę samotnym? Zawiadowcą zaś domu mojego jest Damesceńczyk Eliezer."
- 3 I rzekł Abram: "Wszak mnie nie dałeś potomka; a tak domownik mój odziedziczy po mnie."
- 4 Ale oto słowo Wiekuistego doszło go, mówiąc: "Nie odziedziczy po tobie ten, a tylko który wyjdzie z łona twojego, ten odziedziczy po tobie."
- 5 I wyprowadził go na pole, i rzekł: "Spójrzże ku niebu, a zlicz gwiazdy: czy potrafisz je zliczyć? I rzekł do niego: "takim będzie ród twój!"
- 6 I zaufał Wiekuistemu, a poczytał mu to za zasługę.
- 7 I rzekł do niego: "Jam Wiekuisty, którym wywiódł cię z Ur-Kasdym, aby oddać ci ziemię tę w dziedzictwo!"
- 8 I rzekł: "Panie, Wiekuisty, po czémże poznam, że odziedziczę ją?"
- 9 I rzekł do niego: "Sprowadź mi jałowicę trzechletnią, i kozę trzechletnią, i barana trzechletniego, i synogarlicę, i gołąbka."
- 10 I sprowadził mu te wszystkie, i rozciął je w pośrodku, i położył każdą część naprzeciw drugiej; ale ptaków nie rozcinał.
- 11 I spuściły się sępy na martwe ciała, i spłoszył je Abram.
- 12 Słońce zaś miało się ku zajściu, a sen twardy padł na Abrama; aż oto trwoga, ciemność wielka przypadła nań.
- 13 I rzekł do Abrama: "Wiedzieć tobie, że obcym będzie ród twój w ziemi nie swojej, i ujarzmią ich, i ciemiężyć ich będą czterysta lat.
- 14 Wszakże i naród, któremu służyć będą, osądzę; a potem wyjdą z dobytkiem wielkim.
- 15 A ty pójdziesz do ojców twoich w pokoju, pochowan będziesz w sędziwości szczęśliwej.

- א אַחַר הַדְּבָרִים הָאֵלֶּה הָיָה דְבַר־יְהוָה אֶל־אַבְרָם בַּמַּחֲזֶה לֵאמֹר אַל־תִּירָא אַבְרָם אָנֹכִי מְגון לָךְ שְׂכָרְדְּ הַרְבֵּה מְאֹד:
 - ב וַיּאֹמֶר אַבְרָם אֲדֹנָי יֱהוָה מַה־תִּתֶּן־לִּי וְאָנֹכִי הוֹלֵךְ עֲרִירִי וּבֶן־מֶשֶׁק בֵּיתִי הוּא דַּמֶּשֶׂק אֱלִיעָזֶר:
 - נ וַיּאׄמֶר אַבְרָם הֵן לִי לֹא נְתַתָּה זְרַע וְהִנֵּה כֶּן־בֵּיתִי יוֹרֵשׁ אֹתי:
 - ד וְהִנֵּה דְבַר־יְהוָה אֵלָיו לֵאמֹר לֹא יִירְשְׁדְּ זֶה כִּי־אָם אֲשֶׁר יֵצֵא מִמֵּשֶידְּ הוּא יִיְרְשֶׁךְּ:
 - ה וַיּוֹצֵא אֹתוֹ הַחוּצָה וַיּאׁמֶר הַבֶּט־נָא הַשְּׁמַיְמָה וּסְפֹּר הַכּּוֹכָבִים אָם־תּוּכַל לִסְפֹּר אֹתָם וַיּאׁמֶר לוֹ כֹּה יִהְיֶה זַרְעֵּך:
 - ּ וְהֶאֱמִן בַּיהוָה וַיַּחְשְׁבֶהָ לוֹ צְדְקָה:
- ו וַיּאֹמֶר אֵלָיו אֲנִי יְהוָה אֲשֶׁר הוֹצֵאתִיךּ מֵאוּר כַּשְׂדִּים לְתֶת לְךּ אֶת־הָאָרֶץ הַזּאֹת לְרִשְׁתָּה:
 - :ויֹאמַר אֲדֹנְי יֱהוָה בַּמְּה אֵדַע כִּי אִירְשֶׁנְּה
 - ט וַיּאֹמֶר אֵלָיו קְחָה לִי עָגְלָה מְשֻׁכֶּשֶׁת וְעֵז מְשֻׁכֶּשֶׁת וְאַיִל מְשֻׁלָּשׁ וְתֹר וְגוֹזָל:
 - י וַיִּקַח־לוֹ אֶת־כְּל־אֵלֶּה וַיְבַתֵּר אֹתָם בַּתְּוֶדְ וַיִּתֵּן אִישׁ־בִּתְרוֹ לִקְרַאת רֵעֵהוּ וְאֶת־הַצִּפֹּר לֹא בָתָר:
 - יא וַיָּרֶד הָעַיִט עַל־הַפְּגָרִים וַיַּשֵׁב אֹתָם אַבְרָם:
- יב וַיְהִי הַשֶּׁמֶשׁ לָבוֹא וְתַרְדֵּמְה נְפְּלָה עַל־אַבְרָם וְהִנֵּה אֵימְה חֲשֵׁכָה גְדֹלָה נֹפֶלֶת עָלִיו:
 - יג וַיּאֹמֶר לְאַבְּרָם יָדֹעַ תַּדַע כִּי־גֵר יִהְיֶה זַרְעֲדְּ בְּאֶרֶץ לֹא לָהֶם וַעֲבָדוּם וְעִנּוּ אֹתָם אַרְבַּע מֵאוֹת שְׁנָה:
- יד וְגַם אֶת־הַגּוֹי אֲשֶׁר יַצְבֹדוּ דָּן אָנֹכִי וְאַחֲרֵי־כֵן יֵצְאוּ בִּרְכֻשׁ גַּדוֹל:
 - טו וְאַתָּה תָבוֹא אֶל־אֲבֹתֶיףּ בְּשֶׁלוֹם תִּקְבֵר בְּשֵׂיבָה טוֹבָה:

- 16 A w czwartém pokoleniu powrócą tu; bo nie pełną wina Emorejczyka dotąd."
- 17 I gdy było słońce zaszło, a pomroka nastała, a oto ognisko dymiące się i pochodnia płonąca! To On przeszedł między kawały owe.
- 18 Dnia onego zawarł Wiekuisty z Abramem przymierze w słowach: "Rodowi twojemu oddam ziemię tę, od rzeki Micraim, aż do rzeki wielkiej, rzeki Frat.
- 19 Kenejczyka, i Kenizejczyka, i Kadmonejczyka;
- 20 I Chytejczyka, i Peryzejczyka, i Refaów;
- 21 I Emorejczyka, i Kanaanejczyka, i Girgaszytę, i Jebusytę."

- טז וְדוֹר רְבִיעִי יָשׁוּבוּ הֵנָּה כִּי לֹא־שְׁלֵם עֲוֹן הָאֶמֹרִי עַד־הֵנָּה:
 - יז וַיְהִי הַשֶּׁמֶשׁ בָּאָה וַעֲלָטָה הָיָה וְהִנֵּה תַנּוּר עֲשָׁן וְלַפִּיד אֵשׁ אֲשֶׁר עָבַר בֵּין הַגְּזָרִים הָאֵלֶּה:
 - יח בּיוֹם הַהוּא כָּרַת יְהוָה אֶת־אַבְרָם בְּרִית לֵאמֹר לְזַרְעֲךְּ נָתַתִּי אֶת־הָאָרֶץ הַזּאת מִנְּהַר מִצְרַיִם עַד־הַנְּהָר הַגְּדֹל נְהַר־פְּרָת:
 - יט אֶת־הַקֵּינִי וְאֶת־הַקְּנִוִּי וְאֵת הַקַּדְמֹנִי:
 - כ וְאֶת־הַחָּתִּי וְאֶת־הַפְּרִזִּי וְאֶת־הַרְפָּאִים:
 - כא וְאֶת־הָאֱמֹרִי וְאֶת־הַכְּנַעֲנִי וְאֶת־הַגּרְגְּשִׁי וְאֶת־הַיְבוּסִי:

בראשית טז: 16

- 1 A Saraj, żona Abrama, nie rodziła mu; miała zaś służebnicę Micrejską, imieniem Hagar.
- 2 I rzekła Saraj do Abrama: "Oto powściągnął mnie Wiekuisty od rodzenia; pójdźże do służebnicy mojej, może zbuduję się od niej." I usłuchał Abram głosu Saraj.
- 3 I wzięła Saraj, żona Abrama, Hagarę Micrejską, służebnicę swoję, po upływie dziesięciu lat pobytu Abrama na ziemi Kanaanejskiej, i oddała ją Abramowi, mężowi swojemu, za żonę.
- 4 I poszedł do Hagary, i poczęła; ale widząc, że poczęła, lekceważyła panią swą w oczach swoich.
- I rzekła Saraj do Abrama: "Krzywda moja na ciebie! Jam oddała służebnicę moję na łono twoje, a widząc, że poczęła, lekceważona zostałam w oczach jej; niechaj Wiekuisty rozsądzi między mną a tobą."
- 6 I rzekł Abram do Saraj: "Wszak służebnica twoja w ręku twoim: czyń z nią, co najlepszém w oczach twoich!" I dręczyła ją Saraj, że uciekła przed nią.
- 7 I spotkał ją anioł Wiekuistego u źródła wód w pustyni, u źródła po drodze do Szur.
- 8 I rzekł: "Hagaro, służebnico Saraj! zkąd przychodzisz i dokąd idziesz?" I rzekła: "przed Saraj, panią moją, uciekam."
- 9 I rzekł do niej anioł Wiekuistego: "Wróć do pani swojej, a ukorz się pod ręce jej."
- 10 I rzekł do niej anioł Wiekuistego: "wielce rozmnożę potomstwo twoje, że nie będzie zliczoném dla mnóstwa."
- 11 I rzekł do niej anioł Wiekuistego: "Oto poczęłaś, i zrodzisz syna; i tak nazwij imię jego Iszmael; bo usłyszał Wiekuisty o cierpieniu twojém.
- 12 A będzie on dzikim człowiekiem; ręka jego przeciw wszystkim, a ręka wszystkich przeciw niemu; a przed obliczem wszystkich braci swoich mieszkać będzie."
- 13 I nazwała imię Wiekuistego, który przemawiał do niej: "Tyś Bóg widzenia, bo mówiła: "Wszak i tu spoglądałam za Tym, który mnie widział."
- 14 Przeto nazwano krynicę tę, krynicą Lachajroi. Oto ona między Kadesz a Bared!

- א וְשָׂרֵי אֵשֶׁת אַבְרָם לֹא יָלְדָה לוֹ וְלָה שִׁפְחָה מִצְרִית וּשְׁמַה הַגַר:
- ב וַתּאֹמֶר שְּׂרֵי אֶל־אַבְרָם הִנֵּה־נָּא עֲצָרַנִי יְהוָה מִלֶּדֶת בּאֹ־נָא אֶל־שִׁפְחָתִי אוּלֵי אִבְּנֶה מִמֶּנָּה וַיִּשְׁמֵע אַבְרָם לִקוֹל שָׁרָי:
- וַתִּקַח שָׂרֵי אֵשֶׁת־אַבְרָם אֶת־הָגָר הַמִּצְרִית שִׁפְּחָתָה מִקֵּץ עֲשֶׁר שָׁנִים לְשֶׁבֶת אַבְרָם בְּאֶרֶץ כְּנָעַן וַתִּתֵּן אֹתָה לְאַבְרָם אִישָׁה לוֹ לִאִשָּׁה:
 - ד וַיָּבֹא אֶל־הָגָר וַתַּהַר וַתֵּרֶא כִּי הָרְתָה וַתֵּקֵל גְּבְרְתָּה בִּעֵינִיהַ:
 - וַתּאֹמֶר שָּׂרֵי אֶל־אַבְרָם חֲמָסִי עָלֶיךּ אָנֹכִי נְתַתִּי שִׁפְּחָתִי בְּחֵיקֶךְּ וַתַּרֶא כִּי הָרָתָה וָאֵקַל בְּעֵינֶיהָ יִשְׁפַּט יְהוָה בֵּינִי וּבֵינֵיךּ:
- וּיֹאמֶר אַבְרָם אֶל־שָׂרִי הִנֵּה שִׁפְּחָתֵךְ בְּיָדֵךְ עֲשִׂי־לְהּ הַטוֹב בְּעֵינָיִךְ וַתְּעַנֶּהָ שָׂרִי וַתִּבְרַח מִפְּנֵיהָ:
 - ז וַיִּמְצָאָה מַלְאַף יְהוָה עַל־עֵין הַמַּיִם בַּמִּדְבָּר עַל־הָעַיִן בַּדָרַף שׁוּר:
- ַויּאמַר הָגָר שִׁפְחַת שָׂרֵי אֵי־מְזֶּה בָאת וְאָנָה תֵלֵכִי וַתּאֹמֶר מְפַנִי שָׁרַי גְּבִרְתִּי אָנֹכִי בֹּרַחַת:
 - ט וַיּאֹמֶר לָה מַלְאַדְּ יְהוָה שׁוּבִי אֶל־גְבִרְתֵּדְ וְהִתְעַנִּי תַּחַת יָדֵיהָ:
- י וַיּאֹמֶר לָהּ מַלְאַדּ יְהוָה הַרְבָּה אַרְבֶּה אֶת־זַרְעֵדְּ וְלֹא יִסְפֵר מֵרֹב:
- יא וַיּאֹמֶר לָה מַלְאַךְּ יְהוָה הִנְּךְּ הָרָה וְיֹלַדְהְּ בֵּן וְקְרָאת שְׁמוֹ יִשְׁמְעֵאל כִּי־שָׁמַע יְהוָה אֶל־עָנְיֵךְ:
 - יב וְהוּא יִהְיֶה פֶּרֶא אָדָם יְדוֹ בַכֹּל וְיַד כֹּל בּוֹ וְעַל־פְּנֵי כָל־אֶחָיו יִשְׁכֹּן:
 - יג וַתִּקְרָא שֵׁם־יְהוָה הַדּבֵר אֵלֶיהָ אַתְּה אֵל רֲאִי כִּי אָמְרָה הֲגַם הֲלֹם רָאִיתִי אַחֲרֵי רֹאִי:
 - יד עַל־כֵּן קָרָא לַבְּאֵר בְּאֵר לַחַי רֹאִי הִנֵּה בֵין־קְדֵשׁ וּבֵין בַּרִד:

- 15 I urodziła Hagar Abramowi syna, i nazwał Abram imię syna swego, którego urodziła Hagar: Iszmael.
- 16 A Abram miał ośmdziesiąt sześć lat, gdy urodziła Hagar Iszmaela Abramowi.
- טו וַתֵּלֶד הָגָר לְאַבְרָם בֵּן וַיִּקְרָא אַבְרָם שֶׁם־בְּנוֹ אֲשֶׁר־יָלְדָה הָגַר יִשִׁמַצִאל:
 - טז וְאַבְרָם בֶּן־שְׁמֹנִים שָׁנָה וְשֵׁשׁ שָׁנִים בְּלֶדֶת־הָגָר אֶת־יִשְׁמְעֵאל לְאַבְרָם:

בראשית יז: 17

- 1 A gdy miał Abram dziewięćdziesiąt i dziewięć lat, ukazał się Wiekuisty Abramowi, i rzekł do niego: "Jam jest Bóg Wszechpotężny; postępuj przedemną, a bądź nieskazitelny!
- 2 I ustanowię przymierze Moje między Mną a tobą, i rozmnożę cię bardzo a bardzo."
- I padł Abram na oblicze swoje, a mówił z nim Bóg i rzekł:
- "Ja, oto przymierze Moje z tobą: Będziesz ojcem mnóstwa narodów,
- I nie będzie zwane nadal imię twoje Abram, ale będzie imię twoje: Abraham; gdyż ojcem mnóstwa narodów ustanawiam cię.
- I rozplenię cię bardzo a bardzo; i rozkrzewię cię w narody, a królowie z ciebie wyjdą.
- I utwierdzę przymierze Moje między Mną a tobą, i między potomstwem twojém po tobie, w pokoleniach ich, przymierzem wieczném, abym był ci Bogiem i potomstwu twojemu po tobie.
- I oddam tobie, i potomkom twoim po tobie, ziemię pielgrzymstwa twojego, całą ziemię Kanaan, w posiadanie wieczne, i będę im Bogiem."
- I rzekł Bóg do Abrahama: "Ty zaś przymierza Mojego przestrzegaj, ty i potomkowie twoi po tobie, w pokoleniach swoich.
- 10 Oto przymierze Moje, którego przestrzegać będziecie między Mną a wami, i potomstwem twojém po tobie: obrzezaną ma być u was wszelka płeć męzka.
- 11 I obrzeżecie ciało napletka waszego, a będzie to znakiem przymierza między Mną a wami.
- 12 A w wieku ośmiu dni obrzezaną ma być u was wszelka płeć męzka, w pokoleniach waszych, urodzony w domu i nabyty za pieniądz z jakiegokolwiek cudzego rodu, który nie jest z potomstwa twojego.
- 13 Obrzezanym ma być urodzony w domu twoim, i nabyty za pieniądz twój; a niechaj będzie przymierze Moje na ciele waszém przymierzem wieczném.
- ciała napletka swojego, wytępiona ma być dusza ta z ludu swojego, przymierze Moje zerwał."

- וַיָּהִי אַבְרָם בֵּּן־תִּשְׁעִים שָׁנָה וְתֵשַׁע שָׁנִים וַיַּרָא יִהוָה אָל־אַבָרָם וַיּאמָר אָלַיו אַנִי־אֵל שַׁדַּי הָתְהַלַּךְּ לְפַנִי וַהְיָה תמים:
 - וְאֵתְנָה בָרִיתִי בֵּינִי וּבֵינֵךּ וְאַרְבֵּה אוֹתְדְּ בִּמְאֹד מָאֹד:
 - וַיָּפּל אַבְרַם עַל־פָּנִיו וַיִּדַבֶּר אָתּוֹ אֱלֹהִים לֵאמֹר:
 - אַנִי הִנָּה בָרִיתִי אָתַּךְ וְהַיִיתַ לְאַב הַמוֹן גוֹיִם:
- וַלֹא־יַקַּרֵא עוֹד אֵת־שִׁמְךּ אַבָרָם וָהָיָה שִׁמְךּ אַבָּרָהָם כִּי אב־המון גוים נתתיף:
- וָהָפָרֵתִי אֹתָדְּ בִּמָאֹד מָאֹד וּנָתַתִּידְּ לְגוֹיִם וּמָלַכִים מִמְדְּ יצאו:
- וַהַקְמֹתִי אֵת־בִּרִיתִי בֵּינִי וּבֵינֶדְ וּבֵין זַרְעַדְּ אַחֲרֵידְ לְדֹרֹתַם לָבָרִית עוֹלָם לָהָיוֹת לְדָּ לָאלֹהָים וּלְזַרְעַדְּ אַחַרִידְּ:
- וְנָתַתִּי לְהְ וּלְזַרְעֲהְ אַחֲבֶיהּ אֵת אֶבֶץ מְגָבִיהּ אֵת כְּל־אֶבֶץ בָּנַעַן לַאֵחָזַּת עוֹלַם וְהַיִּיתִי לַהֶם לֵאלהִים:
- וַיֹּאמֶר אֱלֹהִים אֱל־אַבְרַהַם וְאַתַּה אֱת־בְּרִיתִי תְשָׁמֹר אַתַּה ווַרְעַדְּ אַחֲרֵידְ לְדֹרֹתַם:
- זאת בּרִיתִי אֲשֵׁר תִּשִׁמְרוּ בֵּינִי וּבֵינֵיכֶם וּבֵין זַרְעַךּ אַחֲרֵיךּ הָמוֹל לַכֶם כַּל־זַכַר:
 - וּנְמַלְתֵּם אֵת בִּשַּׁר עַרְלַתְכֵם וְהַיָה לְאוֹת בִּרִית בֵּינִי
- וּבֵן־שָׁמֹנַת יַמִים יִמּוֹל לָכֵם כַּל־זַכַר לְדֹרֹתֵיכֵם יִלִיד בַּיִת וּמְקְנַת־כֵּסֶף מְכֹּל בַּן־נַכָר אֲשֵׁר לֹא מְזַרְעַדְּ הוּא:
 - יג המול ימול יליד ביתד ומקנת כספד והיתה בריתי בַּבְשַׂרְכֵם לְבַרִית עוֹלַם:
- 14 Nieobrzezany zaś mężczyzna, któryby nie obrzezał אָרֶלְתוֹ וְנְכְרְתָה הַנָּפֶשׁ אַר־בְּשַׂר עָרְלָתוֹ וְנְכְרְתָה הַנָּפֶשׁ הַהָוֹא מֵעַמֵּיהָ אֵת־בְּרִיתִי הַפַּר:

- 15 I rzekł Bóg do Abrahama: "Saraj, żony twojej, nie będziesz zwał imienia jej Saraj, bo Sara imię jej.
- 16 I pobłogosławię ją, a także dam ci z niej syna; i pobłogosławię ją, i rozkrzewię ją w narody, królowie ludów z niej wyjdą."
- 17 I padł Abraham na oblicze swoje, a uśmiechnąwszy się pomyślał w sercu swojém: Czyżby stuletniemu się narodziło, a czyżby Sara dziewięćdziesięcioletnia rodzić miała?"
- 18 I rzekł Abraham do Boga: "Niechby już Iszmael żył przed tobą!"
- 19 I rzekł Bóg: "Ależ Sara, żona twoja, urodzi ci syna, i nazwiesz imię jego Ic'hak; i ustanowię przymierze Moje z nim, przymierzem wieczném, dla potomstwa jego po nim.
- 20 A też względem Iszmaela wysłuchałem cię: Oto pobłogosławiłem go, i rozplenię go, i rozmnożę go bardzo a bardzo; dwunastu książąt spłodzi, i uczynię zeń naród wielki.
- 21 Przymierze zaś Moje utwierdzę z Ic'hakiem, którego urodzi ci Sara, o porze obecnej, w roku następnym."
- 22 I przestał mówić z nim, i wzniósł się Bóg od Abrahama.
- I wziął Abraham Iszmaela, syna swojego, i wszystkich urodzonych w domu swoim, i wszystkich nabytych za pieniądze swoje, wszystkich płci męzkiej między domownikami Abrahama, i obrzezał ciało napletka ich tegoż samego dnia, jako mówił z nim Bóg.
- 24 A Abraham miał dziewięćdziesiąt i dziewięć lat, gdy obrzezano ciało napletka jego.
- 25 A Iszmael, syn jego miał trzynaście lat, gdy obrzezano ciało napletka jego.
- 26 Tegoż samego dnia obrzezanym został Abraham i Iszmael, syn jego.
- 27 I wszyscy domownicy jego, zrodzeni w domu, i nabyci za pieniądze z pośród cudzoziemców, obrzezani zostali z nim.

- װ ניאמֶר אֱלהִים אֶל־אַבְרָהָם שָׂרֵי אִשְׁתְּדְּ לֹא־תִקְרָא אַת־שָׁמָה שַׂרֵי כִּי שַׂרָה שָׁמַה:
- טז וּבַרַכְתִּי אֹתָהּ וְגַם נְתַתִּי מִשֶּנָּה לְךּ בֵּן וּבַרַכְתִּיהָ וְהָיְתָה לְגוֹיִם מַלְכֵי עַמִּים מִמְּנָּה יִהִיוּ:
 - יז וַיִּפּׂל אַבְרָהָם עַל־פָּנְיו וַיִּצְחָק וַיּאֹמֶר בְּלְבּוֹ הַלְּבֶן מֵאָה־שָׁנָה יִוְּלֵד וְאִם־שָּׂרָה הֲבַת־תִּשְׁעִים שָׁנָה תֵּלֵד:
- יח וַיּאֹמֶר אַבְרָהָם אֶל־הָאֱלֹהִים לוּ יִשְׁמְעֵאל יִחְיֶה לְפָנֶידְּ: יח
- יט וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים אֲבָל שָׂרָה אִשְׁתְּדּ יֹלֶדֶת לְדְּ בֵּן וְקָרָאתְ אֶת־שְׁמוֹ יִצְחָק וַהֲקִמֹתִי אֶת־בְּרִיתִי אִתּוֹ לִבְרִית עוֹלֶם לְזַרְעוֹ אַחֲרָיו:
 - רּ וּלְיִשְׁמְעֵאל שְׁמַעְתִּיךּ הָנֵּה בֵּרַכְתִּי אֹתוֹ וְהִפְּרֵיתִי אֹתוֹ וְהַלְּיִדִּ וְהָרְבֵּיתִי אֹתוֹ וְהָרְבֵּיתִי אֹתוֹ בִּמְאֹד מְאֹד שְׁנֵים־עָשָׂר נְשִׂיאִם יוֹלִיד וּנַתַתִּיו לְגוֹי גַּדוֹל:
- כא וְאֶת־בְּרִיתִי אָקִים אֶת־יִצְחָק אֲשֶׁר תַּלֵד לְךְּ שָּׁרָה לַמּוֹעֵד הַזֵּה בַּשָּׁנָה הָאַחֵרֵת:
 - כב וַיְכַל לְדַבֵּר אָתּוֹ וַיַּעַל אֱלֹהִים מֵעַל אַבְרָהָם:
- כג וַיִּקָּח אַבְרָהָם אֶת־יִשְׁמְעֵאל בְּנוֹ וְאֵת כָּל־יְלִידֵי בֵיתוֹ וְאֵת כָּל־מִקְנַת כַּסְפּוֹ כָּל־זָכָר בְּאַנְשֵׁי בֵּית אַבְרָהָם וַיְּמְל אֶת־בְּשֵׁר עָרְלָתָם בְּעֶצֶם הַיּוֹם הַזֶּה כַּאֲשֶׁר דִּבֶּר אָתּוֹ אלהים:
 - בד וְאַבְרָהָם בֶּן־תִּשְׁעִים וָתֵשַׁע שָׁנָה בְּהִמֹּלוֹ בְּשַׂר עָרְלָתוֹ:
 - כה וְיִשְׁמָצֵאל בְּנוֹ בֶּן־שְׁלשׁ עֶשְׂרֵה שְׁנָה בְּהִמּלוֹ אֵת בְּשֵׂר עַרְלַתוֹ:
 - כו בְּעֶצֶם הַיּוֹם הַזֶּה נִמּוֹל אַבְרָהָם וְיִשְׁמְעֵאל בְּנוֹ:
- כז וְכָל־אַנְשֵׁי בֵיתוֹ יְלִיד בָּיִת וּמִקְנַת־כֶּסֶף מֵאֵת בֶּן־נֵכָר נִמֹלוּ אתו:

בראשית יח: 18

- I ukazał mu się Wiekuisty w dąbrowie Mamre, gdy siedział u wejścia namiotu, w czasie upału dziennego.
- I podniósł oczy swoje, i spojrzał, a oto trzej mężowie stanęli przed nim; a zobaczywszy ich, pobiegł na ich spotkanie z przed wejścia namiotu, i pokłonił się ku ziemi.
- twoich, nie przejdź że mimo sługi twojego!
- Niechże przyniosą nieco wody, a umyjecie nogi wasze, i odpoczniecie pod drzewem.
- A ja przyniosę kęs chleba, a posilicie serce wasze; potém pójdziecie, - ponieważ już przeszliście mimo sługi waszego." I rzekli: "Uczyń tak, jakeś powiedział."
- I pospieszył Abraham do namiotu, do Sary, i rzekł: "uwiń się, trzy miary mąki przedniej! rozczyń je i zrób podpłomyki."
- I do bydła pobiegł Abraham, i wziąwszy cielę pulchne i wyborowe, dał je pachołkowi, który pospieszył, aby przyrządzić je.
- I wziął śmietanki, i mleka, i cielę, które przyrządził, i postawił przed nimi; a sam stanął przy nich pod drzewem; i jedli.
- I rzekli do niego: "Gdzież Sara żona twoja?" a odpowiedział: "Oto w namiocie."
- 10 I rzekł: Wrócę do ciebie około czasu bieżącego, a oto będzie miała syna Sara żona twoja; a Sara słuchała u wejścia do namiotu, a ono - po za nim.
- 11 Abraham zaś i Sara byli starzy, podeszli w lata, przestała mieć Sara właściwość kobiet.
- 12 I roześmiała się Sara w duszy, mówiąc: "Czyżbym po zwiędnięciu mojém miała doznać rozkoszy? - a pan mój starcem."
- 13 I rzekł Wiekuisty do Abrahama: "Czemuż to śmiała się Sara mówiąc: czyżbym rzeczywiście rodzić miała, gdy się zestarzałam?
- 14 Alboż jest rzecz niemożliwa u Wiekuistego? W oznaczonej porze wrócę do ciebie, około czasu bieżącego, a mieć będzie Sara syna."
- 15 I zapierała się Sara, mówiąc: "Nie śmiałam się!" bo się obawiała; on wszakże powiedział: "Nie, bo śmiałaś się!"

- וַיַּרֵא אֵלַיו יָהוָה בָּאֵלֹנֵי מַמְרֵא וְהוּא יֹשֵב פַּתַח־הַאֹהֵל
- וַיָּרָא וְיַּרָא וְהַנָּה שָׁלֹשָה אֲנָשִׁים נִצָּבִים עַלָּיו וַיַּרָא וַיַרץ לִקָרַאתַם מְפֶּתַח הַאֹהֵל וַיִּשְׁתַּחוּ אָרְצָה:
- I rzekł: "Panie! jeżeli też znalazłem łaskę w oczach וַיֹּאמַר אֲדֹנִי אָם־נָא מָצָאתִי חֵן בִּעֵינֵיךּ אַל־נָא תַעֲבֹר מֵעַל
 - יָקַח־נָא מִעַט־מַיִם וְרַחֲצוּ רַגְלֵיכֶם וְהִשַּׁעֲנוּ תַּחַת הַעֵץ:
 - וְאֶקְחָה פַּת־לֶחֶם וְסַעֲדוּ לְבְּכֶם אַחַר תַּעַבֹרוּ כִּי־עַל־כֵּן צַבַרָתָם עַל־עַבִדָּכֶם וַיֹּאמָרוּ כֵּן תַעֲשֶׂה כַּאֲשֶׁר דְּבַּרְתַּ:
 - וַיִּמַהֵר אַבְרָהַם הַאֹהֱלָה אֱל־שַּׂרָה וַיֹּאמֶר מַהַרִי שָׁלשׁ סָאִים קַמַח סֹלֵת לוּשִׁי וַעֲשִׂי עָגוֹת:
 - וָאֶל־הַבַּקַר רַץ אַבְרַהַם וַיִּקַח בֶּן־בַּקַר רַךּ וַטוֹב וַיִּתְן אַל־הַנַּעַר וַיִּמַהֶּר לַעֲשׁוֹת אֹתוֹ:
 - וַיָּקַח חָמָאָה וָחָלָב וּבֵּן־הַבָּקָר אֲשֶׁר עָשָׂה וַיִּתַּן לִפְנֵיהֶם וָהוּא־עֹמֶד עַלֵיהֶם תַּחַת הַעֵץ וַיּאֹכֶלוּי:
 - וַיֹּאמֶרוּ אֱלַיו אַיֵּה שַׂרָה אָשְׁתֵּךְ וַיֹּאמֶר הָנֵּה בַאֹהֶל:
 - וַיֹּאמֶר שׁוֹב אֲשׁוֹב אֱלֵיךְ כַּעֵת חַיָּה וְהְנֵּה־בֵן לְשַׂרָה אָשְׁתֵּךּ וְשַׂרָה שֹׁמַעַת פֶּתַח הַאֹהֶל וְהוּא אַחֲרַיו:
 - וְאַבְרָהָם וְשָׂרָה זְקֵנִים בָּאִים בַּיָּמִים חָדַל לִהְיוֹת לִשָּׂרָה וְאַבְרָהָם וְשָׂרָה אֹרַח כַּנַשִׁים:
 - וַתִּצְחַק שָּׂרָה בִּקְרָבָּה לֵאמֹר אַחֲרֵי בְלֹתִי הָיִתָה־לִּי עֵדְנָה וַאַדנִי זָקֵן:
 - יג וַיּאֹמֶר יִהוָה אֱל־אַבְרָהָם לְמָּה זֵּה צְחַקָּה שָּׂרָה לֵאמֹר הַאַף אָמְנָם אֱלֶד וַאֱנִי זַקַנְתִּי:
 - הַיָּפַּלָא מֵיָהוָה דָּבָר לַמוֹעֶד אַשוּב אֵלֵיךּ כַּעֵת חַיַּה וּלְשַׂרַה בַן:
 - וַתִּכַחֵשׁ שָׂרָה לֵאמֹר לֹא צָחַקִּתִּי כִּי יָרָאָה וַיֹּאמֵר לֹא כִּי צַחַקִּתִּ:

- 16 I wstali ztamtąd owi mężowie, i skierowali wzrok ku Sedomowi; a Abraham szedł z nimi, aby odprowadzić ich.
- 17 A Wiekuisty rzekł: "Miałżebym zataić przed Abrahamem, co uczynić chcę?
- 18 Abraham to rozkrzewi się w naród wielki i potężny, a błogosławić się nim będą wszystkie narody ziemi.
- 19 Albowiem umiłowałem go, aby polecił synom swoim, i domowi swojemu po sobie, strzedz drogi Wiekuistego, spełniając cnotę i sprawiedliwość, aby sprowadził Wiekuisty na Abrahama to, co wyrzekł o nim."
- 20 I rzekł Wiekuisty: "Skarga na Sedom, i Amorę, tak wielką jest, a grzech ich, tak ciężkim bardzo!...
- 21 Zstąpię też i zobaczę; jeżeli według skargi która mnie dochodzi postępują, tedy zagłada! a jeżeli nie, będę wiedział."
- 22 I zwrócili się ztamtąd owi mężowie, i poszli do Sedomu. Abraham zaś jeszcze stał przed Wiekuistym.
- 23 I przystąpił Abraham i rzekł: "Alboż także zgładzisz sprawiedliwego wraz z niegodziwym?
- 24 Może jest pięćdziesięciu sprawiedliwych w mieście; czyż także zgładzisz, i nie przepuścisz miejscu dla pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy w niém są?
- Dalekiém to od Ciebie, abyś uczynił rzecz podobną, byś zabił sprawiedliwego wraz z niegodziwym, aby był sprawiedliwy jako niegodziwy; dalekiém to od Ciebie! Czyżby sędzia całej ziemi nie pełnił sprawiedliwości?"
- 26 I rzekł Wiekuisty: "Jeżeli znajdę w Sedomie pięćdziesięciu sprawiedliwych, w samém mieście, przepuszczę całemu miejscu ze względu na nich."
- 27 I odpowiedział Abraham i rzekł: Otóż przedsięwziąłem mówić do Pana, choć ja proch i popiół:
- 28 Może niedostanie do pięćdziesięciu sprawiedliwych, pięciu: czyżbyś zgładził dla pięciu całe miasto? I rzekł: "Nie zgładzę, jeżeli znajdę tam czterdziestu pięciu."
- 29 I począł dalej mówić do Niego, i rzekł: "Może znajdzie się tam czterdziestu?" I odpowiedział: "Nie uczynię ze względu na czterdziestu."
- 30 I rzekł: "Niech też nie gniewa Pana, że mówić będę: "Może znajdzie się tam trzydziestu." I rzekł: "Nie uczynię, jeżeli znajdę tam trzydziestu."

- טז וַיָּקָמוּ מִשָּׁם הָאֲנְשִׁים וַיַּשְׁקפוּ עַל־פְּגֵי סְדֹם וְאַבְרָהָם הֹלֵךְ עִמְּם לְשַלְּחָם:
 - יז וַיהֹוָה אָמֶר הַמְכַּסֶּה אֲנִי מֵאַבְרָהָם אֲשֶׁר אֲנִי עֹשֶׂה:
 - יח וְאַבְרָהָם הָיוֹ יִהְיֶה לְגוֹי גָּדוֹל וְעָצוּם וְנִבְרְכוּ בוֹ כֹּל גּוֹיֵי הָאָרֵץ:
 - ט כִּי יְדַעְתִּיו לְמַעַן אֲשֶׁר יְצַנֶּה אֶת־בָּנְיו וְאֶת־בֵּיתוֹ אַחֲרִיו וְשָׁמְרוּ דֶּרֶךְ יְהוָה לַעֲשׁוֹת צְדָקָה וּמִשְׁפָּט לְמַעַן הָבִיא יִהוָה עַל־אַבְרַהַם אֵת אֲשֵׁר־דָּבֵּר עַלַיו:
 - כ וַיֹּאֹמֶר יְהוָה זַעֲקַת סְדֹם וַעֲמֹרָה כִּי־רָבָּה וְחַטְּאתָם כִּיכָבְדָה מִאֹד:
 - כא אַרַדָּה־נָּא וְאֶרְאָה הַכְּצַעֲקָתָה הַבְּאָה אֵלֵי עְשׂוּ כְּלָה וְאִם־לֹא אֵדְעָה:
 - כב וַיִּפְנוּ מִשָּׁם הָאֲנָשִׁים וַיֵּלְכוּ סְדֹמָה וְאַבְרָהָם עוֹדֶנּוּ עֹמֵד לִפְנֵי יִהוַה:
 - ָכג וַיִּגַּשׁ אַבְרָהָם וַיֹּאמַר הַאַף תִּסְפֶּה צַדִּיק עִם־רְשְׁע:
- כד אוּלֵי וֵשׁ חֲמִשִּׁים צַדִּיקם בְּתוֹךְ הָעִיר הַאַף תִּסְפֶּה וְלֹאִ־תִשָּׂא לַמְּקוֹם לְמַעַן חֲמִשִּׁים הַצַּדִּיקם אֲשֶׁר בְּקּרְבָּה:
 - כה חָלִלָה לְּךְּ מֵצְשׁת כַּדָּבְר הַזֶּה לְהָמִית צַדִּיק עִם־רְשְׁע וְהִיָה כַצַּדִּיק כְּרְשָׁע חָלִלָה לְךְ הֲשׁפֵט כְּל־הָאָרֶץ לֹא יַצֵשָׂה מִשִׁפָּט:
 - כו וַיּאֹמֶר יְהוָה אָם־אֶמְצָא בִסְדֹם חֲמִשִּׁים צַדִּיקִם בְּתוֹךְ הַעִּיר וְנַשֵּׂאתִי לְכַל־הַמֵּקוֹם בַּעֲבוּרַם:
 - כז וַיַּעַן אַבְרָהָם וַיּאמַר הִנֵּה־נָא הוֹאַלְתִּי לְדַבֵּר אֶל־אֲדֹנְי וָאַנֹּכִי עַפַר וַאֵפֶר:
- כח אוּלֵי יַחְסְרוּן חֲמִשִּׁים הַצַּדִּיקם חֲמִשָּׁה הַתַשְׁחִית בַּחֲמִשְּׁה אֶת־כָּל־הָעִיר וַיּאֹמֶר לֹא אַשְׁחִית אָם־אֶמְצָא שָׁם אַרְבָּעִים וַחֵמִשָּׁה:
 - כט וַיּּסֶף עוֹד לְדַבֵּר אֵלְיו וַיּאֹמֵר אוּלַי יִמְּצְאוּן שָׁם אַרְבָּעִים וַיּאֹמֶר לֹא אֶעֱשֶׂה בַּעֲבוּר הָאַרְבָּעִים:
 - ל וַיּאֹמֶר אַל־נָא יִחַר לַאדֹנְי וַאֲדַבּרָה אוּלַי יִמְּצְאוּן שָׁם שְׁלשִׁים וַיּאֹמֶר לֹא אֶעֱשֶׂה אִם־אֶמְצָא שָׁם שְׁלשִׁים:

- 31 I rzekł: "Otoż przedsięwziąłem mówić do Pana: Może znajdzie się tam dwudziestu." I odpowiedział: "Nie zgładzę ze względu na dwudziestu."
- 32 I rzekł: "Niech też nie gniewa Pana, gdy przemówię raz jeszcze: "Może znajdzie się tam dziesięciu." I rzekł: "Nie zgładzę ze względu na dziesięciu."
- 33 I poszedł Wiekuisty, przestawszy mówić do Abrahama; Abraham zaś wrócił do miejsca swojego.
- לא וַיּאֹמֶר הָנֵּה־נָא הוֹאַלְתִּי לְדַבֵּר אֶל־אֲדֹנָי אוּלַי יִמְּצְאוּן שְׁם עִשְׂרִים וַיּאֹמֶר לֹא אַשְׁחִית בַּעֲבוּר הָעֶשְׂרִים:
- לב וַיּאמֶר אַל־נָא יִחַר לַאדֹנָי וַאֲדַבְּּרָה אַדְּ־הַפַּעַם אוּלַי יִמְצְאוּן שָׁם עֲשָׂרָה וַיּאמֶר לֹא אַשְׁחִית בַּעֲבוּר הָעֲשָׂרָה:
- לג וַיֵּלֶדְ יְהוָה כַּאֲשֶׁר כִּלָּה לְדַבֵּר אֶל־אַבְרָהָם וְאַבְרָהָם שְׁב למקמו:

בראשית יט: 19

- I przybyli dwaj aniołowie do Sedomu wieczorem; a Lot siedział u bramy Sedomu. I spostrzegł Lot, i powstał na spotkanie ich, i pokłonił się obliczem ku ziemi.
- 2 I rzekł: "Otóż proszę panowie moi! wstąpcie też do domu sługi waszego, i przenocujcie, i umyjcie nogi wasze; a wstawszy rano, pójdziecie w drogę waszę." I odpowiedzieli: "Nie, bo na ulicy przenocujemy."
- 3 I nastawał na nich usilnie, i zaszli do niego, i przybyli do domu jego; i wyprawił im ucztę, i przaśników napiekł; i jedli.
- 4 Zanim się położyli, a mieszkańcy miasta, mieszkańcy Sedomu, oblegli dom, od młodzieńca do starca, cały lud zewsząd.
- 5 I zawołali Lota, i rzekli doń: "Gdzież ci ludzie, którzy przybyli do ciebie tej nocy? Wyprowadź ich do nas, abyśmy nawiedzili ich.
- 6 I podszedł do nich Lot ku wejściu, a drzwi zamknął za sobą.
- 7 I rzekł: "Nie czyńcie też, bracia moi, nic złego.
- 8 Otóż mam dwie córki, które nie poznały męża, wyprowadzę je raczej do was, a czyńcie z niemi co najlepszém w oczach waszych; a tylko mężom tym nie czyńcie nic, ponieważ weszli pod cień dachu mojego.
- 9 I rzekli: "Ustąp precz!", i rzekli: "Ten jeden przybył tu gościć, a chce wciąż sądzić! Teraz gorzej postąpim z tobą, niż z nimi!" I naparli na męża, na Lota, i przystąpili, by wyłamać drzwi.
- 10 I wyciągnęli mężowie owi rękę swoję, i sprowadzili Lota do siebie, do domu, a drzwi zamknęli.
- 11 A ludzi, będących u wejścia do domu, porazili ślepota, od najmniejszego do największego, tak że strudzili się, szukając wejścia.
- 12 I rzekli ci mężowie do Lota: "kogokolwiek jeszcze masz tutaj, zięciów, i synów twoich, i córki twoje, i wszystkich których masz w mieście, wyprowadź z tego miejsca.
- 13 Albowiem zburzym miejsce to, gdyż wzmogła się skarga na nich przed obliczem Wiekuistego i posłał nas Wiekuisty, aby je zburzyć."

- א וַיָּבֹאוּ שְׁנֵי הַמַּלְאָכִים סְדֹמָה בָּעֶרֶב וְלוֹט יֹשֵב בְּשַׁעַר־סְדֹם וַיִּרְא־לוֹט וַיָּקָם לִקְרָאתָם וַיִּשְׁתַּחוּ אַפַּיִם אָרְצָה:
- ב וַיּאמֶר הָנֶּה נָּא־אֲדֹנֵי סוּרוּ נָא אֶל־בֵּית עַבְדְּכֶם וְלִינוּ וְרַחֲצוּ רַגְלֵיכֶם וְהִשְׁכַּמְתֶּם וַהֲלַכְתֶּם לְדַרְכְּכֶם וַיּאמְרוּ לֹא כִּי בַרְחוֹב נַלִין:
 - ג וַיִּפְצַר־בָּם מְאֹד וַיָּסָרוּ אֵלְיו וַיָּבֹאוּ אֶל־בֵּיתוֹ וַיַּעַשׁ לְהֶם מִשְׁתֵּה וּמַצוֹת אָפָה וַיֹּאֹכֵלוּ:
 - ד טֶרֶם יִשְׁכְּבוּ וְאַנְשֵׁי הָעִיר אַנְשֵׁי סְדֹם נְסַבּוּ עַל־הַבּּיִת מִנַעַר וְעַד־זָקֵן כָּל־הָעָם מִקּצֶה:
- ּ וַיִּקְרְאוּ אֶל־לוֹט וַיּאֹמְרוּ לוֹ אַיֵּה הָאֲנְשִׁים אֲשֶׁר־בְּאוּ אֵלֶיף הַ וַיִּקְרְאוּ הוֹצִיאֵם אֵלֵינוּ וְנֵדְעָה אֹתָם:
 - ו וַיֵּצֵא אֲלֵהֶם לוֹט הַפֶּּתְחָה וְהַדֶּלֶת סְגַר אַחֲרָיו:
 - :יִאמַר אַל־נָא אַחַי הָּרֵעוּי
- ה הְנֵּה־נָא לִי שְׁתֵּי בָנוֹת אֲשֶׁר לֹא־יָדְעוּ אִישׁ אוֹצִיאָה־נָּא אֶתְהֶן אֲלֵיכֶם וַעֲשוּ לְהֶן כַּטוֹב בְּעֵינֵיכֶם רַק לְאֲנְשִׁים הָאֵל אַל־תַּעֲשוּ דַבַר כִּי־עַל־כֵּן בַּאוּ בְּצֵל קֹרַתִי:
- ט ניאמְרוּ גָּשׁ־הָלְאָה נִיאמְרוּ הָאֶחְד בָּא־לְגוּר וַיִּשְׁפֹּט שָׁפּוֹט עַתָּה נָרַע לְךָּ מֵהֶם וַיִּפְצְרוּ בָאִישׁ בְּלוֹט מְאֹד וַיִּגְשׁוּ לשׁבֹּר הדּלת:
- וַיִּשְׁלְחוּ הָאֲנָשִׁים אֶת־יָדָם וַיָּבִיאוּ אֶת־לוֹט אֲלֵיהֶם הַבְּיְתָה וָאַת־הַדֵּלַת סָגרוּ:
 - יא וְאֶת־הָאֲנְשִׁים אֲשֶׁר־פֶּתַח הַבַּיִת הִכּוּ בַּסַנְוֵרִים מִקְּטֹן וְעַד־גָּדוֹל וַיִּלְאוּ לִמְצֹא הַפָּתַח:
 - יב וַיּאֹמְרוּ הָאֲנָשִׁים אֶל־לוֹט עֹד מִי־לְדְּ פֹה חָתָן וּבְנֶיךְ וּבְנֹתֶיךְ וְכֹל אֲשֶׁר־לְדְּ בְּעִיר הוֹצֵא מִן־הַמְּקוֹם:
 - יג כִּי־מַשְׁחָתִים אֲנַחְנוּ אֶת־הַמָּקוֹם הַזֶּה כִּי־גְדְלָה צַעֲקֶתְם אֶת־פְּנֵי יְהוָה וַיְשַׁלְּחֵנוּ יְהוָה לְשַׁחֲתָהּ:

- 14 I wyszedł Lot, i powiedział zięciom swoim, którzy pojąć mieli córki jego i rzekł: "Wstańcie, wyjdźcie z miejsca tego, gdyż zburzy Wiekuisty miasto." Ale wydawał się jakoby żartował, w oczach zięciów swoich.
- 15 A zaledwie zorza wzeszła, nalegali aniołowie na Lota, mówiąc: "Wstań, zabierz żonę twoję i dwie córki twoje obecne tu, abyś nie zginął za winę tego miasta."
- 16 Gdy się jednak ociągał, uchwycili mężowie owi za rękę jego, i za rękę żony jego, i za rękę dwóch córek jego w miłosierdziu Wiekuistego nad nim, i wyprowadzili go, i zostawili go po za miastem.
- 17 A gdy wyprowadzili ich precz, rzekł jeden: "Uchodź z życiem twojém; nie oglądaj się za siebie, a nie zatrzymuj się w całej tej okolicy; w góry uchodź, abyś nie zginął."
- 18 I rzekł Lot do nich: "O nie, panie!
- 19 Otóż znalazł sługa twój łaskę w oczach twoich, i uczyniłeś wielkiém miłosierdzie, któreś okazał mi, ocalając życie moje; ale ja nie zdążę ujść w te góry, bo i tak dościgło by mnie nieszczęście, i umarłbym.
- 20 Otóż miasto to jest blizkiém, by uciec tam, i małém ono; ujdę raczej tam, wszakże małém ono, a niechaj żyje dusza moja."
- 21 I rzekł do niego: "Oto uwzględnię cię i w tej mierze, abym nie spustoszył miasta, o którém mówisz.
- 22 Prędzej zatém, uchodź tam, bo nie mogę dokonać dzieła, póki nie zajdziesz tam." Przeto nazwano imię miasta tego: Coar.
- 23 Słońce wzeszło nad ziemią, gdy Lot przybył do Coaru.
- i ognia, od Wiekuistego z nieba.
- 25 I zniszczył miasta te, i całą ową okolicę, i wszystkich mieszkańców tych miast, i roślinność ziemi.
- 26 I oglądała się żona jego za nim, i stała się słupem soli.
- 27 I wstał Abraham rano, spiesząc na miejsce, kędy stanął przed obliczem Wiekuistego.
- 28 I spojrzał na powierzchnię Sedomu i Amory, i na całą powierzchnię ziemi owej okolicy, i zobaczył, a oto wznosił się dym z ziemi, jako dym z topielni!

- יד וַיָּצֵא לוֹט וַיִדַבֶּר אֵל־חַתָנִיו לֹקְחֵי בָנֹתַיו וַיֹּאמֶר קוּמוּ צָאוּ מוַ־הַמַּקוֹם הַזָּה כִּי־מַשְׁחִית יְהוַה אֵת־הַעִיר וַיִהִי כִמְצַחֵק בִּעֵינֵי חֲתַנַיו:
- טו וּכִמוֹ הַשַּׁחַר עָלָה וַיָּאִיצוּ הַמַּלְאָכִים בִּלוֹט לֵאמר קוּם קַח אֶת־אִשְׁתִּדּ וְאֶת־שְׁתֵּי בְנֹתֶידּ הַנִּמְצְאֹת פֶּן־תִּסְּפֶה בַּצְוֹן
 - וַיָּתְמַהמָה וַיַּחַזִקוּ הָאֵנָשִים בִּיָדוֹ וּבְיַד־אִשְׁתוֹ וּבְיַד שְׁתֵּי בָנֹתַיו בָּחֶמְלַת יִהוָה עַלֵּיו וַיֹּצְאָהוּ וַיַּנְּחָהוּ מְחוּץ לַעִיר:
 - וַיִהִי כָהוֹצִיאַם אֹתַם הַחוּצַה וַיּאֹמֶר הִמַּלֵט עַל־נַפִּשֶׁךְ אַל־תַּבִּיט אַחֲרֵיךּ וָאַל־תַּעֵמֹד בִּכַל־הַכְּכַּר הַהַרָה הִמַּלֵט פַן־תִּסַפַה:
 - יח וַיּאמָר לוֹט אַלָהָם אַל־נַא אַדֹנַי:
- הַנָּה־נַא מַצַא עַבִדָּדְ חָן בִּעִינִידְ וַתַּגְדֵּל חַסִדְּדְ אֲשֵׁר עַשִּׂיתַ עַמַּדִי לְהַחֲיוֹת אֱת־נַפִּשִׁי וְאַנֹכִי לֹא אוּכַל לְהִמַּלֵט הַהַרָה פָּן־תִּדְבָּקַנִי הָרָעָה וָמַתִּי:
 - ָהְנָּה־נָא הַעִיר הַזּאֹת קְרֹבַה לַנוּס שַׁמַּה וְהִיא מִצְעַר יִּאָמַלְטַה נַּא שַׁמַּה הַלֹּא מִצְעַר הָוֹא וּתְחִי נַפְּשִׁי:
 - כא וַיֹּאמֶר אָלַיו הָנָּה נַשָּׂאתִי פַנֵיךּ גַּם לַדַּבַר הַזָּה לְבַלְתִּי הַפָּכִּי אֱת־הַעִיר אֱשֶׁר דְּבַּרְתַּ:
 - מַהֶר הָמַלֶט שַׁמַה כִּי לֹא אוּכַל לַעֲשׂוֹת דָּבַר עַד־בֹּאֲדְ יַשַׁמַה עַל־כֵּן קַרָא שַׁם־הַעִיר צוֹעַר:
 - הַשֶּׁמֶשׁ יָצָא עַל־הָאַרֶץ וְלוֹט בָּא צֹעַרָה:
- 24 Wiekuisty zaś spuścił na Sedom i Amorę deszcz siarki ויהוָה הָמְטִיר עַל־סְדֹם וְעַל־צְמֹרָה גָּפְרִית וָאֵשׁ מֵאֵת יְהוָה מְן־הַשַּמִים:
 - כה וַיַּהֲפֹּךְ אֶת־הֶעָרִים הָאֵל וְאֵת כְּל־הַכִּכְּר וְאֵת כָּל־יֹשְבֵי הַעָּרִים וְצֵּמַח הָאֵדָמָה:
 - וַתַּבֵּט אִשָׁתוֹ מֵאַחֲרֵיו וַתִּהִי נִצִיב מֵלַח:
 - וַיַּשִׁכֵּם אַבָּרָהָם בַּבֹּקֵר אֵל־הַמָּקוֹם אֵשֶׁר־עָמַד שָׁם אֶת־פָּגִי יָהוָה:
 - כח וַיַּשְׁקֵף עַל־פָּנִי סִדֹם וַעֲמֹרָה וְעַל־כָּל־פָּנֵי אֱרֵץ הַכִּכָּר וַיַּרָא וָהַנָּה עַלָה קִיטר הַאָרֵץ כִּקִיטר הַכְּבְשׁן:

- 29 I tak stało się, gdy zburzył Bóg miasta owej okolicy, że wspomniał Bóg na Abrahama, i wysłał Lota z pośród zniszczenia, niszcząc owe miasta, w których mieszkał był Lot.
- 30 Lot zaś wyszedł z Coaru, i zamieszkał w górach, a dwie córki jego z nim; gdyż obawiał się pozostać w Coarze; i zamieszkał w jaskini, on i dwie córki jego.
- 31 I rzekła starsza do młodszej: "Ojciec nasz starym, a mężczyzny nie ma na ziemi, któryby przyszedł do nas zwyczajem całej ziemi.
- 32 Chodź, upoim ojca naszego winem, i położym się z nim, a zachowamy z ojca naszego potomstwo.
- 33 I upoiły ojca swojego winem nocy onej, i poszła starsza i położyła się przy ojcu swoim; a nie wiedział on kiedy się układła, i kiedy wstała.
- I stało się nazajutrz, że rzekła starsza do młodszej: "oto leżałam wczoraj przy ojcu moim, upoim go winem i tej nocy, a pójdziesz i położysz się przy nim, i zachowamy z ojca naszego potomstwo."
- 35 I upoiły i nocy onej ojca swojego winem, i wstała młodsza, i położyła się przy nim; a nie wiedział on, kiedy się układła i kiedy wstała.
- 36 I poczęły dwie córki Lota od ojca swojego.
- 37 I urodziła starsza syna, i nazwała imię jego Moab: on to ojciec Moabitów, po dziś dzień.
- 38 A młodsza również urodziła syna, i nazwała imię jego Ben-Ammi: On to ojciec Ammonitów, po dziś dzień.

- כט וַיְהִי בְּשַׁחֵת אֱלֹהִים אֶת־עָרֵי הַכִּכְּר וַיִּזְכֹּר אֱלֹהִים אֶת־אַבְרָהָם וַיְשַׁלַּח אֶת־לוֹט מִתּוֹךְ הַהְפַּכְה בַּהְפֹּךְ אֶת־הֶעָרִים אֱשֶׁר־יִשַׁב בְּהֵן לוֹט:
- ל וַיַּעַל לוֹט מִצוֹעַר וַיֵּשֶׁב בְּהָר וּשְׁמֵי בְנֹתְיו עִמּוֹ כִּי יְרֵא לָשֶׁבֶת בִּצוֹעַר וַיֵּשֶׁב בַּמְעָרָה הוּא וֹשְׁמֵי בְנֹתְיו:
- לא וַתּאֹמֶר הַבְּכִירָה אֶל־הַצְּעִירָה אָבִינוּ זְקֵן וְאִישׁ אֵין בְּאָרֶץ לְבוֹא עָלֵינוּ כְּדֶרֶךְ כָּל־הָאָרֶץ:
 - לב לְכָה נַשְׁקֶה אֶת־אָבִינוּ יַיִן וְנִשְׁכְּבָה עִמּוֹ וּנְְחַיֶּה מֵאָבִינוּ זרע:
- לג וַתַּשְׁקֶין אֶת־אֲבִיהֶן יֵיִן בַּלַיְלָה הוּא וַתְּבֹא הַבְּכִירָה וַתִּשְׁכַּב אֶת־אָבִיהָ וְלֹא־יָדַע בְּשִׁכְבָה וּבְקוּמָה:
 - לד וַיְהִי מִּמְּחֲרָת וַתּּאֹמֶר הַבְּּכִירָה אֶל־הַצְּעִירָה הֵן־שְׁכַבְתִּי אֶמֶשׁ אֶת־אָבִי נַשְׁקֶנּוּ יַיִן גַּם־הַלַּיְלָה וּבֹאִי שִׁכְבִי עִמּוּ וּנְחַיֵּה מֵאַבִינוּ זָרַע:
 - לה וַתַּשְׁקֶין, גַּם בַּלַּיְלָה הַהוּא אֶת־אֲבִיהֶן יָיִן וַתְּקָם הַצְּעִירָה וַתִּשְׁכָּב עִּמּוֹ וְלֹא־יָדַע בְּשִׁכְבָה וּרָקְמָה:
 - לו וַתַּהַרֵין שָׁתֵּי בְנוֹת־לוֹט מֵאַבִיהַן:
 - לז וַתֵּלֶד הַבְּּכִירָה בֵּן וַתִּקְרָא שְׁמוֹ מוֹאָב הוּא אֲבִי־מוֹאָב עד־היוֹם:
- לח וְהַצְּעִירָה גַם־הָוֹא יָלְדָה בֵּן וַתִּקְרָא שְׁמוֹ בֶּן־עַמִּי הוּא אֲבִי בָנֵי־עַמוֹן עַד־הִיּוֹם:

20: בראשית כ

- 1 I wyruszył ztamtąd Abraham do ziemi ku południowi, i osiadł między Kadesz a Szur, i przebywał w Gerar.
- 2 I mówił Abraham o Sarze żonie swojej: "Siostra to moja." I posłał Abimelech, król Geraru, i wziął Sarę.
- 3 Ale przyszedł Bóg do Abimelecha we śnie nocnym, i powiedział mu: "Oto umrzesz z powodu niewiasty, którąś wziął, bo ona zamężna.
- 4 A Abimelech nie zbliżył się był do niej i rzekł: "Panie! alboż i naród niewinny zatracasz?"
- 5 Wszakże sam powiedział mi: Siostra to moja, i ona sama też mówiła: Brat to mój. W prostocie serca mojego i w czystości rąk moich uczyniłem to."
- 6 I rzekł do niego Bóg we śnie: "I ja wiem, żeś w prostocie serca to uczynił; to też powstrzymywałem cię, abyś nie grzeszył przeciw Mnie, i przeto niedopuściłem, abyś jej dotknął.
- 7 A teraz wróć żonę tego męża, a będąc prorokiem, pomodli się za ciebie, i będziesz żył; jeżeli zaś nie wrócisz, wiedz, że umrzesz, ty i wszyscy twoi."
- 8 I wstał Abimelech rano, i zwołał wszystkie sługi swoje, i opowiedział wszystkie rzeczy te w uszy ich; i zlękli się ludzie owi bardzo.
- 9 I zawezwał Abimelech Abrahama i rzekł mu: "Cóżeś narobił nam, i czemże zgrzeszyłem przeciw tobie, żeś prawie przywiódł na mnie i na królestwo moje grzech wielki? Czyny, których się nie czyni, uczyniłeś względem mnie."
- 10 I rzekł Abimelech do Abrahama: "Cóżeś miał na widoku, gdyś uczynił rzecz tę?"
- 11 I odpowiedział Abraham: "Mniemałem: zapewne nie ma bojaźni Bożej na tém miejscu i zabiją mnie z powodu żony mojej.
- 12 I też w istocie siostrą moją, córką ojca mojego jest, choć nie córką matki mojej, i została żoną moją.
- 13 I było, gdy wywiódł mnie Bóg na tułactwo z domu ojca mojego, rzekłem wtedy do niej: Oto łaska, którą wyświadczysz mi: Do któregokolwiek miejsca przyjdziemy, powiedz o mnie: brat to mój."

- א וַיָּסַע מִשֶּׁם אַבְרָהָם אַרְצָה הַנָּגֶב וַיֵּשֶׁב בֵּין־קָדֵשׁ וּבֵין שׁוּר וַיָּגָר בִּגָרָר:
 - ב וַיּאמֶר אַבְרָהָם אֶל־שָּׂרָה אִשְׁתּוֹ אֲחֹתִי הִוֹא וַיִּשְׁלַח אֲבִימֶלֶךְ מֶלֶךְ גְּרָר וַיִּקַּח אֶת־שָׂרָה:
 - ג וַיָּבֹא אֱלֹהִים אֶל־אֲבִימֶלֶךְּ בַּחֲלוֹם הַלְּיְלָה וַיּאמֶר לוֹ הִגְּּךְ מֵת עַל־הָאשָׁה אֲשֶׁר־לְקַחְתְּ וְהִוֹא בְּעֻלַת בְּעַל:
 - ד וַאֲבִימֶלֶךְ לֹא קָרַב אֵלֶיהָ וַיֹּאמֵר אֲדֹנְי הָגוֹי גַּם־צַּדִּיק תַּהַרֹג:
 - ָר אָמְר־לִי אֲחֹתִי הוא וְהִיא־גַם־הוא אָמְרָה אָחִי הוּא בְּתָם־לְבָבִי וּבְנִקְיֹן כַּפַּי עָשִׂיתִי זֹאת:
 - ו וַיּאֹמֶר אֵלָיו הָאֱלֹהִים בַּחֲלֹם גַם אָנֹכִי יָדַעְתִּי כִּי בְתָם־לְבָבְךְּ עָשִׁיתָ זּאֹת וָאֶחְשׂךְ גַּם־אָנֹכִי אוֹתְךְּ מֵחֲטוֹ־לִי עַל־כֵּן לֹא־נְתַתִּיךְ לִנְגֹעַ אֵלֶיהָ:
 - וּ וְעַתָּה הָשֵׁב אֵשֶׁת־הָאִישׁ כִּי־נְבִיא הוּא וְיִתְפַּלֵל בַּעַדְדְּ וֶחְיֵה וְאִם־אֵינְךְּ מֵשִׁיב דַּע כִּי־מוֹת תָּמוּת אַתָּה וְכָל־אֵשֵׁר־לָךִּ:
 - ז וַיַּשְׁכֵּם אֲבִימֶלֶךְ בַּבֹּקֶר וַיִּקְרָא לְכָל־עֲבָדָיו וַיְדַבֵּר אֶת־כָּל־הַדְּבָרִים הָאֵלֶּה בְּאָזְנֵיהֶם וַיִּירְאוּ הָאֲנְשִׁים מְאֹד:
 - ַ יַּיִּקְרָא אֲבִימֶלֶךּ לְאַבְּרָהָם וַיּאׁמֶר לוֹ מֶה־עְשִׂיתִ לְּנוּ וּמֶה־חָטָאתִי לָךְ כִּי־הֵבֵאתָ עָלֵי וְעַל־מַמְלַכְהִי חֲטָאָה גְדֹלָה מַעֲשִׂים אֲשֶׁר לֹא־יֵעְשׁוּ עָשִׂיתָ עִמְּדִי:
 - י וַיּאמֶר אֲבִימֶלֶךְ אֶל־אַבְרָהָם מְה רָאִיתְ כִּי עְשִׂיתְ אֵת־הַדָּבָר הַזֵּה:
 - יא וַיּאֹמֶר אַבְרָהָם כִּי אָמַרְתִּי רַק אֵין־יִרְאַת אֱלֹהִים בַּמְּקוֹם הַזֵּה וַהַרָגוּנִי עַל־דָּבַר אִשִׁתִּי:
 - יב וְגַם־אָמְנָה אֲחֹתִי בַת־אָבִי הוא אַךּ לֹא בַת־אָמִי וַתְּהִי־לִי לָאָשָׁה:
 - ג וַיְהִי כַּאֲשֶׁר הִתְעוּ אֹתִי אֱלֹהִים מִבֵּית אָבִי וְאֹמֵר לָה זֶה חַסְבֵּךְ אֲשֶׁר תַּצֲשִׂי עִמָּדִי אֶל כָּל־הַמְּקוֹם אֲשֶׁר נְבוֹא שַׁמַה אִמְרִי־לִי אָחִי הוּא:

- 14 I wziął Abimelech trzody i rogaciznę, i sługi, i służebnice, i dał Abrahamowi, i zwrócił mu Sarę, żonę jego.
- 15 I rzekł Abimelech: "Oto ziemia moja przed tobą; gdziekolwiek ci się spodoba, osiądź."
- 16 A do Sary rzekł: Oto dałem tysiąc srebrników bratu twemu; niech to będzie dla ciebie pokryciem pozoru przed wszystkimi, którzy z tobą są, a wobec wszystkich jesteś usprawiedliwiona.
- 17 I pomodlił się Abraham do Boga i uzdrowił Bóg Abimelecha, i żonę jego, i służebnice jego, że rodzić mogły.
- 18 Albowiem zupełnie zawarł był Wiekuisty każdy żywot domu Abimelecha, z powodu Sary, żony Abrahama.

- יד וַיָּקַח אֲבִימֶלֶף צֹאן וּבָקָר וַעֲבָדִים וּשְׁפָּחֹת וַיְּתֵן לְאַבְרָהָם וַיַּשֵׁב לוֹ אֵת שַׂרָה אָשָׁתּוֹ:
 - טו וַיּאֹמֶר אֲבִימֶלֶהְ הִנֵּה אַרְצִי לְפָנֶיהְ בַּטוֹב בְּעֵינֶיהְ שֵׁב:
- טז וּלְשָׂרָה אָמַר הִנֵּה נְתַתִּי אֶלֶף כֶּסֶף לְאָחִיךְ הִנֵּה הוּא־לְךְ כְּסוּת עֵינַיִם לְכֹל אֲשֶׁר אִתְּךְ וְאֵת כֹּל וְנֹכָחַת:
- יז וַיִּרְפַּא אֱלֹהִים אֶל־הָאֱלֹהִים וַיִּרְפָּא אֱלֹהִים אֶת־אֲבִימֶלֶךְ וְאֶת־אִשְׁתּוֹ וְאַמְהֹתִיו וַיֵּלֵדוּ:
- יח כִּי־עָצֹר עָצַר יְהוָה בְּעַד כְּל־רֶחֶם לְבֵית אֲבִימֶלֶךְ עַל־דְּבַר שָׂרָה אֵשֶׁת אַבִּרָהָם:

בראשית כא: 21

- 1 A Wiekuisty pomnił na Sarę, jako rzekł; i uczynił Wiekuisty Sarze, jako był powiedział.
- 2 I poczęła, i urodziła Sara Abrahamowi syna w starości jego, w oznaczonym czasie, o którym mówił mu Bóg.
- 3 I nazwał Abraham imię syna swojego, który mu się urodził, którego urodziła mu Sara: Ic'hak.
- 4 I obrzezał Abraham Ic'haka, syna swego, gdy miał ośm dni, jak przykazał mu Bóg.
- 5 A Abraham był w wieku stu lat, gdy urodził mu się Ic'hak, syn jego.
- 6 I rzekła Sara: "śmiechu nabawił mnie Bóg: ktokolwiek usłyszy, wyśmieje mnie."
- 7 I rzekła: "Któżby przepowiedział Abrahamowi: Karmić będzie dzieci Sara; jednak urodziłam syna w starości jego!".
- 8 I podrosło dziecię, i zostało odstawioném; i wyprawił Abraham ucztę wielką w dzień odstawienia Ic'haka.
- 9 I ujrzała Sara syna Hagary, Micrejki, którego urodziła Abrahamowi, szydzącego.
- 10 I rzekła do Abrahama: "Wypędź służebnicę tę i syna jej; bo nie ma dziedziczyć syn służebnicy tej z synem moim, z Ic'hakiem."
- 11 I przykrą była rzecz ta wielce w oczach Abrahama, z powodu syna jego.
- 12 I rzekł Bóg do Abrahama: "Niechaj to przykrém nie będzie w oczach twoich z powodu chłopca i służebnicy twojej; cokolwiek powie ci Sara słuchaj głosu jej, gdyż po Ic'haku nazwaném będzie potomstwo twoje.
- 13 Wszakże i syna służebnicy, naród zeń uczynię, przeto iż nasieniem twojém jest."
- 14 I wstał Abraham rano i wziąwszy chléb i łagiew wody dał Hagarze, kładąc na barki jej, a także dziecię, i odprawił ją. I poszła, i tułała się w pustyni Beer-Szeba.
- 15 I nie stało wody w łagwi; i rzuciła dziecię pod jeden z krzaków.

- א וַיהוָה פָּקַד אֶת־שָּׂרָה כַּאֲשֶׁר אָמְר וַיַּעַשׂ יְהוָה לְשָּׂרָה כַּאַשֵּׁר דָּבָּר:
- ב וַתַּהַר וַתֵּלֶד שָּׂרָה לְאַבְרָהָם בֵּן לִזְקָנְיו לַמּוֹעֵד אֲשֶׁר־דִּבֶּר אֹתוֹ אֵלֹהִים:
 - ג וַיִּקְרָא אַבְרָהָם אֶת־שֶׁם־בְּנוֹ הַנּוֹלֵד־לוֹ אֲשֶׁר־יִלְדָה־לוֹ שַׂרָה יִצְחַק:
- ַנְיָמֶל אַבְרָהָם אֶת־יִצְחָק בְּנוֹ בֶּן־שְׁמֹנַת יָמִים כַּאֲשֶׁר צִּוְּה אֹתוֹ אֵלהִים:
 - ה וְאַבְרָהָם בֶּן־מְאַת שָׁנָה בְּהִוֶּלֶד לוֹ אֵת יִצְחָק בְּנוֹ:
- ו וַתּאֹמֶר שָׂרָה צְחֹק עָשָׂה לִי אֱלֹהִים כָּל־הַשֹּׁמֵעַ יִצְחַק־לִי:
 - וַתּאֹמֶר מִי מִלֵּל לְאַבְרָהָם הֵינִיקָה בָנִים שָּׂרָה כִּי־יָלַדְתִּי בֵן לִזִקנִיו:
- ז וַיּגְדַּל הַיֶּלֶד וַיִּגְּמַל וַיַּעַשׂ אַבְרָהָם מִשְׁתֶּה גָדוֹל בְּיוֹם הִגְּמֵל אֶת־יִצְחָק:
 - ט וַתֵּרֶא שָּׂרָה אֶת־בֶּן־הָגָר הַמִּצְרִית אֲשֶׁר־יְלְדָה לְאַבְרְהָם מִצַחֵק:
 - י וַתּאֹמֶר לְאַבְּרָהָם גְּרֵשׁ הָאָמֶה הַזּאֹת וְאֶת־בְּנָהּ כִּי לֹא יִירַשׁ בֶּן־הָאָמָה הַזּאֹת עִם־בְּנִי עִם־יִצְחָק:
 - יא וַיֵּרע הַדְּבָר מְאֹד בְּעֵינֵי אַבְרְהָם עַל אוֹדֹת בְּנוֹ:
 - יב וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים אֶל־אַבְרָהָם אַל־יֵרֵע בְּעִינֶיףּ עַל־הַנַּעַר וְעַל־אֲמֶתֶּ כֹּל אֲשֶׁר תּאֹמֵר אֵלֶיףְ שֶׂרָה שְׁמֵע בְּקֹלְהּ כִּי בִיצִחַק יִקָּרָא לְּף זָרַע:
 - יג וְגַם אֶת־בֶּן־הָאָמָה לְגוֹי אֲשִׂימֶנּוּ כִּי זַרְעֲדְּ הוּא:
- יד וַיַּשְׁכֵּם אַבְרָהָם בַּבֹּקֶר וַיִּקַּח־לֶּחֶם וְחֵמַת מַיִם וַיִּתֵּן אֶל־הָגָר שָׁם עַל־שָׁכְמָה וְאֶת־הַיֶּלֶד וַיְשַׁלְּחֶהְ וַתֵּלֶךְ וַתַּתַע בְּמִדְבַּר בָּאֵר שַׁבַע:
 - טו וַיִּכְלוּ הַמַּיִם מִן־הַחֵמֶת וַתַּשְׁלֵךְ אֶת־הַיֶּלֶד תַּחַת אַחַד הַשִּׂיחִם:

- 16 I poszła, i usiadła sobie zdala, w odległości strzału z łuku; bo mówiła: "niechaj nie zobaczę śmierci dziecka." I siedziała zdala, i podniosła głos swój, i płakała.
- 17 I usłyszał Bóg głos chłopca, i zawołał anioł Boży na Hagarę z nieba, i rzekł do niej: "Co ci Hagaro? Nie obawiaj się, bo usłyszał Bóg głos chłopca, tam kędy jest.
- 18 Wstań, podnieś chłopca, a ujmij go ręką twoją; gdyż naród wielki uczynię zeń."
- 19 I otworzył Bóg oczy jej, i ujrzała studnię wody, i poszła i napełniła łagiew wodą, i napoiła chłopca.
- 20 I był Bóg z chłopcem; a podrósł i osiadł w pustyni i stał się strzelcem, łucznikiem.
- 21 I osiadł w pustyni Paran; i wzięła mu matka jego żonę z ziemi Micraim.
- 22 I stało się onegoż czasu, rzekł Abimelech wobec Pichola, dowódcy wojsk swoich, do Abrahama jak następuje: "Bóg z tobą we wszystkiém co czynisz.
- 23 A przeto przysięgnij mi na Boga tutaj, że nie przeniewierzysz się ani mnie, ani synowi mojemu, ani wnukowi mojemu; wedle łaski, którą wyświadczyłem tobie, wyświadczysz mnie, i ziemi co gościłeś w niej."
- 24 I rzekł Abraham: "Przysięgnę".
- 25 Ale przymawiał Abraham Abimelechowi względem studni z wodą, którą przemocą zawładnęli słudzy Abimelecha.
- 26 I rzekł Abimelech: "Nie wiem kto to uczynił; aniś ty mi o tém oznajmił, anim ja o tém słyszał, wyjąwszy dzisiaj."
- 27 I wziął Abraham trzody i rogaciznę, i dał Abimelechowi; i zawarli obaj przymierze.
- 28 Postawił zaś Abraham siedmioro jagniąt z trzody oddzielnie.
- 29 I rzekł Abimelech do Abrahama: "Na cóż te siedmioro jagniąt, które postawiłeś oddzielnie?"
- 30 I rzekł: Siedmioro tych jagniąt przyjmiesz z ręki mojej, aby było mi to świadectwem, żem wykopał studnię tę."
- 31 Przeto nazwano miejsce ono: Beer-Szeba; albowiem tam przysięgli obaj.

- טז וַתֵּלֶדְ וַתִּשֶׁב לָה מִנֶּגֶד הַרְחֵק כִּמְטַחֲנִי קֵשֶׁת כִּי אָמְרָה אַל־אֶרְאָה בְּמוֹת הַיָּלֶד וַתִּשֶׁב מִנֶּגֶד וַתִּשְּׂא אֶת־קֹלְה וַתַּבְדְּ:
- ז וַיִּשְׁמַע אֱלֹהִים אֶת־קוֹל הַנַּעַר וַיִּקְרָא מַלְאַךּ אֱלֹהִים אֶל־הָגָר מִן־הַשָּׁמִיִם וַיּאמֶר לָה מַה־לָּךְּ הָגָר אַל־תִּירְאִי כִּי־שָׁמַע אֱלֹהִים אֶל־קוֹל הַנַּעַר בַּאֲשֶׁר הוּא־שָׁם:
- יח קוּמִי שְׂאִי אֶת־הַנַּעַר וְהַחֲזִיקִי אֶת־יָדֵךְ בּוֹ כִּי־לְגוֹי גָּדוֹל אֵשִׂימֵנוּ:
- יט וַיִּפְקַח אֱלֹהִים אֶת־עֵינֶיהָ וַתַּרֶא בְּאֵר מְיִם וַתֵּלֶדְּ וַתְּמַלֵּא אֵת־הַחֵּמֶת מַיִם וַתַּשְׁק אָת־הַנַּעַר:
 - כ וַיְהִי אֱלֹהִים אֶת־הַנַּעַר וַיִּגְדָּל וַיֵּשֶׁב בַּמִּדְבָּר וַיְהִי רֹבֶה קשַׁת:
- כא וַיֵּשֶׁב בְּמִדְבַּר פָּארָן וַתִּקַּח־לוֹ אָמוֹ אִשְׁה מֵאָרֶץ מִצְרָיִם:
- כב וַיְהִי בָּעֵת הַהִּוֹא וַיֹּאמֶר אֲבִימֶלֶךְ וּפִּיכֹל שַׂר־צְּבָאוֹ אֶל־אַבְרָהָם לֵאמֹר אֱלֹהִים עִמְּךְּ בְּכֹל אֲשֶׁר־אַתָּה עֹשֶׂה:
- כג וְעַתָּה הִשְּׁבְעָה לִּי בַאלֹהִים הַנְּה אִם־תִּשְׁלְּר לִי וּלְנִינִי וּלְנֶכְדִּי כַּחֶסֶד אֲשֶׁר־עְשִׂיתִי עִמְּדְּ תַּעֲשֶׂה עִמְּדִי וְעִם־הָאָרֶץ אֵשֶׁר־גַּרְתַּה בַּהּ:
 - כד וַיּאֹמֶר אַבְרָהָם אָנֹכִי אִשְּׁבֵעַ:
 - כה וְהוֹכִחַ אַבְרָהָם אֶת־אֲבִימֶלֶךּ עַל־אֹדוֹת בְּאֵר הַמַּיִם אֲשֶׁר גָּזְלוּ עַבְדֵי אֲבִימֶלֶךְ:
- כו וַיּאֹמֶר אֲבִימֶלֶךְ לֹא יָדַעְתִּי מִי עָשָׂה אֶת־הַדְּבְר הַזֶּה וְגַם־אַתָּה לֹא־הִגַּדְתָּ לִּי וְגַם אָנֹכִי לֹא שָׁמַעְתִּי בִּּלְתִּי הַיּוֹם:
 - כז וַיִּקַח אַבְרָהָם צֹאן וּבָקָר וַיִּתֵּן לַאֲבִימֶלֶךְ וַיִּכְרְתוּ שְׁנֵיהֶם בּרית:
 - כח וַיַּצֵב אַבְרָהָם אֶת־שֶׁבַע כִּבְשֹׁת הַצּאון לְבַדְּהֶן:
- כט וַיּאׁמֶר אֲבִימֶלֶךְ אֶל־אַבְרָהָם מְה הֵנְּה שֶׁבַע כְּבָשׂת הָאֵלֶּה אֵשֵׁר הָצָבִתַּ לְבַדַּנָה:
 - ל וַיּאֹמֶר כִּי אֶת־שֶׁבַע כְּבָשֹת תִּקַח מִיָּדִי בַּעֲבוּר תִּהְיֶה־לִּי לְעֵדָה כִּי חָפַרְתִּי אֶת־הַבְּאֵר הַזּאֹת:
 - לא עַל־כֵּן קָרָא לַמָּקוֹם הַהוּא בְּאֵר שָׁבַע כִּי שָׁם נִשְׁבְּעוּ שָׁנֵיהֵם:

- 32 I zawarli przymierze w Beer-Szeba. I powstał Abimelech i Pichol, dowódca wojsk jego, i wrócili do ziemi Pelisztów.
- 33 I zasadził tamaryskę w Beer-Szeba, i wzywał tam imienia Wiekuistego, Boga Przedwiecznego.
- 34 I przebywał Abraham w ziemi Pelisztów przez czasy długie.
- לב וַיִּכְרְתוּ בְּרִית בִּבְאֵר שְׁבַע וַיִּקְם אֲבִימֶלֶךְ וּפִיכֹל שַׂר־צְּבָאוֹ וַיָּשֶׁבוּ אֶל־אֶרֶץ פְּלִשְׁתִּים:
- לג וַיִּטַע אֶשֶׁל בִּבְאֵר שְׁבַע וַיִּקְרָא־שְׁם בְּשֵׁם יְהוָה אֵל עוֹלְם:
 - לד וַיָּגָר אַבְרָהָם בְּאֶרֶץ פְּלִשְׁתִּים יָמִים רַבִּים:

בראשית כב: 22

- I stało się po wypadkach tych, że Bóg doświadczył Abrahama, i rzekł do niego: "Abrahamie!" a rzekł: "Oto jestem!"
- 2 I rzekł: "Weźże syna twojego, jedynaka twojego, którego miłujesz, Ic'haka, a idź do ziemi Moria, i złóż go tam jako całopalenie, na jednej z gór, którą wskażę tobie."
- 3 I wstał Abraham rano, i osiodłał osła swojego, i zabrał dwóch pachołków swoich z sobą, i Ic'haka, syna swego, i narąbał drew dla całopalenia, i powstał i poszedł na miejsce, o którém powiedział im Bóg.
- 4 Dnia trzeciego, podniósł Abraham oczy swoje, i ujrzał miejsce ono zdaleka.
- 5 I rzekł Abraham do pachołków swoich: "Zostańcie wy tu przy ośle; a ja i chłopię pójdziemy do onąd, i pokłonim się, i powrócim do was."
- 6 I wziął Abraham drwa na całopalenie, i włożył je na Ic'haka, syna swego; i wziął w rękę swoję ogień i nóż; i poszli obaj razem.
- 7 I rzekł Ic'hak do Abrahama, ojca swojego, i powiedział: "Ojcze mój!" I rzekł: "Oto jestem, synu mój!" I rzekł: "Oto ogień i drwa, a gdzież jagnię na całopalenie?"
- 8 I rzekł Abraham: "Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój!" i szli obaj razem.
- 9 I przybyli do miejsca, o którém mówił mu Bóg; i zbudował tam Abraham ofiarnicę, i ułożył drwa, i związał Ic'haka, syna swego, i położył go na ofiarnicę, ponad drwami.
- 10 I wyciągnął Abraham rękę swoję, i wziął nóż, by zarznąć syna swego.
- 11 Ale zawołał nań anioł Wiekuistego z nieba, i rzekł: "Abrahamie! Abrahamie!" a rzekł: "Oto jestem!"
- 12 I rzekł: "Nie wyciągaj ręki twojej na chłopca i nie czyń mu nic; gdyż teraz wiem, że bogobojnym jesteś, a nie oszczędzałeś syna twego, jedynaka twojego, dla Mnie."
- 13 I podniósł Abraham oczy swoje, i spojrzał, a oto baran, który potem uwiązł w gęstwinie rogami swojemi. I poszedł Abraham, i wziąwszy barana, złożył go na całopalenie, miasto syna swojego.

- א וַיְהִי אַחַר הַדְּבָרִים הָאֵלֶּה וְהָאֱלֹהִים נִסְּה אֶת־אַבְרָהָם וַיֹּאמֶר אֵלְיו אַבְרָהָם וַיֹּאמֶר הִנֵּנִי:
- ניאֹמֶר קַח־נָא אֶת־בּּנְךּ אֶת־יְחִידְדּ אֲשֶׁר־אָהַבְתָּ אֶת־יִצְחָקּ וְלֶדּ־לְדּ אֶל־אֶרֶץ הַמֹּרִיָּה וְהַעֲלֵהוּ שָׁם לְעֹלְה עַל אַחַד הֶהָרִים אֲשֶׁר אֹמַר אֵלֶידְּ:
 - ג וַיַּשְׁכֵּם אַבְרָהָם בַּבֹּקֶר וַיַּחֲבֹשׁ אֶת־חֲמֹרוֹ וַיִּקָּח אֶת־שְׁנֵי נְעָרִיו אִתּוֹ וְאֵת יִצְחָק בְּנוֹ וִיְבַקּע עֲצֵי עֹלָה וַיָּקָם וַיֵּלֶךְ אֶל־הַמָּקוֹם אֲשֶׁר־אָמַר־לוֹ הָאֱלֹהִים:
- ד בּיוֹם הַשְּׁלִישִׁי וַיִּשָּׂא אַבְרָהָם אֶת־עֵינָיו וַיַּרְא אֶת־הַמְּקוֹם מֵרַחֹק:
- י ניאמר אַבְרָהָם אֶל־נְעָרִיו שְׁבוּ־לְכֶם פֹּה עִם־הַחֲמוֹר וַאֲנִי זְהַנַּעַר גַּלְכָה עַד־כֹּה וְנִשְׁתַּחֲוֶה וְנָשׁוּבָה אֲלֵיכֶם:
- וַיָּקַח אַבְרָהָם אֶת־עֲצֵי הָעֹלָה וַיָּשֶׂם עַל־יִצְחָק בְּנוֹ וַיִּקַח בְּיִדוֹ אֶת־הָאֵשׁ וְאֶת־הַמַּאֲכֶלֶת וַיֵּלְכוּ שְׁנֵיהֶם יַחְדָּו:
- ו וַיּאׄמֶר יִצְחָק אֶל־אַבְרָהָם אָבִיו וַיּאֹמֶר אָבִי וַיּאֹמֶר הָנָּנִּי בְנִי וַיּאֹמֶר הָנֵּה הָאֵשׁ וְהָעֵצִים וְאַיֵּה הַשֶּׂה לְעֹלָה:
- ז וַיּאֹמֶר אַבְרָהָם אֱלֹהִים יִרְאֶה־לּוֹ הַשֶּׂה לְעֹלְה בְּנִי וַיֵּלְכוּ שניהם יחדו:
- ט וַיָּבֹאוּ אֶל־הַמְּקוֹם אֲשֶׁר אָמַר־לוֹ הָאֱלֹהִים וַיִּבֶן שְׁם אַבְרָהָם אֶת־הַמִּזְבֵּח וַיַּעֲרֹף אֶת־הָעֵצִים וַיַּעֲקֹד אֶת־יִצְחָק בְּנוֹ וַיָּשֶׂם אֹתוֹ עַל־הַמִּזְבֵּח מִמַעַל לָעֵצִים:
 - י וַיִּשְׁלַח אַבְרָהָם אֶת־יָדוֹ וַיִּקַּח אֶת־הַמַּאֲכֶלֶת לְשְׁחֹט את־בּנוֹ:
 - א וַיִּקְרָא אֵלָיו מַלְאַךּ יְהוָה מִן־הַשָּׁמַיִם וַיּאׁמֶר אַבְרָהָם אַבְרָהָם וַיּאֹמֶר הִנֵּנִי: אַבְרָהָם וַיּאֹמֶר הִנִּנִי:
- יב ניאמֶר אַל־תִּשְׁלַח יָדְדְּ אֶל־הַנַּעַר וְאַל־תַּעַשׁ לוֹ מְאוּמְה כִּי עַתָּה יָדַעְתִּי כִּי־יְרֵא אֱלֹהִים אַתָּה וְלֹא חְשַׂכְתָּ אֶת־בִּנְדְּ אֵת־יִחִידְדְּ מִמֶּנִי:
- יג וַיִּשָּׂא אַבְרָהָם אֶת־עֵינָיו וַיַּרְא וְהנֵּה־אַיִל אַחַר נֶאֶחַז בַּסְבַּדְּ בְּקַרְנָיו וַיֵּלֶדְ אַבְרָהָם וַיִּקַּח אֶת־הָאַיִל וַיַּעֲלֵהוּ לְעֹלְה תַּחַת בּנוֹ:

- upatrzy; ztąd mówią po dziś dzień: na górze Wiekuistego ukaże się."
- 15 I zawołał anioł Wiekuistego na Abrahama po raz wtóry z nieba.
- 16 I rzekł: "Na Siebie przysięgam, rzecze Wiekuisty, że ponieważ uczyniłeś to, a nie oszczędzałeś syna twojego, jedynaka twojego:
- 17 Že pobłogosławię cię, i rozmnożę potomstwo twoje, jako gwiazdy nieba, i jako piasek, co na brzegu morza; a zdobędzie ród twój bramy wrogów swoich;
- 18 I błogosławić się będą potomstwem twojém wszystkie narody ziemi, w nagrodę tego, żeś usłuchał głosu Mojego."
- 19 I wrócił Abraham do pachołków swoich; i powstali, i poszli razem do Beer-Szeba; i osiadł Abraham w Beer-Szeba.
- 20 I stało się po wypadkach tych, że doniesiono Abrahamowi, co następuje: "Otóż urodziła i Milka synów, Nachorowi bratu twojemu:
- 21 Uca, pierworodnego jego, i Buza, brata jego i Kemuela, ojca Aramu.
- 22 I Keseda, i Chazoa, i Pildosza, i Idlafa, i Betuela.
- 23 A Betuel spłodził Ribkę. Ośmiu tych urodziła Milka Nachorowi, bratu Abrahama.
- 24 A nałożnica jego, imieniem Reuma, urodziła również: Tebacha i Gachama, i Tachasza i Maacha.

- 14 I nazwał Abraham imię miejsca onego: "Wiekuisty יד וַיִּקְרָא אַבְרָהָם שֵׁם־הַמָּקוֹם הַהוּא יְהוָה יִרְאָה אֲשֶׁר יֵאָמֵר הַיּוֹם בָּהַר יָהוַה יֵרַאֵה:
 - טו וַיִּקְרָא מַלְאַדְ יִהוָה אֱל־אַבְרָהָם שֵׁנִית מְן־הַשָּׁמִיִם:
 - טז וַיאֹמֶר בִּי נִשִׁבַּעִתִּי נִאָם־יִהוָה כִּי יַעַן אֲשֶׁר עָשִׂיתָ אָת־הַדָּבַר הַזָּה וָלֹא חַשַּׂכִתַּ אֵת־בָּנִדְּ אֵת־יָחִידֵדְ:
 - פִּי־בָרֵך אֲבָרֶכְדּ וְהַרְבָּה אַרְבֶּה אֶת־זַרְעֲדְּ כְּכוֹכְבֵי הַשָּׁמַיִם וָכַחוֹל אֵשֶׁר עַל־שָּׁפַת הַיַּם וְיָרֵשׁ זַרְעָךְ אֶת שַׁעַר אֹיָבַיו:
 - יח וָהִתַבָּרֵכוּ בִזַרְעַךְּ כֹּל גּוֹיֵי הָאָרֵץ עֵקֵב אֲשֶׁר שָׁמַעִּתָּ בִּקֹלִי:
 - יט וַיָּשֶׁב אַבְרָהָם אֵל־נִעָרָיו וַיָּקְמוּ וַיֵּלְכוּ יַחְדָּו אֵל־בִּאֵר שָׁבַע יַּשֵׁב אַבְרָהָם בִּבְאֵר שְׁבַע:
 - וַיָּהִי אַחֲרֵי הַדְּבַרִים הַאֶּלֵה וַיָּגַד לְאַבְרַהַם לֵאמֹר הְנָּה יַלְדָה מִלְכַּה גַם־הָוֹא בַּנִים לְנַחוֹר אַחִידְּ:
 - כא אַת־עוּץ בָּכֹרוֹ וָאֵת־בּוּז אַחִיו וָאֵת־קְמוּאֵל אֲבִי אַרַם:
 - כב וָאֵת־כֵּשִׂד וָאֵת־חֵזוֹ וָאֵת־פָּלְדַשׁ וְאֵת־יִדְלַף וְאֵת בָּתוּאֵל:
 - כג וּבְתוּאֱל יַלַד אֵת־רְבָקָה שְׁמֹנָה אֱלֶה יַלְדָה מִלְכָּה לְנַחוֹר אַחִי אַבְרַהַם:
 - כד וּפִילַגִשׁוֹ וּשָׁמַה רָאוּמַה וַתֵּלֶד גַּם־הָוֹא אַת־טֵבַח וְאֵת־גַּחַם וָאָת־תַּחַשׁ וָאֶת־מַעֵּכָה:

בראשית כג: 23

- życia Sary.
- 2 I umarła Sara w Kirjat-Arba, to jest w Chebronie, w ziemi Kanaan. I przybył Abraham, by ubolewać nad Sarą, i by opłakiwać ją.
- I powstał Abraham z przed oblicza zmarłej swojej, i rzekł do synów Cheta, jak następuje:
- "Pielgrzymem i osiedleńcem jestem u was; dajcie mi dziedziczny grób wpośród was, abym pochował zmarłą moję z przed oblicza mojego."
- I odpowiedzieli synowie Cheta Abrahamowi, mówiąc mu:
- "Słuchaj nas, panie nasz; księciem Bożym ty wpośród nas; w najprzedniejszym z grobów naszych pochowaj zmarłą twoję; nikt z nas grobu swojego nie wzbroni tobie, abyś nie pochował zmarłej twojej."
- I wstał Abraham, i pokłonił się ludowi kraju, synom Cheta.
- I mówił z nimi, jak następuje: "Jeżeli jest wolą waszą pochować zmarłą moję z przed oblicza mojego, posłuchajcie mnie, a przyczyńcie się za mną u Efrona, syna Cochara.
- Aby mi ustąpił jaskinię w Machpela, którą posiada, która na końcu pola jego; za cenę pełną niech ją ustąpi mi, wpośród was, na dziedziczny grób."
- 10 A Efron zasiadał wpośród synów Cheta; i odpowiedział Efron Chitejczyk Abrahamowi w uszy synów Cheta, w obec wszystkich wstępujących w bramę miasta jego, jak następuje:
- 11 "Nie, panie mój, słuchaj mnie! Pole to oddam tobie, i jaskinię, która w niém jest, tobie oddam ją; w oczach synów ludu mojego oddam ją tobie; pochowaj zmarłę twoję."
- 12 I pokłonił się Abraham przed ludem tego kraju.
- 13 I rzekł do Efrona w uszy ludu owego kraju jak następuje: "Gdybyś mnie tylko posłuchać zechciał! Dam pieniądze za to pole, przyjm odemnie, a wtedy pochowam zmarłą moję tam."
- 14 I odpowiedział Efron Abrahamowi, mówiąc mu:

- I trwało życie Sary sto dwadzieścia i siedm lat, lata וַיָּהִיוּ חַיֵּי שָׂנָה וְעֶשְׂרִים שָׁנָה וְשֶׁבַע שְׁנִים שְׁנִים שְׁנִי חַיֵּי שַׂרַה:
 - וַתָּמָת שָׂרָה בִּקּרִיַת אַרִבַּע הָוֹא חֵבָרוֹן בִּאֵרֵץ כִּנָעַן וַיָּבֹא אַבָרָהָם לְסִפּׁד לְשַׂרָה וְלְבַכֹּתָה:
 - וַיָּקָם אַבְרָהַם מֶעַל פָּנֵי מֶתוֹ וַיִּדַבֵּר אֵל־בְּנֵי־חֶת לֵאמֹר:
 - גַר־וִתוֹשַׁב אַנֹכִי עִמָּכֶם תִּנוּ לִי אֲחָזַת־קֵבֶר עִמָּכֶם וָאֵקבַּרָה מֵתִי מִלְּפַנֵי:
 - וַיַּצֵנוּ בָנֵי־חֶת אֵת־אַבְרַהַם לֵאמֹר לוֹ:
 - שַׁמַענוּ אַדנִי נִשִּׁיא אֵלהִים אַתַּה בַּתוֹכֵנוּ בַּמַבַחַר קבַרִינוּ קבר אַת־מַתֶּדְ אַישׁ מִמְנוּ אַת־קברוֹ לֹא־יִכְלָה מִמְּדְּ מקבר מתק:
 - וַיָּקָם אַבְרַהַם וַיִּשְׁתַּחוּ לְעַם־הַאַרֵץ לְבָנֵי־חֵת:
 - וַיַדַבַּר אָתַם לָאמר אָם־יֵשׁ אַת־נַפַשָּׁכֶם לְקבּר אָת־מַתִי מַלְפַנִי שָׁמַעוּנִי וּפָגעוּ־לִי בַּעַפְרוֹן בַּן־צֹחַר:
 - וְיָתַן־לִּי אֵת־מִעַרַת הַמַּכְפֶּלָה אֲשֶׁר־לוֹ אֲשֶׁר בִּקְצֶה שַׂדֵהוּ בָּכֶסֶף מַלֶּא יִתְנַנַּה לִי בִּתוֹכְכֶם לַאֲחָזַת־קַבֶּר:
 - וְעֵפָרוֹן יֹשֶׁב בִּתוֹךְ בָּנֵי־חֶת וַיַּעַן עֵפָרוֹן הַחְתִּי אֵת־אַבְרַהַם בָּאַזְנֵי בָנֵי־חֶת לְכֹל בַּאֵי שַעַר־עִירוֹ לֵאמֹר:
 - לא־אַדֹנִי שִׁמְעֵנִי הַשָּׂדֵה נָתַתִּי לָךְ וְהַמְּעֶרָה אֲשֶׁר־בּוֹ לְךְּ ּנְתַתִּיהַ לְעֵינֵי בְנֵי־עַמִּי נְתַתִּיהַ לַּךְ קבֹר מֶתֶך:
 - ַוִיִּשְׁתַּחוּ אַבְרַהַם לִפְנֵי עַם הַאַרֵץ:
 - וַיִדַבֵּר אֶל־עֵפָרוֹן בִּאָזְנֵי עַם־הָאָרֵץ לֵאמֹר אַדְ אִם־אַתַּה לוּ שָׁמַעֵנִי נַתַתִּי כֵּסֶף הַשַּׁדָה קַח מְמֵנִי וָאֵקְבַּרָה אֵת־מֵתִי שמה:
 - וַיַּעַן עַפָּרוֹן אָת־אַבְרַהַם לֵאמר לוֹ:

- 15 "Panie mój, posłuchaj mnie: ziemia za czterysta szeklów srebra, między mną a tobą, cóż znaczy to? I tak pochowaj zmarłą twoję."
- 16 I usłuchał Abraham Efrona; i odważył Abraham Efronowi to srebro, o którém mówił, w przytomności synów Cheta: Czterysta szeklów srebra, obiegającego u kupców.
- 17 I dostało się pole Efrona, co w Machpela naprzeciw Mamre, pole i jaskinia, która w niém, i wszystkie drzewa, które na polu były, na całej jego przestrzeni, w około,
- 18 Abrahamowi, jako nabytek, w oczach synów Cheta, wobec wszystkich wstępujących w bramę miasta jego.
- 19 A następnie pochował Abraham Sarę, żonę swoję, w jaskini w Machpela, naprzeciw Mamre, czyli Chebronu, w ziemi Kanaan.
- 20 I tak dostało się pole, i jaskinia, która w niém, Abrahamowi, jako dziedziczny grób od synów Cheta.

- ן אָדֹנִי שְׁמְעַנִי אֶרֶץ אַרְבַּע מֵאֹת שֶׁקֶל־כֶּסֶף בֵּינִי וּבֵינְף יַ מַבּינְי וּבִינְף מַבֹּר: מַה־הָוֹא וָאֵת־מֶתְּךּ קַבֹר:
- טז וַיִּשְׁמַע אַבְרָהָם אֶל־עֶפְרוֹן וַיִּשְׁלֹּל אַבְרָהָם לְעֶפְרוֹ אֶת־הַכֶּסֶף אֲשֶׁר דִּבֶּר בְּאָזְנֵי בְנֵי־חֵת אַרְבַּע מֵאוֹת שֶׁקֶל כֵּסֵף עֹבֵר לַסֹּחֵר:
- יז וַיָּקָם שְׂדֵה עֶפְרוֹן אֲשֶׁר בַּמַּכְפֵּלָה אֲשֶׁר לִפְנֵי מַמְרֵא הַשָּׁדֶה וְהַמְּעָרָה אֲשֶׁר־בּוֹ וְכָל־הָעֵץ אֲשֶׁר בַּשְּׂדֶה אֲשֶׁר בּכל־גבלו סביב:
- יח לְאַבְרָהָם לְמִקְנָה לְעֵינֵי בְנֵי־חֵת בְּכֹל בָּאֵי שַׁעַר־עִירוֹ:
- יט וְאַחֲבִי־כֵן קָבַר אַבְרָהָם אֶת־שָּׂרָה אִשְׁתּוֹ אֶל־מְעָרַת שְּׁדֵה הַמַּכְפֵּלָה עַל־פְּנֵי מַמְרֵא הָוֹא חֶבְרוֹן בְּאֶרֶץ כְּנָעַן:
 - כ וַיָּקֶם הַשָּׂדֶה וְהַמְּעָרָה אֲשֶׁר־בּוֹ לְאַבְרָהָם לַאֲחֻזַּת־קֶבֶר מֵאָת בָּנֵי־חַת:

24: בראשית כד

- 1 A Abraham był stary, podeszły w latach; a Wiekuisty błogosławił Abrahamowi we wszystkiém.
- 2 I rzekł Abraham do sługi swojego, starszego domu swojego, który zawiadywał wszystkiém, co doń należało: "połóż też rękę twoję pod biodro moje.
- 3 A zaklnę cię na Wiekuistego, Boga nieba i Boga ziemi, żebyś nie brał żony dla syna mojego z pomiędzy cór Kanaanejczyka, w pośród którego ja mieszkam;
- 4 Lecz do ziemi mojej, i do rodzinnego miejsca mojego pójdziesz, i weźmiesz żonę dla syna mojego, dla Ic'haka."
- 5 I rzekł do niego sługa: "Może nie zechce ta niewiasta pójść za mną do kraju tego, czyż mam wtedy zaprowadzić syna twojego do kraju, z któregoś wyszedł?
- 6 I rzekł do niego Abraham: "Strzeż się, abyś nie zaprowadził syna mojego tam!"
- Wiekuisty Bóg nieba, który wziął mnie z domu ojca mojego i z ziemi rodzinnej mojej, który przyrzekł mi, i który zaprzysiągł mi, w słowach: Potomstwu twojemu oddam ziemię tę, On poszle anioła swojego przed tobą, i weźmiesz żonę dla syna mojego ztamtąd.
- 8 A gdyby nie zechciała niewiasta owa pójść za tobą, zwolnionym będziesz z tej klątwy mojej. Tylko syna mojego nie zaprowadzaj tam!"
- 9 I położył sługa rękę swoję pod biodro Abrahama, pana swojego, i zaprzysiągł mu to.
- 10 I wziął sługa dziesięć wielbłądów, z wielbłądów pana swojego, i poszedł; a wszelakie kosztowności pana swojego w ręku swoim, i powstał i wyruszył do Aram-Naharaim, do miasta Nachora.
- 11 I rozłożył wielbłądy po za miastem u krynicy wody, pod wieczór, gdy zwykły wychodzić wodziarki,
- 12 I rzekł: "Wiekuisty, Boże pana mojego Abrahama! zdarzże przedemną dzisiaj, i uczyń łaskę panu mojemu Abrahamowi!
- 13 Otóż stoję u źródła wody, a córki mieszkańców tego miasta wychodzą, by czerpać wodę.

- א וְאַבְרָהָם זָקֵן בָּא בַּיָּמִים וַיהוָה בֵּרַךּ אֶת־אַבְרָהָם בַּכֹּל:
- ב וַיֹּאֹמֶר אַבְרָהָם אֶל־עַבְדּוֹ זְקַן בֵּיתוֹ הַמֹּשֵׁל בְּכָל־אֲשֶׁר־לוֹ שִׂים־נָא יָדְדְּ תַּחַת יָרֵכִי:
 - ג וְאַשְׁבִּיעְדְּ בַּיהוָה אֱלֹהֵי הַשְּׁמִיִם וֵאלֹהֵי הָאָרֶץ אֲשֶׁר לא־תִקַּח אִשָּׁה לְבְנִי מִבְּנוֹת הַכְּנַעֲנִי אֲשֶׁר אָנֹכִי יוֹשֵׁב בּקרבּוֹ:
 - ד כִּי אֶל־אַרְצִי וְאֶל־מוֹלַדְתִּי תֵּלֵךְ וְלָקַחְתָּ אִשְׁה לְבְנִי לִיצִחַק:
- ה וַיּאמֶר אֵלָיו הָעֶבֶד אוּלַי לֹא־תֹאבֶה הָאִשְׁה לְלֶכֶת אַחֲרֵי אֶל־הָאָרֶץ הַזּאֹת הָהְשֵׁב אָשִׁיב אֶת־בִּנְךְּ אֶל־הָאָרֶץ אֵשֵׁר־יַצַאת מִשָּׁם:
- ַניאמֶר אֵלָיו אַבְרָהָם הִשְּׁמֶר לְךּ פֶּן־תִּשִׁיב אֶת־בְּנִי שְׁמְה:
- יְהוָה אֱלֹהֵי הַשָּׁמֵיִם אֲשֶׁר לְקָחַנִּי מִבֵּית אָבִי וּמֵאֶּרֶץ מוֹלַדְתִּי וַאֲשֶׁר דִּבֶּר־לִי וַאֲשֶׁר נִשְׁבַּע־לִי לֵאמֹר לְזַרְעֲדְּ אֶתֵּן אֶת־הָאָרֶץ הַזּאֹת הוּא יִשְׁלַח מַלְאָכוֹ לְפָנֶידְּ וְלָקַחְתְּ אִשְׁה לִבִנִי מִשֵּׁם:
 - ז וְאָם־לֹא תֹאבֶה הָאִשָּׁה לְלֶכֶת אַחֲרֶיךּ וְנִקִּיתִ מִשְּׁבֻעָתִי זאת רַק אֶת־בְּנִי לֹא תְשֵׁב שְׁמָה:
 - ט וַיָּשֶׂם הָעֶבֶד אֶת־יָדוֹ תַּחַת יֶרֶךְּ אַבְרָהָם אֲדֹנְיו וַיִּשְׁבַע לוֹ עַל־הַדָּבַר הַזָּה:
 - י וַיָּקַח הָעֶבֶד עֲשְׂרָה גְמַלִּים מִגְמַלֵּי אֲדֹנָיו וַיֵּלֶךְ וְכָל־טוּב אֲדֹנָיו בְּיָדוֹ וַיָּקָם וַיֵּלֶךְ אֶל־אֲרַם נַהֲרַיִם אֶל־עִיר נְחוֹר:
 - יא וַיַּבְרֵךְ הַגְּמַלִּים מִחוּץ לְעִיר אֶל־בְּאֵר הַמְּיִם לְעֵת עֶרֶב לְעֵת צֵאת הַשֹּׁאֲבֹת:
 - יב וַיּאֹמַר יְהוָה אֱלֹהֵי אֲלֹנִי אַבְרָהָם הַקְּרֵה־נָּא לְפָנֵי הַיּוֹם וַעֲשֵׂה־חֶסֶד עִם אֲלֹנִי אַבְרָהִם:
 - יג הָנָה אָנֹכִי נִצְּב עַל־עֵין הַמְּיִם וּבְנוֹת אַנְשֵׁי הָעִיר יֹצְאֹת לְשָׁאֹב מַיִם:

- 14 Tak niechaj stanie się, żeby dziewica do której powiem: Nachylże dzban twój, a napiję się, a powie: pij, a wielbłądy twoje napoję, - była tą, którą przeznaczyłeś dla sługi Twojego, dla Ic'haka; a potém poznam, żeś uczynił łaskę panu mojemu."
- 15 I stało się, że zaledwie przestał mówić, a oto Ribka wyszła, która zrodzona była Betuelowi, synowi Milki, żony Nachora, brata Abrahama, a dzban jej na ramieniu jej.
- 16 A była to panna pięknego wielce wejrzenia, dziewica, której mężczyzna nie poznał; i zeszła do źródła, i napełniła dzban swój, i wracała.
- 17 I pobiegł sługa naprzeciw niej, i rzekł: "Pozwólże mi łyknąć nieco wody z dzbana twojego."
- 18 I rzekła: "Pij panie mój!" i prędko spuściła dzban swój na rękę swoję, i dała mu pić.
- 19 A gdy dała mu się napić, rzekła: "I dla wielbłądów twoich czerpać będę, póki się nie napiją."
- 20 I pospieszyła, i wypróżniła dzban swój do koryta, i pobiegła znowu do krynicy, by czerpać, i naczerpała dla wszystkich wielbłądów jego.
- 21 A człowiek ten, zdumiewając się nad nią, milczał jeszcze, aby poznać, czy poszczęścił Wiekuisty drodze jego, czy nie.
- 22 Ale gdy przestały wielbłądy pić, wyjął ów człowiek kolczyk złoty, pół szekla wagi, i dwa naramienniki - na ręce jej - dziesięciu złotych wagi.
- 23 I rzekł: "Czyją córką jesteś, powiedz że mi? Czy jest w domu ojca twojego miejsce dla nas, dla przenocowania?"
- 24 I rzekła do niego: "Córką Betuela jestem, syna Milki, którego urodziła Nachorowi."
- sce dla przenocowania."
- 26 I pokłonił się ów człowiek, i ukorzył się przed Wiekuistym.
- 27 I rzekł: "Błogosławiony Wiekuisty, Bóg pana mojego Abrahama, który nie pominął łaski i rzetelności Swojej panu mojemu! Jestem na drodze, którą poprowadził mnie Wiekuisty do domu krewnych pana mojego!"
- 28 Dziewica zaś pobiegła, i opowiedziała w domu matki swojej o rzeczach tych.

- וָהַיָה הָנַעַר אָשֵר אמר אַלֵיה הָטִי־נָא כַדֵּךְ וְאָשְׁתֵּה וָאָמָרָה שָׁתָה וָגַם־גִּמַלֵּיך אַשָּׁקֵה אֹתָה הֹכַחָתָּ לְעַבְדְּךְ לִיצָחַק וּבָה אָדַע כִּי־עַשִּית חֶסֶד עִם־אֵדנִי:
- טו וַיִהִי־הוּא טֵרֵם כִּלָּה לְדַבֵּר וְהִנֵּה רְבִקָּה יֹצֵאת אֲשׁר יֻלְּדָה לְבְתוּאֵל בֶּן־מִלְכָּה אֵשֶׁת נְחוֹר אֲחִי אַבְרָהָם וְכַדְּה על־שָׁכְמַה:
 - וָהַנַּעַרָ טֹבַת מַרְאֶה מָאֹד בִּתוּלָה וָאִישׁ לֹא יִדְעָהּ וַתֵּרֶד הַעַינָה וַתִּמַלָּא כַדָּה וַתַּעַל:
 - וַיָּרַץ הָעֵבֶד לִקְרָאתָה וַיֹּאמֶר הַגְמִיאִינִי נָא מְעַט־מַיִם וַיָּרָץ הָעֶבֶד לִקְרָאתָה מכדך:
- יח וַתֹּאמֶר שָׁתָה אֲדֹנִי וַתִּמַהֵר וַתֹּרֶד כַּדָּה עַל־יָדָה וַתַּשְׁקֵהוּ:
 - וַתִּכַל לְהַשָּׁלְתוֹ וַתּאֹמֶר גַם לְגִמַלֵיךְ אֱשִׁאָב עַד אָם־כִּלוּ
 - וַתְּמַהֵר וַתְּעַר כַּדָּה אֶל־הַשֹּׁקֶת וַתְּרָץ עוֹד אֶל־הַבְּאֵר לִשְאָב וַתִּשָאַב לְכָל־גִּמַלְיו:
- כא וָהַאִישׁ מִשְׁתַּאֶה לָה מַחֲרִישׁ לַדַעַת הַהִּצְלִיחַ יִהוַה דַּרְכּוֹ אם־לא:
- כב וַיִהִי כַּאֲשֵׁר כִּלוּ הַגִּמַלִּים לְשָׁתּוֹת וַיָּקַח הַאִּישׁ נֵזֶם זַהַב בָּקַע מִשְׁקָלוֹ וּשָׁנֵי צִמִידִים עַל־יָדֵיהָ עֲשָּׁרָה זָהָב מִשְׁקָלָם:
- כג וַיֹּאמֶר בַּת־מִי אַתִּ הַגִּידִי נָא לִי הַוֵשׁ בַּית־אָבִיךְּ מָקוֹם לָנוּ
 - כד וַתּאֹמֵר אֵלָיו בַּת־בִּתוּאֵל אָנֹכִי בֶּן־מִלְכָּה אֲשֶׁר יְלְדָה לְנַחוֹר:
- 25 I rzekła do niego: "I słomy, i paszy dość u nas, i miej- ָלוּון: בְּם־מָּסְפּוֹא רַב עִמְנוּ גַם־מָסְפּוֹא רַב עִמְנוּ גַם־מָקוֹם לְלוּון:
 - כו וַיִּקֹד הַאִּישׁ וַיִּשְׁתַחוּ לַיהוַה:
 - כז וַיֹּאמֶר בָּרוּךְּ יִהוָה אֱלֹהֵי אֲדֹנִי אַבְרָהָם אֲשֶׁר לֹא־עָזַב חַסִדּוֹ וַאֲמָתוֹ מֵעָם אֲדֹנִי אָנֹכִי בַּדֶּרֶךְ נָחַנִי יִהוָה בֵּית אֲחֵי אַדני:
 - כח וַתַּרֶץ הַנַּעַר וַתַּגִּד לְבֵית אָמַה כַּדְּבַרִים הָאֵלֶה:

- 29 A miała Ribka brata, imieniem Laban; i wybiegł Laban do owego człowieka na drogę, do źródła.
- 30 A stało się to, gdy ujrzał kolczyk i naramienniki na rękach siostry swojej, i gdy usłyszał słowa Ribki siostry swojej, która mówiła: "Tak rzekł do mnie człowiek ów." I przyszedł do owego człowieka, a oto stał przy wielbłądach u źródła.
- 31 I rzekł: "Wnijdź, błogosławiony Wiekuistego! Czemuż stoisz na dworze? A jam wyprzątnął dom, i miejsce dla wielbłądów."
- 32 I wszedł ów człowiek do domu, i odkiełznał wielbłądy; on zaś dał słomy i paszy wielbłądom, i wody dla umycia nóg jego, i nóg ludzi, którzy byli z nim.
- 33 I postawiono przed nim, żeby jadł; ale rzekł: "Nie będę jadł, póki nie wypowiem rzeczy mojej." A rzekł: "Mów!"
- 34 I rzekł: "sługą Abrahama jestem.
- 35 A Wiekuisty pobłogosławił pana mojego bardzo, że stał się możnym; i dał mu trzody i rogaciznę, i srebro i złoto, i sługi i służebnice, i wielbłądy i osły.
- 36 I urodziła Sara, żona pana mojego, syna panu mojemu w starości swojej, któremu oddał wszystko co posiada.
- I zaklął mnie pan mój w słowach: "Nie weźmiesz żony dla syna mojego z córek Kanaanejczyka, w którego ziemi mieszkam.
- 38 Lecz do domu ojca mojego pójdziesz, i do rodziny mojej, a weźmiesz żonę dla syna mojego."
- 39 I rzekłem do pana mojego: "Może nie pójdzie niewiasta ta za mną?"
- 40 I odpowiedział mi: "Wiekuisty, co postępowałem przed Nim, poszle anioła swojego z tobą, i poszczęści drodze twojej, a weźmiesz żonę dla syna mojego, z rodziny mojej, i z domu ojca mojego.
- Wtedy tylko zwolnionym będziesz z zaklęcia mojego, gdy przyjdziesz do rodziny mojej; a nawet jeżeli nie dadzą ci, zwolnionym będziesz z zaklęcia mojego!"
- 42 I przybyłem dzisiaj do źródła; i rzekłem: Wiekuisty, Boże pana mojego Abrahama, gdybyś raczył też poszczęścić drodze mojej, po której idę!
- 43 Oto stoję u źródła wody, i niechaj stanie się, iż dziewica, która wyjdzie czerpać, i do której powiem: Dozwól mi też napić się nieco wody z dzbana twojego.

- כט וּלְרִבְקָה אָח וּשְׁמוֹ לָבָן וַיָּרָץ לָבָן אֶל־הָאִישׁ הַחוּצְה אל־העין:
- ל וַיְהִי כִּרְאֹת אֶת־הַנֶּזֶם וְאֶת־הַצְּמִדִים עַל־יְדֵי אֲחֹתוֹ וּכְשָׁמְעוֹ אֶת־דִּבְרֵי רְבְקָה אֲחֹתוֹ לֵאמֹר כֹּה־דָבֶּר אֵלַי הָאִישׁ וַיָּבֹא אֵל־הַאָּישׁ וָהָנֵּה עֹמָד עַל־הַגָּמַלִּים עַל־הַעָּיַן:
 - לא וַיּאמֶר בּוֹא בְּרוּךְ יְהוָה לָמֶה תַעֲמֹד בַּחוּץ וְאָנֹכִי פִּנִּיתִי הַבַּיִת וּמְקוֹם לַגְמַלִּים:
 - לב וַיָּבֹא הָאִישׁ הַבַּיְתָה וַיְפַתַּח הַגְּמֵלִּים וַיִּתֵן תֶּבֶן וּמְסְפּוֹא לַגְמַלִּים וּמַיִם לְרְחֹץ רַגְלָיו וְרַגְלֵי הָאֲנְשִׁים אֲשֶׁר אִתּוֹ:
- לג ויישם *וַיּּשַׂם* לְפָנָיו לֶאֶכֹל וַיּאׁמֶר לֹא אֹכַל עַד אִם־דִּבַּרְתִּי דְּבָרָי וַיּאֹמֶר דַבַּר:
 - לד וַיֹּאמַר עֶבֶד אַבְרָהָם אָנֹכִי:
- לה וַיהוָה בַּרַךּ אֶת־אֲדֹנִי מְאֹד וַיִּגְדָּל וַיִּתֶּן־לוֹ צֹאו וּבָקֶר וְכֶסֶף וְזָהָב וַעֲבָדִם וּשְׁפָחֹת וּגְמַלִּים וַחֲמֹרִים:
 - לו וַתֵּלֶד שָּׂרָה אֵשֶׁת אֲדֹנִי בֵן לַאדֹנִי אַחֲרֵי זִקְנָתָה וַיִּתֶּן־לּוֹ אֶת־כָּל־אֲשֶׁר־לוֹ:
- לז וַיַּשְׁבִּעֵנִי אֲדֹנִי לֵאמֹר לֹא־תִקַּח אִשְׁה לְבְנִי מִבְּנוֹת הַכְּנַעֲנִי אֵשֶׁר אַנֹכִי ישֵׁב בָּאַרִצוֹ:
 - לח אָם־לֹא אֶל־בֵּית־אָבִי תַּלֵּךְ וְאֶל־מִשְׁפַּחְתִּי וְלָקַחְתָּ אִשְׁה לבני:
 - לט וָאֹמַר אֶל־אֲדֹנִי אֻלַי לא־תֵלֵךְ הָאִשְּׁה אַחֲרָי:
- ז ניאמֶר אֵלֶי יְהוָה אֲשֶׁר־הִתְהַלֵּכְתִּי לְפָנְיו יִשְׁלַח מַלְאָכוֹ אִתָּךְ וְהִצְלִיחַ דַּרְכֶּךְ וְלָקַחְתָּ אִשְׁה לִבְנִי מִמִּשְׁפַּחְתִּי וּמִבֵּית אַבִי:
- מא אָז תִּנְּקֶה מֵאָלָתִי כִּי תָבוֹא אֶל־מִשְׁפַּחְתִּי וְאִם־לֹא יִתְנוּ לְךְ וָהָיִיתַ נַקִּי מֵאַלַתִי:
 - מב וָאָבֹא הַיּוֹם אֶל־הָעָיִן וָאֹמַר יְהוָה אֱלֹהֵי אֲדֹנִי אַבְרָהָם אָם־יֶשְׁדְּ־נָּא מַצְלִיחַ דַּרְכִּי אֲשֶׁר אָנֹכִי הֹלֵדְּ עָלֶיהָ:
 - מג הְנַהְ אָנֹכִי נִצְּב עַל־עֵין הַמְּיִם וְהָיָה הְעַלְמְה הַיֹּצֵאת לְשָׁאֹב וְאָמַרְתִּי אֵלֵיהָ הַשְׁקִינִי־נָא מִעַט־מַיִם מִכַּדֵּךְ:

- 44 A powie mi: I ty się napij, a i dla wielbłądów twoich naczerpię ta to będzie żona, którą przeznaczył Wiekuisty dla syna pana mojego.
- 45 Ja zaś, zaledwie przestałem to mówić w sercu swojém, - a oto Ribka wychodzi, a dzban jej na ramieniu jej, i zstąpiła do źródła, i naczerpnęła; i rzekłem do niej: "Daj mi też się napić."
- 46 I prędko spuściła dzban swój z siebie, i rzekła: "Pij, a i wielbłądy twoje napoję". I piłem, a i wielbłądy napoiła.
- I zapytałem się jej i rzekłem: "Czyją córką jesteś?" I rzekła: "córką Betuela, syna Nachora, którego urodziła mu Milka." Wtedy włożyłem kolczyk na nos jej, a naramienniki na ręce jej.
- I pokłoniłem się, i ukorzyłem przed Wiekuistym i błogosławiłem Wiekuistemu, Bogu pana mojego Abrahama, który poprowadził mnie drogą prawdziwą, abym wziął córkę brata pana mojego dla syna jego.
- 49 A teraz, jeżeli chcecie wyświadczyć łaskę i wierność panu mojemu, powiedźcie mi; a jeżeli nie, powiedźcie mi też, abym się zwrócił na prawo albo na lewo."
- 50 I odpowiedzieli Laban i Betuel i rzekli: "od Wiekuistego wyszła ta rzecz; nie możemy ci powiedzieć ani źle, ani dobrze.
- 51 Oto Ribka przed tobą, zabierz ją, a idź, a niech będzie żoną syna pana twojego, jako wyrzekł Wiekuisty."
- 52 I stało się, gdy usłyszał sługa Abrahama słowa ich, ukorzył się do ziemi Wiekuistemu.
- 53 I wyjął sługa klejnoty srebrne i klejnoty złote i szaty i dał Ribce; inne też kosztowności dał bratu jej i matce jej.
- I jedli i pili, on i ludzie, którzy z nim byli, i przenocowali. A gdy wstali z rana, rzekł: "Puśćcie mnie do pana mojego!"
- 55 I rzekł brat jej, i matka jej: "Niech pobędzie dziewica z nami dni kilka albo dziesięć, a potém pójdzie."
- 56 I rzekł do nich: "Nie zatrzymujcie mnie, skoro Wiekuisty poszczęścił drodze mojej; puśćcie mnie, abym poszedł do pana mojego."
- 57 I rzekli: "Zawołamy dziewicę, i zapytamy się ust jej."
- 58 I zawołali Ribkę, i rzekli do niej: "Czy pójdziesz z mężem tym? A odpowiedziała: "Pójdę."

- מד וְאָמְרָה אֵלַי גַּם־אַתָּה שְׁתֵה וְגַם לְגְמַלֶּיף אֶשְׁאָב הִוּא הָאִשָּׁה אֲשֶׁר־הֹכִיחַ יְהוָה לְבֶן־אֲדֹנִי:
- מה אֲנִי טֶרֶם אֲכַלֶּה לְדַבֵּר אֶל־לִבִּי וְהנֵּה רִבְקָה יֹצֵאת וְכַדָּה עַל־שִׁכְמָה וַתֵּרֶד הָעַיְנָה וַתִּשְׁאָב וְאֹמַר אֵלֶיהָ הַשְׁקִינִי נָא:
 - מו וַתְּמַהֵר וַתּוֹרֶד כַּדָּה מֵעֶלֶיהָ וַתּאֹמֶר שְׁתֵה וְגַם־גְּמַלֶּיף אַשְׁקֵה וָאֵשִׁתִּ וְגַם הַגִּמַלִּים הִשְׁקָתָה:
 - זז וָאֶשְׁאַל אֹתָהּ וָאֹמֵר בַּת־מִי אַהְּ וַתּאֹמֶר בַּת־בְּתוּאֵל בּת־בְּתוּאֵל בֶּן־נָחוֹר אֲשֶׁר יָלְדָה־לּוֹ מִלְכְּה וָאָשִׂם הַנָּזֶם עַל־אַפְּהּ וָהָאַמִידִים עַל־אֵרָדִיהַ:
 - מח וָאֶקּד וָאֶשְׁתַּחָנֶה לֵיהנָה וָאֲבְרֵךּ אֶת־יְהנָה אֱלֹהֵי אֲדֹנִי אַבְרָהָם אֲשֶׁר הִנְחַנִי בְּדֶרֶךְ אֱמֶת לְקַחַת אֶת־בַּת־אֲחִי אַדנִי לְבִנוֹ:
 - מט וְעַתָּה אִם־יֶשְׁכֶם עֹשִׂים חֶסֶד וֶאֱמֶת אֶת־אֲדֹנִי הַגִּידוּ לִי וְאִם־לֹא הַגִּידוּ לִי וְאֶפְנָה עַל־יָמִין אוֹ עַל־שְׂמֹאל:
 - נ וַיַּעַן לְבָן וּבְתוּאֵל וַיּאֹמְרוּ מֵיְהוָה יָצָא הַדְּבָר לֹא נוּכַל דַבֵּר אֵלֵיךּ רַע אוֹ־טוֹב:
- נא הנַה־רִבְקָה לְפָנֶיךּ קַח וָלֵךּ וּתְהִי אִשְׁה לְבֶן־אֲדֹנֶיךּ כַּאֲשֶׁר דָּבֵּר יִהוַה:
 - נב וַיְהִי כַּאֲשֶׁר שָׁמֵע עֶבֶד אַבְרָהָם אֶת־דִּבְרֵיהֶם וַיִּשְׁתַּחוּ אַרצָה לַיהוָה:
 - נג וַיּוֹצֵא הָעֶבֶד כְּלֵי־כֶסֶף וּכְלֵי זָהָב וּבְגָדִים וַיִּתֵּן לְרִבְקָה וּמִגְדְּנֹת נָתַן לְאָחִיהְ וּלְאִמְּה:
 - נד וַיּאֹכְלוּ וַיִּשְׁתּוּ הוּא וְהָאֲנְשִׁים אֲשֶׁר־עִמּוֹ וַיְּלִינוּ וַיְּקוּמוּ בַבֹּקֶר וַיּאֹמֶר שַׁלְּחֻנִי לַאדֹנִי:
 - נה וַיּאמֶר אָחִיהָ וְאִמְּה תִּשֵׁב הַנַּעֲרָ אִתְנוּ יָמִים אוֹ עָשׂוֹר אַחַר תֵלֶך:
 - נו וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם אַל־תְּאַחֲרוּ אֹתִי וַיהוָה הִצְּלִיחַ דַּרְכִּי שַׁלְחוּנִי וְאֵלְכָה לַאדֹנִי:
 - נז וַיֹּאמָרוּ נִקְרָא לַנַּעֵרָ וִנְשָׁאֵלָה אֵת־פִּיהָ:
 - נח וַיִּקְרְאוּ לְרִבְקָה וַיּאֹמְרוּ אֵלֶיהָ הָתַלְכִי עִם־הָאִישׁ הַזֶּה וַתֹּאֹמֵר אֵלַךְּ:

- 59 I tak puścili Ribkę, siostrę swoję i karmicielkę jej, i sługę Abrahama i ludzi jego.
- 60 I pobłogosławili Ribkę, i rzekli do niej: "Siostro nasza! od ciebie niech powstaną tysiące myriadów, a niech zdobędzie ród twój bramę wrogów swoich!"
- 61 I powstała Ribka i służebne jej, i wsiadły na wielbłądy, i poszły za owym człowiekiem. I tak wziął sługa ów Ribkę i poszedł.
- 62 A Ic'hak wracał właśnie z wycieczki do studni Lachaj-Roi, gdyż mieszkał w ziemi południowej.
- 63 I wyszedł Ic'hak, by przechadzać się w polu pod wieczór, i podniósł oczy swoje, i spojrzał, a oto wielbłądy nadciągają.
- 64 I podniosła też Ribka oczy swoje, i ujrzała Ic'haka i spuściła się z wielbłąda;
- 65 I rzekła do sługi: "Któż to ów człowiek, który idzie po polu naprzeciw nam?" I rzekł sługa: "To pan mój." I wzięła zasłonę i zakryła się.
- 66 I opowiedział sługa Ic'hakowi wszystkie rzeczy, które spełnił.
- jej, i pojął Ribkę, i stała się jego żoną; i pokochał ją, i pocieszył się Ic'hak po matce swojej.

- וַיִשַׁלִּחוּ אֵת־רִבִקָה אֲחֹתָם וָאֵת־מֵנִקְתָּה וְאֶת־עֶבֶד אַבְרָהָם ּוְאֶת־אֵנְשִׁיו:
 - וַיְבָרֵכוּ אֶת־רִבְקָה וַיּאֹמְרוּ לָה אֲחֹתֵנוּ אַתִּ הֵיִי לְאַלְפֵי רָבָבָה וִיִּרָשׁ זַרְעָךְ אֵת שַׁעַר שׂנָאַיו:
 - סא וַתָּקָם רִבְקָה וְנַצֵּרֹתֵיהָ וַתִּרְכַּבְנָה עַל־הַגִּמַלִּים וַתֵּלַכְנָה אַחַרֵי הַאִּישׁ וַיָּקַח הַעָּבָד אַת־רָבָקַה וַיֵּלַךְ:
- סב וִיצָחָק בָּא מִבּוֹא בָּאֵר לַחַי רֹאִי וְהוּא יוֹשֵׁב בְּאֵרֵץ הַנַּגב:
 - סג וַיָּצֵא יִצְחַק לַשׁוּחַ בַּשַּׂדָה לְפָנוֹת עַרֶב וַיִּשַׂא עִינַיו וַיַּרָא וָהְנֵּה גְמַלִּים בַּאִים:
 - סד וַתִּשַּׂא רִבְקַה אֵת־עֵינֵיהַ וַתֵּרֵא אֶת־יִצְחַק וַתִּפּׁל מֶעַל
- סה וַתּאֹמֶר אֶל־הָעֶבֶד מִי־הָאִישׁ הַלְּזֶה הַהֹלֵךְ בַּשַּׂדֵה לָקְרַאתֵנוּ וַיֹּאמֶר הַעֲבֶד הוּא אֲדֹנִי וַתִּקַח הַצַּעִיף וַתִּתְכַּס:
 - וַיַסַפָּר הַעָבַד לִיצָחַק אָת כַּל־הַדְבַרִים אַשֶר עַשַה:
- 67 I wprowadził ją Ic'hak do namiotu Sary, matki swo- סז וַיִבאֶהָ יִצְחָק הָאֹהֱלָה שָׂרָה אָמּוֹ וַיִּקַח אֶת־רִבְקָה וַתְּהִי־לוֹ לָאִשָּׁה וַיֵּאֵהָבֶהַ וַיִּנַּחֵם יִצְחַק אַחֲרֵי אָמוֹ:

בראשית כה: 25

- A jeszcze pojął był Abraham żonę, a imię jej Ketura.
- I urodziła mu Zymrana, i Jokszana, i Medana, i Midjana, i Iszbaka i Szuacha.
- A Jokszan spłodził Szebę i Dedana. A synowie Dedana byli: Aszurowie, i Letuszowie, i Leumowie.
- i Eldaa; wszyscy ci, synowie Ketury.
- I oddał Abraham wszystko co miał, Ic'hakowi.
- A synom nałożnic, które miał Abraham, dał Abraham upominki, i wyprawił ich od Ic'haka, syna swego, jeszcze za życia swojego, ku wschodowi, do krainy wschodniej.
- A oto dni lat żywota Abrahama, które przeżył: sto siedmdziesiąt i pięć lat.
- I skończył, i umarł Abraham w sędziwości szczęśliwej, stary i syt życia, i przyłączon został do ludu swojego.
- I pochowali go Ic'hak i Iszmael, synowie jego, w jaskini w Machpela, na polu Efrona, syna Cochara, co naprzeciw Mamre.
- 10 Na polu, które nabył był Abraham od synów Cheta, tam pochowany został Abraham i Sara żona jego.
- 11 I stało się po śmierci Abrahama, pobłogosławił Bóg Ic'haka, syna jego, i osiadł Ic'hak u źródła Lachaj-Roi.
- 12 A oto rodowód Iszmaela, syna Abrahama, którego zrodziła Hagar, Micrejka, służebnica Sary, Abrahamowi.
- 13 Oto imiona synów Iszmaela podług nazw i rodowodów ich: Pierworodny Iszmaela Nebajot; po nim Kedar, i Adbeel i Mibsam;
- 14 I Miszma, i Duma i Massa;
- Chadad, i Tema, Jetur, Nafisz i Kedma;
- 16 Ci są synowie Iszmaela, i te imiona ich, w osadach ich, i w koczowiskach ich, - dwunastu książąt podług plemion ich.
- 17 A oto lata życia Iszmaela: sto trzydzieści siedm lat; i skończył i umarł, i przyłączon został do ludu swojego.

- וַיֹּסֵף אַבָרָהָם וַיִּקַח אִשָּׁה וּשִׁמָה קטוּרָה:
- וַתֵּלֵד לוֹ אֵת־זִמְרָן וִאֵת־יָקשָׁן וִאֵת־מִדָן וְאֵת־מִדִין וָאָת־יִשְׁבַּק וָאָת־שׁוּחַ:
- וָיָקְשָׁן יָלַד אֶת־שְׁבָא וְאֶת־דְּדָן וּבְנֵי דְדָן הָיוּ אַשׁוּרִם ולטושים ולאמים:
- A synowie Midjana: Efa, i Efer, i Chanoch, i Abida, וּבְנֵי מִדְיָן עֵיפָה וָעֵפֶּר וַחֲבֹדְּ וַאֲבִידָע וְאֶלְדָּעָה כָּל־אֵלֶה בְּנֵי קטורה:
 - וַיָּתֵן אַבְרָהַם אֵת־כַּל־אֵשׁר־לוֹ לִיצְחַק:
 - וְלָבְנֵי הַפִּילַגִשִׁים אֲשֶׁר לְאַבְרָהַם נַתַן אַבְרָהַם מַתַּנֹת וַישַלְחֵם מַעַל יִצָחַק בְּנוֹ בְּעוֹדָנוּ חַי קַדְמַה אֵל־אָרֵץ קַדָם:
 - ואַלָה יִמִי שנִי־חַיֵּי אַבְרָהָם אַשֵּׁר־חַי מָאַת שַנָה וְשָבְעִים שׁנַה וָחַמֵשׁ שׁנִים:
 - וַיָּגוַע וַיָּמָת אַבְרַהַם בִּשִּׂיבָה טוֹבַה זַקֵן וְשַׂבֵעַ וַיָּאַסֵף אַל־עַמַיו:
 - וַיִּקְבָּרוּ אֹתוֹ יִצְחַק וִיִשְׁמָעֵאל בָּנָיו אֵל־מִעָרַת הַמַּכְפֵּלָה אֶל־שָׂדֵה עֲפָרֹן בֶּן־צֹחַר הַחָתִּי אֲשֶׁר עַל־פָּנֵי מַמְרֵא:
 - הַשַּׂדָה אַשֶׁר־קָנָה אַבַרָהָם מֵאָת בְּנִי־חֵת שַׁמַּה קַבַּר אַבְרַהַם וְשַׂרָה אָשְׁתּוֹ:
 - וַיָּהָי אַחֲרֵי מוֹת אַבְרָהָם וַיִּבֶרֶךְ אֱלֹהִים אֵת־יִצְחָק בְּנוֹ וַיַּשֶׁב יִצְחַק עָם־בָּאֵר לַחַי רֹאַי:
 - וְאֵלֵה תֹּלְדֹת יִשְׁמָעֵאל בֶּן־אַבְרָהָם אֲשֶׁר יָלְדָה הָגָר הַמְצָרִית שָׁפָחַת שַׂרָה לְאַבְרָהַם:
 - וָאֶלֶה שָׁמוֹת בָּנֵי יִשְׁמַעֵאל בְּשָׁמֹתָם לְתוֹלְדֹתַם בְּכֹר יִשְׁמַעֵאל נָבַיֹת וְקָדַר וְאַדְבָּאֵל וּמְבִשָּׁם:
 - וּמְשָׁמַע וְדוּמָה וּמַשַּׂא:
 - חַדַד וְתֵימָא יִטוּר נָפִישׁ וַקֵּדְמַה:
 - אַלֵה הַם בָּנֵי יִשְׁמַעֵאל וְאֵלֵה שָׁמֹתָם בְּחַצְרֵיהֶם וּבְטִירֹתָם שנים־עַשַּׁר נִשִּׁיאָם לְאָמֹתַם:
 - וָאֶלֵה שָׁנֵי חַיֵּי יִשְׁמַעֵאל מְאַת שַׁנָה וּשְׁלֹשִׁים שַׁנָה וְשֶׁבַע יַשָּנִים וַיָּגוַע וַיָּמַת וַיֵּאַסֶף אֱל־עַמַּיו:

- 18 A mieszkali od Chawila aż do Szur, co naprzeciw Micraim, gdy idziesz do Aszuru; w obliczu wszystkich braci swoich rozsiadł się;
- spłodził Ic'haka.
- 20 A miał Ic'hak czterdzieści lat, gdy pojął Ribkę, córkę Bethuela, Aramejczyka, z Paddan-Aram, siostrę Labana Aramejczyka, sobie za żonę.
- 21 I błagał Ic'hak Wiekuistego za żoną swoją, gdyż niepłodną była; i dał mu się ubłagać Wiekuisty, i poczęła Ribka, żona jego,
- 22 I trącały się dzieci w łonie jej, i rzekła: "Jeżeli tak, na cóż tedy jestem?" I poszła dopytywać się u Wiekuistego.
- 23 I rzekł Wiekuisty do niej: "Dwa narody w żywocie twoim, i dwa plemiona z wnętrza twego się rozejdą, a jedno plemię nad drugie się wzmoże, a starsze służyć będzie młodszemu."
- 24 A gdy nastał czas jej, aby rodziła, a oto bliźnięta w żywocie jej.
- 25 I wyszedł pierwszy, czerwonawy, cały niby szuba włosista. I nazwali imię jego Esaw.
- 26 A następnie wyszedł brat jego, ręką swą trzymając się pięty Esawa; i nazwano imię jego Jakób. A Ic'hak miał sześćdziesiąt lat gdy się narodzili.
- 27 I podrastali chłopcy; i stał się Esaw mężem biegłym w myśliwstwie, mężem pola, a Jakób mężem skromnym, przebywającym w namiotach.
- 28 I umiłował Esawa, bo łowy na ustach jego; a Ribka miłowała Jakóba.
- 29 I uwarzył Jakób warzywo, a przyszedł Esaw z pola znużony.
- 30 I rzekł Esaw do Jakóba: "Daj mi też łyknąć z czerwonego, czerwonego tego, bo znużony jestem!" Przeto nazwano imię jego: Edom.
- 31 I rzekł Jakób: "Sprzedajże mi zaraz pierworodztwo twoje."
- 32 I rzekł Esaw: "Wszak ja idę na śmierć, i cóż mi po pierworodztwie?"
- 33 I rzekł Jakób: "Przysięgnijże mi zaraz!" I przysiągł mu, i sprzedał pierworodztwo swoje Jakóbowi.
- 34 I podał Jakób Esawowi chleba i warzywo z soczewicy; i zjadł i wypił, i powstał, i poszedł; i pogardził Esaw pierworodztwem.

- וַיִּשִׁכְּנוּ מֵחַוִילָה עַד־שוּר אֲשֵׁר עַל־פָּנֵי מִצְרַיִם בּאֵכָה אַשוּרֵה עַל־פָּנֵי כַל־אָחַיו נַפַּל:
- 19 A oto rodowód Ic'haka, syna Abrahama: Abraham יט וָאֵלֶה תּוֹלְדֹת יִצְחָק בֶּן־אַבְרָהָם אַבְרָהָם הוֹלִיד אֶת־יִצְחָק
 - וַיָהִי יִצְחָק בֵּן־אַרְבָּעִים שָׁנָה בִּקַחִתּוֹ אֵת־רִבְקָה בַּת־בָּתוּאֶל הָאֶרָמִי מִפַּדָן אָרָם אָחוֹת לַבַן הָאֶרַמִּי לוֹ לאשה:
 - ַכֹא וַיֵּעָתַר יִצְחַק לַיהוָה לְנֹכַח אָשִׁתּוֹ כִּי עָקַרַה הָוֹא וַיֵּעָתֵר לוֹ יָהוָה וַתַּהַר רְבָקַה אָשְׁתּוֹ:
 - כב וַיִּתִרֹצֵצוּ הַבַּנִים בִּקְרַבָּה וַתֹּאֹמֶר אָם־כֵּן לַמַּה זֶה אַנֹכִי וַתַּלֶךְ לִדְרֹשׁ אֵת־יִהוַה:
 - כג וַיֹּאמֶר יִהוַה לַה שָׁנֵי גיים גוֹיִם בִּבְטְנֵךְ וּשְׁנֵי לְאָמִים מִמֵעִיךְ יָפַּרֶדוּ וּלָאֹם מִלְאֹם יֵאֱמַץ וְרַב יַעֲבֹד צַעִיר:
 - כד וַיָּמִלְאוּ יָמֵיהַ לַלֶדֵת וְהָנֵּה תוֹמָם בְּבָטְנַה:
 - כה וַיֶּצֵא הַרָאשוֹן אַדְמוֹנִי כַּלּוֹ כִּאַדֵּרֶת שֶׁעַר וַיִּקְרָאוּ שְׁמוֹ :עשוו
 - וְאַחֲרֵי־כֶן יָצַא אַחִיו וְיָדוֹ אֹחֶזֶת בַּעֲקֵב עֲשָׂו וַיִּקְרָא שְׁמוֹ יַעַקֹב וָיִצְחַק בֶּן־שִׁשִּׁים שַׁנָה בְּלֶדֵת אֹתַם:
 - כז וַיִּגִדְּלוּ הַנְּעַרִים וַיִהִי עֲשַׂו אִישׁ יֹדֵעַ צַיִד אִישׁ שַׂדֵה וְיַעֵּקֹב אָישׁ תַּם ישֶב אֹהַלִים:
 - כח וַיֵּאֵהַב יִצְחָק אֶת־עֲשָׂו כִּי־צַיִד בִּפִיו וִרְבִקָּה אֹהֶבֶת :אַת־יַעַקב
 - וַיָּזֶד יַצַלְב נָזִיד וַיָּבֹא צֵשָׂו מִן־הַשָּׂדֶה וְהוּא עָיֵף:
 - וַיֹּאמֶר עֵשָׂו אֵל־יַעֵקֹב הַלְעִיטֵנִי נָא מְן־הָאָדֹם הָאָדֹם הַזֵּה בִּי עַיֵף אַנֹכִי עַל־כֵּן קַרַא־שָׁמוֹ אֱדוֹם:
 - לא וַיּאֹמֶר יַעֲלָב מִכְרָה כַיּוֹם אֵת־בָּכֹרַתְּךְּ לִי:
 - לב וַיֹּאמֶר עֵשָׂו הִנֵּה אָנֹכִי הוֹלֵךְ לְמוּת וִלְמָה־זֵּה לִי בִּכֹרָה:
 - לג וַיּאמֶר יַעַקֹב הִשַּׁבִעָה לִי כַּיּוֹם וַיִּשַּׁבַע לוֹ וַיִּמְכֹּר אָת־בָּכֹרַתוֹ לִיַעֲקֹב:
 - לד וִיַעֵּקֹב נָתַן לְעֵשָׂו לֱחֶם וּנִזִיד עַדְשִׁים וַיֹּאכַל וַיֵּשְׁתִּ וַיָּקָם וַיֵּלַךְ וַיָּבֵּז עֲשָׂו אֱת־הַבְּכֹרָה:

בראשית כו: 26

- 1 I był głód w kraju, mimo głodu pierwszego, który był za czasów Abrahama; i poszedł Ic'hak do Abimelecha, króla Pelisztów, do Gerar.
- 2 I ukazał mu się Wiekuisty i rzekł: "Nie zstępuj do Micraim! Zamieszkaj w kraju, o którym powiem tobie.
- 3 Przebywaj w kraju tym, a będę z tobą, i pobłogosławię cię; albowiem tobie i potomstwu twojemu oddam wszystkie kraje te, i stwierdzę przysięgę, którą zaprzysiągłem Abrahamowi ojcu twojemu.
- 4 I rozmnożę potomstwo twoje, jako gwiazdy nieba, i oddam potomstwu twojemu wszystkie kraje te, a błogosławić się będą potomstwem twojém wszystkie narody ziemi.
- 5 Przeto że usłuchał Abraham głosu Mojego a przestrzegał przestrzeżenia Mojego, - przykazań Moich, ustaw Moich, i nauk Moich."
- 6 I osiadł Ic'hak w Gerar.
- 7 I pytali się mieszkańcy tego miejsca o żonę jego, i powiedział: "Siostra to moja;" bo obawiał się mówić: żona moja: "żeby nie zabili mnie mieszkańcy miejsca tego z powodu Ribki", gdyż była piękna z wejrzenia.
- 8 Ale gdy przeżył tam już dłuższy czas, wyjrzał Abimelech, król Pelisztów, oknem, i spostrzegł, a oto Ic'hak bawi się z Ribką, żoną swoją.
- 9 I zawezwał Abimelech Ic'haka, i rzekł: "Ależ to żona twoja; i jakżeś powiadał: "Siostra to moja?" I rzekł doń Ic'hak: "ponieważ myślałem: czy nie umrę z jej przyczyny."
- 10 I rzekł Abimelech: "Cóżeś to uczynił nam? Ledwie nie położył się który z ludu z żoną twoją, i przywiódłbyś na nas grzech."
- 11 I rozkazał Abimelech całemu ludowi mówiąc: "Ktoby się dotknął męża tego, lub żony jego, ulegnie śmierci."
- 12 I siał Ic'hak w ziemi onej, i zebrał roku tego stokrotne plony i błogosławił mu Wiekuisty.
- 13 I wzmógł się on mąż, i stał się coraz możniejszym, aż został możnym bardzo.
- 14 I miał stada owiec, i stada wołów, i czeladź liczną; i zazdrościli mu Pelisztyni.

- א וַיְהִי רָעָב בְּאָרֶץ מִלְּבַד הָרָעָב הָרָאשׁוֹן אֲשֶׁר הָיָה בִּימֵי אַבְרָהָם וַיֵּלֶדְ יִצְחָק אֶל־אֲבִימֶּלֶדְ מֶלֶדְ־פְּלִשְׁתִּים גְּרָרָה:
 - ב וַיִּרָא אֵלְיו יְהוָה וַיּאֹמֶר אַל־תַּרֵד מִצְרְיִמְה שְׁכֹּן בְּאָרֶץ אַשֶׁר אֹמַר אֵלֵיךּ:
- גוּר בָּאָרֶץ הַזּאֹת וְאָהְיֶה עִמְּדּ וַאֲבְרְכֶךְ כִּי־לְדּ וּלְזַרְעֲדְּ אֶתִּן אֶתִּיכְּלִיהָאֲרָצֹת הָאֵל וַהְקִמֹתִי אֶתִיהַשְּׁבֻעָה אֲשֶׁר נִשְׁבַּעְתִּי לְאַבְרָהָם אָבִידְּ:
- ד וְהָרְבֵּיתִי אֶת־זַרְעֲדְּ כְּכוֹכְבֵי הַשְּׁמִיִם וְנָתַתִּי לְזַרְעֲדְּ אֵת כָּל־הָאֲרָצֹת הָאֵל וְהִתְבָּרֵכוּ בְזַרְעֲדְּ כֹּל גוֹיֵי הָאָרֶץ:
- ה עֶקֶב אֲשֶׁר־שָׁמַע אַבְרָהָם בְּלֹלִי וַיִּשְׁמֹר מִשְׁמַרְתִּי מִצְוֹתֵי חֻקּוֹתֵי וִתוֹרֹתַי:
 - ו וַיִּשֶׁב יִצְחַק בִּגְרַר:
- וַיִּשְׁאֲלוּ אַנְשֵׁי הַמְּקוֹם לְאִשְׁתוֹ וַיּאֹמֶר אֲחֹתִי הוּא כִּי יָרֵא לֵאמר אִשְׁתִּי פֶּן־יַהַרְגִנִי אַנְשֵׁי הַמְּקוֹם עַל־רִבְקָה כִּי־טוֹבַת מַרְאָה הִיא:
- ז וַיְהִי כִּי אָרְכוּ־לוֹ שָׁם הַיָּמִים וַיַּשְׁקֵף אֲבִימֶלֶךְּ מֶלֶךְ פָּלִשְׁתִּים בְּעַד הַחַלּוֹן וַיַּרְא וְהִנֵּה יִצְחָק מְצַחֵק אֵת רִבְקָה אשׁתּו:
- ַז וַיִּקְרָא אֲבִימֶלֶךְ לְיִצְחָק וַיּאׁמֶר אַךְּ הִנֵּה אִשְׁתְּךְּ הָוֹא וְאֵיךְ אָמֵרְתִּי הָּוֹא וַיּאֹמֶר אֵלָיו יִצְחָק כִּי אָמַרְתִּי כָּּן־אָמוּת עַלֵיהָ:
 - י וַיּאמֶר אֲבִימֶלֶךְ מַה־זּאת עָשִׂיתָ לְנוּ כִּמְעַט שָׁכַב אַחַד הָעָם אַת־אִשְׁתַּךְּ וְהַבֵּאתָ עָלֵינוּ אָשָׁם:
 - א וַיְצַו אֲבִימֶלֶךְּ אֶת־כָּל־הָעָם לֵאמֹר הַנֹּגֵעַ בְּאִישׁ הַזֶּה־ וּבִאִשׁתוֹ מוֹת יוּמָת:
 - ב וַיִּזְרַע יִצְחָק בָּאָרֶץ הַהוֹא וַיִּמְצָא בַּשְׁנָה הַהוֹא מֵאָה בֹּ וַיִּזְרַע יִצְחָק בָּאֶרֶץ הַהוֹא: שָׁעַרִים וַיִּבָרֵכָהוּ יִהוַה:
 - יג וַיָּגְדַל הַאִּישׁ וַיֵּלֶךְ הַלוֹךְ וְגַדֵל עַד כִּי־גַדַל מְאֹד:
- ד וַיְהִי־לוֹ מִקְנֵה־צֹאן וּמִקְנֵה בָקָר וַעֲבֻדָּה רַבָּה וַיְקַנְאוּ אֹתוֹ פָּלשָׁתִּים:

- 15 A wszystkie studnie, które wykopali byli słudzy ojca jego za dni Abrahama, ojca jego, zasypali Pelisztyni, i napełnili je ziemią.
- 16 I rzekł Abimelech do Ic'haka: "Oddal się od nas, boś wzmógł się nad nas wielce."
- 17 I wydalił się ztamtąd Ic'hak, i rozłożył się w dolinie Gerar, i osiadł tam.
- 18 I na nowo rozkopał Ic'hak studnie wody, które wykopali byli za dni Abrahama, ojca jego, a które zasypali Pelisztyni po śmierci Abrahama, i nadał im nazwy, podług nazw, które był nadał im ojciec jego.
- 19 I kopali też słudzy Ic'haka w dolinie, i znaleźli tam źródło wód żywych.
- 20 I spierali się pasterze Gerarscy z pasterzami Ic'haka, mówiąc: "Naszą ta woda!" I nazwał imię studni tej Esek (swar), bo poswarzyli się z nim.
- 21 I wykopali studnię inną, ale spierali się również o nią; i nazwał imię jej Sytna (zwada).
- 22 I przeniósł się ztamtąd, i wykopał studnię inną, i nie spierali się o nią, - i nazwał imię jej Rechoboth i rzekł: "Bo teraz rozprzestrzenił Wiekuisty nam, i rozplenim się na tej ziemi."
- 23 I wyruszył ztamtąd do Beer-Szeba.
- 24 I ukazał mu się Wiekuisty nocy tej, i rzekł: "Jam Bóg Abrahama, ojca twego; nie obawiaj się, bo z tobą Ja; i pobłogosławię cię, i rozmnożę potomstwo twoje, dla Abrahama sługi Mojego."
- 25 I zbudował tam ofiarnicę, i wzywał imienia Wiekuistego, - i rozbił tam namiot swój. I wykopali tam słudzy Ic'haka studnię.
- 26 I przybył do niego Abimelech z Gerar, i Achuzath, przyjaciel jego, i Pichol, dowódzca wojsk jego.
- 27 I rzekł do nich Ic'hak: "Pocóżeście przybyli do mnie; wszak wy nienawidzicie mnie, i oddaliliście mnie od siebie?"
- 28 I odpowiedzieli: "Widzieliśmy, że był Wiekuisty z tobą, i rzekliśmy: niechaj też będzie przysięga między nami, między nami a tobą, a zawrzyjmy przymierze z tobą.
- 29 Abyś nie uczynił nam złego, jakośmy też ciebie się nie tykali, i jakośmy czynili tobie tylko dobrze, a puściliśmy cię w pokoju; a tyś i teraz błogosławiony od Wiekuistego."
- 30 I wyprawił im ucztę, i jedli i pili.

- וֹ וְכָל־הַבְּאֵרֹת אֲשֶׁר חָפְרוּ עַבְדֵי אָבִיו בִּימֵי אַבְרָהָם אָבִיו סִתְּמוּם פְּלִשְׁתִּים וַיְמַלְאוּם עָפָר:
 - טז וַיּאמֶר אֲבִימֶלֶךּ אֶל־יִצְחָק לֵךְ מֵעִמְּנוּ כִּי־עָצַמְתְּ־מִמֶּנוּ מאֹד:
 - יז וַיֵּלֶךְ מִשָּׁם יִצְחָק וַיִּחַן בְּנַחַל־גְּרָר וַיֵּשֶׁב שָׁם:
 - ה וַיָּשֶׁב יִצְחָק וַיַּחְפֹּר אֶת־בְּאֵרֹת הַמַּיִם אֲשֶׁר חָפְרוּ בִּימֵי אַבְרָהָם אָבִיו וַיְסַהְּמוּם פְּלִשְׁתִּים אַחֲבִי מוֹת אַבְרָהָם וַיִּקְרָא לְהֶן שֵׁמוֹת כַּשֵּׁמֹת אֲשֶׁר־קְרָא לְהֶן אָבִיו:
 - יט וַיַּחְפָּרוּ עַבְדֵי־יִצְחָק בַּנְּחַל וַיִּמְצְאוּ־שָׁם בְּאֵר מַיִם חַיִּים:
 - כ וַיָּרִיבוּ רֹעֵי גְרָר עִם־רֹעֵי יִצְחָק לֵאמֹר לְנוּ הַמְּיִם וַיִּקְרָא שִׁם־הַבָּאֵר עֵשֵׂק כִּי הִתִעַשִּׂקוּ עִמּוֹ:
- כא וַיַּחְפְּרוּ בְּאֵר אַחֶרֶת וַיָּרִיבוּ גַּם־עָלֶיהָ וַיִּקְרָא שְׁמְהּ שִּׂטְנָה:
 - כב וַיַּעְתֵּק מִשֶּׁם וַיַּחְפּּר בְּאֵר אַחֶּרֶת וְלֹּא רָבוּ עָלֶיהָ וַיִּקְרָא שְׁמָה רְחֹבוֹת וַיּאֹמֶר כִּי־עַתָּה הִרְחִיב יְהוָה לְנוּ וּפָּרִינוּ בָאָרֶץ:
 - כג וַיַּעַל מִשְׁם בְּאֵר שְׁבַע:
- נד וַיֵּרָא אֵלָיו יְהוָה בַּלַיְלָה הַהוּא וַיּאׁמֶר אָנֹכִי אֱלֹהֵי אַבְרְהָם אָבִידּ אַל־תִּירָא כִּי־אִתְּדּ אָנֹכִי וּבֵרַכְתִּידּ וְהִרְבֵּיתִי אֶת־זַרְעֲדָּ בַּעֲבוּר אַבְרָהָם עַבְדִּי:
 - כה וַיִּכֶן שָׁם מִזְבֵּחַ וַיִּקְרָא בְּשֵׁם יְהוָה וַיֶּט־שָׁם אָהֶלוֹ וַיִּכְרוּ־שָׁם עַבְדֵי־יִצְחָק בְּאֵר:
 - כו וַאֲבִימֶלֶךּ הָלַדְּ אֵלָיו מִגְּרָר וַאֲחֻזַּת מֵרֵעֵהוּ וּפִיכֹל שַׂר־צַבָאוֹ:
- כז וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם יִצְחָק מַדּוּעַ בָּאתֶם אֵלֶי וְאַתֶּם שְׂנֵאתֶם אֹתִי וַהְשַׁלְחוּנִי מֵאִהְּכֶם:
 - כח וַיּאֹמְרוּ רָאוֹ רָאִינוּ כִּי־הָיָה יְהוָה עִמָּךְ וַנּאַמֶר תְּהִי נָא אָלָה בֵּינוֹתֵינוּ בֵּינֵינוּ וּבֵינֶדְּ וְנִכְרְתָה בְרִית עִמְּדְ:
 - כט אָם־תַּעֲשֵׂה עִמְנוּ רָעָה כַּאֲשֶׁר לֹא נְגַעֲנוּדְּ וְכַאֲשֶׁר עְשִׂינוּ עִמְדְּ רַק־טוֹב וַנִּשֵׁלֵחֵדְ בִּשָׁלוֹם אַתַּה עַתַּה בִּרוּדְ יִהוַה:
 - ל וַיַּעַשׂ לְהֶם מִשְׁהֶה וַיּאֹכְלוּ וַיִּשְׁתּוּ:

- 31 A powstawszy z rana, przysięgli jeden drugiemu; i odprowadził ich Ic'hak, i poszli od niego w pokoju.
- 32 I stało się dnia tego, że przyszli słudzy Ic'haka, i donieśli mu w przedmiocie studni, którą kopali, i rzekli mu: "Znaleźliśmy wodę."
- 33 I nazwał ją: Szybea. Ztąd nazwa miasta: Beer-Szeba, po dziś dzień.
- 34 Esaw zaś miał czterdzieści lat, gdy pojął żonę Jehudytę, córkę Beeri Chittejczyka, również i Bosmatę, córkę Elona Chittejczyka.
- 35 Ale były one umartwieniem ducha dla Ic'haka i Ribki.

- לא וַיַּשְׁכִּימוּ בַבּקֶר וַיִּשְּׁבְעוּ אִישׁ לְאָחִיו וַיְשַׁלְחֵם יִצְחָק וַיֵּלְכוּ מֵאָתוֹ בִּשַׁלוֹם:
 - לב וַיְהִי בִּיּוֹם הַהוּא וַיָּבֹאוּ עַבְדֵי יִצְחָק וַיַּגִּדוּ לוֹ עַל־אֹדוֹת הַבְּאֵר אֵשֶׁר חָפָרוּ וַיּאֹמְרוּ לוֹ מָצָאנוּ מְיִם:
- לג וַיִּקְרָא אֹתָה שִׁבְעָה עַל־כֵּן שֵׁם־הָעִיר בְּאֵר שֶׁבַע עַד הַיּוֹם הַזָּה:
 - לד וַיְהִי עֵשָׂו בֶּן־אַרְבָּעִים שְׁנָה וַיִּקַח אִשְׁה אֶת־יְהוּדִית בַּת־בְּאַרִי הַחָתִּי וְאֶת־בְּשְׂמַת בַּת־אֵילֹן הַחִתִּי:
 - לה וַתִּהְיֵין מֹרַת רוּחַ לִיצְחָק וּלְרִבְקָה:

בראשית כז: 27

- oczy jego, że widzieć nie mógł, zawezwał tedy Esawa syna swego starszego, i rzekł doń: "Synu mój!" a odpowiedział mu: "Oto jestem."
- I rzekł: "Otóż zestarzałem się, nie znam dnia śmierci mojej.
- A teraz weźże broń twoję, kołczan twój i łuk twój, a wyjdź w pole, i nałów mi zwierzyny.
- I przyrządź mi przysmaki, jak to lubię, i przynieś mi, abym jadł, aby pobłogosławiła cię dusza moja, zanim umrę."
- A Ribka słyszała, gdy to mówił Ic'hak do Esawa, syna swego; i wyszedł Esaw na pole, aby ułowił zwierzynę i przyniósł.
- I rzekła Ribka do Jakóba, syna swego, tak: "Otom słyszała ojca twojego rozmawiającego z Esawem, bratem twoim, mówiac:
- Przynieś mi zwierzyny, a przyrządź mi przysmaki, abym jadł, i pobłogosławił cię w obliczu Wiekuistego przed śmiercią moją.
- A teraz synu mój, posłuchaj głosu mojego w tém, co ci rozkazuję.
- Zajdźże do trzody, i przynieś mi ztamtąd dwoje koźląt dobrych, a przyrządzę z nich przysmaki dla ojca twego, jak to lubi.
- 10 I zaniesiesz ojcu twemu, a będzie jadł, aby pobłogosławił cię przed śmiercią swoją."
- 11 I rzekł Jakób do Ribki, matki swojej: "Wszak Esaw, brat mój, człowiek kosmaty, a ja człowiekiem gładkim.
- 12 Może pomaca mnie ojciec mój, a byłbym w oczach jego jako szalbierz, a przywiódłbym na siebie przekleństwo, a nie błogosławieństwo."
- 13 I rzekła doń matka jego: "Na mnie przekleństwo twoje, synu mój; tylko posłuchaj głosu mojego, a idź, przynieś mi!"
- 14 I poszedł, i wziął, i przyniósł matce swojej; i przyrządziła matka jego przysmaki, jak to lubił ojciec jego.
- 15 I wzięła Ribka szaty Esawa, syna swego starszego, lepsze, będące u niej w domu, i przyodziała Jakóba, syna swego młodszego.

- I stało się, gdy się zestarzał Ic'hak, a przytępiły się וַיָהִי כִּי־זָקֵן יִצְּחָק וַתִּכְהֶין, עֵינָיו מֵרְאֹת וַיִּקְרָא אֶת־עֵשָׁו בְּנוֹ הַגָּדֹל וַיּאֹמֶר אֵלַיו בְּנִי וַיּאֹמֵר אליו הנּני:
 - ב וַיּאֹמֶר הִנָּה־נָא זָקַנְתִּי לֹא יָדַעִתִּי יוֹם מוֹתִי:
 - וְעַתָּה שָׂא־נָא כֵלֵיךּ תַּלִיִּךּ וְקַשְׁתֵּךּ וְצֵא הַשָּׂדֵה וְצוּדָה לִּי צידה ציר:
 - וַעֲשֶׂה־לִי מַטְעַמִּים כַּאֲשֶׁר אַהַבְתִּי וְהַבִּיאַה לִי וְאֹכֵלָה בַעבור הַבַרַכְדְּ נַפְשִׁי בַּטֶרֵם אַמוּת:
 - וְרִבְקָה שֹׁמַעַת בְּדַבֵּר יִצְחָק אֶל־עֵשָׂו בְּנוֹ וַיֵּלֶךְ עֵשָׂו הַשַּׂדֵה לַצוּד צֵיִד לְהַבִּיא:
 - יְרַבְקָה אָמְרָה אֶל־יַעֲקֹב בְּנָה לֵאמֹר הִנֵּה שָׁמַעִּתִּי אָת־אָבִידְ מְדַבֵּר אֶל־עֵשָׂו אָחִידְ לֵאמֹר:
 - הַבִיאַה לִּי צַיִד וַעֲשֶׂה־לִי מַטְעַמִּים וָאֹכֵלָה וַאֲבַרֵכְכַה לְפָנֵי יהוַה לְפִנֵי מוֹתִי:
 - וְעַתַּה בִנִי שִׁמַע בִּקֹלִי לַאֲשֶׁר אֲנִי מְצַוַּה אֹתַך:
 - לֶדְ־נַא אֶל־הַצאון וְקַח־לִי מְשַׁם שְׁנֵי גִדְיֵי עִזִּים טֹבִים וָאֶעֵשֵׂה אֹתַם מַטְעַמִּים לְאַבִידְּ כַּאֲשֶׁר אַהֶב:
 - וָהַבֵאתָ לְאָבִידְּ וְאָכָל בַּעֲבֻר אֲשֶׁר יְבָרֶכְדְּ לִפְנֵי מוֹתוֹ:
 - יא וַיֹּאמֶר יַעֲקֹב אֱל־רָבְקָה אָמוֹ הֶן עֲשַׂו אַחִי אִישׁ שַׂעִר ואנכי איש חלק:
 - יב אולַי יִמְשֵׁנִי אַבִּי וְהַיִּיתִי בְעֵינַיו כְּמְתַעְתֵעַ וְהֵבֶאתִי עַלַי קללה ולא ברכה:
 - וַתּאֹמֶר לוֹ אָמוֹ עָלַי קּלְלָתְהְּ בִּנִי אַךְ שִׁמַע בִּקּלִי וַלֵּדְ
 - יד וַיַּלַדְ וַיַּקַח וַיַּבָא לָאָמוֹ וַתַּעֲשׁ אָמוֹ מַטְעַמִּים כַּאֲשֶׁר אָהֶב :אביו
 - טו וַתִּקַח רָבָקַה אֵת־בָּגְדֵי עֵשַׁו בְּנַה הַגַּדֹל הַחֲמְדֹת אֲשֶׁר אָתַה בַּבַּיִת וַתַּלְבֵּשׁ אָת־יַעַקֹב בְּנַה הַקַּטַן:

- 16 A skórkami koźląt obłożyła ręce jego, i gładkość szyi jego.
- 17 I złożyła przysmaki i chléb, który przygotowała w ręce Jakóba, syna swego.
- 18 I wszedł do ojca swego, i rzekł: "Ojcze mój!" I odpowiedział: "oto jestem; któżeś ty, synu mój?"
- 19 I rzekł Jakób do ojca swego: "Jam Esaw, pierworodny twój; uczyniłem jakoś mówił mi; powstańże, siądź, a jedz ze zwierzyny mojej, aby pobłogosławiła mnie dusza twoja."
- 20 I rzekł Ic'hak do syna swego: "Jakże tak prędko znalazłeś, synu mój?" I rzekł: "Tak już zdarzył Wiekuisty, Bóg twój przedemną."
- 21 I rzekł Ic'hak do Jakóba: "Przystąpże, a pomacam cię, synu mój: czyż to ty syn mój Esaw, czy nie?"
- 22 I przystąpił Jakób do Ic'haka, ojca swego, i pomacał go, i rzekł: "Głos, głosem Jakóba; ale ręce, ręce Esawa!"
- 23 I nie poznał go; albowiem były ręce jego jako ręce Esawa, brata jego, kosmate; i pobłogosławił go,
- 24 I rzekł: "Tyś to syn mój Esaw?" i odpowiedział: "Ja."
- 25 I rzekł: "Podaj mi, abym jadł z łowu syna mojego, żeby błogosławiła cię dusza moja!" I podał mu, i jadł; przyniósł mu też wina i pił.
- 26 I rzekł do niego Ic'hak, ojciec jego: "Przystąpże a pocałuj mnie, synu mój!"
- 27 I przystąpił, i ucałował go, a skoro poczuł woń szat jego, pobłogosławił go, i rzekł: "oto woń syna mojego, jako woń pola, któremu błogosławił Wiekuisty.
- 28 I tak niechaj da ci Bóg z rosy niebios, i żyzności ziemi, i obfitość zboża i moszczu!
- 29 Niechaj służą ci ludy, a korzą się tobie plemiona; bądź panem braci twojej, a niech się korzą tobie synowie matki twojej; przeklinający cię niechaj będą przeklęci, a błogosławiący cię, błogosławieni!"
- 30 I stało się, gdy skończył Ic'hak błogosławić Jakóbowi, i gdy zaledwie odszedł Jakób z przed oblicza Ic'haka, ojca swego, że przybył Esaw, brat jego, z łowu swojego.
- 31 I przyrządził i on przysmaki, i przyniósł ojcu swojemu, i rzekł do ojca swojego: "Niech wstanie ojciec mój, i niech je z łowu syna swego, aby pobłogosławiła mnie dusza twoja."

- אז וְאֵת עֹרֹת גְּדָיֵי הָעִזִּים הִלְבִּישָׁה עַל־יָדָיו וְעַל חֶלְקַת צַוַאַרִיו:
- יז וַתִּתֵּן אֶת־הַמַּטְעַמִּים וְאֶת־הַלֶּחֶם אֲשֶׁר עְשְׂתָה בְּיַד יַעֲלְב בָּנַה:
 - יח וַיָּבֹא אֶל־אָבִיו וַיּאֹמֶר אָבִי וַיּאֹמֶר הָנָּנִּי מִי אַתְּה בְּנִי:
- יט וַיּאֹמֶר יַצְּלָב אֶל־אָבִיו אָנֹכִי עֵשְׂו בְּכֹרֶךְּ עְשִׂיתִי כַּאֲשֶׁר דִּבַּרְתָּ אֵלָי קוּם־נָא שְׁבָה וְאָכְלָה מִצֵידִי בַּעֲבוּר תְּבְרֵכַנִּי נַפִּשֵׁדּ:
- כ וַיּאמֶר יִצְחָק אֶל־בְּנוֹ מַה־זֶּה מִהַרְתָּ לִמְצֹא בְּנִי וַיּאֹמֶר כִּי הַקְרַה יִהוַה אֱלֹהֵיף לְפַנֵי:
 - כא וַיּאֹמֶר יִצְחָק אֶל־יַעֲקֹב גְּשְׁה־נָּא וַאֲמֻשְׁךּ בְּנִי הַאַתָּה זֶה בָּנִי עֵשַׂו אָם־לֹא:
 - כב וַיִּגַשׁ יַצְקֹב אֶל־יִצְחָק אָבִיו וַיְמֻשֵׁהוּ וַיּאֹמֶר הַקּּל קוֹל יַצְקֹב וְהַיָּדִיִם יְדֵי עֵשָׂו:
- כג וְלֹא הִכִּירוֹ כִּי־הִיוּ יָדְיו כִּידֵי עֵשָׂו אָחִיו שְׂעִרֹת וַיְבַרְכֵהוּ:
 - כד וַיּאֹמֵר אַתָּה זֵה בִּנִי עֵשַׂו וַיּאֹמֵר אָנִי:
- כה וַיּאֹמֶר הַגִּשָׁה לִּי וְאֹכְלָה מִצֵּיד בְּנִי לְמַעַן תְּבֶרֶכְךּ וַפְשִׁי וַיָּגֶשׁ־לוֹ וַיֹּאכַל וַיָּבֵא לוֹ יַיִן וַיֵּשְׁתְּ:
 - כו וַיּאֹמֶר אֵלָיו יִצְחָק אָבִיו גְשָׁה־נְּא וּשְׁקְה־לִּי בְּנִי:
- כז וַיָּגַשׁ וַיִּשַׁק־לוֹ וַיָּרַח אֶת־רֵיחַ בְּגָדְיו וַיְבְרֲכֵהוּ וַיּאֹמֶר רְאֵה רֵיחַ בִּנִי כָּרֵיחַ שָּׁדָה אֵשֵׁר בֵּרַכוֹ יִהוָה:
- רח וְיָתֶּן־לְךּ הָאֶלהִים מִטַּל הַשָּׁמִיִם וּמִשְׁמַנֵּי הָאָרֶץ וְרֹב דָּגְן ותירש:
 - כט יַעַבְדוּהְ עַמִּים וישתחו וְיִשְׁתַּחְוּיּ לְהְ לְאָמִּים הֶוֵה גְבִיר לְאַחֶיךְ וְיִשְׁתַּחֲוּוּ לְהְ בְּנֵי אִמֶּךְ אֹרְרֶיהְ אָרוּר וּמְבָרֲכֶיךְ בּרוּהְ:
- ל וַיְהִי כַּאֲשֶׁר כִּלָּה יִצְחָק לְבָרֵךְ אֶת־יַעֲקֹב וַיְהִי אַךְּ יָצֹא יָצָא יַעֲקֹב מֵאֵת פְּנֵי יִצְחָק אָבִיו וְעֵשָׂו אָחִיו בָּא מִצִידוֹ:
 - לא וַיַּעֵשׁ גַּם־הוּא מַטְעַמִּים וַיָּבֵא לְאָבִיו וַיּאֹמֶר לְאָבִיו יָקְם אָבִי וְיֹאכַל מִצֵּיד בְּנוֹ בַּעֲבוּר הְּבָרֲכַנִּי נַפְשֶׁדּ:

- 32 I rzekł doń Ic'hak, ojciec jego: "Któżeś ty?" I odpowiedział: "Jam syn twój, pierworodny twój, Esaw."
- I zatrwożył się Ic'hak trwogą wielką bardzo, i rzekł: "Któż zatém ten, co ułowił zwierzynę, i przyniósł mi, żem jadł z wszystkiego, zanim przybyłeś, i błogosławiłem mu? A też błogosławionym będzie!"
- 34 Gdy usłyszał Esaw słowa ojca swojego, krzyknął krzykiem wielkim, i gorzkim niezmiernie, i rzekł do ojca swojego: "Pobłogosław i mnie, ojcze mój!"
- 35 On zaś rzekł: "Przyszedł brat twój chytrze, i wziął błogosławieństwo twoje."
- 36 I rzekł: "Czyż nie dla tego nazwano imię jego Jakób! I podszedł mnie już dwukrotnie: pierworodztwo moje odebrał, a oto teraz odebrał i błogosławieństwo moje!" I rzekł: "Czyś nie zachował dla mnie błogosławieństwa?"
- I odpowiedział Ic'hak, i rzekł do Esawa: "Oto panem postanowiłem go nad tobą, a wszystkich braci jego oddałem mu za sługi, a o zboże i moszcz upewniłem go, a tobie, cóż teraz uczynię, synu mój?"
- 38 I rzekł Esaw do ojca swojego: "Czyżbyś błogosławieństwo jedno tylko miał, ojcze mój? Pobłogosław też i mnie, ojcze mój!" I podniósł Esaw głos swój i zapłakał.
- 39 I odpowiedział Ic'hak, ojciec jego, i rzekł doń: "Oto zdala od żyzności ziemi będzie siedlisko twoje, i od rosy niebios z góry.
- 40 A z miecza twojego będziesz żył, i bratu twojemu będziesz służył. Ale, gdy swobodnie się tułasz, zrzucisz jarzmo jego z karku twojego."
- I znienawidził Esaw Jakóba z powodu błogosławieństwa, którém pobłogosławił go ojciec jego; i rzekł Esaw w sercu swojém: "Przybliżą się dni żałoby po ojcu moim, a wtedy zabiję Jakóba, brata mego!"
- 42 I doniesiono Ribce słowa Esawa, syna jej starszego, i posłała i wezwała Jakóba, syna swego młodszego, i rzekła mu: "Oto Esaw, brat twój, pociesza się tém, że cię zabije.
- 43 A teraz synu mój, posłuchaj głosu mojego: wstań, uciekaj do Labana, brata mego, do Charanu.
- 44 I pobądź przy nim czas niejaki, aż uśmierzy się zapalczywość brata twojego.

- לב וַיּאֹמֶר לוֹ יִצְחָק אָבִיו מִי־אָתָּה וַיּאֹמֶר אֲנִי בִּנְדְּ רְכֹרְדְּ עשו:
- לג וַיֶּחֶרַד יִצְחָק חֲרָדָה גְּדֹלָה עַד־מְאֹד וַיּאמֶר מִי־אֵפוֹא הוּא הַצְּד־צִיִד וַיְּבֵא לִי וָאֹכַל מִכֹּל בְּטֶרֶם תְּבוֹא וְאֲבְרֲכֵהוּ גַּם־בַּרוּךְ יָהָיָה:
 - לד כִּשְׁמֹעַ עֵשָּׁו אֶת־דִּבְרֵי אָבִיו וַיִּצְעַק צְעָקָה גְּדֹלָה וּמְרָה עַד־מְאֹד וַיֹּאֹמֶר לְאָבִיו בָּרֲכֵנִי גַם־אָנִי אָבִי:
 - לה וַיּאֹמֶר בָּא אָחִיךּ בְּמִרְמָה וַיִּקַח בִּרְכָתֶךּ:
 - לו וַיּאֹמֶר הֲכִי קָרָא שְׁמוֹ יַצְלְב וַיַּעְקְבנִי זֶה פַּצְמַיִם אֶת־בְּכֹרָתִי לָקָח וְהִנֵּה עַהָּה לָקַח בִּרְכָתִי וַיּאֹמֵר הֵלֹא־אַצַלְתַּ לִי בָּרַכָה:
- לז וַיַּעַן יִצְחָק וַיּאֹמֶר לְעֵשָׁו הֵן גְּבִיר שַּׂמְתִּיו לְּךְּ וְאֶת־כְּל־אֶחָיו נְתַתִּי לוֹ לַעֲבָדִים וְדָגָן וְתִירֹשׁ סְמַכְתִּיו וּלְכָה אֵפּוֹא מָה אֶעֱשֶׂה בְּנִי:
 - לח וַיּאֹמֶר עֵשָׂו אֶל־אָבִיו הַבְּרֶכָה אַחַת הָוֹא־לְךְּ אָבִי בְּּרֲכֵנִי גַם־אָנִי אָבִי וַיִּשָּׂא עֵשָׂו לְלוֹ וַיֵּבְךְּ:
 - לט וַיַּעַן יִצְחָק אָבִיו וַיּאֹמֶר אֵלְיו הִנֵּה מִשְׁמַנֵּי הָאָרֶץ יִהְיֶה מוֹשָׁבֶּף וּמִטַּל הַשְּׁמִיִם מֵעָל:
 - מ וְעַל־חַרְבְּּךּ תִחְיֶה וְאֶת־אָחִידּ תַּעֲבֹד וְהָיָה כַּאֲשֶׁר תְּרִיד וּפַרַקתּ עַלּוֹ מֵעַל צַנָּארֵדְ:
- מא וַיִּשְׂטֹם עַשְׂו אֶת־יַעֲלָב עַל־הַבְּרֶכָה אֲשֶׁר בֵּרֲכוֹ אָבִיו וַיֹּאמֶר עֵשָׂו בְּלִבּוֹ יִקְרְבוּ יְמֵי אֵבֶל אָבִי וְאַהַרְגָה אֶת־יַעֲלְב אַחִי:
- מב וַיָּגַד לְרִבְקָה אֶת־דִּבְרֵי עֵשְׂו בְּנָה הַגְּדֹל וַתִּשְׁלַח וַתִּקְרָא לְיַעֲקֹב בְּנָה הַקָּטָן וַתּאֹמֶר אֵלָיו הִנֵּה עֵשָׂו אָחִידְּ מִתְנַחֵם לִדְּ לִהַרָגַדְּ:
- מג וְעַתָּה בְנִי שְׁמַע בְּלֹּלִי וְקוּם בְּרַח־לְךּ אֶל־לָבָן אָחִי חָרְנָה:
 - מד וְיָשַׁבְתָּ עִמּוֹ יָמִים אֲחָדִים עַד אֲשֶׁר־תְּשׁוּב חֲמַת אָחִידְּ:

- 45 Aż odwróci się gniew brata twojego od ciebie, i zapomni coś uczynił mu; wtedy poszlę i zabiorę cię ztamtąd; czemuż mam być pozbawioną obu was dnia jednego!"
- 46 I rzekła Ribka do Ic'haka: "Obmierzło mi życie z powodu córek Cheta. Jeżeli pojmie Jakób żonę z pomiędzy córek Cheta, jakie są te, z córek tego kraju, pocóż mi życie?"
- מה עַד־שׁוּב אַף־אָחִיךּ מִמְּדְּ וְשְׁכַח אֵת אֲשֶׁר־עְשִׂיתָ לּוֹ וְשָׁלַחְתִּי וּלְקַחְתִּיךּ מִשָּׁם לָמָה אֶשְׁכַּל גַּם־שְׁנֵיכֶם יוֹם אֶחָד:
- מו וַתּאֹמֶר רִבְקָה אֶל־יִצְחָק קַצְתִּי בְחַיַּי מִפְּנֵי בְּנוֹת חֵת אָם־לֹקֵחַ יַעֲלָב אִשָּׁה מִבְּנוֹת־חֵת כָּאֵלֶּה מִבְּנוֹת הָאָרֶץ לָמָה לִּי חַיִּים:

בראשית כח: 28

- 1 I wezwał Ic'hak Jakóba, i pobłogosławił go, i przykazał mu, i rzekł do niego: "Nie pojmiesz żony z pośród córek Kanaanu.
- 2 Powstań, idź do Paddan-Aram, do domu Bethuela, ojca matki twojej, a pojmij sobie ztamtąd żonę, z pośród córek Labana, brata matki twojej.
- 3 A Bóg wszechpotężny niechaj błogosławi tobie, i rozpleni cię i rozmnoży cię, aby powstał z ciebie zbór ludów.
- 4 I niechaj da ci błogosławieństwo Abrahama, tobie i potomstwu twojemu z tobą, abyś posiadł ziemię pobytu twojego, którą oddał Bóg Abrahamowi!"
- 5 I wyprawił Ic'hak Jakóba i poszedł do Paddan-Aram do Labana, syna Bethuela Aramejczyka, brata Ribki, matki Jakóba i Esawa.
- 6 A widząc Esaw, że pobłogosławił Ic'hak Jakóba, i że go wysłał do Paddan-Aram, aby pojął sobie ztamtąd żonę, i że pobłogosławiwszy go, przykazał mu mówiąc: Nie pojmiesz żony z pośród cór Kanaanu, -
- 7 I że usłuchał Jakób ojca swojego, i matkę swoję, i poszedł do Paddan-Aram, -
- 8 Widząc też Esaw, że nie mają upodobania córki Kananu w oczach Ic'haka, ojca jego:
- 9 Poszedł tedy Esaw do Iszmaela, i pojął sobie Machalatę, córkę Iszmaela, syna Abrahama, siostrę Nebajota, oprócz żon swoich, za żonę.
- 10 I wyruszył Jakób z Beer-Szeba, i udał się do Charanu.
- I natrafił na pewne miejsce, i przenocował tam, gdyż zaszło było słońce; i wziął jeden z kamieni tego miejsca, i umieścił go w głowach swoich, i położył się na tém miejscu.
- 12 I śniło mu się, a oto drabina postawiona na ziemi, a wierzch jej sięgał nieba, a oto aniołowie Boży wstępują i zstępują po niej.
- 13 A oto Wiekuisty stanął przy nim i rzekł: "Jam Wiekuisty, Bóg Abrahama, ojca twojego, i Bóg Ic'haka! Ziemia na której leżysz, tobie oddam ją, i potomstwu twojemu.
- 14 I będzie potomstwo twoje, jako proch ziemi, i rozprzestrzenisz się ku zachodowi, i ku wschodowi, i ku północy, i ku południowi; a błogosławić się będą tobą wszystkie plemiona ziemi i potomstwem twojém.

- א וַיִּקְרָא יִצְחָק אֶל־יַצְקֹב וַיְבָרֶךְּ אֹתוֹ וַיְצַוֵּהוּ וַיּאֹמֶר לוֹ לא־תִקַּח אִשְּׁה מִבְּנוֹת כְּנָעַן:
- ב קוּם לֵךְ פַּדֶּנָה אֲרָם בֵּיתָה בְתוּאֵל אֲבִי אִמֶּךְ וְקַח־לְךְּ מִשְּׁם אִשָּׁה מִבִּנוֹת לָבָן אֲחִי אִמֵּךְ:
- ג וְאֵל שַׁדִּי יְבָרֵהְ אֹתְהְ וְיִפְרְהְ וְיִרְבֶּהְ וְהָיִתְ לִקְהַל עַמִּים:
- ד וְיָמֶן־לְּךּ אֶת־בִּרְכַּת אַבְרָהָם לְדּ וּלְזַרְעֲדּ אִתְּדּ לְרִשְׁתְּדּ אֶת־אֶרֶץ מְגָרִידּ אֲשֶׁר־נְתַן אֱלֹהִים לְאַבְרָהָם:
 - ן יִּשְׁלַח יִצְחָק אֶת־יַעֲקֹב וַיֵּלֶךְ פַּדֶּנָה אֲרָם אֶל־לְבְן בּן־בְּתוּאֵל הָאֲרַמִּי אֲחִי רִבְקָה אֵם יַעֲקֹב וְעֵשָׁו:
- ו וַיַּרָא עֵשָׂו כִּי־בֵרַךְּ יִצְחָק אֶת־יַצְקֹב וְשִׁלַּח אֹתוֹ פַּדֶּנָה אֲרָם לְקַחַת־לוֹ מִשָּׁם אִשָּׁה בְּבָרֲכוֹ אֹתוֹ וַיְצַוּ עָלָיו לֵאמֹר לֹא־תַקּח אָשַׁה מִבְּנוֹת כִּנַעַן:
 - ַנִיּשְׁמַע יַעֲקֹב אֶל־אָבִיו וְאֶל־אָמוֹ וַיֵּלֶךְ פַּדֶּנָה אֲרָם:
 - :יַבְא עֲשָׂו כִּי רָעוֹת בְּנוֹת כְּנָעַן בְּעֵינֵי יִצְחָק אָבִיו
 - ט וַיֵּלֶךְ עֵשָּׁו אֶל־יִשְׁמְעֵאל וַיִּקַּח אֶת־מְחֲלַת בַּת־יִשְׁמְעֵאל בּּן־אַבְרָהָם אֲחוֹת נְבָיוֹת עַל־נְשָׁיו לוֹ לְאִשְׁה:
 - יַנְצָא יַעַקֹב מִבָּאֵר שָׁבַע וַיֵּלֵךְ חַרָנַה:
 - יא וַיִּפְגַע בַּמְּקוֹם וַיָּלֶן שָׁם כִּי־בָא הַשֶּׁמֶשׁ וַיִּקַח מֵאַבְנֵי הַמַּקוֹם וַיָּשֶׂם מִרָאֲשׁתֵיו וַיִּשְׁכַּב בַּמַקוֹם הַהוּא:
 - יב וַיַּחֲלֹם וְהִנֵּה סֻלְּם מֻצְב אַרְצָה וְרֹאשׁוֹ מַגִּיעַ הַשְּׁמְיְמְה וְהִנֵּה מַלְאֲכֵי אֱלֹהִים עֹלִים וְיֹרְדִים בּוֹ:
 - יג וְהִנֵּה יְהוָה נִצָּב עָלָיו וַיּאֹמַר אֲנִי יְהוָה אֱלֹהֵי אַבְרְהָם אָבִידּ וֵאלֹהֵי יִצְחָק הָאָרֶץ אֲשֶׁר אַתָּה שׁכֵב עָלֶיהָ לְדְּ אֶתְנֶנְּה וּלְזַרְעֶדּ:
 - יד וְהָיָה זַרְעֲדּ כַּעֲפַר הָאָרֶץ וּפָּרַצְּתָּ יָמָה וָקֵדְמָה וְצָפֹּנְה וָנֶגְבָּה וְנִבְרֵכוּ בְדּ כָּל־מִשְׁפְּחֹת הָאֲדָמָה וּבְזַרִעֵּדּ:

- 15 A oto, Ja z tobą, i strzedz cię będę, gdziekolwiek pójdziesz, i przywrócę cię do ziemi tej; gdyż nie opuszczę cię, aż spełnię to, com przyrzekł tobie."
- 16 I przebudził się Jakób ze snu swojego, i rzekł: "Zaprawdę, jest Wiekuisty na miejscu tém, a jam nie wiedział!"
- 17 I uląkł się i rzekł: "Jak groźném miejsce to! nic to innego, a tylko dom Boży; to brama niebios!"
- 18 I wstał Jakób rano, i wziął kamień, który był położył w głowach swoich, i postawił go jako pomnik, i rozlał olej na wierzch jego.
- 19 I nazwał imię miejsca tego Beth-El; wszakże było Luz imię miasta tego przedtém.
- 20 I ślubował Jakób ślub, i rzekł: "Jeżeli będzie Bóg ze mną, a strzedz mnie będzie na drodze tej, którą idę, i da mi chléb na pokarm i suknię na odzienie,
- 21 A powrócę w pokoju do domu ojca mojego: to będzie Wiekuisty Bogiem moim.
- 22 A kamień ten, który postawiłem jako pomnik, będzie domem Bożym; a z wszystkiego co mi dasz, dziesięcinę zaofiaruję Tobie."

- טו וְהַנֵּה אָנֹכִי עִמְּדְ וּשְׁמַרְתִּידְ בְּכֹל אֲשֶׁר־תֵּלֵדְ וַהֲשִׁבֹתִידְ אֶל־הָאֲדָמָה הַזּאֹת כִּי לֹא אֶעֶזְבְדְּ עַד אֲשֶׁר אִם־עְשִׂיתִי אֵת אֵשֶׁר־דָּבַּרְתִּי לַדְּ:
- טז וַיִּיקַץ יַעֲלָב מִשְׁנָתוֹ וַיּאֹמֶר אָכֵן יֵשׁ יְהוָה בַּמְּקוֹם הַזֶּה וְאָנֹכִי לֹא יָדָעִתִּי:
- יז וַיִּירָא וַיּאֹמַר מַה־צּוֹרָא הַמְּקוֹם הַזֶּה אֵין זֶה כִּי אִם־בֵּית אֵלהִים וְזֵה שַׁעַר הַשָּׁמַיִם:
- יח וַיַּשְׁכֵּם יַעֲלָב בַּבֹּקֶר וַיִּקַּח אֶת־הָאֶבֶן אֲשֶׁר־שָׂם מְרַאֲשׁתִיו וַיָּשֵׂם אֹתָה מַצֵּבָה וַיִּצֹק שֵׁמֵן עַל־ראשָה:
 - יט וַיִּקְרָא אֶת־שֵׁם־הַמְּקוֹם הַהוּא בֵּית־אֵל וְאוּלְם לוּז שֵׁם־הַעִּיר לַרָאשׁנָה:
 - כ וַיִּדַּר יַעֲלָב נֶדֶר לֵאמֹר אִם־יִהְיֶה אֱלֹהִים עִמְּדִי וּשְׁמְרַנִּי בַּדֶּרֶךְ הַזֶּה אֲשֶׁר אָנֹכִי הוֹלֵךְ וְנָתַן־לִי לֶחֶם לֶאֱכֹל וּבֶגֶד לִלְבֹּשׁ:
 - כא וְשַׁבְתִּי בְשָׁלוֹם אֶל־בֵּית אָבִי וְהָיָה יְהוָה לִּי לֵאלֹהִים:
- כב וְהָאֶבֶן הַזּאָת אֲשֶׁר־שַׂמְתִּי מַצֵּבָה יִהְיֶה בֵּית אֱלֹהִים וְכֹל אֲשֶׁר תִּתֵּן־לִי עַשֶּׁר אַעַשְּׂרֵנּוּ לַךְּ:

בראשית כט: 29

- 1 I powstał Jakób, i poszedł do ziemi synów Wschodu.
- 2 I spojrzał, a oto studnia na polu, a tam trzy stada owiec rozłożone przy niej, bo ze studni tej zwykle pojono stada; a kamień był ogromny nad otworem studni.
- 3 A gdy zgromadzone tam były wszystkie stada, stoczyli kamień z nad otworu studni, i napoili trzody, i złożyli napowrót kamień nad otwór studni, na miejsce swoje.
- 4 I rzekł do nich Jakób: "Bracia moi, zkąd wy?" I odpowiedzieli: "Z Charanu jesteśmy."
- 5 I rzekł do nich: "Czy znacie Labana, syna Nachora?" I odpowiedzieli: "Znamy."
- 6 I rzekł do nich: "Czy dobrze się miewa?" I odpowiedzieli: "Dobrze; a oto Rachel, córka jego, nadchodzi z trzodą!"
- 7 I rzekł: "Wszak jeszcze dnia dosyć, nie czas zapędzać stada; napójcież trzodę, a idźcie popaść."
- 8 I odpowiedzieli: "Nie możemy, póki zgromadzone nie będą wszystkie trzody, i nie stoczą kamienia z nad otworu studni, a wtedy napoim trzodę."
- 9 Jeszcze rozmawiał z nimi, a Rachel nadeszła z trzodą ojca swego, bo pasterką była.
- 10 I stało się, gdy ujrzał Jakób Rachelę, córkę Labana, brata matki swojej, i trzodę Labana, brata matki swojej, że przystąpił Jakób, i stoczył kamień z nad otworu studni, i napoił trzodę Labana, brata matki swojej.
- 11 I ucałował Jakób Rachelę, i podniósł głos swój, i zapłakał.
- 12 I oznajmił Jakób Racheli, że jest siostrzeńcem ojca jej, i że jest synem Ribki; i pobiegła, i opowiedziała to ojcu swojemu.
- 13 I stało się, gdy usłyszał Laban wiadomość o Jakóbie, synu siostry swojej, pobiegł na spotkanie jego, i uścisnął go, i ucałował go, i wprowadził go do domu swojego; a wtedy opowiedział Labanowi o wszystkiém tém.
- 14 I rzekł do niego Laban: "Wszak kością i ciałem mojém ty!" I zamieszkał u niego przez miesiąc czasu.

- : וַיִּשָּׂא יַצְקֹב רַגְלָיו וַיֵּלֶך אַרְצָה בְנֵי־קֶדֶם:
- ב וַיַּרְא וְהנֵה בְאֵר בַּשְּׂדֶה וְהנֵּה־שְׁם שְׁלֹשָׁה עֶדְרֵי־צֹאן רֹבְצִים עָלֶיהָ כִּי מִן־הַבְּאֵר הַהִוֹא יַשְׁקוּ הְעֲדָרִים וְהָאֶבֶן גִּדֹלָה עַל־פִּי הַבָּאֵר:
- ג וְנֶאֶסְפוּ־שָׁמָּה כָל־הָעֲדָרִים וְגָלֵלוּ אֶת־הָאֶבֶן מֵעַל פִּי הַבְּאֵר וְהִשְׁקוּ אֶת־הַצֵּאוּ וְהֵשִׁיבוּ אֶת־הָאֶבֶן עַל־פִּי הַבְּאֵר לִמִלְמָה:
- ד וַיּאֹמֶר לָהֶם יַעֲלָב אַחַי מֵאַיִן אַתֶּם וַיּאֹמְרוּ מֵחָרָן אֲנָחְנוּ:
 - ה וַיּאמֶר לָהֶם הַיְדַעְהֶם אֶת־לָבָן בֶּן־נָחוֹר וַיּאמְרוּ יָדַעְנוּ:
 - ו ניאמֶר לָהֶם הֲשָׁלוֹם לוֹ נַיּאמְרוּ שָׁלוֹם וְהִנֵּה רְחֵל בִּתּוֹ בָּאָה עִם־הַצֵּאֹן:
- ז וַיּאמֶר הַן עוֹד הַיּוֹם גָּדוֹל לֹא־עֵת הֵאָסֵף הַמִּקְנֶה הַשְׁקוּ הַצֵּאֹן וּלְכוּ רְעוּ:
 - וּיִאמְרוּ לא נוּכַל עַד אֲשֶׁר יֵאָסְפוּ כָּל־הָעֲדָרִים וְגְלֵלוּ אֵת־הָאֵבֶן מֵעַל פִּי הַבָּאֵר וְהִשְׁקִינוּ הַצִּאון:
- ט עוֹדֶנּוּ מְדַבֵּר עִמְּם וְרָחֵל בָּאָה עִם־הַצֹּאוֹ אֲשֶׁר לְאָבִיהָ כִּי רֹעַה הוא:
- וַיְהִי כַּאֲשֶׁר רָאָה יַעֲלֹב אֶת־רָחֵל בַּת־לְבָן אֲחִי אִמּוֹ וְאֶת־צֹאן לָבָן אֲחִי אִמּוֹ וַיִּגִּשׁ יַעֲלֹב וַיָּגֶל אֶת־הָאֶבֶן מֵעַל פִּי הַבְּאֵר וַיַּשְׁקְ אֶת־צֹאן לָבָן אֲחִי אִמּוֹ:
 - יא וִיּשַׁק יַעֲקֹב לְרָחֵל וַיִּשָׂא אֶת־קֹלוֹ וַיֵּבְךְּ:
- יב וַיַּגֵּד יַעֲקֹב לְרָחֵל כִּי אֲחִי אָבִיהָ הוּא וְכִי בֶּן־רִבְּקָה הוּא וַתָּרֶץ וַתַּגִּד לְאָבִיהָ:
- יג וַיְהִי כִשְׁמֹעַ לָבָן אֶת־שֵׁמַע יַצְּקֹב בֶּן־אֲחֹתוֹ וַיָּרֶץ לִקְרָאתוֹ וַיְחַבֶּק־לוֹ וַיְנַשֶּׁק־לוֹ וַיְבִיאֵהוּ אֶל־בֵּיתוֹ וַיְסַפֵּר לְלָבָן אֵת כָּל־הַדְּבָרִים הָאֵלֵּה:
 - יד וַיּאמֶר לוֹ לְבָן אַךְּ עַצְמִי וּבְשָׂרִי אָתָּה וַיֵּשֶׁב עִמוֹ חֹדֶשׁ יַמִים:

- 15 Wtedy rzekł Laban do Jakóba: "Czyż dla tego, żeś bratem moim, masz mi służyć darmo? Powiedzże mi jakie ma być wynagrodzenie twoje?"
- 16 A miał Laban dwie córki; imię starszej: Lea, a imię młodszej: Rachel.
- 17 A oczy Lei były mdłe; Rachel zaś była pięknej postawy i pięknego wejrzenia.
- 18 I pokochał Jakób Rachelę, i rzekł: "Będę ci służył siedm lat o Rachelę, córkę twoję młodszą."
- 19 I rzekł Laban: "Lepiej, że dam ją tobie, niżbym miał oddać ją mężowi innemu; pozostań u mnie."
- 20 I tak służył Jakób o Rachelę siedm lat; a zdawały się w oczach jego jako dni kilka w miłości jego ku niej.
- 21 I rzekł Jakób do Labana: "Daj mi żonę moję, bo spełniony czas mój, a pójdę do niej."
- 22 I zgromadził Laban wszystkich ludzi miejscowych, i wyprawił ucztę.
- 23 I było wieczorem, wziął Leę, córkę swoję, i wprowadził ją do niego; i poszedł do niej.
- 24 A dał jej Laban Zylpę, służebnicę swoję, Lei córce swej, za służebnicę.
- 25 I okazało się z rana, a oto była Lea! I rzekł do Labana: "Cóżeś mi to uczynił? Alboż nie o Rachelę służyłem tobie, - i dla czegoż mnie oszukałeś?"
- 26 I rzekł Laban: "Nie zwykło się tak czynić w miejscu naszém, aby wydawać młodszą przed starszą.
- 27 Dopełnij tydzień tej, a damy ci i tę drugą, za służbę, którą pełnić będziesz u mnie jeszcze siedm lat innych.
- 28 I uczynił Jakób tak, i dopełnił tydzień tej; i dał mu Rachelę, córkę swoję, za żonę.
- 29 I dał Laban Racheli, córce swojej, Bilhę, sługę swoję, za służebnicę.
- 30 I poszedł też do Racheli, i kochał Rachelę bardziej, niż Leę; i służył u niego jeszcze siedm lat innych.
- A widząc Wiekuisty, że nienawidzona Lea, otworzył łono jej; Rachel zaś była niepłodną.
- 32 I poczęła Lea, i urodziła syna, i nazwała imię jego: Reuben, bo rzekła: "Wejrzał Wiekuisty na niedolę moję, gdyż teraz pokocha mnie mąż mój."
- 33 I poczęła znowu, i urodziła syna, i rzekła: "Ponieważ usłyszał Wiekuisty, że nienawidzoną byłam, dał mi i tego;" i nazwała imię jego: Szymeon.

- טו וַיּאֹמֶר לָבָן לְיַצְלִב הַכִּי־אָחִי אַתָּה וַצְבַדְתַּנִי חִנָּם הַגִּידָה לִי מַה־מַשִּׁכָּרְתַּדְּ:
- טז וּלְלָבָן שְׁתֵּי בָנוֹת שֵׁם הַגְּדֹלָה לֵאָה וְשֵׁם הַקְּטַנְּה רְחֵל:
 - יז וְעֵינֵי לֵאָה רַכּוֹת וְרָחֵל הָיְתָה יְפַת־תֹאַר וִיפַת מַרְאָה:
- יח וַיֶּאֱהַב יַצְלְב אֶת־רָחֵל וַיֹּאֹמֶר אֶעֲבְדְּדְּ שֶׁבַע שְׁנִים בְּרָחֵל בִּתִּדְּ הַקִּטַנָּה:
- יט וַיּאֹמֶר לָבָן טוֹב תִּתִּי אֹתָה לְךְּ מִתִּתִּי אֹתָה לְאִישׁ אַחֵר שבה עמדי:
- ב וַיִּצְלִד יַצְלָב בְּרָחֵל שֶׁבַע שָׁנִים וַיִּהְיוּ בְעֵינְיו כְּיָמִים אֲחָדִים בְּאָהָבִתוֹ אֹתַה:
 - כא וַיּאמֶר יַצְקֹב אֶל־לְבָן הָבָה אֶת־אִשְׁתִּי כִּי מְלְאוּ יָמְי וִאַבוֹאָה אֵלֵיהָ:
 - כב וַיֶּאֶסף לְבָן אֶת־כָּל־אַנְשֵׁי הַמְּקוֹם וַיַּעַשׁ מִשְׁתֶּה:
 - כג וַיְהִי בָעֶרֶב וַיִּקַּח אֶת־לֵאָה בִתּוֹ וַיָּבֵא אֹתָהּ אֵלְיו וַיְּבֹא אַלִיה:
 - כד וַיִּתֵּן לָבָן לָהּ אֶת־זִלְפָּה שִׁפְחָתוֹ לְלֵאָה בִתּוֹ שִׁפְחָה:
 - כה וַיְהִי בַּבּּקֶר וְהִנֵּה־הִוֹא לֵאָה וַיֹּאמֶר אֶל־לְבָן מַה־זּאֹת עָשִׂיתָ לִּי הַלֹא בָרָחֵל עָבַדְתִּי עִמְּדְ וְלַמָּה רְמִּיתָנִי:
 - כו וַיּאֹמֶר לְבָן לֹא־יֵעְשֶׂה כֵן בִּמְקוֹמֵנוּ לְתֵת הַאְּעִירָה לִפְנֵי הַבִּּכִירַה:
 - כז מַלֵּא שְׁבָעַ זֹאת וְנִתְּנָה לְּךּ גַּם־אֶת־זֹאת בַּעֲבֹדָה אֲשֶׁר תַּעֲבֹד עִמַּדִי עוֹד שֶׁבַע־שַׁנִים אֲחֵרוֹת:
- כח וַיַּעַשׂ יַעֲלְב כֵּן וַיְמַלֵּא שְׁבָעַ זֹאת וַיִּתֶּן־לוֹ אֶת־רְחֵל בִּתוֹ לוֹ לאשה:
 - כט וַיִּתֵּן לָבָן לְרָחֵל בִּתּוֹ אֶת־בִּלְהָה שִׁפְחָתוֹ לָה לְשִׁפְחָה:
- ל וַיָּבְאֹ גַם אֶל־רָחֵל וַיֶּאֱהַב גַם־אֶת־רָחֵל מִלֵּאָה וַיַּעֲבֹד עִמּוֹ עוֹד שֶׁבַע־שַׁנִים אֲחֵרוֹת:
 - לא וַיַּרְא יְהוָה כִּי־שְׂנוּאָה לֵאָה וַיִּפְתַּח אֶת־רַחְמָה וְרְחֵל עַקַרַה:
 - לב וַתַּהַר לֵאָה וַתֵּלֶד בֵּן וַתִּקְרָא שְׁמוֹ רְאוּבֵן כִּי אָמְרָה כִּי־רָאָה יִהוָה בָּעָנִיִי כִּי עַתָּה יֵאֵהָבַנִי אִישִׁי:
 - לג וַתַּהַר עוֹד וַתֵּלֶד בֵּן וַתּאֹמֶר כִּי־שְׁמַע יְהוָה כִּי־שְׁנוּאָה אָנֹכִי וַיִּתֶּן־לִי גַּם־אֶת־זֶה וַתִּקְרָא שְׁמוֹ שִׁמְעוֹן:

- 34 I poczęła znowu, i urodziła syna, i rzekła: "Oto tym razem przylgnie mąż mój do mnie, gdyż urodziłam mu trzech synów;" przeto nazwano imię jego Lewi.
- 35 I poczęła jeszcze, i urodziła syna, i rzekła: "Tym razem sławić będę Wiekuistego;" przeto nazwała imię jego: Jehuda. I przestała rodzić.
- לד וַתַּהַר עוֹד וַתֵּלֶד בֵּן וַתּאֹמֶר עַהָּה הַפַּעַם יִלְּוֶה אִישִׁי אֵלֵי כִּי־יָלַדְתִּי לוֹ שְׁלֹשָה בָנִים עַל־כֵּן קְרָא־שְׁמוֹ לֵוִי:
- לה וַתַּהַר עוֹד וַתֵּלֶד בֵּן וַתּאמֶר הַפַּעַם אוֹדֶה אֶת־יְהוָה עַל־כֵּן קָרְאָה שְׁמוֹ יְהוּדָה וַתַּעֲמֹד מִלֶּדֶת:

בראשית ל: 30

- I widziała Rachel, że nie rodziła Jakóbowi, i zazdrościła Rachel siostrze swojej, i rzekła do Jakóba: "Daj mi dzieci; a jeżeli nie, umrę!"
- 2 I wspłonął gniew Jakóba na Rachelę, i rzekł: "Alboż ja na miejscu Boga, który odmówił ci płodu żywota?"
- 3 I rzekła: "Oto służebnica moja Bilha, pójdź do niej, aby urodziła na kolanach moich, a zbudowaną była i ja od niej!"
- 4 I dała mu Bilhę, służebnicę swoję, za żonę; i poszedł do niej Jakób.
- 5 I poczęła Bilha, i urodziła Jakóbowi syna.
- 6 I rzekła Rachel: "Osądził mnie Bóg i usłyszał głos mój, i dał mi syna;" przeto nazwała imię jego: Dan.
- 7 I poczęła znowu, i urodziła Bilha, służebnica Racheli, syna drugiego Jakóbowi.
- 8 I rzekła Rachel: "Zapasy potężnymi pasowałam się z siostrą moją, a przemogłam;" i nazwała imię jego: Naftali.
- 9 A widząc Lea, że przestała rodzić, wzięła Zylpę służebnicę swoję, i dała ją Jakóbowi za żonę.
- 10 I urodziła Zylpa, służebnica Lei, Jakóbowi syna.
- 11 I rzekła Lea: "Przyszło szczęście!" I nazwała imię jego: Gad.
- 12 I urodziła Zylpa, służebnica Lei, syna drugiego Jakóbowi.
- 13 I rzekła Lea: "Na szczęście moje! bo szczęśliwą nazywać mnie będą niewiasty." I nazwała imię jego: Aszer.
- I wyszedł Reuben w czasie sprzętu pszenicy, i znalazł pokrzyki na polu, i przyniósł je Lei, matce swojej; i rzekła Rachel do Lei: "Dajże mi pokrzyków syna twego."
- 15 A rzekła do niej: "Czyż mało, żeś wzięła męża mojego, że chcesz wziąć i pokrzyki syna mego?" I rzekła Rachel: "Niechajże śpi z tobą tej nocy za pokrzyki syna twego."
- 16 A gdy przyszedł Jakób z pola wieczorem, wyszła Lea naprzeciw niego, i rzekła: "Do mnie zajdziesz, gdyż najęłam cię za pokrzyki syna mego;" I spał z nią onej nocy.

- א וַתַּרָא רָחֵל כִּי לֹא יָלְדָה לְיַעֲלִב וַתְּקַנֵּא רָחֵל בַּאֲחֹתָה וַתֹּאֹמֶר אֶל־יַעֲלָב הָבָה־לִּי בָנִים וְאִם־אַיִן מֵתָה אָנֹכִי:
 - ב וַיָּחַר־אַף יַעֲלֹב בְּרְחֵל וַיֹּאֹמֶר הְתַחַת אֱלֹהִים אָנֹכִי אֵשֵׁר־מַנַע מִמֵּךְ פִּרִי־כָטֵן:
- ג וַתּאמֶר הִנֵּה אֲמָתִי בִלְהָה בּא אֵלֶיהָ וְתֵלֵד עַל־בִּרְכַּי וְאִבָּנָה גַם־אָנֹכִי מִמֶּנָּה:
- ד וַתִּתֶּן־לוֹ אֶת־בִּלְהָה שִׁפְחָתָה לְאִשְׁה וַיָּבֹא אֵלֶיהָ יַעֲלְב:
 - ה וַתַּהַר בִּלְהָה וַתֵּלֶד לְיַעֵּלְב בֵּן:
 - ו וַתּאֹמֶר רָחֵל דָנַנִּי אֱלֹהִים וְגַם שְׁמַע בְּּלֹלִי וַיִּתֶּן־לִי בֵּן עַל־כֵּן קָרָאָה שִׁמוֹ דָּן:
 - ז וַתַּהַר עוֹד וַתֵּלֶד בִּלְהָה שִׁפְחַת רָחֵל בֵּן שֵׁנִי לְיַעֲלְב:
- ז וַתֹּאמֶר רָחֵל נַפְתּוּלֵי אֱלֹהִים נִפְתַּלְתִּי עִם־אֲחֹתִי גַּם־יָכֹלְתִּי וַתִּקְרָא שָׁמוֹ נַפְתַּלִי:
 - ַ וַתַּרֶא לֵאָה כִּי עָמְדָה מִלֶּדֶת וַתִּקַּח אֶת־זִלְפָּה שִׁפְחָתָה וַתִּתֵן אֹתָה לְיַעֵּלְב לְאִשָּׁה:
 - יַוַתֶּלֶד זִלְפָּה שִׁפְחַת לֵאָה לְיַעֵּלְב בֵּן:
 - א וַתּאֹמֶר לֵאָה בגד בָּא גָד וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ גָד:
 - יב וַתֵּלֶד זִלְפָּה שִׁפְחַת לֵאָה בֵּן שֵׁנִי לְיַעֲלְב:
 - ּג וַתּאֹמֶר לֵאָה בְּאָשְׁרִי כִּי אִשְׁרוּנִי בָּנוֹת וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ אשׁר:
- ד וַיֵּלֶדְ רְאוּבֵן בִּימֵי קְצִיר־חִטִּים וַיִּמְצָא דוּדָאִים בַּשְּׂדֶה וַיָּבֵא אֹתָם אֶל־לֵאָה אִמּוֹ וַתּאֹמֶר רְחֵל אֶל־לֵאָה הְנִי־נָא לִי מִדּוּדָאֵי בִּנֵדְ:
- טו וַתּאֹמֶר לָה הַמְעַט קַחְתֵּךְ אֶת־אִישִׁי וְלָקַחַת גַּם אֶת־דּוּדְאֵי בְּנִי וַתּאֹמֶר רָחֵל לָכֵן יִשְׁכַּב עִמְּךְ הַלַּיְלָה תַּחַת דּוּדְאֵי בִנֵּך:
- טז וַיָּבֹא יַצְּלָב מִן־הַשְּׂדֶה בָּעֶרֶב וַתַּצֵא לֵאָה לִקְרָאתוֹ וַתּאֹמֶר אַלִי תָּבוֹא כִּי שָׁכֹר שְׂכַרְתִּיךְ בְּדוּדָאֵי בְּנִי וַיִּשְׁכַּב עִמְה בַּלַיִּלָה הוּא:

- 17 I wysłuchał Bóg Leę, i poczęła, i urodziła Jakóbowi syna piątego.
- 18 I rzekła Lea: "Dał mi Bóg wynagrodzenie, iż oddałam służebnicę moję mężowi mojemu." I nazwała imię jego Issachar.
- 19 I poczęła znowu Lea, i urodziła syna szóstego Jakóbowi.
- 20 I rzekła Lea: "Udarował mnie Bóg darem pięknym, tym razem przytuli mnie do siebie mąż mój, gdyż urodziłam mu sześciu synów!" I nazwała imię jego: Zebulun.
- 21 A następnie urodziła córkę, i nazwała imię jej: Dina.
- 22 I wspomniał Bóg na Rachelę, i wysłuchał ją Bóg, i otworzył łono jej.
- 23 I poczęła, i urodziła syna, i rzekła: "Zdjął Bóg hańbę moję!"
- 24 I nazwała imię jego: Josef, mówiąc: "Oby dodał mi Wiekuisty syna drugiego."
- 25 A gdy urodziła Rachel Josefa, rzekł Jakób do Labana: "Puść mnie, abym wrócił do miejsca mojego, i do ziemi mojej.
- 26 Daj mi żony i dzieci moje, za które ci służyłem, a pójdę; gdyż znasz służbę moję, jaką ci służyłem."
- 27 I rzekł do niego Laban: "Gdybym też znalazł łaskę w oczach twoich! Mam dobrą wróżbę... a błogosławił mi Wiekuisty gwoli tobie."
- 28 I rzekł: "Oznacz mi wynagrodzenie twoje, a dam ci."
- 29 I rzekł do niego: "Tobie wiadomo, jakom ci służył, i czém się stał dobytek twój przy mnie.
- 30 Bo nieliczném było, coś miał przedemną, a rozmnożyło się w mnóstwo, i błogosławił ci Wiekuisty z przyjściem mojém; a teraz, kiedyż popracować i mnie dla domu mojego?"
- 31 I rzekł: "Cóż ci mam dać?" I odpowiedział Jakób: "Nie dasz mi nic, skoro uczynisz mi rzecz tę; wtedy znowu będę pasł trzodę twoję, i strzegł:
- 32 Przejdę całą trzodę twoję dzisiaj, i oddzielę z niej każde jagnię nakrapiane i pstre; a każde jagnię płowe między owcami, a pstre i nakrapiane między kozami, niechaj będzie wynagrodzeniem mojém.

- י וַיִּשְׁמַע אֱלֹהִים אֶל־לֵאָה וַתַּהַר וַתֵּלֶד לְיַצְּלְב בֵּן חֲמִישִׁי:
 - יח וַתּאֹמֶר לֵאָה נְתַן אֱלֹהִים שְׂכָרִי אֲשֶׁר־נְתַתִּי שִׁפְחָתִי לְאִישִׁי וַתִּקָרַא שָׁמוֹ יִשַּׂשׁכַר:
 - יט וַתַּהַר עוֹד לֵאָה וַתֵּלֶד בֵּן־שִׁשִּׁי לְיַעֲלְב:
- כ וַתּאֹמֶר לֵאָה זְבָדַנִי אֱלֹהִים אֹתִי זֵבֶד טוֹב הַפַּעַם יִזְבְּלֵנִי אִישִׁי כִּי־יָלַדְתִּי לוֹ שִׁשָּׁה בְנִים וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ זְבֻלוּן:
 - כא וְאַחַר יָלְדָה בַּת וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמְהּ דִּינָה:
 - כב וַיִּזְכֹּר אֱלֹהִים אֶת־רָחֵל וַיִּשְׁמַע אֵלֶיהָ אֱלֹהִים וַיִּפְתַּח אֵת־רַחִמָה:
 - כג וַתַּהָר וַתֵּלֶד בֵּן וַתּאֹמֶר אָסַף אֱלֹהִים אֶת־חֶרְפָּתִי:
 - כד וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ יוֹסֵף לֵאמֹר יֹסֵף יְהוָה לִי בֵּן אַחֵר:
- כה וַיְהִי פַּאֲשֶׁר יָלְדָה רְחֵל אֶת־יוֹסֵף וַיּאֹמֶר יַעֲקֹב אֶל־לְבְן שַׁלְחַנִי וְאֵלְכָה אֶל־מְקוֹמִי וּלְאַרְצִי:
- כו תְּנָה אֶת־נָשֵׁי וְאֶת־יְלָדִי אֲשֶׁר עָבַדְתִּי אֹתְדְּ בָּהֵן וְאֵלֵכָה כִּי אַתָּה יַדַעָתַּ אֵת־עַבֹדָתִי אֲשֶׁר עַבַדְתִּידְּ:
 - כז וַיּאֹמֶר אֵלָיו לָבָן אִם־נָא מְצָאתִי חֵן בְּעֵינֶיךּ נִחַשְׁתִּי וַיִּבָרֵכַנִי יִהוָה בִּגִּלְלֵךְ:
 - כח וַיּאמַר נָקְבָה שְׂכָרְדְּ עָלַי וְאֶתֵּנָה:
- כט וַיּאמֶר אֵלָיו אַתָּה יָדַעְתָּ אֵת אֲשֶׁר עֲבַדְתִּידְּ וְאֵת אֲשֶׁר־הָיָה מִקנַדְּ אַתִּי:
- ל כִּי מְעַט אֲשֶׁר־הָיָה לְךְּ לְפָנֵי וַיִּפְּרֹץ לְרֹב וַיְבָרֶךְ יְהוָה אֹתְדְּ לְרַגִּלִי וְעַתַּה מַתַי אֱעֲשָׂה גַם־אַנֹּכִי לְבֵיתִי:
- לא וַיּאֹמֶר מָה אֶתֶּן־לְּדְּ וַיּאֹמֶר יַצְּלְב לֹא־תִּתֶּן־לִי מְאוּמְה אָם־תַּעֲשֶׂה־לִּי הַדְּבָר הַזֶּה אָשׁוּבָה אֶרְעֶה צֹאנְדְּ אֶשְׁמֹר:
- לב אָעֶבֹר בְּכָל־צֹאנְדְּ הַיּוֹם הָסֵר מִשְּׁם כְּל־שֶׂה נְקֹד וְטְלוּא יִכָל־שֵׂה־חוּם בַּכִּשָׂבִים וְטָלוּא וְנָקֹד בַּעִזִּים וְהָיָה שְׂכָרִי:

- I świadczyć będzie za mną prawość moja w dzień przyszły, gdy przyjdziesz, by mieć wynagrodzenie moje przed sobą: wszystko, coby nie było nakrapianém i pstrém między kozami, a płowém między owcami, kradzioném to będzie przy mnie."
- 34 I rzekł Laban: "Oto niechaj będzie podług słów twoich!"
- 35 I oddzielił dnia tegoż kozły pręgowate i pstre, i wszystkie kozy nakrapiane i pstre, wszystko, na czém coś białego było, i wszystko płowe między owcami, i oddał w ręce synów swoich.
- 36 I naznaczył odległość trzech dni drogi między sobą a Jakóbem; a Jakób pasał trzodę Labana pozostałą.
- 37 I nabrał sobie Jakób prętów topoli białej, świeżych, i migdałowych i jaworowych, i ostrugał na nich pasy białe, odsłaniając białość, która na prętach była.
- 38 I postawił pręty, które ostrugał, u żłobów, u koryt wody, gdzie przychodzą trzody pić, przed trzody, a gdzie grzały się, przychodząc pić.
- 39 I grzały się trzody wobec prętów, i rodziły trzody, pręgowate, nakrapiane i pstre.
- 40 A jagnięta te oddzielił Jakób, i ustawiał trzody wejrzeniem ku pręgowatym i wszelkim płowym w trzodach Labana, i trzymał sobie stada osobno, a nie przyłączał ich do trzód Labana.
- I bywało ile razy grzały się owce silne, ustawiał Jakób pręty przed oczy trzody u koryt, aby się rozgrzewały wobec prętów.
- 42 Ale gdy owce słabe były, nie ustawiał ich; i tak zostały słabe dla Labana, a silne dla Jakóba.
- 43 I wzmógł się mąż ów bardzo a bardzo, i miał trzody liczne, i służebnice, i sługi, i wielbłądy i osły.

- לג וְעָנְתָה־בִּי צִּדְקָתִי בְּיוֹם מְחָר כִּי־תָבוֹא עַל־שְׂכָרִי לְפָנֶידְ כֹּל אֲשֶׁר־אֵינֶנוּ נָקֹד וְטָלוּא בְּעִזִּים וְחוּם בַּכְּשְׂבִים גָּנוּב הוּא אָתִי:
 - לד וַיּאֹמֶר לְבָן הֵן לוּ יְהִי כִדְבָרֶדְּ:
- לה וַיָּסַר בַּיּוֹם הַהוּא אֶת־הַתְּיָשִׁים הָעֲקֻדִּים וְהַטְּלֻאִים וְאֵת בָּל־הָעִזִּים הַנְּקָדּוֹת וְהַטְּלָאֹת כֹּל אֲשֶׁר־לָבָן בּוֹ וְכָל־חוּם בַּכִּשָׂבִים וַיָּתֵן בִּיַד־בַּנִיו:
 - לו וַיָּשֶׂם דֶּרֶךְ שְׁלֹשֶׁת יָמִים בֵּינוֹ וּבֵין יַצְּלְב וְיַצְּלְב רֹעֶה אָת־צֹאן לָבַן הַנּוֹתַרת:
- לז וַיָּפַּח־לוֹ יַעֲלָב מַקַּל לְבְנֶה לַח וְלוּז וְעֶרְמוֹן וַיְפַצֵּל בְּהֵן פְּצָלוֹת לְבָנוֹת מַחְשׂף הַלְּבָן אֲשֶׁר עַל־הַמַּקְלוֹת:
- לח וַיַּצֵג אֶת־הַמַּקְלוֹת אֲשֶׁר פִּצֵל בְּרֶהְטִים בְּשִׁקַתוֹת הַמְּיִם אֲשֶׁר תָּבֹאֹן הַצּאֹן לִשְׁתּוֹת לְנֹכַח הַצּאֹן וַיֵּחַמְנָה בְּבֹאָן לְשַׁתּוֹת:
- לט וַיֶּחֶמוּ הַצאו אֶל־הַמַּקְלוֹת וַתַּלַדְן, הַצאו עֲקָדִּים נְקָדִּים וּטלאים:
- מ וְהַכְּשָׂבִים הִפְּרִיד יַצְקֹב וַיִּתֵּן פְּנֵי הַצֹּאוֹ אֶל־עָקֹד וְכָל־חוּם בְּצֹאוֹ לְבָן וַיָּשֶׁת־לוֹ עֲדָרִים לְבַדּוֹ וְלֹא שָׁתְם עַל־צֹאוֹ לְבָן:
- מא וְהָיָה בְּכָל־יַחֵם הַצּאוֹ הַמְקֻשְׁרוֹת וְשָׂם יַצְקֹב אֶת־הַמַּקְלוֹת לְצִינֵי הַצֹּאוֹ בָּרָהָטִים לְיַחְמֵנָּה בַּמַקְלוֹת:
- מב וּבְהַעֲטִיף הַצּאון לֹא יָשִׂים וְהָיָה הָעֲטֻפִּים לְלָבָן וְהַקְּשֻׁרִים ליעקב:
 - מג וַיִּפְרֹץ הָאִישׁ מְאֹד מְאֹד וַיְהִי־לוֹ צֹאן רַבּוֹת וּשְׁפְחוֹת וַעֲבַדִים וּגִמַלִּים וַחֲמֹרִים:

בראשית לא: 31

- I usłyszał słowa synów Labana mówiących: "Zabrał Jakób wszystko, co miał ojciec nasz, i z mienia ojca naszego utworzył sobie całe to bogactwo."
- 2 Widział też Jakób oblicze Labana, a oto nie był dlań jak wczoraj i onegdaj.
- I rzekł Wiekuisty do Jakóba: "Wróć do ziemi ojców twoich, i do miejsca urodzenia twego, - a będę z tobą!"
- 4 I posłał Jakób, i wezwał Rachelę i Leę na pole do trzody swojej,
- nie jest dla mnie jak wczoraj i onegdaj; ale Bóg ojca mojego był ze mną.
- Wy też same wiecie, że z całych sił moich służyłem ojcu waszemu.
- A ojciec wasz urągał mi, i zmieniał wynagrodzenie moje po dziesięćkroć; ale nie dozwolił mu Bóg szkodzić mi.
- Gdy tak mówił: Nakrapiane będą wynagrodzeniem twojém, rodziły tedy wszystkie trzody nakrapiane; gdy zaś tak mówił: Pręgowate będą wynagrodzeniem twojém, - rodziły tedy wszystkie trzody pręgowate.
- 9 I oddzielił Bóg z dobytku ojca waszego, a oddał mnie.
- 10 Stało się bowiem podczas grzania się trzody, żem podniósł oczy swe, i widziałem we śnie, a oto barany, pokrywające trzodę, były pręgowate, nakrapiane i pstre.
- 11 I rzekł do mnie anioł Boży we śnie: "Jakóbie!" A rzekłem: Oto jestem.
- 12 I rzekł: "Podnieśże oczy twe, a obacz: wszystkie barany, pokrywające trzodę, pręgowate są, nakrapiane i pstre; gdyż widziałem wszystko, co Laban czyni tobie.
- 13 Jam Bóg Bet-Ela, gdzie namaściłeś pomnik, gdzie ślubowałeś mi ślub; teraz powstań, wyjdź z ziemi tej, a wróć do ziemi rodzinnej twojej!"
- 14 I odpowiedziały Rachel i Lea, i rzekły do niego: "Alboż mamy jeszcze udział i dziedzictwo w domu ojca naszego?

- ַוּיִשְׁמַע אָת־דָּבָרֵי בָנַי־לַבַן לֵאמֹר לַקַח יַעַקֹב אָת כַּל־אַשֶׁר לאבינו ומאשר לאבינו עשה את כל־הכבד הזה:
- וַיַּרָא יַעַקֹב אֵת־פָּגֵי לָבָן וִהְגַּה אֵינֵנוּ עִמוֹ כָּתְמוֹל שְׁלְשׁוֹם:
- וַיֹּאמֶר יִהוָה אֵל־יַעֲלָב שׁוּב אֵל־אֵרֶץ אֲבוֹתֵיךְ וּלְמוֹלַדְתַּךְ
 - וַיִּשְלַח יַעַקֹב וַיִּקרָא לְרָחֵל וּלְלָאָה הַשְּׁדָה אָל־צאנו:
- I rzekł do nich: "Widzę ja po obliczu ojca waszego, iż וַיֹּאֹמֶר לָהֶן רֹאֶה אָנֹכִי אֶת־פְּנֵי אֲבִיכֶן כִּי־אֵינֶנוּ אֵלֵי כִּתְמֹל שלשם ואלהי אבי היה עמדי:
 - וְאַתֵּנָה יָדַעָתֵן כִּי בְּכַל־כֹּחִי עַבַדְתִּי אֵת־אֵבִיכֵן:
 - וַאָבִיכֵן הָתֶל בִּי וְהָחֵלְף אָת־מַשִּׂכַּרְתִּי עֲשֵׂרֵת מֹנִים וַלא־נָתַנוֹ אַלהִים להַרַע עַמַּדִי:
 - ה אָם־כֹּה יאמַר נִקְדִּים יִהְיֵה שָׂכֶרֶךְּ וְיָלְדוּ כָל־הַצאון נְקְדִּים וְאָם־כֹּה יֹאמַר עֵקְדִּים יִהְיֵה שָׂכָרֶדְּ וְיָלְדוּ כָל־הַצֹּאון
 - וַיַּצֵל אַלהִים אַת־מִקנה אַבִיכַם וַיַּתּן־לִי:
 - וַיָּהִי בָּעֵת יַחֶם הַצּאֹן וַאֶשָּׂא עֵינֵי וַאֶרֵא בַּחַלוֹם וִהְנֵּה הַעַתַּדִים הַעֹלִים עַל־הַצאו עַקְדִים נִקְדִים וּבְרָדִים:
 - יא וַיֹּאמֶר אֶלַי מַלְאַךְ הָאֱלֹהִים בַּחֲלוֹם יַעֵקֹב וַאֹמֵר הָנֵּנִי:
 - יב וַיֹּאמֶר שַׂא־נָא עִינֵיךּ וּרָאֶה כַּל־הַעַתַּדִים הַעֹלִים עַל־הַצּאֹן עֵקָדִים נִקָדִים וּבָרָדִים כִּי רָאִיתִי אֵת כָּל־אֲשֵׁר לְבָן עֹשֵׂה
 - אַנֹכִי הַאֵּל בֵּית־אֵל אֲשֶׁר מַשַּׁחַתַּ שַׁם מַצְבָה אֲשֶׁר נַדַרְתַּ לִי שַׁם נֵדֵר עַתַּה קוּם צֵא מְן־הַאָרֵץ הַזֹּאת וְשׁוּב אַל־אָרַץ מוֹלְדָתַּדְ:
 - יד וַתַּעַן רַחֵל וְלֵאָה וַתּאֹמַרְנָה לוֹ הַעוֹד לָנוּ חֵלֶק וְנַחֵלָה בַּבֵית אַבִינוּ:

- 15 Alboż nie jako obce poczytane byłyśmy u niego, skoro sprzedał nas, a spożył także i pieniądze nasze?
- 16 Zaprawdę, całe bogactwo, które oddzielił Bóg od ojca naszego, naszém jest i synów naszych. A teraz wszystko, co rozkazał Bóg tobie, uczyń!"
- 17 Powstał tedy Jakób, i wsadził synów swoich, i żony swe na wielbłądy.
- 18 I uprowadził wszystkie stada swoje, i cały dorobek swój, którego się dorobił, - dobytek własny swój, który nabył w Paddan-Aram, - aby wrócić do Ic'haka, ojca swojego, do ziemi Kanaan.
- 19 Laban zaś poszedł był strzydz owce swoje, i ukradła Rachel bożki ojca swego.
- 20 A Jakób wkradł się w zaufanie u Labana, Aramejczyka, nie dając mu miarkować, że uchodzi.
- I tak uszedł on, i wszystko co doń należało, i wybrał się i przeprawił się przez rzekę, i zwrócił oblicze swoje ku górze Gilead.
- 22 I doniesiono Labanowi dnia trzeciego, iż uszedł Jakób.
- 23 Zabrał wtedy krewnych swoich z sobą, i ścigał za nim siedm dni drogi, i doścignął go u góry Gilead.
- 24 I przyszedł Bóg do Labana, Aramejczyka, we śnie nocy i rzekł do niego: "Strzeż się, abyś się nie rozmówił z Jakóbem, ani w dobrém ani w złém!"
- 25 I tak doścignął Laban Jakóba; a Jakób rozbił był namiot swój na górze; Laban zaś rozbił go z krewnymi swoimi przy górze Gilead.
- 26 I rzekł Laban do Jakóba: "Cóżeś uczynił, żeś podszedł mnie, a uprowadził córki moje jako branki wojenne?
- 27 Czemu potajemnie uciekłeś, a wykradłeś się odemnie, i nie mówiłeś mi nic, abym mógł puścić cię z radością i pieśniami, z bębnami i z cytrami?
- 28 Ani dozwoliłeś mi ucałować wnuki moje i córki moje? Otóż nierozsądnie postąpiłeś.
- 29 Jest w mocy mojej czynić wam źle, ale Bóg ojca waszego wczorajszej nocy rzekł do mnie, mówiąc: Strzeż się, abyś się nie rozmówił z Jakóbem ani w dobrém ani w złém.
- 30 I tak poszedłeś sobie, boś tęsknił bardzo za domem ojca twojego; ale czemu skradłeś bogi moje?"

- וו הֲלוֹא נְכְרִיּוֹת נֶחְשַׁבְנוּ לוֹ כִּי מְכָרְנוּ וַיּאֹכַל גַּם־אָכוֹל את־כּספּנוּ:
- טז כִּי כָל־הָעֹשֶׁר אֲשֶׁר הִצִּיל אֱלֹהִים מֵאָבִינוּ לְנוּ הוּא וּלְבָנֵינוּ וְעַתָּה כֹּל אֲשֶׁר אָמַר אֱלֹהִים אֱלֵיךְ עֲשֵׂה:
 - יז וַיָּקָם יַעֲלָב וַיִּשָּׂא אֶת־בָּנָיו וְאֶת־נְשָׁיו עַל־הַגְּמַלִּים:
- יח וַיִּנְהַג אָת־כָּל־מִקְנֵהוּ וְאֶת־כָּל־רְכֻשׁוֹ אֲשֶׁר רָכָשׁ מִקְנֵה קַנְיָנוֹ אֲשֶׁר רָכַשׁ בְּפַדֵּן אֲרָם לָבוֹא אֶל־יִצְחָק אָבִיו אַרְצָה כִּנַעַן:
- יט וְלָבָן הָלַךּ לִגְזֹז אֶת־צֹאנוֹ וַתִּגְנֹב רְחֵל אֶת־הַתְּרָפִּים אֲשֶׁר לָאַבִיהַ:
- כ וַיִּגְנֹב יַעֲקֹב אֶת־לֵב לְבָן הָאֲרַמִּי עַל־בְּלִי הִגִּיד לוֹ כִּי בֹרַחַ הוּא:
 - כא וַיִּבְרַח הוּא וְכָל־אֲשֶׁר־לוֹ וַיִּקֶם וַיַּעֲבֹר אֶת־הַנְּהָר וַיִּשֶׂם אֶת־פָּנִיו הַר הַגִּלְעָד:
 - כב וַיֻּגַד לְלָבָן בַּיּוֹם הַשְּׁלִישִׁי כִּי בָרַח יַעֲּלְב:
- כג וַיִּקַח אֶת־אֶחָיו עִמּוֹ וַיִּרְדֹּף אַחֲרָיו דֶּרֶךְ שִׁבְעַת יְמִים וַיַּדְבֵּק אֹתוֹ בָּהַר הַגִּלְעַד:
 - כד וַיָּבֹא אֱלֹהִים אֶל־לְבָן הָאֲרַמִּי בַּחֲלֹם הַלְּיְלָה וַיּאמֶר לוֹ הִשְּׁמֶר לְךְּ פֶּן־תְּדַבֵּר עִם־יַעֲלִב מִטוֹב עַד־רָע:
 - כה וַיַּשֵׂג לְבָן אֶת־יַצְלִב וְיַצְלִב תְּקַע אֶת־אָהֵלוֹ בְּהָר וְלְבָן הָקַע אֶת־אֶחָיו בְּהַר הַגִּלְעָד:
 - כו וַיּאֹמֶר לָבָן לְיַצֵּלְב מֶה עָשִׂיתָ וַתִּגְנֹב אֶת־לְבָבִי וַתְּנֵהֵג אֶת־בְּנֹתַי כִּשְׁבָיוֹת חָרֶב:
 - כז לָמָה נַחְבֵּאתָ לִבְרֹחַ וַתִּגְנֹב אֹתִי וְלֹא־הִגַּדְתָּ לִּי וְאֲשֵׁלֵּחֲדְּ בְּשִׂמְחָה וּבְשִׁרִים בְּתֹף וּבְכִנּוֹר:
 - כח וְלֹא נְטַשְׁתַּנִי לְנַשֵּׁק לְבָנֵי וְלִבְנֹתִי עַתְּה הִסְכַּלְתְּ עֲשׁוֹ:
- כט יֶשׁ־לְאֵל יָדִי לַעֲשׂוֹת עִּמְּכֶם רָע וֵאלֹהֵי אֲבִיכֶם אֶמֶשׁ אְמֵר אֵלַי לֵאמֹר הִשְּׁמֶר לְךְּ מִדַּבֵּר עִם־יַעֲקֹב מִטוֹב עַד־רָע:
 - ל וְעַתָּה הָלֹדְ הָלַכְתָּ כִּי־נִכְסֹף נִכְסַפְתָּה לְבֵית אָבִידְּ לְמְה גַּנַבַתָּ אַת־אַלֹהִי:

- 31 I odpowiedział Jakób, i rzekł do Labana: "Bo obawiałem się, bo sądziłem, że może wydrzesz mi córki two-
- 32 Ten zaś, u którego znajdziesz bogi twoje, żyć nie będzie; wobec krewnych naszych rozpoznawaj, co jest u mnie, i zabierz sobie!" A nie wiedział Jakób, iż Rachel je skradła.
- Lei, i do namiotu dwu służebnic, ale nie znalazł; i wyszedł z namiotu Lei, i wszedł do namiotu Racheli.
- 34 A Rachel wzięła bożki, i włożyła je pod siodło wielbłąda, i usiadła na nich; i przerzucił Laban cały namiot, ale nie znalazł.
- 35 I rzekła do ojca swojego: "Niechaj się nie gniewa pan mój, że nie mogę powstać przed tobą; bo właściwość kobiet mam." I tak szukał, a nie znalazł bożków.
- 36 I rozgniewał się Jakób i złajał Labana; i zaczął Jakób i rzekł do Labana: "Jakiż występek mój, i jakiż grzech mój, że ścigałeś mnie?
- 37 Gdyś przerzucił wszystkie sprzęty moje, cóżeś znalazł ze wszystkich sprzętów domu twojego? Połóż tu przed bracią moją i bracią twoją, a niech roztrzygną między nami dwoma.
- 38 Oto dwadzieścia lat ja u ciebie; owce twoje i kozy twoje nie roniły, a baranów trzody twojej nie jadałem.
- 39 Rozszarpanego nie przynosiłem tobie; jam za nie odpowiadał; z ręki mojej poszukiwałeś go, czy skradzione było dniem, czy skradzione nocą.
- 40 Bywało we dnie pożerał mnie upał, a mróz w nocy, i odbiegał sen od oczu moich.
- 41 Takie to moje dwadzieścia lat w domu twoim. Służyłem ci czternaście lat za dwie córki twoje, a sześć lat za trzodę twoję; a odmieniałeś wynagrodzenie moje po dziesięćkroć.
- 42 Gdyby Bóg ojca mojego, Bóg Abrahama i Bojaźń Ic'haka, nie był ze mną, tobyś teraz z niczém mnie puścił. Nędzę moję i pracę rąk moich widział Bóg i rozstrzygnął wczoraj!"
- 43 I odpowiedział Laban, i rzekł do Jakóba: "Córki - córki to moje, a synowie - synowie to moj, a trzoda, - trzoda to moja, a wszystko, co widzisz, mojém to; ale córkom moim, cóż uczynię im dzisiaj, albo synom ich, których urodziły?

- לא וַיַּעַן יַעֲקֹב וַיּאֹמֶר לְלָבָן כִּי יָרֵאתִי כִּי אָמַרְתִּי פֵּן־תִּגוֹל את־בנותיך מעמי:
- לב עם אַשֶׁר תִּמְצָא אֱת־אֱלֹהֵיךּ לֹא יִחִיָה נָגֶד אַחֵינוּ הַכֵּר־לְדְּ מָה עִמַּדִי וְקַח־לַךְ וְלֹא־יַדַע יַעֲקֹב כִּי רַחֶל גִּנַבַתַם:
- 33 I wszedł Laban do namiotu Jakóba, i do namiotu אָהָל יַצְלָב וּבְאֹהֶל לֵאָה וּבְאֹהֶל שְׁתֵּי הָאֲמָהת ולא מצא ויצא מאהל לאה ויבא באהל רחל:
 - לד וָרָחֵל לָקְחָה אֱת־הַתִּרָפִים וַתִּשִׂמֵם בִּכַר הַגָּמָל וַתֵּשֶׁב צַלֵיהֶם וַיִּמַשֵּׁשׁ לָבָן אֵת־כַּל־הַאֹהֶל וִלֹא מַצַא:
 - לה וַתּאֹמֵר אֱל־אַבִיהַ אַל־יָחַר בִּעֵינֵי אֲדֹנִי כִּי לוֹא אוּכַל לַקוּם מָפָנֵיךּ כִּי־דֵרֵךְ נָשִׁים לִי וַיַחַפֵּשׁ וִלֹא מָצָא אֵת־הַתִּרְפִים:
 - לוֹ וַיִּחַר לִיַעַקֹב וַיָּרֶב בִּלָבָן וַיַּעַן יַעַקֹב וַיֹּאמֶר לְלָבָן מַה־פִּשִׁעִי מה חטאתי כי דלקת אחרי:
 - לז כִּי־מִשַּׁשִׁתַּ אֱת־כַּל־כֵּלַי מַה־מַצַאתַ מִכּל כְּלֵי־בֵיתֵךְ שִׁים כֹה נָגֶד אַחַי וִאַחֵיךּ וִיוֹכִיחוּ בֵּין שְׁנֵינוּ:
 - לח זַה עֵשִׂרִים שָׁנָה אָנֹכִי עִמְּךְ רַחַלֵּיךּ וִעְזֵיךּ לֹא שִׁכֵּלוּ וְאֵילֵי צאנד לא אַכַלְתִי:
 - לט טָרֶפָה לֹא־הֶבֶאתִי אֱלֵיךּ אַנֹכִי אֲחֲטֵנָה מִיָּדִי תְּבַקְשֵׁנָה גַנְבָתִי יוֹם וגַנְבָתִי לַיִּלָה:
 - ָּהָיִתִי בַיּוֹם אֱכָלַנִי חֹרֶב וְקֵרַח בַּלְּיִלָה וַתִּדַד שְׁנָתִי מֵעֵינָי:
 - מא זָה־לִּי עֵשִׂרִים שָׁנָה בִּבֵיתָךּ עֵבַדְתִּיךּ אַרְבַּע־עֵשִׂרֵה שָׁנָה בִּשָׁתֵּי בִנֹתֵיךּ וְשֵׁשׁ שָׁנִים בִּצֹאנֵךּ וַתַּחֲלֵף אֶת־מַשִּׂכָּרְתִּי צַשַּׂרֵת מֹנִים:
 - מב לוּלֵי אֱלֹהֵי אַבִּי אֱלֹהֵי אַבְרַהַם וּפַחַד יִצְחַק הַיָה לִי כִּי עַתָּה רֵיקָם שָׁלַחָתָנִי אֵת־עָנִיִי וְאֵת־יִגִיעַ כַּפִּי רָאָה אֵלֹהִים וַיּוֹכַח אַמַשׁ:
 - וַיַּעַן לַבָן וַיּאמֶר אֵל־יַעַקֹב הַבָּנוֹת בִּנֹתִי וְהַבַּנִים בַּנַי וְהַצֹּאן צֹאנִי וְכֹל אֲשֶׁר־אַתַּה רֹאָה לִי־הוּא וְלְבָנֹתֵי מַה־אֵעֵשָׂה לַאֶלֶה הַיּוֹם אוֹ לְבְנֵיהֵן אֲשֶׁר יַלַדוּ:

- 44 A teraz pójdź, a zawrzemy przymierze ja i ty; a niechaj będzie to świadectwem między mną a tobą."
- 45 I wziął Jakób kamień i postawił go jako pomnik.
- 46 I rzekł Jakób do braci swojej: "Nazbierajcie kamieni!" I wzięli kamienie, i zrobili kopiec i jedli tam na kopcu.
- 47 I nazwał go Laban: Jegar-Sahadutha, a Jakób nazwał go: Galed.
- 48 I rzekł Laban: "Kopiec ten świadkiem między mną a tobą dzisiaj!" Przeto nazwano imię jego: Galed.
- 49 Micpą zaś, ponieważ mówił: "Niechaj wejrzy Wiekuisty między mną a tobą, gdy rozstaniem się jeden z drugim!
- 50 Jeżelibyś dręczył córki moje, albo brał żony prócz córek moich: to choć nie ma człowieka między nami, ale patrz, Bóg świadkiem między mną a tobą!"
- 51 I rzekł Laban do Jakóba: "Oto kopiec ten i oto pomnik, który postawiłem między mną a tobą;
- 52 Świadkiem kopiec ten, i świadkiem ten pomnik, że ja nie przejdę do ciebie mimo kopca tego, ani ty nie przejdziesz do mnie mimo kopca tego i mimo pomnika tego, na złe.
- 53 Bóg Abrahama, i Bóg Nachora, niechaj rozsądzą między nami, bogi ojców ich!" I przysiągł Jakób na Bojaźń ojca swojego, Ic'haka.
- I zarznął Jakób ofiary na górze, i zaprosił brać swoję, aby spożyli chléb; i spożyli chléb, i przenocowali na górze.

- זד וְעַתָּה לְכָה נִכְרְתָה בְרִית אֲנִי וָאָתָּה וְהָיָה לְעֵד בֵּינִי וּבֵינֵדְ:
 - מה וַיָּקַח יַעַקֹב אָבֵן וַיִרִימֵהָ מַצֵּבָה:
- מו וַיּאָמֶר יַצְלָב לְאֶחָיו לִקְטוּ אֲבָנִים וַיִּקְחוּ אֲבָנִים וַיַּצְשׁוּ־גְל וַיּאָכְלוּ שָׁם עַל־הַגָּל:
 - מז וַיִּקְרָא־לוֹ לָבָן יְגַר שָׂהְדוּתָא וְיַעֲלְב קָרָא לוֹ גַּלְעֵד:
 - מח וַיּאמֶר לְבָן הַגַּל הַזֶּה עֵד בֵּינִי וּבֵינְךְּ הַיּוֹם עַל־בֵּן קַרָא־שָׁמוֹ גַּלְעֵד:
- מט וְהַמִּצְפָּה אֲשֶׁר אָמַר יִצֶף יְהוָה בֵּינִי וּבֵינֶךּ כִּי נִסְּתֵר אִישׁ מֵרֵעַהוּ:
- נ אָם־תְּעַנֶּה אֶת־בְּנֹתִי וְאָם־תִּקַּח נָשִׁים עַל־בְּנֹתַי אֵין אִישׁ עִמָּנוּ רָאֵה אֵלֹהִים עַד בֵּינִי וּבֵינֵדּ:
- נא וַיאׄמֶר לָבָן לְיַצְלִב הִנֵּה הַגַּל הַזֶּה וְהִנֵּה הַמַצֵּבָה אֲשֶׁר יַרִיתִי בֵּינִי וּבִינַה:
- ב עד הַגַּל הַזֶּה וְעַדָה הַמַּצֵּבָה אִם־אָנִי לֹא־אֶעֲבֹר אֵלֶידְּ אֶת־הַגַּל הַזֶּה וְאִם־אַתָּה לֹא־תַעֲבֹר אֵלֵי אֶת־הַגַּל הַזֶּה וְאֵת־הַמַּצֵבָה הַזּאֹת לְרָעָה:
- נג אֱלהֵי אַבְרָהָם וַאלהֵי נָחוֹר יִשְׁפְּטוּ בֵינֵינוּ אֱלהֵי אֲבִיהֶם וַיִּשָּׁבַע יַעַלְב בִּפַחַד אַבִיו יִצְחַק:
- נד וַיִּזְבַּח יַצֲקֹב זֶבַח בָּהָר וַיִּקְרָא לְאֶחָיו לֶאֱכָל־לְחֶם וַיֹּאֹכְלוּ לֵחֵם וַיָּלִינוּ בָּהָר:

בראשית לב: 32

- I wstał Laban z rana, i ucałował synów swoich i córki swoje, i pobłogosławił ich, i poszedł; i wrócił Laban do miejsca swojego.
- 2 I Jakób też poszedł drogą swoją, i spotkali go aniołowie Boga.
- 3 I rzekł Jakób gdy ich spostrzegł: "Obóz to Boży!" i nazwał imię miejsca tego: Machnaim.
- 4 I wysłał Jakób posłańców przed sobą do Esawa, brata swego, do ziemi Seir, do dziedziny Edomu.
- 5 I rozkazał im, i rzekł: "Tak powiecie panu mojemu, Esawowi: tak rzecze sługa twój Jakób: u Labana gościłem, i bawiłem dotąd.
- 6 Ale nagromadziły się u mnie woły i osły, trzody, sługi i służebnice; a posyłam oznajmić to panu mojemu, by znaleźć łaskę w oczach twoich."
- 7 I wrócili wysłańcy do Jakóba i rzekli: "Przybyliśmy do brata twojego, do Esawa, a on również idzie na spotkanie twoje, a czterysta ludzi z nim."
- 8 I uląkł się Jakób bardzo, i strwożył się; i rozdzielił ludzi, którzy z nim byli, i trzody, i bydło, i wielbłądy, na dwa hufce.
- 9 I rzekł: "Jeżeliby napadł Esaw na jeden hufiec, a poraził go, wtedy hufiec pozostały ocaleje."
- 10 I rzekł Jakób: "Boże ojca mojego Abrahama, i Boże ojca mojego Ic'haka, Wiekuisty, któryś rzekł do mnie: wróć do ziemi twojej i do ojczyzny twojej a uszczęśliwię cię.
- 11 Niegodny jestem wszystkich łask i wszelkiego dotrwania, któreś wyświadczył słudze twojemu; gdyż o kiju swoim przeprawiłem się przez Jarden ten, a teraz stanowię dwa hufce.
- 12 Ocal mnie téż z ręki brata mojego, z ręki Esawa!... gdyż obawiam się go, aby nie przyszedł, i nie pobił mnie, matki wraz z dziećmi.
- 13 A Tyś rzekł: Dobrze świadczyć ci będę, i uczynię ród twój jako piasek morski, którego się nie zliczy dla mnóstwa."
- 14 I przenocował tam tejże nocy, i wziął z tego, co miał pod ręką swoją, jako podarek dla Esawa, brata swego,
- 15 Kóz dwieście, i kozłów dwadzieścia; owiec dwieście, i baranów dwadzieścia,

- אַרְגִישְׁכֵּם לָבָן בַּבֹּקֶר וַיְנַיִּשֵׁק לְבָנָיו וְלִבְנוֹתִיו וַיְבָרֶךְ אֶּתְהֶם וַיֵּלֶךְ וַיָּשָׁב לָבָן לִמְּלִמוֹ:
 - ב וְיַעֲקֹב הָלַף לְדַרְכּוֹ וַיִּפְגְעוּ־בוֹ מַלְאֲכֵי אֱלֹהִים:
 - ג וַיּאֹמֶר יַצְלְב כַּאֲשֶׁר רָאָם מַחֲנֵה אֱלֹהִים זֶה וַיִּקְרָא שֵׁם־הַמָּקוֹם הַהוּא מַחַנִים:
- ַנִיּשְׁלַח יַצְלְב מַלְאָכִים לְפָנָיו אֶל־עֵשָׂו אָחִיו אַרְצָה שֹׁעִיר קּיִשְׁלַח יַצְלְב מַלְאָכִים לְפָנָיו אֶל־עֵשָׂו אָחִיו אַרְצָה שֹׁעִיר שַׂרָה אָדוֹם:
 - ה וַיְצֵו אֹתָם לֵאמֹר כּה תֹאמְרוּן לַאדֹנִי לְעֵשָׂו כּה אָמַר עַבִּיבְּהְ יַעֲקֹב עִם־לָבָן גַּרְתִּי וְאֵחַר עַד־עָתָּה:
- ו וַיְהִי־לִי שׁוֹר וַחֲמוֹר צֹאוּ וְעֶבֶד וְשִׁפְּחָה וְאֶשְׁלְחָה לְהַגִּיד לַאדֹנִי לִמִצֹא־חֵן בָּעֵינֵיך:
 - ַניְשָׁבוּ הַמַּלְאָכִים אֶל־יַצְּלְב לֵאמֹר בָּאנוּ אֶל־אָחִיךּ אֶל־עַשָּׁו וְגַם הֹלֵדְּ לִקְרָאתְדְּ וְאַרְבַּע־מֵאוֹת אִישׁ עִמּוֹ:
 - ז וַיִּירָא יַעֲקֹב מְאֹד וַיֵּצֶר לוֹ וַיַּחַץ אֶת־הָעָם אֲשֶׁר־אִתּוֹ וְאֵת־הַצִּאוֹ וְאֵת־הַבָּקָר וְהַגִּמַלִּים לְשָׁנֵי מַחַנוֹת:
- ַט ניאמֶר אִם־יָבוֹא עַשָּׁו אֶל־הַמַּחֲנֶה הָאַחַת וְהִכְּהוּ וְהָיָה הַמַּחֲנֵה הַנִּשָּׁאַר לִפְלֵיטַה:
- ַניּאמֶר יַצְלָב אֱלֹבֵי אָבִי אַבְרָהָם וֵאלֹבֵי אָבִי יִצְחָק יְהוָה הָאֹמֵר אֵלַי שׁוּב לְאַרְצְּךּ וּלְמוֹלַדְתְּדּ וְאֵיטִיבָה עִמְּדְ:
- יא קְטֹנְתִּי מִכּׁל הַחֲסָדִים וּמִכְּל־הָאֱמֶת אֲשֶׁר עָשִׂיתָ אֶת־עַבְרֶּדְּ כִּי בְמַקְלִי עָבַרְתִּי אֶת־הַיַּרְדֵּן הַזָּה וְעַתָּה הָיִיתִי לִשְׁנֵי מַחַנוֹת:
 - ב הַצִּילֵנִי נָא מִיַּד אָחִי מִיַּד עֵשָׂו כִּי־יָרֵא אָנֹכִי אֹתוֹ כֶּן־יְבוֹא וָהָכַּנִי אֵם עַל־בָּנִים:
 - יג וְאַתָּה אָמַרְתָּ הֵיטֵב אֵיטִיב עִמְּךּ וְשַׂמְתִּי אֶת־זַרְעֲדּ כְּחוֹל הַיָּם אֲשֵׁר לֹא־יִסָּפֵר מֵרֹב:
 - יד וַיָּלֶן שָׁם בַּלַיְלָה הַהוּא וַיִּקָּח מִן־הַבָּא בְיָדוֹ מִנְחָה לְעֵשָׂו אַחִיו:
 - טו עַזִּים מָאתַיִם וּתְיָשִׁים עֶשְׂרִים רְחֵלִים מָאתַיִם וְאֵילִים עַשִּׂרִים:

- 16 Wielbłądzic dojnych wraz ze źrebiętami ich trzydzieści; krów czterdzieści i wołów dziesięć; oślic dwadzieścia i ośląt dziesięć.
- 17 I oddał w ręce sług swoich, każde stado z osobna, i rzekł do sług swoich: "Postępujcie przedemną, a przestrzeń zostawiajcie między stadem a stadem."
- 18 I polecił pierwszemu mówiąc: "Jeżeli spotka cię Esaw, brat mój, a zapyta się ciebie i powie: Czyj ty, i dokąd idziesz, a czyje te przed tobą?
- 19 Tedy odpowiesz: sługi twojego Jakóba; podarunek to posłany panu mojemu Esawowi; a oto i on sam za nami."
- 20 I polecił téż i drugiemu i trzeciemu, i wszystkim, którzy szli za stadami mówiąc: "Słowy temi przemówicie do Esawa, gdy go spotkacie,
- 21 I powiecie: "Oto téż i sługa twój Jakób za nami." Rzekł bowiem: "Przebłagam oblicze jego podarkiem, który idzie przedemną, a następnie obaczę oblicze jego, może przyjmie mnie łaskawie."
- 22 I przeciągnął podarek przed obliczem jego; sam zaś nocował onej nocy w taborze.
- 23 I wstał tejże nocy, i zabrał obie żony swoje i obie służebnice swoje, i jedenaścioro dzieci swoich, i przeprawił się przez bród Jabboka.
- 24 I wziął je, i przesadził je przez ten potok, i przeprawił téż wszystko, co posiadał.
- 25 I został Jakób sam jeden, i pasował się ktoś z nim aż do wzejścia jutrzenki;
- 26 A widział, że nie podoła mu, a dotknął był stawu biodra jego, i zwichnął się staw biodra Jakóba podczas pasowania się z nim, -
- 27 I rzekł: "Puść mnie, bo wzeszła jutrzenka!" I odpowiedział: "Nie puszczę cię, póki nie pobłogosławisz mnie!"
- 28 I rzekł do niego: "Jakie imię twoje?" I odpowiedział: "Jakób."
- je, ale Israel; gdyż walczyłeś z istotą boską i z ludźmi, i przemogłeś.'
- 30 I zapytał Jakób i rzekł: "Powiedz mi téż imię twoje!" I odpowiedział: "Czemu to pytasz o imię moje?" I błogosławił mu tamże.
- 31 I nazwał Jakób imię miejscowości tej: Peniel: "gdyż widziałem bóstwo twarzą w twarz, a ocalała dusza moja."

- טז גָמַלִים מֵינִיקוֹת וּבְנֵיהֶם שָׁלשִׁים פַּרוֹת אַרְבַּעִים וּפַרִים צַשַּׂרָה אֲתֹנֹת עֲשָׂרִים וַעְיֵרָם עַשַּׂרָה:
- וַיָּתֵן בִּיַד־עַבָדִיו עֵדֵר עֲדֵר לְבַדּוֹ וַיֹּאמֵר אֱל־עַבַדִיו עִבְרוּ לַפַנַי וָרֵוַח תַּשִּׂימוּ בֵּין עָדֵר וּבֵין עַדֵר:
 - יח וַיִצו אַת־הָראשוֹן לֵאמֹר כִּי יִפְגַשִׁךּ עֵשָׂו אָחִי וִשְׁאֵלְךְּ לָאמֹר לִמִי־אַתַּה וָאַנָה תֶלֶךּ וּלְמִי אֵלֵה לְפַנֵיךּ:
- וּאָמַרָתָּ לְעַבִּדְּ לְיַעֵקֹב מִנְחָה הוא שׁלוּחָה לַאדֹנִי לְעֵשָׂו וָהְנָּה גַם־הוֹא אַחַרִינוּ:
- וַיִצו גַם אֵת־הַשָּׁנִי גַם אֵת־הַשִּׁלִישִׁי גַם אֵת־כַּל־הַהֹּלְכִים אַחַרֵי הַעַדַרִים לֵאמֹר כַּדַּבָר הַזֵּה תִּדַבִּרוּן אֵל־עֵשַׂו במצאכם אתו:
- כא וַאָמַרְתָּם גַּם הָנָּה עַבִּדְּךְ יַעַקֹב אַחֲרֵינוּ כִּי־אַמַר אֲכַפְּרָה פַנִיו בַּמִנְחַה הַהֹּלֶכֶת לְפַנֵי וְאַחֲרֵי־כֵן אֵרְאֵה פַנִיו אוּלַי ישא פני:
- כב וַתַּצֵבֹר הַמְּנָחָה עַל־פַּנִיו וְהוּא לָן בַּלַיִלַה־הַהוּא בַּמַחֲנָה:
- וַיָּקָם בַּלַיִלָה הוּא וַיָּקָח אֱת־שָׁתֵּי נַשַׁיו וְאֵת־שָׁתֵּי שָׁפָחֹתַיו וָאֶת־אַחַד עַשַּׂר יִלַדַיו וַיַּעֲבֹר אֵת מַעֲבַר יַבֹּק:
 - כד וַיִּקָחֶם וַיַּעֲבָרֶם אֵת־הַנַּחַל וַיַּעֲבֶר אֵת־אֲשֶׁר־לוֹ:
 - יַּוָּתֶר יַעֲלָב לְבַדּוֹ וַיֵּאָבֵק אִישׁ עִמּוֹ עַד עֵלוֹת הַשָּׁחַר:
 - וַיַּרָא כִּי לֹא יָכֹל לוֹ וַיִּגַע בִּכַף־יִרֵכוֹ וַתַּקַע כַּף־יַרֶךְ יַעֲקֹב בָהַאַבָקוֹ עַמּוֹ:
 - וַיֹּאמֶר שַׁלְּחָנִי כִּי עַלָה הַשַּׁחַר וַיֹּאמֶר לֹא אֲשַׁלֵּחַךְּ כִּי אָם־בֵּרַכְתָּנִי:
 - כח וַיּאֹמֶר אֶלַיו מַה־שִּׁמֶדְ וַיּאֹמֶר יַעֵקֹב:
- 29 I rzekł: "Nie Jakób będzie nazywane odtąd imię two- כט וַיּאֹמֶר לֹא יַעֵלְב וֵאָמֶר עוֹד שִׁמְךּ כִּי אִם־יִשְׂרָאֵל כִּי־שָׂרִיתָ עַם־אֵלהִים וַעָם־אַנַשִים וַתּוּכַל:
 - וַיִּשְׁאַל יַעַקֹב וַיּאֹמֵר הַגִּידַה־נַּא שָׁמֵךּ וַיּאֹמֵר לַמַּה זָה תַשָּאַל לִשָּׁמִי וַיָּבַרֶדְ אֹתוֹ שֵׁם:
 - לא וַיָּקרָא יַעַקֹב שָׁם הַמַּקוֹם פָּנִיאֵל כִּי־רַאָיתִי אֵלהִים פַּנִים אַל־פַּנִים וַתְּנַצֵּל נַפָּשִׁי:

- 32 I wzeszło mu słońce, gdy minął Peniel; ale chromał on na biodro swoje.
- 33 Przeto nie jadają synowie Israela żyły skurczonej, co na stawie biodra, po dziś dzień, ponieważ dotknął na stawie biodra Jakóba żyły skurczonej.
- לב וַיִּזְרַח־לוֹ הַשֶּׁמֶשׁ כַּאֲשֶׁר עָבַר אֶת־פְּנוּאֵל וְהוּא צֹּלֵעַ עַל־יָרַכוֹ:

לג

בראשית לג: 33

- I podniósł Jakób oczy swoje, i spojrzał, a oto Esaw nadciąga, a z nim czterysta ludzi. I rozdzielił Jakób dzieci między Leę, Rachelę i dwie służebnice.
- I umieścił służebnice i dzieci ich na przedzie, a Leę i dzieci jej w tyle; Rachelę zaś i Josefa na ostatku.
- A sam szedł przed niemi, i kłaniał się ku ziemi siedm razy, zanim przystąpił do brata swojego.
- na szyję jego, i ucałował go; i płakali.
- I podniósł oczy swe i spostrzegł kobiety i dzieci, i rzekł: "Czyjeż te przy tobie?" I odpowiedział: "To dzieci, któremi obdarzył Bóg sługę twojego."
- I przystąpiły służebnice, one i dzieci ich, i pokłoniły się.
- Przystąpiła téż Lea i dzieci jej, i pokłoniły się; a nareszcie przystąpił Josef i Rachel, i pokłonili się.
- I rzekł: "Na cóż ci cały ten tabor, który spotkałem?" I odpowiedział: "Aby znaleźć łaskę w oczach pana mojego."
- I rzekł Esaw: "Posiadam ja dosyć, bracie mój; niechaj pozostanie twojém, co twoje!"
- 10 I rzekł Jakób: "Nie, proszę; jeżelim téż znalazł łaskę w oczach twoich, przyjmiesz podarunek mój z ręki mojej; gdyż oto ujrzałem oblicze twoje, jak gdyby się ujrzało oblicze anioła, a przyjąłeś mnie przychylnie!
- 11 Przyjmijże dar mój, który złożonym ci został; gdyż obdarzył mnie Bóg, a mam wszystko!" I nalegał nań, i przyjął.
- 12 I rzekł: "Zabierzmy się a idźmy; a ja pójdę przy tobie."
- 13 I odpowiedział mu: "Panu memu wiadomo, że dzieci watłe sa, a trzody i bydło dojne u mnie; a jeżeli je popędzą dzień jeden, wymrze cała trzoda.
- 14 Niechajże pójdzie pan mój przed sługą swoim, a ja postępować będę powoli, jako nadąży bydło, które przedemną, i jako nadążą dzieci, póki nie dojdę do pana mojego do Seiru.

- עַל־כַּן לא־יאכָלוּ בָנֵי־יִשְׂרָאֵל אֵת־גִּיד הַנַּשֶׁה אֲשֶׁר עַל־כַּף ָהַיֵּרֶךְ עַד הַיּוֹם הַזֵּה כִּי נָגַע בִּכַף־יֵרֶךְ יַעַקֹב בִּגִיד הַנַּשֵׁה:
- וִישָׂא יַעֲקֹב עֵינָיו וַיַּרָא וְהָנֵּה עֵשָׂו בָּא וִעִמּוֹ אַרְבַּע מֵאוֹת אָישׁ וַיַּחַץ אֱת־הַיִּלְדִים עַל־לֵאָה וְעַל־רָחֵל וְעַל שְׁהֵּי
- וָיָשֶׂם אֶת־הַשְּׁפָּחוֹת וְאֶת־יַלְדֵיהֶן רִאשׁנָה וְאֶת־לֵאָה וִילַדֵיהָ וַיָּלֶדִיהָ אַחַרֹנִים וָאֶת־רַחֶל וְאֶת־יוֹסֶף אַחַרֹנִים:
- I pobiegł Esaw naprzeciw niemu, i objął go, i padł וָהוּא עָבַר לִפָּנֵיהֵם וַיִּשְׁתַּחוּ אַרְצָה שֶׁבַע פְּעָמִים עַד־גִּשְׁתוּ ינד־אַחָיו:
 - וַיַּשַקהוּ וַיִּשַׁקָהוּ וַיִּשַּקהוּ וַיִּשַּׁל עַל־צַוַארַו וַיִּשַׁקָהוּ וַיַּבַּ וַיִּבְכוּ:
 - וַיִּשָׂא אָת־עֵינַיו וַיַּרָא אֶת־הַנַּשִׁים וָאֵת־הַיִּלַדִים וַיּאֹמֶר וַיָּשֹׁא אָת־עֵינַיו וַיַּרָא מִי־אֵלֵה לַךְ וַיֹּאמַר הַיָּלְדִים אֲשֵׁר־חַנַן אֱלֹהִים אֶת־עַבְדֶּךְ:
 - וַתְּגַשָׁן הַשָּׁפַחוֹת הַנָּה וַיִלְדִיהן וַתְּשָׁתַחוִין:
 - וַתְגַשׁ גַּם־לֵאָה וִילַדֵיהַ וַיִּשְׁתַּחֵווּ וְאַחַר נָגַשׁ יוֹסֶף וְרַחֵל וַישָׁתַחַווּ:
 - וַיּאֹמֶר מִי לִךְּ כַּל־הַמַּחֲנָה הַזֶּה אֲשֶׁר פַּגִשְׁתִּי וַיּאֹמֶר לִמְצֹאֹ־חֵן בְּעֵינֵי אֲדֹנִי:
 - יַלְדּ: עַשַּׁו יָשׁ־לִי רָב אַחִי יִהִי לְדְּ אֲשֵׁר־לַדְּ:
 - יא וַיֹּאמֶר יַעֵקֹב אַל־נַא אָם־נַא מַצַאתִי חֶן בְּעֵינֵיךּ וְלַקַחְתַּ מְנְחָתִי מִיָּדִי כִּי עַל־כֵּן רָאִיתִי פָנֶידְּ כִּרְאֹת פִּנֵי אֵלֹהִים
 - קַח־נָא אֵת־בּּרְכָתִי אֲשֵׁר הָבָאת לְךְּ כִּי־חַנַּנִי אֱלֹהִים וְכִי יש־לִי־כֹל וַיִּפְצֵר־בּוֹ וַיִּקַח:
 - יג וַיֹּאמֶר נִסְעָה וְנַלְכָה וְאֵלְכָה לְנָגַדְּךְ:
 - יד וַיּאֹמֵר אֵלַיו אֵדֹנִי יֹדֵעַ כִּי־הַיִלָּדִים רַכִּים וְהַצּאֹן וְהַבָּקָר עלות עלי ודפקום יום אחד ומתו כל־הצאן:

- 15 I rzekł Esaw: "Niechaj tedy pozostawię przy tobie kilku ludzi, którzy przy mnie są." I rzekł: "Po co to? - Obym tylko znalazł łaskę w oczach pana mojego!"
- 16 I tak wrócił dnia tegoż Esaw drogą swą do Seiru.
- 17 A Jakób wyruszył do Sukoth, i zbudował sobie dom, a dla stad swoich wystawił szałasy; przeto nazwano imię miejscowości tej: Sukoth.
- 18 I przybył Jakób szczęśliwie do miasta Szechem, co w ziemi Kanaan, po powrocie z Paddan-Aram, i rozłożył się przed miastem.
- od synów Chamora, ojca Szechema, za sto kesytów.
- 20 I postawił tam ofiarnicę, i nazwał ją: moc Boga Israela.

21

- יַעַבָּר־נָא אֱדֹנִי לְפָנֵי עַבְדּוֹ וַאֲנִי אֵתנָהַלָּה לְאִטִי לְרֵגֵל הַמָּלָאכָה אֲשֶׁר־לְפָנַי וּלְרֵגֵל הַיִּלָדִים עַד אֲשֶׁר־אָבאׁ :אַל־אַדֹנִי שֵׂעִירַה
- טז וַיּאֹמֶר עַשָּׂו אַצִינָה־נָּא עִמְּךּ מִן־הָעָם אֲשֶׁר אִתִּי וַיּאֹמֶר לַמָּה זַה אֵמִצָּא־חֵן בִּעֵינֵי אֲדֹנִי:
 - יז וַיַּשֶׁב בַּיּוֹם הַהוּא עַשֵּׁו לְדַרְכּוֹ שֵּעִירַה:
 - וַיַעַקֹב נַסַע סִכּתַה וַיִּבֵן לוֹ בַּיִת וּלְמִקנֵהוּ עַשַה סִכּת צַל־כֵּן קַרַא שָם־הַמַּקוֹם סְכּוֹת:
- 19 I nabył kawał pola, na którém rozbił namiot swój, וַיָּבֹא יַעֲקֹב שָׁלֶם עִיר שְׁכֶם אֲשֶׁר בְּאֶרֶץ כְּנַעַן בְּבֹאוֹ מִפַּדַן אַרַם וַיִּחַן אֵת־פָּנֵי הָעִיר:
 - וַיָּקֵן אֶת־חֶלְקַת הַשָּׂדָה אֲשֶׁר נָטָה־שָׁם אָהֶלוֹ מִיַּד בּנִי־חַמוֹר אַבִי שִׁכֶם בִּמֵאָה קִשִּׁיטָה:
 - כא וַיַּצֶב־שַׁם מִזְבֵּחַ וַיִּקְרָא־לוֹ אֱל אֱלהֵי יִשְׂרָאֵל:

בראשית לד: 34

- I wyszła Dina, córka Lei, którą urodziła była Jakóbowi, aby rozejrzeć się między dziewicami owej ziemi.
- I ujrzał ją Szechem, syn Chamora, Chiwejczyka, księcia owej ziemi, i porwał ją, i położył się przy niej, i zgwałcił ją.
- I przylgnęła dusza jego do Diny, córki Jakóba, i pokochał tę dziewicę, i przemawiał do serca dziewicy.
- I rzekł Szechem do Chamora, ojca swojego, mówiąc: "Weź mi dziewczę to za żonę!"
- A Jakób usłyszał, że zhańbił Dinę, córkę jego; gdy jednak synowie jego byli z bydłem jego na polu, zamilczał Jakób aż do ich przybycia.
- Tedy wyszedł Chamor, ojciec Szechema, do Jakóba, aby rozmówić się z nim.
- A synowie Jakóba przyszli z pola, usłyszawszy o tém; i zasmucili się mężowie ci, i gniewało ich bardzo, że bezeceństwo spełnił w Israelu, leżąc przy córce Jakóba; a tak się nie czyni.
- I mówił Chamor z nimi w te słowa: "Szechem, syn mój, - zapragnęła dusza jego córki waszej; dajcież mu ją za żonę.
- nam, a córki nasze weźmiecie sobie.
- 10 A z nami zamieszkacie; a ziemia stanie otworem przed wami; osiądźcie i zawiążcie stosunki w niej, i utwierdzajcie się na niej."
- 11 I rzekł Szechem do ojca i do braci jej: "Obym tylko znalazł łaskę w oczach waszych, a cokolwiek mi powiecie, dam.
- 12 Nałóżcie na mnie największe wiano i dary, a dam, ile naznaczycie mi: - tylko dajcie mi tę dziewicę za żonę!"
- 13 I odpowiedzieli synowie Jakóba Schechemowi i Chamorowi, ojcu jego, podstępnie; a mówili tak dla tego, że shańbił Dinę, siostrę ich.
- 14 I rzekli do nich: "Nie możemy tego uczynić, abyśmy wydali siostrę naszę za człowieka nieobrzezanego; bo hańbą by to było dla nas.
- 15 Wszakże pod tym warunkiem będziemy wam powol- טו אַדְּ־בָּזֹאת גַאוֹת לָכֶם אָם תִּהְיוּ כָמֹנוּ לְהָמֹל לָכֶם כָּל־זָכְר: ni, jeżeli staniecie się podobni do nas, aby obrzezany był u was każdy mężczyzna.

- וַהַּצֵא דִינָה בַּת־לֵאָה אֲשֵׁר יָלְדָה לְיַעֵקֹב לְרָאוֹת בִּבְנוֹת
- וַיָּקָח אֹתָה שָׁכֶם בֵּּן־חֲמוֹר הַחְוִּי נִשִּׂיא הָאָרֵץ וַיִּקַח אֹתַה וַיִּשְׁכַב אֹתַה וַיִעַנֵּהַ:
 - וַתִּדְבַּק נַפִּשׁוֹ בִּדִינָה בַּת־יַצֵקֹב וַיֵּאֱהַב אֱת־הַנַּצַרְ וַיִּדַבֵּר יַעַל־לֶב הַנַּעַרַ:
 - וַיּאמֶר שָׁכֶם אֱל־חֲמוֹר אָבִיו לֵאמֹר קַח־לִי אֱת־הַיַּלְדַּה הזאת לאשה:
- וַיַעַקֹב שַׁמַע כִּי טִמֵּא אֵת־דִינַה בָתוֹ וּבַנַיו הַיוּ אֵת־מִקנָהוּ 7 בַשַּׂדָה וַהָחַרְשׁ יַעַקֹב עַד־בּאַם:
 - וַיָּצֵא חַמוֹר אֲבִי־שָׁכֶם אֱל־יַעַקֹב לְדַבֵּר אָתּוֹ:
 - וּבְנֵי יַצֵּקֹב בַּאוּ מִן־הַשַּׂדֶה כְּשַׁמִעַם וַיִּתְעַצִבוּ הַאֲנַשִׁים וַיִּחַר לַהֵם מִאֹד כִּי־נִבָלָה עָשָׂה בִיִשְׂרָאֵל לְשִׁכַּב אָת־בַּת־יַעַקֹב וְכַן לֹא יַעשׁה:
- וַיַדַבֶּר חַמוֹר אָתַם לָאמֹר שָׁכֶם בַּנִי חַשְׁקַה נַפְשׁוֹ בַּבַתְּכֵם תנו נא אתה לו לאשה:
- A spowinowaćcie się z nami: córki wasze oddacie וָהָתְחַתִּנוּ אֹתָנוּ בִּנֹתֵיכֶם תִּתְנוּ־לָנוּ וְאֶת־בְּנֹתֵינוּ תִּקְחוּ לָכֶם:
 - וְאָתַנוּ תֵשֶׁבוּ וְהַאָּרֵץ תִּהְיֵה לְפָנֵיכֶם שָׁבוּ וּסְחַרוּהַ וְהֵאַחֲזוּ בה:
 - וַיּאמֶר שָׁכֶם אֱל־אַבִיה וָאֱל־אַחֵיהַ אֵמְצַא־חֶן בִּעֵינֵיכֶם וַאַשֵר תאמרוּ אַלִי אַתּן:
 - הַרְבּוּ עַלַי מָאֹד מֹהַר וּמַתַּן וְאֶתִנָה כַּאֲשֶׁר תֹאמְרוּ אֶלַי וּתִנוּ־לִי אֵת־הַנַּעֲרַ לְאִשָּׁה:
 - וַיַבַבּרוּ בְּנִי־יַעֵלָב אֶת־שְׁכֶם וְאֶת־חֲמוֹר אָבִיו בְּמִרְמָה וַיְדַבֵּרוּ צשר טמא את דינה אחתם:
 - יד וַיֹּאמָרוּ אַלִיהָם לֹא נוּכַל לַעשות הַדָּבַר הַזָּה לַתַת אָת־אַחֹתַנוּ לָאִישׁ אַשַׁר־לוֹ עַרְלָה כִּי־חַרְפַּה הוֹא לְנוּ:

- 16 A wtedy oddamy córki nasze wam, a córki wasze pojmiemy sobie, i zamieszkamy przy was, a staniem się ludem jednym.
- 17 Gdybyście zaś nie usłuchali nas, abyście się obrzezali, to zabierzemy córkę naszę i pójdziemy."
- 18 I znalazły upodobanie słowa ich w oczach Chamora, i w oczach Szechema, syna Chamora.
- 19 I nie omieszkał młodzieniec spełnić tej rzeczy, bo się rozmiłował w córce Jakóba; a był on najpoważańszy ze wszystkich w domu ojca swojego.
- 20 I przyszedł Chamor i Szechem, syn jego, do bramy swego miasta, i przedstawili ludziom miasta swego, i rzekli:
- 21 "Ludzie ci są pokojowo usposobieni dla nas, osiedliby na tej ziemi, i zawiązaliby stosunki w niej, bo ziemia oto przestronna przed nimi; córki ich bralibyśmy sobie za żony, a córki nasze oddalibyśmy im.
- 22 Wszakże pod tym jedynie warunkiem zgodzą się ci ludzie zamieszkać z nami, i być ludem jednym, jeżeli obrzezanym będzie u nas każdy mężczyzna, tak jako oni są obrzezani.
- 23 Stada ich i dobytek ich, i wszelkie bydło ich, czyż nie naszém będzie? Tylko bądźmy im powolni, i niech zamieszkają z nami."
- I usłuchali Chamora i Szechema, syna jego, wszyscy, wychodzący z bram miasta jego; i dał się obrzezać każdy mężczyzna, wszyscy, wychodzący z bram miasta jego.
- I stało się dnia trzeciego, gdy byli w bólu, wzięli wtedy dwaj synowie Jakóba, Szymeon i Lewi, bracia Diny, każdy miecz swój, i napadli na miasto śmiało, i wymordowali wszystkich płci męzkiej.
- 26 I Chamora i Szechema, syna jego, zabili ostrzem miecza, i zabrali Dinę z domu Szechema i odeszli.
- 27 Synowie zaś Jakóba naszli na zabitych, i zrabowali miasto, w którém zhańbili siostrę ich.
- 28 Trzody ich, rogaciznę ich, i osły ich, i co było w mieście i co na polu, zabrali.
- 29 I całe mienie ich, i wszystką dziatwę ich, i kobiety ich zabrali w niewolę, i zrabowali też wszystko, co w domach było.

- טז וְנָתַנּוּ אֶת־בְּנֹתִינוּ לָכֶם וְאֶת־בְּנֹתֵיכֶם נִקַּח־לָנוּ וְיָשַׁבְנוּ אָתָּכֵם וָהַיִינוּ לְעַם אֲחָד:
- יז וְאָם־לֹא תִשְׁמְעוּ אֵלֵינוּ לְהִמּוֹל וְלְקַחְנוּ אֶת־בָּתֵנוּ וְהָלְכְנוּ:
 - יח וַיִּיטְבוּ דִבְרֵיהֶם בְּעֵינֵי חֲמוֹר וּבְעֵינֵי שְׁכֶם בֶּן־חֲמוֹר:
- יט וְלֹא־אֵחַר הַנַּעַר לַעֲשׂוֹת הַדְּבָר כִּי חָפֵץ בְּבַת־יַעֲקֹב וְהוּא נִכְבָּד מִכּּל בֵּית אָבִיו:
 - כ וַיָּבֹא חֲמוֹר וּשְׁכֶם בְּנוֹ אֶל־שַׁעַר עִירָם וַיְדַבְּרוּ אֶל־אַנְשֵׁי כ עִירָם לֵאמֹר:
- בא הָאֲנָשִׁים הָאֵלֶּה שְׁלֵמִים הֵם אִתְּנוּ וְיֵשְׁבוּ בָאָרֶץ וְיִסְחֲרוּ אֹתָהּ וְהָאָרֶץ הִנֵּה רַחֲבַת־יָדַיִם לִפְנֵיהֶם אֶת־בְּנֹתָם נָקַח־לַנוּ לָנַשִִים וָאֵת־בִּנֹתֵינוּ נִתֵּן לַהֵם:
- כב אַדְּ־בְּזֹאת יֵאֹתוּ לְנוּ הָאֲנְשִׁים לְשֶׁבֶת אִתְּנוּ לִהְיוֹת לְעַם אֶחְד בְּהִמּוֹל לְנוּ כְּל־זְכָר כַּאֲשֶׁר הֵם נִמֹּלִים:
- כג מִקְנֵהֶם וְקִנְיָנָם וְכָל־בְּהֶמְתָּם הֲלוֹא לְנוּ הֵם אַדְּ נֵאוֹתָה לָהֶם וְיֵשְׁבוּ אִתָּנוּ:
- כד וַיִּשְׁמְעוּ אֶל־חֲמוֹר וְאֶל־שְׁכֶם בְּנוֹ כְּל־יֹצְאֵי שַׁעַר עִירוֹ וַיִּמֹלוּ כַּל־זַכָר כָּל־יִּצְאֵי שַעַר עִירוֹ:
- כה וַיְהִי בַּיּוֹם הַשְּׁלִישִׁי בִּהְיוֹתָם כּאֲבִים וַיִּקְחוּ שְׁנֵי־בְנֵי־יַעֲקֹב שִׁמְעוֹן וְלֵוִי אֲחֵי דִינָה אִישׁ חַרְבּוֹ וַיָּבֹאוּ עַל־הָעִיר בֶּטַח וַיַּהַרְגוּ כָּל־זָכָר:
- כו וְאֶת־חֲמוֹר וְאֶת־שְׁכֶם בְּנוֹ הָרְגוּ לְפִי־חָרֶב וַיִּקְחוּ אֶת־דִּינָה מִבֵּית שָׁכֵם וַיֵּצֵאוּ:
 - כז בְּנֵי יַעֲלְב בָּאוּ עַל־הַחֲלְלִים וַיָּבֹוּוּ הָעִיר אֲשֶׁר טִמְּאוּ אֱחוֹתַם:
 - כח אֶת־צֹאנָם וְאֶת־בְּקָרָם וְאֶת־חֲמֹרֵיהֶם וְאֵת אֲשֶׁר־בְּעִיר וִאֵת־אֵשֶׁר בַּשַּׂדָה לַקַחוּ:
- כט וְאֶת־כָּל־חֵילָם וְאֶת־כָּל־טַכָּם וְאֶת־נְשֵׁיהֶם שְׁבוּ וַיָּבֹזּוּ וְאֵת כַּל־אֵשֵׁר בָּבַּיִת:

- 30 I rzekł Jakób do Szymeona i Lewiego: "Wprowadziliście mnie w biedę, poróżniwszy mnie z mieszkańcami tej ziemi, z Kanaanejczykiem i Peryzejczykiem! A stanowię ja garstkę nieliczną: gdy zgromadzą się przeciwko mnie, porażą mnie, i wytępionym będę ja i dom mój."
- 31 I rzekli: "Czyż jako z wszetecznicą postępować można z siostrą naszą?"
- ל וַיּאמֶר יַצַּקֹב אֶל־שִׁמְעוֹן וְאֶל־לֵוִי צְכַרְתָּם אֹתִי לְהַבְאִישֵׁנִי בְּישֵׁב הָאָרֶץ בַּכְּנַצְנִי וּבַפְּרִזִּי וַאֲנִי מְתֵי מִסְפָּר וְנָאֶסְפּוּ עְלַי וְהָכּוּנִי וְנִשְׁמַדְתִּי אֲנִי וּבֵיתִי:

לא וַיּאֹמְרוּ הַכְזוֹנְה יַעֲשֶׂה אֶת־אֲחוֹתֵנוּ:

בראשית לה: 35

- I rzekł Bóg do Jakóba: "Wstań, udaj się do Beth-el, a osiądź tam, i wystaw tam ofiarnicę Bogu, który ukazał się tobie, gdyś uchodził przed Esawem, bratem twoim!"
- 2 I rzekł Jakób do domowników swoich, i do wszystkich, którzy z nimi byli: "Usuńcie bogi obce, co wpośród was, a oczyśćcie się, i zmieńcie szaty wasze.
- A wstaniem, i pójdziem do Beth-el, i wystawię tam ofiarnicę Bogu, który mnie wysłuchał w dniu niedoli mojej, i był ze mną na drodze, którą chodziłem!"
- 4 I oddali Jakóbowi wszystkie bogi obce, które były w ich ręku, i kolczyki, które mieli w uszach swoich; i zakopał je Jakób pod dębem, co przy Szechem,
- 5 I wyruszyli. I padł postrach Boży na miasta w około nich, i nie ścigali synów Jakóba.
- 6 I przybył Jakób do Luz, co w ziemi Kanaan, to jest do Beth-el, on i wszystek lud, który z nim był.
- 7 I zbudował tam ofiarnicę i nazwał miejscowość tę: El Beth-el; gdyż tam objawił mu się Bóg, gdy uchodził przed bratem swoim.
- 8 I umarła Debora, karmicielka Ribki; i pochowaną została poniżej Beth-el, pod dębem, i nazwano imię jego: Dąb płaczu.
- 9 I ukazał się Bóg Jakóbowi raz jeszcze, po powrocie jego z Paddan-Aram, i pobłogosławił go.
- 10 I rzekł do niego Bóg: "Imię twoje Jakób; ale nie będzie nazwaném odtąd imię twoje: Jakób, lecz Israel będzie imię twoje." I nazwał imię jego: Israel.
- 11 I rzekł doń Bóg: "Jam Bóg Wszechpotężny; rozpleniaj się i rozmnażaj; naród i zbór narodów powstanie z ciebie, a królowie z bioder twoich wyjdą.
- 12 A ziemię, którą dałem Abrahamowi i Ic'hakowi, tobie ją oddam, i potomstwu twojemu po tobie oddam ziemię tę."
- 13 I wzniósł się od niego Bóg, z miejsca, na którém mówił z nim.
- 14 I postawił Jakób pomnik na miejscu, na którém mówił z nim, pomnik kamienny; i wylał nań zalewkę, i polał go olejem.
- 15 I nazwał Jakób imię miejsca, na którém mówił z nim Bóg: Beth-el.

- א וַיּאֹמֶר אֱלֹהִים אֶל־יַנְצַלְּב קוּם עֲלֵה בֵית־אֵל וְשֶׁב־שְׁם וַעֲשֵׂה־שָׁם מִזְבֵּחַ לָאֵל הַנִּרְאֶה אֵלֶידְּ בְּבְרְחֲדְּ מִפְּנֵי עֵשְׁוּ אַחִידְּ:
- ב וַיּאֹמֶר יַעֲקֹב אֶל־בֵּיתוֹ וְאֶל כְּל־אֲשֶׁר עִמּוֹ הָסְרוּ אֶת־אֱלֹהֵי הַגַּכָר אֲשֶׁר בְּתֹכְכֶם וְהִטַּהֲרוּ וְהַחֲלִיפוּ שִׂמְלֹתֵיכֶם:
 - ּ וְנָקוּמָה וְנַעֲלֶה בֵּית־אֵל וְאֶעֱשֶׂה־שָׁם מִוְבַּחַ לְאֵל הָעֹנֶה אֹתִי בְּיוֹם צָרְתִי וַיְהִי עִמְּדִי בַּדֶּרֶךְ אֲשֶׁר הָלְכְתִּי:
 - ר וַיִּתְנוּ אֶל־יַעֲקֹב אֵת כָּל־אֱלֹהֵי הַנֵּכְר אֲשֶׁר בְּיָדֶם וְאֶת־הַנְּזְמִים אֲשֶׁר בְּאָזְנֵיהֶם וַיִּטְמֹן אֹתָם יַעֲקֹב תַּחַת הַאֶלָה אֲשֶׁר עִם־שָׁכֵם:
- ן וֹיָּסָעוּ וַיְהִי חָתַּת אֱלֹהִים עַל־הָעָרִים אֲשֶׁר סְבִיבֹתֵיהֶם וְלֹא זְיַבְּיב אָחָרֵי בְּנִי יַעֵּלְב: רַדְפוּ אָחֲרֵי בְּנִי יַעֵּלְב:
 - ו וַיָּבֹא יַעֲלְב לוּזָה אֲשֶׁר בְּאֶרֶץ כְּנַעַן הוא בֵּית־אֵל הוּא וְכַל־הַעָם אֲשֶׁר־עַמּוֹ:
 - וַיָּבֶן שָׁם מִזְבֵּחַ וַיִּקְרָא לַמְקוֹם אֵל בֵּית־אֵל כִּי שָׁם נִגְלוּ אֵלְיו הָאֱלֹהִים בְּבָרְחוֹ מִפְּנֵי אָחִיו:
- ז וַתָּמָת דְּבֹרָה מֵינֶקֶת רִבְקָה וַתִּקְּבֵר מִתַּחַת לְבֵית־אֵל תַּחַת הָאַלוֹן וַיִּקְרָא שְׁמוֹ אַלוֹן בָּכוּת:
- ט וַיָּרָא אֱלֹהִים אֶל־יַעֲלָב עוֹד בְּבֹאוֹ מִפַּדַן אֲרָם וַיְבָרֶדְ אֹתוֹ:
 - וַיּאֹמֶר־לוֹ אֱלֹהִים שִׁמְךּ יַעֲלְב לֹא־יִקְּרֵא שִׁמְךּ עוֹד יַעֲלְב כִּי אִם־יִשְׂרָאֵל יִהְיֶה שְׁמֶךּ וַיִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ יִשְׂרָאֵל:
- יא וַיּאֹמֶר לוֹ אֱלֹהִים אֲנִי אֵל שַׁדִּי פְּרֵה וּרְבֵה גּוֹי וּקְהַל גּוֹיִם יִהְיֶה מִמֶּךְ וּמְלָכִים מֵחֲלָצֶיף יֵצֵאוּ:
 - יב וְאֶת־הָאָרֶץ אֲשֶׁר נְתַתִּי לְאַבְרָהָם וּלְיִצְחָק לְּךּ אֶתְנֶנְּה וּלְזַרְעֲדְּ אַחֲרֶידְ אֶתֵּן אֶת־הָאָרֶץ:
 - יג וַיַּעַל מֵעָלָיו אֱלֹהִים בַּמְּקוֹם אֲשֶׁר־דִּבֶּר אִתּוֹ:
 - יד וַיַּצֵב יַעֲלָב מַצֵּבָה בַּמְּקוֹם אֲשֶׁר־דִּבֶּר אָתּוֹ מַצֶּבֶת אָבֶן וַיַּפַף עָלֶיהָ נֶסֶף וַיִּצֹק עָלֶיהָ שְׁמֶן:
- טו וַיִּקְרָא יַעֲלָב אֶת־שֵׁם הַמְּקוֹם אֲשֶׁר דָּבֶּר אָתּוֹ שָׁם אֱלֹהִים בּית־אל:

- 16 I wyruszyli z Beth-el, a pozostała jeszcze przestrzeń ziemi, aby przybyć do Efraty, gdy urodziła Rachel; a miała ciężki poród.
- 17 A gdy ciężko rodziła, rzekła do niej położniczka: "Nie obawiaj się, gdyż i ten tobie synem!"
- 18 I stało się to, gdy uchodziła dusza jej, bo umierała; i nazwała imię jego: Ben-oni. Lecz ojciec jego nazwał go: Binjamin.
- 19 I umarła Rachel, i pochowaną została na drodze do Efraty, czyli Beth-Lechem.
- 20 I postawił Jakób pomnik na grobie jej; jest to pomnik grobu Racheli, po dziś dzień.
- 21 I wyruszył Israel, i rozbił namiot swój po za wieżą Eder.
- 22 I stało się, gdy mieszkał Israel w owej krainie, że poszedł Reuben, i obcował z Bilhą, nałożnicą ojca swojego. I usłyszał to Israel. - A synów Jakóba było dwunastu:
- 23 Synowie Lei: Pierworodny Jakóba Reuben, i Szymeon, i Lewi, i Jehuda, i Issachar, i Zebulun.
- 24 Synowie Racheli: Josef i Binjamin.
- 25 A synowie Bilhy, służebnicy Racheli: Dan i Naftali.
- 26 A synowie Zylpy, służebnicy Lei: Gad i Aszer. Ci są synowie Jakóba, którzy mu się urodzili w Paddan-Aram.
- 27 I przybył Jakób do Ic'haka, ojca swojego, do Mamre, do Kirjath-Arba, to jest Chebron, gdzie przebywał Abraham i Ic'hak.
- 28 A były dni Ic'haka sto ośmdziesiąt lat.
- 29 I skonał Ic'hak i umarł, i przyłączon został do ludu swojego, stary i syt dni. I pochowali go Esaw i Jakób, synowie jego.

- טז וַיִּסְעוּ מִבֵּית אֵל וַיְהִי־עוֹד כִּבְרַת־הָאָרֶץ לְבוֹא אֶפְּרְתָה וַתֵּלֶד רָחֵל וַתְּקִשׁ בִּלְדִתַּה:
- יז וַיְהִי בְהַקְשׁׁתָהּ בְּלִדְתָּה וַתּאֹמֶר לְהּ הַמְיַלֶּדֶת אַל־תִּירְאִי כִּי־גַם־זֵה לַךְּ בַּּן:
- יח וַיְהִי בְּצֵאת נַפְּשָׁהּ כִּי מֵתָה וַתִּקְרָא שְׁמוֹ בֶּן־אוֹנִי וְאָבִיוּ קָרָא־לוֹ בִנְיָמִין:
 - יט וַתְּמָת רָחֵל וַתִּקָּבֵר בְּדֶרֶךְ אֶפְרָתָה הִוֹא בֵּית לְחֶם:
- כ וַיַּצֵב יַעֲקֹב מַצֵּבָה עַל־קְבָרָתָהּ הִוֹא מַצֶּבֶת קְבָרַת־רְחֵל עַד־הַיּוֹם:
 - כא וַיִּפַע יִשְׂרָאֵל וַיֵּט אָהֶלֹה מֵהָלְאָה לְמִגְדַּל־עֵדֶר:
- כב וַיְהִי בִּשְׁכֹּן יִשְׂרָאֵל בָּאָרֶץ הַהִוֹא וַיֵּלֶךְּ רְאוּבֵן וַיִּשְׁכַּב אֶת־בִּלְהָה פִּילֶגֶשׁ אָבִיו וַיִּשְׁמַע יִשְׂרָאֵל וַיִּהְיוּ בְנֵי־יַעֲלְב שְׁנִים עֲשָׂר:
- כג בְּנֵי לֵאָה בְּכוֹר יַצָקֹב רְאוּבֵן וְשִׁמְעוֹן וְלֵוִי וִיהוּדָה וְיִשְּׂשׁכְר וּזְבוּלְן:
 - כד בְּנֵי רָחֵל יוֹסֵף וּבִנְיָמִן:
 - כה וּבְנֵי בִלְהָה שִׁפְחַת רָחֵל דְּן וְנַפְּתָּלִי:
 - כו וּבְנֵי זִלְפָּה שִׁפְחַת לֵאָה גָּד וְאָשֵׁר אֵלֶּה בְּנֵי יַעֲלְב אֲשֶׁר יַלַד־לוֹ בִּפַדַּן אָרַם:
 - כז וַיָּבֹא יַעֲלָב אֶל־יִצְחָק אָבִיו מַמְרֵא קַרְיַת הָאַרְבַּע הוא הַבָּרוֹן אֵשֶׁר־גַּר־שָׁם אַבָרָהַם וִיִּצְחַק:
 - כח וַיִּהְיוּ יְמֵי יִצְחָק מְאַת שָׁנָה וּשְׁמֹנִים שָׁנָה:
- כט וַיּגְוַע יִצְחָק וַיִּמְת וַיֵּאְסֶף אֶל־עַמְּיו זְקֵן וּשְׂבַע יָמִים וַיִּקְבְּרוּ אתוֹ עֵשָׂו וְיַעֲקֹב בְּנָיו:

בראשית לו: 36

- A oto rodowód Esawa, czyli Edomu.
- Esaw pojął był żony swoje z pośród cór Kanaanu: Adę, córkę Elona, Chitejczyka i Oholibamę, córkę Any, córkę Cybeona, Chiwejczyka.
- I Bosmatę, córkę Iszmaela, siostrę Nebajota.
- I urodziła Ada Esawowi Elifaza, a Bosmath urodziła Reuela.
- A Oholibama urodziła Jeusza, i Jaelama i Koracha. Oto synowie Esawa, którzy mu się urodzili w ziemi Kanaan.
- I zabrał Esaw żony swoje, i synów swoich, i córki swe, i wszystkich ludzi domu swego, i stada swoje, które nabył w ziemi Kanaan, i udał się do ziemi zdala od Jakóba, brata swojego.
- razem, i nie mogła ziemia ich pobytu pomieścić ich z powodu stad ich.
- I osiadł Esaw na górze Seir: Esaw, czyli Edom.
- A oto rodowód Esawa, ojca Edomitów, na górze Seir.
- 10 Oto imiona synów Esawa: Elifaz, syn Ady, żony Esawa; Reuel, syn Bosmaty, żony Esawa.
- 11 I byli synowie Elifaza: Theman, Omar, Cefo, i Gaetam i Kenaz.
- 12 A Thimna była nałożnicą Elifaza, i urodziła Elifazowi Amaleka. Oto synowie Ady, żony Esawa.
- 13 A oto synowie Reuela: Nachath i Zerach, Szamma i Mizza. Ci byli synowie Bosmaty, żony Esawa.
- 14 A oto synowie Oholibamy, córki Any, córki Cybeona, żony Esawa: urodziła ona Esawowi Jeusza, i Jaelama i Koracha.
- 15 Oto książęta synów Esawa: synowie Elifaza, pierworodnego Esawa: książę Theman, książę Omar, książę Ceto, książę Kenaz.
- 16 Książę Korach, książę Gaetam, książę Amalek. Oto książęta z Elifaza na ziemi Edomitów; oto synowie Ady.
- 17 A oto synowie Reuela, syna Esawa: książę Nachath, książę Zerach, książę Szamma, książę Mizza. Oto są książęta z Reuela na ziemi Edomitów: oto synowie Bosmaty, żony Esawa.

- וָאֵלֵה תֹּלְדוֹת עַשָּׁו הוּא אֱדוֹם:
- עֲשָׂו לָקַח אֵת־נָשִׁיו מִבְּנוֹת כְּנָעַן אֵת־עַדָה בַּת־אֵילוֹן הַחָתִּי וְאֶת־אָהֶלִיבָמָה בַּת־צֵנַה בַּת־צִבְעוֹן הַחַוִּי:
 - וָאֶת־בַּשִּׁמַת בַּת־יִשְׁמַעֵאל אֲחוֹת נְבַיוֹת:
- וַתֵּלֶד עַדַה לְעֲשַׁו אֵת־אֱלִיפַז וּבַשְּׁמַת יַלְדַה אֵת־רְעוּאֵל:
- וְאַהַלִיבַמָה יַלְדָה אָת־יעיש יִעוּשׁ וְאֵת־יַעְלַם וְאֵת־קֹרַח אַלָה בַנִי עשו אַשר ילִדוּ־לוֹ בַאָרֵץ כַנַעַן:
- וַיִּקַח עֵשַׂו אֵת־נַשִׁיו וָאֵת־בַּנִיו וְאֵת־בִּנֹתַיו וְאֵת־כַּל־נַפְשׁוֹת בַּיתוֹ וָאָת־מִקנָהוּ וָאָת־כַּל־בַּהָמָתוֹ וָאָת כַּל־קנָינוֹ אַשֶׁר ָרַכַשׁ בִּאָרֵץ כִּנַעַן וַיֵּלֶךְ אֵל־אֶרֵץ מִפְּנֵי יַעַקֹב אַחִיו:
- Gdyż mienie ich było za wielkie, aby mogli mieszkać פִּי־הָיָה רְכוּשָׁם רָב מִשֶּׁבֶת יַחְדָּו וְלֹא יָכְלָה אֶרֶץ מְגוּרֵיהֶם לַשָּׂאת אֹתַם מִפָּנֵי מִקנֵיהֵם:
 - וַיָּשֶׁב עַשַּׁו בָּהַר שֵׂעִיר עֲשַׂו הוּא אֱדוֹם:
 - וָאֱלֶה תֹּלְדוֹת עֲשָׂו אֱבִי אֱדוֹם בְּהַר שֶׁעִיר:
 - אַלֶה שָמוֹת בָּנִי־עַשַּׁוֹ אֱלִיפַז בָּן־עַדָה אֱשֶׁת עַשַּׁוֹ רְעוּאֱל בַּן־בַּשִׂמַת אֲשֵׁת עֲשַׂו:
 - וַיָּהִיוּ בָּנֵי אֵלִיפַז תֵּימַן אוֹמַר צָפוֹ וְגַעַתַם וּקְנַז:
 - וָתְמָנַע הַיִּתָה פִילָגִשׁ לָאֵלִיפַז בּוֹ־עַשַׂו וַתַּלֵד לָאֵלִיפַז אָת־עַמַלֶק אֶלֶה בְּנֵי עַדָה אֱשֶׁת עַשַׂו:
 - ואַלָה בָּנִי רְעוּאֵל נָחָת וְזַרָח שַׁמַה וּמְזָה אָלָה הַיוּ בָּנִי בשמת אשת עשו:
 - יד וָאֵלֶה הַיוּ בִּנִי אָהַלִיבַמָה בַת־עַנָה בַּת־צִבְעוֹן אֲשֵׁת עֲשֵׁוּ וַתֵּלֶד לְעֵשָׁו אֶת־יעיש יִעוּשׁ וְאֵת־יַעִלָם וְאֵת־לַרַח:
 - אָלָה אַלּוּפֵי בְנִי־עֵשַׁו בְּנֵי אֵלִיפַז בְּכוֹר עֵשַׂו אַלּוּף תִּימַן אַלוּף אוֹמַר אַלוּף צָפוֹ אַלוּף קנַז:
 - טז אַלוּף־קֹרַח אַלוּף גַּעִתַם אַלוּף עַמַלֶק אֵלֶה אַלוּפֵי אֱלִיפַז בארץ אַדוֹם אֵלֵה בְּנֵי עַדָה:
 - וְאֶלֵה בְּנֵי רְעוּאֵל בֵּן־עֲשֵׁו אַלּוּף נַחַת אַלּוּף זָרָח אַלּוּף שַׁמָה אַלוּף מְזָה אֵלֶה אַלוּפִי רְעוּאֵל בָּאָרֵץ אֵדוֹם אֵלֶה בָּנֵי בַשְּׂמַת אֱשֶׁת עֲשָׂו:

- 18 A oto synowie Oholibamy, żony Esawa: książę Jeusz, książę Jaelam, książę Korach. Oto książęta z Oholibamy, córki Any, żony Esawa.
- 19 Oto synowie Esawa, i oto książęta ich, mianowicie Edomitów.
- 20 Oto synowie Seira, Chorejczyka, zamieszkali w tym kraju: Lotan i Szobal, i Cybeon i Ana.
- 21 I Diszon, i Ecer i Diszan. Oto książęta Chorejczyków, synów Seira, na ziemi Edomitów.
- 22 A byli synowie Lotana: Chori i Hemam; a siostrą Lotana: Thimna.
- 23 A oto synowie Szobala: Alwan, i Manachath, i Ebal, Szefo, i Onam.
- 24 A oto synowie Cybeona: Aja i Ana. Tenże to Ana, który odkrył gorące źródła w pustyni, pasąc osły Cybeona, ojca swojego.
- 25 A oto dzieci Any: Diszon i Oholibama, córka Any.
- 26 A oto synowie Diszona: Chemdan, i Eszban, i Ithran i Cheran.
- 27 Oto synowie Ecera: Bilhan i Zaawan i Akan.
- 28 Oto synowie Diszana: Uc i Aran.
- 29 Oto książęta Chorejczyków: książę Lotan, książę Szobal, książę Cybeon, książę Ana.
- 30 Książę Diszon, książę Ecer, książę Diszan. Oto książęta Chorejczyków, według księstw ich w ziemi Seir.
- 31 A oto królowie, którzy panowali na ziemi Edom, zanim panował król nad synami Israela.
- 32 I panował w Edomie: Bela, syn Beora; a nazwa miasta jego: Dinhaba.
- 33 I umarł Bela, a panował miasto niego Jobab, syn Zeracha, z Bocra.
- 34 I umarł Jobab, a panował miasto niego Chuszam, z ziemi Themanitów.
- 35 I umarł Chuszam, a panował miasto niego Hadad, syn Bedada, który poraził Midjanitów na błoniach Moabu; a nazwa miasta jego Awith.
- 36 I umarł Hadad, a panował miasto niego Samla z Masreka.
- 37 I umarł Samla, a panował miasto niego Szaul z Rechoboth, co nad strumieniem.
- 38 I umarł Szaul, a panował miasto niego Baal-Chanan, syn Achbora.

- יח וְאֵלֶּה בְּנֵי אָהֶלִיבָמָה אֵשֶׁת עֵשָׂו אַלּוּף יְעוּשׁ אַלּוּף יַעְלֶם אַלּוּף לְרַח אֵלֶה אַלּוּפֵי אָהְלִיבָמָה בַּת־עֲנָה אֵשֶׁת עֵשְׂו:
 - יט אַלָּה בְנֵי־עֵשָׂו וְאֵלֶה אַלּוּפֵיהֶם הוּא אֱדוֹם:
- כ אֵלֶה בְנִי־שֵׂעִיר הַחֹרִי יִשְׁבֵי הָאָרֶץ לוֹטָן וְשׁוֹבֶל וְצִּבְעוֹן וַעֵּנַה:
- כא וְדְשׁוֹן וְאֵצֶר וְדִישָׁן אֵלֶה אַלּוּפֵי הַחֹרִי בְּנֵי שֵׁעִיר בְּאֶרֶץ אדוֹם:
 - כב וַיִּהְיוּ בְנֵי־לוֹטָן חֹרִי וְהֵימָם וַאֲחוֹת לוֹטָן תִּמְנְע:
 - כג וְאַכֶּה בְּנֵי שׁוֹבָל עַלְוָן וּמְנַחַת וְעֵיבָל שְׁפּוֹ וְאוֹנָם:
- כד וְאֵלֶּה בְנֵי־צִבְעוֹן וְאַיָּה וַעֲנָה הוּא עֲנָה אֲשֶׁר מְצָא אֶת־הַיֵּמִם בַּמִּדְבָּר בִּרְעֹתוֹ אֶת־הַחֲמֹרִים לְצִבְעוֹן אָבִיו:
 - כה וִאֵלֵה בִנִי־עֵנָה דִּשׁוֹ וִאָהֶלִיבָמָה בַּת־עֵנָה:
 - כו וְאֵלֶּה בְּנֵי דִישָׁן חֶמְדָּן וְאֶשְׁבָּן וְיִתְרָן וּכְרָן:
 - :ז אַלֵּה בָּנִי־אֵצֵר בִּלְהָן וִזַעַוָן וַעַקָן:
 - כח אַלֶּה בְנֵי־דִישָׁן עוּץ וַאַרָן:
- כט אֵלֶה אַלּוּפִי הַחֹרִי אַלּוּף לוֹטָן אַלּוּף שׁוֹבֶל אַלּוּף צִּבְעוֹן אַלּוּף עַנַה:
 - ל אַלוּף דִּשׁן אַלוּף אֵצֶר אַלוּף דִּישָׁן אֵלֶה אַלוּפֵי הַחֹרִי לְאַלְפֵיהֵם בָּאָרֵץ שֵׁעִיר:
- לא וְאֵלֶּה הַמְּלָכִים אֲשֶׁר מְלְכוּ בְּאֶרֶץ אֱדוֹם לִפְנֵי מְלָדְ־מֶלֶדְ לִבְנֵי יִשִּׂרָאֵל:
 - לב וַיִּמְלֹךְ בָּאֶדוֹם בָּלַע בָּן־בְּעוֹר וְשֵׁם עִירוֹ דִּנְהָבָה:
 - לג וַיָּמָת בָּלַע וַיִּמְלֹךְ תַּחְתִּיו יוֹבָב בֶּן־זֶרַח מִבְּצְרָה:
 - לד וַיָּמָת יוֹבָב וַיִּמְלֹךְ תַּחְתִּיו חֻשָׁם מֵאֶרֶץ הַתִּימְנִי:
- לה וַיָּמֶת חֻשָּׁם וַיִּמְלֹדְּ תַּחְתִּיו הֲדֵד בֶּן־בְּדֵד הַמַּכֶּה אֶת־מִדְיָן בִּשְׂדֵה מוֹאָב וְשֵׁם עִירוֹ עֲוִית:
 - לו וַיָּמָת הַדָּד וַיִּמְלֹךְ תַּחְתִּיו שַׂמְלָה מִמַשְׂרֵקָה:
 - לז וַיָּמֶת שַׂמְלָה וַיִּמְלֹךְ תַּחְתִיו שָׁאוּל מֵרְחֹבוֹת הַנְּהָר:
 - לח וַיָּמֶת שָׁאוּל וַיִּמְלֹדְ תַּחְתָּיו בַּעַל חָנָן בֶּן־עַכְבּוֹר:

- 39 I umarł Baal-Chanan, syn Achbora, a panował miasto niego Hadar; a nazwa miasta jego: Pau; a imię żony jego: Mehetabel, córka Matredy, córka Me-Zahaba.
- 40 A oto imiona książąt Esawa podług plemion ich, podług miejscowości ich, podług nazw ich: książę Thimna, książę Alwa, książę Jetheth;
- 41 Książę Oholibama, książę Ela, książę Pinon;
- 42 Książę Kenaz, książę Theman, książę Mibcar;
- 43 Książę Magdiel, książę Iram. Oto książęta Edomu podług siedzib ich, w ziemi dziedzictwa ich. Oto Esaw, ojciec Edomitów.

- לט וַיָּמֶת בַּעַל חָנָן בֶּן־עַכְבּוֹר וַיִּמְלֹךְ תַּחְהָיו הֲדַר וְשֵׁם עִירוֹ בָּעוּ וְשֵׁם אִשְׁתּוֹ מְהֵיטַבְאֵל בַּת־מַטְרֵד בַּת מֵי זָהָב:
- מ וְאֵלֶּה שְׁמוֹת אַלּוּפֵי עֵשָּׁו לְמִשְׁפְּחֹתָם לִמְלְמֹתְם בִּשְׁמֹתְם אַלּוּף תִּמְנָע אַלּוּף עַלְוָה אַלּוּף יְתֵת:
 - מא אַלוּף אָהֶלִיבָמָה אַלוּף אֵלָה אַלוּף פִּינֹן:
 - מב אַלוף קנז אַלוף תֵימַן אַלוף מִבְצַר:
- מג אַלּוּף מַגְדִּיאֵל אַלּוּף עִירָם אֵלֶה אַלּוּפֵי אֱדוֹם לְמֹשְׁבֹתְם בָּאֶרֶץ אֲחַזְּתָם הוּא עֵשָׂו אֲבִי אֱדוֹם:

בראשית לז: 37

- 1 I osiadł Jakób w ziemi pobytu ojca swojego, w ziemi Kanaan.
- 2 Oto rodzinne dzieje Jakóba. Josef w wieku siedmnastu lat był wraz z bracią swoją pasterzem trzód on to młodzieniec z synami Bilhy i Zylpy, żon ojca swojego. I donosił Josef oszczerstwa ich złośliwe ojcu ich.
- 3 A Israel miłował Josefa nad wszystkich synów swoich, gdyż synem starości jego był; i sprawił mu płaszcz strojny.
- 4 A widząc bracia jego, iż go miłował ojciec ich nad wszystkich braci jego, znienawidzili go, i nie mogli mówić z nim uprzejmie.
- 5 I śnił się Josefowi sen, i opowiedział braciom swoim; i znienawidzili go jeszcze bardziej.
- 6 Rzekł bowiem do nich: "Posłuchajcież sen ten, który mi się przyśnił.
- 7 Oto wiążem snopy wśród pola; a oto powstał snop mój, i stanął; a oto otoczyły go snopy wasze, i kłaniały się snopowi mojemu."
- 8 I rzekli mu bracia jego: "Alboż jako król królować chcesz nad nami? Alboż jako władca władać chcesz nami?" I zaczęli go jeszcze bardziej nienawidzieć za sny jego, i za słowa jego.
- 9 I śnił mu się jeszcze sen inny, i opowiedział go braciom swoim, i rzekł: "Oto przyśnił mi się znowu sen; a oto słońce i księżyc i jedenaście gwiazd kłaniają mi się."
- 10 I opowiedział to i ojcu swojemu, jak i braciom swoim; i zgromił go ojciec jego, i rzekł doń: "Cóż to za sen, co ci się przyśnił? Czyliż mamy przyjść ja, i matka twoja, i bracia twoi, aby ci się pokłonić ku ziemi?"
- 11 I pałali przeciwko niemu bracia jego; a ojciec jego pomiarkował sobie tę rzecz.
- 12 I poszli bracia jego pasać trzodę ojca swego w Szechem.
- 13 I rzekł Israel do Josefa: "Wszak bracia twoi pasą w Szechem; idź, a poszlę cię do nich." I odpowiedział mu: "Oto jestem!"
- 14 I rzekł doń: "Idźże, wywiedz się o powodzeniu braci twoich, i powodzeniu trzody, i przynieś mi wiadomość." I wysłał go z doliny Chebronu; i przybył do Szechem.

- ּ וַיֵּשֶׁב יַעֲלֹב בְּאֶרֶץ מְגוּרֵי אָבִיו בְּאֶרֶץ כְּנְעַן:
- ב אֵלֶה תֹּלְדוֹת יַצְלָב יוֹסֵף בֶּן־שְׁבַע־עֶשְׂרֵה שְׁנָה הָיָה רֹעֶה אֶת־אֶחָיו בַּצאֹן וְהוּא נַעַר אֶת־בְּנֵי בִלְהָה וְאֶת־בְּנֵי זִלְפְּה נְאֶת־אָבִי וֹנְבָא יוֹסֵף אֶת־דִּבְּתָם רְעָה אֶל־אֲבִיהֶם: נְשֵׁי אָבִיו וַיְּבֵא יוֹסֵף אֶת־דִּבְּתָם רְעָה אֶל־אֲבִיהֶם:
 - ג וְיִשְׂרָאֵל אָהַב אֶת־יוֹסֵף מִכְּל־בָּנָיו כִּי־בֶּן־זְקְנִים הוּא לוֹ וְעַשַּׁה לוֹ כִּתֹנֵת פַּפִּים:
- ד וַיִּרְאוּ אֶחָיו כִּי־אֹתוֹ אָהַב אֲבִיהֶם מִכְּל־אֶחָיו וַיִּשְׂנְאוּ אֹתוֹ וְלֹא יָכְלוּ דַּבְּרוֹ לְשָׁלֹם:
 - ה וַיַּחֲלֹם יוֹסֵף חֲלוֹם וַיַּגֵּד לְאֶחָיו וַיּוֹסִפוּ עוֹד שְׂנֹא אֹתוֹ:
 - ו ניאֹמֶר אֲלֵיהֶם שִׁמְעוּ־נָא הַחֲלוֹם הַזֶּה אֲשֶׁר חְלְמְתִּי:
 - וְהָנֵּה אֲנַחָנוּ מְאַלְמִים אֲלָמִּים בְּתוֹךְ הַשְּׂדֶה וְהִנֵּה קְמְה אֲלָמְתִי וְגִם־נִּצְּבָה וְהִנֵּה תְסֻבֵּינָה אֲלָמֹתֵיכֶם וַתִּשְׁתַּחֲוֶיוְ לָאֵלְמַתִי:
 - ויאמְרוּ לוֹ אֶחָיו הֲמָלֹךְ תִּמְלֹךְ עָלֵינוּ אִם־מְשׁוֹל תִּמְשׁׁלֹ בָּנְיוֹ: בָּנִיּוֹסִפּוּ עוֹד שְׁנֹא אֹתוֹ עַל־חֲלֹמֹתָיו וְעַל־דְּבָרָיו:
 - י וַיִּחֲלֹם עוֹד חֲלוֹם אַחֵר וַיְסַפֵּר אֹתוֹ לְאֶחָיו וַיּאֹמֶר הִנֵּה חָלַמְתִּי חֲלוֹם עוֹד וְהִנֵּה הַשֶּׁמֶשׁ וְהַיָּרֵחַ וְאַחַד עָשָׂר כּוֹכָבִים מִשְׁתַּחֲוִים לִי:
- י וַיְסַפֵּר אֶל־אָבִיו וְאֶל־אֶחָיו וַיִּגְעַר־בּוֹ אָבִיו וַיּאֹמֶר לוֹ מְה הַחֲלוֹם הַזֶּה אֲשֶׁר חָלָמְתָּ הֲבוֹא נָבוֹא אֲנִי וְאִמְּדְּ וְאַחֶידְּ לְהִשְׁתַחֵוֹת לְּדְּ אָרְצָה:
 - יא וַיְקַנְאוּ־בוֹ אֶחָיו וְאָבִיו שְׁמַר אֶת־הַדְּבָר:
 - יב וַיֵּלְכוּ אֶחָיו לִרְעוֹת אֶת־צֹאן אֲבִיהֶם בִּשְׁכֶם:
- יג וַיּאֹמֶר יִשְּׂרָאֵל אֶל־יוֹסֵף הֲלוֹא אַחֶיךּ רֹעִים בִּשְׁכֶם לְכָה וִאֵשִׁלַחַדְּ אֵלֵיהֵם וַיּאֹמֵר לוֹ הָנֵּנִי:
- יד וַיּאֹמֶר לוֹ לֶדְ־נָא רְאֵה אֶת־שְׁלוֹם אַחֶידְּ וְאֶת־שְׁלוֹם הַצּאֹן וַהַשְׁבֵנִי דָּבַר וַיִּשְׁלַחָהוּ מֵעֵמֶק חֵבָרוֹן וַיַּבֹא שְׁכֵמַה:

- 15 I spotkał go ktoś, gdy błąkał się po polu; i zapytał się go ów człowiek mówiąc: "Czego szukasz?"
- 16 I rzekł: "Braci moich szukam; powiedzże mi gdzie oni pasą?"
- 17 I odpowiedział ów człowiek: "Wyruszyli ztąd; a słyszałem ich mówiących: pójdźmy do Dothan." I poszedł Josef za braćmi swoimi, i spotkał ich w Dothanie.
- 18 I spostrzegli go z daleka; zanim zaś zbliżył się do nich, uknuli przeciw niemu, aby go zabić.
- 19 I rzekli jeden do drugiego: "Oto snowidz ów idzie!
- 20 A teraz pójdźmy, a zabijmy go, wrzućmy go w jaki dół, a powiemy: Zwierz dziki pożarł go; a zobaczym co się stanie ze snów jego!"
- 21 I usłyszał to Reuben, i ocalił go z ręki ich, i rzekł: "Nie zabijajmy go!"
- 22 I rzekł do nich Reuben: "Nie rozlewajcie krwi; wrzućcie go do dołu owego, co na puszczy, a ręki nie podnieście nań!" Aby ocalić go z ręki ich, aby go zwrócić ojcu swemu.
- 23 I stało się, gdy przyszedł Josef do braci swoich, że ściągnęli z Josefa płaszcz jego, płaszcz strojny, co na nim był.
- 24 I wzięli go, i wrzucili do dołu; a dół ten był próżny: nie było w nim wody.
- 25 I zasiedli jeść chleb, i podnieśli oczy swoje i spostrzegli, a oto - karawana Iszmaelitów przybywa z Gilead; a wielbłądy ich niosły korzenie, i balsam i lotus; a szły, aby sprowadzić to do Micraim.
- 26 I rzekł Jehuda do braci swoich: "Jakaż korzyść, że zabijemy brata naszego, a zataim krew jego?
- 27 Pójdźcie, a sprzedajmy go Iszmaelitom, a ręka nasza niech nie będzie na nim; gdyż bratem naszym, ciałem naszém on!" I usłuchali bracia jego.
- 28 A gdy przechodzili mężowie Midjaniccy, kupcy, wyciągnęli i wyjęli Josefa z dołu, i sprzedali Josefa Iszmaelitom za dwadzieścia srebrników; a ci sprowadzili Josefa do Micraim.
- 29 Reuben zaś wrócił do dołu, a oto nie było już Josefa w dole! I rozdarł szaty swoje.
- 30 I wrócił do braci swoich, i rzekł: "Chłopca niemasz! A ja, gdzież się schronię?"

- טו וַיִּמְצָאֵהוּ אִישׁ וְהִנֵּה תֹעֶה בַּשְּׂדֶה וַיִּשְׁאָלֵהוּ הָאִישׁ לֵאמֹר מַה־תִּבַקֵּשׁ:
 - טז וַיּאֹמֶר אֶת־אַחַי אָנֹכִי מְבַקֵּשׁ הַגִּידָה־נְּא לִי אֵיפֹה הֵם רֹעים:
- יז וַיּאֹמֶר הָאִישׁ נְסְעוּ מִזֶּה כִּי שְׁמַעְתִּי אֹמְרִים נֵלְכָה דֹּתְיְנְה וַיֵּלֶךְ יוֹסֵף אַחַר אֶחָיו וַיִּמְצָאֵם בְּדֹתָן:
 - יח וַיִּרְאוּ אֹתוֹ מֵרָחֹק וּבְטֶרֶם יִקְרַב אֲלֵיהֶם וַיִּתְנַכְּלוּ אֹתוֹ לַהַמִּיתוֹ:
 - יט וַיּאִמְרוּ אִישׁ אֶל־אָחִיו הָנֵּה בַּעַל הַחֲלמוֹת הַלְּזֶה בָּא:
- כ וְעַמָּה לְכוּ וְנַהַרְגַהוּ וְנַשְׁלְכֵהוּ בְּאַחַד הַבּּרוֹת וְאָמַרְנוּ חַיָּה רְעָה אֲכָלְתְהוּ וְנִרְאֶה מַה־יִּהְיוּ חֲלֹמֹתְיו:
 - כא וַיִּשְׁמַע רְאוּבֵן וַיַּצִּלֵהוּ מִיָּדָם וַיֹּאֹמֶר לֹא נַכֶּנוּ נָפֶשׁ:
 - כב וַיּאמֶר אֲלֵהֶם רְאוּבֵן אַל־תִּשְׁפְּכוּ־דְם הַשְׁלִיכוּ אֹתוֹ אֶל־הַבּוֹר הַזֶּה אֲשֶׁר בַּמִּדְבָּר וְיָד אַל־תִּשְׁלְחוּ־בוֹ לְמַעַן הַצִּיל אֹתוֹ מִיָּדָם לַהַשִׁיבוֹ אֵל־אָבִיו:
 - כג וַיְהִי כַּאֲשֶׁר־בָּא יוֹסֵף אֶל־אֶחָיו וַיַּפְשִׁיטוּ אֶת־יוֹסֵף אֶת־כַּהְנְתּוֹ אֶת־כְּתֹנֶת הַפַּסִּים אֲשֶׁר עָלָיו:
 - כד וַיִּקְחָהוּ וַיִּשְׁלְכוּ אֹתוֹ הַבּּרָה וְהַבּוֹר רֵק אֵין בּוֹ מְיִם:
 - כה וַיֵּשְׁבוּ לֶאֱכָל־לֶחֶם וַיִּשְׂאוּ עֵינֵיהֶם וַיִּרְאוּ וְהִנֵּה אֹרְחַת יִשְׁמְעֵאלִים בָּאָה מִגּלְעָד וּגְמַלֵּיהֶם נִשְׂאִים נְכֹאת וּצְרִי וַלֹט הוֹלְכִים לְהוֹרִיד מִצְרַיִמָה:
 - כו וַיּאֹמֶר יְהוּדָה אֶל־אֶחָיו מַה־בֶּצַע כִּי נַהֲרֹג אֶת־אָחִינוּ וַכְסִּינוּ אָת־דַּמוֹ:
 - כז לְכוּ וְנִמְכְּרֶנּוּ לַיִּשְׁמְעֵאלִים וְיָדֵנוּ אַל־תְּהִי־בוֹ כִּי־אָחִינוּ בְשָׂרֵנוּ הוּא וַיִּשְׁמְעוּ אֶחָיו:
 - כח וַיַּעַבְרוּ אֲנְשִׁים מִדְיָנִים סֹחֲרִים וַיִּמְשְׁכוּ וַיַּעֲלוּ אֶת־יוֹסֵף מִן־הַבּוֹר וַיִּמְכְּרוּ אֶת־יוֹסֵף לַיִּשְׁמְעֵאלִים בְּעֶשְׂרִים כְּסֶף וַיַּבִיאוּ אֵת־יוֹסֵף מִצְרַיִמָה:
 - כט וַיָּשֶׁב רְאוּבֵן אֶל־הַבּוֹר וְהִנֵּה אֵין־יוֹסֵף בַּבּוֹר וַיִּקְרַע אַת־בִּגדִיו:
 - ל וַיָּשְׁב אֶל־אָחָיו וַיּאֹמַר הַיֶּלֶד אֵינֶנוּ וַאֲנִי אָנָה אֲנִי־בָא:

- 31 I wzięli płaszcz Josefa, i zarznęli koźlę, i umoczyli płaszcz we krwi.
- 32 I posłali płaszcz strojny, zanieśli ojcu swojemu i rzekli: "Tośmy znaleźli; rozpoznajże, czy to płaszcz syna twojego, czy nie."
- 33 A on poznał go, i rzekł: "To płaszcz syna mojego! Zwierz dziki pożarł go! Rozszarpany, rozszarpany Josef!"
- 34 I rozdarł Jakób szaty swoje, i włożył wór na biodra swoje, i opłakiwał syna swego przez długi czas.
- 35 I powstali wszyscy synowie jego, i wszystkie córki jego, aby go pocieszyć; ale nie dał się pocieszyć, i rzekł: "Tak już zstąpię za synem moim w żałobie do grobu!" I opłakiwał go ojciec jego.
- 36 A Midjanici sprzedali go w Micraim Potifarowi, dworzaninowi Faraona, naczelnikowi straży przybocznej. -

- לא וַיִּקְחוּ אֶת־כְּתֹנֶת יוֹסֵף וַיִּשְׁחֲטוּ שְׂעִיר עִזִּים וַיִּטְבְּלוּ אֵת־הַכִּתֹּנֶת בַּדָּם:
- לב וַיְשַׁלְחוּ אֶת־כְּתֹנֶת הַפַּסִּים וַיְּבִיאוּ אֶל־אֲבִיהֶם וַיּאֹמְרוּ זאֹת מַבְּלֹה: מָצָאנוּ הַכֶּר־נָא הַכְּתֹנֶת בִּנְדְּ הִוֹא אִם־לֹא:
 - לג וַיַּפִּירָה וַיּאֹמֶר כְּתֹנֶת בְּנִי חַיָּה רְעָה אֲכָלְתְהוּ טָרֹף טֹרַף יוֹסֵף:
 - לד וַיִּקְרַע יַצְקֹב שִּׁמְלֹתָיו וַיָּשֶׂם שֵׂק בְּמְתְנָיו וַיִּתְאַבֵּל עַל־בְּנוֹ יַמִים רַבִּים:
 - לה וַיָּקָמוּ כָל־בָּנָיו וְכָל־בְּנֹתִיו לְנַחֲמוֹ וַיְמְאֵן לְהִתְנַחֵם וַיּאֹמֶר כִּי־אֵרֵד אֶל־בְּנִי אָבֵל שְׁאֹלְה וַיֵּבְךָּ אֹתוֹ אָבִיו:
 - לו וְהַמְּדָנִים מְכְרוּ אֹתוֹ אֶל־מִצְרָיִם לְפוֹטִיפַר סְרִיס פַּרְעֹה שַׂר הַטַּבָּחִים:

בראשית לח: 38

- 1 I stało się onego czasu, iż odszedł Jehuda od braci swoich, i zaszedł do pewnego Adullamity, imieniem Chira.
- 2 I ujrzał tam Jehuda córkę pewnego Kanaanejczyka, imieniem Szua; i pojął ją, i poszedł do niej.
- 3 I poczęła, i urodziła syna; i nazwał imię jego: Er.
- 4 I poczęła znowu, i urodziła syna; i nazwała imię jego: Onan.
- 5 I nad to jeszcze urodziła syna, i nazwała imię jego: Szela. On zaś był w Kezybie, gdy go urodziła.
- 6 I wziął Jehuda żonę Erowi, pierworodnemu swojemu, imieniem Thamar.
- 7 A był Er, pierworodny Jehudy, zły w oczach Wiekuistego, i uśmiercił go Wiekuisty.
- 8 Tedy rzekł Jehuda do Onana: "Idź do żony brata twojego, a spowinować się z nią, i ustanów potomstwo bratu twojemu."
- 9 Lecz wiedział Onan, iż nie jego będzie to nasienie; i bywało, ile razy wchodził do żony brata swojego, marnował je na ziemię, aby nie dać potomstwa bratu swojemu.
- 10 I złem było w oczach Wiekuistego, to co czynił; i uśmiercił go także,
- I rzekł Jehuda do Thamary, synowej swojej: "Pozostań wdową w domu ojca twojego, aż podrośnie Szela, syn mój;" bo myślał: może umarłby i on, jak bracia jego. I poszła Thamar, i zamieszkała w domu ojca swego.
- 12 I upłynęło wiele dni, i umarła córka Szuego, żona Jehudy. A pocieszywszy się Jehuda, poszedł do postrzygaczy owiec swoich, on i Chira, przyjaciel jego, Adullamita do Thimny.
- 13 I doniesiono Thamarze, mówiąc: "Oto teść twój udaje się do Thimny, aby strzydz owce swoje."
- 14 I złożyła szaty wdowieństwa swego z siebie, i okryła się zasłoną, a otuliwszy się siadła u wrót Enaimu, co na drodze do Thimna; widziała bowiem, że wyrósł Szela, a ona nie oddana mu za żonę.
- 15 I ujrzał ją Jehuda, i poczytał ją za nierządnicę, gdyż zakryła była twarz swoję.

- א וַיְהִי בָּעֵת הַהִּוֹא וַיֵּרֶד יְהוּדָה מֵאֵת אֶחָיו וַיֵּט עַד־אִישׁ עַדָּלְמִי וּשְׁמוֹ חִירָה:
- ב וַיַּרְא־שָׁם יְהוּדָה בַּת־אִישׁ כְּנַעֲנִי וּשְׁמוֹ שׁוּעַ וַיִּקְּחֶהְ וַיָּבֹאׁ אָלֵיהַ:
 - ג וַתַּהַר וַתֵּלֶד בַּן וַיִּקְרָא אֵת־שָׁמוֹ עֵר:
 - ַן וַתַּקָרָא אֶת־שְׁמוֹ אוֹנָן: בַּן וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ אוֹנָן:
- ה וַתֹּסֶף עוֹד וַתֵּלֶד בֵּן וַתִּקְרָא אֶת־שְׁמוֹ שֵׁלָה וְהָיָה בִּכְזִיב בָּלִדְתַּה אֹתוֹ:
 - ו וַיָּקַח יְהוּדָה אִשָּׁה לְעֵר בְּכוֹרוֹ וּשְׁמָה הָמָר:
 - ז וַיְהִי עֵר בְּכוֹר יְהוּדָה רַע בְּעִינֵי יְהוָה וַיְמְתֵהוּ יְהוָה:
- וַיּאֹמֶר יְהוּדָה לְאוֹנָן בּאׁ אֶל־אֵשֶׁת אָחִידּ וְיַבֵּם אֹתָהּ וְהָקֵם מִּ זָרַע לְאָחִידִּ:
 - ט וַיֵּדַע אוֹנָן כִּי לֹא לוֹ יִהְיֶה הַזְּרַע וְהָיֶה אִם־בָּא אֶל־אֵשֶׁת אָחִיו וְשִׁחֵת אַרְצָה לְבִלְתִּי נְתְן־זֶרַע לְאָחִיו:
 - יַנַרַע בְּעִינֵי יְהוָה אֲשֶׁר עְשָׂה וַיְּמֶת גַּם־אֹתוֹ:
- יא וַיּאֹמֶר יְהוּדָה לְתָמֶר כַּלָּתוֹ שְׁבִי אַלְמָנָה בֵית־אָבִיךְ עַד־יִגְדַּל שֵׁלָה בְנִי כִּי אָמֵר פֶּן־יָמוּת גַּם־הוּא כְּאָחָיו וַתֵּלֶךְ הָמֶר וַתִּשֶׁב בֵּית אָבִיהָ:
 - יב וַיִּרְבּוּ הַיָּמִים וַתְּמֶת בַּת־שׁוּעַ אֵשֶׁת־יְהוּדָה וַיִּנְּחֶם יְהוּדָה וַיַּעַל עַל־גֹּוָזֵי צֹאנוֹ הוּא וְחִירָה רֵעֵהוּ הְעָדֻלְּמִי תִּמְנְתָה:
 - יג וַיָּגַד לְתָמָר לֵאמֹר הָנֵּה חָמִיךּ עֹלֶה תִמְנְתָה לְגֹז צֹאנוֹ:
 - יד וַתְּסַר בִּגְדֵי אַלְמְנוּתָה מֵעְלֶיהְ וַתְּכַס בַּצְּעִיף וַתִּתְעַלְּף וַתִּשֶׁב בְּפֶתַח עֵינַיִם אֲשֶׁר עַל־דֶּרֶךְ תִּמְנְתָה כִּי רְאֲתְה כִּי־גַדַל שֵׁלַה וְהִוֹא לֹא־נִתְּנָה לוֹ לִאִשָּׁה:
 - טו וַיִּרְאֶהָ יְהוּדָה וַיַּחְשְׁבֶהָ לְזוֹנָה כִּי כִסְתָה פָּנֵיהָ:

- 16 I zwrócił się ku niej ku drodze, i rzekł: "Pozwólże, pójdę do ciebie!" Gdyż nie wiedział, że to synowa jego. I rzekła: "Co mi dasz, jeżeli pójdziesz do mnie?"
- 17 I rzekł: "Poszlę ci koźlątko z trzody." I rzekła: "Czy dasz zastaw, aż przyszlesz."
- 18 I rzekł: "Jakiż zastaw ci mam dać?" I odpowiedziała: "Pieczątkę twoję, sznur twój, i laskę, co w ręku twoim." I dał jej, i poszedł do niej; i poczęła z niego.
- 19 I wstała i odeszła; a zdjąwszy zasłonę swoję z siebie, włożyła szaty wdowieństwa swojego.
- 20 Jehuda zaś posłał koźlątko przez przyjaciela swego Adullamyjskiego, aby odebrać zastaw z ręki kobiety; ale nie znalazł jej.
- 21 I pytał się ludzi miejscowości tej, mówiąc: "Gdzież ta wszetecznica, co była w Enaim nad drogą?" I rzekli: "Nie było tu wszetecznicy".
- 22 I wrócił do Jehudy i rzekł: "Nie znalazłem jej, a także ludzie miejscowi mówili: "Nie było tu wszetecznicy."
- 23 I rzekł Jehuda: "Niechaj zatrzyma sobie, abyśmy tylko nie stali się pośmiewiskiem! Otom posyłał to koźlątko, a tyś nie znalazł jej!"
- 24 A gdy upłynęło około trzech miesięcy, doniesiono Jehudzie mówiąc: "Dopuściła się nierządu Thamar, synowa twoja, a już oto brzemienna z nierządu." I rzekł Jehuda: "Wyprowadźcie ją, a niech będzie spalona!"
- 25 Lecz gdy wyprowadzono ją, posłała do teścia swojego, by mu powiedzieć: "Od męża, do którego to należy, brzemienna jestem." I rzekła: "Rozpoznajże czyja ta pieczątka, i te sznury, i ta laska?"
- 26 I poznał Jehuda i rzekł: "Sprawiedliwsza ona odemnie, ponieważ nie oddałem jej Szelemu, synowi mojemu." I nie poznawał jej więcej.
- 27 I okazało się w czasie porodu jej, a oto bliźnięta w jej łonie.
- 28 A gdy rodziła, wysunął jeden rękę; i wzięła położniczka, i uwiązała u ręki jego nić purpurową, mówiąc: "Ten wyszedł pierwszy!"
- 29 Lecz gdy wciągnął rękę swoję, a oto wyszedł brat jego, i rzekła: "Cóż to, przełamałeś sobie ten przełom?" I nazwano imię jego: Perec.
- 30 A następnie wyszedł brat jego, na którego ręku była nić purpurowa. I nazwano imię jego: Zerach.

- טז וַיֵּט אֵלֶיהָ אֶל־הַדֶּרֶךְ וַיֹּאמֶר הָבָה־נְּא אָבוֹא אֵלַיִּךְ כִּי לֹא יָדַע כִּי כַלְּתוֹ הִוֹא וַתּאֹמֶר מַה־תִּתֶּן־לִּי כִּי תְבוֹא אֵלְי:
- יז וַיּאֹמֶר אָנֹכִי אֲשַׁלַּח גְּדִי־עִזִּים מִן־הַצּאוֹ וַתּאֹמֶר אִם־תִּתֵּן עַרבוֹן עַד שַׁלְחַדְּ:
- יח וַיּאמֶר מְה הָעַרְבוֹן אֲשֶׁר אֶתֶּן־לְּה וַתִּאמֶר חֹתְמְךּ וּפְתִילֶּדְ וּמַטְּדְ אֲשֶׁר בְּיָדֶדְ וַיִּתֶּן־לְּה וַיָּבֹא אֵלֶיהְ וַתַּהַר לוֹ:
 - יט וַתְּקָם וַתֵּלֶךּ וַתְּסַר צְעִיפָה מֵעָלֶיהָ וַתִּלְבַּשׁ בִּגְדֵי אַלְמִנוּתָה:
- ַ וַיִּשְׁלַח יְהוּדָה אֶת־גְּדִי הָעִזִּים בְּיַד רֵעֵהוּ הָעֲדֻלְּמִי לְקַחַת הָעֵרֶבוֹן מִיַּד הָאִשָּׁה וְלֹא מְצָאָה:
 - כא וַיִּשְׁאַל אֶת־אַנְשֵׁי מְלֹמָה לֵאמֹר אַיֵּה הַקְּדֵשָׁה הִוּא בָעֵינִיִם עַל־הַדָּרֶךְ וַיּאמְרוּ לֹא־הְיְתָה בָזֶה קְדַשְׁה:
- כב וַיָּשָׁב אֶל־יְהוּדָה וַיּאמֶר לֹא מְצָאתִיהָ וְגַם אַנְשֵׁי הַמְּקוֹם אַמִרוּ לֹא־הָיִתָה בָזֶה קְדֵשָׁה:
- כג וַיּאֹמֶר יְהוּדָה תִּקַּח־לָה פֶּן נִהְיֶה לָבוּז הִנֵּה שֶׁלַחְתִּי הַגְּדִי הַזֵּה וְאַתַּה לֹא מִצָּאתַה:
 - כד וַיְהִי כְּמִשְׁלֹשׁ חֲדָשִׁים וַיָּגַד לִיהוּדָה לֵאמֹר זְנְתָה תָּמְר כַּלְּתֶךְ וְגַם הִנֵּה הָרָה לִזְנוּנִים וַיֹּאמֶר יְהוּדָה הוֹצִיאוּהְ וִתשָּׁבַף:
- נה הוא מוצאת וְהִיא שְׁלְחָה אֶל־חָמִיהָ לֵאמֹר לְאִישׁ אֲשֶׁר־אֵלֶּה לּוֹ אָנֹכִי הָרָה וַתּאֹמֶר הַכֶּר־נָא לְמִי הַחֹתֶמֶת וָהַפַּתִילִים וְהַפֵּטֵה הָאֵלֵה:
 - כו וַיַּבֶּר יְהוּדָה וַיּאֹמֶר צְּדְקָה מִמֶּנִּי כִּי־עַל־בֵּן לֹא־גְתַתִּיהָ לִשֵּׁלָה בִנִּי וָלֹא־יַסָף עוֹד לְדַעְתַּה:
 - כז וַיְהִי בְּעֵת לִדְתָּה וְהִנֵּה תְאוֹמִים בְּבִטְנָה:
- כח וַיְהִי בְלִדְתָּה וַיִּתֶּן־יָד וַתִּקַּח הַמְיַלֶּדֶת וַתִּקְשׁׁר עַל־יָדוֹ שְׁנִי לֵאמֹר זֵה יַצָּא רָאשׁנָה:
- כט וַיְהִי כְּמֵשִׁיב יָדוֹ וְהִנֵּה יָצָא אָחִיו וַתּאֹמֶר מַה־פָּרַצְתְּ עָלֶידְ פָּרֶץ וַיִּקְרָא שְׁמוֹ פָּרֶץ:
 - ל וְאַחַר יָצָא אָחִיו אֲשֶׁר עַל־יָדוֹ הַשְּׁנִי וַיִּקְרָא שְׁמוֹ זְרַח:

בראשית לט: 39

- 1 Josef zaś sprowadzony został do Micraim; i kupił go Potifar, dworzanin Faraona, naczelnik przybocznej straży, Micrejczyk, od Iszmaelitów, którzy sprowadzili go tam.
- 2 I był Wiekuisty z Josefem, a był mężem szczęśliwym; i zostawał w domu pana swojego, Micrejczyka.
- 3 A widząc pan jego, że Wiekuisty z nim, i że wszystkiemu, co czyni, Wiekuisty szczęści w ręku jego;
- 4 Znalazł wtedy Josef łaskę w oczach jego, i służył mu. I ustanowił go nad domem swoim, a wszystko, co posiadał, oddał w ręce jego.
- I było od czasu, gdy go ustanowił nad domem swoim i nad wszystkiém, co posiadał, błogosławił Wiekuisty domowi Micrejczyka gwoli Josefowi, i było błogosławieństwo Wiekuistego nad wszystkiém, co posiadał w domu i na polu.
- 6 I zostawił wszystko, co posiadał, w ręku Josefa, i nie troszczył się przy nim o nic, wyjąwszy o chléb, który pożywał. A był Josef pięknej postaci, i pięknego wejrzenia.
- 7 I stało się po zdarzeniach tych, iż zwróciła żona pana jego oczy swe na Josefa, i rzekła: "Połóż się zemną!"
- 8 Ale on wzbraniał się, i rzekł do żony pana swojego: "Oto pan mój nie troszczy się przy mnie o nic, co w domu, a wszystko, co posiada, oddał w ręce moje.
- 9 Niema wyższego w domu tym nademnie, a nie odmówił mi niczego prócz ciebie, przeto żeś ty żoną jego; i jakże miałbym spełnić tę niegodziwość wielką, i zgrzeszyć przeciw Bogu!?"
- 10 I stało się, że choć namawiała Josefa codziennie, nie usłuchał jej, by położyć się przy niej i być z nią.
- 11 I zdarzyło się dnia pewnego, że wszedł do domu, by załatwić sprawę swoję; a nikogo z domowników tam w domu nie było.
- 12 I pochwyciła go za szatę jego, i rzekła: "Połóż się ze mną!" Lecz on zostawił szatę swą w ręku jej, uciekł, i wyszedł na ulicę.
- 13 I stało się, gdy zobaczyła, że zostawił szatę swą w ręku jej, a uciekł na ulicę:

- א וְיוֹסֵף הוּרֵד מִצְרָיְמָה וַיִּקְנֵהוּ פּוֹטִיפַר סְרִיס פַּרְעֹה שֵׁר הַטַּבְּחִים אִישׁ מִצְרִי מִיַּד הַיִּשְׁמְעֵאלִים אֲשֶׁר הוֹרְדָהוּ שַׁמַה:
- ב וַיְהִי יְהוָה אֶת־יוֹסֵף וַיְהִי אִישׁ מַצְלִיחַ וַיְהִי בְּבֵית אֲדֹנָיו המצרי:
 - ג וַיַּרְא אֲדֹנָיו כִּי יְהוָה אִתּוֹ וְכֹל אֲשֶׁר־הוּא עֹשֶׂה יְהוָה מַצִּלִיתַ בִּיַדוֹ:
 - ד וַיִּמְצָא יוֹסֵף חֵן בְּעֵינָיו וַיְשָׁרֶת אֹתוֹ וַיַּפְּמְדֵהוּ עַל־בֵּיתוֹ וְכָל־יֶשׁ־לוֹ נָתַן בְּיָדוֹ:
- ה וַיְהִי מֵאָז הִפְּקִיד אֹתוֹ בְּבֵיתוֹ וְעַל כָּל־אֲשֶׁר יֶשׁ־לוֹ וַיְבָרֶךְּ יְהוָה אֶת־בֵּית הַמִּצְרִי בִּגְלַל יוֹסֵף וַיְהִי בִּרְכַּת יְהוָה בְּכַל־אֵשֵׁר יֵשׁ־לוֹ בַּבַּיִת וּבַשַּׂדָה:
 - וַיַּעֲזֹב כְּל־אֲשֶׁר־לוֹ בְּיַד־יוֹסֵף וְלֹא־יָדַע אִתּוֹ מְאוּמְה כִּי אִם־הַלֶּחֶם אֲשֶׁר־הוּא אוֹכֵל וַיְהִי יוֹסֵף יְפֵה־תֹאַר וִיפֵה מַרָאָה:
- וַיְהִי אַחַר הַדְּבָרִים הָאֵלֶּה וַתִּשְׂא אֵשֶׁת־אֲדֹנָיו אֶת־עֵינֶיהָ אֵל־יוֹסֵף וַתּאֹמֵר שִׁכָבָה עִמִּי:
 - ַוְיְמָאֵן וַיּאֹמֶר אֶל־אֵשֶׁת אֲדֹנְיו הֵן אֲדֹנִי לֹא־יָדַע אָתִי הַנְקָי: מַה־בַּבּיַת וָכֹל אַשֶּר־יַשׁ־לוֹ נַתַן בִּיַדִי:
- ט אֵינֶנּוּ גָדוֹל בַּבַּיִת הַזֶּה מִמֶּנִּי וְלֹא־חָשַׂךְּ מִמֶּנִּי מְאוּמְה כִּי אִם־אוֹתְךְּ בַּאֲשֶׁר אַתְּ־אִשְׁתּוֹ וְאֵיךְ אֶעֲשֶׂה הָרָעָה הַגְּדֹלְה הַזֹּאֹת וְחַטַאתִי לֵאלֹהִים:
 - י וַיְהִי כְּדַבְּרָה אֶל־יוֹסֵף יוֹם יוֹם וְלֹא־שָׁמַע אֵלֶיהָ לְשְׁכַּב אָצְלַה לְהִיוֹת עָמַה:
- א וַיְהִי כְּהַיּוֹם הַזֶּה וַיָּבֹא הַבַּּיְתָה לַעֲשׂוֹת מְלַאכְתּוֹ וְאֵין אִישׁ מֵאַנְשֵׁי הַבַּיִת שָׁם בַּבָּיִת:
 - יב וַתִּתְפְּשֵׂהוּ בְּבִגְדוֹ לֵאמֹר שִׁכְבָה עִמִּי וַיַּעֲזֹב בִּגְדוֹ בְּיָדָה וַיְנָס וַיֵּצֵא הַחוּצָה:
 - יג וַיְהִי כִּרְאוֹתָהּ כִּי־עָזַב בִּגְדוֹ בְּיִדְהּ וַיִּנָס הַחוּצְה:

- 14 Że zawołała na domowników swoich, i rzekła do nich, mówiąc: "Patrzcie, sprowadził nam Ibrejczyka, by swawolić z nami! Przyszedł do mnie, aby położyć się ze mną; lecz zawołałam głosem wielkim;
- 15 I było, gdy usłyszał, że podniosłam głos mój i zawołałam, zostawił szatę swą u mnie i uciekł, i wyszedł na ulicę."
- 16 I zostawiła szatę jego u siebie, do przybycia pana jego do domu.
- 17 I opowiedziała mu w tych samych słowach, mówiąc: "Przyszedł do mnie ten sługa, Ibrejczyk, którego sprowadziłeś nam, aby swawolił ze mną.
- 18 Lecz gdy podniosłam głos mój, i krzyknęłam, zostawił szatę swą u mnie, i uciekł na ulicę."
- 19 I stało się, gdy usłyszał pan jego słowa żony swojej, które opowiadała mu mówiąc: "W podobny sposób postąpił ze mną sługa twój;" że wspłonął gniew jego.
- 20 I wziął go pan Josefa, i oddał go do więzienia, do miejsca, gdzie więźnie króla więzieni byli. I był on tam w więzieniu.
- 21 Ale był Wiekuisty z Josefem, i zwrócił nań przychylność, i użyczył mu łaski w oczach przełożonego więzienia.
- 22 I oddał przełożony więzienia w moc Josefa wszystkiem, kich więźniów będących w więzieniu; a wszystkiem, co tam robić mieli, on rozporządzał.
- 23 Przełożony więzienia nie wglądał w nic, co pod ręką jego było; gdyż był Wiekuisty z nim, a cokolwiek czynił, Wiekuisty poszczęścił.

- יד וַתִּקְרָא לְאַנְשֵׁי בֵּיתָהּ וַתּאֹמֶר לְהֶם לֵאמֹר רְאוּ הַבִּיא לְנוּ אִישׁ עִבְרִי לְצַחֶק בָּנוּ בָּא אֵלַי לִשְׁכַּב עִמִּי וָאֶקְרָא בְּקוֹל גַּדוֹל:
 - טו וַיְהִי כְשָׁמְעוֹ כִּי־הֲרִימֹתִי קוֹלִי וָאֶקְרָא וַיַּעֲזֹב בּגְדוֹ אֶצְלִי וַיָּנֶס וַיֵּצֵא הַחוּצָה:
 - טז וַתַּנַּח בִּגִדוֹ אָצִלָה עַד־בּוֹא אֲדֹנָיו אֱל־בֵּיתוֹ:
- יז וַתְּדַבֵּר אֵלָיו כַּדְּבָרִים הָאֵלֶּה לֵאמֹר בָּא־אֵלֵי הָעֶבֶד הָעִבְרִי אֲשֶׁר־הֵבֵאתְ לְנוּ לְצַחֶק בִּי:
- יח וַיְהִי כַּהֲרִימִי קּוֹלִי וָאֶקְרָא וַיַּעֲזֹב בִּגְדוֹ אֶצְלִי וַיָּנָס הַחוּצְה:
 - ט וַיְהִי כִשְׁמֹעַ אֲדֹנְיו אֶת־דִּבְרֵי אִשְׁתּוֹ אֲשֶׁר דִּבְּרָה אֵלְיוּ לֵאמֹר כַּדְּבָרִים הָאֵלֶּה עָשְׂהּ לִי עַבְדֶּדְּ וַיִּחַר אַפּוֹ:
- כ וַיָּקַּח אֲדֹנֵי יוֹסֵף אֹתוֹ וַיִּהְנֵהוּ אֶל־בֵּית הַפֹּהַר מְקוֹם אֲשֶׁר־אסורי אֲסִירֵי הַמֶּלֶךְ אֲסוּרִים וַיְהִי־שָׁם בְּבֵית הַפֹּהַר:
 - כא וַיְהִי יְהוָה אֶת־יוֹסֵף וַיֵּט אֵלְיו חָסֶד וַיִּתֵּן חִנּוֹ בְּעֵינֵי שַׂר בֵּית־הַסֹּהַר:
 - כב וַיִּתֵּן שַׂר בֵּית־הַסּהַר בְּיַד־יוֹסֵף אֵת כְּל־הָאֲסִירִם אֲשֶׁר בִּבִית הַסּהַר וְאֵת כְּל־אֲשֶׁר עֹשִׂים שָׁם הוּא הְיָה עֹשֶׂה:
 - כג אֵין שַׂר בִּית־הַסֹּהַר רֹאֶה אֶת־כְּל־מְאוּמְה בְּיָדוֹ בַּאֲשֶׁר יִהוָה אָתּוֹ וַאֲשֶׁר־הוּא עֹשֵׂה יִהוָה מַצִּלִיחַ:

בראשית מ: 40

- 1 I stało się po zdarzeniach tych, że przewinili podczaszy króla Micraim, i piekarz przeciw panu swojemu, królowi Micraim.
- 2 I rozgniewał się Faraon na obu dworzan swoich: na przełożonego podczaszych, i przełożonego piekarzy.
- 3 I oddał ich pod straż, do domu naczelnika straży przybocznej, do więzienia, do miejsca, gdzie osadzony był Josef.
- 4 I ustanowił naczelnik straży przybocznej Josefa przy nich, i posługiwał im. I przebyli przez niejaki czas pod strażą.
- 5 I śnił się sen im obu, każdemu sen swój jednej nocy, każdemu innego znaczenia sen, podczaszemu i piekarzowi króla Micraim, którzy osadzeni byli w więzieniu.
- 6 I przyszedł do nich Josef z rana, i ujrzał ich, a oto byli zasępieni.
- 7 I zapytał się dworzan Faraona, będących z nim pod strażą, w domu pana jego, mówiąc: "Czemu to lica wasze tak ponure dzisiaj?"
- 8 I odpowiedzieli mu: "Sen śnił się nam, a wytłomaczyć go niema komu." I rzekł do nich Josef: "Wszak od Boga wytłomaczenia! Chciejcie mi opowiedzieć!"
- 9 I opowiedział przełożony podczaszych sen swój Josefowi, i rzekł mu: "We śnie moim, a oto winorośl przedemną;
- 10 A na winorośli trzy gałązki; a ona zaledwie się rozwinęła, puściła kwiat, i dojrzały szypułki jej w grona.
- 11 A puhar Faraona w ręku moim. I wziąłem grona te, i wycisnąłem je w puhar Faraona, i podałem puhar w rękę Faraona."
- 12 I rzekł doń Josef: "Oto wykład jego: trzy gałązki, to trzy dni:
- 13 Za trzy dni wywyższy Faraon głowę twoję, a przywróci cię na stanowisko twoje, i będziesz podawał puhar Faraona do ręki jego, zwyczajem dawnym, gdy byłeś podczaszym jego.
- 14 Jeżeli przypomnisz mnie sobie, gdy dobrze ci będzie, to wyświadcz że mi tę łaskę, i napomknij o mnie przed Faraonem, i wyprowadź mnie z domu tego.

- א וַיְהִי אַחַר הַדְּבָרִים הָאֵלֶּה חְטְאוּ מַשְׁקֵה מֶלֶדִּ־מִצְרַיִם וְהָאֹפֶה לַאֲדֹנֵיהֶם לְמֶלֶדְּ מִצְרָיִם:
- ב וַיִּקְצֹף פַּרְעֹה עַל שְׁנֵי סָרִיסִיו עַל שֵׂר הַמַּשְׁקִים וְעַל שֵׂר הָאוֹפִים:
 - ג וַיִּתֵּן אֹתָם בְּמִשְׁמַר בֵּית שַׂר הַטַבְּחִים אֶל־בֵּית הַסֹּהַר מקוֹם אֵשֵׁר יוֹסָף אַסוּר שַׁם:
 - ד וַיִּפְקֹד שַׂר הַטַּבְּחִים אֶת־יוֹסֵף אִתְּם וַיְּשֶׁרֶת אֹתָם וַיִּהְיוּ יַמִים בִּמִשְׁמַר:
- ז וַיַּחַלְמוּ חֲלוֹם שְׁנֵיהֶם אִישׁ חֲלמוֹ בְּלַיְלָה אֶחָד אִישׁ כְּפִתְרוֹן חֲלמוֹ הַמַּשְׁקֶה וְהָאֹפֶה אֲשֶׁר לְמֶלֶךְ מִצְרַיִם אֲשֶׁר אֲסוּרִים בָּבֵית הַסֹּהַר:
 - ַוַיָּבֹא אֲלֵיהֶם יוֹסֵף בַּבּקֶר וַיַּרָא אֹתָם וְהִנָּם זֹעֲפִים:
 - ז וַיִּשְׁאַל אֶת־סְרִיסֵי פַּרְעֹה אֲשֶׁר אִתּוֹ בְמִשְׁמֵר בֵּית אֲדֹנְיוּ לֵאמֹר מַדּוּעַ פְּנֵיכֶם רָעִים הַיּוֹם:
 - וַיּאֹמֶר אֲלָיו חֲלוֹם חָלַמְנוּ וּפֹתֵר אֵין אֹתוֹ וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם יוֹסֵף הֲלוֹא לֵאלהִים פִּתְרֹנִים סַפְּרוּ־נָא לִי:
- ט וַיְסַפֵּר שַׂר־הַמַּשְׁקִים אֶת־חֲלֹמוֹ לְיוֹסֵף וַיּאֹמֶר לוֹ בַּחֲלוֹמִי וְהִנֵּה־גֶפֶן לְפָנָי:
- וּבַגֶּפֶן שְׁלֹשָה שָׂרִיגִם וְהִיא כְפֹרַחַת עָלְתָה נִצְּה הִבְשִׁילוּ אַשִּׁכְּלֹתֵיהָ עַנָבִים:
 - יא וְכוֹס פַּרְעֹה בְּיָדִי וָאֶקַּח אֶת־הָעֲנָבִים וָאֶשְׂחַט אֹתָם אֶל־כּוֹס פַּרְעֹה וָאֶתֵּו אֶת־הַכּוֹס עַל־כַּף פַּרְעֹה:
- יב וַיּאֹמֶר לוֹ יוֹסֵף זֶה פָּתְרֹנוֹ שְׁלֹשֶׁת הַשְּׂרְגִים שְׁלֹשֶׁת יָמִים הַם:
 - יג בְּעוֹד שְׁלֹשֶׁת יָמִים יִשְּׂא פַּרְעֹה אֶת־רֹאשֶׁדּ וַהְשִׁיכְדְּ עַל־כַּנָּדְּ וְנָתַתָּ כוֹס־כַּּרְעֹה בְּיָדוֹ כַּמִּשְׁפָּט הָרִאשוֹן אֲשֶׁר הָיִיתָ מַשְׁקֵהוּ:
 - יד כִּי אִם־זְכַרְתַּנִי אִתְּךּ כַּאֲשֶׁר יִיטַב לָךְ וְעְשִׂיתִ־נָּא עִמְּדִי ָחָסֶד וְהִזְּכַּרְתַּנִי אֶל־כַּרְעֹה וְהוֹצֵאתַנִי מִן־הַבַּיִת הַזֶּה:

- 15 Gdyż po złodziejsku, wykradziono mnie z ziemi Ibrejczyków, a także i tu nie uczyniłem nic takiego, żeby wtrącono mnie do lochu".
- 16 Widząc zaś przełożony piekarzy, że dobrze wytłumaczył, rzekł do Josefa: "A ja we śnie moim: a oto trzy kosze białego pieczywa na głowie mojej,
- 17 A w koszu wierzchnim wszelaka żywność Faraona, wyrobu piekarskiego; ale ptactwo wyjadało ją z kosza z ponad głowy mojej".
- 18 I odpowiedział Josef i rzekł: "Oto wykład jego: trzy kosze to trzy dni:
- 19 Za trzy dni zdejmie Faraon głowę twoję z ciebie, i powiesi cię na drzewie; a zjadać będzie ptactwo ciało twoje z ciebie."
- 20 I stało się dnia trzeciego, dnia urodzin Faraona, że wyprawił ucztę dla wszystkich sług swoich, i policzył głowę przełożonego podczaszych i głowę przełożonego piekarzy między sługami swoimi.
- 21 I przywrócił przełożonego podczaszych do podczastwa swego, i podawał puhar do rąk Faraona:
- 22 A przełożonego piekarzy powiesił, jak był wyłożył im Josef.
- 23 Ale nie pamiętał przełożony podczaszych o Josefie, i zapomniał go.

- טו כִּידגֻנֹב גָנַבְתִּי מֵאֶרֶץ הָעִבְרִים וְגַם־כּּה לֹא־עָשִׂיתִי מְאוּמְה כִּי־שָׂמוּ אֹתִי בַּבּוֹר:
 - טז וַיַּרָא שַׂר־הָאֹפִים כִּי טוֹב פָּתָר וַיּאֹמֶר אֶל־יוֹסֵף אַף־אֲנִי בַּחֲלוֹמִי וְהִנֵּה שְׁלֹשָׁה סַלֵּי חֹרִי עַל־רֹאֹשִׁי:
- יז וּבַסַּל הָעֶלְיוֹן מִכּל מַאֲכַל פַּרְעֹה מַעֲשֵׂה אֹפֶה וְהָעוֹף אֹכֵל אֹתָם מִן־הַסַּל מֵעַל רֹאשִׁי:
 - יח וַיַּעַן יוֹסֵף וַיּאמֶר זֶה פָּתְרֹנוֹ שְׁלֹשֶׁת הַסַּלִּים שְׁלֹשֶׁת יָמִים הם:
 - ט בְּעוֹד שְׁלשֶׁת יָמִים יִשְׂא פַּרְעֹה אֶת־רֹאשְׁדְּ מֵעְלֶידְּ וְתְלָה אוֹתְדְּ עַל־עֵץ וְאָכַל הָעוֹף אֶת־בְּשָׂרְדְּ מֵעָלֶידְּ:
 - ַ וַיְהִי בַּיּוֹם הַשְּׁלִישִׁי יוֹם הֻלֶּדֶת אֶת־פַּרְעֹה וַיַּעַשׁ מִשְׁתָּה לְכָל־עֲבָדָיו וַיִּשָּׂא אֶת־רֹאשׁ שֵׂר הַמַּשְׁקִים וְאֶת־רֹאשׁ שֵׂר הָאֹפִים בִּתוֹךְ עֲבָדֵיו:
 - כא וַיָּשֶׁב אֶת־שַּׂר הַמַּשְׁקִים עַל־מַשְׁקֵהוּ וַיִּתֵּן הַכּּוֹס עַל־כַּף פַּרִעֹה:
 - כב וְאֵת שַׂר הָאֹפִים הָּלָה כַּאֲשֶׁר פָּתַר לְהֶם יוֹסֵף:
 - כג וְלֹא־זָכַר שַׂר־הַמַּשְׁקִים אֶת־יוֹסֵף וַיִּשְׁכְּחֵהוּ:

בראשית מא: 41

- ło: a niby stanął nad rzeką:
- 2 A oto z rzeki wystąpiło siedm krów, pięknych z wejrzenia, i zdrowych na ciele; i pasły się na łące.
- I oto, siedm krów innych wystąpiło za niemi z rzeki, lichych z wejrzenia i wychudłych na ciele, i stanęły obok owych krów, nad brzegiem rzeki.
- I pożarły owe krowy liche z wejrzenia, i wychudłe na ciele, siedm krów pięknych z wejrzenia, zdrowych. I ocknał się Faraon.
- I zasnał; i śniło mu się powtórnie: a oto siedm kłosów wyrastało z jednego źdźbła, zdrowych i pięknych,
- A oto siedm kłosów pustych i opalonych wiatrem wschodnim, wyrastało za niemi.
- I połknęły te kłosy puste owe siedm kłosów zdrowych i pełnych. I ocknął się Faraon; a to sen.
- I stało się zrana, zaniepokoił się duch jego; i posłał i zwołał wszystkich wróżbitów Micraimu i wszystkich mędrców jego; i opowiedział im Faraon sny swoje: lecz nie było nikogo, któryby je wytłomaczył Faraonowi.
- I rzekł przełożony podczaszych do Faraona, mówiąc: "Przewinienia moje wspominam ja dzisiaj.
- 10 Faraon rozgniewał się był na sługi swoje, oddał mnie pod straż do domu naczelnika przybocznej straży, - mnie i przełożonego piekarzy.
- 11 I śnił się nam sen jednej nocy, mnie i jemu, każdemu innego znaczenia sen śnił się nam.
- 12 A był tam z nami młodzieniec Ibrejski, sługa naczelnika przybocznej straży; i opowiedzieliśmy mu i wyłożył nam sny nasze, każdemu wedle snu jego wyłożył.
- 13 I stało się, że jako nam wyłożył, tak i było: mnie przywrócono na stanowisko moje, a jego powieszono."
- 14 I posłał Faraon, i zawezwał Josefa; i wyprowadzili go spiesznie z lochu. I ostrzygł się, i zmienił szaty swoje, i przyszedł do Faraona.

- I stało się po upływie dwóch lat, że Faraonowi się śni- נִיהִי מָקֵץ שְׁנָתַיִם יָמִים וּפַּרְעֹה חֹלֵם וְהִנֵּה עֹמֵד עַל־הַיְאֹר
 - וָהְנָה מִן־הַיִאר עלת שֶבַע פַּרוֹת יִפוֹת מַרְאָה וּבְרִיאֹת בַשַּׂר וַתִּרָעֵינַה בַּאַחוּ:
 - וָהְנָּה שֶׁבַע פָּרוֹת אֲחֵרוֹת עֹלוֹת אַחֲרֵיהֵן מְן־הַיִאֹר רָעוֹת מַרְאֶה וְדַקּוֹת בָּשָּׂר וַתַּעֵמֹדְנָה אֱצֵל הַפַּרוֹת עַל־שָׁפַת :הַיִּאר
 - וַתֹּאֹכַלְנַה הַפַּרוֹת רַעוֹת הַמַּרְאֵה וְדַקֹּת הַבַּשַּׂר אֵת שֶׁבַע הַפַּרוֹת יִפֹת הַמַּרְאָה וְהַבְּרִיאֹת וַיִּיקֵץ פַּרְעֹה:
 - וַיִּישַׁן וַיַּחֵלֹם שֵׁנִית וָהְנֵּה שֶׁבַע שִׁבֵּלִים עלוֹת בִּקְנֵה אֶחַד בַריאות וַטבות:
 - וָהְנֵּה שֶׁבַע שָׁבֵּלִים דַּקּוֹת וּשִׁדוּפֹת קַדִים צֹמְחוֹת אַחֲרֵיהָן:
 - וַתִּבְלַעְנַה הַשָּׁבֵּלִים הַדַּקּוֹת אֶת שֶׁבַע הַשָּׁבֵּלִים הַבִּּרִיאוֹת וָהַמְּלֵאוֹת וַיִּיקִץ פַּרְעֹה וָהַנָּה חַלוֹם:
 - וַיִּהִי בַבּקֵר וַתִּפָּעֵם רוּחוֹ וַיִּשְׁלַח וַיִּקְרָא אֵת־כָּל־חַרְטָמֵי מִצְרַיִם וָאֵת־כָּל־חֵכָמֶיהָ וַיִּסַפֵּר פַּרִעֹה לָהֵם אֵת־חַלֹמוֹ וָאֵין־פּוֹתֵר אוֹתַם לְפַרְעֹה:
 - וַיָדַבֶּר שַׂר הַמַּשָׁקִים אֵת־פַּרִעֹה לֵאמֹר אֵת־חֵטַאַי אַנִי מַזְכִּיר הַיּוֹם:
 - פַרְעֹה קַצַף עַל־עַבַדִיו וַיָּתֶן אֹתִי בִּמְשָׁמַר בֵּית שַׂר הַטַבַּחִים אֹתִי וָאֵת שַׁר הַאֹפִים:
 - יא וַנַּחַלְמַה חַלוֹם בְּלַיִלָה אָחַד אַנִי וַהוּא אִישׁ כִּפְתָרוֹן חַלֹמוֹ
 - וָשַׁם אָתַנוּ נַעַר עִבָרִי עֵבֶד לְשַׂר הַטַבַּחִים וַנִּסַפֵּר־לוֹי וַיָּפַתַר־לַנוּ אָת־חַלמֹתִינוּ אִישׁ כַּחַלמוֹ פַּתַר:
 - וַיָהִי כַּאֲשֶׁר פַּתַר־לַנוּ כֵּן הַיָה אֹתִי הֵשִׁיב עַל־כַּנִּי וְאֹתוֹ תַלָה:
 - וַיִּשְׁלַח פַּרְעֹה וַיִּקְרָא אֵת־יוֹסֶף וַיִרִיצְהוּ מְן־הַבּוֹר וַיְגַלַּח וַיָּחַלֶּף שָׁמָלֹתֵיו וַיַּבֹא אֵל־פַּרִעה:

- 15 I rzekł Faraon do Josefa: "Sen mi się śnił, a nie ma nikogo, coby go wytłomaczył; ja zaś słyszałem o tobie - mówią, że rozumiesz sen, by go wyłożyć."
- 16 I odpowiedział Josef Faraonowi, i rzekł: "Nie ja! Bóg objawi szczęście Faraona!"
- 17 I rzekł Faraon do Josefa: "We śnie moim, niby stoję nad brzegiem rzeki.
- 18 A oto z rzeki wystąpiło siedm krów, zdrowych na ciele, i pięknych z kształtu, i pasły się na łące.
- 19 A oto siedm krów innych wyszło za niemi, nędznych i lichych bardzo z kształtu, i chudych na ciele; nie widziałem podobnych na całej ziemi Micraim co do lichoty.
- 20 I pożarły krowy chude i liche siedm krów pierwszych zdrowych.
- 21 I weszły do wnętrza ich; a przecie znać nie było, iż weszły do wnętrza ich, a wejrzenie ich pozostało lichém jak poprzednio. I ocknałem się. -
- z źdźbła jednego, pełnych i pięknych.
- 23 Ale oto siedm kłosów zeschniętych, pustych i zwarzonych wiatrem wschodnim, wyrastało za nimi.
- 24 I pochłonęły kłosy puste, siedm kłosów pięknych. I opowiedziałem to wróżbitom, lecz nikt nie wyjaśnił mi.
- 25 I rzekł Josef do Faraona: «Sen Faraona jeden jest! Co Bóg uczyni, zapowiedział to Faraonowi!
- 26 Siedm krów pięknych to siedm lat; a siedm kłosów pięknych - to siedm lat; sen to jeden.
- 27 A siedm krów nędznych i lichych, które wstąpiły za niemi, - to siedm lat; a siedm kłosów czczych i zwarzonych wiatrem wschodnim, będą to siedm lat gło-
- 28 Oto rzecz o której powiedziałem do Faraona: co Bóg uczyni, pokazał Faraonowi.
- 29 Oto siedm lat nadejdzie obfitości wielkiej na całej ziemi Micraim.
- 30 A nastanie siedm lat głodu po nich, że zapomnianą będzie cała obfitość na ziemi Micraim, i zniszczy głód ziemię.
- 31 I znać nie będzie obfitości onej w ziemi, dla głodu tego, który nastąpi; gdyż ciężkim będzie bardzo.

- וַיִּאֹמֶר פַּרְעֹה אֱל־יוֹסֶף חֲלוֹם חַלָּמְתִּי וּפֿתֵר אֵין אֹתוֹ וַאֲנִי יַשַׁמַעָתִי עַלֵיךְ לֵאמר תִּשִׁמַע חֲלוֹם לְפָתֹר אֹתוֹ:
 - וַיַּעַן יוֹסֵף אֵת־פַּרִעֹה לֵאמֹר בִּלְעָדִי אֵלֹהִים יַעֵנֵה אַת־שַׁלוֹם פַּרִעה:
- וַיַדַבֵּר פַּרְעֹה אֱל־יוֹסֵף בַּחֲלֹמִי הָנָנִי עֹמֶד עַל־שִׂפַת הַיָּאֹר:
- וָהְנֵּה מָן־הַיִאֹר עֹלֹת שֶבַע פַּרוֹת בִּרִיאוֹת בַּשַּׂר וִיפֹת תֹאַר וַתְּרְעֵינָה בַּאַחוּ:
- וָהְנָּה שֶׁבַע־פַּרוֹת אֲחֵרוֹת עֹלוֹת אֲחֲרֵיהֵן דַּלּוֹת וְרַעוֹת תֹאַר מָאֹד וְרַקּוֹת בַּשַּׁר לֹא־רַאִיתִי כַהַנַּה בִּכַל־אֵרֵץ מִצְרַיִם
 - וַתּאֹכַלְנָה הַפַּרוֹת הַרַקּוֹת וְהַרַעוֹת אֵת שֶׁבַע הַפַּרוֹת הַרִאשׁנוֹת הַבַּרִיאֹת:
 - כא וַתַּבֹאנָה אֱל־קַרְבֶּנָה וְלֹא נוֹדַע כִּי־בָאוּ אֱל־קַרְבֶּנָה וּמַרָאֵיהֶן רַע כַּאֲשֶׁר בַּתִּחִלָּה וָאִיקָץ:
- 22 I ujrzałem we śnie, a niby siedm kłosów wyrastało בב וָאֵרֶא בַּחֲלֹמִי וְהִנֵּה שֶׁבַע שִׁבְּלִים עֹלֹת בְּקְנֶה אֶחְד מְלֵאֹת וטבות:
 - וָהְנֵּה שֶׁבַע שִׁבֵּלִים צִנְמוֹת דַּקּוֹת שִׁדְפוֹת קַדִים צֹמְחוֹת
 - וַתְּבַלַעָן הַשְּבֵּלִים הַדַּקֹּת אֵת שֶׁבַע הַשְּבֵּלִים הַטֹבוֹת וַאֹמַר אַל־הַחַרִטִּמִים וָאֵין מַגִּיד לִי:
 - וַיֹּאמֶר יוֹסֵף אֵל־פַּרְעֹה חֲלוֹם פַּרְעֹה אֶחָד הוּא אֶת אֲשֵׁר הַאֱלֹהִים עֹשֵׂה הָגִיד לְפַּרְעֹה:
 - כו שבע פַּרת הַטֹבת שבע שנים הַנַּה וְשַבַע הַשְּבֵּלִים הַטֹבת שַבַע שַנִים הַנָּה חַלוֹם אַחַד הוּא:
 - וִשֶׁבַע הַפַּרוֹת הַרַקּוֹת וִהַרַעֹת הַעֹלֹת אַחֲרֵיהֵן שֶׁבַע שָׁנִים הַנַּה וִשֶבַע הַשְׁבֵּלִים הַרֶקוֹת שִׁדְפוֹת הַקַּדִים יִהִיוּ שֶבַע :שני רעב
 - כח הוא הַדָּבָר אֲשֶׁר דִּבַּרְתִּי אֱל־פַּרְעֹה אֲשֶׁר הָאֱלֹהִים עשֶׁה הַרְאַה אֱת־פַּרְעֹה:
 - כט הָנָה שֶׁבַע שַׁנִים בַּאוֹת שַׂבַע גַּדוֹל בְּכַל־אֶרֶץ מִצְרַיִם:
 - וָקַמוּ שֶׁבַע שָׁנֵי רַעַב אַחֲרֵיהֵן וִנְשִׁכַּח כַּל־הַשַּׂבַע בִּאָרֵץ מָצְרָיִם וְכָלַּה הַרַעַב אֵת־הַאַרֵץ:
 - לא וַלֹא־יָוַדַע הַשַּׂבָע בַּאַרֵץ מִפְּנֵי הַרַעַב הַהוּא אַחַרֵי־כֵן כִּי־כַבֵד הוּא מָאֹד:

- nie: to postanowioną jest ta rzecz od Boga, a przyspiesza Bóg jej spełnienie.
- 33 A teraz niech upatrzy Faraon męża rozsądnego i mądrego, a niech ustanowi go nad ziemią Micraim;
- 34 I niechaj zarządzi Faraon, aby ustanowił nadzorców nad ziemią, i zbierał piątą część urodzajów ziemi Micraim, w siedmiu latach obfitości.
- 35 I niech nagromadzą wszelkiej żywności lat tych dobrych, które nastąpią, i składają zboże pod rękę Faraona, na żywność po miastach, i niech pilnują.
- głodu, które nastaną w ziemi Micraim, aby nie wyniszczała ziemia od głodu.»
- 37 I podobało się słowo to w oczach Faraona, i w oczach wszystkich sług jego.
- 38 I rzekł Faraon do sług swoich: "Czyż znajdziem podobnego męża, w którym by był duch Boży?"
- 39 I rzekł Faraon do Josefa: "Skoro oznajmił ci Bóg to wszystko, to niema rozsądnego i mądrego, równego tobie!
- 40 Ty będziesz nad domem moim, a podług słowa twojego rządzić się będzie cały lud mój; tylko tronem wyższym będę od ciebie."
- 41 I rzekł Faraon do Josefa: "Patrz, postanawiam cię nad całą ziemią Micraim!"
- 42 I zdjał Faraon pierścień swój z ręki swojej, i włożył go na rękę Josefa; i przyodział go w szaty z bisioru, i zawiesił łańcuch złoty na szyję jego.
- 43 I kazał go wozić na wozie namiestnikowskim swoim, i wołali przed nim; "zgiąć kolana!" I tak ustanowił go nad całą ziemią Micraim.
- 44 I rzekł Faraon do Josefa: "Ja Faraon; ale bez ciebie nie podniesie nikt ani ręki, ani nogi swojej, w całej ziemi Micraim".
- 45 I nazwał Faraon imię Josefa: Cafnath-Paneach; a dał mu Osnatę, córkę Poti-fery, kapłana Onu, za żonę. בַּת־פּוֹטִי פַרַע כֹהֶן אֹן לְאִשָּׁה וַיָּצֵא יוֹסֶף עַל־אֶרֶץ מִצְרַיִם: I przeszedł Josef całą ziemię Micraim.
- 46 A Josef miał trzydzieści lat, gdy stanął przed Faraonem, królem Micraim. I wyszedł Josef z przed oblicza Faraona, i przeszedł całą ziemię Micraim.
- I wydała ziemia w siedmiu latach obfitości garściami.

- 32 A ponieważ powtórzył się sen Faraonowi dwukrot- לב וִעַל הִשָּׁנוֹת הַחֵלוֹם אֱל־פַּרְעֹה פַּעֲמָיִם כִּי־נָכוֹן הַדְּבָר מֵעִם האלהים וממהר האלהים לעשתו:
 - וְעַתָּה יֵרָא פַּרְעֹה אִישׁ נָבוֹן וְחָכָם וִישִׁיתֵהוּ עַל־אֵרֵץ מָצְרֵיִם:
 - יַעֲשֶׂה פַּרְעֹה וְיַפְקֵד פִּקִדִים עַל־הָאָרֵץ וִחְמֵּשׁ אֵת־אֵרֵץ מָצְרֵיָם בִּשֶׁבַע שָׁנֵי הַשַּּבַע:
 - וַיַקבָּצוּ אֶת־כַּל־אֹכֵל הַשַּׁנִים הַטֹבֹת הַבַּאֹת הַאֵּלֵה וִיצִבְּרוּ־בָר תַּחַת יַד־פַּרִעה אֹכֵל בֵּעַרִים וְשַׁמַרוּ:
- 36 I będzie ta żywność zapasem dla ziemi, na siedm lat וָהָיָה הָאֹכֶל לְפָּקְדוֹן לָאָרֶץ לְשֶׁבַע שְׁנֵי הָרָעָב אֲשֶׁר תִּהְיֶין בָּאָרֶץ מִצְרַיִם וִלֹא־תִכַּרֵת הַאַרֶץ בַּרַעַב:
 - לז וַיִּיטַב הַדָּבָר בִּעִינֵי פַרעה וּבְעֵינֵי כַּל־עֵבַדַיו:
 - לח וַיֹּאמֶר פַּרִעֹה אֵל־צֵבָדִיו הַנִּמְצָא כָזֶה אִישׁ אֲשֵׁר רוּחַ אלהים בו:
 - לט וַיֹּאמֶר פַּרְעֹה אַל־יוֹסֵף אַחֲרֵי הוֹדִיעַ אַלֹהִים אוֹתְדְּ אָת־כַּל־זאֹת אֵין־נַבוֹן וְחַכַם כַּמוֹךּ:
 - אַתַה תָהָיֵה עַל־בֵּיתִי וָעַל־פִּידְּ יִשַּׁק כַּל־עַמִּי רַק הַכְּסֵא אָגַדַל מִמַּדַ:
 - מא וַיֹּאמֶר פַּרְעֹה אֵל־יוֹסֶף רָאֵה נַתַתִּי אֹתְךּ עַל כַּל־אָרֵץ
 - מב וַיָּסַר פַּרְעֹה אֶת־טַבַּעְתּוֹ מֵעַל יָדוֹ וַיִּמֵן אֹתָה עַל־יַד יוֹסֵף וַיַּלְבֵּשׁ אֹתוֹ בָּגְדֵי־שֵׁשׁ וַיַּשֵּׁם רְבִד הַזַּהַב עַל־צַוַּארוֹ:
 - מג וַיַּרְכֵּב אֹתוֹ בִּמְרְכֵּבֶת הַמְּשָׁנֵה אֲשֶׁר־לוֹ וַיִּקְרְאוּ לְפַנֵיו אַבָרֶדְ וָנָתוֹן אֹתוֹ עַל כָּל־אֵרֵץ מִצְרַיִם:
 - מד וַיֹּאמֶר פַּרְעֹה אֱל־יוֹסֶף אֲנִי פַרְעֹה וּבְלְעַדֵיךְ לֹא־יַרִים אִישׁ אַת־יַדוֹ וָאַת־רַגַלוֹ בְּכַל־אָרֵץ מַצְרַיִם:
 - וַיָּקָרָא פַּרִעֹה שֶׁם־יוֹסֵף צַפָּנַת פַּענַח וַיָּתֵּן־לוֹ אֵת־אַסְנַת
 - מו וִיוֹסֵף בַּוְ־שַׁלשִׁים שַנָה בִּעַמְדוֹ לְפָנֵי פַּרְעֹה מֵלֶדְ־מִצְרַיִם וַיַּצֵא יוֹסַף מַלְפָנֵי פַרְעֹה וַיַּעָבֹר בְּכַל־אָרֵץ מִצְרִים:
 - מז וַתַּעַשׂ הַאָרֵץ בִּשָׁבַע שְׁנֵי הַשַּׂבַע לְקְמַצִים:

- 48 I gromadził on wszelaką żywność w siedmiu latach, które nastały w ziemi Micraim, i składał żywność tę w miastach; żywność z pól każde miasto otaczających, składał w niém.
- 49 I nagromadził Josef zboża, jako piasku morskiego, mnóstwo wielkie; tak że zaniechał liczyć, gdyż nie było liczby.
- 50 A Josefowi urodzili się dwaj synowie, zanim nastał rok głodu, których urodziła mu Osnath, córka Potifery, kapłana Onu.
- 51 I nazwał Josef imię pierworodnego: Menasze, "gdyż dał mi zapomnieć Bóg wszystkie nieszczęścia moje, i cały dom ojca mojego."
- mnie Bóg w ziemi niedoli mojej.'
- 53 I skończyły się siedm lat obfitości, która była w ziemi Micraim.
- 54 I zaczęły siedm lat głodu następować, jako był przepowiedział Josef. I był głód we wszystkich krajach; ale na całej ziemi Micraim był chléb.
- 55 Lecz nastał głód i w całej ziemi Micraim, a wołał lud do Faraona o chléb; rzekł tedy Faraon do wszystkich Micrejczyków: "Idźcie do Josefa, a co powie wam, uczyńcie!"
- 56 Gdy zaś nastał głód na powierzchni całej ziemi, otworzył Josef wszystkie składy, i sprzedawał zboże Micrejczykom. A głód wzmagał się w ziemi Micraim.
- 57 I ze wszystkich krajów przybywali do Micraim, aby zakupować zboże u Josefa; gdyż wzmagał się głód na całej ziemi.

- מח וַיַּקַבֹּץ אַת־כַּל־אֹכֵל שַׁבַע שַׁנִים אֲשֵׁר הָיוּ בְּאֵרֶץ מִצְרַיִם וַיָּהַן־אֹכֵל בַּעַרִים אֹכֵל שִׁדָה־הַעִיר אֲשֵׁר סְבִיבֹתֵיהַ נַתַן בָתוֹכַה:
- מט וַיִּצְבֹּר יוֹסֵף בָּר כְּחוֹל הַיָּם הַרְבֵּה מְאֹד עַד כִּי־חָדַל לְסִפֹּר בִי־אֵין מְסִפַּר:
 - וּלְיוֹסֶף יַלָּד שָׁנֵי בַנִים בַּטֶרֵם תַּבוֹא שָׁנַת הַרַעַב אֲשֶׁר יַלְדַה־לּוֹ אַסְנַת בַּת־פּוֹטִי פַרֵע כֹהֵן אוֹן:
 - וַיָּקָרָא יוֹסֵף אֵת־שֶׁם הַבָּכוֹר מְנַשֵּׁה כִּי־נַשַּׁנִי אֱלֹהִים אַת־כַּל־עַמַלִי וָאַת כַּל־בַּית אַבִי:
- 52 A imię drugiego nazwał: Efraim, "gdyż rozmnożył נב וְאֵת שֵׁם הַשֵּׁנִי קָרָא אֶפְרָיִם כִּי־הִפְרַנִי אֱלֹהִים בְּאֶרֶץ עָנְיִי
 - וַתִּכְלֵינָה שֶׁבַע שָׁנֵי הַשַּׂבַע אֲשֶׁר הַיָה בָּאֵרֵץ מִצְרַיִם:
 - וַיְהִי שָׁבַע שְׁנֵי הָרָעָב לְבוֹא כַּאֲשֶׁר אָמֵר יוֹסֵף וַיְהִי רַעַב בָּכַל־הַאָרָצוֹת וּבְכַל־אֶרֶץ מְצְרַיִם הַיָה לַחֶם:
 - וַתְּרְעַב כָּל־אֱרֶץ מִצְרַיִם וַיִּצְעַק הָעָם אֱל־פַּרְעֹה לַלְּחֵם וַיֹּאמֵר פַּרְעה לְכַל־מִצְרַיִם לְכוּ אֵל־יוֹסֶף אֲשֶׁר־יֹאמַר לָכָם
 - וָהָרָעָב הָיָה עַל כָּל־פָּגִי הָאָרֵץ וַיִּפְתַּח יוֹסֵף אֵת־כָּל־אֵשֶׁר בָּהֶם וַיִּשְׁבֹּר לִמְצָרַיִם וַיֵּחֲזַק הַרַעַב בְּאָרֵץ מְצְרַיִם:
 - וְכַל־הַאַרֵץ בַּאוּ מִצְרַיִמָה לְשִׁבֹּר אֵל־יוֹסֵף כִּי־חַזַק הַרַעַב בַּכַל־הַאַרֵץ:

בראשית מב: 42

- 1 I dowiedział się Jakób, że jest zboże w Micraim, i rzekł Jakób do synów swoich: "Na co się oglądacie?"
- 2 I rzekł: "Oto słyszałem, że jest zboże w Micraim; znijdźcie tam, a zakupcie nam ztamtąd, abyśmy się żywili, a nie pomarli."
- 3 Zeszło tedy dziesięciu braci Josefa zakupić zboże w Micraim.
- 4 Ale Binjamina, brata Josefa, nie posłał Jakób z braćmi jego, rzekł bowiem: "by go nie spotkała przygoda."
- 5 I przybyli synowie Israela dla zakupienia zboża wśród przybywających; gdyż był głód w ziemi Kanaan.
- 6 Josef zaś był władcą w kraju tym; on to sprzedawał zboże całemu ludowi kraju. I przybyli bracia Josefa, i pokłonili mu się twarzą ku ziemi.
- 7 I ujrzał Josef braci swoich, i poznał ich; lecz udawał obcego wobec nich, i przemówił do nich surowo, i rzekł do nich: "Zkądeście przyszli?" I odpowiedzieli: "Z ziemi Kanaan, dla zakupienia żywności."
- 8 Tak poznał Josef braci swoich, oni zaś nie poznali go.
- 9 I wspomniał Josef na sny, które mu się śniły o nich; i rzekł do nich: "Wyście szpiegi; by wypatrywać słabości tej ziemi, przybyliście!"
- 10 I rzekli do niego: "Nie, panie; ale słudzy twoi przybyli dla zakupienia żywności.
- 11 Wszyscyśmy synowie jednego człowieka; prawi jesteśmy; nie bywali słudzy twoi szpiegami."
- 12 Ale on rzekł do nich: "Nie, bo słabość tej ziemi przybyliście wypatrywać!"
- 13 I rzekli: "Dwunastu nas braci, sług twoich; myśmy synowie jednego człowieka w ziemi Kanaan; a oto najmłodszy przy ojcu naszym dzisiaj, a jednego już niema."
- 14 I rzekł do nich Josef: "To właśnie i powiedziałem wam, mówiąc: wyście szpiegi!
- 15 Przez to wybadani będziecie: Na życie Faraona! nie wyjdziecie ztąd, chyba gdy przybędzie tu brat wasz najmłodszy:

- א וַיַּרְא יַעֲלָב כִּי יֶשׁ־שֶׁבֶר בְּמִצְרָיִם וַיּאֹמֶר יַעֲלָב לְבָנָיו לְמָה תַּרָאוּ:
 - ב וַיּאמֶר הִגַּה שָׁמַעְתִּי כִּי יֶשׁ־שֶׁבֶר בְּמִצְרָיִם רְדוּ־שְׁמְּה וְשִׁבְרוּ־לָנוּ מִשָּׁם וְנִחְיֵה וְלֹא נָמוּת:
 - ָג וַיֵּרְדוּ אֲחֵי־יוֹסֵף עֲשָׂרָה לִשְׁבֹּר בָּר מִמְּצְרָיִם:
- ר וְאֶת־בּנְיָמִין אֲחִי יוֹסֵף לֹא־שֶׁלַח יַעֲלֹב אֶת־אֶחָיו כִּי אָמַר פַּן־יִקרָאֵנּוּ אַסוֹן:
 - ה וַיָּבֹאוּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל לִשְׁבֹּר בְּתוֹךְ הַבְּאִים כִּי־הָיָה הָרְעָב בָּאָרֵץ כָּנַעַן:
 - וְיוֹסֵף הוּא הַשַּׁלִּיט עַל־הָאָרֶץ הוּא הַמַּשְׁבִּיר לְכָל־עַם הָאָרֶץ וַיָּבֹאוּ אֲחֵי יוֹסֵף וַיִּשְׁתַּחֲווּ־לוֹ אַפַּיִם אָרְצָה:
 - ז וַיִּרְא יוֹסֵף אֶת־אֶחָיו וַיַּכָּרֵם וַיִּתְנַכֵּר אֲלֵיהֶם וַיְדַבֵּר אִתְּם קְשׁוֹת וַיֹּאֹמֶר אֲלֵהֶם מֵאַיִן בָּאתֶם וַיֹּאמְרוּ מֵאֶרֶץ כְּנַעַן לִשַּבַּר־אֹכֵל:
 - וַיַּכֵּר יוֹסֵף אֵת־אֶחַיו וְהֵם לֹא הִכְּרָהוּ:
- ט וַיּזְפֹר יוֹסַף אַת הַחֲלמוֹת אֲשֶׁר חָלַם לְהֶם וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם מְרַגְּלִים אַתֶּם לִרְאוֹת אֶת־עֶרְוַת הָאָרֶץ בָּאתֶם:
 - י וַיּאֹמְרוּ אֵלָיו לֹא אֲדֹנִי וַעֲבָדֶיףּ בָּאוּ לִשְׁבָּר־אֹכֶל:
 - יא כַּלְנוּ בְּנֵי אִישׁ־אֶחָד נָחְנוּ כֵּנִים אֲנַחְנוּ לֹא־הָיוּ עֲבָדֶיף מרגלים:
 - יב וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם לֹא כִּי־עֶרְוַת הָאָרֶץ בָּאתֶם לְרְאוֹת:
- יג וַיּאֹמְרוּ שְׁנֵים עָשָּׂר עֲבָדֶיףּ אַחִים אֲנַחְנוּ בְּנֵי אִישׁ־אֶחְד בָּאֶרֶץ כְּנָעַן וְהִנֵּה הַקָּטֹן אֶת־אָבִינוּ הַיּוֹם וְהָאֶחָד אֵינֶנוּ:
 - יד וַיּאמֶר אָלֵהֶם יוֹסֵף הוּא אֲשֶׁר דִּבַּרְתִּי אֲלֵכֶם לֵאמֹר מַרְגַּלִים אַתַּם:
 - טו בְּזֹאַת תִּבְּחֵנוּ חֵי פַּרְעֹה אָם־תֵּצְאוּ מִזֶּה כִּי אָם־בְּבוֹא אֲחִיכֶם הַקָּטֹן הַנָּה:

- 16 Wyprawcie jednego z was, i niech zabierze brata waszego; a wy będziecie uwięzieni, i zbadane będą słowa wasze, - czy jest prawda przy was; a jeśli nie, na życie Faraona, żeście szpiegi!"
- 17 I oddał ich pod straż na trzy dni.
- 18 I rzekł do nich Josef dnia trzeciego: "Oto co wam czynić, a żyć będziecie, Boga ja się boję:
- 19 Jeżeliście wy prawi, niechaj brat wasz jeden pozostanie uwięzionym w domu, w którym jesteście strzeżeni; a wy idźcie, odwieźcie zboże wedle niedostatku rodzin waszych.
- 20 A brata waszego najmłodszego przyprowadźcie do mnie, aby stwierdziły się słowa wasze, i abyście nie zginęli." I uczynili tak.
- 21 Ale mówili jeden do drugiego: "Zaprawdę, myśmy grzeszni ze względu na brata naszego; ponieważ widzieliśmy utrapienie duszy jego, gdy błagał nas, a nie wysłuchaliśmy; dla tego przyszło na nas utrapienie to."
- 22 I odpowiedział im Reuben, mówiąc: "Alboż nie mówiłem wam temi słowy: Nie grzeszcie przeciw chłopcu! Aleście nie słuchali. To téż krew jego, oto poszukiwaną jest!"
- 23 A oni nie wiedzieli, że rozumie to Josef; bo bywał tłomacz między nimi.
- On zaś odszedł od nich, i zapłakał; i wrócił do nich i mówił z nimi, a wziąwszy z pośród nich Szymeona, związał go przed oczyma ich.
- 25 I rozkazał Josef, by napełniono wory ich zbożem, i aby zwrócono pieniądze ich, każdemu do worka jego, i żeby dano im zapasów na drogę. I uczyniono im tak.
- 26 I włożyli zboże swe na osły swoje, i wyruszyli ztamtąd.
- 27 Ale rozwiązał jeden z nich wór swój, by dać obrok osłowi swemu w gospodzie, i spostrzegł pieniądze swoje: że oto były u otworu biesagi jego.
- 28 I powiedział braciom swoim: "Zwrócono pieniądze moje, a oto są w biesadze mojej." I zatrwożyło się serce ich, i z drżeniem rzekł jeden do drugiego: "Co to nam Bóg uczynił!"
- 29 I przybyli do Jakóba ojca swego, do ziemi Kanaan, i opowiedzieli mu wszystko, co im się przytrafiło, mówiąc:

- טז שׁלְחוּ מִכֶּם אֶחָד וְיִקַּח אֶת־אֲחִיכֶם וְאַתֶּם הַאָּסְרוּ וְיִבְּחֲנוּ דִּבְרֵיכֶם הַאֱמֶת אִתְּכֶם וְאִם־לֹא חֵי פַרְעֹה כִּי מְרַגְּלִים אַתֵּם:
 - יז וַיֵּאֱסֹף אֹתָם אֱל־מִשְׁמָר שִׁלשֵׁת יָמִים:
 - יח וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם יוֹסֵף בַּיּוֹם הַשְּׁלִישִׁי זֹאת עֲשׁוּ וְחְיוּ אֵת־הָאֵלֹהִים אָנִי יֵרֵא:
- יט אָם־כֵּנִים אַתֶּם אֲחִיכֶם אֶחָד יֵאָסֵר בְּבֵית מִשְׁמַרְכֶם וְאַתֶּם לְכוּ הַבִיאוּ שֵׁבֶר רַעֲבוֹן בַּתֵּיכֶם:
 - כ וְאֶת־אֲחִיכֶם הַקְּטֹן תְּבִיאוּ אֵלַי וְיֵאְמְנוּ דִבְרֵיכֶם וְלֹא תְמוּתוּ וַיַּצְשׂוּ־כֵן:
 - כא וַיּאֹמְרוּ אִישׁ אֶל־אָחִיו אֲבָל אֲשֵׁמִים אֲנַחְנוּ עַל־אָחִינוּ אֲשֶׁר רָאִינוּ צָרַת נַפְּשׁוֹ בְּהִתְחַנְנוֹ אֵלֵינוּ וְלֹא שְׁמְעְנוּ עַל־כֵּן בָּאָה אֵלֵינוּ הַצָּרָה הַזּאֹת:
 - כב וַיַּעַן רְאוּבֵן אֹתָם לֵאמֹר הֲלוֹא אָמַרְתִּי אֲלֵיכֶם לֵאמֹר אַל־תַּחָטָאוּ בַיֵּלֵד וְלֹא שְׁמַעְתֵּם וְגַם־דַּמוֹ הַנָּה נְדְרַשׁ:
 - כג וְהֵם לֹא יָדְעוּ כִּי שֹׁמֵעַ יוֹסֵף כִּי הַמֵּלִיץ בֵּינֹתָם:
 - כד וַיִּפֹּב מֵעְלֵיהֶם וַיֵּבְךְּ וַיְּשָׁב אֲלֵהֶם וַיִּדַבֵּר אֲלֵהֶם וַיִּקַח מֵאִתָּם אֶת־שִׁמְעוֹן וַיָּאֱסֹר אֹתוֹ לְעֵינֵיהֶם:
 - כה וַיְצֵו יוֹסֵף וַיְמַלְאוּ אֶת־כְּלֵיהֶם בָּר וּלְהָשִׁיב כַּסְפֵּיהֶם אִישׁ אֶל־שַׂקּוֹ וְלְתַת לְהָם צֵּדָה לַדְּרֶךְ וַיַּעַשׁ לְהֶם כֵּן:
 - כו וַיִּשָׂאוּ אָת־שִׁבְרָם עַל־חַמֹרֵיהֶם וַיֵּלְכוּ מִשָּׁם:
- כז וַיִּפְתַּח הָאֶחָד אֶת־שַׂקּוֹ לְתֵת מִסְפּוֹא לַחֲמֹרוֹ בַּמְּלוֹן וַיַּרְא אֶת־כַּסְפּוֹ וְהִנֵּה־הוּא בְּפִי אֵמְתַּחְתוֹ:
- כח וַיּאֹמֶר אֶל־אֶחָיו הוּשַׁב כַּסְפִּי וְגַם הִנֵּה בְאַמְתַּחְתִּי וַיֵּצֵא לְבָּם וַיֶּחֶרְדוּ אִישׁ אֶל־אָחִיו לֵאמֹר מַה־זּאֹת עֲשָׂה אֱלֹהִים לנוּ:
 - כט וַיָּבֹאוּ אֶל־יַצְקֹב אֲבִיהֶם אַרְצָה כְּנָעַן וַיַּגִּידוּ לוֹ אֵת כָּל־הַקֹּרֹת אֹתָם לֵאמֹר:

- 30 "Przemawiał do nas mąż ów, pan owej ziemi, surowo, i uważał nas za szpiegujących kraj.
- 31 I rzekliśmy do niego: Myśmy prawi; nie bywaliśmy szpiegami.
- 32 Dwunastu nas braci, synów ojca naszego; jednego już niema, a najmłodszy dziś przy ojcu naszym, w ziemi Kanaan.
- 33 I rzekł do nas mąż ów, pan owej ziemi: "Po tém poznam, żeście prawi: Brata jednego zostawcie u mnie, a dla niedostatku rodzin waszych zabierzcie i idźcie.
- 34 I sprowadźcie brata waszego najmłodszego do mnie a poznam, żeście nie szpiegami, żeście prawi; brata waszego wrócę wam, a będziecie mogli krążyć po kraju."
- 35 I stało się, gdy wypróżniali wory swoje, a oto miał każdy węzełek pieniędzy swoich w worze swoim! I spostrzegli węzełki pieniędzy swoich, oni i ojciec i zatrwożyli się.
- 36 I rzekł do nich Jakób, ojciec ich: "Osierocicie mnie. Josefa niema, Szymeona niema, a Benjamina zabrać chcecie! na mnie spada wszystko!"
- 37 I rzekł Reuben do ojca swego, mówiąc: "Obu synów moich zabij, jeżeli go nie sprowadzę tobie: oddaj go na ręce moje, a ja ci go zwrócę."
- 38 I rzekł: "Nie pójdzie syn mój z wami, gdyż brat jego umarł, a on sam jeden pozostał; a gdyby spotkało go nieszczęście na drodze, którą pójdziecie, to strącicie siwiznę moję z żałością do grobu."

- ָּלְ דָּבֶּר הָאִישׁ אֲדֹנֵי הָאָרֶץ אִתְּנוּ קְשׁוֹת וַיִּתֵּן אֹתְנוּ כִּמְרַגְּלִים אַתנוּ בָּמְרַגְּלִים אַתרהַאַרֵץ:
 - לא וַנּאֹמֶר אֵלָיו כֵּנִים אֲנָחְנוּ לֹא הָיִינוּ מְרַגְּלִים:
 - לב שְׁנִים־עְשָׂר אֲנַחְנוּ אַחִים בְּנֵי אָבִינוּ הָאֶחָד אֵינֶנוּ וְהַקְּטֹן הַיּוֹם אֶת־אָבִינוּ בְּאֶרֶץ כְּנָעַן:
 - לג וַיּאֹמֶר אֵלֵינוּ הָאִישׁ אֲדֹנֵי הָאָרֶץ בְּזֹאת אֵדַע כִּי כֵנִים אַתֶּם אֲחִיכֶם הָאֶחָד הַנִּיחוּ אִתִּי וְאֶת־רַעֲבוֹן בְּתֵיכֶם קְחוּ ולכוּ:
 - לד וְהָבִיאוּ אֶת־אֲחִיכֶם הַקָּטֹן אֵלֵי וְאֵדְעָה כִּי לֹא מְרַגְּלִים אַתֶּם כִּי כֵנִים אַתֶּם אֶת־אֲחִיכֶם אֶתֵּן לְכֶם וְאֶת־הָאָרֶץ תַּסְחַרוּ:
 - לה וַיְהִי הֵם מְרִיקִים שַׂקֵיהֶם וְהִנֵּה־אִישׁ צְרוֹר־כַּסְפּוֹ בְּשַׂקּוֹ וַיְּרָאוּ אֶת־צְרֹרוֹת כַּסְפֵּיהֶם הֵמָה וַאֲבִיהֶם וַיִּירָאוּ:
 - לו וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם יַעֲקֹב אֲבִיהֶם אֹתִי שִׁכַּלְהֶם יוֹסֵף אֵינֶנּוּ וְשִׁמְעוֹן אֵינֶנּוּ וְאֶת־בִּנְיָמִן תִּקָּחוּ עְלֵי הִיוּ כַלְּנָה:
- לז וַיּאֹמֶר רְאוּבֵן אֶל־אָבִיו לֵאמֹר אֶת־שְׁנֵי בְנַי תְּמִית אִם־לֹא אֲבִיאֶנּוּ אֵלֶידְּ תְּנָה אֹתוֹ עַל־יָדִי וַאֲנִי אֲשִׁיבֶנּוּ אֵלֶידְּ:
- לח וַיּאֹמֶר לֹא־יֵרֵד בְּנִי עִמְּכֶם כִּי־אָחִיו מֵת וְהוּא לְבַדּוֹ נִשְׁאָר וּקְרָאָהוּ אָסוֹן בַּדֶּרֶךְ אֲשֶׁר תַּלְכוּ־בָהּ וְהוֹרַדְתֶּם אֶת־שֵׁיבָתִי בִּגוֹן שָׁאוֹלֵה:

- 1 A głód był ciężkim w kraju.
- 2 I stało się, gdy do ostatka spożyli zboże, które sprowadzili z Micraim, że rzekł do nich ojciec ich: "Wróćcie znowu, a kupcie nam cokolwiek żywności."
- 3 I rzekł do niego Jehuda, mówiąc: "Oświadczył nam ów mąż, mówiąc: Nie ujrzeć wam oblicza mojego, jeżeli brat wasz nie będzie z wami!
- 4 Jeżeli zechcesz posłać brata naszego z nami, to znijdziem, i zakupim ci żywności.
- 5 A jeżeli zaś nie poszlesz, nie znijdziemy; bo mąż ów powiedział nam: Nie ujrzeć wam oblicza mojego, jeżeli nie będzie brata waszego z wami!"
- 6 I rzekł Israel: "Czemuście tak skrzywdzili mnie, mówiąc temu mężowi, że macie jeszcze brata?"
- 7 I rzekli: "Wypytywał się dokładnie ów mąż o nas i o rodzinie naszej, mówiąc: Czyż jeszcze ojciec wasz żyje? Czy macie jeszcze brata? I odpowiedzieliśmy mu stosownie do pytań tych. Alboż mogliśmy wiedzieć, że powie: Sprowadźcie brata waszego?"
- 8 I rzekł Jehuda do Israela, ojca swego: "Poszlij chłopca zemną, a wybierzem się i pójdziem, abyśmy żyli, a nie pomarli, tak my, jako i ty i dzieci nasze!
- 9 Ja odpowiadam zań, z ręki mojej zażądasz go; jeżeli go nie odprowadzę do ciebie, a nie stawię przed oblicze twoje, niechaj będę grzesznym przed tobą po wszystkie dni.
- 10 Bo gdybyśmy nie byli zwlekali, jużbyśmy wrócili dwa razy."
- I rzekł do nich Israel, ojciec ich: "Jeżeli więc tak być musi, uczyńcie to; nabierzcie lepszych płodów tej ziemi w naczynia wasze, a zawieźcie mężowi owemu w darze nieco balsamu, i nieco miodu, korzeni i lotusu, pistacyi i migdałów.
- 12 Pieniędzy téż w dwójnasób weźcie do rąk waszych, a pieniądze złożone napowrót w otwory biesag waszych zwróćcie rękami waszemi: może to pomyłka.
- 13 I brata waszego weźcie, i wybierzcie się, i wróćcie się do owego męża.
- 14 A Bóg wszechpotężny niechaj da wam miłosierdzie przed owym mężem, aby wypuścił wam brata waszego drugiego i Binjamina. A mnie jeśli mi być osieroconym, niech osieroconym będę!"

- ּוְהָרָעָב כָּבֵד בָּאָרֵץ:
- ב וַיְהִי כַּאֲשֶׁר כִּלוּ לֶאֱכֹל אֶת־הַשֶּׁבֶר אֲשֶׁר הֵבִיאוּ מִמְּצְרְיִם וַיֹּאמֶר אֲלֵיהֶם אֲבִיהֶם שֻׁבוּ שִׁבְרוּ־לְנוּ מְעַט־אֹכֶל:
 - ג וַיּאמֶר אֵלָיו יְהוּדָה לֵאמֹר הָעֵד הַעִד בְּנוּ הָאִישׁ לֵאמֹר לא־תִרְאוּ פָנַי בִּלְתִּי אֲחִיכֶם אִתְּכֶם:
- ד אָם־יֶשְׁךְּ מְשַׁלֵּחַ אֶת־אָחִינוּ אִתְּנוּ נַרְדָה וְנִשְׁבְּרָה לְךּ אֹכֶל:
- ן אָמראַנְּדְּ מְשַׁלֵּחַ לֹא נֵרֵד כִּי־הָאִישׁ אָמַר אֵלֵינוּ לֹא־תִרְאוּ פָנִי בִּלְתִּי אֲחִיכֵם אִתִּכֵם: פָנֵי בִּלְתִּי אֲחִיכֵם אִתִּכֵם:
- ו וַיּאֹמֶר יִשְׂרָאֵל לְמָה הָרֵעֹתֶם לִי לְהַגִּיד לָאִישׁ הַעוֹד לְכֶם אח:
- וַיּאמְרוּ שָׁאוֹל שָׁאַל־הָאִישׁ לְנוּ וּלְמוֹלַדְתֵּנוּ לֵאמֹר הַעוֹד אֲבִיכֶם חַי הֲנֵשׁ לְכֶם אָח וַנַגֶּד־לוֹ עַל־פִּי הַדְּבָרִים הָאֵלֶּה הַיָּדוֹעַ נֵדַע כִּי יֹאמַר הוֹרִידוּ אֵת־אֵחִיכֶם:
- ח וַיּאמֶר יְהוּדָה אֶל־יִשְׂרָאֵל אָבִיו שִׁלְחָה הַנַּעַר אִתִּי וְנָקוּמְה וְנֵלֵכָה וְנִחְיֶה וְלֹא נְמוּת גַּם־אֲנַחְנוּ גַם־אַתָּה גַּם־טַפֵּנוּ:
 - ט אָנֹכִי אֶעֶרְבֶנּוּ מִיָּדִי תְּבַקְשֶׁנּוּ אָם־לֹא הַבִיאֹתִיו אֵלֶיף וָהָצָגִתִּיו לְפָנֵיךּ וָחָטָאתִי לְדּ כָּל־הַיָּמִים:
 - : כִּי לוּלֵא הָתְמַהְמָהְנוּ כִּי־עַתָּה שַׁבְנוּ זֵה פַּעֲמַיִם:
- יא וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם יִשְׂרָאֵל אֲבִיהֶם אִם־כֵּן אֵפּוֹא זֹאת עֲשׂוּ קְחוּ מִזְּמְרַת הָאָרֶץ בִּּכְלֵיכֶם וְהוֹרִידוּ לָאִישׁ מִנְחָה מְעַט צְּרִי וּמְעַט דְּבַשׁ נְכֹאת וָלֹט בָּטְנִים וּשְׁקֵדִים:
 - יב וְכֶסֶף מִשְׁנֶה קְחוּ בְיֶדְכֶם וְאֶת־הַכֶּסֶף הַמּוּשְׁב בְּפִי אַמִתּחֹתֵיכֶם תָּשִׁיבוּ בִיָּדְכֵם אוּלֵי מִשְׁגֵּה הוּא:
 - יג וְאֶת־אֲחִיכֶם קָחוּ וְקוּמוּ שׁוּבוּ אֱל־הָאִישׁ:
- יד וְאֵל שַׁדִּי יָתֵן לְכֶם רַחֲמִים לִפְנֵי הָאִישׁ וְשִׁלַּח לְכֶם אֶת־אֲחִיכֶם אַחֵר וְאֶת־בִּנְיָמִין וַאֲנִי כַּאֲשֶׁר שְׁכֹּלְתִּי שְׁכְלְתִּי:

- 15 I zabrali ci ludzie dary owe, i pieniędzy w dwójnasób wzięli w ręce swoje, i Binjamina, i wybrali się, i zeszli do Micraim, i stanęli przed obliczem Josefa.
- 16 A ujrzawszy Josef Binjamina z nimi, rzekł do przełożonego domu swego: "Wprowadź tych ludzi do domu, a narznij bydła i przygotuj; gdyż zemną jeść będą ci ludzie w południe."
- 17 I uczynił mąż ów jako rozkazał Josef, i wprowadził mąż ów tych ludzi do domu Josefa.
- I zlękli się ci ludzie, że zaprowadzeni zostali do domu Josefa i rzekli: "Z powodu pieniędzy zwróconych do biesag naszych poprzednio, myśmy tu wprowadzeni, aby rzucił się na nas, i napadł nas, a wziął nas za niewolników i osły nasze."
- 19 I przystąpili do męża owego, co przełożonym był nad domem Josefa i przemówili do niego u wnijścia do domu.
- 20 I rzekli: "Pozwól panie! Przychodziliśmy już poprzednio kupować żywność.
- I stało się, gdyśmy przybyli do gospody i rozwiązali biesagi nasze, a oto pieniądze każdego u otworu biesagi jego, pieniądze nasze według wagi ich! I przywieźliśmy je napowrót w rękach naszych.
- 22 Pieniądze też inne sprowadziliśmy w rękach naszych, dla zakupienia żywności. Nie wiemy, kto włożył pieniądze nasze do biesag naszych."
- 23 I rzekł: "Bądźcie spokojni! Nie obawiajcie się: Bóg wasz, i Bóg ojca waszego dał wam skarb do biesag waszych; pieniądze wasze doszły mnie." I wyprowadził do nich Szymeona.
- 24 I wprowadził mąż ów tych ludzi w dom Josefa, i podał wody, i umyli nogi swoje; dał téż obrok osłom ich.
- 25 I przygotowali dary, zanim nadszedł Josef w południe; gdyż słyszeli, iż tam jeść mieli chléb.
- 26 A gdy przyszedł Josef do domu, przynieśli mu dary, które były w ręku ich, do domu, i pokłonili mu się ku ziemi.
- 27 I zapytał ich o zdrowie i rzekł: "Zdrówże ojciec wasz, starzec, o którymście mówili? Czy jeszcze żyje?"
- 28 A odpowiedzieli: "Zdrów sługa twój, ojciec nasz; jeszcze żyje." I schylili się i pokłonili.

- טו וַיִּקְחוּ הָאֲנָשִׁים אֶת־הַמִּנְחָה הַזּאֹת וּמִשְׁנֶה־כֶּסֶף לְקְחוּ בִיְדָם וְאֶת־בִּנְיָמִן וַיָּקָמוּ וַיֵּרְדוּ מִצְרַיִם וַיַּעַמְדוּ לִפְנֵי יוֹסֵף:
- טז וַיַּרָא יוֹסֵף אָתָּם אֶת־בִּנְיָמִין וַיּאֹמֶר לַאֲשֶׁר עַל־בֵּיתוֹ הְבֵא אֶת־הָאֲנָשִׁים הַבְּיְתָה וּטְבֹח טֶבַח וְהָכֵן כִּי אָתִּי יֹאֹכְלוּ הָאֵנָשִׁים בַּצְּהֶרָיִם:
- יז וַיַּעַשׂ הָאִישׁ כַּאֲשֶׁר אָמַר יוֹסֵף וַיָּבֵא הָאִישׁ אֶת־הָאֲנְשִׁים בַּיתַה יוֹסַף:
 - ה וַיִּירְאוּ הָאֲנָשִׁים כִּי הוּבְאוּ בֵּית יוֹסֵף וַיּאׁמְרוּ עַל־דְּבַּר הַכֶּסֶף הַשָּׁב בְּאַמְחְחֹתִינוּ בַּתְּחִלֶּה אֲנַחְנוּ מוּבָאִים לְהִתְגֹלֵל עָלֵינוּ וּלְהִתְנַכֵּל עָלֵינוּ וְלָקַחַת אֹתְנוּ לַעֲבָדִים וְאֵת־חֵמֹרֵינוּ:
 - יט וַיִּגְשׁוּ אֶל־הָאִישׁ אֲשֶׁר עַל־בֵּית יוֹסֵף וַיְדַבְּרוּ אֵלְיו פֶּתַח הַבָּיִת:
 - ַכ וַיּאֹמְרוּ בִּי אֲדֹנִי יָרֹד יָרַדְנוּ בַּהְּחִלְּה לִשְׁבָּר־אֹכֶל:
 - כא וַיְהִי כִּי־בָאנוּ אֶל־הַמְּלוֹן וַנִּפְתְּחָה אֶת־אַמְתְּחֹתֵינוּ וְהִנֵּה כֶסֶף־אִישׁ בְּפִי אַמְתַּחְתּוֹ כַּסְפֵּנוּ בְּמִשְׁקְלוֹ וַנְּשֶׁב אֹתוֹ בִּיֵדֵנוּ:
- כב וְכֶסֶף אַחֵר הוֹרַדְנוּ בְיָדֵנוּ לִשְׁבְּר־אֹכֶל לֹא יָדַעְנוּ מִי־שָׂם כַּסְפֵנוּ בְּאַמְתְּחֹתֵינוּ:
- כג וַיּאֹמֶר שָׁלוֹם לָכֶם אַל־תִּירָאוּ אֱלֹהֵיכֶם וֵאלֹהֵי אֲבִיכֶם נְתַן לָכֶם מַטְמוֹן בְּאַמְתְּחֹתֵיכֶם כַּסְפְּכֶם בָּא אֵלְי וַיּוֹצֵא אֲלֵהֶם אַת־שִׁמִעוֹן:
 - כד וַיָּבֵא הָאִישׁ אֶת־הָאֲנְשִׁים בֵּיתָה יוֹסֵף וַיִּתֶּן־מִיִם וַיִּרְחֲצוּ רַגְלֵיהֶם וַיִּתֵּן מְסְפּוֹא לַחֲמֹרֵיהֶם:
 - כה וַיָּכִינוּ אֶת־הַמִּנְחָה עַד־בּוֹא יוֹסֵף בַּצְּהֲרָיִם כִּי שֶׁמְעוּ כִּי־שָׁם יֹאכִלוּ לָחֵם:
 - כו וַיָּבֹאׁ יוֹסֵף הַבּּיְתָה וַיָּבִיאוּ לוֹ אֶת־הַמִּנְחָה אֲשֶׁר־בְּיָדְם הַבָּיָתָה וַיִּשְׁתַּחוּ־לוֹ אָרְצָה:
 - כז וַיִּשְׁאַל לְהֶם לְשָׁלוֹם וַיּאֹמֶר הֲשָׁלוֹם אֲבִיכֶם הַזְּקֵן אֲשֶׁר אֲמַרְתָּם הַעוֹדֵנוּ חָי:
 - כח וַיּאִמְרוּ שָׁלוֹם לְעַבְדְּךְּ לְאָבִינוּ עוֹדֶנוּ חָי וַיִּקְדוּ וישתחו וַיִּשָׁתַחֵוּוּ:

- I podniósł oczy swoje, i spostrzegł Binjamina, brata swego, syna matki swojej, i rzekł: "Czyż to ten brat אַחִיכֵם הַקַּטֹן אֲשֶׁר אֲמַרְתֵּם אֱלִי וַיֹּאמֶר אֱלֹהִים יָחָנְךּ בְּנִי: wasz najmłodszy, o którymście mówili mi?" I rzekł: "Oby ci był Bóg miłościw, synu mój!"
- 30 I pospieszył Josef, bo zawrzała miłość jego ku bratu swojemu, i chciał się wypłakać; i poszedł do komnaty, i płakał tam.
- 31 I umywszy twarz swoję wyszedł, i przezwyciężył się i rzekł: "podajcie chléb!"
- 32 I podali jemu osobno, i im osobno i Micrejczykom też, którzy jadali z nim, osobno; ponieważ nie mogą Micrejczycy jeść z Ibrejczykami chleba, gdyż obrzydzeniem to dla Micrejczyków.
- 33 I usiedli przed nim, starszy po starszeństwie swojém, a młodszy po młodości swojej; i zdziwieni spoglądali jeden na drugiego.
- 34 I wniesiono upominki z przed oblicza jego dla nich; a przewyższył upominek dla Binjamina upominki wszystkich pięciokrotnie. I pili i podpili sobie z nim.

- כט וַיִּשָׂא עֵינָיו וַיַּרָא אֶת־בִּנִיָמִין אָחִיו בֵּן־אָמוֹ וַיּאֹמֵר הַזֵה
 - ל וַיְמַהֵר יוֹסֵף כִּי־גִכְמְרוּ רַחֲמָיו אֵל־אָחִיו וַיִּבַקֵּשׁ לְבִכּוֹת וַיָּבֹא הַחַדְרָה וַיֵּבְךָּ שָׁמָּה:
 - לא וַיָּרְחַץ פָּנַיו וַיֵּצֵא וַיִּתְאַפַּק וַיּאֹמֵר שִׁימוּ לַחֵם:
 - לב וַיָּשִׂימוּ לוֹ לְבַדּוֹ וִלְהֶם לְבַדָּם וְלַמְּצִרִים הָאֹכִלִים אָתּוֹ לְבַדַּם כִּי לֹא יוּכְלוּן הַמָּצְרִים לָאֱכֹל אֵת־הַעָּבְרִים לֶחֵם בִּי־תוֹעֲבַה הָוֹא לְמִצְרַיִם:
 - וַיֶּשָׁבוּ לְפַנֵיו הַבָּכֹר כִּבָכֹרָתוֹ וְהַצַּעִיר כִּצְעָרַתוֹ וַיִּתְמְהוּ הַאַנשִים אִישׁ אַל־רֵעָהוּ:
 - וַישָא משָאת מאָת פַנִיו אַלָהָם וַתַּרֵב משָאת בִּנִימן מְמַשָּׁאֹת כָּלָם חַמֶשׁ יַדוֹת וַיִּשְׁתוּ וַיִּשְׁכָּרוּ עִמוֹ:

בראשית מד: 44

- pełnij biesagi ludzi tych żywnością, o ile potrafią unieść, a włóż pieniądze każdego u otworu biesagi jego.
- A kielich mój, kielich srebrny, włożysz u otworu biesagi najmłodszego, jako i pieniądze za zboże jego." I uczynił wedle słów Josefa, które wyrzekł.
- Poranek zaświecił, gdy ludzie owi wyprawieni zostali, - oni i osły ich.
- Zaledwie wyszli z miasta, jeszcze nie poszli daleko, gdy Josef rzekł do przełożonego nad domem swoim: "Wstań, pogoń za tymi ludźmi, a gdy dościgniesz ich, powiedz im: "Czemuście odpłacili złem za dobre?
- Wszakże to ten, z którego pija pan mój! I wróżyć téż wróży z niego, źleście to sobie poczęli!"
- I doścignął ich i powiedział im te słowa.
- I rzekli do niego: "Czemu mówi pan nasz słowa podobne? Niegodném by to było sług twoich, uczynić rzecz taka!
- Wszak pieniądze, któreśmy znaleźli u otworu biesag naszych, zwróciliśmy tobie z ziemi Kanaan, i jakże nam kraść z domu pana twojego srebro albo złoto?
- U którego ze sług twoich znalezionym będzie, niechaj umrze; a my téż będziemy pana naszego niewolnikami!"
- 10 I rzekł: "Istotnie podług słów waszych być powinno! Jednak ten, u którego się znajdzie, będzie mi niewolnikiem; wy zaś będziecie niewinni.
- 11 I spiesznie złożyli każdy biesagę swą na ziemię, i rozwiązali każdy biesagę swoję.
- 12 I szukał; od najstarszego zaczął, a na najmłodszym skończył; i znalazł się kielich w biesadze Binjamina.
- 13 Tedy rozdarli szaty swoje, i objuczywszy każdy osła swojego, wrócili do miasta.
- 14 I przyszedł Jehuda i bracia jego do domu Josefa, który jeszcze tam był, i padli przed nim na ziemię.
- 15 I rzekł do nich Josef: "Cóżto za czyn, któryście popełnili? Alboście nie wiedzieli, że odgadywać może człowiek mnie podobny?"

- I rozkazał przełożonemu domu swojego, i rzekł: "Na- וַיִצַו אֶת־אַמְהָחֹת מָלֵא אֶת־אַמְהְחֹת הָאֲנְשִׁים אכל כאשר יוכלון שאת ושים כסף־איש בפי אמתחתו:
 - ואָת־גָּבִיעִי גִּבִיעַ הַכֵּסֵף תַּשִּׂים בִּפִי אַמְתַּחַת הַקָּטֹן וְאֵת בָּסֵף שָׁבָרוֹ וַיַּעֲשׁ כִּדְבַר יוֹסֵף אֲשֶׁר דְּבֵּר:
 - הַבַּקֵר אוֹר וָהָאַנָשִׁים שָׁלְחוּ הֵמָּה וַחַמֹרֵיהֶם:
 - ָהֶם יַצָּאוּ אֵת־הַעִיר לֹא הָרְחִיקוּ וְיוֹסֵף אַמַר לַאֲשֶׁר עַל־בֵּיתוֹ קוּם רְדֹף אַחֲרֵי הַאֲנַשִׁים וְהִשַּׂגִתַם וְאַמַרְתַּ אֵלֶהֶם לַמָּה שָׁלַּמְהֶם רַעָה הַחַת טוֹבָה:
 - הַלוֹא זָה אֲשֶׁר יִשְׁתֵּה אֱדֹנִי בּוֹ וְהוּא נַחֵשׁ יַנַחֵשׁ בּוֹ הַרַעֹתֵם אֲשֵׁר עֲשִׂיתֵם:
 - וַיַּשָּׂגַם וַיִדַבֶּר אֱלֶהֶם אֵת־הַדְּבַרִים הַאֱלֶה:
 - וַיֹּאמְרוּ אֱלַיו לַמָּה יָדַבֶּר אֲדֹנִי כַּדְּבַרִים הַאֱלֵה חַלִּילַה לַעֲבַדֵיךּ מֵעֲשׁוֹת כַּדַבַר הַזֵּה:
 - ַהָן כָּסֶף אֲשֶׁר מָצָאנוּ בִּפִּי אַמִּתִּחֹתֵינוּ הֵשִׁיבֹנוּ אֵלֵיך מָאֶרֶץ כִּנַעַן וָאֵיךְ נִגְנֹב מָבֵּית אֱדֹנֵיךְ כָּסֵף אוֹ זַהַב:
 - אַשר יִמַּצֵא אָתּוֹ מֵעַבַדִיךּ וַמֶת וְגַם־אַנַחָנוּ נִהְיֵה לַאדֹנִי לַעַבַדִים:
 - וַיֹּאמֶר גַּם־עַתַּה כִדְבָרֵיכֶם כֵּן־הוּא אֲשֶׁר יִמַּצֵא אָתּוֹ יָהְיֶה־לִּי עָבֶד וְאַתֵּם תִּהִיוּ נִקְיָם:
 - וַיִּמְהַרוּ וַיּוֹרָדוּ אִישׁ אֵת־אַמְתַּחָתוֹ אַרְצָה וַיִּפְתָּחוּ אִישׁ אַמְתַחָתוֹ:
 - וַיָחַפָּשׁ בַּגַּדוֹל הָחֶל וּבַקָּטֹן כִּלָּה וַיִּמַצֵא הַגַּבִיעַ בִּאַמְתַחַת בִנִימָן:
 - וַיָּקָרְעוּ שָׁמַלֹתָם וַיַּעֲמֹס אָישׁ עַל־חַמֹרוֹ וַיַּשְׁבוּ הַעִירָה:
 - וַיַבא יָהוּדָה וָאָחָיו בֶּיתָה יוֹסֶף וְהוּא עוֹדָנוּ שֵׁם וַיִּפְּלוּ לִפַנִיו אַרְצַה:
 - טו וַיּאֹמֶר לָהֵם יוֹסַף מָה־הַמַּצֵשֶׂה הַזָּה אֲשֶׁר צֵשִׂיתֵם הַלוֹא יַדַעָהַם כִּי־נַחָשׁ יַנַחָשׁ אִישׁ אֲשֶׁר כַּמֹנִי:

- 16 I rzekł Jehuda: "Cóż mam powiedzieć panu naszemu? Cóż mówić, i czém się usprawiedliwiać? Bóg wynalazł grzech sług twoich! Otośmy niewolnikami pana naszego i my, i ten, w którego ręku kielich znaleziony!"
- 17 I rzekł: "Dalekiém odemnie, abym to uczynił; ten w którego ręku kielich znaleziony, ten będzie mi niewolnikiem; wy zaś idźcie w pokoju do ojca waszego!"
- 18 I przystąpił doń Jehuda, i rzekł: "Proszę, panie mój! Dozwólże słudze twojemu powiedzieć słowo w uszy pana mojego, a niech się nie zapali gniew twój na sługę twojego; gdyżeś ty jako sam Faraon!
- 19 Pan mój pytał sług swoich, mówiąc: Czyż macie ojca albo brata?
- 20 I odpowiedzieliśmy panu naszemu: Mamy ojca starego, i chłopię starości młode; brat zaś jego umarł, a został sam po matce swojej, a ojciec jego pokochał go.
- 21 Tedy rzekłeś do sług twoich: Sprowadźcie go do mnie, abym zwrócił oko moje na niego.
- 22 I powiedzieliśmy panu naszemu: Nie może ten chłopiec opuścić ojca swojego bo gdyby opuścił ojca swojego, on by umarł.
- 23 Tedy rzekłeś do sług twoich: Jeżeli nie znijdzie brat wasz najmłodszy z nami, to nie oglądać wam więcej oblicza mojego!
- 24 I stało się, gdyśmy przyszli do sługi twego, do ojca mojego, powiedzieliśmy mu słowa pana naszego;
- 25 I rzekł ojciec nasz: Wróćcie znowu i zakupcie nam cokolwiek żywności.
- 26 I odpowiedzieliśmy: Nie możemy znijść; jeżeli będzie brat nasz najmłodszy z nami, to znijdziemy; gdyż nie możemy oglądać oblicza męża owego, jeżeli brat nasz najmłodszy nie będzie z nami.
- 27 I rzekł sługa twój, ojciec mój do nas: Wam wiadomo, iż dwóch urodziła mi żona moja.
- 28 I poszedł jeden odemnie, i rzekłem: zapewne rozszarpanym został; bo nie widziałem go dotychczas.
- 29 A jeżeli zabierzecie i tego z przed oblicza mojego, a spotka go nieszczęście, strącicie tedy siwiznę moję w niedoli do grobu.
- 30 A teraz, jeżelibym przyszedł do sługi twego, ojca mojego, a niebyło by z nami chłopięcia, dusza zaś jego przywiązana do duszy jego, -

- טז וַיּאֹמֶר יְהוּדָה מַה־נּאֹמֵר לַאדֹנִי מַה־נְּדֵבֵּר וּמַה־נִּצְטַדָּק הָאֱלֹהִים מָצָא אֶת־עֲוֹן עֲבָדֶיךּ הָנָּנּוּ עֲבָדִים לַאדֹנִי גַם־אֲנַחְנוּ גַם אֲשֶׁר־נִמְצָא הַגָּבִיעַ בְּיָדוֹ:
- יז וַיּאמֶר חָלִילָה לִּי מֵעֲשׂוֹת זֹאת הָאִישׁ אֲשֶׁר נִמְצָא הַגְּבִיעַ בְּיָדוֹ הוּא יִהְיֶה־לִּי עָבֶד וְאַתֶּם עֲלוּ לְשָׁלוֹם אֶל־אֲבִיכֶם:
 - יח וַיַּגַּשׁ אֵלְיו יְהוּדָה וַיּאֹמֶר בִּי אֲדֹנִי יְדַבֶּבֶּר־נָא עַבְדְּדְּ דְבָר בְּאָזְנֵי אֲדֹנִי וְאַל־יִחַר אַפְּדְּ בְּעַבְדֶּדְ כִּי כְמוֹדְּ כְּפַרְעֹה:
 - יט אֲדֹנִי שָׁאַל אֶת־עֲבָדִיו לֵאמֹר הֲוֵשׁ־לְכֶם אָב אוֹ־אָח:
 - כ וַנּאֹמֶר אֶל־אֲדֹנִי יֶשׁ־לְנוּ אָב זָקֵן וְיֶלֶד זְקְנִים קָטָן וְאָחִיו מֵת וַיִּנְתַר הוּא לְבַדּוֹ לְאָמּוֹ וְאָבִיו אֲהֵבוֹ:
 - כא וַתּאֹמֶר אֶל־עֲבָדֶיףּ הוֹרִדָהוּ אֵלָי וְאָשִׂימָה עֵינִי עָלָיו:
 - כב וַנּאֹמֶר אֶל־אֲדֹנִי לֹא־יוּכַל הַנַּעַר לַעֲזֹב אֶת־אָבִיו וְעָזַב אַת־אָבִיו וְמֵת:
- כג וַתּאֹמֶר אֶל־עֲבָדֶיךְּ אִם־לֹא זֵרֵד אֲחִיכֶם הַקְּטֹן אִתְּכֶם לֹא תֹסִפוּן לְרָאוֹת פָּנָי:
 - כד וַיְהִי כִּי עָלִינוּ אֶל־עַבְדְּךְּ אָבִי וַנַּגֶּד־לוֹ אַת דִּבְרֵי אֲדֹנִי:
 - כה וַיּאמֶר אָבִינוּ שֻׁבוּ שִׁבְרוּ־לְנוּ מְעַט־אֹכֶל:
- כו וַנּאֹמֶר לֹא נוּכַל לְרֶדֶת אִם־יֵשׁ אָחִינוּ הַקְּטֹן אִתְנוּ וְיָרַדְנוּ כִּי־לֹא נוּכַל לְרָאוֹת פְּנֵי הָאִישׁ וְאָחִינוּ הַקְּטֹן אֵינֶנּוּ אִתְנוּ:
- כז וַיּאֹמֶר עַבְדְּדְּ אָבִי אֵלֵינוּ אַתֶּם יְדַעְתֶּם כִּי שְׁנַיִם יְלְדָה־לִּי אַשׁתִּי:
 - ראַר טָרף ולא רְאִיתִיו נוּצֵא הָאֶחָד מֵאִתִּי וָאֹמַר אַךּ טָרֹף טֹרָף וְלֹא רְאִיתִיו עַד־הַנָּה:
 - כט וּלְקַחְתֶּם גַּם־אֶת־זֶה מֵעִם פָּנֵי וְקָרָהוּ אָסוֹן וְהוֹרַדְתֶּם אֵת־שֵיבַתִּי בִּרַעַה שָׁאֹלֵה:
 - ל וְעַתָּה כְּבֹאִי אֶל־עַבְדְּדְּ אָבִי וְהַנַּעַר אֵינֶנוּ אִתְּנוּ וְנַפְשׁוֹ קשורה בַנַפִּשׁוֹ:

- 31 Wtedy zobaczywszy, że chłopięcia niema, umrze; a strącą słudzy twoi siwiznę sługi twego, ojca naszego, w żałości do grobu.
- 32 Sługa zaś twój poręczył za chłopca u ojca mojego mówiąc: Jeżeli go nie odprowadzę do ciebie, niechaj grzesznym będę przed ojcem moim po wszystkie dni.
- 33 A teraz niech téż zostanie sługa twój miasto chłopca niewolnikiem pana mojego, a chłopiec niechaj pójdzie z braćmi swoimi!
- 34 Bo jakże pójdę do ojca mojego, gdy chłopca tego zemną nie będzie? Niechaj nie zobaczę niedoli, która spotka ojca mojego!"

- לא וְהָיָה כִּרְאוֹתוֹ כִּי־אֵין הַנַּעַר וְמֵת וְהוֹרִידוּ עֲבָדֶיךְ אֶת־שֵׂיבַת עַבִדְּךְ אָבִינוּ בִּיָגוֹן שָׁאֹלֶה:
- לב כִּי עַבְדְּדְּ עָרַב אֶת־הַנַּעַר מֵעִם אָבִי לֵאמֹר אִם־לֹא אֲבִיאֶנּוּ אֵלֶידְ וְחָטָאתִי לְאָבִי כָּל־הַיָּמִים:
 - לג וְעַתָּה יֵשֶׁב־נָא עַבְדְּךְּ תַּחַת הַנַּעַר עֶבֶד לַאדֹנִי וְהַנַּעַר יַעַל עִם־אֶחָיו:
 - לד פִּי־אֵיךּ אֶעֱלֶה אֶל־אָבִי וְהַנַּעַר אֵינֶנוּ אִתִּי פֶּן אֶרְאֶה בְרָע אֲשֶׁר יִמְצָא אֶת־אָבִי:

בראשית מה: 45

- I nie mógł się Josef wstrzymać, wobec wszystkich, stojących przed nim, i zawołał: "Wydalcie wszystkich odemnie!" I nie został nikt przy nim, gdy się dał poznać Josef braciom swoim.
- 2 I podniósł głos swój z płaczem: i usłyszeli Micrejczycy, i usłyszał dom Faraona.
- 3 I rzekł Josef do braci swoich: "Jam jest Josef. Czy jeszcze ojciec mój żyje?" I nie mogli bracia jego odpowiedzieć mu, gdyż zlękli się przed nim.
- 4 I rzekł Josef do braci swoich: "Przystąpcie téż do mnie!" I przystąpili. I rzekł: "Jam jest Josef, brat wasz, coście sprzedali mnie do Micraim.
- Ale teraz nie smućcie się, i niech to przykrém nie będzie w oczach waszych, żeście mnie tu sprzedali: gdyż dla utrzymania was wysłał mnie Bóg przed wami.
- 6 Bo oto już dwa lata głodu na ziemi, a jeszcze pięć lat, w których nie będzie ani orki, ani żniwa.
- 7 Wysłał mnie tedy Bóg przed wami, abym przygotował wam ostój na ziemi, i utrzymał przy życiu waszych, dla wieloznaczącego ocalenia.
- 8 I tak teraz nie wyście posłali mnie tutaj, lecz Bóg, który téż postanowił mnie ojcem Faraona i panem całego domu jego, i władcą w całym kraju Micraim.
- 9 Spieszcie się, a idźcie do ojca mojego, i powiedzcie mu: Tak rzecze syn twój Josef: Postanowił mnie Bóg panem całego Micraimu, przyjdźże do mnie, nie zwlekaj.
- 10 I osiędziesz w ziemi Goszen, a będziesz blisko mnie, - ty, i synowie twoi, i wnuki twoje, i trzody i bydło twoje, i wszystko co twoje.
- 11 A będę cię żywił tam, bo jeszcze pięć lat będzie głód; abyś nie zubożał ty i dom twój, i wszystko, co twoje.
- 12 A oto, oczy wasze widzą i oczy brata mojego, Binjamina, że to usta moje przemawiają do was.
- 13 Opowiecie téż ojcu mojemu o wszystkiej chwale mojej w Micraim, i o wszystkiém, coście widzieli, i pospieszycie się, i sprowadzicie ojca mojego tutaj."
- 14 I padł na szyję Binjamina, brata swego, i płakał, a płakał téż Binjamin u szyi jego.
- 15 I ucałował wszystkich braci swoich, i płakał, obejmując ich; poczem rozmawiali bracia jego z nim.

- א וְלֹא־יָכֹל יוֹמֵף לְהִתְאַפֵּק לְכֹל הַנִּצְּבִים עָלְיו וַיִּקְרָא הוֹצִיאוּ כָל־אִישׁ מֵעֶלָי וְלֹא־עָמַד אִישׁ אָתּוֹ בְּהִתְוַדַּע יוֹמֵף אֵל־אָחַיו:
 - ב וַיִּתֵּן אֶת־לִלוֹ בִּבְכִי וַיִּשְׁמְעוּ מִצְרֵיִם וַיִּשְׁמַע בֵּית פַּרְעה:
 - ג וַיּאמֶר יוֹסֵף אֶל־אֶחָיו אֲנִי יוֹסֵף הַעוֹד אָבִי חִי וְלֹא־יָכְלוּ אֶחָיו לַעֲנוֹת אֹתוֹ כִּי נִבְהַלוּ מִפֶּנְיו:
- ד וַיּאֹמֶר יוֹסֵף אֶל־אֶחָיו גְּשׁוּ־נָא אֵלַי וַיִּגְּשׁוּ וַיּאֹמֶר אֲנִי יוֹסֵף אֲחִיכֶם אֲשֶׁר־מְכַרְתֶּם אֹתִי מִצְרְיְמָה:
- ה וְעַתָּה אַל־תִּעָצְבוּ וְאַל־יִחַר בְּעֵינֵיכֶם כִּי־מְכַרְתֶּם אֹתִי הַנָּה כִּי לְמִחְיָה שְׁלְחַנִי אֱלֹהִים לִפְנֵיכֶם:
- ּ כִּי־זֶה שְׁנְתַיִם הָרָעָב בְּקֶרֶב הָאָרֶץ וְעוֹד חָמֵשׁ שְׁנִים אֲשֶׁר אֵין־חָרִישׁ וִקָּצִיר:
 - וַיִּשְׁלְחֵנִי אֱלֹהִים לִפְנֵיכֶם לְשׁוּם לְכֶם שְׁאֵרִית בָּאָרֶץ וֹלְהַחֲיוֹת לָכֶם לִפְלֵיטָה גְּדֹלְה:
- ן עַהָּה לֹא־אַתֶּם שְׁלַחְתֶּם אֹתִי הַנְּה כִּי הָאֱלֹהִים וַיְשִׁימֵנִי לְאָב לְפַּרְעֹה וּלְאָדוֹן לְכָל־בֵּיתוֹ וּמֹשֵׁל בְּכָל־אֶרֶץ מִצְרִים:
 - ַ מַהְרוּ וַעֲלוּ אֶל־אָבִי וַאֲמַרְתֶּם אֵלְיו כֹּה אָמַר בִּנְדְּ יוֹסֵף שָׁמַנִי אֱלֹהִים לְאָדוֹן לְכָל־מִצְרָיִם רְדָה אֵלַי אַל־תַּעֲמֹד:
- ּ וְיָשַׁבְתָּ בְאֶרֶץ־גֹּשֶׁן וְהָיִיתָ קְרוֹב אֵלַי אַתָּה וּבְנֶיף וּבְנֵי בְנֶיף וִצֹאנִף וּבְקָרָף וִכָל־אֵשֵׁר־לָף:
 - א וְכִלְכַּלְתִּי אֹתְדְּ שָׁם כִּי־עוֹד חָמֵשׁ שָׁנִים רָעָב פֶּן־תִּנְּרִשׁ אַתַּה וּבֵיתִדְּ וִכַל־אֵשֶׁר־לַדְּ:
 - יב וְהָנֵּה עֵינֵיכֶם רֹאוֹת וְעֵינֵי אָחִי בִנְיָמִין כִּי־פִּי הַמְדַבֵּר אֵלֵיכֶם:
 - יג וְהִגַּדְתֶּם לְאָבִי אֶת־כְּל־כְּבוֹדִי בְּמִצְרַיִם וְאֵת כְּל־אֲשֶׁר רִאִּיתֵם וּמִהַרְתֵּם וְהוֹרַדְתֵּם אֵת־אָבִי הֵנָּה:
- יד וַיָּפּל עַל־צַוְאַרֵי בִנְיָמִן־אָחִיו וַיֵּבְךְּ וּבִנְיָמִן בְּכָה עַל־צַוְּארָיו:
- טו וַיְנַשֵּׁק לְכָל־אֶחָיו וַיֵּבְךְּ עֲלֵיהֶם וְאַחֲרֵי כֵן דִּבְּרוּ אֶחָיו אִתּוֹ:

- 16 A wieść rozniosła się w domu Faraona, i mówiono: Przybyli bracia Josefa! I było to przyjemném w oczach Faraona i w oczach sług jego.
- 17 I rzekł Faraon do Josefa: "Powiedz braciom swoim: Oto co wam uczynić, - objuczcie bydło wasze, a idźcie, udajcie się do ziemi Kanaan;
- 18 I zabierzcie ojca waszego i rodziny wasze, i przyjdźcie do mnie; a oddam wam wybór ziemi Micraim, i będziecie pożywali tuk ziemi.
- 19 A tyś umocowany! Oto co wam czynić: Weźcie sobie z ziemi Micraim wozów dla dziatek i dla żon waszych, i przywieźcie ojca waszego, i przyjdźcie.
- 20 A oko wasze niech nie żałuje sprzętów waszych, gdyż dobro całej ziemi Micraim waszém będzie."
- 21 I uczynili tak synowie Israela; i dał im Josef wozy z polecenia Faraona, i dał im zapas na drogę.
- 22 Wszystkim im dał przemienne szaty; a Binjaminowi dał trzysta srebrników i pięć przemiennych szat.
- 23 A ojcu swojemu posłał również: dziesięć osłów, objuczonych dobrem Micraimu, i dziesięć oślic, objuczonych zbożem i chlebem i żywnością - dla ojca swego na drogę.
- 24 I wyprawił braci swoich, i poszli; a rzekł do nich: "Nie wadźcie się na drodze!"
- 25 I wyszli z Micraimu, i przybyli do ziemi Kanaan, do Jakóba, ojca swojego.
- 26 I oznajmili mu, mówiąc: "Jeszcze Josef żyje," i że on włada nad całą ziemią Micraim. I osłupiało serce jego; gdyż nie wierzył im.
- 27 I powtórzyli mu wszystkie słowa Josefa, które mówił do nich; i zobaczył wozy, które przysłał Josef dla אַת־הָצֵגַלוֹת אַשֵּר־שָׁלַח יוֹסֵף לְשֵׂאת אֹתוֹ וַהְּחִי רוּחַ יַעֲלֹב przewiezienia go; i ożył duch Jakóba, ojca ich.
- 28 I rzekł Israel: "Dosyć! Jeszcze Josef, syn mój żyje? pójdę, a obaczę go, zanim umrę."

- וָהַקֹּל נִשְׁמַע בֵּית פַּרָעֹה לֵאמֹר בַּאוּ אָחֵי יוֹסֵף וַיִּיטַב בְעֵינֵי פַרְעֹה וּבְעֵינֵי עֵבָדָיו:
- וַיֹּאמֶר פַּרְעֹה אֶל־יוֹסֶף אֱמֹר אֶל־יַאְחֵיךּ זֹאת עֲשׂוּ טַעֲנוּ אָת־בַּעִירָכֶם וּלְכוּ־בֹאוּ אַרְצָה כָּנַעַן:
 - יח וּקחוּ אַת־אַבִיכֵם וָאַת־בָּתֵּיכֵם וּבֹאוּ אֵלָי וְאֵתִּנָה לָכֵם אָת־טוּב אָרֶץ מִצְרַיִם וְאָכָלוּ אֵת־חֵלֶב הַאַרֵץ:
- וְאַתָּה צָוַיתָה זֹאת עֲשׂוּ קְחוּ־לָכֶם מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם עֵגָלוֹת לְטַפָּכֶם וְלְנְשֵיכֶם וּנְשַׂאתֶם אֵת־אֲבִיכֶם וּבַאתֶם:
- וְעֵינְכֶם אַל־תַּחֹס עַל־כְּלֵיכֶם כִּי־טוּב כַּל־אֱרֶץ מִצְרַיִם לַכֵם
- כא וַיַּעֲשׂוּ־כֵן בָּנֵי יִשִּׂרָאֵל וַיִּתֵּן לָהֵם יוֹסֵף עַגַלוֹת עַל־פִּי פַּרְעֹה ויתן להם צדה לדרך:
- כב לַכַלָּם נַתַן לַאִישׁ חַלְפוֹת שָׂמַלֹת וּלְבַנַיַמן נַתַן שָׁלשׁ מָאוֹת כַּסַף וָחַמֵשׁ חַלְפֹת שִׁמַלֹת:
 - כג וּלְאָבִיו שָׁלַח כְּזֹאת עֲשָׂרָה חֲמֹרִים נֹשְׂאִים מִטוּב מִצְרְיִם וִעשֵׂר אֲתֹנֹת נִשְׂאֹת בַּר וַלֶּחֶם וּמַזוֹן לְאַבִיו לַדַּרֶךְ:
 - כד וַיִּשַׁלַּח אַת־אָחִיו וַיֵּלֶכוּ וַיּאמֶר אֲלֶהֶם אַל־תִּרְגִּזוּ בַּדְּרֵךְ:
 - כה וַיַּעֵלוּ מִמְצְרַיִם וַיַּבֹאוּ אֶרֵץ כִּנַעַן אֱל־יַעַקֹב אֲבִיהָם:
 - וַיַּגִדוּ לוֹ לֵאמֹר עוֹד יוֹסֵף חַי וְכִי־הוּא מֹשֵׁל בְּכְל־אֶּרֶץ מַצְרֵיִם וַיַּפָג לְבּוֹ כִּי לֹא־הָאֵמִין לָהַם:
- ויַדַבָּרוּ אַלִיו אַת כַּל־דָּבָרִי יוֹסַף אַשֶׁר דָּבֵּר אַלֶהֶם וַיַּרָא אביהם:
- כח וַיֹּאמֶר יִשִּׂרָאֵל רַב עוֹד־יוֹסֶף בִּנִי חַי אֱלְכַה וְאֵרְאֵנּוּ בְּטֵרֵם אַמוּת:

בראשית מו: 46

- do Beer-Szeba, i złożył ofiary Bogu ojca swego, Ic'haka.
- I rzekł Bóg do Israela w widzeniach nocy tej i zawołał: "Jakóbie, Jakóbie!" I rzekł: "Oto jestem!"
- I rzekł: "Jam Bóg, Bóg ojca twojego; nie obawiaj się zstąpić do Micraimu; gdyż narodem wielkim uczynię cię tam!
- Ja zstąpię z tobą do Micraim, i Ja téż cię wywiodę; a Josef położy rękę swą na oczy twoje!"
- I ruszył Jakób z Beer-Szeba; i powieźli synowie Israela Jakóba, ojca swego, i dziatwę swą, i żony swoje, na wozach, które był posłał Faraon dla przewiezienia go.
- I zabrali bydło swoje i dobytek swój, który nabyli w ziemi Kanaan, i przybyli do Micraim, Jakób i całe potomstwo jego z nim.
- Synów swoich i wnuków swoich z sobą, córki swoje i wnuczki swoje, i całe potomstwo swoje sprowadził z sobą do Micraim.
- A oto imiona synów Israela, przybyłych do Micraim: Jakób i synowie jego: Pierworodny Jakóba Reuben.
- 9 A synowie Reubena: Chanoch, i Fallu, i Checron, i Charmi.
- 10 A synowie Szymeona: Jemuel, i Jamin, i Ohad, i Jachin, i Cochar, i Szaul, syn Kanaanejki.
- 11 A synowie Lewiego: Gerszon, Kehath i Merari.
- 12 A synowie Jehudy: Er, i Onan, i Szela, i Perec, i Zerach; ale umarł Er i Onan w ziemi Kanaanejskiej. A byli synowie Pereca: Checron i Chamul.
- A synowie Isachara: Thola, i Fuwa, i Job i Szymron.
- A synowie Zebuluna: Sered, i Elon i Jachleel.
- 15 Oto synowie Lei, których urodziła Jakóbowi w Paddan-Aram, wraz z Diną, córką jego. Wszystkich dusz synów i córek jego, - trzydzieści i trzy.
- 16 A synowie Gada: Cyfjon, i Chaggi, Szuny, i Ecbon, Eri, i Arodi i Areli.
- 17 A synowie Aszera: Imna, i Iszwa, i Iszwi, i Berya i Serach, siostra ich; a synowie Beryi: Cheber i Malkiel.

- I wyruszył Israel ze wszystkiém co miał; i przybyli וְיָפַע יִשְׂרָאֵל וְכָל־אֵשֶׁר־לוֹ וַיָּבֹא בְּאֵרָה שֶׁבַע וַיִּוְבַּח זְבָחִים לאלהי אביו יצחק:
 - וַיֹּאמֶר אֵלהִים לְיִשְׂרָאֵל בְּמַרָאֹת הַלַּיִלָה וַיֹּאמֶר יָעֵקֹב יַעַקֹב וַיֹּאמֵר הָנֵנִי:
 - וַיֹּאמֶר אַנֹכִי הַאֵל אֱלֹהֵי אָבִיףְ אַל־תִּירָא מֵרְדָה מִצְרַיִמְה בִּי־לְגוֹי גַּדוֹל אֲשִׂימִך שָׁם:
 - אַנֹכִי אֶרֶד עִמָּך מִצְרַיִמָה וְאַנֹכִי אַעַלְדְּ גַם־עַלֹה וְיוֹסֵף ישית יַדוֹ עַל־עֵינֵיךְ:
 - וַיָּקָם יַעֵקֹב מִבְּאֵר שָׁבַע וַיִּשָׂאוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל אֵת־יַעֵקֹב אַבִיהֶם וָאָת־טַפָּם וָאֶת־נְשֵׁיהֶם בַּעַגַלוֹת אֲשֶׁר־שַׁלַח פַּרְעֹה לשאת אתו:
 - וַיִּקְחוּ אֶת־מִקנִיהֶם וָאֶת־רְכוּשָׁם אֲשֶׁר רַכִּשׁוּ בִּאֶרֶץ כְּנַעַן וַיָּבֹאוּ מִצְרָיִמָה יַעֲלָב וְכַל־זַרְעוֹ אָתּוֹ:
 - בַּנִיו וּבָנִי בַנַיו אָתּוֹ בִּנֹתִיו וּבָנוֹת בַּנַיו וְכַל־זַרַעוֹ הֶבִיא אָתּוֹ :מְצָרֵימַה
 - וָאֶלֶה שָמוֹת בְּנִי־יִשְׂרָאֶל הַבַּאָים מִצְרַיִמָה יַעַקֹב וּבַנַיו בַּכֹר יַעַקֹב רָאוּבֵן:
 - וּבְנֵי רָאוּבֶן חֲנוֹךְ וּפַלּוּא וְחֵצְרוֹן וְכַרְמִי:
 - וּבְנֵי שָׁמִעוֹן יִמוּאֵל וָיַמִין וְאֹהַד וְיַכִין וְצֹחַר וְשַׁאוּל בַּן־הַכִּנַעַנִית:
 - וּבְנֵי לְוִי גַרְשׁוֹן קָהָת וּמְרַרִי:
 - וּבְנֵי יִהוּדָה עֵר וִאוֹנָן וִשֵׁלָה וְפֵּרֵץ וָזָרַח וַיָּמָת עֵר וִאוֹנָן בָּאֶרֶץ כָּנַעַן וַיָּהִיוּ בָנֵי־פֶּרֶץ חֵצְרוֹן וְחַמוּל:
 - וּבְנֵי יִשַשׁכַר תּוֹלַע וּפְוָה וִיוֹב וְשְׁמְרוֹן:
 - וּבְנֵי זְבוּלִן סָרֵד וְאֵלוֹן וְיַחַלְאֵל:
 - טו אַלֶּה בְּנֵי לֵאָה אֲשֶׁר יָלְדָה לְיַעֲלְב בְּפַדַּן אֲרָם וְאֵת דִּינְה בתו כַּל־נַפָשׁ בַּנִיו וּבְנוֹתִיו שׁלֹשִׁים וְשֵׁלשׁ:
 - טז וּבְנֵי גַד צִפִּיוֹן וְחַגִּי שׁוּנִי וְאֵצְבֹּן עֵרִי וַאַרוֹדִי וְאַרְאֵלִי:
 - וּבְנֵי אָשֵׁר יִמְנָה וִישָׁוָה וִישָׁוֹי וּבְרִיעָה וְשֵׂרַח אֲחֹתָם וּבְנֵי בַרִיעַה חָבֵר וּמַלְכִּיאֵל:

- 18 Oto synowie Zylpy, którą dał Laban Lei, córce swojej, a urodziła ich Jakóbowi; szesnaście dusz.
- 19 Synowie Racheli, żony Jakóba: Josef i Binjamin.
- 20 I urodzili się Josefowi *(synowie)* w ziemi Micraim, których urodziła mu Osnath, córka Poti-Fery, kapłana Onu: Menasze i Efraim.
- 21 A synowie Binjamina: Bela, i Becher, i Aszbel, Gera i Naaman, Echi, i Rosz, Muppim, i Chuppim i Ard.
- 22 Oto synowie Racheli, którzy się urodzili Jakóbowi; wszystkich dusz czternaście.
- 23 A synowie Dana: Chuszym.
- 24 A synowie Naftalego: Jachceel, i Guni, i Jecer i Szyllem.
- 25 Oto synowie Bilhy, którą dał Laban Racheli, córce swojej, a urodziła ich Jakóbowi: wszystkich dusz siedm.
- 26 Wszystkich dusz przybyłych z Jakóbem do Micraim, wyszłych z bioder jego, oprócz żon synów Jakóba, - wszystkich dusz było sześćdziesiąt i sześć.
- 27 A synów Josefa, którzy mu się urodzili w Micraim dusz dwie. Wszystkich dusz domu Jakóba przybyłych do Micraim było siedmdziesiąt.
- 28 A Jehudę wysłał przed sobą do Josefa, aby mu wskazał drogę do Goszen. I przybyli do ziemi Goszen.
- 29 I zaprzągł Josef wóz swój, i wyjechał na spotkanie Israela, ojca swojego, do Goszen; a gdy mu się ukazał, padł na szyję jego, i płakał u szyj jego długo.
- 30 I rzekł Israel do Josefa: "Teraz już mogę umrzeć po ujrzeniu oblicza twojego, że jeszcze żyjesz!"
- 31 I rzekł Josef do braci swoich, i do domu ojca swego: "Pójdę i doniosę Faraonowi, i powiem mu: Bracia moi i dom ojca mojego, którzy byli w ziemi Kanaan, przybyli do mnie.
- 32 A ci ludzie są pasterze trzód; gdyż hodownikami bydła zawsze byli, a trzody swoje i bydło swoje i wszystko, co do nich należy, sprowadzili.
- 33 I będzie, gdy zawezwie was Faraon, i powie: Jakie zatrudnienie wasze?
- To powiecie: hodownikami bydła byli słudzy twoi od młodości naszej aż dotąd, i my i ojcowie nasi; abyście osiedli w ziemi Goszen; gdyż obrzydzeniem dla Micrejczyków jest każdy pasterz trzód."

- ה אֵלֶה בְּנֵי זִלְפָּה אֲשֶׁר־נְתַן לְבָן לְלֵאָה בִתּוֹ וַתַּלֶד אֶת־אֵלֶה לִיצֵּלְב שֵשׁ עֲשְׂרֵה נַפֵּשׁ:
 - יט בְּנֵי רָחֵל אֵשֶׁת יַעֲקֹב יוֹסֵף וּבִנְיָמָן:
- כ וַיִּוְלֵד לְיוֹסֵף בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם אֲשֶׁר יְלְדָה־לּוֹ אָסְנַת בַּת־פּוֹטִי פֶרַע כֹהֵן אֹן אֶת־מְנַשֶּׁה וְאֶת־אֶפְרָיִם:
 - כא וּבְנֵי בִנְיָמִן בֶּלַע וְבֶכֶר וְאַשְׁבֵּל גֵּרָא וְנַעֲמָן אֵחִי וְרֹאשׁ מפּים וחפּים וארד:
- כב אַלֶּה בְּנֵי רָחֵל אֲשֶׁר יֻלַּד לְיַעֲלְב כָּל־נָפֶשׁ אַרְבָּעָה עְשָׂר:
 - כג וּבְנִי־דָן חֻשִׁים:
 - :ד וּבְנֵי נַפְתָּלִי יַחְצְאֵל וְגוּנִי וְיֵצֶר וְשִׁלֵם:
- כה אֵלֶה בְּנֵי בִלְהָה אֲשֶׁר־נְתַן לְבָן לְרָחֵל בִּתּוֹ וַתֵּלֶד אֶת־אֵלֶה לִיַעֵּלְב כַּל־נֵפֵשׁ שִׁבִעָה:
 - כו כָּל־הַנָּפָשׁ הַבָּאָה לְיַעֲלְב מִצְרַיְמָה יֹצְאֵי יְרֵכוֹ מִלְבַד נְשֵׁי בְנֵי־יַעֲלָב כָּל־נָפָשׁ שִׁשִּׁים וְשֵשׁ:
 - כז וּבְנֵי יוֹסֵף אֲשֶׁר־יֻלַּד־לוֹ בְמִצְרַיִם נָפֶשׁ שְׁנָיִם כָּל־הַנָּפֶשׁ לְבֵית־יַעֲקֹב הַבְּאָה מִצְרַיְמָה שִׁבְעִים:
 - כח וְאֶת־יְהוּדָה שָׁלַח לְפָנָיו אֶל־יוֹסֵף לְהוֹרֹת לְפָנָיו גֹשְׁנָה וַיָּבֹאוּ אַרִצָה גֹשֵׁן:
 - כט וַיֶּאְסֹר יוֹסֵף מֶּרְכַּבְתּוֹ וַיַּעַל לְקְרַאת־יִשְׂרָאֵל אָבִיו גֹּשְנָה וַיֵּרָא אֵלָיו וַיִּפּל עַל־צַוָּארָיו וַיֵּבְךְּ עַל־צַוְּארָיו עוֹד:
 - ל וַיּאֹמֶר יִשְׂרָאֵל אֶל־יּוֹסֵף אָמוּתָה הַפָּעַם אַחֲרֵי רְאוֹתִי אֵת־פַּנִיךְּ כִּי עוֹדְךָּ חַי:
 - לא וַיּאֹמֶר יוֹסֵף אֶל־אֶחְיו וְאֶל־בֵּית אָבִיו אֶעֵלֶה וְאַגִּידָה לְפַרְעֹה וְאֹמְרָה אֵלָיו אַחַי וּבֵית־אָבִי אֲשֶׁר בְּאֶרֶץ־כְּנַעַן בָּאוּ אֵלַי:
 - לב וְהָאֲנָשִׁים רֹעֵי צֹאן כִּי־אַנְשֵׁי מִקְנֶה הָיוּ וְצֹאנָם וּבְקָרָם וְכַל־אֲשֵׁר לַהֵם הֵבִיאוּ:
 - ּלג וְהָיָה כִּי־יִקְרָא לְכֶם פַּרְעֹה וְאָמַר מַה־מַּעֲשֵׂיכֶם:
- לד וַאֲמַרְתֶּם אַנְשֵׁי מִקְנֶה הָיוּ עֲבָדֶיךְּ מִנְּעוּרֵינוּ וְעַד־עַתָּה גַם־אֲנַחְנוּ גַּם־אֲבֹתִינוּ בַּעֲבוּר תִּשְׁבוּ בְּאֶרֶץ גֹשֶׁן כִּי־תוֹעֲבַת מִצְרַיִם כַּל־רֹעֵה צֹאן:

47: בראשית מז

- 1 I przybył Josef i doniósł Faraonowi, i rzekł: "Ojciec mój i bracia moi i trzody ich, i bydło ich, wszystko co do nich należy, przybyli z ziemi Kanaan, a oto są w ziemi Goszen."
- 2 I część braci swoich zabrał, pięciu mężów, i przedstawił ich Faraonowi.
- 3 I rzekł Faraon do braci jego: "Jakież zatrudnienie wasze?" I odpowiedzieli Faraonowi: "Pasterzami trzód są słudzy twoi, i my i ojcowie nasi."
- 4 I rzekli do Faraona: "Przemieszkiwać w kraju tym przybyliśmy, gdyż niema pastwiska dla trzód sług twoich, bo ciężkim głód w ziemi Kanaan; a teraz niechże osiądą słudzy twoi w ziemi Goszen!"
- 5 I rzekł Faraon do Josefa, mówiąc: "Ojciec twój i bracia twoi przybyli do ciebie:
- 6 Ziemia Micraim przed tobą jest; na wyborze ziemi usadów ojca twojego i braci twoich, niech osiądą w ziemi Goszen; a jeśli wiadomo ci, że są między nimi ludzie dzielni, to ustanowisz ich nadzorcami bydła mojego."
- 7 I sprowadził Josef Jakóba, ojca swojego, i przedstawił go Faraonowi; i pobłogosławił Jakób Faraona.
- 8 I rzekł Faraon do Jakóba: "Ileż dni lat życia twojego?"
- 9 I rzekł Jakób do Faraona: "Dni-lat pielgrzymstwa mojego sto trzydzieści lat; krótkie i smutne były dni lata życia mojego, i nie doszły dni-lat życia ojców moich w dniach pielgrzymstwa ich."
- 10 I pobłogosławił Jakób Faraona, i wyszedł z przed oblicza Faraona.
- 11 I osiedlił Josef ojca swego i braci swoich, i nadał im posiadłość w ziemi Micraim, w wyborowej ziemi, w ziemi Rameses, jak rozkazał Faraon.
- 12 I zaopatrywał Josef ojca swojego, i braci swoich, i cały dom ojca swego chlebem, stosownie do dziatwy.
- 13 A chleba już nie było w całej ziemi, bo ciężkim był głód bardzo; i wycieńczona była ziemia Micraim i ziemia Kanaan z przyczyny głodu.
- 14 I zebrał Josef wszystkie pieniądze, które się znajdowały w ziemi Micraim i w ziemi Kanaan za żywność, którą kupowali; i wniósł Josef pieniądze te do domu Faraona.

- א וַיָּבֹא יוֹסֵף וַיַּגֵּד לְפַּרְעֹה וַיּאֹמֶר אָבִי וְאַחַי וְצֹאנָם וּבְקָרָם וְכָל־אֲשֶׁר לָהֶם בָּאוּ מֵאֶרֶץ כְּנָעַו וְהִנְּם בְּאֶרֶץ גֹשֶׁן:
 - ב וּמִקְצֵה אֶחָיו לָקַח חֲמִשְׁה אֲנְשִׁים וַיַּצְגַם לִפְנֵי פַּרְעֹה:
- ג וַיּאמֶר פַּרְעֹה אֶל־אֶחָיו מַה־מַּצְשׂיכֶם וַיּאמְרוּ אֶל־פַּרְעֹה רעה צֹאן עַבָּדֶיךּ גַּם־אֲנַחְנוּ גַּם־אֲבוֹתֵינוּ:
- ַניּאמְרוּ אֶל־פַּרְעֹה לָגוּר בָּאָרֶץ בָּאנוּ כִּי־אֵין מִרְעָה לַצאֹן אַלֶּבְּרִיּהְ כִּי־כָבֵד הָרְעָב בְּאֶרֶץ כְּנְעַן וְעַתְּה יֵשְׁבוּ־נָא עַבַּדִיךְּ בִּאֵרֵץ גֹּשֵׁן: עַבַדִיךְּ בִּאֵרֵץ גֹּשֵׁן:
 - : וַיאֹמֶר פַּרְעֹה אֶל־יוֹסֵף לֵאמֹר אָבִידְּ וְאַחֶידְּ בָּאוּ אֵלֶידְ:
- ָ אֶרֶץ מִצְרַיִם לְפָּנֶיףּ הָוֹא בְּמֵיטַב הָאָרֶץ הוֹשֵׁב אֶת־אָבִיףּ וְאֶת־אַחֶיףּ יֵשְׁבוּ בְּאֶרֶץ גֹּשֶׁן וְאִם־יִדַעְהָּ וְיֶשׁ־בָּם אַנְשֵׁי־חַיִּל וִשְׂמִתַּם שַׂרֵי מִקְנָה עַל־אֲשֶׁר־לִי:
 - ז וַיָּבֵא יוֹסֵף אֶת־יַעֲקֹב אָבִיו וַיַּעֲמִדֵהוּ לְפְנֵי פַּרְעֹה וַיְבָרֶךְ יַעֵקֹב אָת־פַּרְעֹה:
 - ן יאֹמֶר פַּרְעֹה אֶל־יַעֲלָב כַּמְה יְמֵי שְׁנֵי חַיֶּיך:
 - וּאֹמֶר יַצְלָב אֶל־פַּרְעֹה יְמֵי שְׁנֵי מְגוּרֵי שְׁלֹשִׁים וּמְאַת שְׁנָה מְעַט וְרָעִים הִיוּ יְמֵי שְׁנֵי חַיַּי וְלֹא הִשִּׁיגוּ אֶת־יְמֵי שְׁנָי חַיַּי וְלֹא הִשִּׂיגוּ אֶת־יְמֵי שְׁנָי חַיַּי וְלֹא הִשִּׂיגוּ אֶת־יְמֵי שְׁנָי חַיֵּי אָבֹתֵי בִּימֵי מְגוּרֵיהָם:
 - יַנְבָרֶדְ יַעֲקֹב אֶת־פַּרְעֹה וַיֵּצֵא מִלְּפְנֵי פַרְעֹה:
- א וַיּוֹשֵׁב יוֹסֵף אֶת־אָבִיו וְאֶת־אֶחָיו וַיִּתֵּן לְהֶם אֲחֻזְּה בְּאֶרֶץ א וַיִּוֹשֵׁב יוֹסֵף אֶת־אָבִיו וְאֶת־אֶחָיו וַיְּתֵּן לְהֶם אֲחֻזָּה בְּאֶרֶץ בִּעְמְסֵס כַּאֲשֶׁר צִּוָּה פַּרְעֹה:
- ב וַיְכַלְכֵּל יוֹסֵף אֶת־אָבִיו וְאֶת־אֶחָיו וְאֵת כְּל־בֵּית אָבִיו לֶחֶם לפי הַשַּף:
 - יג וְלֶחֶם אֵין בְּכָל־הָאָרֶץ כִּי־כָבֵד הָרָעָב מְאֹד וַתַּלַהּ אֶרֶץ מִצְרַיִם וְאֶרֶץ כְּנַעַן מִפְּנֵי הָרָעָב:
- יד וַיְלַקֵּט יוֹסֵף אֶת־כָּל־הַכֶּסֶף הַנִּמְצָא בְאֶרֶץ־מִצְרַיִם וּבְאֶרֶץ כְּנַעַן בַּשֶּׁבֶר אֲשֶׁר־הֵם שֹבְרִים וַיְּבֵא יוֹסֵף אֶת־הַכָּסֶף בֵּיתַה פַּרְעֹה:

- 15 Ale wyczerpały się pieniądze w ziemi Micraim i w ziemi Kanaan; i przybyli wszyscy Micrejczycy do Josefa, mówiąc: "Daj nam chleba. Czemu mamy umierać przed tobą? Bo nie staje pieniędzy!"
- 16 I rzekł Josef: "Sprowadźcie bydło wasze, a dam wam za bydło wasze, jeżeli nie staje pieniędzy."
- 17 I sprowadzili bydło swoje do Josefa; i dał im Josef chleba za konie, i za stada owiec, i za stada wołów, i za osły; - i wspierał ich chlebem za wszystko bydło ich w roku onym.
- I upłynął rok ów; i przyszli doń roku drugiego, i powiedzieli mu: "Nie zataim przed panem naszym, że gdy wyczerpały się pieniądze, a stada bydła u pana naszego są, nie pozostało nic przed panem naszym, prócz ciała naszego i ziemi naszej.
- 19 Czemu zamierać nam przed oczyma twojemi i nam i ziemi naszej? Kup nas i ziemię naszę za chléb, a będziem my z ziemią naszą niewolnikami Faraona; tylko daj nasienia, abyśmy żyli, a nie pomarli, a ziemia nie spustoszała."
- 20 I tak kupił Josef wszystką ziemię Micraim dla Faraona, bo sprzedali Micrejczycy, każdy pole swoje, gdyż wzmógł się między nimi głód. I dostała się ziemia Faraonowi.
- 21 A lud przeniósł on do miast, od końca granic Micraimu, do końca jego.
- 22 Tylko ziemi kapłańskiej nie kupił, gdyż udział wyznaczony był dla kapłanów przez Faraona, i żywili się wyznaczonym udziałem swoim, który dał im Faraon; przeto nie sprzedawali ziemi swojej.
- 23 I rzekł Josef do ludu: "Oto kupiłem dzisiaj was i ziemię waszę dla Faraona: oto macie ziarno, i zasiejcie ziemię.
- I będzie przy żniwie, oddacie piątą część Faraonowi, a cztery części zostaną wam na zasiew pól, i na pożywienie dla dziatwy waszej."
- 25 I rzekli: "Zachowałeś nas przy życiu! Niechaj znajdziemy łaskę w oczach pana naszego, i niechaj będziemy niewolnikami Faraona!"
- 26 I ustanowił to Josef za prawo aż do dnia dzisiejszego na ziemi Micraim: Faraonowi piąta część. Jedna tylko ziemia kapłanów nie dostała się Faraonowi.

- טו וַיָּתֹם הַכֶּסֶף מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם וּמֵאֶרֶץ כְּנַעַן וַיְבֹאוּ כָל־מִצְרַיִם אֶל־יוֹסֵף לֵאמֹר הָבָה־לָּנוּ לֶחֶם וְלְמָּה נְמוּת נָגְדֶּךְ כִּי אָפֵס כַּסֵף:
- טז וַיּאֹמֶר יוֹסֵף הָבוּ מִקְנֵיכֶם וְאֶתְּנָה לְכֶם בְּמִקְנֵיכֶם אִם־אָפֵס כָּסֵף:
- ז וַיָּבִיאוּ אֶת־מִקְנֵיהֶם אֶל־יוֹסֵף וַיִּתֵּן לְהֶם יוֹסֵף לֶחֶם בּּפוּסִים וּבְמִקְנֵה הַצֵּאוֹ וּבְמִקְנֵה הַבָּקְר וּבַחֲמֹרִים וַיְנַהְלֵם בַּלֵּחֵם בִּכָל־מִקנֵהֵם בַּשָּׁנָה הַהִוּא:
- יח וַתִּּתֹּם הַשְּׁנָה הַהָּוֹא וַיָּבֹאוּ אֵלְיו בַּשְׁנָה הַשֵּׁנִית וַיּאֹמְרוּ לוֹ לא־נְכַחֵד מֵאֲדֹנִי כִּי אִם־תַּם הַכֶּסֶף וּמִקְנֵה הַבְּהֵמְה אֶל־אֲדֹנִי לֹא נִשְׁאַר לִפְנֵי אֲדֹנִי בִּלְתִּי אִם־גְוּיָתֵנוּ וְאַדְמְתֵנוּ:
 - יט לְמָה נָמוּת לְעֵינֶיךּ גַּם־אֲנַחְנוּ גַּם אַדְמָתֵנוּ קְנֵה־אֹתָנוּ וְאֶת־אַדְמָתֵנוּ בַּלְּחֶם וְנִהְיֶה אֲנַחְנוּ וְאַדְמְתֵנוּ עֲבָדִים לְפַרְעֹה וְתֶן־זֶרע וְנִחְיֶה וְלֹא נָמוּת וְהָאֲדְמָה לֹא תַשָּׁם:
- כ וַיָּקֶן יוֹסֵף אֶת־כָּל־אַדְמַת מִצְרַיִם לְפַּרְעֹה כִּי־מֶכְרוּ מִצְרַיִם אִישׁ שְׂדֵהוּ כִּי־חָזַק עֲלֵהֶם הָרָעָב וַתְּהִי הָאָרֶץ לְפַּרְעֹה:
 - כא וְאֶת־הָעָם הָעֶבִיר אֹתוֹ לֶעָרִים מִקְצֵה גְבוּל־מִצְרַיִם וְעַד־קַצֵּהוּ:
- כב רַק אַדְמַת הַכּּהֲנִים לֹא קָנָה כִּי חֹק לַכּּהֲנִים מֵאֵת פַּרְעֹה וְאָכְלוּ אֶת־חֻקָּם אֲשֶׁר נָתַן לָהֶם פַּרְעֹה עַל־כֵּן לֹא מְכְרוּ אֶת־אַדְמָתָם:
 - כג וַיּאֹמֶר יוֹסֵף אֶל־הָעְם הֵן קָנִיתִי אֶּתְכֶם הַיּוֹם וְאֶת־אַדְמַתְכֶם לְפַּרְעֹה הֵא־לְכֶם זֶרַע וּזְרַעְתֶּם אֵת־הַאָּדַמַה:
 - כד וְהָיָה בַּתְּבוּאֹת וּנְתַהֶּם חֲמִישִׁית לְפַרְעֹה וְאַרְבַּע הַיָּדֹת יִהְיֶה לְכֶם לְזֶרֵע הַשְּׁדֶה וּלְאָכְלְכֶם וְלַאֲשֶׁר בְּּבָתִיכֶם וְלֵאֲכֹל לְטַפָּכֵם:
 - כה וַיּאֹמְרוּ הֶחֱיִתָנוּ נִמְצָא־חֵן בְּעֵינֵי אֲדֹנִי וְהָיִינוּ עֲבָדִים לְפַרעה:
 - כו וַיְשֶׂם אֹתָה יוֹסֵף לְחֹק עַד־הַיּוֹם הַזֶּה עַל־אַדְמַת מִצְרַיִם לְפַרְעֹה לַחֹמֶשׁ רַק אַדְמַת הַכּּהֲנִים לְבַדָּם לֹא הָיְתָה לְפַרְעֹה:

- 27 I osiadł Israel w ziemi Micraim, w krainie Goszen; i nabywali posiadłości w niej, i rozplenili się i rozmnożyli się wielce.
- 28 I żył Jakób w ziemi Micraim siedmnaście lat; a było dni Jakóba, lat życia jego, sto czterdzieści i siedm lat.
- 29 I zbliżył się czas Israela, aby umarł; i wezwał syna swego, Josefa, i rzekł do niego: "Jeżelim téż znalazł łaskę w oczach twoich, połóżże rękę twoję pod biodro moje, i okaż mi miłość i wierność; nie chciej pochować mnie w Micraim!
- 30 A gdy spocznę przy ojcach moich, wyniesiesz mnie z Micraim, i pochowasz mnie w grobie ich!" I rzekł: "Uczynię podług słowa twojego!"
- 31 I rzekł: "Przysiąż mi!" I przysiągł mu. I pokłonił się Israel w głowach łoża.

- כז וַיֵּשֶׁב יִשְׂרָאֵל בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם בְּאֶרֶץ גֹּשֶׁן וַיֵּאְחֲזוּ בָהּ וַיִּפְרוּ וַיִּרְבּוּ מָאֹד:
 - כח וַיְחִי יַצְלָב בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם שְׁבַע עֶשְׂרֵה שְׁנָה וַיְהִי יְמִי־יַצַלָּב שְׁנִי חַיָּיו שֶׁבַע שָׁנִים וְאַרְבָּעִים וּמְאַת שֶׁנָה:
- כט וַיִּקְרְבוּ יְמֵי־יִשְׂרָאֵל לָמוּת וַיִּקְרָא לִבְנוֹ לְיוֹסֵף וַיּאֹמֶר לוֹ אָם־נָא מָצָאתִי חֵן בְּעֵינֶיךּ שִׁים־נָא יְדְדְּ תַּחַת יְרֵכִי וְעָשִׁיתְ עמָדִי חֶסֶד וָאֱמֶת אַל־נָא תִקְבְּרֵנִי בְּמִצְרִים:
- ל וְשֶׁכַבְתִּי עִם־אֲבֹתֵי וּנְשָׂאתַנִי מִמִּצְרַיִם וּקְבַרְתַּנִי בִּקְבַרְתָּ וַיֹּאמַר אָנֹכִי אֶעֱשֶׂה כִדְבָרֶדּ:
 - לא וַיּשְׁבְעָה לִי וַיִּשְׁבַע לוֹ וַיִּשְׁתַחוּ יִשְׂרָאֵל עַל־ראשׁ הַמִּטָה:

בראשית מח: 48

- I stało się po wypadkach tych, że doniesiono Josefowi: "Oto ojciec twój zachorował!" I zabrał obu synów ze sobą: Menaszę i Efraima.
- I oznajmiono Jakóbowi, mówiąc: "Oto syn twój, Josef, przybył do ciebie!" I wysilił się Israel, i usiadł na łożu.
- I rzekł Jakób do Josefa: "Bóg Wszechpotężny objawił mi się w Luz, w ziemi Kanaan, i błogosławił mi.
- I rzekł do mnie: Oto rozplenię i rozmnożę cię i wywiodę z ciebie zbór narodów, i oddam ziemię tę potomstwu twojemu po tobie w posiadanie wieczne.
- A teraz dwaj synowie twoi, którzy ci się urodzili w ziemi Micraim, przed przybyciem mojém do ciebie, do Micraim, moimi oni: Efraim i Menasze jako Reuben i Szymeon będą mi.
- Dzieci wszakże, które urodzą się z ciebie, po nich, twoje będą: imieniem braci swoich nazywani będą w udziale ich.
- Ja zaś... gdy wracałem z Paddan, umarła mi Rachel w ziemi Kanaan, w drodze, gdy pozostała jeszcze przestrzeń ziemi, aby przybyć do Efraty; i pochowałem ją tam na drodze do Efraty, czyli Bet-Lechem."
- I spostrzegł Israel synów Josefa i rzekł: "Któż ci są?"
- I odpowiedział Josef ojcu swojemu: "Synowie to moi, których dał mi tu Bóg." I rzekł: "Przyprowadźcie ich do mnie, a pobłogosławię ich."
- dojrzeć. I przybliżył ich do niego, a on ucałował ich, i uściskał ich.
- 11 I rzekł Israel do Josefa: "Oglądać oblicza twojego nie spodziewałem się, a oto pokazał mi Bóg i potomstwo twoje!"
- 12 I usunął ich Josef od kolan jego, i pokłonił się twarzą ku ziemi.
- 13 I wziął Josef obudwu, Efraima prawą ręką swoją, po lewej Israela, a Menaszę lewą ręką swoją, po prawej Israela, - i przybliżył ich ku niemu.
- 14 Ale wyciągnął Israel prawicę swoję, i położył ją na głowę Efraima, lubo był młodszy, a lewą rękę swoję na głowę Menaszy. Umyślnie przełożył ręce swoje, choć Menasze był pierworodnym.

- וַיִהִי אַחֲרֵי הַדְּבָרִים הָאֵלֵּה וַיֹּאֹמֶר לִיוֹסֵף הִנָּה אָבִידְּ חֹלֵה וַיָּקָח אָת־שָׁנֵי בַנַיו עִמּוֹ אָת־מְנַשָּׁה וָאָת־אֶפָרַיִם:
 - וַיַּגַד לְיַעֲלָב וַיּאֹמֶר הִנָּה בִּנְף יוֹסֵף בָּא אֵלֶיף וַיִּתְחַזֵּק יִשְׂרָאֵל וַיֶּשֶׁב עַל־הַמְּטַה:
 - וַיאֹמֶר יַעֵקֹב אֶל־יוֹסֵף אֵל שַׁדַּי נְרְאָה־אֵלַי בְּלוּז בְּאֶרֶץ בָנַעַן וַיִבַרֶךְ אֹתִי:
 - וַיֹּאמֶר אֵלֵי הָנְנִי מַפְּרָהְּ וְהָרְבִּיתִהְּ וּנְתַתִּיךְ לְקְהַל עַמִּים וָנַתַהִּי אֵת־הַאַרֵץ הַזּאֹת לְזַרְעֵךּ אַחֲרֵיךּ אֲחָזַת עוֹלַם:
- וְעַתַּה שָׁנִי־בַנֵיף הַנּוֹלַדִים לְּךְּ בְּאֵרֵץ מִצְרֵיִם עַד־בֹּאִי אֱלֵיךְ מָצְרַיִמָה לִי־הֶם אֶפָּרַיִם וּמְנַשֵּׁה כִּרְאוּבֵן וְשִׁמְעוֹן יִהְיוּ־לִי:
- ומוֹלַדְתָּהְ אֲשֶׁר־הוֹלַדְתָּ אַחֲרֵיהֶם לְּדְּ יִהִיוּ עַל שֵׁם אֲחֵיהֶם יַקַראוּ בִּנַחֲלַתַם:
- וַאָנִי בִּבֹאִי מִפַּדָן מֵתָה עַלַי רַחֶל בִּאָרֵץ כִּנַעַן בַּדָּרֶךְ בִּעוֹד בּבַרַת־אָרֵץ לָבֹא אֱפְרָתָה וָאֱקִבּּרֵהָ שָׁם בּדֵרֵךְ אֱפְרָת הָוֹא בית לחם:
 - וַיַּרָא יִשְׂרָאֵל אָת־בָּנִי יוֹסַף וַיֹּאמֶר מִי־אֵלֶה:
 - וַיֹּאמֶר יוֹסֶף אֱל־אַבִיו בַּנֵי הֶם אֲשֶׁר־נַתַן־לִי אֱלֹהִים בַּזָה וַיֹּאמַר קַחֶם־נָא אֵלַי וַאֲבַרֵכֶם:
- 10 A oczy Israela przytępiły się od starości; nie mógł וְעֵינֵי יִשְׂרָאֵל כָּבְדוּ מִזֹּקֶן לֹא יוּכַל לִרְאוֹת וַיַּגֵּשׁ אֹתָם אֵלְיו וַיִּשַׁק לָהֶם וַיִחַבֵּק לָהָם:
 - יא וַיאמר יִשְׂרָאֵל אֱל־יוֹסֶף רָאֹה פַנֵיךְ לֹא פְלַלְתִּי וְהְנֵה הַרַאַה אתי אַלהים גם אַת־זַרַעַדְּ:
 - יב וַיּוֹצֵא יוֹסֶף אֹתָם מֵעִם בִּרְכַּיו וַיִּשְׁתַּחוּ לְאַפַּיו אַרְצַה:
 - וַיָּקָח יוֹסַף אַת־שָׁנֵיהָם אַת־אָפַרִים בִּימִינוֹ מִשְּׁמֹאׁל יִשְׂרָאֵל וָאַת־מַנַשָּה בָשָּמאלוֹ מִימִין יִשְׁרָאֵל וַיַּגַשׁ אַלַיו:
 - וַיִּשֶׁרַ יִשְׂרָאֵל אָת־יִמְינוֹ וַיַּשֶׁת עַל־רֹאִשׁ אֶפְרַיִם וְהוּא הַצַּעִיר וָאֵת־שִּׁמֹאלוֹ עַל־רֹאשׁ מְנַשֵּׁה שִׂכֵּל אֵת־יַדִיו כִּי מָנַשֵּׁה הַבַּכוֹר:

- 15 I błogosławił Josefowi i rzekł: "Bóg, przed którego obliczem postępowali ojcowie moi, Abraham i Ic'hak, Bóg, który mnie prowadził od początku istnienia mojego aż do dnia obecnego,
- 16 Anioł, który wybawił mnie od wszelkiego zła, niechaj błogosławi tym chłopiętom; niechaj mianowane będzie na nich imię moje i imię ojców moich, Abrahama i Ic'haka, i niechaj rozrosną się w mnóstwo w pośród ziemi!"
- I zobaczył Josef, iż położyć chce ojciec jego rękę prawą swoję na głowę Efraima, i nie podobało się to w oczach jego; i ujął rękę ojca swojego, aby przenieść ją z głowy Efraima na głowę Menaszy.
- 18 I rzekł Josef do ojca swego: "Nie tak, ojcze mój! gdyż ten jest pierworodny; połóż prawicę twoję na głowę jego."
- 19 Ale wzbraniał się ojciec jego, i rzekł: "Wiem, synu mój, wiem! I z niego powstanie lud; i on będzie wielkim; wszakże brat jego młodszy większym będzie od niego, a ród jego będzie mnóstwem plemion."
- 20 I błogosławił im w on dzień, mówiąc: "Tobą błogosławić będzie Israel w słowach: "Oby uczynił cię Bóg jako Efraima i jako Menaszę!" I przełożył Efraima nad Menaszę.
- 21 I rzekł Israel do Josefa: "Oto ja umieram, a będzie Bóg z wami, i przywróci was do ziemi ojców waszych...
- 22 Ja zaś daję ci udział jeden więcej niż braciom twoim, z tego, co zdobędę z ręki Emorejczyka mieczem moim i łukiem moim."

- טו וַיְבֶרֶף אֶת־יוֹסֵף וַיּאֹמַר הָאֱלֹהִים אֲשֶׁר הִתְהַלְּכוּ אֲבֹתִי לְפָנָיו אַבְרָהָם וְיִצְחָק הָאֱלֹהִים הָרֹעֶה אֹתִי מֵעוֹדִי עַד־הַיּוֹם הַזֵּה:
- טז הַמַּלְאָדְ הַגֹּאֵל אֹתִי מִכְּל־רָע יְבָרֵדְּ אֶת־הַנְּעָרִים וְיִקְּרֵא בָהֶם שְׁמִי וְשֵׁם אֲבֹתֵי אַבְרָהָם וְיִצְחָק וְיִדְגוּ לָרֹב בְּקֶרֶב הָאָרֵץ:
- ז וַיַּרְא יוֹסֵף כִּי־יָשִׁית אָבִיו יַד־יְמִינוֹ עַל־רֹאֹשׁ אֶפְרַיִם וַיַּרֵע בְּעֵינְיו וַיִּתְמֹךְ יַד־אָבִיו לְהָסִיר אֹתָהּ מֵעַל רֹאשׁ־אֶפְרַיִם עַל־רֹאשׁ מִנַשֵּׁה:
- יח וַיּאֹמֶר יוֹסֵף אֶל־אָבִיו לֹא־כֵן אָבִי כִּי־זֶה הַבְּכֹר שִׁים יְמִינְךְּ עַל־רֹאשׁו:
 - יט וַיְמָאֵן אָבִיו וַיּאֹמֶר יָדַעְתִּי בְנִי יָדַעְתִּי גַּם־הוּא יִהְיֶה־לְּעָם וְגַם־הוּא יִגְדָּל וְאוּלָם אָחִיו הַקָּטֹן יִגְדַּל מִמֶּנוּ וְזַרְעוֹ יִהְיֶה מִלֹא־הַגוֹיָם:
 - ַ וַיְבָרֲכֵם בַּיּוֹם הַהוּא לֵאמוֹר בְּךּ יְבָרֵךּ יִשְׂרָאֵל לֵאמֹר יְנְיְבֶרְ יִשְׂרָאֵל לֵאמֹר יְשִׁקְדְּ אֱלֹהִים כְּאֶפְרַיִם וְכִמְנַשֶּׁה וַיְּשֶׂם אֶת־אֶפְרַיִם לְפְנֵי מנשה:
 - כא וַיּאֹמֶר יִשְׂרָאֵל אֶל־יוֹסֵף הִנֵּה אָנֹכִי מֵת וְהָיָה אֱלֹהִים עִמְּכֶם וְהַשִּׁיב אֶתְכֶם אֶל־אֶרֶץ אֲבֹתֵיכֶם:
 - כב וַאֲנִי נְתַתִּי לְךּ שְׁכֶם אַחַד עַל־אַחֶיךּ אֲשֶׁר לְקַחְתִּי מִיַּד הַאֱמֹרִי בְּחַרִבִּי וּבִקשׁתִּי:

בראשית מט: 49

- I wezwał Jakób synów swoich i rzekł: "Zbierzcie się a oznajmię wam, co spotka was w późnych czasach!
- 2 Zgromadźcie się i posłuchajcie, synowie Jakóba, a słuchajcie Israela, ojca waszego!
- Reuben, pierworodny tyś mój, siła moja i pierwiastek mocy mojej! Pierwszeństwo byś miał w dostojeństwie i pierwszeństwo w potędze;
- Ale porywczość była jako powódź; pierwszeństwa mieć nie będziesz! Boś wstąpił na łoże ojca twojego; wtedy znieważyłeś łoże moje wysokie.
- Szymeon i Lewi to bracia: narzędziami rozboju miecze ich!
- W rade ich nie wnijdź duszo moja! Ze zborem ich nie łącz się sławo moja! Bo w gniewie swoim zabili męża, a w swywoli swej kaleczyli wołu.
- Przeklęty gniew ich, gdyż zawzięty, i zapalczywość ich, gdyż okrutna! Rozdzielę ich w Jakóbie, a rozproszę ich w Israelu.
- ja na karku wrogów twoich; korzyć się tobie będą synowie ojca twojego.
- Młody lwie Jehudo! Na zdobyczy, synu mój, wzrosłeś! Przykląkł, przyległ jako lew, jako lwica: któż pobudzi go?
- 10 Nie ustąpi berło od Jehudy, ani buława z pomiędzy stóp jego, póki nie przyjdzie do Szylo, a jemu posłuszeńwo plemion!
- 11 Uwiąże u winogradu osła swojego, a u łozy wyborowej źrebię oślicy swojej, wypierze w winie odzież swoję, a w soku winogron szatę swą.
- 12 Iskrzących się oczu od wina, a białych zębów od mle-
- 13 Zebulun ku brzegom mórz się rozłoży i przy przystani okrętów, a jego krańce ku Cydonowi!
- 14 Isachar osieł kościsty, wylega się między zagrodami!
- 15 Upatrzył miejsce spoczynku, że dobre, i ziemię, że rozkoszna, i nachylił barki swe do dźwigania i poddał się daninie robotnika!
- 16 Dan bronić będzie ludu swego, jako każde z pokoleń Israela.

- וַיִּקְרָא יַעֵקֹב אֱל־בָּנָיו וַיּאֹמֵר הָאָסִפוּ וְאַגִּידָה לָכֵם אֵת צַשֶׁר־יִקְרָא אֶתְכֶם בְּאַחֲרִית הַיָּמִים:
- :הָקְבְצוּ וְשִׁמְעוּ בְּנֵי יַעֲקֹב וְשִׁמְעוּ אֱל־יִשִּׂרָאֵל אֵבִיכֵם
- ָרָאוּבֵן בָּכֹרִי אַתָּה כֹּחִי וָרָאשִׁית אוֹנִי יֵתֵר שָׂאֵת וְיֵתֵר עָז:
 - פַּחַז כַּמַיִם אַל־תּוֹתַר כִּי עָלִיתָ מִשְׁכָּבֵי אָבִידְּ אָז חִלַּלְתָּ
 - יִשְמִעוֹן וְלֵוִי אַחִים כְּלֵי חַמַס מִכֶרֹתֵיהֵם:
- בּסֹדָם אַל־תַבֹא נָפָשִׁי בִּקְהַלָם אַל־תַחַד כָּבֹדִי כִּי בָאַפַּם :הרגו איש וברצנם עקרו־שור
 - אַרוּר אַפַּם כִּי עַז וְעָבָרַתַם כִּי קַשַׁתַה אָחַלְּקֵם בִּיַעַקֹב וַאַפִּיצֵם בִּיִשְׂרָאֵל:
- Jehudo! ciebie wysławiać będą bracia twoi; ręka two- יָהוּדָה אַתָּה יוֹדוּךּ אַחֶיךּ יָדָךּ בִּעֹרֶף אֹיָבֶיךּ יִשְׁתַחֵוּוּ לִךְּ בְּנֵי :אַביד
 - גוּר אַרְיֵה יְהוּדָה מִטֶּרֶף בְּנִי עָלִיתָ כָּרֵע רָבַץ כְּאַרְיֵה וכלביא מי יקימנו:
 - לא־יַסוּר שֶׁבֶט מִיהוּדָה וּמְחֹקֵק מְבֵּין רַגְלַיו עַד כִּי־יַבא שילה שילו וְלוֹ יִקְהַת עַמִּים:
 - יא אֹסְרִי לַגַּפָן עירה עִירוֹ וַלְשֹרֵקה בַּנִי אַתֹנוֹ כַבַּס בַּיַין לָבְשׁוֹ וּבָדָם־עַנָבִים סותה *סוּתוֹ:*
 - חַכְלִילִי עֵינַיִם מִיָּיוָ וּלְבֵּן־שְׁנַּיִם מֵחַלַב:
 - זָבוּלָן לָחוֹף יַמִּים יִשְׁכֹּן וָהוּא לָחוֹף אֲנִיּוֹת וַיַרְכַתוֹ על־צידן:
 - יִשַּׂשׁכַר חֲמֹר גַּרָם רֹבֵץ בֵּין הַמִּשִׁפָּתַיִם:
 - וַיַּרָא מִנָחַה כִּי טוֹב וָאֵת־הַאַרֶץ כִּי נַעֵמַה וַיֵּט שָׁכְמוֹ לְסָבֹּל וַיָהִי לְמַס־עֹבֵד:
 - טז דַן יַדִין עַמּוֹ כָּאַחַד שָׁבָטֵי יִשְׂרָאֵל:

- 17 Niechaj będzie Dan wężem na drodze, żmiją na ścieżce, co kąsa pęciny rumaka, że pada jeździec jego wznak!
- 18 Pomocy twojej wyglądam, o Boże!
- 19 Gad, najezdnicy napierać nań będą, ale on odeprze ich pięty!
- 20 Od Aszera tłuste pokarmy, dostarczy on przysmaków królewskich.
- 21 Naftali łania chyża, przemawia on słowami pięknemi.
- 22 Rószczką płodną Josef, rószczką płodną nad zdrojem; latorośle jego rozkrzewiają się po za mur.
- 23 I jątrzą go i strzelają nań i prześladują go łucznicy.
- 24 Wszakże pozostaje w mocy łuk jego i giętkiemi są ramiona i ręce jego, z rąk Mocarza w Jakóbie, ztamtąd od Pasterza, Opoki Israela!
- 25 Od Boga ojca twojego, który ci téż pomoże, i od Wszechpotężnego, który cię pobłogosławi błogosławieństwy niebios z góry, błogosławieństwy głębi leżącej nizko, błogosławieństwy piersi i żywota!
- 26 Błogosławieństwy ojca twojego, które przewyższają błogosławieństwa przodków moich po granice wzgórz odwiecznych! Niechaj one zstąpią na głowę Josefa i na ciemię wybrańca braci swoich!
- 27 Binjamin wilk drapieżny: z rana pożera łup, wieczorem rozdziela zdobycz!"
- 28 Oto wszystkie dwanaście pokoleń Israela, i oto co powiedział im ojciec ich i błogosławił im, każdego błogosławieństwem jego błogosławił ich.
- 29 I polecił im i rzekł do nich: "Ja będę przyłączon do ludu mojego: pochowajcie mnie przy ojcach moich, w jaskini, co na polu Efrona Chitejczyka, -
- 30 W jaskini, co na polu Machpela, co naprzeciw Mamre w ziemi Kanaan, którą nabył Abraham wraz z polem od Efrona Chitejczyka na dziedziczny grób.
- 31 Tam pochowano Abrahama i Sarę, żonę jego, tam pochowano Ic'haka i Ribkę, żonę jego, i tam pochowałem i Leę -
- 32 Nabywszy pole i jaskinię, która w niém od synów Cheta.
- 33 I przestał Jakób polecać synom swoim i złożył nogi swe na łoże, i skonał; i przyłączon został do ludu swego.

- ז יְהִי־דָן נָחָשׁ עֲלֵי־דֶרֶךְ שְׁפִיפֿן עֲלֵי־אֹרַח הַנּּשׁׁךְ עִקְבֵי־סוּס וַיִּפּל רֹכָבוֹ אָחוֹר:
 - יח לִישׁוּעַתִּדְּ קוִּיתִי יִהוָה:
 - יט גָּד גְדוּד יְגוּדֶנוּ וְהוּא יָגָד עָקַב:
 - כ מַאָשׁר שְׁמֵנָה לַחְמוֹ וְהוּא יִתֵּן מַעֲדַנִּי־מֶלֶּדְ:
 - כא נַפְּתָּלִי אַיָּלָה שְׁלֻחָה הַנֹּתֵן אִמְרֵי־שְׁפֶּר:
 - כב בֵּן פֹּרָת יוֹסֵף בֵּן פֹּרָת עֲלֵי־עָיִן בָּנוֹת צְעֲדָה עֲלֵי־שׁוּר:
 - כג וַיְמְרָרָהוּ וָרֹבּוּ וַיִּשְׂטְמֻהוּ בַּעֲלֵי חִצִּים:
 - ַכד וַתֵּשֶׁב בְּאֵיתָן קַשְׁתּוֹ וַיָּפֹּזּוּ זְרֹעֵי יָדְיו מִידֵי אֲבִיר יַעֲלְב מִשֶּׁם רֹעֶה אֶבֶן יִשְׂרָאֵל:
- כה מֵאֵל אָבִידּ וְיַעְזְרֶדְ וְאֵת שַׁדִּי וִיבְרְכֶדְ בִּרְכֹת שְׁמַיִם מֵעָל בָּרָכֹת תָּהוֹם רֹבֵצֵת תַּחַת בִּרָכֹת שָׁדַיִם וַרַחַם:
- כו בּּרְכֹת אָבִיף גָּבְרוּ עַל־בִּרְכֹת הוֹרֵי עַד־תַּאֲוַת גִּבְעֹת עוֹלְם תַּהַיֵּין לָרִאשׁ יוֹסָף וּלִקְדָקֹד נַזִיר אָחֵיו:
 - כז בּּנְיָמִין זְאֵב יִטְרָף בַּבּקֶר יֹאכַל עַד וְלְעֶרֶב יְחַלֵּק שֶׁלְל:
- כח כְּל־אֵלֶה שִׁבְטֵי יִשְׂרָאֵל שְׁנֵים עְשָׂר וְזֹאֹת אֲשֶׁר־דִּבֶּר לָהֶם אֲבִיהֶם וַיְבָרֶדְ אוֹתָם אִישׁ אֲשֶׁר כְּבִרְכָתוֹ בַּרַדְּ אֹתָם:
 - כט וַיְצֵו אוֹתָם וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם אֲנִי נָאֱסְף אֶל־עַמִּי קַבְרוּ אֹתִי אֶל־אֲבֹתָי אֶל־הַמְּעָרָה אֲשֶׁר בִּשְׂדֵה עֶפְרוֹן הַחִתִּי:
 - ל בַּמְעָרָה אֲשֶׁר בִּשְׂדֵה הַמַּכְפֵּלְה אֲשֶׁר עַל־פְּנֵי־מַמְרֵא בְּאֶרֶץ כְּנָעַן אֲשֶׁר קָנָה אַבְרָהָם אֶת־הַשְּׂדָה מֵאֵת עֶפְרֹן הַחָתִּי לַאֲחָזַת־קַבָּר:
 - לא שְׁמָה קָבְרוּ אֶת־אַבְרָהָם וְאֵת שְׂרָה אִשְׁתּוֹ שְׁמָּה קָבְרוּ אֶת־יִצְחָק וְאֵת רִבְקָה אִשְׁתּוֹ וְשְׁמָה קָבַרְתִּי אֶת־לֵאָה:
 - לב מִקְנַה הַשָּׂדֶה וְהַמְּעָרָה אֲשֶׁר־בּוֹ מֵאֵת בְּנֵי־חֵת:
- לג וַיְכַל יַצְלִב לְצַוּתׁ אֶת־בָּנָיו וַיֶּאֱסֹף רַגְלָיו אֶל־הַמִּטָּה וַיִּגְוַע וַיֵּאֶסֶף אֶל־עַמְיו:

בראשית נ: 50

- 1 I padł Josef na oblicze ojca swego i płakał nad nim, i całował go.
- 2 I rozkazał Josef sługom swym, lekarzom, zabalsamować ojca swego; i zabalsamowali lekarze Israela.
- 3 I upłynęło mu czterdzieści dni gdyż tyle dni upływa na balsamowaniu - i opłakiwali go Micrejczycy siedmdziesiąt dni.
- 4 A gdy przeminęły dni płaczu po nim, rzekł Josef do domu Faraona, mówiąc: "Jeżelim téż znalazł łaskę w oczach waszych, powiedzcież Faraonowi tak:
- Ojciec mój zaklął mnie, mówiąc: Oto, ja umieram; w grobie moim, którym wykopał sobie w ziemi Kanaan, tam pochowaj mnie! A teraz, chciałbym pójść i pochować ojca mojego, i powrócić!"
- 6 I rzekł Faraon: "Idź, a pochowaj ojca twego, jako zaklął ciebie."
- 7 I poszedł Josef, aby pochować ojca swego; i poszli z nim wszyscy słudzy Faraona, starsi domu jego, i wszyscy starsi ziemi Micraim.
- 8 I cały dom Josefa i bracia jego, i dom ojca jego; tylko dzieci swoje i trzody swe, i rogaciznę swą zostawili w ziemi Goszen.
- 9 Wyprawili się téż z nim i wozy i jezdni, tak, że poczet był bardzo wielki.
- 10 I doszli oni do gumna Cierniowego, które po drugiej stronie Jardenu i urządzili tam żałobę wielką i ciężką bardzo; i obchodził po ojcu swym żałobę przez siedm dni.
- 11 I ujrzeli mieszkańcy ziemi tej, Kanaanejczycy, żałobę w Gumnie Cierniowém i rzekli: "Żałoba to ciężka u Micrejczyków!" Przeto nazwano imię jego: Abel-Micraim, które po drugiej stronie Jardenu.
- 12 Uczynili z nim tedy synowie jego, jako im był przykazał:
- 13 Ponieśli go synowie jego do Kanaan i pochowali go w pieczarze na polu Machpela, którą był nabył Abraham wraz z polem na grób dziedziczny od Efrona Chitejczyka naprzeciw Mamre.
- 14 I wrócił Josef do Micraim, on i bracia jego, i wszyscy, którzy poszli z nim dla pochowania ojca jego gdy pochował ojca swego.

- :וֹיִשַּׁק־לוֹ: עָלִיו וַיִּשָּׁק־לוֹ: אַ וַיִּפּׁל יוֹסֵף עַל־פְּגֵי אָבִיו וַיִּבְּךְ
- ב וַיְצַו יוֹסֵף אֶת־עֲבָדִיו אֶת־הְרֹפְאִים לַחֲנֹט אֶת־אָבִיו וַיַּחַנְטוּ הָרֹפְאִים אֶת־יִשְׂרָאֵל:
- ָּנְ וַיִּמְלְאוּ־לוֹ אַרְבָּעִים יוֹם כִּי כֵּן יִמְלְאוּ יְמֵי הַחֲנָטִים וַיִּבְכּוּ אֹתוֹ מִצְרַיִם שִׁבְעִים יוֹם:
- ר וַיַּעַבְרוּ יְמֵי בְכִיתוֹ וַיְדַבֵּר יוֹסֵף אֶל־בֵּית פַּרְעֹה לֵאמֹר אִם־נָא מָצָאתִי חֵן בְּעֵינֵיכֶם דַּבְּרוּ־נָא בְּאָזְנֵי פַרְעֹה לֵאמֹר:
 - ז אָבִי הִשְׁבִּיעַנִי לֵאמֹר הִנֵּה אָנֹכִי מֵת בְּקבְרִי אֲשֶׁר כְּרִיתִי לִי בְּאֶרֶץ כְּנַעַן שָׁמָּה תִּקְבְּרֵנִי וְעַתָּה אֶעֱלֶה־נָּא וְאֶקְבְּרָה אֵת־אָבִי וְאָשׁוּבָה:
 - ו וַיּאֹמֶר פַּרְעֹה עֲלֵה וּקְבֹר אֶת־אָבִידְּ כַּאֲשֶׁר הִשְׁבִּיעֶדְּ:
 - וַיַּעַל יוֹסֵף לִקְבּר אֶת־אָבִיו וַיַּעֲלוּ אִתּוֹ כָּל־עַבְדֵי פַּרְעֹה זִקנֵי בֵיתוֹ וִכֹל זִקנֵי אָרֵץ־מִצְרַיִם:
 - וְכֹל בֵּית יוֹסֵף וְאֶחָיו וּבֵית אָבִיו רַק טַפָּם וְצֹאנָם וּבְקָרָם עַּוֹבוּ בָּאָרֵץ גֹשֵׁן:
 - ט וַיַּעַל עִמּוֹ גַם־רֶכֶב גַּם־פָּרָשִׁים וַיְהִי הַמַּחֲנֶה כְּבֵד מְאֹד:
 - י וַיָּבֹאוּ עַד־גֹּרֶן הָאָטָד אֲשֶׁר בְּעֵבֶר הַיַּרְדֵּן וַיִּסְפְּדוּ־שָׁם מִסְפֵּד גָּדוֹל וָכָבֵד מִאֹד וַיַּעֵשׁ לְאָבִיו אֵבֶל שִׁבִעַת יְמִים:
- יא וַיַּרְא יוֹשֵׁב הָאָרֶץ הַכְּנַעֲנִי אֶת־הָאֵבֶל בְּגֹרֶן הָאָטְד וַיּאׁמְרוּ אֵבֶל־כָּבֵד זָה לְמִצְרָיִם עַל־כֵּן קָרָא שְׁמְהּ אָבֵל מִצְרַיִם אֲשֶׁר בְּעֵבֶר הַיַּרְדֵּן:
 - יב וַיַּצֵשׂוּ בָנָיו לוֹ כֵּן כַּאֲשֶׁר צָּוָם:
 - יג וַיִּשְׂאוּ אֹתוֹ בָנָיו אַרְצָה כְּנַעַן וַיִּקְבְּרוּ אֹתוֹ בִּמְעָרַת שְׁדֵה הַמַּכְפֵּלָה אֲשֶׁר קָנָה אַבְרָהָם אֶת־הַשָּׂדֶה לַאֲחֻזַּת־קֶבֶר מֵאֵת עֶפְרֹן הַחִתִּי עַל־פְּנֵי מַמְרֵא:
 - יד וַיָּשָׁב יוֹסֵף מִצְרַיְמָה הוּא וְאֶחָיו וְכָל־הָעֹלִים אִתּוֹ לִקְבֹּר אֶת־אָבִיו אַחֲרֵי קָבְרוֹ אֶת־אָבִיו:

- 15 A widząc bracia Josefa, że umarł ojciec ich, rzekli: "Cóż, jeżeli znienawidzi nas Josef i odda nam wszystko zło, któreśmy mu wyrządzili?"
- 16 I wysłali do Josefa tak: "Ojciec twój nakazał przed śmiercią swoją, mówiąc:
- 17 Tak powiecie Josefowi: Proszę cię, chciejże przebaczyć winę braci twoich i grzech ich, że zło wyrządzili ci! A teraz przebaczże winę sług Boga ojca twojego!" I zapłakał Josef gdy tak przemówiono do niego.
- 18 Poszli tedy i bracia sami, i upadli przed nim i rzekli: "Otośmy niewolnikami twoimi!"
- 19 I rzekł do nich Josef: "Nie obawiajcie się, bo czyż ja w miejscu Boga?
- 20 Jakkolwiek umyśliliście zło na mnie, Bóg umyślił to na dobre, aby sprowadzić to, co dziś się stało: aby zachować życie ludu licznego.
- 21 I tak nie obawiajcie się! Ja będę żywił was i dziatwę waszę." I pocieszał ich, i przemawiał do serca ich.
- Josef sto dziesięć lat.
- 23 I widział Josef u Efraima dzieci trzeciego pokolenia; synowie téż Machira, syna Menaszy, zrodzili się na kolanach Josefa.
- 24 I rzekł Josef do braci swoich: "Ja umieram; ale Bóg wspomni was i wyprowadzi was z ziemi tej, do ziemi, którą zaprzysiągł Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi."
- 25 I zaklął Josef synów Israela, i rzekł: "Wspomnieć wspomni Bóg was, a wtedy wyniesiecie kości moje ztąd!"
- 26 I umarł Josef w wieku stu dziesięciu lat, i nabalsamowano go, i złożono do skrzyni w Micraim.

- וַיִּרָאוּ אָחֵי־יוֹסֵף כִּי־מֵת אָבִיהֵם וַיּאֹמָרוּ לוּ יִשְׂטִמֵנוּ יוֹסֵף וָהַשֶּׁב יַשִּׁיב לָנוּ אֶת כַּל־הַרַעָה אֲשֶׁר גַּמַלְנוּ אֹתוֹ:
 - טז וַיִצוּוּ אֵל־יוֹסֶף לֵאמֹר אַבִיךְּ צְוָה לְפָנֵי מוֹתוֹ לֵאמֹר:
- בֹה־תֹאמְרוּ לְיוֹסֵף אָנָּא שָׂא נָא פֶּשַׁע אַחֶיףּ וְחַטְּאתְם כִּי־רָעָה גִמַלוּךְ וְעַתָּה שָׂא נָא לְפֵשׁע עַבְדֵי אֱלֹהֵי אָבִיךְ וַיָּבָרָ יוֹסֶף בָּדַבְּרַם אֵלַיו:
 - יח וַיֵּלְכוּ גַם־אָחָיו וַיִּפָּלוּ לְפַנִיו וַיּאֹמְרוּ הָנְגוּ לְךְּ לַעֲבַדִים:
 - וַיֹּאמֶר אֱלֶהֶם יוֹסֶף אַל־תִּירָאוּ כִּי הַתַחַת אֱלֹהִים אַנִי:
- וָאַתֵּם חַשַּבְתַּם עַלַי רַעַה אֱלֹהִים חַשַּבַה לְטבַה לְמַעַן צַשׂה כַּיּוֹם הַזֵּה לְהַחֵיֹת עַם־רַב:
- כא וְעַתָּה אַל־תִּירַאוּ אַנֹכִי אַכַלְכֵּל אֵתְכֵם וְאֵת־טַפְּכֵם וַיְנַחֶם אוֹתַם וַיִדַבֶּר עַל־לְבַּם:
- 22 I został Josef w Micraim, on i dom ojca jego. I żył ביו בית אָבִיו וַיְחִי יוֹסֵף מֵאָה וָעֶשֶׂר כב וַיֵּשֶׁב יוֹסֵף בְּמִצְּרַיִם הוּא וּבִית אָבִיו וַיְחִי יוֹסֵף מֵאָה וְעֶשֶׂר
 - כג וַיַּרָא יוֹסֶף לָאֶפָּרָיִם בְּנֵי שְׁלֶשִׁים גַּם בְּנֵי מַכִיר בֵּן־מִנַשֵּׁה ילדוּ על־ברכי יוֹסף:
 - כד וַיֹּאמֶר יוֹסֵף אֱל־אֶחַיו אַנֹכִי מֵת וֱאלֹהִים פַּקֹד יִפְקֹד אֶתְכֵם וָהֶעֵלָה אָתְכֶם מְן־הַאָרֵץ הַזּאֹת אֱל־הַאָרֵץ אֲשֶׁר נִשְׁבַּע לְאַבְרָהַם לְיִצְחָק וּלְיַעֲקֹב:
 - וַיַּשְׁבַּע יוֹסֵף אֵת־בִּנֵי יִשְׂרַאֵל לֵאמֹר פַּקֹד יִפְקֹד אֱלֹהִים אַתְכָם וָהַעַלְתָם אַת־עַצָּמֹתַי מְזָה:
 - כו וַיַּמַת יוֹסֶף בֵּן־מֶאַה וַעֲשֵׂר שַׁנִים וַיַּחַנִטוּ אֹתוֹ וַיִּישֵׁם בַּאַרוֹן בִּמְצְרַיִם:

שמות

שמות א: 1

- Jakóbem, każdy z domem swoim, weszli:
- Reuben, Szymon, Lewi i Jehuda;
- Isachar, Zebulun i Binjamin, 3
- Dan i Naftali, Gad i Aszer.
- A było wszystkich dusz, wyszłych z biodra Jakóba, siedmdziesiąt dusz; a Josef był już w Micraim.
- I umarł Josef i wszyscy bracia jego, i całe pokolenie owo.
- A synowie Israela rozplenili się, i rozrodzili, i rozmnożyli, i wzmogli się wielce, i napełniła się ziemia nimi.
- I powstał król nowy nad Micraim, który nie znał Josefa.
- I rzekł do ludu swego: "Oto lud synów Israela zbyt liczny i silny dla nas.
- 10 Otóż pocznijmy sobie mądrze z nim, aby się nie rozmnożył; bo gdy przypadnie wojna, przyłączy się i on do nieprzyjaciół naszych, i będzie walczył przeciw nam, i - ujdzie z tej ziemi."
- 11 I ustanowili nad nim nadzorców robocizny, aby go dręczyli ciężkiemi robotami, i zbudował on miasta na zapasy dla Faraona: Pithom i Raamses.
- 12 Ale im bardziej go udręczali, tém bardziej się rozmnażał, i tém bardziej się rozrastał: i zatrwożyli się wobec synów Israela.
- 13 I ujarzmili Micrejczycy synów Israela srogo.
- 14 I czynili gorzkiém życie ich, robotą ciężką około gliny i cegieł, i wszelką robotą na polu, i wszelaką robotą, do której ujarzmiali ich srogo.
- 15 I powiedział król Micraimu do położniczek Ibrejskich, z której imię jednej: Szyfra, a imię drugiej: Pua,
- 16 I rzekł: "Gdy będziecie położniczyć Ibrejkom, baczcie na krzesło porodowe: jeżeli to syn, zabijcie go, a jeżeli córka, niechaj żyje."
- 17 Ale obawiały się położniczki Boga, i nie czyniły tak, jak mówił im król Micraimu; i zostawiały dzieci przy życiu.

- Oto imiona synów Israela, przybyłych do Micraim: z אָישׁ אָרְיְמָה אֵת יִצְלָב אִישׁ וביתו באו:
 - ראובן שִׁמְעוֹן לֵוִי וִיהוּדָה:
 - יִשָּׁשׁכָר זְבוּלָן וּבִנְיָמְן:
 - דַן וְנַפְתַּלִי גַּד וְאַשֶׁר:
 - וַיָהִי כַּל־גַפָּשׁ יֹצָאֵי יֵרֶךְ־יַעֵקֹב שָׁבְעִים נַפָּשׁ וִיוֹסֵף הַיָה
 - וַיָּמֶת יוֹסֵף וְכָל־אֵחָיו וִכֹל הַדּוֹר הַהוּא:
 - וּבְנֵי יִשְׂרָאֵל פָּרוּ וַיִּשְׁרְצוּ וַיִּרְבּוּ וַיַּעַצְמוּ בִּמְאֹד מְאֹד וַתִּמַלֵּא הַאָרֵץ אֹתַם:
 - יַּקָם מֵלֶדְ־חָדַשׁ עַל־מִצְרַיִם אֲשֶׁר לֹא־יַדַע אֵת־יוֹסֶף.
 - וַיֹּאמֶר אֱל־עַמוֹ הָנָה עַם בְּנֵי יִשְׂרָאֵל רַב וְעַצוּם מְמֵנוּ:
 - הַבָּה נִתְחַכְּמַה לוֹ פֶּן־יָרְבָּה וָהַיָה כִּי־תִקְרֵאנָה מִלְחַמַה יָנוֹסַף גַּם־הוֹא עַל־שֹנָאֵינוּ וְנָלְחַם־בַּנוּ וְעַלָה מְן־הַאַרֵץ:
 - וַיַשִּׁימוּ עַלַיו שַׁרֵי מִסִּים לְמַעַן עַנֹּתוֹ בִּסְבַלֹתַם וַיְבֵן עַרֵי מַסְכָּנוֹת לְפַרְעֹה אֵת־כִּּתֹם וְאַת־רַעַמְסֵס:
 - וַכַאֲשֶׁר יִעַנוּ אֹתוֹ כֵּן יִרבֶּה וָכֵן יִפְרֹץ וַיָּקָצוּ מִפּנִי בִּנִי ישראַל:
 - וַיַּעַבִדוּ מִצְרַיִם אֵת־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל בִּפְּרֵך:
 - וַיְמֶרְרוּ אֶת־חַיֵּיהֶם בַּעֲבֹדָה קָשָׁה בִּחֹמֵר וּבִּלְבַנִים וּבְכַל־עַבֹדָה בַּשַּׂדָה אֵת כַּל־עַבֹדָתַם אֲשֵׁר־עַבִדוּ בַהֶם בִּפַרֵד:
 - וַיֹּאמֶר מֶלֶךְ מִצְרַיִם לַמִיַלְּדֹת הַעְבַרְיֹת אֲשֵׁר שֵׁם הַאַחַת שפרה ושם השנית פועה:
 - וַיֹּאמֶר בִּיַלֵּדְכֵן אֶת־הַעְבָרִיּוֹת וּרְאִיתֵן עַל־הַאַבְנַיִם אִם־בֵּן הוא וַהַמְתֵּן אֹתוֹ וָאִם־בַּת הִיא וַחַיָה:
 - יז וַתִּירֵאוַ הַמְיַלְּדֹת אֱת־הַאֱלֹהִים וְלֹא עַשׁוּ כַּאֲשֶׁר דְבֶּר אַלִיהֵן מֶלֶךְ מִצְרַיִם וַתְּחַיֵּין אֵת־הַיִּלַדִים:

- 18 I wezwał król Micraimu położniczki i rzekł do nich: "Czemuście to uczyniły, a zostawiały dzieci przy życiu?"
- 19 I rzekły położniczki do Faraona: "Dlatego, że nie jako niewiasty Micrejskie są Ibrejki, bo zdrowe one: zanim ּ הָּעָבֶר הָמְיַלֶּדֶת וְיָלְדוּ: אָלֵהֶן הַמְיַלֶּדֶת וְיָלְדוּ: אָלֵהֶן הַמְיַלֶּדֶת וְיָלְדוּ: przyjdzie do nich położniczka, już urodziły."
- 20 I dał Bóg powodzenie położniczkom; a lud mnożył się i wzmacniał wielce.
- 21 A ponieważ obawiały się położniczki Boga, pobudował im domy.
- 22 I rozkazał Faraon całemu ludowi swojemu tak: "Każdego nowonarodzonego syna wrzućcie do rzeki, każdą zaś córkę zostawcie przy życiu."

- יח וַיִּקָרָא מֵלֶדְ־מִצְרַיִם לַמְיַלְּדֹת וַיֹּאמֶר לָהֵן מַדּוּעַ עֲשִׂיתֵן בּדָבָר הַנֶּה וַתְחַיֶּין אֶת־הַיְלְדִים:
- יט וַתּאֹמַרְן הַמְיַלְּדֹת אֱל־פַּרְעֹה כִּי לֹא כַנָּשִׁים הַמְּצְרְיֹת
 - וַיִּיטֵב אֱלֹהִים לַמְיַלְדֹת וַיָּרֵב הַעָם וַיַּעַצְמוּ מִאֹד:
 - כא וַיִהִי כִּי־יָרְאוּ הַמְיַלְּדֹת אֱת־הָאֱלֹהִים וַיַּעֲשׁ לְהֶם בָּתִּים:
 - כב וַיִצו פַּרְעֹה לְכַל־עַמוֹ לֵאמֹר כַּל־הַבֶּן הַיִּלּוֹד הַיִאֹרָה תַשְׁלִיכָהוּ וְכַל־הַבַּת תִּחֵיּוּן:

- 1 I poszedł był pewien mąż z domu Lewi i pojął córkę Lewiego.
- 2 I poczęła owa niewiasta i urodziła syna; a widząc jak był pięknym, ukrywała go przez trzy miesiące.
- 3 Ale nie mogła go dłużej ukrywać, i wzięła dlań czółenko z trzciny, i wylepiła je asfaltem i smołą, a włożywszy w nie dziecię, postawiła w sitowiu nad brzegiem rzeki.
- 4 Stanęła zaś siostra jego opodal, aby wiedzieć co się stanie z nim.
- I zeszła córka Faraona, aby się kąpać, ku rzece, a służebne jej przechadzały się nad brzegiem rzeki. I spostrzegła czółenko wśród sitowia, i posłała służebnicę swą, a ta wzięła je.
- 6 I otworzyła, i obaczyła dziecię, a oto był to chłopiec płaczący! I ulitowała się nad nim; lecz rzekła: "Z dzieci Ibrejskich jest ten!"
- 7 I rzekła siostra jego do córki Faraona: "Mamże pójść i zawołać ci kobietę, karmiącą z Ibrejek, aby karmiła ci to dziecię?"
- 8 I rzekła do niej córka Faraona: "Idź." I poszła dziewczynka, i zawołała matkę dziecięcia.
- 9 I rzekła do niej córka Faraona: "Zabierz oto to dziecię, i wykarm mi je, a ja dam ci wynagrodzenie twoje." I zabrała kobieta dziecię, i karmiła je.
- 10 I wyrosło dziecię, i przywiodła je do córki Faraona i stał się jej synem, i nazwała imię jego Mosze, mówiąc: "Bo z wody wydobyłam go."
- 11 I stało się za onych dni, gdy urósł Mojżesz, że wyszedł do braci swoich i widział ciężkie roboty ich; i widział Micrejczyka, bijącego jednego z Ibrejczyków, braci jego.
- 12 I obejrzał się tu i tam, a widząc, że niema nikogo, zabił Micrejczyka i zagrzebał go w piasku.
- 13 I wyszedł dnia drugiego, a oto dwaj Ibrejczycy kłócili się. I rzekł do krzywdziciela: "Czemu bijesz bliźniego swego?"
- 14 I rzekł: "Któż ustanowił cię przełożonym i sędzią nad nami? Alboż zabić mnie myślisz, jakoś zabił Micrejczyka?" I uląkł się Mojżesz, i rzekł: "Tak tedy wyjawiła się ta sprawa!"

- א וַיֵּלֶךְ אִישׁ מִבֵּית לֵוִי וַיִּקַּח אֶת־בַּת־לֵוִי:
- ב וַתַּהַר הָאִשָּׁה וַתֵּלֶד בֵּן וַתֵּרֶא אֹתוֹ כִּי־טוֹב הוּא וַתִּצְפְּנֵהוּ שִׁלשָׁה יָרַחִים:
- ג וְלֹא־יָכְלָה עוֹד הַצְּפִינוֹ וַתִּקַּח־לוֹ תַּבַת גֹּמֶא וַתַּחְמְרָה בַחֵמֶר וּבַזָּפֶת וַתְּשֶׁם בָּה אֶת־הַיֶּלֶד וַתְּשֶׂם בַּסּוּף עַל־שְׂפַת הַיָּאֹר:
 - ר וַתַּעַבַ אֲחֹתוֹ מֵרְחֹק לְדֵעָה מַה־יֵּעָשֶׂה לוֹ:
 - ה וַתַּרֶד בַּת־פַּרְעֹה לִרְחֹץ עַל־הַיְאֹר וְנַעֲרֹתֶיהָ הֹלְכֹת עַל־יַד הַיְאֹר וַתֵּרֶא אֶת־הַתֵּבָה בְּתוֹךְ הַסּוּף וַתִּשְׁלַח אֶת־אֲמְתָה וַתִּקָּחֶהָ
 - ו וַתִּפְתַּח וַתִּרְאֵהוּ אֶת־הַיֶּלֶד וְהִנֵּה־נַעַר בֹּכֶה וַתַּחְמֹל עָלְיוּ וַתֹּאמֶר מִיַּלְדֵי הָעִבְרִים זֶה:
 - ז וַתּאֹמֶר אֲחֹתוֹ אֶל־בַּת־פַּרְעֹה הַאֵלֵךְ וְקָרָאתִי לָךְּ אִשְׁה מֵינֶקֶת מִן הָעִבְרִיּת וְתֵינִק לָךְּ אֶת־הַיָּלֶד:
- וַתּאֹמֶר־לָה בַּת־פַּּרְעֹה לֵכִי וַתֵּלֶךּ הָעַלְמָה וַתִּקְרָא אֶת־אֵם הַיַּלֵד:
- וּ וַתּאֹמֶר לָהּ בַּת־פַּרְעֹה הֵילִיכִי אֶת־הַיֶּלֶד הַזֶּה וְהֵינִקְהוּ לִי וַתְּאִים אֶת־שְׂכָרֵדְ וַתִּקַח הָאִשָּׁה הַיֶּלֶד וַתְּנִיקֵהוּ:
 - וַיִגְדַּל הַיֶּלֶד וַתְּבִאֵהוּ לְבַת־פַּרְעֹה וַיְהִי־לְהּ לְבֵן וַתִּקְרָא שמו משה ותאמר כִּי מִן־הַמַּיִם מִשִׁיתִהוּ:
 - יא וַיְהִי בַּיָּמִים הָהֵם וַיִּגְדַּל מֹשֶׁה וַיֵּצֵא אֶל־אֶחִיו וַיַּרְא בּסְבָלתָם וַיַּרָא אִישׁ מִצְרִי מֵכֵּה אִישׁ־עִבְרִי מֵאֶחָיו:
 - יב וַיִּפֶּן כּה וָכֹה וַיַּרְא כִּי אֵין אִישׁ וַיַּךְ אֶת־הַמִּצְרִי וַיִּטְמְגֵהוּ בַּחוֹל:
 - יג וַיֵּצֵא בַּיּוֹם הַשֵּׁנִי וְהִנֵּה שְׁנֵי־אֲנָשִׁים עִבְרִים נִצִּים וַיּאֹמֶר לְרָשָׁע לָמָה תַּכֶּה רֵעֶךּ:
 - יד וַיּאמֶר מִי שָּׁמְדְּ לְאִישׁ שַׂר וְשֹׁפֵט עָלֵינוּ הַלְהְרְגִנִּי אַתְּה אֹמֵר כַּאֲשֶׁר הָרַגְתָּ אֶת־הַמִּצְרִי וַיִּירָא מֹשֶׁה וַיּאמַר אָכֵן נוֹדַע הַדָּבָר:

- 15 I usłyszał Faraon o sprawie tej, i zamierzał uśmiercić Mojżesza; i uszedł Mojżesz przed Faraonem i zatrzymał się w ziemi Midjan; i bywało siadał przy studni.
- 16 A kapłan Midjanu miał siedm córek. I przyszły one i naczerpały wody i napełniły koryta, aby napoić trzodę ojca swojego.
- 17 Ale nadeszli pasterze i odpędzili je. Wtedy powstał Mojżesz i obronił je, i napoił trzodę ich.
- 18 A gdy wróciły do Reguela, ojca swego, rzekł: "Czemuście tak prędko wróciły dzisiaj?"
- 19 I odpowiedziały: "Jakiś Micrejczyk oswobodził nas z ręki pasterzy, i téż naczerpał nam i napoił trzodę."
- opuściły tego człowieka? Zawołajcie go, aby się posilił chlebem."
- 21 I postanowił Mojżesz pozostać u tego człowieka i dał on córkę swą, Cypporę, Mojżeszowi.
- 22 I urodziła syna; i nazwał imię jego: Gerszom, rzekł bowiem: "Przychodniem byłem w ziemi cudzej."
- 23 I stało się w przebiegu długich tych czasów, że umarł król Micraimu. I jęczeli synowie Israela z powodu roboty, i narzekali, i doszło wołanie ich do Boga z powodu roboty.
- 24 I usłyszał Bóg jęk ich, i wspomniał Bóg na przymierze Swoje z Abrahamem, Ic'hakiem i Jakóbem.
- I spojrzał Bóg na synów Israela, i poznał Bóg...

- וַיִּשְׁמַע פַּרְעה אָת־הַדָּבַר הַזֶּה וַיִּבַקֵשׁ לַהַרֹג אָת־מֹשֶׁה וַיָּשֶׁב בָּאֶרִץ־מִדְיָן וַיֵּשֶׁב בָּאָרֵץ־מִדְיָן וַיֵּשֶׁב יעל־הבאר:
 - טז וּלְכֹהֵן מִדְיָן שֶׁבַע בָּנוֹת וַתָּבֹאנָה וַתִּדְלֵנָה וַתִּמַלֵּאנַה אַביהָן: אַביהָן:
 - וַיָּשָׁק וַיִּשָׁק מַשֶׁה וַיּוֹשְׁעָן וַיַּשְׁק :את־צ'אנם
 - וַתַבֹאנַה אַל־רִעוּאֵל אַבִיהָן וַיֹּאמֵר מַדּוּעַ מְהַרְתַּן בּא
- וַתֹּאמַרְן אִישׁ מִצְרִי הָצִילַנוּ מִיַּד הַרֹעִים וְגַם־דַּלֹה דַלַה לַנוּ וַיַּשָׁק אָת־הַצּאון:
- 20 I rzekł on do córek swoich: "A gdzież jest? Czemuście וַיֹּאמֶר אֶל־בְּנֹתִיו וְאַיּוֹ לָמָה זֶה עֲזַבְתֶּן אֶת־הָאִישׁ קּרְאֶן לוֹ
 - כא וַיּוֹאֵל מֹשֵׁה לְשֶׁבֶת אֱת־הָאִישׁ וַיִּתֵּן אֱת־צִפּּרָה בְתּוֹ
 - וַתֶּלֶד בָּן וַיִּקְרָא אֵת־שָׁמוֹ גַּרְשֹׁם כִּי אַמַר גַּר הַיִיתִי בָּאָרֵץ
 - וַיָּהִי בַיָּמִים הַרַבִּים הָהֶם וַיַּמַת מֶלֶךְ מִצְרַיִם וַיֵּאַנְחוּ כג בְנֵי־יִשִׂרָאֵל מִן־הָעַבֹדָה וַיִּזְעָקוּ וַתַּעַל שַׁוְעָתָם אֵל־הָאֵלֹהִים מְן־הַעֲבֹדַה:
 - וַישַׁמַע אַלהִים אָת־נַאַקַתַם וַיַּזַכֹּר אַלהִים אַת־בַּרִיתוֹ אַת־אַבָּרָהָם אַת־יִצְחַקּ וְאַת־יַעַקֹב:
 - כה וַיַּרָא אֱלֹהִים אֶת־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל וַיַּדַע אֱלֹהִים:

- 1 A Mojżesz pasał trzodę Ithry, teścia swojego, kapłana Midjańskiego. I poprowadził trzodę na drugą stronę pustyni, i doszedł do góry Bożej, do Chorebu.
- 2 I ukazał mu się anioł Wiekuistego w płomieniu ognistym, z pośród ciernia. I spojrzał, a oto cierń gorzał ogniem, a cierń nie zgorzał.
- 3 I rzekł Mojżesz: "Zajdę téż i zobaczę to zjawisko wielkie: czemu nie zgoreje ten cierń?"
- 4 A widział Wiekuisty, iż szedł patrzeć i zawołał doń Bóg z pośród cierniska i rzekł: "Mojżeszu, Mojżeszu!" I odpowiedział: "Oto jestem!"
- 5 I rzekł: "Nie przystępuj tutaj; zzuj obówie twe z nóg twoich, gdyż miejsce, na którém stoisz, ziemią jest świętą."
- 6 I rzekł: "Jam Bóg ojca twojego, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba." I zakrył Mojżesz oblicze swoje, obawiał się bowiem spojrzeć ku Bogu.
- 7 I rzekł Wiekuisty: "Widziałem, widziałem Ja nędzę ludu Mojego, co w Micraim, a wołanie ich słyszałem przed ciemięzcami jego, gdyż poznałem cierpienia jego;
- 8 I idę ocalić go z ręki Micrejczyków, i wyprowadzić go z ziemi tej, do ziemi pięknej i przestronnej, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, do siedziby Kanaanejczyków, i Chittejczyków, i Emorejczyków, i Peryzejczyków, i Chiwitów i Jebusytów.
- 9 A teraz, oto wołanie synów Israela doszło do Mnie, i widziałem téż ucisk, którym Micrejczycy uciskają ich.
- 10 I tak pójdź, Ja poszlę cię do Faraona a wyprowadź lud Mój, synów Israela, z Micraim."
- 11 I rzekł Mojżesz do Boga: "Któż ja jestem, abym poszedł do Faraona, a wywiódł synów Israela z Micraimu?"
- 12 I rzekł: "Wszak będę z tobą: a to ci znakiem, żem Ja cię posłał!... Gdy zaś wywiedziesz lud z Micraim, będziecie służyli Bogu przy górze tej."
- 13 I rzekł Mojżesz do Boga: "Oto przyjdę do synów Israela i powiem im: Bóg ojców waszych posłał mnie do was; a gdy powiedzą mi: Jakie imię Jego? Cóż odpowiem im?"

- א וּמֹשֶׁה הָיָה רֹעֶה אֶת־צֹאן יִתְרוֹ חֹתְנוֹ כֹּהֵן מִדְיָן וַיִּנְהַג אֶת־הַצֹאן אַחַר הַמִּדְבָּר וַיָּבֹא אֶל־הַר הָאֱלֹהִים חֹבִבָה:
 - ב וַיֵּרָא מַלְאַדְּ יְהֹוָה אֵלָיו בְּלַבַּת־אֵשׁ מִתּוֹדְ הַסְּנֶה וַיַּרְא וְהִנֵּה הַסְּנֶה בֹּעֵר בָּאֵשׁ וְהַסְּנֶה אֵינֶנוּ אֻכְּל:
- ג וַיּאמֶר מֹשֶׁה אָסַרָה־נָּא וְאֶרְאֶה אֶת־הַמַּרְאֶה הַגָּדֹל הַזֶּה מַדּוּעַ לֹא־יִבְעַר הַסְּנָה:
 - ד וַיַּרְא יְהוָה כִּי סָר לִרְאוֹת וַיִּקְרָא אֵלְיו אֱלֹהִים מִתּוֹדְּ הַסְּנֶה וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה מֹשֶׁה וַיֹּאמֶר הִנֵּנִי:
- ז ניאמר אַל־תִּקְרַב הֲלֹם שַׁל־נְעָלֶידְּ מֵעַל רַגְלֶידְּ כִּי הַמְּקוֹם אֲלִינִ אֲדְמַת־קֹדֶשׁ הוּא: אֲשֶׁר אַתְּה עוֹמֵד עָלָיו אַדְמַת־קֹדֶשׁ הוּא:
 - וַיֹּאמֶר אָנֹכִי אֱלֹהֵי אָבִיףּ אֱלֹהֵי אַבְרָהָם אֱלֹהֵי יִצְחָקּ וֵאלֹהֵי יַעֲלָב וַיַּסְתֵּר מֹשֶׁה פָּנָיו כִּי יְרֵא מֵהַבִּיט אַל־הַאֵּלֹהִים:
- וַיאׄמֶר יְהוָה רָאֹה רָאִיתִי אֶת־עֲנִי עַמִּי אֲשֶׁר בְּמִצְרָיִם וְאֶת־צַעֲקָתָם שְׁמַעְתִּי מִפְּנֵי נֹגְשָׂיו כִּי יָדַעְתִּי אֶת־מַכְאֹבָיו:
- ז וָאֵבד לְהַצִּילוֹ מִיַּד מִצְּרַיִּם וּלְהַעֲלֹתוֹ מִן־הָאָבֶץ הַהִּוֹא אֶל־אֶבֶץ טוֹבָה וּרְחָבָה אֶל־אֶבֶץ זָבַת חָלָב וּדְבָשׁ אֶל־מְקוֹם הַכְּנַעֲנִי וְהַחִתִּי וְהָאֱמֹרִי וְהַפְּרִזִּי וְהַחִוִּי וְהַיְבוּסִי:
 - ט וְעַתָּה הִנֵּה צַעֲקַת בְּנִי־יִשְׂרָאֵל בָּאָה אֵלְי וְגִם־רָאִיתִי אֵת־הַלַּחַץ אֲשֶׁר מִצְרַיִם לֹחַצִים אֹתָם:
 - וְעַתָּה לְכָה וְאֶשְׁלְחֲךּ אֶל־פַּרְעֹה וְהוֹצֵא אֶת־עַמִּי בְנֵי־יִשְׂרָאֵל מִמְּצְרַיִם:
- יא וַיּאמֶר מֹשֶׁה אֶל־הָאֱלֹהִים מִי אָנֹכִי כִּי אֵלֵךְ אֶל־פַּרְעֹה וְכִי אוֹצִיא אֵת־בָּנֵי יִשִּׂרָאֵל מִמִּצְרָיִם:
 - יב וַיּאֹמֶר כִּי־אֶהְיֶה עִמְּדְ וְזֶה־לְּדְּ הָאוֹת כִּי אָנֹכִי שְׁלַחְתִּידְ בְּהוֹצִיאֲדְ אֶת־הָעָם מִמִּצְרַיִם תַּעַבְדוּן אֶת־הָאֱלֹהִים עַל הַהַר הַזָּה:
 - יג וַיּאׄמֶר מֹשֶׁה אֶל־הָאֱלֹהִים הִנֵּה אָנֹכִי בָא אֶל־בְּנֵי יִשְּׂרָאֵל וְאָמַרְתִּי לְהֶם אֱלֹהֵי אֲבוֹתֵיכֶם שְׁלְחַנִי אֲלֵיכֶם וְאָמְרוּ־לִי מַה־שָׁמוֹ מַה אֹמֵר אֵלֵהֶם:

- 14 I rzekł Bóg do Mojżesza: "Będę, który będę." I rzekł: "Tak powiesz synom Israela: "Wieczny posyła mnie do was!"
- 15 I rzekł dalej Bóg do Mojżesza: "Tak powiesz synom Israela: Wiekuisty Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka, i Bóg Jakóba, posłał mnie do was. Oto imię Moje na wieki i oto wspomnienie o Mnie od pokolenia do pokolenia!
- 16 Idź, a zgromadź starszych Israela i powiedz im: Wiekuisty, Bóg ojców waszych, objawił mi się, Bóg Abrahama, Ic'haka i Jakóba, i rzekł: Wejrzałem na was i na to co uczyniono wam w Micraim.
- 17 I rzekłem: Wywiodę was z nędzy Micraimu do ziemi Kanaanejczyków, i Chiwitów i Jebusytów, do ziemi opływającej mlekiem i miodem.
- 18 I usłuchają głosu twojego; a przyjdziesz ty i starsi Israela do króla Micraimu, i powiecie mu: Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków, objawił się nam; a przeto chcielibyśmy pójść drogą trzech dni do pustyni, by ofiarować Wiekuistemu, Bogu naszemu.
- odejść, nawet mimo ręki przemożnej...
- 20 A tak wyciągnę rękę Moję i porażę Micraim wszystkiemi cudami Mojemi, których dokonam w pośród niego; a potém wypuści was.
- 21 I dam łaskę ludowi temu w oczach Micrejczyków i będzie, że gdy pójdziecie, nie pójdziecie z niczém.
- mieszkanki domu swego naczyń srebrnych i naczyń złotych i szat, i włożycie to na synów waszych i na córki wasze, i wypróżnicie Micrejczyków.»

- יד וַיֹּאמֶר אָלֹהִים אַל־מֹשֶׁה אָהְיֵה אֲשֶׁר אָהְיֵה וַיֹּאמֶר כֹּה תאמר לְבָנֵי יִשְׂרָאֵל אָהָיָה שְׁלַחַנִי אֱלַיכֶם:
- טו וַיאמר עוד אֱלהִים אֱל־מֹשֵה כֹּה־תֹאמַר אֱל־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל יָהוָה אֱלֹהֵי אֲבֹתֵיכֶם אֱלֹהֵי אַבְרָהָם אֱלֹהֵי יִצְחָק וֵאלֹהֵי יַעַקֹב שָׁלַחַנִי אָלֵיכֶם זָה־שָׁמִי לְעֹלַם וְזָה זְכָרִי לְדֹר דֹר:
- לַדְּ וִאָסַפָּתָּ אֶת־זִקְנֵי יִשִּׂרָאֵל וְאָמַרְתָּ אֲלֵהֶם יִהוָה אֱלֹהֵי אַבֿתֵיכֶם נָרָאָה אֶלַי אֵלֹהֵי אַבְרָהַם יִצְחַק וְיַעַקֹב לֵאמֹר פַּקֹד פַּקַדְתִּי אָתָכֶם וְאָת־הֶעָשׁוּי לַכֶם בִּמְצְרַיִם:
- וַאֹמַר אַעֵלֶה אָתְכֶם מֵעַנִי מִצְרַיִם אֱל־אֵרֵץ הַכְּנַעַנִי וְהַחְתִּי וָהָאֱמֹרִי וְהַפְּרָזִּי וְהַחָוִּי וְהַיְבוּסִי אֵל־אֱרֶץ זַבַת חַלַב וּדְבַשׁ:
 - וְשַׁמְעוּ לִקֹלֶךְ וּבַאתַ אַתַּה וְזִקְנֵי יִשְׂרָאֵל אֵל־מֶלֶךְ מִצְרַיִם וַאֲמַרְתָּם אֱלָיו יִהוָה אֱלֹהֵי הָעִבְרִיִּים נִקְרָה עָלֵינוּ וְעַתָּה גַלְכָה־נָּא דֶּרֶךְ שְׁלֹשֶׁת יְמִים בַּמִּדְבָּר וְנִוְבְּחָה לַיהוְה אלהינו:
- Ale Ja wiem, iż nie pozwoli wam król Micraimu אַרָיִם לַהְלֹךְ וְלֹא בְּיָד Ale Ja wiem, iż nie pozwoli wam król Micraimu וְאַנִּי יָדַעְּתִי כִּי לֹא־יִתֵּן אֶּחְכֶם מֶלֶךְ מִצְּרַיִם לַהְלֹךְ וְלֹא בְּיָד חַזַקַה:
 - ן אָשֶׁר אָת־יָדִי וְהַכֵּיתִי אֶת־מִצְרַיִם בְּכֹל נִפְּלְאֹתֵי אֲשֶׁר אָעֵשָׂה בִּקּרָבּוֹ וָאַחֲרֵי־כֵן יִשַׁלַּח אָתְכֶם:
 - כא וְנָתַתִּי אֶת־חֵן הָעָם־הַזָּה בְּעֵינֵי מִצְרָיִם וְהָיָה כִּי תַלֵכוּן לֹא תַלְכוּ רֵיקַם:
- 22 Lecz wyprosi każda niewiasta u sąsiadki swojej i u וְשָׁאֵלָה אִשָּׁה מִשְּׁכֶנְתָּה וּמִגָּרַת בֵּיתָהּ כְּלֵי־כֶּסֶף וּכְלֵי זָהָב וּשְׂמַלֹת וְשַׂמְתֵּם עַל־בָּנֵיכֶם וְעַל־בִּנֹתֵיכֶם וְנָצַלְתֵּם :אֶת־מְצְרַיִם:

שמות ד: 4

- I odpowiedział Mojżesz i rzekł: "Jeżeli nie uwierzą mi, i nie usłuchają głosu mojego; jeżeli powiedzą: nie ukazał ci się Wiekuisty...?"
- I rzekł doń Wiekuisty: "Co to w ręku twoim?" I odpowiedział: "Laska."
- I rzekł: "Rzuć ją na ziemię!" I rzucił ją na ziemię, a zamieniła się w węża; i uciekł Mojżesz przed nim.
- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twoję, a pochwyć go za ogon!" I wyciągnął rękę swoję i pochwycił go, i zamienił się w laskę w dłoni jego.
- "Aby uwierzyli, iż objawił ci się Wiekuisty, Bóg ojców ich, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba."
- I rzekł Wiekuisty dalej do niego: "Włóżże rękę twoję w zanadrze twe." I włożył rękę swoję w zanadrze swe, a wyjąwszy ją, - a oto ręka jego trędowata, jako śnieg.
- I rzekł: "Włóż napowrót rękę twoję w zanadrze swe," a wyjąwszy ją z zanadrza swojego - a oto stała się znowu jako ciało jego.
- "I będzie jeżeli nie uwierzą ci, i nie usłuchają głosu znaku pierwszego, to uwierzą głosowi znaku ostatniego.
- chają głosu twojego, to weźmiesz wody z rzeki i wylejesz na ląd; a wtedy przemieni się woda, którą weźmiesz z rzeki, i obróci się w krew na lądzie."
- 10 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Wybacz Panie, nie jestem ja człowiekiem wymowy, i nie byłem takim ni wczoraj, ni onegdaj, ni odkąd począłeś mówić ze sługą Twoim, gdyż ociężałych ust i ociężałego języka jestem."
- 11 I rzekł Wiekuisty do niego: "Kto dał usta człowiekowi, albo kto czyni niemym, albo głuchym, albo widzącym, albo ślepym? Czyż nie Ja, Wiekuisty?
- 12 I tak idź, a Ja będę z usty twojemi i nauczę cię, co mówić masz."
- 13 I rzekł: "Wybacz Panie! poszlij kogo bądź posłać chcesz."
- 14 I zapłonął gniew Wiekuistego na Mojżesza, i rzekł: "Oto Ahron, brat twój, Lewita; wiem, że on dobrze mówi, a oto téż wyjdzie na spotkanie twoje, i zobaczy cię, i ucieszy się w sercu swojém;

- וַיַען מֹשֶׁה וַיֹּאמֶר וְהָן לֹא־יַאֲמִינוּ לִי וְלֹא יִשְׁמִעוּ בִּקֹלִי כִּי יאמרו לא־נִראָה אֵלֵיךּ יְהוָה:
 - ב וַיּאֹמֶר אֵלָיו יִהוָה מזה מַה־ זָּה בִיָדֶדְ וַיּאֹמֶר מַטֵּה:
- וַיֹּאמֶר הַשְׁלִיכֶהוּ אַרְצָה וַיַּשְׁלִיכֶהוּ אַרְצָה וַיִהִי לְנַחַשׁ וַיַּנַס
- וַיּאמֶר יִהוָה אֱל־מֹשֶׁה שָׁלַח יָדְדְּ וֵאֵחֹז בִּזְנָבוֹ וַיִּשְׁלַח יָדוֹ וַיָּחַזֶק בּוֹ וַיִּהִי לְמַטֵּה בְּכַפּוֹ:
 - לְמַעַן יַאֲמִינוּ כִּי־נָרָאַה אֵלֵיךּ יִהוָה אֱלֹהֵי אֲבֹתַם אֱלֹהֵי אַבְרָהַם אֱלֹהֵי יִצְחַק וָאלֹהֵי יַעַקֹב:
- וַיּאמֵר יִהוָה לוֹ עוֹד הָבֵא־נָא יָדְדְּ בְּחֵיקֶדְּ וַיְּבֵא יְדוֹ בְּחֵיקוֹ וַיּוֹצְאַה וָהְנָּה יָדוֹ מְצֹרַעַת כַּשַּׁלֵג:
 - וַיּוֹצְאָה וָיִם יָדָף אֱל־חֵיקָף וַיָּשֶׁב יָדוֹ אֱל־חֵיקוֹ וַיּוֹצְאָה וַיִּאֹמֶר הָשֵׁב יָדוֹ אֱל מַחֵיקוֹ וָהְנָּה־שַׁבָה כִּבְשַׂרוֹ:
- וָהָיָה אָם־לֹא יַאֲמִינוּ לָךְ וִלֹא יִשְׁמִעוּ לְקֹל הָאֹת הָרָאשׁוֹן וָהָאָמִינוּ לְקֹל הַאֹת הַאַחַרוֹן:
- A jeżeli nie uwierzą i dwom tym znakom, i nie usłu- וָהָיָה אָם־לֹא יַאֲמִינוּ גַּם לִשְׁנֵי הָאֹתוֹת הָאֵלֶּה וְלֹא יִשְׁמְעוּן לְלֹלֵךְ וְלָקַחָתָּ מִמֵּימֵי הַיִּאֹר וְשָׁפַּכְתָּ הַיַּבְּשָׁה וְהָיוּ הַמַּיִם אַשֶּׁר תַּקָּח מָן־הָיִאֹר וְהֵיוּ לְדָם בַּיַבַּשָּׁת:
 - וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה אֱלֹ־יָהוָה בִּי אֲדֹנֵי לֹא אֵישׁ דְבַרִים אֲנֹכִי גַם מִתְמוֹל גַם מִשִּׁלְשׁם גַם מֵאַז דַבּרָךְ אֵל־עַבְדַךְ כִּי כִבַד־פָּה וּכָבַד לַשוֹן אַנֹכִי:
 - יא וַיֹּאמֶר יָהוָה אֶלַיו מִי שַׂם פָּה לַאַדָם אוֹ מִי־יַשׁוּם אָלֶם אוֹ חַרשׁ אוֹ פָקָחַ אוֹ עוַר הַלֹא אַנֹכִי יְהוָה:
 - יב וִעַתַּה לֵךְ וָאַנֹכִי אָהְיֵה עִם־פִּידְּ וְהוֹרֵיתִידְ אֲשֵׁר תִּדַבֶּר:
 - יג וַיֹּאמֶר בִּי אֲדֹנֵי שָׁלַח־נַא בִּיַד־תִּשְׁלַח:
 - יד וַיִּחַר־אַף יִהוָה בִּמֹשֶׁה וַיֹּאמֶר הַלֹא אַהַרֹן אָחִידְּ הַלֵּוִי יָדַעִתִּי כִּי־דַבֵּר יִדַבֵּר הוּא וְגַם הִנֵּה־הוּא יֹצֵא לְקְרָאתֵךְ וָרָאָדְּ וִשָּׂמַח בִּלְבּוֹ:

- 15 I tak będziesz mówił z nim, i wkładał słowa w usta jego, a Ja będę z usty twojemi i z usty jego, i nauczę was, co wam uczynić.
- 16 I będzie przemawiał za ciebie do ludu; i tak posłuży on ci za usta, a ty mu będziesz miasto Boga.
- 17 A laskę tę weźmiesz w rękę twoję; nią owe znaki wykonasz."
- I poszedł Mojżesz, i wrócił do Jthry, teścia swojego, i powiedział mu: "Chciałbym téż pójść, i powrócić do braci moich, co w Micraim, i zobaczyć, czy jeszcze żywi." I rzekł Jthro do Mojżesza: "Idź w pokoju!"
- 19 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza w Midjan: "Idź, wróć do Micraim, gdyż pomarli wszyscy ludzie, czyhający na życie twoje."
- 20 I wziął Mojżesz żonę swoję i synów swoich, i wsadził ich na osła, i wrócił do ziemi Micraim. I wziął Mojżesz laskę Bożą w rękę swoję.
- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Skoro pójdziesz, by wrócić do Micraim, uważaj: wszystkie cuda, które podałem w rękę twoję, spełnij je, w obliczu Faraona. A ja ukrnąbrnię serce jego i nie uwolni ludu.
- 22 I powiesz Faraonowi: tak rzecze Wiekuisty: Syn Mój, pierworodny Mój, jest Israel.
- 23 A powiadam tobie: uwolnij syna Mojego, aby Mi służył; a jeżeli nie zechcesz go uwolnić, to oto zabiję Ja syna twojego, pierworodnego twojego."
- 24 I stało się w drodze, na gospodzie, że spotkał go Wiekuisty i zamierzył go zabić.
- 25 I wzięła Cyppora krzemień ostry, i obrzezała napletek syna swego, i dotknęła nóg jego, i rzekła: "Tak, oblubieńcem krwi jesteś mi!"
- 26 I odstąpił od niego. Wtedy rzekła: "Oblubieniec krwi przez obrzezanie!"
- 27 I rzekł Wiekuisty do Ahrona: "Wyjdź naprzeciw Mojżesza do pustyni." I poszedł i spotkał go przy górze Bożej, i ucałował go.
- 28 I opowiedział Mojżesz Ahronowi wszystkie słowa Wiekuistego, który go posłał, i wszystkie znaki, które mu polecił.
- 29 I poszli Mojżesz i Ahron, i zgromadzili wszystkich starszych synów Israela.
- 30 I opowiedział Ahron wszystkie słowa, które wyrzekł Wiekuisty do Mojżesza, i wykonał znaki owe, w oczach ludu.

- א וְדַבַּרְתָּ אֵלְיו וְשַׂמְתָּ אֶת־הַדְּבָרִים בְּפִיו וְאָנֹכִי אֶהְיֶה עם־פִּידּ וְעִם־פִּיהוּ וְהוֹרֵיתִי אֶתְכֶם אֵת אֲשֶׁר תַּעֲשׂוּן:
- טז וְדָבֶּר־הוּא לְךְּ אֶל־הָעָם וְהָיָה הוּא יִהְיֶה־לְּךְּ לְפֶה וְאַתָּה תָּהָיֵה־לּוֹ לֵאלֹהִים:
- יז וְאֶת־הַמַּטֶּה הַזֶּה תִּקַּח בְּיָדֶךְּ אֲשֶׁר תַּעֲשֶׂה־בּוֹ אֶת־הָאֹתֹת:
 - וַיֵּלֶדְ מֹשֶׁה וַיָּשֶׁב אֶל־יֶתֶר חֹתְנוֹ וַיּאֹמֶר לוֹ אֵלְכָה נָּא הַ וַיֵּלֶדְ מֹשֶׁה וַיָּשֶׁב אֶל־יֶתֶר וְאָשׁוּבָה אֶל־אַחִי אֲשֶׁר־בְּמִצְרַיִם וְאֶרְאֶה הַעוֹדָם חַיִּים וַיּאֹמֶר יִתְרוֹ לְמֹשֶׁה לֵדְ לְשָׁלוֹם:
 - יט וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה בְּמִדְיָן לֵךְ שֻׁב מִצְרָיִם כִּי־מֵתוּ כַּל־הָאֵנָשִׁים הַמִבַקִשִּׁים אֵת־נַפִּשֵׁךּ:
- כ וַיִּקַח מֹשֶׁה אֶת־אִשְׁתּוֹ וְאֶת־בְּנְיו וַיַּרְכָּבֵם עַל־הַחֲמֹר וַיִּשְׁב אַרְצָה מִצְרָיִם וַיִּקַּח מֹשֶׁה אֶת־מֵטֵה הָאֱלֹהִים בְּיָדוֹ:
- כא וַיּאֹמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה בְּלֶכְתְּךְּ לְשׁוּב מִצְרַיְמָה רְאֵה כָּל־הַמֹּפְתִים אֲשֶׁר־שַּׁמְתִּי בְיָדֶךְּ וַעֲשִׂיתָם לִפְנֵי פַּרְעֹה וַאֲנִי אֲחַזֵּק אֶת־לִבּוֹ וְלֹא יְשַׁלַּח אֶת־הָעָם:
 - כב וְאָמַרְתָּ אֶל־פַּרְעֹה כֹּה אָמַר יְהוָה בְּנִי בְכֹרִי יִשְׂרָאֵל:
 - כג וָאֹמַר אֵלֶידּ שַׁלַּח אֶת־בְּנִי וְיַעַבְדֵנִי וַתְּמָאֵן לְשַׁלְחוֹ הִנֵּה אַנֹכִי הֹרֵג אֶת־בִּנָדְּ בִּכֹרֵדְּ:
 - כד וַיְהִי בַדֶּרֶךְ בַּפְּלוֹן וַיִּפְגְשׁהוּ יְהוָה וַיְבַקֵשׁ הָמִיתוֹ:
 - כה וַתִּקַח צִפּּרָה צֹר וַתִּכְרֹת אֶת־עָרְלַת בְּנָה וַתַּגַע לְרַגְלְיוּ וַתּאֹמֶר כִּי חֲתַן־דָּמִים אַתָּה לִי:
 - כו וַיָּרֶף מִמֶּנוּ אָז אָמְרָה חֲתַן דָּמִים לַמוּלֹת:
- כז וַיּאֹמֶר יְהוָה אֶל־אַהְרֹן לֵךְּ לִקְרַאת מֹשֶׁה הַמִּדְבְּּרָה וַיֵּלֶךְ וַיִּפְגְשֵׁהוּ בְּהַר הָאֱלֹהִים וַיִּשַׁק־לוֹ:
- כח וַיַּגֵּד מֹשֶׁה לְאַהֲרֹן אֵת כָּל־דִּבְרֵי יְהוָה אֲשֶׁר שְׁלְחוֹ וְאֵת כָּל־הָאֹתֹת אֲשֶׁר צִּוָּהוּ:
 - כט וַיֵּלֶךְ מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן וַיַּאַסְפוּ אֶת־כָּל־זִקְנֵי בְּנֵי יִשְׂרָאֵל:
- ל וַיְדַבֵּר אַהֲרֹן אֵת כָּל־הַדְּבָרִים אֲשֶׁר־דִּבֶּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה וַיַּעֵשׂ הָאֹתֹת לְעֵינֵי הָעָם:

- 31 I uwierzył lud; a słysząc, że wejrzał Wiekuisty na synów Israela, i że zobaczył nędzę ich, ukorzyli się i pokłonili.
- לא וַיַּאֲמֵן הָעָם וַיִּשְׁמְעוּ כִּי־פָּקַד יְהוָה אֶת־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְכִי רָאָה אֶת־עָנְיָם וַיִּקְדוּ וַיִּשְׁתַּחֲוּוּ:

- 1 A następnie przyszli Mojżesz i Ahron, i rzekli do Faraona: "Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Israela: uwolnij lud Mój, aby Mi obchodzili święto na puszczy."
- 2 I rzekł Faraon: "Któż jest Wiekuisty, żebym słuchał głosu Jego, by uwolnić Israela? Nie znam Wiekuistego, a Israela téż nie uwolnię."
- 3 I rzekli: "Bóg Ibrejczyków objawił się nam. Chcielibyśmy pójść drogą trzech dni, do pustyni, i ofiarować Wiekuistemu Bogu naszemu, - aby nie nawiedził nas morem lub mieczem."
- 4 I rzekł do nich król Micraimu: "Czemu to, Mojżeszu i Ahronie, odwodzicie lud od zatrudnień jego? Idźcie do robót waszych!"
- 5 I rzekł Faraon: "Wszak licznym już lud ziemi, a wy chcecie ich oderwać od robót ich?"
- 6 I rozkazał Faraon tegoż dnia naganiaczom ludu i nadzorcom jego, mówiąc:
- 7 "Nie dawajcie nadal słomy ludowi do wyrabiania cegieł, jak wczoraj i onegdaj; sami niech idą i zbierają sobie słomę.
- 8 A wyznaczoną ilość cegieł, którą wyrabiali wczoraj i onegdaj, nałożycie na nich, nie ujmiecie z niej; bo leniwi są, a przeto wołają, mówiąc: pójdziemy, będziemy ofiarowali Bogu naszemu!
- 9 Niechaj zacięży robota na tych ludziach, i niech się zajmą nią, a nie będą się oglądali na mowy puste!"
- 10 I wyszli naganiacze ludu i dozorcy jego i rzekli do ludu, mówiąc: "Tak rzecze Faraon: nie daję wam słomy.
- 11 Sami idźcie, bierzcie sobie słomę, gdzie znajdziecie, choć z roboty waszej nic się nie ujmie!"
- 12 I rozproszył się lud po całej ziemi Micraim, aby zbierać ścierń miasto słomy.
- 13 A naganiacze przynaglali mówiąc: "Spełniajcie roboty wasze, robotę każdodzienną, dnia swojego, jako wówczas, gdy była słoma."
- I bici byli nadzorcy synów Israela, których ustanowili nad nimi naganiacze Faraona, mówiąc: "Czemu nie spełniliście powinności waszej w wyrabianiu cegieł jak onegdaj, i wczoraj i dzisiaj?"

- א וְאַחַר בָּאוּ מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן וַיּאֹמְרוּ אֶל־פַּרְעֹה כֹּה־אָמֵר יְהוָה אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל שַׁלַּח אֶת־עַמִּי וְיָחֹגוּ לִי בַּמִּדְבָּר:
 - ַ וַיּאֹמֶר פַּרְעֹה מִי יְהוָה אֲשֶׁר אֶשְׁמֵע בְּּלְּלוֹ לְשַׁלַּח אֶת־יִשְׂרָאֵל לֹא יָדַעְתִּי אֶת־יְהוָה וְגַם אֶת־יִשְׂרָאֵל לֹא אֵשְׁלֵּחַ:
- ג וַיּאמְרוּ אֱלהֵי הָעִבְרִים נִקְרָא עְלֵינוּ נַלֲכָה נָּא דֶּרֶךְ שְׁלשֶׁת יָמִים בַּמִּדְבָּר וְנִזְבְּחָה לַיהוָה אֱלֹהֵינוּ פֶּּן־יִפְגָעֵנוּ בַּדֶּבֶר אוֹ בַחַרֵב:
 - ר ניאמר אֲלֵהֶם מֶלֶךְ מִצְרַיִם לָמָה מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן תַּפְּרִיעוּ אֶת־הָעָם מִמַּצְשָּׁיו לְכוּ לְסִבְּלֹתֵיכֶם:
 - ה וַיֹּאמֶר פַּרְעֹה הֵן־רַבִּים עַתָּה עַם הָאָרֶץ וְהִשְׁבַּתֶּם אֹתְם מַסָּבָלֹתַם:
 - ו וַיְצֵו פַּרְעֹה בַּיּוֹם הַהוּא אֶת־הַנֹּגְשִׂים בְּעָם וְאֶת־שֹׁטְרְיוּ לאמר:
- לא תאספון לְתֵת תֶּבֶן לְעָם לִלְבֹּן הַלְבַנִים כִּתְמוֹל שִׁלְשׁם הֹ בֹּנִים בִּתְמוֹל שִׁלְשׁם הֵבֵן: הַם יֵלְכוּ וִלְשִׁשׁוּ לָהֶם תָּבֵן:
- ז וְאֶת־מַתְכֹּנֶת הַלְּבֵנִים אֲשֶׁר הֵם עֹשִׂים תְּמוֹל שִׁלְשֹׁם תְּשִׂימוּ עֲלֵיהֶם לֹא תִגְרְעוּ מִמֶּנוּ כִּי־נִרְפִּים הֵם עַל־כֵּן הֵם צֹעֵקִים לֵאמֹר נַלְכָה נִזְבִּחָה לֵאלֹהֵינוּ:
 - ט תִּכְבֵּד הָעֲבֹדָה עַל־הָאֲנָשִׁים וְיַעֲשׂוּ־בָה וְאַל־יִשְׁעוּ בִּדְבָרֵי־שַׁקֵר:
 - י וַיַּצְאוּ נֹגְשֵׁי הָעָם וְשֹׁטְרָיו וַיּאֹמְרוּ אֶל־הָעָם לֵאמֹר כֹּה אַמַר פַּרִעֹה אֵינֵנִּי נֹתֶן לַכֶם תֵּבֵן:
 - יא אַהֶּם לְכוּ קְחוּ לָכֶם הָּבֶן מֵאֲשֶׁר תִּמְצָאוּ כִּי אֵין נִגְרָע מֵעֲבֹדַתִּכֶם דָּבַר:
 - יב וַיָּפֶץ הָעָם בְּכָל־אֶרֶץ מִצְרָיִם לְלִשֵׁשׁ קַשׁ לַתֶּבֶן:
 - יג וְהַנֹּגְשִׁים אָצִים לֵאמֹר כַּלוּ מַצֲשֵׂיכֶם דְּבַר־יוֹם בְּיוֹמוֹ כַּאֲשֶׁר בִּהְיוֹת הַתֶּבֶן:
 - יד וַיָּכּוּ שֹטְרֵי בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר־שָׂמוּ עֲלֵהֶם נֹגְשֵׂי פַּרְעֹה לֵאמֹר מַדּוּעַ לֹא כִלִּיתֶם חָקְכֶם לִלְבֹּן בִּתְמוֹל שִׁלְשׁם גַּם־תָּמוֹל גַם־הַיּוֹם:

- 15 I przyszli nadzorcy synów Israela i wołali do Faraona, mówiąc: "Czemu czynisz tak sługom twoim?
- 16 Słomy nie daje się sługom twoim, a cegły, powiadają nam, wyrabiajcie, a oto słudzy twoi bici są, a czémże zgrzeszył lud twój?"
- 17 I rzekł: "Leniwcy jesteście, leniwcy; przeto powiadacie: pójdziemy, będziemy ofiarowali Wiekuistemu!
- 18 I tak idźcie, róbcie, a słomy nie da się wam; ale naznaczonej ilości cegieł dostarczajcie!"
- 19 I ujrzeli się dozorcy synów Israela w biedzie, gdy im mówiono: nie ujmujcie z cegieł waszych, z roboty każdodziennej, dnia swojego.
- 20 I spotkali Mojżesza i Ahrona, stojących na drodze, gdy wychodzili od Faraona,
- 21 I rzekli do nich: "Niechaj wejrzy Wiekuisty na was, a rozsądzi, żeście obmierzili nas w oczach Faraona i w oczach sług jego, podawszy miecz w rękę ich, by zabili nas!"
- 22 I zwrócił się Mojżesz do Wiekuistego i rzekł: "Panie! czemuś to zło wyrządził ludowi temu, czemu posłałeś mnie?
- 23 Wszak od chwili, gdym przyszedł do Faraona, by przemawiać w imieniu Twojém, gorzej się obchodzi z ludem tym; a ocalić nie ocaliłeś ludu Twojego!"

- טו וַיָּבֹאוּ שֹטְרֵי בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וַיִּצְעֲקוּ אֶל־פַּרְעֹה לֵאמֹר לְמָה תַעֲשָׂה כֹה לַעֲבַדֵיף:
 - טז תֶּבֶן אֵין נִתָּן לַעֲבָדֶיף וּלְבֵנִים אֹמְרִים לְנוּ עֲשׂוּ וְהִנֵּה עַבַדֵיף מַכִּים וְחַטָאת עַמֵּף:
 - יז וַיּאֹמֶר גִּרְפִּים אַתֶּם נִרְפִּים עַל־כֵּן אַתֶּם אֹמְרִים נֵלְכָה נִזְבָּחָה לַיהוַה:
- יח וְעַהָּה לְכוּ עִבְדוּ וְתֶבֶן לֹא־יִנָּתֵן לְכֶם וְתֹכֶן לְבֵנִים תִּתֵנוּ:
 - יט וַיִּרְאוּ שֹׁטְרֵי בְנֵי־יִשְׂרָאֵל אֹתָם בְּרָע לֵאמֹר לֹא־תִגְרְעוּ מִלְּבָנֵיכֵם דְּבַר־יוֹם בִּיוֹמוֹ:
- כ וַיִּפְגְעוּ אֶת־מֹשֶׁה וְאֶת־אַהֲרֹן נִצְבִים לִקְרָאתָם בְּצֵאתָם מֵאֵת פַּרִעה:
- כא וַיּאׁמְרוּ אֲלֵהֶם יֵרָא יְהוָה עֲלֵיכֶם וְיִשְׁפּֿט אֲשֶׁר הִבְאַשְׁתֶּם אֶת־רֵיחֵנוּ בְּעִינֵי פַּרְעֹה וּבְעֵינֵי עֲבָדָיו לְתֶת־חֶרֶב בְּיָדָם לְהָרְגנוּ:
 - כב וַיִּשָׁב מֹשֶׁה אֶל־יְהוָה וַיּאֹמַר אֲדֹנְי לְמָה הֲרֵעֹתָה לְעָם הַזֵּה לָמָה זֵה שָׁלַחָתָּנִי:
 - כג וּמֵאָז בָּאתִי אֶל־פַּרְעֹה לְדַבֵּר בִּשְׁמֶדְּ הַרַע לְעָם הַזֶּה וָהַצֵּל לֹא־הָצֵלְתַּ אָת־עַמֵּדְּ:

- 1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Teraz zobaczysz, co uczynię Faraonowi! Gdyż dla ręki przemożnej uwolni ich i dla ręki przemożnej wypędzi ich z ziemi swojej!"
- 2 I rzekł Bóg do Mojżesza, i powiedział doń: "Jam Wiekuisty!
- 3 I objawiłem się Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, jako Bóg wszechmogący, ale imieniem Mojém Wiekuisty, nie dałem się poznać im.
- 4 I ustanowiłem téż przymierze Moje z nimi, abym im oddał ziemię Kanaan, ziemię pobytu ich, w której przebywali.
- 5 Jam téż usłyszał jęk synów Israela, których Micrejczycy ujarzmiają i wspomniałem na przymierze Moje.
- 6 Przeto powiedz synom Israela: Jam Wiekuisty, a wywiodę was z pod brzemienia Micraimu, i wybawię was od służby ich, i wyswobodzę was ramieniem wyciągniętém i sądami wielkimi.
- 7 I przyjmę was Sobie za lud, i będę wam Bogiem, a poznacie, żem Ja Wiekuisty, Bóg wasz, który wyprowadza was z pod brzemienia Micraimu.
- 8 A wyprowadzę was do owej ziemi, co podniosłem rękę Moję, abym ją dał Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, a oddam ją wam w dziedzictwo: Ja Wiekuisty!"
- 9 I mówił tak Mojżesz do synów Israela: ale nie słuchali Mojżesza dla niemocy ducha i dla pracy ciężkiej.
- 10 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- 11 "Idź, powiedz Faraonowi, królowi Micraimu, aby uwolnił synów Israela z ziemi swojej."
- 12 I rzekł Mojżesz przed Wiekuistym, mówiąc: "Oto synowie Israela nie słuchają mnie, a jakże usłucha mnie Faraon? A jam zająkliwych ust!"
- 13 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i do Ahrona, i dał im zlecenie do synów Israela i do Faraona króla Micraimu, aby wyprowadzić synów Israela z ziemi Micraim.
- 14 A oto głowy rodów ich: Synowie Reubena, pierworodnego Israela: Chanoch i Fallu, Checron i Charmi. Oto rodziny Reubena.
- 15 A synowie Szymeona: Jemuel, i Jamin, i Ohad, i Jachin, i Cochar i Szaul, syn Kanaanejki. Oto rodziny Szymeona.

- א וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה עַהָּה תִרְאֶה אֲשֶׁר אֶעֲשֶׂה לְפַּרְעֹה פִּי בִיָּד חֲזָקָה יְעַרְשֵׁם מֵאַרְצוֹ:
 - ב וַיְדַבֵּר אֱלֹהִים אֶל־מֹשֶׁה וַיֹּאֹמֶר אֵלָיו אֲנִי יְהוָה:
- ג וָאֵרָא אֶל־אַבְרָהָם אֶל־יִצְחָק וְאֶל־יַעֲקֹב בְּאֵל שַׁדִּי וּשְׁמִי יְהוָה לֹא נוֹדַעְתִּי לָהֶם:
- ָן וַגַם הַקּמֹתִי אֶת־בְּרִיתִי אִתְּם לְתֵת לְהֶם אֶת־אֶרֶץ כְּנְעַן אֵת אֶרֶץ מְגָרֵיהֶם אֲשֶׁר־גָּרוּ בָהּ:
 - ָן גַם אֲנִי שָׁמַעְתִּי אֶת־נַאֲקַת בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר מִצְרַיִם מַעבַדִים אֹתם וַאָזַכּר אָת־בַּרִיתִי:
- לְכֵן אֱמֹר לִבְנִי־יִשְׂרָאֵל אֲנִי יְהוָה וְהוֹצֵאתִי אֶתְכֶם מִתַּחַת סִבְלֹת מִצְרַיִם וְהִצַּלְתִּי אֶתְכֶם מֵעֲבֹדָתָם וְגָאַלְתִּי אֶתְכֶם בִּזְרוֹעַ נָטוּיָה וּבִשְׁפַטִים גִּדֹלִים:
- וְלָקַחְתִּי אֶתְכֶם לִי לְעָם וְהָיִיתִי לָכֶם לֵאלֹהִים וִידַעְתֶּם כִּי אֲנִי יְהוָה אֱלֹהֵיכֶם הַמּוֹצִיא אֶתְכֶם מִתַּחַת סִבְלוֹת מִצְרִים:
- וְהַבֵּאתִי אֶתְכֶם אֶל־הָאָרֶץ אֲשֶׁר נְשְׂאתִי אֶת־יָדִי לְתֵת אֹתָהּ לְאַבְרָהָם לְיִצְחָק וּלְיַעֲקֹב וְנָתַתִּי אֹתָהּ לְכֶם מוֹרְשָׁה אַנִי יָהוָה:
 - ט וַיְדַבֵּר מֹשֶׁה כֵּן אֶל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְלֹא שָׁמְעוּ אֶל־מֹשֶׁה מִקּצֵר רוּחַ וּמֵעַבֹּדָה קַשָּׁה:
 - וַיְדַבֵּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה לֵאמֹר:
 - יא בּא דַבֵּר אֶל־פַּרְעֹה מֶלֶךְ מִצְרָיִם וִישַׁלַּח אֶת־בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מַאַרצו:
- יב וַיִדַבֵּר מֹשֶׁה לִפְנִי יְהוָה לֵאמֹר הֵן בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל לֹא־שְׁמְעוּ אַלִי וְאֵיךְ יִשְׁמְעֵנִי פַּרְעֹה וַאֲנִי עֲרַל שְׂפָתְיִם:
- נ וַיְדַבֵּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה וְאֶל־אַהֲרֹן וַיְצַוֵּם אֶל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְאֶל־פַּרְעֹה מֶלֶךְ מִצְרִיִם לְהוֹצִיא אֶת־בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מֵאֶרֶץ מִצְרָיִם:
 - יד אַלֶּה רָאשֵׁי בֵית־אֲבֹתָם בְּנֵי רְאוּבֵן בְּכֹר יִשְׂרָאֵל חֲנוֹךְ וּפַלּוּא חֵצְרוֹן וְכַרְמִי אֵלֶה מִשְׁפָּחֹת רְאוּבֵן:
 - טו וּבְנֵי שִׁמְעוֹן יְמוּאֵל וְיָמִין וְאֹהַד וְיָכִין וְצֹחַר וְשְׁאוּל בֶּן־הַכְּנַעֲנִית אֵלֶה מִשְׁפְּחֹת שִׁמְעוֹן:

- 16 A oto imiona synów Lewiego, podług rodowodów ich: Gerszon, i Kehat i Merari. A lata życia Lewiego: sto trzydzieści i siedm lat.
- 17 A synowie Gerszona: Libny i Szymei, podług rodzin ich.
- 18 A synowie Kehatha: Amram, i Ic'har, i Chebron, i Uzyel. A lata życia Kehatha: sto trzydzieści i trzy lata.
- 19 A synowie Merary: Machli i Muszy. Oto rodziny Lewiego wedle rodowodów ich.
- 20 I pojał Amram Jochebedę, ciotkę swoję, sobie za żonę; i urodziła mu Ahrona i Mojżesza. A lata życia Ahrona: sto trzydzieści i siedm lat.
- A synowie Ic'hara: Korach, i Nefeg i Zychry.
- A synowie Uzyela: Miszael, i Elcafan i Sythry.
- I pojał Ahron Eliszebę, córkę Aminadaba, siostrę Nachszona sobie za żonę, i urodziła mu Nadaba, i Abihu, Elazara i Ithamara.
- rodziny Korachidów.
- 25 A Elazar, syn Ahrona, pojął sobie jednę z córek Putiela za żonę, i urodziła mu Pinchasa. Oto głowy rodów Lewickich, podług rodzin ich.
- 26 Oto Ahron i Mojżesz, do których rzekł Wiekuisty: "Wyprowadźcie synów Israela z ziemi Micraim zastępami ich!"
- 27 Oni to przemawiali do Faraona, króla Micraimu, względem wyprowadzenia synów Israela z Micraim; oto - Mojżesz i Ahron!
- 28 I tak stało się w dniu, w którym mówił Wiekuisty do Mojżesza w ziemi Micraim;
- 29 Gdy mianowicie rzekł Wiekuisty do Mojżesza mówiąc: "Jam Wiekuisty! Powtórz Faraonowi, królowi Micraimu, wszystko co mówię do ciebie," -
- 30 Ze rzekł Mojżesz przed Wiekuistym: "Otom ja zająkliwych ust, a jakże usłucha mnie Faraon?"

- וְאֵלֵה שָׁמוֹת בָּנִי־לֵוִי לְתֹלְדֹתָם גַּרְשׁוֹן וּקְהָת וּמְרַרִי וּשְׁנֵי חַיֵּי לֵוִי שַׁבַע וּשְׁלֹשִׁים וּמְאַת שָׁנָה:
 - בָּנֵי גַרְשׁוֹן לְבָנִי וְשָׁמִעִי לְמִשְׁפָּחֹתַם:
 - וּבְנֵי קְהָת עַמְרָם וְיִצְהָר וְחֶבְרוֹן וְעֻזִּיאֵל וּשְׁנֵי חַיֵּי קְהָת שלש ושלשים ומאת שנה:
 - וּבְנֵי מְרַרִי מַחָלִי וּמוּשִׁי אֵלֶה מִשְׁפָּחֹת הַלֵּוִי לְתֹלְדֹתַם:
 - וַיָּקָח עַמְרַם אֵת־יוֹכֶבֶד דֹּדַתוֹ לוֹ לְאִשַּׁה וַתֵּלֶד לוֹ אָת־אַהַרֹן וָאֵת־מֹשֶׁה וּשְׁנֵי חַיֵּי עַמְרַם שֶׁבַע וּשְׁלֹשִׁים ומאַת שׁנַה:
 - כא וּבְנֵי יִצְהַר קֹרַח וַנְפָג וְזִכְרִי:
 - וּבְנֵי עַזִּיאֵל מִישָׁאֵל וְאֵלְצַפָּן וְסְתְרִי:
 - וַיָּקָח אָהָרֹן אֶת־אֱלִישֶׁבַע בַּת־עַמִּינַדָב אֲחוֹת נַחְשׁוֹן לוֹ ּלְאִשָּׁה וַתֵּלֶד לוֹ אֱת־נָדָב וְאֵת־אֵבִיהוּא אֵת־אֵלְעָזָר ּוָאָת־אִיתַמַר:
- 24 A synowie Koracha: Assyr, i Elkana i Abiasaf. Oto וּבְנֵי לַרַח אַפָּיר וְאֶלְקָנָה וַאֲבִיאָסָף אֵלֶה מִשְׁפְּחֹת הַקְּרְחִיי
 - כה וָאֵלְעַזַר בּוָ־אַהַרוֹ לַקַח־לוֹ מִבְּנוֹת פּוּטִיאֵל לוֹ לְאִשַּׁה וַתֵּלֶד לוֹ אֶת־פִּינְחָס אֵלֶּה רָאשֵׁי אֲבוֹת הַלְוִיִם לְמִשִׁפִּחֹתָם:
 - הוּא אַהַרֹן וּמֹשֶׁה אֲשֶׁר אָמַר יִהוָה לְהֵם הוֹצִיאוּ אֶת־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם עַל־צִבְאֹתַם:
 - הָם הַמְדַבּּרִים אֵל־פַּרִעֹה מֶלֶךְ־מִצְרַיִם לְהוֹצִיא אָת־בָּנִי־יִשְׂרָאֵל מִמְּצְרַיִם הוּא מֹשֵׁה וְאַהַרֹן:
 - כח וַיָהִי בִּיוֹם דַּבֶּר יִהוָה אֱל־מֹשֵׁה בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם:
 - כט וַיִדַבֶּר יִהוַה אֱל־מֹשֵה לֵאמֹר אֲנִי יִהוַה דַּבֵּר אֱל־פַּרְעֹה מַלַךְ מִצְרַיִם אַת כַּל־אַשר אַנִי דֹבֵר אַלִידְ:
 - וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה לִפְנֵי יְהוָה הֵן אֲנִי עֲרַל שְׂפְתַיִם וְאֵיךּ יִשְׁמַע אַלִי פַּרְעֹה:

שמות ז: 7

- cię Panem nad Faraonem; a Ahron, brat twój, będzie prorokiem twoim.
- Ty będziesz mówił wszystko, co ci przykażę, a Ahron brat twój będzie przemawiał do Faraona, żeby uwolnił synów Israela z ziemi swojej.
- Moje i cuda Moje w ziemi Micraim.
- I nie usłucha was Faraon; i położę rękę Moję na Micraim, i wywiodę zastępy Moje, lud Mój, synów Israela, z ziemi Micraim sądami wielkimi.
- I poznają Micrejczycy, żem Ja Wiekuisty, gdy wyciągnę rękę Moję na Micraim, i wywiodę synów Israela z pośród nich!"
- 6 I uczynił tak Mojżesz i Ahron; jako przykazał im Wiekuisty tak uczynili.
- A Mojžesz miał ośmdziesiąt lat a Ahron ośmdziesiąt i trzy lata, gdy poczęli mówić do Faraona...
- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i do Ahrona tak:
- "Jeżeli powié wam Faraon, mówiąc: dajcie jaki znak o sobie; tedy powiesz do Ahrona: weź laskę twoję, a rzuć przed Faraonem; obróci się ona w węża."
- 10 I przyszli Mojżesz i Ahron do Faraona, i uczynili tak, jako rozkazał Wiekuisty. I rzucił Ahron laskę swoję przed Faraonem i przed sługami jego i obróciła się w węża.
- 11 Ale wezwał téż i Faraon mędrców i czarowników i uczynili i oni, wróżbici Micraimu, czarami swoimi to samo.
- 12 I rzucili każdy laskę swą, a zamieniły się w węże; ale połknęła laska Ahrona laski ich.
- 13 Ale skrnąbrniało serce Faraona i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty.
- 14 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Uporném serce Faraona, wzbrania się on uwolnić lud!
- 15 Idź do Faraona z rana; oto wychodzi on nad wodę: stań tedy na drodze jego, nad brzegiem rzeki, a laskę, która obróciła się była w węża, weźmiesz w rękę twoję.

- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Patrz, ustanawiam אָלהִים לְפַּרְעֹה וְאַהָרוֹ אֱלֹהִים לְפַּרְעֹה וְאַהָרוֹ אָחִיךּ יִהְיֵה נְבִיאֵךְ:
 - אַתָּה תְדַבֵּר אֵת כָּל־אֲשֶׁר אֲצַוֶּךְ וְאַהֲרוֹ אָחִידּ יְדַבֵּר אַל־פַּרְעֹה וְשִׁלַּח אֵת־בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מֵאַרְצוֹ:
- Ja zaś ukrnąbrnię serce Faraona, i rozmnożę znaki וַאֲנִי אַקְשֶׁה אֶת־לֵב פַּרְעֹה וְהָרְבֵּיתִי אֶת־אֹתֹתִי וְאֶת־מוֹפְתַי בַּאֶרֵץ מִצְרַיִם:
 - וָלֹא־יִשְׁמַע אָלֵכֶם פַּרָעֹה וָנַתַהִּי אֶת־יַדִי בִּמִצְרַיִם וְהוֹצֵאתִי אָת־צִבְאֹתַי אָת־עַמִּי בְנֵי־יִשְׂרָאֵל מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם בְּשִׁפַּטִים
 - וַיִדעוּ מִצְרַיִם כִּי־אֵנִי יִהוַה בִּנְטֹתִי אֵת־יַדִי עַל־מִצְרַיִם וָהוֹצֵאתִי אֵת־בָּנֵי־יִשְׂרָאֵל מִתּוֹכַם:
 - יַנַעשׁ מֹשֶׁה וְאַהֵּרֹן כַּאֲשֶׁר צִּוָּה יִהוָה אֹתָם כֵּן עָשׂוּ:
 - וּמֹשֶׁה בֶּן־שְׁמֹנִים שָׁנָה וְאַהֲרֹן בֶּן־שָׁלֹשׁ וּשְׁמֹנִים שָׁנָה בַּדַבָּרָם אֱל־פַּרִעֹה:
 - וַיאמר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה וְאֱל־אַהַרֹן לֵאמֹר:
 - כִּי יָדַבֶּר אֱלֶכֶם פַּרִעה לֵאמֹר תִּנוּ לָכֶם מוֹפֵת וְאַמַרְתַּ אָל־אַהַרֹן קַח אָת־מַטִּדְּ וְהַשְׁלֵדְּ לְפָנֵי־פַּרְעֹה יִהִי לְתַנִּין:
 - וַיַבֹא מֹשֵׁה וְאָהֵרֹן אֵל־פַּרְעֹה וַיַּעֲשׁוּ כֵן כַּאֲשֶׁר צְּוָה יְהוַה וַיַּשִׁלֶךְ אַהַרוֹ אָת־מַטֵּהוּ לִפְנֵי פַרְעֹה וִלְפָנֵי עַבַדַיו וַיִהִי
 - וַיִּקֶרָא גַּם־פַּרְעֹה לַחֲכָמִים וְלַמְכַשִּׁפִים וַיַּעֲשׁוּ גַם־הם חַרִטָּמֵי מִצְרַיִם בִּלַהַטֵיהֵם כֵּן:
 - וַיִּשִׁלִיכוּ אִישׁ מַטֵּהוּ וַיִּהִיוּ לְתַנִּינִם וַיִּבְלַע מַטֵּה־אַהֵּרֹן אַת־מַטֹתַם:
 - וַיֶּחַזַק לֶב פַּרְעֹה וִלֹא שַׁמַע אֲלֶהֶם כַּאֲשֵׁר דָּבֶּר יִהוַה:
 - יד וַיּאמֶר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה כַּבֶד לֶב פַּרְעֹה מֶאֱן לְשַׁלַח הַעַם:
 - לֶךְ אֵל־פַּרְעֹה בַּבֹּקֵר הָנָה יֹצֵא הַמַּיִמָה וְנָצַבְתַּ לְקַרָאתוֹ עַל־שָׂפַת הַיִאֹר וָהַמַּטֶה אֲשֶׁר־נֵהְפַּךְ לְנָחָשׁ תִּקַח בְּיָדֵךְ:

- 16 I powiedz mu: Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków posłał mnie do ciebie, mówiąc: uwolnij lud Mój, aby mi odprawili służbę na pustyni; a oto nie usłuchałeś dotąd.
- 17 Tak tedy rzecze Wiekuisty: przez to poznasz, żem Ja Wiekuisty: oto uderzę ja laską, która w ręku moim, na wody co w rzece, a obrócą się w krew;
- 18 A ryby, co w rzece, pomrą, i zatęchnie rzeka, i brzydzić się będą Micrejczycy pić wodę z rzeki."
- 19 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz Ahronowi: weź laskę twoję, a wyciągnij rękę twoję na wody Micraimu, na strumienie ich, na kanały ich, i na jeziora ich, i na wszystkie zbiorniki wód ich, a obrócą się w krew i będzie krew w całej ziemi Micraim, nawet w naczyniach drewnianych i kamiennych.
- 20 I uczynili tak Mojżesz i Ahron, jak przykazał Wiekuisty. I podniósł laskę i uderzył wodę, co w rzece, w oczach Faraona i w oczach sług jego, - i obróciła się wszystka woda, co w rzece, w krew;
- 21 A ryby, które były w rzece, posnęły, i zatęchła rzeka, i nie mogli Micrejczycy pić wody z rzeki; i była krew ta w całej ziemi Micraim.
- 22 I uczynili to samo i wróżbici Micraimu czarami swoimi. I skrnabrniało serce Faraona, i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty.
- 23 I odwrócił się Faraon, i poszedł do domu swego; i nie zwrócił uwagi i na to.
- ki, by dostać wodę do picia; gdyż nie mogli pić wody z rzeki.
- 25 I spełniło się siedm dni po porażeniu rzeki przez Wiekuistego.
- 26 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź do Faraona i powiedz mu: tak rzekł Wiekuisty: uwolnij lud Mój, aby Mi służył.
- 27 A jeżeli wzbraniasz się uwolnić, oto Ja porażę całe państwo twoje żabami.
- 28 I zaroi się rzeka żabami, i wylezą i wnijdą do domu twojego i do pokoju sypialnego twego, i na łoże twoje, i do domu sług twoich, i między lud twój, i do pieców twoich i do dzież twoich;
- 29 I na ciebie i na naród twój, i na wszystkie sługi twoje polezą żaby te."

- טז וְאָמַרָתַּ אֱלִיו יִהוָה אֱלֹהֵי הַעְבְרִים שְׁלַחַנִי אֱלֵיךּ לֵאמֹר יַשַׁלַח אָת־עַמִּי וְיַעַבְדָנִי בַּמִּדְבָּר וְהִנֵּה לֹא־שְׁמַעְהְ עַד־כֹּה:
- כֹה אָמַר יִהוָה בִּזֹאת הַדַע כִּי אֵנִי יִהוָה הְנֵּה אָנֹכִי מַכֵּה בַּמַטָה אַשר־בַּיַדִי עַל־הַמַיִם אַשר בַּיָאר וְנַהָפְכוּ לְדַם:
 - וְהַדָּגָה אֲשֶׁר־בַּיְאֹר תָּמוּת וּבָאֵשׁ הַיִאֹר וְנִלְאוּ מִצְרַיִם לִשְׁתּוֹת מֵיָם מְן־הַיָּאֹר:
- יט וַיֹּאמֶר יָהוָה אֱל־מֹשֵׁה אֱמֹר אֱל־אַהַרֹן קַח מַטְּדְּ וּנְטֵה־יַדְדְּ עַל־מֵימֵי מִצְרַיִם עַל־נַהַרֹתַם עַל־יִאֹרֵיהֵם וְעַל־אַגְמֵיהֵם וְעַל כָּל־מִקוָה מֵימֵיהֶם וְיִהִיוּ־דָם וְהָיָה דָם בִּכָל־אֵרֵץ מצרים ובעצים ובאבנים:
- וַיַּצֵשׂוּ־כֵן מֹשֶה וָאַהֵרֹן כַּאֲשֶׁר צְוַה יִהוָה וַיַּרֶם בַּמַּטֶה וַיַּךְ אָת־הַמַּיִם אֲשֶׁר בַּיָאֹר לְעֵינֵי פַרְעֹה וּלְעֵינֵי עַבַדַיו וַיֶּהַפְּכוּ כַּל־הַמַּיִם אַשר־בַּיִאר לְדַם:
- כא וְהַדַּגָה אֲשֶר־בַּיִאר מֶתָה וַיִּבְאַש הַיִאר וְלֹא־יַכְלוּ מְצְרַיִם לִשְׁתּוֹת מַיָם מָן־הַיָאֹר וַיָהִי הַדָּם בְּכַל־אֱרֶץ מִצְרַיִם:
 - כב וַיַּצֵשׂוּ־כֵן חַרְטָמֵי מִצְרַיִם בִּלַטֵיהָם וַיֵּחֲזַק לֶב־פַּרְעֹה וָלֹא־שַׁמַע אֱלֶהֶם כַּאֲשֶׁר דָבֶּר יִהוָה:
 - כג וַיָּפֶן פַּרְעֹה וַיַּבֹא אֱל־בֶּיתוֹ וְלֹא־שַׁת לְבּוֹ גַם־לַזֹאת:
- 24 I poczęli kopać wszyscy Micrejczycy w okolicach rze- וַיַּחְפָּרוּ כָל־מִצְרַיִם סְבִיבֹת הַיְאֹר מַיִם לִשְׁתּוֹת כִּי לֹא יָכְלוּ לִשְׁתֹּת מִמֶּימֵי הַיָּאֹר:
 - כה וַיִּמַלֵּא שָׁבָעַת יַמִים אַחֲרֵי הַכּוֹת־יִהוַה אֵת־הַיִאֹר:
 - כו וַיּאמֶר יִהוָה אֱל־מֹשֵׁה בּא אֱל־פַּרְעֹה וִאָמַרְתָּ אֵלְיו כֹּה אַמַר יִהוַה שַׁלַּח אֶת־עַמִּי וְיַעַבְדָנִי:
 - וְאָם־מָאֵן אַתָּה לְשַׁלֵּחַ הָנֵּה אָנֹכִי נֹגַף אֵת־כָּל־גִּבוּלִדְּ בַּצְפַרִדִּעִים:
 - כח וְשָׁרַץ הַיִאֹר צְפַּרְדִּעִים וְעָלוּ וּבָאוּ בִּבֵיתֶדְּ וּבַחַדַר מִשְׁכָּבְדְּ ּוִעַל־מִטַתָּד וּבָבֵית צָבַדֵיךּ וּבַעַמֵּד וּבִתַנּוּרֵיךּ וּבִמְשִׁאַרוֹתֵיךּ:
 - כט וּבְכַה וּבְעַמָּך וּבְכַל־עָבַדֵיךְ יָעֵלוּ הַצְפַרְדִּעִים:

- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz Ahronowi: wyciągnij rękę twoję z laską twą na rzeki, na strumienie i na jeziora, a wywiedź żaby na ziemię Micraim."
- I wyciągnął Ahron rękę swą na wody Micraimu; i wylazły żaby i pokryły ziemię Micraim.
- I uczynili tak samo wróżbici czarami swoimi, i wywiedli żaby na ziemię Micraim.
- I wezwał Faraon Mojżesza i Ahrona i rzekł: "Pomódlcie się do Wiekuistego, aby oddalił żaby odemnie i od ludu mojego, a uwolnię lud, i niechaj ofiarują Wiekuistemu."
- I rzekł Mojżesz do Faraona: "Rozkaż mi, na kiedy pomodlić się mam za ciebie, i za sługi twoje i za lud twój, aby wytępić żaby od ciebie i z domów twoich, aby tylko w rzece zostały."
- I rzekł: "Na jutro." I odpowiedział: "Będzie podług słowa twojego! Abyś poznał, iż nie masz jako Wiekuisty Bóg nasz.
- twojego; tylko w rzece pozostaną."
- I wyszli Mojżesz i Ahron od Faraona. I wołał Mojżesz do Wiekuistego co do żab, które nasłał na Faraona.
- I uczynił Wiekuisty wedle słów Mojżesza, i pozdychały żaby w domach, na podwórzach i na polach.
- I zgarniali je na liczne kupy i zacuchnęła ziemia.
- 11 A widząc Faraon, że stała się ulga, utwierdził serce swoje i nie usłuchał ich, jako był powiedział Wiekuisty.
- 12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz Ahronowi: wyciągnij laskę twoję, a uderz o proch ziemi, i zamieni się w komary po całej ziemi Micraim."
- 13 I uczynili tak: wyciągnął Ahron rękę swoję z laską swoją i uderzył o proch ziemi, i zjawiły się komary na ludziach i na bydle. Wszystek proch ziemi zamienił się w komary po całej ziemi Micraim.
- 14 Starali się także i wróżbici czarami swoimi wywieść komary, ale nie zdołali. I były komary na ludziach i na bydle.

- וַיֹּאמֶר יִהוָה אֵל־מֹשֵׁה אֱמֹר אֶל־אַהֵּרֹן נְטָה אֶת־יַדְדְּ בְּמַטֶּךְ עַל־הַנָּהָרֹת עַל־הַיָאֹרִים וְעַל־הַאָגַמִּים וְהַעַל אַת־הַצְפַּרְדִּעִים עַל־אָרֵץ מִצְרַיִם:
- וַיֵט אַהַרֹן אֵת־יָדוֹ עַל מֵימֵי מִצְרָיִם וַתַּעַל הַצְּפַרְדֵּעַ וַתְּכַס :אָת־אֶרֵץ מִצְרָיִם
 - וַיַּעֵשׂוּ־כֵן הַחַרְטָמִּים בִּלַטֵיהֵם וַיַּעֵלוּ אֵת־הַצְפַּרְדִּעִים צַל־אֶרֶץ מִצְרַיִם:
- וַיָּקְרָא פַרְעֹה לְמֹשֵׁה וּלְאַהֵרֹן וַיּאֹמֶר הַעְתִּירוּ אֵל־יִהוַה וְיַסֶר הַצְפַרְדִּעִים מְמֶנִי וּמֶעַמִי וַאֲשַׁלְּחָה אֵת־הַעַם וְיִזְבִּחוּ
- וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה לְפַרְעֹה הָתְפַּאֵר עַלַי לְמַתֵי אַעְתִּיר לְדְּ וַלַעַבָּדִיהְ וּלְעַמָּהְ לְהַכְרִית הַצְּפַרְדְּעִים מִמְּהְ וּמִבְּשֶּיהְ רַק בַיִאר תִשַאַרנַה:
 - וַיּאֹמֶר לְמַחַר וַיּאֹמֶר כִּדְבַרְדְּ לְמַעַן תַּדַע כִּי־אֵין כַּיהוַה אַלהינו:
- I ustąpią żaby od ciebie i z domów twoich i od ludu וָסָרוּ הַצִּפַרָדִּעִים מִמָּדְ וּמִבֶּבֶּידְ וּמֵעַמֶּךְ רַק בַּיְאֹר :תִּשָּאַרְנָה
 - וַיָּצָא מֹשֶׁה וָאַהָרֹן מֵעָם פַּרְעֹה וַיִּצְעַק מֹשֶׁה אֱלֹ־יִהוַה עַל־דָבַר הַצְפַרְדָעִים אֲשֶׁר־שָׂם לְפַרְעֹה:
 - וַיַּעֵשׁ יָהוָה כִּדְבַר מֹשֶׁה וַיַּמֶתוּ הַצְּפַרְדִּעִים מִן־הַבַּתִּים מְן־הַחֲצֵרֹת וּמְן־הַשַּׂדֹת:
 - וַיִּצְבָּרוּ אֹתַם חֲמַרִם חֲמַרָם וַתְּבָאֵשׁ הַאַרֵץ:
 - וַיַּרָא פַּרְעֹה כִּי הָיִתָה הָרְוָחָה וְהַכְבֵּד אֵת־לְבּוֹ וִלֹא שַׁמַע אַלֶהֶם כַּאֲשֶׁר דָּבֶּר יִהוַה:
 - יב וַיֹּאמֶר יָהוָה אֵל־מֹשֶׁה אֱמֹר אֵל־אַהַרֹן נְטֶה אֵת־מַטְּךְּ וְהַךְּ אָת־עַפַר הַאַרֵץ וִהַיָה לְכִנָּם בְּכַל־אֵרֵץ מִצְרַיִם:
 - וַיַּצֵשׂוּ־כֵן וַיֵּט אַהַרֹן אַת־יַדוֹ בִמַטָּהוּ וַיַּךְ אַת־עַפַּר הַאַרֵץ וַתָּהִי הַכְּנָם בַּאַדֵם וּבַבְּהֵמָה כַּל־עֵפַר הַאַרֵץ הַיָה כְנִים בַּכַל־אָרֵץ מִצְרַיִם:
 - יד וַיַּצֵשוֹי־כֶן הַחַרְטָמִים בְּלַטִיהֶם לְהוֹצִיא אֱת־הַכְּנִים וְלֹא יַכֹלוּ וַתִּהִי הַכְּנַם בַּאַדַם וּבַבְּהֵמַה:

- 15 I rzekli wróżbici do Faraona: "Palec to Boży!" ale skrnąbrniało serce Faraona i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty.
- 16 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wstań rano, a staw się przed Faraonem: Oto wyjdzie on nad wodę, i powiedz mu: tak rzecze Wiekuisty: uwolnij lud Mój, aby mi służyli.
- Bo jeżeli nie uwolnisz ludu Mojego, oto Ja puszczę na ciebie i na sługi twoje, i na lud twój, i na domy twoje rój robactwa, a napełnią się domy Micrejczyków rojem robactwa, jak i sama ziemia, na której przebywają.
- 18 A wyróżnię dnia onego ziemię Goszen, na której lud Mój przebywa, aby tam nie było roju robactwa; abyś poznał, żem Ja Wiekuisty w pośród ziemi.
- 19 I uczynię przedział między ludem Moim, a ludem twoim. Jutro stanie się znak ten!"
- 20 I uczynił tak Wiekuisty; nadciągnął rój robactwa niezliczony na dom Faraona, i na domy sług jego, i na całą ziemię Micraim; zniszczoną została ziemia od roju robactwa.
- 21 I wezwał Faraon Mojżesza i Ahrona i rzekł: "Idźcie, ofiarujcie Bogu waszemu w tym kraju."
- 22 I rzekł Mojżesz: "Nie godzi się tak czynić, bo spełnilibyśmy wstrętną dla Micrejczyków ofiarę Wiekuistemu Bogu naszemu; jeżeli spełnimy wstrętną dla Micrejczyków ofiarę w oczach ich, czyż nie ukamionują nas?
- 23 Drogą trzech dni pójdziemy do pustyni, i ofiarować będziemy Wiekuistemu Bogu naszemu, jako rozkaże nam."
- 24 I rzekł Faraon: "Ja uwolnię was, abyście ofiarowali Wiekuistemu, Bogu waszemu, na puszczy, wszakże daleko nie odchodźcie; pomódlcie się za mną."
- 25 I rzekł Mojżesz: "Oto wychodzę od ciebie i pomodlę się Wiekuistemu, a ustąpi rój robactwa od Faraona, i od sług jego i od ludu jego jutro; lecz niech przestanie Faraon zwodzić, nie uwalniając ludu, aby ofiarował Wiekuistemu."
- 26 I wyszedł Mojżesz od Faraona, i modlił się do Wiekuistego.
- 27 I uczynił Wiekuisty według słowa Mojżesza i oddalił rój robactwa od Faraona, od sług jego i od ludu jego, nie zostało ni jednego.

- טו וַיּאמְרוּ הַחַרְטָמִים אֶל־פַּרְעֹה אֶצְבַּע אֱלֹהִים הִוא וַיֶּחֲזַק לֵב־פַּרְעֹה וְלֹא־שָׁמַע אֲלֵהֶם כַּאֲשֶׁר דִּבֶּר יְהוָה:
- טז וַיּאׄמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה הַשְׁכֵּם בַּבּׂקֶר וְהִתְיַצֵב לִפְנֵי פַּרְעֹה הִנֵּה יוֹצֵא הַמִּיְמָה וְאָמַרְתָּ אֵלְיו כֹּה אָמַר יְהוָה שַׁלַּח עַמִּי וִיַעַבְדִנִי:
 - יז כִּי אִם־אֵינְדְּ מְשַׁלֵּחַ אֶת־עַמִּי הָנְנִי מַשְׁלִיחַ בְּדְּ וּבַעֲבְדֶיךְּ וּבְעַמְּדְ וּבְבָתֶּיךְ אֶת־הֶעְרֹב וּמְלְאוּ בָּתֵי מִצְרַיִם אֶת־הֶעָרֹב וְגִם הַאָּדַמָה אָשֵׁר־הָם עַלִיה:
 - ַח וְהִפְּלֵיתִי בַּיּוֹם הַהוּא אֶת־אֶרֶץ גֹּשֶׁן אֲשֶׁר עַמִּי עֹמֵד עָלֶיהְ לְבִלְתִּי הֶיוֹת־שָׁם עָרֹב לְמַעַן תַּדַע כִּי אֲנִי יְהוָה בְּקֶרֶב הארץ:
 - יט וְשַׂמְתִּי פְּדָת בֵּין עַמִּי וּבֵין עַמֶּךּ לְמְחָר יִהְיֶה הָאֹת הַזֶּה:
 - ַניַעשׁ יְהוָה כֵּן וַיָּבֹא עָרֹב כְּבֵד בֵּיתָה פַּרְעֹה וּבֵית עֲבָדְיוּ וּבְכָל־אֶרֶץ מִצְרַיִם תִּשְׁחֵת הָאָרֶץ מִפְּנֵי הֶעָרֹב:
 - כא וַיִּקְרָא פַּרְעֹה אֶל־מֹשֶׁה וּלְאַהֲרֹן וַיּאֹמֶר לְכוּ זִבְחוּ לִאלהִיכָם בַּאַרִץ:
- כב וַיּאמֶר מֹשֶׁה לֹא נְכוֹן לַעֲשׁוֹת כֵּן כִּי תּוֹעֲבַת מִצְרַיִם נְזְבַּח לֵיהוָה אֱלֹהֵינוּ הֵן נִזְבַּח אֶת־תּוֹעֲבַת מִצְרַיִם לְעֵינֵיהֶם וְלֹא יִסְקּלָנוּ:
 - כג דֶּרֶךְ שְׁלֹשֶׁת יָמִים נֵלֵךְ בַּמִּדְבָּר וְזְבַחְנוּ לַיהוָה אֱלֹהֵינוּ כַּאֲשֶׁר יאמַר אֵלֵינוּ:
 - כד וַיּאֹמֶר פַּרְעֹה אָנֹכִי אֲשַׁלַּח אֶתְכֶם וּזְבַחְתֶּם לַיהוָה אֱלֹהֵיכֶם בַּמִּדְבָּר רַק הַרְחֵק לֹא־תַרְחִיקוּ לְלֶכֶת הַעְתִּירוּ בּעדי:
 - כה וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה הִנֵּה אָנֹכִי יוֹצֵא מֵעִמְּךְ וְהַעְתַּרְתִּי אֶל־יְהוָה וְסָר הָעָרֹב מִפַּרְעֹה מֵעֲבָדְיו וּמֵעַמּוֹ מְחָר רַקּ אַל־יֹסֵף פַּרְעֹה הַתֵּל לְבִלְתִּי שַׁלַּח אָת־הַעַם לְזִבֹּחַ לַיהוַה:
 - כו וַיֵּצֵא מֹשֶׁה מֵעָם פַּרְעֹה וַיֶּעְתַּר אֶל־יְהוָה:
 - כז וַיַּעַשׂ יְהוָה כִּדְבַר מֹשֶׁה וַיָּסַר הֶעָרֹב מִפַּרְעֹה מֵעֲבָדְיוּ וּמֵעַמּוֹ לֹא נִשְׁאַר אָחַד:

28 Ale utwierdził Faraon serce swoje i tym razem, a nie uwolnił ludu.

כח וַיַּכְבֵּד פַּרְעֹה אֶת־לִבּוֹ גַּם בַּפַּעַם הַזּאֹת וְלֹא שִׁלַּח אֶת־הָעָם:

- 1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Pójdziesz do Faraona i powiesz mu: tak rzecze Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków: uwolnij lud Mój, aby Mi służył;
- 2 Bo jeżeli nie zechcesz uwolnić, a jeszcze zatrzymywać ich będziesz:
- 3 To oto ręka Wiekuistego będzie na bydle twojém, co w polu, na koniach, na osłach, na wielbłądach i na wołach, i na owcach, pomór ciężki bardzo.
- 4 I rozdzieli Wiekuisty między bydłem Israelitów, a bydłem Micrejczyków, aby nie padło nic ze wszystkiego, co należy do synów Israela.
- 5 I naznaczył Wiekuisty czas, mówiąc: jutro spełni Wiekuisty rzecz tę w tym kraju."
- 6 I spełnił Wiekuisty rzecz tę nazajutrz i pozdychało wszystko bydło Micraimu, a z bydła u synów Israela nie zdechło ani jedno.
- 7 I posłał Faraon, a oto nie zdechło z bydła u Israelitów ani jedno. Ale uporném było serce Faraona i nie uwolnił ludu.
- 8 Tedy rzekł Wiekuisty do Mojżesza i Ahrona: "Weźcie sobie po pełnej garści sadzy z pieca, i niech rzuci ją Mojżesz ku niebu, w oczach Faraona.
- 9 I zamieni się w pył po wszystkiej ziemi Micraim, i stanie się na ludziach i na bydle wrzodem, wyrzucającym się w pryszcze po wszystkiej ziemi Micraim.
- 10 I wzięli sadzę z pieca, i stanęli przed Faraonem. I rzucił ją Mojżesz ku niebu i stała się wrzodem, w pryszcze się wyrzucającym, na ludziach i na bydle.
- 11 I nie mogli wróżbici ustać przed Mojżeszem z powodu wrzodów; bo były wrzody na wróżbitach i na wszystkich Micrejczykach.
- 12 Ale ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty Mojżeszowi.
- 13 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wstań rano, a staw się przed Faraonem i powiedz mu: tak rzecze Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków, uwolnij lud Mój, aby Mi służyli.
- 14 Bo tym razem Ja nasyłam wszystkie klęski Moje w serce twe, i na sługi twoje, i na lud twój, abyś poznał, że nie masz równego Mnie na całej ziemi,

- א וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה בּאֹ אֶל־פַּרְעֹה וְדִבַּרְהָּ אֵלְיו כּה־אָמֵר יְהוָה אֱלֹהֵי הָעִבְרִים שַׁלַּח אֶת־עַמִּי וְיַעַבְדָנִי:
 - ב כִּי אָם־מָאֵן אַתָּה לְשַׁלֵחַ וְעוֹדְךּ מַחְזִיק בָּם:
- ג הַנֵּה יַד־יְהוָה הוֹיָה בְּמִקְנְףּ אֲשֶׁר בַּשְּׂדֶה בַּסּוּסִים בַּחֲמֹרִים בַּגְמַלִּים בַּבָּקָר וּבַצֹּאוֹ דֶּבֶר כְּבֵד מְאֹד:
 - ר וְהִפְּלָה יְהוָה בֵּין מִקְנֵה יִשְׂרָאֵל וּבֵין מִקְנֵה מִצְרָיִם וְלֹא יְמוּת מִכָּל־לִבְנֵי יִשְׂרָאֵל דְּבָר:
 - ַנִישָּׁם יְהוָה מוֹעֵד לֵאמֹר מְחָר יַעֲשֶׂה יְהוָה הַדְּבָר הַזֶּה בָּאַבֶּץ: בַּאַרֵץ:
 - ו וַיַּעַשׂ יְהוָה אֶת־הַדְּבָר הַזֶּה מִמְּחֲרָת וַיִּמְת כֹּל מִקְנֵה מִצְרָיִם וּמִמִּקְנֵה בְנֵי־יִשְׂרָאֵל לֹא־מֵת אֶחָד:
 - וַיִּשְׁלַח פַּרְעֹה וְהִנֵּה לֹא־מֵת מִמִּקְנֵה יִשְׂרָאֵל עַד־אֶחְד וַיִּכְבֵּד לֵב פַּרִעֹה וִלֹא שָׁלַח אֵת־הָעַם:
- ז וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה וְאֶל־אַהַרֹן קְחוּ לְכֶם מְלֹא חָפְנֵיכֶם פִּיחַ כְּבְשָׁן וּזְרָקוֹ מֹשֶׁה הַשְּׁמַיְמָה לְעֵינֵי פַּרְעֹה:
 - ט וְהָיָה לְאָבָק עַל כָּל־אֶרֶץ מִצְרִיִם וְהָיָה עַל־הָאָדָם וְעַל־הַבְּהֵמָה לִשְׁחִין פֹּרֵח אֲבַעְבֻּעֹת בְּכָל־אֶרֶץ מִצְרִים:
 - וַיִּקְחוּ אֶת־פִּיחַ הַכִּבְשְׁן וַיַּעַמְדוּ לִפְנֵי פַרְעֹה וַיִּזְרֹק אֹתוֹ מֹשֶׁה הַשְּׁמְיְמָה וַיְהִי שְׁחִין אֲבַעְבֻּעֹת פֹּרֵחַ בְּאָדָם וּבַבָּהֵמָה:
 - א וְלֹא־יָכְלוּ הַחַרְטֻמִּים לַעֲמֹד לִפְנֵי מֹשֶׁה מִפְּנֵי הַשְּׁחִין כִּי־הָיָה הַשְּׁחִין בַּחֲרְטֻמִּם וּבְכָל־מִצְרָיִם:
- ב וַיְחַזֵּק יְהוָה אֶת־לֵב פַּרְעֹה וְלֹא שְׁמַע אֲלֵהֶם כַּאֲשֶׁר דִּבֶּר יָהוָה אָל־מֹשֵה:
- ג וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה הַשְּׁכֵּם בַּבֹּקֶר וְהִתְיַצֵב לִפְנֵי פַּרְעֹה וְאָמַרְיָה אֵלִיו כּה־אָמַר יְהוָה אֱלֹהֵי הָעִבְרִים שַׁלַּח אֶת־עַמִּי וִיַּעַבְּדָנִי:
 - יד כִּי בַּפַּעַם הַזּאֹת אֲנִי שֹׁלֵחַ אֶת־כָּל־מַגַּפֿתַי אֶל־לְבְּךְּ וּבַעֲבָדֶיךְ וּבְעַמֶּךְ בַּעֲבוּר תֵדַע כִּי אֵין כָּמֹנִי בְּכָל־הָאָרֶץ:

- 15 Bo jużbym wyciągnął rękę Moję, a uderzył ciebie i lud twój morem, i byłbyś zgładzony z ziemi, -
- 16 Wszakże dla tego zachowałem cię, aby okazać ci siłę Moje, i aby rozgłaszano imię Moje po całej ziemi.
- 17 Jeszcze wynosisz się nad ludem Moim, aby nie uwolnić ich!
- 18 Oto spuszczę o tym czasie, jutro, wiatr silny bardzo, któremu podobnego nie było w Micraim, od dnia założenia go aż dotąd.
- 19 A tak poszlij, schroń bydło twoje, i wszystko co masz na polu; na wszystkich ludzi i na bydło, które się znajdzie w polu, a nie będzie spędzone do domu, spadnie grad i zginą."
- 20 Kto się uląkł słowa Wiekuistego z pomiędzy sług Faraona, spędził sługi swoje i stada swe do domów;
- 21 Ale kto nie zwracał uwagi na słowo Wiekuistego, zostawił sługi swoje i stada swe na polu.
- 22 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twą ku niebu, a będzie grad na całej ziemi Micraim na ludzi i na bydło i na wszelakie zioła polne w ziemi Micraim."
- 23 I wyciągnął Mojżesz laskę swą ku niebu, a Wiekuisty dał gromy i grad, i zstąpił ogień na ziemię; i tak spuścił Wiekuisty grad na ziemię Micraim.
- 24 I był grad i ogień kłębiący się w pośród gradu, silny bardzo, któremu podobnego nie było na całej ziemi Micraim, odkąd przynależał do narodu.
- 25 I potłukł grad ten w całym kraju Micraim wszystko, co było na polu, od człowieka do bydlęcia, i wszystkie zioła polne potłukł grad, i wszystkie drzewa polne połamał.
- 26 Tylko w ziemi Goszen, gdzie byli synowie Israela, nie było gradu.
- I powstał Faraon i wezwał Mojżesza i Ahrona i rzekł do nich: "Zgrzeszyłem tym razem; Wiekuisty jest sprawiedliwy, a ja i naród mój występni.
- 28 Pomódlcie się Wiekuistemu; niech dosyć będzie tych gromów Bożych i gradu, a uwolnię was i nie zostaniecie tu dłużej."
- 29 I rzekł doń Mojżesz: "Gdy tylko wyjdę z miasta, wzniosę ręce moje do Wiekuistego: gromy ustaną, a gradu nie będzie więcej, abyś poznał, że Wiekuistego jest ziemia.

- ַר פָי עַתָּה שָׁלַחְתִּי אֶת־יָדִי וָאַךּ אוֹתְךּ וְאֶת־עַמְּךּ בַּדְּבֶר וַתִּכַּחֵד מִן־הָאָרֵץ:
- טז וְאוּלְם בַּעֲבוּר זֹאַת הָעֲמַדְתִּיךּ בַּעֲבוּר הַרְאֹתְדּ אֶת־כֹּחִי וּלְמַעַן סַפֵּר שִׁמִי בִּכַל־הַאָּרֵץ:
 - יז עוֹדְדָ מִסְתּוֹלֵל בְּעַמִּי לְבִלְתִּי שַׁלְּחָם:
- יח הְנְנִי מַמְטִיר כָּעֵת מְחָר בְּרָד כָּבֵד מְאֹד אֲשֶׁר לֹא־הָיָה כָמֹהוּ בִּמִצְרַיִם לִמְן־הַיּוֹם הִנְּסִדָּה וְעַד־עָתָּה:
 - יט וְעַהָּה שְׁלַח הָעֵז אֶת־מִקְנְךְּ וְאֵת כָּל־אֲשֶׁר לְךְּ בַּשְּׂדֶה כָּל־הָאָדָם וְהַבְּהֵמָה אֲשֶׁר־יִמְצֵא בַשְּׁדֶה וְלֹא יֵאָסֵף הַבַּיָתָה וְיָרֵד עֵּלֵהֵם הַבָּרָד וָמֵתוּ:
 - כ הַיָּרֵא אֶת־דְּבַר יְהוָה מֵעַבְדֵי פַּרְעֹה הַנִּיס אֶת־עֲבָדְיוּ וְאֶת־מִקְנָהוּ אֵל־הַבַּתִּים:
 - כא וַאֲשֶׁר לֹא־שָׂם לִבּוֹ אֶל־דְּבֵר יְהוָה וַיַּעֲזֹב אֶת־עֲבָדְיוּ וָאֵת־מִקְנֵהוּ בַּשָּׂדֵה:
- כב וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה נְטֵה אֶת־יְדְּדְּ עַל־הַשְּׁמַיִם וִיהִי בְּרְד בְּכְל־אֶרֶץ מִצְרָיִם עַל־הָאָדָם וְעַל־הַבְּהֵמְה וְעַל כְּל־עֵשֶׂב הַשַּׂדֵה בָּאָרֵץ מִצְרַיִם:
 - כג וַיֵּט מֹשֶׁה אֶת־מַטֵּהוּ עַל־הַשְּׁמִיִם וַיהוָה נְתַן קֹלת וּבְרָד וַתְּהַלַף אֵשׁ אַרִצָה וַיַּמְטֵר יִהוָה בַּרַד עַל־אֵרֵץ מִצְרַיִם:
 - כד וַיְהִי בָּרָד וְאֵשׁ מִתְלַקּחַת בְּתוֹךְ הַבְּרָד כְּבֵד מְאֹד אֲשֶׁר לֹא־הָיָה כָמֹהוּ בְּכָל־אֶרֶץ מִצְרַיִם מֵאָז הָיְתָה לְגוֹי:
- כה וַיַּךְ הַבְּרָד בְּכָל־אֶרֶץ מִצְרַיִם אֵת כְּל־אֲשֶׁר בַּשְּׂדֶה מֵאָדְם וְעַד־בְּהַמְה וְאֵת כְּל־עֵשֶׂב הַשְּׂדֶה הִכְּה הַבְּּרָד וְאֶת־כְּל־עֵץ הַשַּׂדֵה שָׁבֵּר:
 - בּרָד: בַק בְּאֶרֶץ גֹּשֶׁן אֲשֶׁר־שָׁם בְּנֵי יִשְׂרָאֵל לֹא הָיָה בְּרָד:
 - כז וַיִּשְׁלַח פַּרְעֹה וַיִּקְרָא לְמֹשֶׁה וּלְאַהְרֹן וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם הָטָאתִי הַפָּעַם יִהוָה הַצַּדִּיק וַאֵנִי וְעַמִּי הָרְשָׁעִים:
- כח הַעְתִּירוּ אֶל־יְהוָה וְרַב מִהְיֹת קֹלֹת אֱלֹהִים וּבָרָד וַאֲשׁלְּחָה אֵתְכֵם וִלֹא תֹסִפוּן לַעֵּמֹד:
- כט וַיּאֹמֶר אֵלָיו מֹשֶׁה כְּצֵאתִי אֶת־הָעִיר אֶפְרֹשׁ אֶת־כַּפַּי אֶל־יְהוָה הַקּּלוֹת יֶחְדָּלוּו וְהַבְּרָד לֹא יִהְיֶה־עוֹד לְמַעַן תַּדַע כִּי לַיהוָה הָאָרֵץ:

- 30 Ale ty i słudzy twoi, wiem, że się jeszcze nie obawiacie oblicza Wiekuistego Boga."
- 31 A len i jęczmień potłuczone były, bo jęczmień się kłosił, a len był w rozkwicie.
- 32 Pszenica jednak i orkisz nie były potłuczone, bo nizko stały...
- 33 I tak wyszedł Mojżesz od Faraona z miasta, i wzniósł ręce swoje do Wiekuistego i ustały gromy i grad, a deszcz nie lał na ziemię.
- 34 A widząc Faraon, że ustał deszcz i grad i gromy, grzeszył dalej, i czynił uporném serce swoje, on i sługi jego.
- 35 I tak skrnąbrniało serce Faraona, i nie uwolnił synów Israela: jako powiedział Wiekuisty przez Mojżesza.

- יָאַתָּה וַעֲבָדֶידְּ יָדַעְתִּי כִּי טֶרֶם תִּירְאוּן מִפְּנֵי יְהוָה אֱלֹהִים:
 - לא וְהַפִּשְׁתָּה וְהַשְּׂעֹרָה נָכָּתָה כִּי הַשְּׂעֹרָה אָבִיב וְהַפִּשְׁתָּה לֹא גַבִעֹל:
 - לב וְהַחִּטָה וְהַכָּסֶמֶת לֹא נֻכּוּ כִּי אֲפִילת הַנָּה:
- לג וַיֵּצֵא מֹשֶׁה מֵעִם פַּרְעֹה אֶת־הָעִיר וַיִּפְרֹשׁ כַּפְּיו אֶל־יְהוָה וַיַּחְדְּלוּ הַקּּלוֹת וְהַבְּרָד וּמְטָר לֹא־נִתַּךְּ אָרְצָה:
- לד וַיַּרָא פַּרְעֹה כִּי־חָדֵל הַמְּטָר וְהַבְּּרָד וְהַקּּלֹת וַיֹּסֶף לַחֲטֹא וַיַּכְבֵּד לִבּוֹ הוּא וַעֲבָדָיו:
- לה וַיֶּחֶזַק לֵב פַּרְעֹה וְלֹא שִׁלַּח אֶת־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל כַּאֲשֶׁר דִּבֶּר יִהוָה בִּיַד־מֹשֵׁה:

- 1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź do Faraona: gdyż Ja uczyniłem uporném serce jego i serce sług jego, abym ustanowił te znaki Moje w pośród niego.
- 2 I abyś opowiadał w uszy syna twojego, i wnuka twojego, com zdziałał w Micraim, i o znakach Moich, którem okazał na nich, i abyście wiedzieli, żem Ja Wiekuisty."
- 3 I weszli Mojżesz i Ahron do Faraona, i rzekli doń: "Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków: dopókiż nie zechcesz się ukorzyć przedemną? Uwolnij lud Mój, aby Mi służyli.
- 4 Bo jeżeli nie zechcesz uwolnić ludu Mojego, to oto przywiodę jutro szarańczę na państwo twoje.
- 5 I zakryje widnokrąg ziemi, że nie będzie można widzieć ziemi; i pożre ostatek ocalony, który pozostał wam po gradzie, i pożre wszelkie drzewo rosnące u was na polu.
- 6 I napełni domy twoje, i domy wszystkich sług twoich, i domy wszystkich Micrejczyków, czego nie wiedzieli ojcowie twoi, ani ojcowie ojców twoich, odkąd byli na ziemi, aż do dnia tego." I odwrócił się i wyszedł od Faraona.
- 7 I rzekli słudzy Faraona do niego: "Dopókiż ten będzie nam zagubą? Uwolnij tych ludzi, i niech służą Wiekuistemu, Bogu swojemu; alboż jeszcze nie widzisz, że ginie Micraim?"
- 8 I powołano napowrót Mojżesza i Ahrona do Faraona, a ten rzekł do nich: "Idźcie, służcie Wiekuistemu, Bogu waszemu! Którzyż to są, co iść mają?"
- 9 I rzekł Mojżesz: "Z małoletnimi naszymi i ze starcami naszymi pójdziem, z synami naszymi i z córkami naszemi, trzodami i z bydłem naszém pójdziemy; gdyż święto przed Wiekuistym obchodzim."
- 10 I rzekł do nich: "Oby tak Wiekuisty był z wami, jako uwolnię was z dziatwą waszą! Patrzcie, bo zło przed obliczem waszem.
- 11 Nie tak: Idźcie sami mężowie, a służcie Wiekuistemu, jeżeli tego się domagacie." I wypędzono ich z przed oblicza Faraona.

- א וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה בּאׁ אֶל־פַּרְעֹה כִּי־אֲנִי הִכְבַּדְתִּי אֶת־לִבּוֹ וְאֶת־לֵב עֲבָדִיו לְמַעַן שָׁתִי אֹתֹתִי אֵלֶה בְּקְרְבּוֹ:
 - ב וּלְמַעַן הְסַפֵּר בְּאָזְנֵי בִנְךּ וּבֶּן־בִּנְדּ אֵת אֲשֶׁר הִתְעַלֵּלְתִּי בְּמִצְרַיִם וְאֶת־אֹתֹתִי אֲשֶׁר־שַׂמְתִּי בָם וִידַעְהֶּם כִּי־אֲנִי יִהוַה:
- ג וַיָּבֹא מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן אֶל־פַּרְעֹה וַיּאֹמְרוּ אֵלְיו כֹּה־אָמַר יְהוָה אֱלֹהֵי הָעִבְּרִים עַד־מְתִי מֵאַנְתָּ לֵעָנֹת מִפָּנִי שַׁלַּח עַמִּי וִיַּעַבְדָנִי:
- ד פִּי אָם־מְאֵן אַתָּה לְשַׁלֵּחַ אֶת־עַמִּי הִנְנִי מֵבִיא מְחָר אַרְבֶּה בָּגָבֵלֶדְּ:
 - וְכִּפָּה אֶת־עֵין הָאָרֶץ וְלֹא יוּכַל לְרְאֹת אֶת־הָאָרֶץ וְאָכַל אֶת־יֶתֶר הַפְּלֵטָה הַנִּשְׁאֶרֶת לָכֶם מִן־הַבְּּרָד וְאָכַל אֶת־כָּל־הָעֵץ הַצֹּמֵחַ לְכֶם מִן־הַשְּׂדֶה:
 - וּמְלְאוּ בָתֶּיךּ וּבְתֵּי כָל־עֲבָדֶיךּ וּבָתֵּי כָל־מִצְרֵיִם אֲשֶׁר לא־רָאוּ אֲבֹתֶיךּ וַאֲבוֹת אֲבֹתֶיךּ מִיּוֹם הֱיוֹתָם עַל־הְאֲדְמְה עַד הַיּוֹם הַזֵּה וַיִּפֵּן וַיֵּצֵא מֵעִם פַּרְעֹה:
- ז וַיּאֹמְרוּ עַבְדֵי פַּרְעֹה אֵלְיו עַד־מְתֵי יִהְיֶה זֶה לְנוּ לְמוֹקֵשׁ שַׁלַּח אֶת־הָאֲנָשִׁים וְיַעַבְדוּ אֶת־יְהוָה אֱלֹהֵיהֶם הְטֶּרֶם תַּדַע כִּי אָבְדָה מִצְרָיִם:
- ַוּיּוֹשֵׁב אֶת־מֹשֶׁה וְאֶת־אַהֲרֹן אֶל־פַּרְעֹה וַיֹּאמֶר אֲלֵהֶם לְכוּ עִבְּדוּ אֶת־יִהוָה אֱלֹהֵיכֶם מִי וְמִי הַהֹלְכִים:
 - ט וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה בִּנְעָרֵינוּ וּבְזְקֵנֵינוּ נֵלֵךְ בְּבְנֵינוּ וּבְרְנוֹתֵנוּ בִּצֹאנֵנוּ וּבִרְקָרֵנוּ נֵלֵךְ כִּי חַג־יְהוָה לְנוּ:
 - ַ וּיֹאמֶר אֲלֵהֶם יְהִי כֵן יְהוָה עִמְּכֶם כַּאֲשֶׁר אֲשַׁלַּח אֶתְכֶם וְאָת־טַפְּכֶם רָאוּ כִּי רְעָה נָגֶד פְּנֵיכֶם:
 - יא לֹא כֵן לְכוּ־נָא הַגְּבָרִים וְעִבְדוּ אֶת־יְהוָה כִּי אֹתָה אַתֶּם מְבַקְשִׁים וַיְגָרֶשׁ אֹתָם מֵאֵת פְּנֵי פַרְעֹה:

- 12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twoję na ziemię Micraim o szarańczę, aby napadła na ziemię Micraim i pożarła wszelkie zioła ziemi, wszystko co zostawił grad."
- 13 I wyciągnął Mojżesz laskę swą na ziemię Micraim, a Wiekuisty sprowadził wiatr wschodni na ziemię tę, przez cały on dzień, i przez całą noc. Nastał poranek, a wiatr wschodni przyniósł szarańczę.
- 14 I napadła szarańcza na całą ziemię Micraim, i zaległa cały obszar Micraimu, w mnóstwie wielkiém; przedtém nie bywało szarańczy podobnej, a po niej nie będzie takowej.
- 15 I pokryła widnokrąg całej ziemi, że zaćmiona była ziemia; i pożarła wszelkie zioła ziemi, i wszystek owoc drzewa, który zostawił grad; a nie zostało żadnej zieleni na drzewach, i na trawie polnej, w całej ziemi Micraim.
- 16 I pospieszył Faraon wezwać Mojżesza i Ahrona, i rzekł: "Zgrzeszyłem Wiekuistemu Bogu waszemu i wam!
- 17 A teraz darujże grzech mój raz jeszcze, a módlcie się do Wiekuistego, Boga waszego, aby odwrócił odemnie tylko śmierć tę."
- 18 I wyszedł od Faraona i pomodlił się Wiekuistemu.
- 19 I zwrócił Wiekuisty wiatr zachodni bardzo silny, i uniósł szarańczę i wtrącił ją do morza sitowego; nie pozostała ani jedna szarańcza na całym obszarze Micraimu.
- 20 I ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, i nie uwolnił synów Israela.
- 21 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twą ku niebu, a będzie ciemność na ziemi Micraim, i zgęści się ciemność."
- ciemność mroczna na całej ziemi Micraim, trzy dni.
- 23 Nie widział jeden drugiego, i nie powstał nikt z miejsca swojego trzy dni; ale u wszystkich synów Israela było światło w siedzibach ich.
- 24 I wezwał Faraon Mojżesza i rzekł: "Idźcie służcie Wiekuistemu; tylko trzody wasze i stada wasze niech zostaną; i dziatwa wasza niech idzie z wami."
- 25 I odpowiedział Mojżesz: "I ty sam powinieneś dać nam ofiary i całopalenia, które złożyć mamy Wiekuistemu, Bogu naszemu!

- יב וַיּאמֶר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה נָטֶה יַדְדְּ עַל־אֱרֶץ מִצְרַיִם בַּאַרְבֵּה וַיַעַל עַל־אָרֵץ מִצְרַיִם וִיֹאכַל אָת־כַּל־עַשֵּׁב הַאָרֵץ אַת בַּל־אֵשֵׁר הָשָׁאִיר הַבַּרַד:
- וַיָט משה אַת־מַטָהוּ עַל־אָרֵץ מִצְרַיִם וַיהוָה נָהָג רוּחַ קָדִים בָּאָרֵץ כָּל־הַיּוֹם הַהוּא וְכָל־הַלָּיִלָה הַבֹּקֵר הָיָה וְרוּחַ הַקַּדִים נַשַּׂא אֱת־הַאַרְבָּה:
- וַיַעַל הָאַרְבֶּה עַל כָּל־אֶרֶץ מִצְרַיִם וַיְּנַח בְּכֹל גְבוּל מִצְרִיִם בָּבֶד מָאֹד לְפָנָיו לֹא־הָיָה כֵן אַרְבֵּה כָּמֹהוּ וִאַחֵרָיו לֹא יָהְיֵה־כֵּן:
- טו וַיִּכַס אֱת־עֵין כָּל־הָאָרֵץ וַתַּחִשַׁךְ הָאָרֵץ וַיּאֹכַל אָת־כַּל־עַשֵּׂב הַאַרֶץ וְאֵת כַּל־פָּרִי הַעֵץ אֲשֵׁר הוֹתִיר הַבָּרָד וִלֹא־נוֹתַר כָּל־יֵרֶק בָּעֵץ וּבִעֵשֶׂב הַשָּׂדֵה בִּכָל־אֵרֵץ מִצְרַיִם:
- ַוִימַהֵר פַּרִעה לִקרא לִמֹשֶׁה וּלְאַהֵרוֹ וַיֹּאמֶר חַטַאתִי לַיהוַה אַלהַיכָם וַלְכָם:
- וְעַתַּה שַׂא נָא חַטַאתִי אַך הַפַּעַם וְהַעִתִּירוּ לַיהוַה אֱלֹהֵיכֶם וַיָּסֶר מַעַלֵּי רַק אָת־הַמַּוֵת הַזָּה:
 - וַיָּצֵא מֵעָם פַּרְעֹה וַיֵּעָתַר אֵל־יִהוַה:
 - וַיַּהַפֹּדְ יָהוָה רוּחַ־יַם חָזַק מְאֹד וַיִּשַּׂא אֵת־הַאַרְבָּה וַיִּתְקַעָהוּ יַמַה סוּף לֹא נִשְאַר אַרְבֵּה אָחַד בִּכֹל גְבוּל מצרים:
 - וַיִחַזֵּק יִהוַה אֵת־לֶב פַּרְעֹה וְלֹא שָׁלַח אֵת־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל:
 - כא וַיֹּאמֶר יִהוָה אֵל־מֹשֶׁה נְטָה יַדְךּ עַל־הַשַּׁמַיִם וִיהִי חֹשֵׁךְ יַעַל־אָרֵץ מִצְרַיִם וִיָמֵשׁ חֹשֵׁךְ:
- 22 I wyciągnął Mojżesz rękę swą ku niebu; i nastała כב וַיֵּט מֹשֶׁה אֶת־יָדוֹ עַל־הַשְּׁמָיִם וַיְהִי חֹשֶּׁך־אֲפֵלָה בְּכָל־אֶרֶץ :מִצְרַיִם שָׁלשֵׁת יַמִים
 - כג לא־רַאוּ אִישׁ אֵת־אַחִיו וַלא־קַמוּ אִישׁ מְתַּחְתַּיו שְׁלשֶׁת יָמִים וּלְכַל־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל הַיָה אוֹר בִּמוֹשְׁבֹתַם:
 - כד וַיִּקרָא פַּרְעֹה אֱל־מֹשֶׁה וַיֹּאמֶר לְכוּ עִבְדוּ אֱת־יִהוַה רַק צאנכם ובקרכם יצג גַם־טַפּכָם יֵלֶד עִמַּכִם:
 - כה וַיֹּאמֶר מֹשֶה גַּם־אַתַּה תִּתֶן בְּיָדֵנוּ זְבַחִים וְעלוֹת וְעַשִּׁינוּ ליהוה אלהינו:

- 26 A i dobytek nasz pójdzie z nami, a nie zostanie ani kopyto, ponieważ z niego weźmiemy do służby Wiekuistemu, Bogu naszemu; a wszak nie wiemy, czém służyć mamy Wiekuistemu, póki nie przyjdziem tam."
- 27 Ale ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, i nie chciał ich uwolnić.
- 28 I rzekł doń Faraon: "Precz odemnie! Strzeż się, nie oglądaj więcej oblicza mojego, bo dnia, którego ujrzysz oblicze moje, umrzesz!
- 29 I rzekł Mojżesz: "Słusznieś powiedział: nie ujrzę więcej oblicza twojego!..."

- כו וְגַם־מִקְנֵנוּ יֵלֵךּ עִמְנוּ לֹא תִשְׁאֵר פַּרְסָה כִּי מִמְנוּ נִקַּח לַעֲבֹד אֶת־יְהוָה אֱלֹהֵינוּ וַאֲנַחְנוּ לֹא־נֵדַע מַה־נַּעֲבֹד אֶת־יְהוָה עַד־בֹּאֵנוּ שָׁמָה:
 - כז וַיְחַזֵּק יְהוָה אֶת־לֵב פַּרְעֹה וְלֹא אָבָה לְשַׁלְחָם:
- כח וַיּאמֶר־לוֹ פַּרְעֹה לֵךְ מֵעָלִי הִשְּׁמֶר לְךְּ אֶל־תֹּסֶף רְאוֹת פְּנִי כִּי בִּיוֹם רְאֹתְךְ פְנֵי תָּמוּת:
 - ַכט וַיּאמֶר מֹשֶׁה כֵּן דִּבַּרְתָּ לֹא־אֹסִף עוֹד רְאוֹת פָּנֶיף:

- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Jeszcze jednę klęskę sprowadzę na Faraona i na Micraim; potém uwolni was ztąd; gdy zaś uwolni, to zupełnie wypędzi was ztąd.
- niego swego i każda u przyjaciółki swojej naczyń srebrnych i naczyń złotych."
- I użyczył Wiekuisty łaski ludowi w oczach Micrejczyków; a był także mąż ów Mojżesz wielkim bardzo w ziemi Micraim w oczach sług Faraona i w oczach ludu...
- I rzekł Mojżesz: "Tak rzecze Wiekuisty: około północy Ja wystąpię w pośród Micraimu.
- 5 A umrze wszelki pierworodny w ziemi Micraim, od pierworodnego Faraona, który miał zasiadać na tronie jego, aż do pierworodnego niewolnicy, który przy żarnach jest, i wszelkie pierworodne z bydła.
- A będzie krzyk wielki po całej ziemi Micraim, jakiego nie było i jakiego nie będzie więcej.
- Ale na wszystkich synów Israela nie zaostrzy pies języka swojego, ani na człowieka, ani na bydlę, abyście poznali, jaki rozdział czyni Wiekuisty między Micrejczykami, i między Israelem.
- I przyjdą wszyscy ci słudzy twoi do mnie, i pokłonią mi się mówiąc: "Wyjdź ty i cały lud, który idzie za tobą, a potém wyjdę!" I wyszedł od Faraona z płonącym gniewem.
- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: «Nie usłucha was Faraon, aby pomnożyły się cuda Moje na ziemi Micraim.»
- 10 A Mojžesz i Ahron spełnili wszystkie te cuda przed Faraonem; ale ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona i nie uwolnił synów Israela z ziemi swojej.

- ויאמר יְהוָה אֱל־מֹשֶׁה עוֹד נָגַע אֶחָד אָבִיא עַל־פַּרְעֹה וְעַל־מִצְרַיִם אַחַרִי־כֵן יִשַׁלַּח אָתִכֶם מְזֵּה כִּשַׁלְחוֹ כָּלָה גַרָשׁ יָגָרָשׁ אֶתְכָם מְזָה:
- Pomówże w uszy ludu aby wyprosili każdy u bliź- דַּבֶּר־נָא בְּאָזְנֵי הָעָם וְיִשְׁאָלוּ אִישׁ מֵאֵת רֵעֵהוּ וְאִשָּׁה מֵאֵת ָרְעוּתַה כָּלֵי־כֶסֵף וּכְלֵי זָהַב:
 - וַיָּהֵן יָהוָה אֶת־חֵן הָעָם בְּעֵינֵי מִצְרָיִם גַּם הָאִישׁ מֹשֵׁה גָדוֹל מָאֹד בָּאָרֶץ מִצְרַיִם בָּעִינֵי עַבְדֵי־פַרְעֹה וּבְעֵינֵי הַעַם:
 - ד וַיּאֹמֶר מֹשֵׁה כֹּה אַמַר יִהוַה כַּחֲצֹת הַלַּיִלָה אַנִי יוֹצֵא בתוך מצרים:
 - וּמֵת כַּל־בָּכוֹר בָּאָרֶץ מִצְרַיִם מִבְּכוֹר פַּרְעֹה הַיֹּשֶׁב עַל־כִּסָאוֹ עַד בָּכוֹר הַשִּׁפְחַה אֱשֶׁר אַחַר הַרְחַיִם וְכֹל בָּכוֹר בַהַמַה:
 - וָהָיִתָה צִעָקָה גִדֹלָה בִּכָל־אֵרֵץ מִצְרָיִם אֲשֵׁר כָּמֹהוּ לֹא נָהָיַתָה וְכַמֹהוּ לֹא תֹסְף:
 - וּלְכֹל בַּנֵי יִשְׂרָאֵל לֹא יָחֶרַץ־כֵּלֶב לְשׁנוֹ לְמֵאִישׁ ּ וְעַד־בִּהֵמָה לִמַעַן תַּדְעוּן אֱשֶׁר יַפְלֵה יִהוָה בֵּין מִצְרַיִם וּבֵין
 - וְיַרָדוּ כַל־עַבַדִיךְ אֵלֵה אֵלַי וְהָשְׁתַחֲוּוּ־לִי לֵאמֹר צֵא אַתַה וָכָל־הָעָם אֵשֶׁר־בִּרַגְלֵיךּ וְאַחֲרֵי־כֵן אֵצֵא וַיֵּצֵא מֵעִם־פַּרִעֹה בַּחֲרִי־אַף:
 - וַיאמר יָהוָה אָל־מֹשֵׁה לֹא־יִשְׁמַע אֲלֵיכֶם פַּרְעֹה לְמַעַן רבות מופתי בארץ מצרים:
 - וּמֹשָׁה וָאַהֶרֹן עַשׂוּ אַת־כַּל־הַמֹּפְתִים הַאֶּלֶה לְפָנֵי פַרְעֹה וַיָחַזֵּק יָהוַה אֶת־לֶב פַּרְעֹה וְלֹא־שָׁלַח אֵת־בְּנִי־יִשְׂרָאֵל מַאַרצוֹ:

- 1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi w ziemi Micraim i rzekł:
- 2 "Miesiąc ten, będzie wam początkiem miesięcy; pierwszym on dla was z miesięcy roku!
- 3 Powiedźcie całemu zborowi Israela, mówiąc: "Dziesiątego tego miesiąca niech wezmą sobie, każdy jagnię dla rodziny, jagnię dla domu.
- A jeżeliby za małym był dom na jagnię, to niechaj weźmie on i sąsiad jego, najbliższy jego domu, wedle ilości dusz; każdego w miarę jego spożycia policzycie na jagnię.
- 5 Jagnię zdrowe, samca, roczniaka mieć będziecie; z owiec albo z kóz wziąć je możecie.
- 6 I będziecie je chowali do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zarznie je cała rzesza zboru Israelskiego, nad wieczorem.
- 7 I wezmą z krwi jego, i pokropią oba odrzwia i nadproże w domach, w których pożywać je będą.
- 8 I będą jedli mięso jego tej samej nocy, upieczone na ogniu; z przaśnikami i gorzkiemi ziołami jeść je będą.
- 9 Nie będziecie pożywali z niego nic niedopieczonego, ani ugotowanego w wodzie, tylko pieczone na ogniu, od głowy do nóg i wnętrzności jego.
- 10 A nie zostawicie zeń do rana; a coby zostało zeń do rana, w ogniu spalicie.
- 11 A tak pożywać je będziecie: biodra wasze przepasane, obuwie wasze na nogach waszych, a laska wasza w ręku waszym, i spożyjecie je w pośpiechu; jest to ofiara paschalna Wiekuistemu.
- 12 I przejdę po ziemi Micraim tej samej nocy, i porażę wszelkie pierworodne w ziemi Micraim, od człowieka do bydlęcia, i nad wszystkiemi bożyszczami Micraimu wykonam sądy: Jam Wiekuisty.
- 13 A będzie wam ona krew znakiem na domach, w których będziecie, i ujrzę krew i ominę was i nie będzie w pośród was klęski zgubnej, gdy razić będę na ziemi Micraim.
- 14 A będzie ten dzień wam pamiątką, i obchodzić go będziecie jako uroczystość Wiekuistemu w pokoleniach waszych; jako ustawę wieczną obchodzić go będziecie.

- אַרָץ מִצְרַיִם לֵאמֹר: אָל־מֹשֶׁה וְאֶל־אַהְרֹן בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם לֵאמֹר:
- ב הַחֹדֶשׁ הַזֶּה לְכֶם רֹאשׁ חֲדְשִׁים רִאשׁוֹן הוּא לְכֶם לְחָדְשֵׁי הַשַּׁנַה:
 - ג דַּבְּרוּ אֶל־כָּל־עֲדַת יִשְׂרָאֵל לֵאמֹר בֶּעְשׂר לַחֹדֶשׁ הַזֶּה וְיִקְחוּ לְהֶם אִישׁ שֶׂה לְבֵית־אָבֹת שֶׁה לַבְּיִת:
- ּ וְאִם־יִמְעַט הַבַּיִת מִהְיֹת מִשֶּׂה וְלְקַח הוּא וּשְׁכֵנוֹ הַקְּרֹב אֶל־בֵּיתוֹ בְּמִכְסַת נְפָשׁת אִישׁ לְפִי אָכְלוֹ תְּכֹסוּ עַל־הַשֶּׂה:
 - ה שָׂה תָמִים זָכָר בֶּן־שָׁנָה יִהְיֶה לְכֶם מִן־הַכְּבָשִׁים וּמֵן־הַעָּזִּים תַּקּחוּ:
 - וְהָיָה לָכֶם לְמִשְׁמֶרֶת עַד אַרְבָּעָה עָשָׂר יוֹם לַחֹדֶשׁ הַזֶּה וְשָׁחֲטוּ אֹתוֹ כֹּל קְהַל עֲדַת־יִשְׂרָאֵל בֵּין הָעַרְבָּיִם:
- ז וְלֶקְחוּ מִן־הַדָּם וְנָתְנוּ עַל־שְׁתֵּי הַמְּזוּזֹת וְעַל־הַמַּשְׁקוֹף עַל הַבַּתִּים אַשִׁר־יאכִלוּ אֹתוֹ בַּהָם:
- ן אָכְלוּ אֶת־הַבָּשֶׂר בַּלַיְלָה הַזֶּה צְלִי־אֵשׁ וּמַצוֹת עַל־מְרֹרִים יאכִלַהוּ:
- ט אַל־תּאֹכְלוּ מִמֶנוּ נָא וּבָשֵׁל מְבָשָׁל בַּמְיִם כִּי אִם־צְּלִי־אֵשׁ ראשו עַל־כָּרָעִיו וְעַל־קִרְבּוֹ:
 - י וְלֹא־תוֹתִירוּ מִמֶּנוּ עַד־בֹּקֶר וְהַנֹּתָר מִמֶּנוּ עַד־בֹּקֶר בָּאֵשׁ תִּשִׂרפוּ:
- א וְכָכָה תּאֹכְלוּ אֹתוֹ מְתְנֵיכֶם חֲגָרִים נַצְלֵיכֶם בְּרַגְלֵיכֶם וּמַקֶּלְכֶם בְּיָדְכֶם וַאֲכַלְתֶּם אֹתוֹ בְּחִפְּזוֹן פֶּסַח הוּא לֵיהוָה:
 - יב וְעָבַרְתִּי בְאֶבֶץ־מִצְרַיִּם בַּלַיְלָה הַזֶּה וְהִבֵּיתִי כָל־בְּכוֹר בְּאֶבֶץ מִצְרַיִם מֵאָדָם וְעַד־בְּהֵמָה וּבְכָל־אֱלֹהֵי מִצְרַיִם אֵצֵשֵׂה שִׁפָּטִים אֵנִי יִהוָה:
- ג וְהָיָה הַדָּם לְכֶם לְאֹת עַל הַבָּתִּים אֲשֶׁר אַתֶּם שָׁם וְרָאִיתִי אֶת־הַדָּם וּפְּסַחְתִּי עֲלֵכֶם וְלֹא־יִהְיֶה בָכֶם נָגֶף לְמַשְׁחִית בְּהַכֹּתִי בְּאֶרֶץ מִצְרָיִם:
 - יד וְהָיָה הַיּוֹם הַזֶּה לָכֶם לְזִכְּרוֹן וְחַגֹּתֶם אֹתוֹ חַג לַיהוָה לְדֹרֹתֵיכֶם חָקַת עוֹלָם הְחָגָהוּ:

- 15 Przez siedm dni jeść wam przaśniki, wszakże dnia już pierwszego, wyprzątniecie zakis z domów waszych, bo ktoby spożył co kiszonego, od dnia pierwszego aż do dnia siódmego, - wytracona będzie dusza ta z pośród Israela.
- 16 A dnia pierwszego zgromadzenie uroczyste, a dnia siódmego zgromadzenie uroczyste będzie u was: żadna robota wykonana nie będzie w nich; jedynie co służy na pokarm dla każdego, to jedynie przyrządzoném być może u was.
- 17 A przestrzegajcie przaśników; albowiem tego samego dnia wywiodłem zastępy wasze z ziemi Micraim; i przestrzegajcie dnia tego w pokoleniach waszych jako ustawę wieczną.
- wieczór, jeść będziecie przaśniki, aż po dzień dwudziesty pierwszy tegoż miesiąca na wieczór.
- 19 Przez siedm dni zakis niech się nie znajduje w domach waszych; bo ktoby spożył co kiszonego, wytracona będzie dusza ta ze zgromadzenia Israelskiego, tak przychodzień, jako i zrodzony w kraju.
- 20 Žadnego kiszonego jeść nie będziecie; we wszystkich siedzibach waszych jeść będziecie przaśniki!"
- 21 I zwołał Mojżesz wszystkich starszych Israela, i rzekł do nich: "Sprowadźcie i weźcie sobie jagnięta, według rodzin swoich, a zarznijcie ofiarę paschalną.
- 22 Weźmiecie téż wiązkę hyzopu, i zamoczycie we krwi znajdującej się w naczyniu, a pomażecie nadproże i oba odrzwia krwią znajdującą się w naczyniu; sami zaś nie wyjdziecie, nikt za drzwi domu swego, aż do rana.
- 23 A gdy przejdzie Wiekuisty, by porazić Micraim, a zobaczy krew na nadprożu i na obu odrzwiach, przejdzie Wiekuisty mimo tych drzwi, i nie dozwoli niszczycielowi wejść do domów waszych, by razić.
- 24 I będziecie przestrzegali tego, jako ustawę dla siebie i dla synów swoich, na wieki.
- 25 I będzie, gdy przyjdziecie do ziemi, którą da wam Wiekuisty, jako przyrzekł, - przestrzegać wtedy będziecie tego obrzędu.
- 26 A gdy wtedy powiedzą wam dzieci wasze: cóż to za obrzęd u was?
- 27 To odpowiecie: ofiara to paschalna Wiekuistemu, który przeszedł mimo domów synów Israelskich w Micraim, gdy raził Micrejczyków, a domy nasze uchronił." I ukłonił się lud i ukorzył się.

- שָׁבָעַת יַמִים מַצוֹת תּאֹכֶלוּ אַךְּ בַּיוֹם הַרָאשוֹן תַּשְׁבִּיתוּ שָּׁאֹר מַבַּתֵּיכֶם כִּי כַּל־אֹכֵל חָמֵץ וְנָכַרְתָה הַנַּפַשׁ הַהָוֹא מִישָׂרָאֵל מִיּוֹם הָרָאשׁן עַד־יוֹם הַשְּׁבִעִי:
- טז וּבַיוֹם הָרָאשוֹן מִקּרָא־לְדֵשׁ וּבַיוֹם הַשָּׁבִיעִי מִקּרָא־לְדֵשׁ יִהְיֶה לְכֶם כָּל־מְלָאכָה לֹא־יֵעְשֶׂה בָהֶם אַךְ אֲשֶׁר יֵאָכֵל לָכָל־נָפָשׁ הוּא לְבַדּוֹ יֵעָשֵׂה לָכֵם:
- וּשְׁמַרְתֵּם אֶת־הַמַּצוֹת כִּי בִּעֵצֵם הַיּוֹם הַזֵּה הוֹצֵאתִי אָת־צָבָאוֹתֵיכֶם מֶאֶרֶץ מִצְרַיִם וּשִׁמַרְתֵּם אַת־הַיּוֹם הַזֵּה לְדֹרֹתֵיכֵם חָקַת עוֹלַם:
- 18 Pierwszego miesiąca, czternastego dnia miesiąca na יח בָּרָאשׁן בָּאַרְבָּעָה עָשָׂר יוֹם לַחֹדֵשׁ בָּעֵרֶב תּאֹכְלוּ מַצֹּת עַד יוֹם הַאֶחַד וְעֵשִׂרִים לַחֹדֵשׁ בַּעַרֵב:
 - שָבְעַת יַמִים שָאר לֹא יִמַּצֵא בִּבַתֵּיכֵם כִּי כַּל־אֹכֵל מַחמֶצֵת וִנְכָרְתַה הַנָּפֵשׁ הַהוֹא מֵעַדַת יִשְׂרָאֵל בַּגֵּר וּבָאֵזָרַח הַאַרֵץ:
 - בַּל־מַחָמֶצֵת לֹא תֹאכֵלוּ בָּכֹל מוֹשְבֹתֵיכֵם תֹאכִלוּ מַצוֹת:
 - כא וַיִּקרָא מֹשֵה לְכַל־זִקנֵי יִשְׂרָאֵל וַיֹּאמֶר אֲלֶהֶם מִשְׁכוּ וּקְחוּ לַכָם צֹאן לִמְשָׁפָּחֹתֵיכָם וְשַׁחֵטוּ הַפַּסָח:
 - כב וּלְקַחָתֶם אֲגַדַּת אֱזוֹב וּטְבַלְתֵם בַּדַם אֱשֶר־בַּסַף וִהְגַּעְתֵם אַל־הַמַּשִׁקוֹף וָאֵל־שָׁתֵי הַמָּזוּזֹת מָן־הַדַּם אֲשֶׁר בַּסַף וָאַתֵּם לא תַצָאוּ אָישׁ מַפַּתַח־בַּיתוֹ עַד־בַּקַר:
 - כג ועבר יהוָה לִנִגֹף אֶת־מִצְרַיִם וְרָאָה אֱת־הַדָּם עַל־הַמַּשִׁקוֹף וְעַל שָׁתֵי הַמְּזוּזֹת וּפַסַח יִהוָה עַל־הַפָּתַח וְלֹא יָתֵן הַמַּשָׁחִית לַבא אֱל־בַּתֵּיכֶם לְנִגֹּף:
 - כד וּשִׁמַרְתֵּם אֱת־הַדָּבָר הַזֵּה לְחָק־לְךְּ וּלְבָנֵיךְ עַד־עוֹלְם:
 - כה וָהָיָה כִּי־תָבֹאוּ אֵל־הָאָרֵץ אֲשֶׁר יָתַן יִהוָה לָכֶם כַּאֲשֶׁר דַבַּר וּשִׁמַרְתֵּם אַת־הַעַבֹדָה הַזּאֹת:
 - וָהָיָה כִּי־יֹאמָרוּ אֱלֵיכֶם בּנֵיכֶם מָה הָעֵבֹדָה הַוֹּאֹת לָכֶם:
 - כז וַאֲמַרְתָּם זֶבַח־פֶּסַח הוּא לַיהוָה אֲשֶׁר פָּסַח עַל־בָּתֵי בְנֵי־יִשְׂרָאֵל בִּמִצְרַיִם בִּנָגפּוֹ אֱת־מִצְרַיִם וְאֵת־בָּתֵּינוּ הָצִיל וַיִּקֹר הַעָם וַיִּשְׁתַחַוּו:

- 28 I poszli i uczynili to synowie Israela; jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, tak uczynili.
- I stało się o północy, że poraził Wiekuisty wszystko pierworodne w ziemi Micraim, od pierworodnego Faraona, który miał zasiąść na tronie jego, aż do pierworodnego więźnia, który zostawał w więzieniu, i wszelkie pierworodne z bydła.
- 30 I wstał Faraon w nocy on i wszystkie sługi jego i wszystek Micraim; i powstał płacz wielki w Micraim, bo nie było domu, w którymby nie było umarłego.
- 31 I wezwał Mojżesza i Ahrona w nocy, i rzekł: «Zabierzcie się, wyjdźcie z pośród ludu mojego, tak wy, jak i synowie Israela, a idźcie, służcie Wiekuistemu, jakeście mówili.
- 32 I trzody wasze i stada wasze zabierzcie, jakeście żądali i idźcie; a błogosławcie téż i mnie!»
- 33 I nalegali Micrejczycy na lud, by ich czemprędzej wyprawić z kraju, bo rzekli: «Wszyscy pomrzemy.»
- I poniósł lud ciasto swoje, zanim skisło, donice swoje obwinięte w zwierzchnie szaty swe, na barkach swoich.
- A synowie Israela uczynili według słowa Mojżesza, i uprosili u Micrejczyków naczynia srebrne i naczynia złote i szaty.
- 36 A Wiekuisty dał łaskę ludowi w oczach Micrejczyków i użyczyli im, i tak opróżnili Micrejczyków.
- 37 I wyruszyli synowie Israela z Ramses do Sukkoth: około sześciukroćstotysięcy mężów pieszych, oprócz dzieci.
- 38 I także różnoplemiennego ludu mnóstwo wyszło z nimi i trzody, i stada, dobytek wielki bardzo.
- 39 I wypiekli ciasto, które wynieśli z Micraim, na placki przaśne; ponieważ nie skisło, bo wypędzeni zostali z Micraim, a nie mogli się zatrzymywać; a także zapasów nie przygotowali sobie.
- 40 A czasu pobytu synów Israela, który spędzili w Micraim, było czterysta trzydzieści lat.
- I było po upływie czterystu trzydziestu lat, że tegoż samego dnia, wyszły wszystkie zastępy Wiekuistego z ziemi Micraim.
- 42 Noc to była czuwania dla Wiekuistego, aby ich wyprowadzić z ziemi Micraim, noc to czuwania przed Wiekuistym dla wszystkich synów Israela w pokoleniach ich.

- כח וַיִּלְכוּ וַיַּעֲשׁוּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל כַּאֲשֶׁר צִּוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה וְאַהֵּרֹן כֵּן עֲשׁוּ:
- כט וַיְהִי בַּחֲצִי הַלַּיְלָה וַיהוָה הִכָּה כָל־בְּכוֹר בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם מִבְּכֹר פַּרְעֹה הַיֹּשֵׁב עַל־כִּסְאוֹ עַד בְּכוֹר הַשְׁבִי אֲשֶׁר בָּבֵית הַבּוֹר וִכֹל בָּכוֹר בָּהֵמַה:
 - ל וַיָּקֶם פַּרְעֹה לַיְלָה הוּא וְכָל־עֲבָדָיו וְכָל־מִצְרַיִם וַתְּהִי צְעָקָה גְדֹלָה בְּמִצְרָיִם כִּי־אֵין בַּיִת אֲשֶׁר אֵין־שָׁם מֵת:
- לא וַיִּקְרָא לְמֹשֶׁה וּלְאַהֲרֹן לַיְלָה וַיֹּאמֶר קוּמוּ צְּאוּ מִתּוֹךְ עַמִּי גַּם־אַתֶּם גַּם־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וּלְכוּ עִבְדוּ אֶת־יְהוָה כְּדַבֶּרְכֶם:
- לב גַּם־צֹאנְכֶם גַּם־בְּקַרְכֶם קְחוּ כַּאֲשֶׁר דִּבַּרְתֶּם וְלֵכוּ וּבֵרַכְתֶּם גם־אֹתי:
 - לג וַתֶּחֶזַק מִצְרַיִם עַל־הָעָם לְמַהֵר לְשַׁלְּחָם מִן־הָאָרֶץ כִּי אַמְרוּ כִּלַּנוּ מֵתִים:
 - לד וַיִּשָּׂא הָעָם אֶת־בְּצֵקוֹ טֶרֶם יֶחְמָץ מִשְׁאֲרֹתָם צְּרָרֹת בְּשִׂמְלֹתָם עַל־שִׁכְמָם:
- לה וּבְנֵי־יִשְׂרָאֵל עָשׁוּ כִּדְבַר מֹשֶׁה וַיִּשְׁאֲלוּ מִמִּצְרַיִם כְּלֵי־כֶסֶף וּכְלֵי זָהָב וּשְׂמָלת:
 - לו וַיהוָה נָתַן אֶת־חֵן הָעָם בְּעֵינֵי מִצְרַיִם וַיַּשְׁאִלוּם וַיְנַצְּלוּ אָת־מִצְרַיִם:
 - לז וַיִּסְעוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל מֵרַעְמְסֵס סֻכּּתָה כְּשׁשׁ־מֵאוֹת אֶלֶף רַגִּלִי הַגָּבָרִים לְבַד מִשָּף:
 - לח וְגַם־עֵרֶב רַב עָלָה אִתָּם וְצֹאוֹ וּבָקָר מִקְנֶה כָּבֵד מְאֹד:
 - לט וַיּאֹפּוּ אֶת־הַבָּצֵק אֲשֶׁר הוֹצִיאוּ מִמְצְרֵיִם עָגֹת מַצּוֹת כִּי לֹא חָמֵץ כִּי־גֹרְשׁוּ מִמְּצְרַיִם וְלֹא יָכְלוּ לְהִתְמַהְמֵהַ וְגַם־צֵּדָה לֹא־עַשׁוּ לַהֶם:
 - מ וּמוֹשַׁב בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר יִשְׁבוּ בְּמִצְרָיִם שְׁלֹשִׁים שְׁנָה וְאַרְבַּע מֵאוֹת שַׁנָה:
 - מא וַיְהִי מִקֵּץ שְׁלשִׁים שָׁנָה וְאַרְבַּע מֵאוֹת שָׁנָה וַיְהִי בְּעֶצֶם הַיּוֹם הַזָּה יָצָאוּ כָּל־צִבְאוֹת יִהוָה מֵאֶרֵץ מִצְרַיִם:
 - מב לֵיל שָׁמֻּרִים הוּא לַיהוָה לְהוֹצִיאָם מֵאֶרֶץ מִצְּרָיִם הוּא־הַלַּיְלָה הַזֶּה לַיהוָה שִׁמֻּרִים לְכָל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל לְדֹרֹתַם:

- 43 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i Ahrona: «Oto ustawa ofiary paschalnej: Żaden cudzoziemiec niema jeść z niej.
- 44 A każdy niewolnik, nabyty za pieniądze, gdy go obrzezasz, wtedy jeść z niej może.
- Przysiedleniec albo najemnik, nie będzie jadł z niej.
- W jednym domu ma być spożyta, nie wyniesiesz z domu z tego mięsa na dwór; a kości nie złamiecie w niej.
- Cały zbór Israelski spełni ją.
- nić paschalną ofiarę Wiekuistemu; obrzeż u niego wszystkich płci męzkiej, a wtedy przystąpi do spełnienia jej, i będzie jako urodzony w kraju; żaden zaś nieobrzezaniec pożywać z niej nie będzie.
- 49 Zakon jeden będzie dla krajowca i dla cudzoziemca przemieszkującego w pośród was.»
- 50 I uczynili to wszyscy synowie Israela: jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, tak uczynili.
- synów Israela z ziemi Micraim, wedle zastępów ich.

- מג וַיּאמֶר יִהוָה אֱל־מֹשֵׁה וְאַהֵרֹן זֹאת חָקַת הַפָּסַח פּל־בּן־נכר לֹא־יֹאכל בּוֹ:
- מד וְכָל־עֲבֵד אִישׁ מִקְנַת־כָּסֵף וּמַלְתָּה אֹתוֹ אָז יֹאכַל בּוֹ:
 - תושב ושכיר לא־יאכל־בּוֹ:
- בּבַיִת אֶחָד יֵאָכֵל לֹא־תוֹצִיא מְן־הַבַּיִת מְן־הַבָּשָׂר חוּצָה ועצם לא תשברו־בו:
 - :וֹא יִשְׁרָאֵל יַעֲשׁוּ אֹתוֹ:
- A jeśli zamieszka u ciebie cudzoziemiec, i zechce speł- מח וְכִי־יָגוּר אִתְּדְּ גֵּר וְעָשָׂה פֶּסַח לַיהוָה הִמוֹל לוֹ כָל־זְכָר וְאָז יָקְרַב לַעֲשׂתוֹ וְהַיָה כָּאֱזְרַח הַאָּרֵץ וְכָל־עַרֵל לֹא־יֹאכַל בּוֹ:
 - מט תּוֹרָה אַחַת יָהְיֶה לַאָזְרָח וְלַגֵּר הַגַּר בְּתוֹכְכֶם:
 - וַיַּעשוּ כַּל־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל כַּאֲשֵׁר צְוָה יִהוָה אֵת־מֹשֵׁה וִאָת־אַהַרֹן כֵּן עַשׁוּ:
- I stało się, że tegoż samego dnia wywiódł Wiekuisty וַיְהִי בְּעֶצֶם הַיּוֹם הַזֶּה הוֹצִיא יְהוָה אֶת־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל מֵאֶרֶץ מָצְרַיִם עַל־צְבָאֹתַם:

- 1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i rzekł:
- 2 «Poświęć mi wszystko pierworodne, rozwierające wszelkie łono u synów Israela, tak z ludzi, jako i z bydła: Mojém ono!»
- 3 I rzekł Mojżesz do ludu: "Pamiętajcie na dzień ten, któregoście wyszli z Micraim, z domu niewoli; bo przemożną ręką wywiódł was Wiekuisty ztąd, a nie ma być spożytém kiszone!
- 4 Dziś wychodzicie, w miesiącu kłosów.
- I będzie: gdy zaprowadzi cię Wiekuisty do ziemi Kananejczyka, i Chittejczyka, i Emorejczyka, i Chywity i Jebusyty, o której zaprzysiągł ojcom twoim, że ci ją da, do ziemi, opływającej mlekiem i miodem, odprawiać ci wtedy ten obrządek, w miesiącu tym.
- 6 Przez siedm dni będziesz jadał przaśniki, a dnia siódmego - uroczystość Wiekuistemu.
- 7 Przaśniki mają być pożywane przez siedm dni, i nie ukaże się u ciebie nic kiszonego, ani ukaże się u ciebie zakis w całym obrębie twoim.
- 8 I opowiesz synowi twojemu dnia onego, mówiąc: to dla tego, co uczynił mi Wiekuisty, gdym wychodził z Micraim.
- 9 I niechaj ci to będzie znakiem na ręku twoim, i pamiątką między oczyma twojemi, aby nauka Wiekuistego była w ustach twoich; gdyż ręką przemożną wywiódł cię Wiekuisty z Micraim.
- 10 A będziesz przestrzegał ustawy tej w oznaczonym jej czasie, od roku do roku.
- 11 Gdy zaś zaprowadzi cię Wiekuisty do ziemi Kanaanejczyka, jako zaprzysiągł tobie i ojcom twoim, i odda ją tobie;
- 12 Tedy odłączysz wszystko, co rozwiera łono, dla Wiekuistego: wszystek pierworodny płód bydła, który będzie u ciebie, samce, dla Wiekuistego.
- 13 Każde zaś pierworodne z osła wykupisz jagnięciem; a jeślibyś nie wykupił, tedy załamiesz mu kark, a każdego pierworodnego z człowieka, z synów twoich, wykupisz.
- 14 I będzie, gdy zapyta się ciebie syn twój w przyszłości mówiąc: «Cóż to jest?» to powiesz mu: «Przemożną ręką wywiódł nas Wiekuisty z Micraim, z domu niewolników.

- : וַיִדַבֶּר יִהוָה אֱל־מֹשֵׁה לֵּאמֹר:
- ב קַדָּשׁ־לִי כָל־בְּכוֹר פֶּטֶר כְּל־רֶחֶם בִּבְנֵי יִשְׂרָאֵל בְּאָדְם וּבַבְּהֵמָה לִי הוּא:
- ַ וַיּאמֶר מֹשֶׁה אֶל־הָעָם זָכוֹר אֶת־הַיּוֹם הַזֶּה אֲשֶׁר יְצָאתֶם מִמָּץרִיִם מִבֵּית עֲבָדִים כִּי בְּחֹזֶק יָד הוֹצִיא יְהֹוָה אֶתְכֶם מִנֵּית עֲבָדִים כִּי בְּחֹזֶק יָד הוֹצִיא יְהֹוָה אֶתְכֶם מִנֵּה וִלֹא יֵאַכֵל חָמֵץ:
 - : הַיּוֹם אַהֶּם יֹצְאִים בְּחֹדֶשׁ הָאָבִיב
- ן הְיָה כִּי־יְבִיאֲדּ יְהוָה אֶל־אֶבֶץ הַכְּנַאֲנִי וְהַחִתִּי וְהָאֱמֹרִי וְהָיָה כִּי־יְבִיאֲדּ יְהוָה אֶלּ־אֶבֶע לַאֲבֹעִידְּ לָעֶת לְדְּ אֶבֶץ זָבַת חְהַחִּי וְהַבְּיִם אָשֶׁר נִשְׁבַּע לַאֲבֹעִידְ לָעֶת לְדְּ אֶבֶץ זָבַת חְלֵב וּדְבָשׁ וְעָבַדְהָ אֶת-הְעֲבֹדְה הַזֹּאת בַּחֹדֶשׁ הַזֶּה:
 - ו שָׁבְעַת יָמִים תּאֹכַל מַצֹּת וּבִיּוֹם הַשְּׁבִיעִי חַג לַיהוָה:
 - מַצּוֹת יֵאָכֵל אֵת שִׁבְעַת הַיָּמִים וְלֹא־יֵרָאֶה לְּךּ חָמֵץ וִלֹא־יֵרָאָה לְדִּ שִׂאֹר בִּכָּל־גִּבָלֵדְּ:
- וְהָגַּדְתָּ לְבִנְךְּ בַּיּוֹם הַהוּא לֵאמֹר בַּעֲבוּר זֶה עְשָׂה יְהוָה לִי בְּצָאתִי מִמְּצְרָיִם:
 - ט וְהָיָה לְךְּ לְאוֹת עַל־יִיְדְדְּ וּלְזִכְּרוֹן בֵּין עֵינֶידְּ לְמַעַן תִּהְיֶה תּוֹרַת יְהוָה בְּפִידְּ כִּי בְּיִד חֲזְקָה הוֹצְאֲדְּ יְהוָה מִמִּצְרִיִם:
 - ּ וְשָׁמַרְהָּ אֶת־הַחָּקָּה הַזֹּאֹת לְמוֹעֲדָה מִיָּמִים יָמִימָה:
 - יא וְהָיָה כִּי־יְבִאֲךּ יְהוָה אֶל־אֶרֶץ הַכְּנַעֲנִי כַּאֲשֶׁר נִשְׁבַּע לְדְּ וְלַאֲבֹתֶיךּ וּנְתָנָה לָךְ:
 - ָב וְהַעֲבַרְתָּ כָל־פֶּטֶר־רֶחֶם לַיהֹוָה וְכָל־פֶּטֶר שֶׁגֶר בְּהֵמְה אֲשֶׁר יִהְיֶה לְךְּ הַוְּכָרִים לַיהוָה:
 - יג וְכָל־פֶּטֶר חֲמֹר תִּפְדֶּה בְשֶׂה וְאִם־לֹא תִפְדֶּה וַעֲרַפְּתּוֹ וְכֹל בָּכוֹר אָדָם בִּבָנִיךּ תִּפְדֵּה:
 - יד וְהָיָה כִּי־יִשְׁאָלְדּ בִנְדּ מְחָר לֵאמֹר מַה־זּאֹת וְאָמַרְתָּ אֵלְיו בְּחֹזֶק יָד הוֹצִיאָנוּ יְהוָה מִמְצְרֵיִם מִבֵּית עֲבָדִים:

- 15 I stało się, że gdy opierał się Faraon, by nas uwolnić, zabił Wiekuisty wszystko pierworodne w ziemi Micraim, od pierworodnego z ludzi, aż do pierworodnego z bydła; przeto ofiaruję ja Wiekuistemu wszystkie rozwierające łono samce, każdego zaś pierworodnego z synów moich wykupuję.
- 16 I niechaj to będzie znakiem, na ręku twoim, i nawiązką między oczyma twojemi; gdyż przemożną ręką wywiódł nas Wiekuisty z Micraim.»
- 17 I stało się, gdy uwolnił Faraon lud, że prowadził ich Bóg drogą ziemi Pelisztów, chociaż bliższą była; bo mówił Bóg: "By nie pożałował lud, gdy zobaczy wojne, a nie powrócił do Micraim!"
- 18 I obwodził Bóg lud drogą pustyni ku morzu Sitowemu. Uzbrojeni zaś wyszli synowie Israela z ziemi Micraim.
- 19 Zabrał téż Mojżesz kości Josefa ze sobą; bo przysięgą zaklinał synów Israela, mówiąc: «Wspomnieć wspomni was Bóg, a wtedy wyniesiecie kości moje ztąd ze sobą.»
- 20 I wyruszyli z Sukkoth, i rozłożyli się obozem w Etham, na skraju pustyni.
- 21 A Wiekuisty szedł przed nimi, dniem słupem obłocznym, aby prowadził ich drogą, a nocą - słupem ognistym, aby przyświecał im, żeby szli we dnie i w nocy.
- sty w nocy od ludu.

- טו וַיָהִי כִּי־הָקשָה פַּרְעֹה לְשַׁלְּחֵנוּ וַיַּהַרֹג יִהֹוָה כַּל־בִּכוֹר בָּאָרֵץ מִצְרַיִם מִבָּכֹר אַדָם וְעַד־בִּכוֹר בְּהֶמַה עַל־כֵּן אַנִי זֹבַתַּ לַיהוָה כָּל־פַּטֵר רָחֵם הַזְּכָרִים וְכָל־בָּכוֹר בָּנַי אֵפְדֵּה:
 - טז וָהָיָה לְאוֹת עַל־יַדְכָה וּלְטוֹטָפֹת בֵּין עֵינֵיךְּ כִּי בִּחֹזֵק יָד הוציאַנוּ יָהוָה מִמְּצְרַיִם:
- וַיִהִי בִּשַׁלַּח פַּרִעֹה אֱת־הָעָם וִלֹא־נָחָם אֱלֹהִים דֶּרֶךְ אֶרֵץ פּלִשָׁתִּים כִּי קַרוֹב הוּא כִּי אַמַר אֱלֹהִים פֵּן־ינַחֶם הַעַם בָּרָאֹתַם מִלְחַמַה וְשַׁבוּ מִצְרַיִּמַה:
- יח וַיַּפֶּב אֱלֹהִים אֱת־הַעָם דְּרֶךְ הַמִּדְבַּר יַם־סוּף וַחֲמְשִׁים עַלוּ בני־ישראל מארץ מצרים:
 - וַיָּקָח מֹשֶׁה אָת־עַצְמוֹת יוֹסֶף עִמוֹ כִּי הַשְׁבַּעַ הְשְׁבִּע אָת־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל לֵאמֹר פַּקֹד יִפְקֹד אֱלֹהִים אָתְכֵם וָהַעֵּלִיתֵם אֵת־עַצְמֹתַי מְזָה אָתְּכֶם:
 - כ וַיִּסְעוֹ מַסַכֹּת וַיַּחֲנוֹ בָאַתַם בַּקְצֵה הַמַּדְבַּר:
 - כא וַיהוַה הֹלֶךְ לְפָנִיהֵם יוֹמַם בְּעַמוּד עַנַן לַנְחֹתַם הַדְּרֶךְ וַלְיַלָה בָּעַמּוּד אֵשׁ לְהָאִיר לְהָם לַלֶּכֶת יוֹמָם וַלְיַלָה:
- 22 Nie ustępował słup obłoczny we dnie, ani słup ogni- כב לא־יָמִישׁ עַמוּד הֶעָנָן יוֹמָם וְעַמוּד הָאֵשׁ לְיְלָה לְפְנֵי הָעָם:

- 1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- 2 "Powiedz synom Israela, aby się zwrócili i rozłożyli obozem przed Pi-Hachiroth, między Migdoł a morzem, przed Baal-Cefon; naprzeciw tegoż obozować wam, nad morzem.
- 3 I powié Faraon o synach Israela: zabłądzili w kraju, zamknęła ich pustynia.
- 4 I ukrnąbrnię serce Faraona, i będzie gonił za nimi, i wsławię się przez Faraona i przez całe wojsko jego, a poznają Micrejczycy, żem Ja Wiekuisty!" I uczynili tak.
- 5 Gdy tedy zawiadomiono króla Micraimu, że uciekł lud, zwróciło się serce Faraona i sług jego przeciw ludowi, i rzekli: "Cóżeśmy to uczynili, żeśmy uwolnili Israelitów od służenia nam?"
- 6 I zaprzągł wóz swój i wziął lud swój ze sobą.
- 7 Wziął téż sześćset wozów doborowych, i wszystkie wozy Micraimu i trójzapaśników na wszystkich.
- 8 I tak ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, króla Micraimu, i podążył za synami Israela; a synowie Israela wychodzili ręką podniesioną.
- 9 I gonili Micrejczycy za nimi i doścignęli ich obozujących nad morzem, wszystkie konie, wozy Faraona, i jeźdźcy jego i wojsko jego przy Pi-Hachiroth, przed Baal-Cefon.
- 10 A gdy Faraon się zbliżył, podnieśli synowie Israela oczy swoje, a oto Micrejczycy ciągną za nimi! I obawiali się bardzo, i wołali synowie Israela do Wiekuistego.
- 11 I rzekli do Mojżesza: "Czyżbyś dla braku grobów w Micraim, wywiódł nas, abyśmy pomarli na puszczy? Cóżeś to uczynił nam, wyprowadzając nas z Micraim?
- 12 Alboż nie to samo słowo, któreśmy powiadali ci w Micraim, mówiąc: «Zostaw nas, a niechaj służym Micrejczykom; gdyż lepiej nam służyć Micrejczykom, niż umierać na puszczy.»
- 13 I rzekł Mojżesz do ludu: «Nie obawiajcie się; stańcie, a patrzcie na pomoc Wiekuistego, którą okaże wam dzisiaj! Gdyż jakoście widzieli Micrejczyków dzisiaj, już ich więcej nie ujrzycie na wieki.

- א וַיִדַבֶּר יִהֹוָה אֵל־מֹשֶׁה לֵאמֹר:
- ב זַבּר אֶל־בְּנִי יִשְׂרָאֵל וְיָשֻׁבוּ וְיִחֲנוּ לִפְנֵי פִּי הַחִירֹת בֵּין מִגְדֹל וּבֵין הַיָּם לִפְנֵי בַּעַל צְפֹן נִכְחוֹ תַחֲנוּ עַל־הַיָּם:
- ג וְאָמַר פַּרְעֹה לִבְנֵי יִשְׂרָאֵל נְכֻכִים הֵם בָּאָרֶץ סְגַר עֲלֵיהֶם הַמִּדְבַּר:
 - ַ וְחָזַּקְתִּי אֶת־לֵב־פַּרְעֹה וְרְדַף אַחֲרֵיהֶם וְאִכְּבְדָה בְּפַרְעֹה וּבְכֶל־חֵילוֹ וִיָדְעוּ מִצְרַיִם כִּי־אֵנִי יִהוָה וַיַּצְשׁוּ־כֵן:
 - ה וַיָּגַד לְמֶלֶּךְ מִצְרַיִם כִּי בָרַח הָעָם וַיֵּהְפֵּךְ לְבַב פַּּרְעֹה וַעְבָּדְיו אֶל־הָעָם וַיּאמרוּ מֵה־זּאת עָשִׂינוּ כִּי־שִׁלַּחְנוּ אֵת־יִשִׂרָאֵל מֵעָבִדנוּ:
 - ו וַיֶּאְסֹר אֶת־רִכְבּוֹ וְאֶת־עַמּוֹ לְקַח עִמּוֹ:
 - ז וַיָּקַּח שֵׁשׁ־מֵאוֹת רֶכֶב בְּחוּר וְכֹל רֶכֶב מִצְרָיִם וְשְׁלְשִׁם על־כּלו:
- וֹיְחַזֵּק יְהֹוָה אֶת־לֵב פַּרְעֹה מֶלֶךְ מִצְרַיִם וַיִּרְדֹּף אַחֲרֵי בְּנֵי יִשְׂרָאֵל יִּצְאִים בִּיָד רָמָה:
 - ט וַיִּרְדְּפוּ מִצְרַיִם אַחֲרֵיהֶם וַיַּשִּׂיגוּ אוֹתָם חֹנִים עַל־הַיָּם כָּל־סוּס רֶכֶב פַּרְעֹה וּפָּרְשָׁיו וְחֵילוֹ עַל־פִּי הַחִירֹת לִפְנֵי בַּעַל צְפֹן:
 - וּפַּרְעֹה הִקְּרִיב וַיִּשְׂאוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל אֶת־עֵינֵיהֶם וְהִנֵּה מִצְרַיִם נֹסֵעַ אַחֲרֵיהֶם וַיִּירְאוּ מְאֹד וַיִּצְעֲקוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל אֶל־יְהוָה:
 - יא וַיּאֹמְרוּ אֶל־מֹשֶׁה הַמִּבְּלִי אֵין־קְבָרִים בְּמִצְרַיִם לְקַחְתָנוּ לְמוּת בַּמִּדְבָּר מַה־זּאֹת עֲשִׂיתָ לְנוּ לְהוֹצִיאָנוּ מִמִּצְרַיִם:
- יב הַלֹא־זֶה הַדְּבָר אֲשֶׁר דִּבַּרְנוּ אֵלֶיךּ בְמִצְרַיִם לֵאמֹר חֲדַל מִמֶּנוּ וְנַעַבְדָה אֶת־מִצְרָיִם כִּי טוֹב לְנוּ עֲבֹד אֶת־מִצְרַיִם מִמֶּתֵנוּ בַּמִּדְבַּר:
- יג וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֶל־הָעָם אַל־תִּירָאוּ הִתְיַצְבוּ וּרְאוּ אֶת־יְשׁוּעַת יְהוָה אֲשֶׁר־יַצְשֶׁה לָכֶם הַיּוֹם כִּי אֲשֶׁר רְאִיתֶם אֶת־מִצְרַיִם הַיּוֹם לֹא תֹסִיפוּ לְרְאֹתָם עוֹד עַד־עוֹלָם:

- 14 Wiekuisty będzie walczył za was, a wy zamilczcie!»
- 15 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: «Czego wołasz do Mnie? Powiedz synom Israela, aby ruszyli!
- 16 A ty podnieś laskę twą i wyciągnij rękę twoję na morze, i rozbij je, a przejdą synowie Israela środkiem morza po suszy.
- A Ja, oto ukrnąbrnię serce Micrejczyków, że podążą za nimi; i wsławię się przez Faraona i przez całe wojsko jego, i przez jeźdźców jego.
- 18 I poznają Micrejczycy, żem Ja Wiekuisty, gdy się wsławię przez Faraona, przez wozy jego i przez jeźdźców jego!»
- 19 I ruszył Anioł Boży, postępujący przed obozem Israela, i szedł za nimi. Ruszył téż słup obłoczny z przed oblicza ich, i stanął na tyłach ich.
- 20 I wstąpił między obóz Micrejczyków i między obóz Israelitów; i był tu obłok i mrok, tam zaś oświecał noc. I nie zbliżał się jeden do drugiego przez całą noc.
- 21 I wyciągnął Mojżesz rękę swoję na morze, a Wiekuisty pędził morze wiatrem wschodnim gwałtownym przez całą noc, i zamienił morze w suszę; i rozstąpiły się wody.
- 22 I szli synowie Israela środkiem morza po suszy; a wody były im ścianą, po prawej i lewej ich stronie.
- 23 I podążyli Micrejczycy i weszli za nimi, wszystkie konie Faraona, wozy jego i jeźdźcy jego, w środek morza.
- 24 I stało się, w chwili straży porannej, że wejrzał Wiekuisty na obóz Micrejski słupem ognia i obłoku, i pomieszał obóz Micrejski.
- 25 I pozrzucał koła wozów jego, i wiódł go ociężale. I rzekło Micraim: "Ucieknę przed Israelem, gdyż Wiekuisty walczy za nich przeciw Micrejczykom!"
- 26 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twoję na morze, i niech wrócą się wody na Micrejczyków, na wozy ich, i na jeźdźców ich."
- I wyciągnął Mojżesz rękę swoję na morze, i wróciło się morze za nastaniem poranku do łożyska swojego, a Micrejczycy uchodzili naprzeciw niemu: I tak wtrącił Wiekuisty Micrejczyków w środek morza.
- 28 I wróciły się wody i pokryły wozy i jeźdźców całego wojska Faraona; które szło za nimi do morza; nie pozostał z nich ani jeden.

- יָהוָה יִלְּחֶם לַכֶם וְאָתֵּם תַּחֶרִישׁוּן:
- טו וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה מַה־תִּצְעַק אֵלְי דַּבֵּר אָל־בָּנִי־יִשְׂרָאֵל וְיָפַעוּ:
- טז וְאַתָּה הָרֵם אֶת־מַטְּדּ וּנְטֵה אֶת־יָדְדּ עַל־הַיָּם וּבְקָעֵהוּ וְיָבֹאוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל בְּתוֹדְ הַיָּם בַּיַּבְּשָׁה:
- ז וַאֲנִי הִנְנִי מְחַזֵּק אֶת־לֵב מִצְרַיִם וְיָבֹאוּ אַחֲרֵיהֶם וְאִכְּבְדָה בְּפַרְשִׁיו: בְּפַרְעֹה וּבְכָל־חֵילוֹ בְּרָכִבּוֹ וּבְפָּרְשִׁיו:
 - יח וְיָדְעוּ מִצְרַיִם כִּי־אֲנִי יְהוָה בְּהִכְּבְדִי בְּפַרְעֹה בְּרְכְבּוֹ וּבִפַּרָשֵׁיו:
 - יט וַיָּפַע מַלְאַדְּ הָאֱלֹהִים הַהֹלֵדְּ לִפְנֵי מַחֲנֵה יִשְׂרָאֵל וַיֵּלֶדְ מֵאַחֲרֵיהֶם וַיִּפַע עַמּוּד הֶעָנָן מִפְּנֵיהֶם וַיַּעֲמֹד מֵאַחֲרֵיהֶם:
- כ וַיָּבֹא בֵּין מַחֲנֵה מִצְרַיִם וּבֵין מַחֲנֵה יִשְׂרָאֵל וַיְהִי הֶעְנָןוְהַחֹשֶׁךְ וַיָּאֶר אֶת־הַלְּיְלָה וְלֹא־קְרַב זֶה אֶל־זֶה כְּל־הַלְּיִלְה:
 - כא וַיֵּט מֹשֶׁה אֶת־יָדוֹ עַל־הַיָּם וַיּוֹּלֶךְ יְהוָה אֶת־הַיָּם בְּרוּחַ קְדִים עַזְּה כָּל־הַלַּיְלָה וַיְּשֶׂם אֶת־הַיָּם לֶחְרָבָה וַיִּבְּקְעוּ הַמֵּיִם:
 - כב וַיָּבֹאוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל בְּתוֹךְ הַיָּם בַּיַבְּשָׁה וְהַמַּיִם לְהֶם חֹמְה מִימִינַם וּמִשּׂמֹאלָם:
 - כג וַיִּרְדְּפוּ מִצְרַיִם וַיָּבֹאוּ אַחֲרֵיהֶם כֹּל סוּס פַּרְעֹה רִכְבּוֹ וּפְרָשִׁיו אֶל־תּוֹךְ הַיָּם:
 - כד וַיְהִי בְּאַשְׁמֹרֶת הַבּּקֶר וַיַּשְׁקֵף יְהוָה אֶל־מַחֲנֵה מִצְרִים: בְּעַמוּד אֵשׁ וְעָנָן וַיָּהָם אֵת מַחֲנֵה מִצְרִים:
 - כה וַיָּסַר אֵת אֹפַן מַרְכְּבֹתִיו וַיְנַהְגֵהוּ בִּרְבֵדָת וַיּאֹמֶר מִצְרַיִם אָנוּסָה מִפְּנֵי יִשְׂרָאֵל כִּי יְהוָה נִלְחָם לְהֶם בְּמִצְרִיִם
- כו וַיּאֹמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה נְטֵה אֶת־יִדְדְּ עַל־הַיָּם וְיְשֻׁבוּ הַמַּיִם עַל־מִצְרֵיִם עַל־רִכְבּוֹ וְעַל־פַּרַשִׁיו:
- כז וַיֵּט מֹשֶׁה אֶת־יָדוֹ עַל־הַיָּם וַיְּשֶׁב הַיָּם לְפְנוֹת בֹּקֶר לְאֵיתְנוֹ וּמִצְרַיִם נָסִים לְקָרָאתוֹ וַיִנַעֵר יִהוָה אֵת־מִצְרַיִם בְּתוֹךְ הַיָּם:
 - כח וַיָּשֶׁבוּ הַמַּיִם וַיְכַסּוּ אֶת־הָרֶכֶב וְאֶת־הַפְּרְשִׁים לְכֹל חֵיל פַרְעֹה הַבָּאִים אַחֲרֵיהֵם בַּיָם לֹא־נִשְׁאַר בָּהֵם עַד־אֵחָד:

- 29 A synowie Israela przeszli po suszy środkiem morza; a wody były im ścianą, z prawej i z lewej ich strony.
- 30 I ocalił Wiekuisty dnia onego Israelitów z rąk Micrejczyków; i widział Israel Micrejczyków martwych na brzegu morza.
- 31 I widział Israel moc wielką, którą okazał Wiekuisty nad Micrejczykami, i obawiał się lud Wiekuistego, i uwierzyli w Wiekuistego i w Mojżesza, sługę Jego.
- כט וּבְנֵי יִשְׂרָאֵל הָלְכוּ בַיַּבְּשָׁה בְּתוֹךְ הַיָּם וְהַמַּיִם לְהֶם חֹמְה מִימִינָם וּמִשִּׂמֹאלַם
 - ל וַיּוֹשֵׁע יְהוָה בַּיּוֹם הַהוּא אֶת־יִשְׂרָאֵל מִיַּד מִצְרָיִם וַיַּרְא יִשְׂרָאֵל אֶת־מִצְרַיִם מֵת עַל־שְׂפַת הַיָּם:
- לא וַיַּרְא יִשְׂרָאֵל אֶת־הַיָּד הַגְּדֹלְה אֲשֶׁר עְשָׂה יְהוָה בְּמִצְרַיִם וַיִּירְאוּ הָעָם אֶת־יְהוָה וַיַּאֲמִינוּ בִּיהוָה וּבְמֹשֶׁה עַבְדּוֹ:

שמות טו : 15

- Wtedy zaśpiewał Mojżesz i synowie Israela pieśń tę Wiekuistemu, a rzekli w tych słowach: "Zaśpiewam Wiekuistemu, bo wzniósł się wielce; rumaka i jeźdźca jego wtrącił w morze!
- Sławą i pieśnią moją Jah, i stał mi się pomocą. Ten to Bóg mój, a uwielbiam Go; Bóg ojca mojego, a wynoszę Go.
- Wiekuisty bojownikiem, Wiekuisty imię Jego!
- Wozy Faraona i wojska jego wrzucił w morze; a wybór trójzapaśników jego pogrążony w morzu Sitowém!
- Otchłanie pokryły ich; zapadli w głębie jako kamień.
- Prawica Twoja, Wiekuisty, uświetniona mocą, prawica Twoja, Wiekuisty, zgromiła wroga!
- Wielkością majestatu Twego kruszysz przeciwników Twoich; wywierasz gniew Twój, pożera ich niby źdźbło.
- ły jako grobla nurty, skrzepły tonie w pośrodku morza!
- Rzekł wróg: "Będę gonił, doścignę, rozdzielę łupy; אָמַר אוֹיֵב אֶרְדֹּף אַשִּׂיג אֲחַלֵּק שָׁלָל תִּמְלָאֵמוֹ נַפְשִׁי אָרִיק nasyci się nimi dusza moja, obnażę miecz mój, wytępi ich ręka moja!"
- 10 Zadąłeś tchnieniem Twojém, okryło ich morze; pogrążyli się jako ołów w wodach potężnych.
- 11 Któż, jak Ty, między bóstwami, Wiekuisty? Któż, jak Ty, wsławiony świętością, wspaniały w chwale, sprawco cudów!
- 12 Wyciągnąłeś prawicę Twoję, pochłonęła ich ziemia!...
- 13 Wiedziesz łaską Twoją ten lud, któryś wybawił, prowadzisz mocą Twoją do przybytku świętości Twojej!
- 14 Słyszą narody, drżą; dreszcz przejmuje mieszkańców Peleszeth.
- 15 Wtedy trwożą się książęta Edomu, mocarze Moabu, przejmuje ich drżenie, truchleją wszyscy mieszkańcy Kanaanu.
- 16 Oby padła na nich bojaźń i trwoga, od wielkości ramienia Twego niechaj zaniemieja jako głaz, aż przejdzie lud ten, któryś sobie nabył!

- אַז יַשִּׁירִם שָׁה וּבָנֵי יִשְׂרָאֵל אֵת־הַשִּׁירַה הַזּאֹת לַיהוַה וַיֹּאמָרוּ לֵאמֹר אֲשִׁירָה לַיהוָה כִּי־גֵאֹה גַאָה סוּס וְרֹכְבוֹ רַמַה בַיַב:
- עָזִּי וְזִמְרָת יָהּ וַיְהִי־לִי לִישׁוּעָה זֵה אֵלִי וִאַנוֵהוּ אֱלֹהֵי אַבִי וַאֵרֹמְמֵנָהוּ:
 - יָהוָה אִישׁ מִלְחַמַה יִהוַה שָׁמוֹ:
 - מַרְכָּבֹת פַּרְעֹה וְחֵילוֹ יָרָה בַיַּם וּמִבְחַר שַׁלְשֵׁיו טַבְּעוּ בים־סוף:
 - תָּהֹמֹת יָכַסִיָמוּ יַרְדוּ בִמְצוֹלֹת כִּמוֹ־אַבֶּן:
 - :מִינְדְּ יִהוָה נָאָדָּרִי בַּכֹּחַ יִמִינְדְּ יִהוָה תִּרְעַץ אוֹיֵב
 - וּבָרֹב גָּאוֹנְהְ תַּהָרֹס קַמֵּיךְ תִּשַׁלַּח חֲרֹנְהְ יֹאכְלֵמוֹ כַּקַשׁ:
- Zadęciem nozdrzy Twoich spiętrzyły się wody, stanę- הָלִים קָפְאוּ תְהֹמֹת נְצְבוּ כְמוֹ־נֵד נֹזְלִים קָפְאוּ תְהֹמֹת
 - חַרִבִּי תּוֹרִישֵׁמוֹ יַדִי:
 - נַשַׁפָתַ בִרוּחַדְּ כִּסָמוֹ יַם צַלֵלוּ כַּעוֹפֵרֵת בִּמַיִם אַדִּירִים:
 - מִי־כַמֹכַה בַּאֵלָם יִהוָה מִי כָּמֹכָה נֵאָדָר בַּקֹּדֵשׁ נוֹרָא תַהַלת עשה פַלֵא:
 - יב נָטִיתָ יִמִינְדְּ תִּבְלַעֲמוֹ אַרֵץ:
 - נָחִיתָ בִחַסִדְּהְ עַם־זוּ גָּאָלְתָּ נַהַלְתָּ בִעָיִּהְ אֵל־נְנֵה קָדִשֶׁהְ:
 - יַשָׁמְעוּ עַמִּים יִרְגַּזוּן חִיל אַחַז ישָׁבֵי פִּלַשֶׁת:
 - אַז נָבָהַלוּ אַלּוּפֵי אָדוֹם אֵילֵי מוֹאַב יאחַזָמוֹ רַעַד נַמגוּ כּל ישבי כנען:
 - טז תפל עליהם אימתה ופחד בגדל זרועד ידמו כאבן עַד־יַעַבר עַמַּדְ יָהוָה עַד־יַעַבר עַם־זוּ קַנִיתַ:

- 17 Zaprowadzisz ich i zasadzisz na górze dziedzictwa Twego, na miejscu, które urządzisz na siedzibę Twą, Wiekuisty, w świątyni, Panie, którą założą ręce Twoje!
- 18 Wiekuisty królować będzie na wieki i na zawsze!"
- 19 I tak weszły konie Faraona z wozami jego i jeźdźcami do morza i zwrócił na nich Wiekuisty wody morza; synowie zaś Israela przeszli po suszy środkiem morza.
- 20 I wzięła Mirjam, prorokini, siostra Ahrona, bęben w rękę swoję, i wyszły wszystkie niewiasty za nią z bębnami i w pląsach.
- 21 I zawtórowała im Mirjam: "Zaśpiewajcie Wiekuistemu, bo wzniósł się wielce, rumaka i jeźdźca jego wtrącił w morze!"
- 22 I powiódł Mojżesz Israelitów od morza Sitowego; i wyszli do pustyni Szur, i szli trzy dni w pustyni, a nie znaleźli wody.
- 23 I przybyli do Mara i nie mogli pić wód z Mara, bo gorzkie były; przeto téż nazwano imię jego Mara.
- 24 I szemrał lud przeciw Mojżeszowi, mówiąc: "Cóż pić będziemy?"
- 25 I zawołał do Wiekuistego, i wskazał mu Wiekuisty drzewo; i wrzucił je do wody, i osłodziła się woda. Tam ustanowił dlań ustawy i prawa, i tam doświadczył go.
- 26 I rzekł: "Jeżeli będziesz słuchał głosu Wiekuistego, Boga twojego, a co prawe w oczach Jego spełniać będziesz, i skłonisz ucho ku przykazaniom Jego, a strzedz będziesz wszystkich ustaw Jego; to żadnej choroby, którąm dopuścił na Micraim, nie dopuszczę na cię; bom Ja, Wiekuisty, lekarz twój."
- I przybyli do Elim; a tam było dwanaście źródeł wody i siedmdziesiąt palm; i rozłożyli się tam obozem przy wodach.

- יז תְּבָאֵמוֹ וְתִּטְּעֵמוֹ בְּהַר נַחֲלְתְּדְּ מְכוֹן לְשִׁבְתְּדְּ פְּעַלְתְּ יְהוְה מִקְדָשׁ אֲדֹנִי כּוֹנִנוּ יָדֵידְ:
 - יח יְהוָה יִמְלֹךְ לְעֹלֶם וְעֵד:
- יט כִּי בָא סוּס פַּרְעֹה בְּרִכְבּוֹ וּבְפָּרְשִׁיו בַּיָּם וַיָּשֶׁב יְהוָה עֲלֵהֶם אֶת־מֵי הַיָּם וּבְנֵי יִשְׂרָאֵל הָלְכוּ בַיַּבְּשָׁה בְּתוֹךְ הַיָּם:
- כ וַתִּקַח מִרְיָם הַנְּבִיאָה אֲחוֹת אַהֲרֹן אֶת־הַתֹּף בְּיָדָה וַתֵּצֶאן כָל־הַנְּשִׁים אַחֲרֶיהָ בְּתֻפִּים וּבִמְחֹלֹת:
 - כא וַתַּעַן לָהֶם מִרְיָם שִׁירוּ לַיהוָה כִּי־גָאֹה גָּאָה סוּס וְרֹכְבוֹ רָמָה בַיָּם:
 - כב וַיַּפַע מֹשֶׁה אֶת־יִשְׂרָאֵל מִיַּם־סוּף וַיֵּצְאוּ אֶל־מִדְבַּר־שוּר וַיֵּלְכוּ שָׁלשֶׁת־יַמִים בַּמִּדְבַּר וְלֹא־מַצְאוּ מַיִם:
- כג וַיָּבֹאוּ מָרָתָה וְלֹא יָכְלוּ לִשְׁתֹּת מַיִם מִמְּרָה כִּי מְרִים הֵם עַל־כֵּן קָרַא־שָׁמַה מַרָה:
 - כד וַיִּלֹנוּ הָעָם עַל־מֹשֶׁה לֵאמֹר מַה־נִּשְׁתָּה:
- כה וַיִּצְעַק אֶל־יְהוָה וַיּוֹרֵהוּ יְהוָה עֵץ וַיַּשְׁלֵךְ אֶל־הַמַּיִם וַיִּמְתְּקוּ הַמַּיִם שֵׁם שָׂם לוֹ חֹק וּמִשְׁפַּט וִשָּׁם נָסָהוּ:
- כו וַיּאֹמֶר אָם־שָׁמוֹעַ תִּשְׁמֵע לְקוֹל יְהוָה אֱלֹהֶיךּ וְהַיְּשָׁר בְּעִינָיו תַּעֲשֶׂה וְהַאֲזַנְתְּ לְמִצְוֹתִיו וְשָׁמַרְתְּ כְּל־חֻקִּיו כָּל־הַמַּחֲלָה אֲשֶׁר־שַׂמְתִּי בְמִצְרַיִם לֹא־אָשִׁים עָלֶיךּ כִּי אֲנִי יָהוָה רֹפָּאָדְּ:
 - כז וַיָּבֹאוּ אֵילִמְה וְשָׁם שְׁתֵּים עֶשְׂרֵה עֵינֹת מַיִם וְשִׁבְעִים הְמָרִים וַיַּחֲנוּ־שָׁם עַל־הַמְּיִם:

שמות טז: 16

- I wyruszyli z Elim i przybył cały zbór synów Israela na puszczę Syn, co między Elim i między Synai, piętnastego dnia miesiąca drugiego, po wyjściu ich z ziemi Micraim.
- 2 I szemrał cały zbór synów Israela przeciw Mojżeszowi i Ahronowi na puszczy,
- 3 I rzekli do nich synowie Israela: "Gdybyśmy téż pomarli byli z ręki Wiekuistego w ziemi Micraim, gdyśmy bywało siadali przy garnku mięsa, gdyśmy jadali chléb do syta! Boście wszak wywiedli nas na tę puszczę, aby zamorzyć cały ten tłum głodem!"
- 4 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oto spuszczę wam deszczem chléb z nieba, i będzie wychodził lud, a zbierał potrzebę dzienną każdego dnia, abym go doświadczył: czy postąpi wedle nauki Mojej, czy nie.
- 5 A dnia szóstego, niechaj przyrządzą to, co przyniosą, a będzie podwójną ilością tego, co zbierać będą codziennie."
- 6 I rzekł Mojżesz i Ahron do wszystkich synów Israela: "Wieczorem poznacie, że to Wiekuisty wywiódł was z ziemi Micraim.
- 7 A z rana ujrzycie chwałę Wiekuistego w tém, że usłyszy szemranie wasze przeciw Wiekuistemu; a my czémże jesteśmy, że szemrzecie przeciw nam?"
- 8 I rzekł Mojżesz: "Gdy da wam Wiekuisty wieczorem mięso na pożywienie, a chléb z rana do nasycenia się; w tém poznacie, że usłyszał Wiekuisty szemrania wasze, któremiście szemrali przeciw Niemu; a my czémże jesteśmy? Nie przeciw nam szemrania wasze a przeciw Wiekuistemu."
- 9 I rzekł Mojżesz do Ahrona: powiedz całemu zborowi synów Israela: przystąpcie przed oblicze Wiekuistego, gdyż usłyszał On szemrania wasze!"
- 10 I stało się, gdy przemawiał Ahron do całego zboru synów Israela, że spojrzeli ku puszczy, a oto - chwała Wiekuistego ukazała się w obłoku!
- 11 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- "Usłyszałem szemrania synów Israela; powiedz im tak: nad wieczorem będziecie jedli mięso, a z rana nasycicie się chlebem, a poznacie, żem Ja Wiekuisty, Bóg wasz."

- א וַיִּסְעוּ מֵאֵילִם וַיָּבֹאוּ כָּל־עֲדַת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל אֶל־מִדְבַּר־סִין אֲשֶׁר בִּין־אֵילִם וּבִין סִינָי בַּחֲמִשָּה עָשָׂר יוֹם לַחֹדֶשׁ הַשֵּׁנִי לְצֵאתַם מֵאֵרֵץ מִצְרַיִם:
 - ן וילינו וַיִּלּוֹנוּ כָּל־עֲדַת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל עַל־מֹשֶׁה וְעַל־אַהְרֹן בּ וילינו בָּמָּדְבָּר:
- נ וַיּאֹמְרוּ אֲלֵהֶם בְּנֵי יִשְּׂרָאֵל מִי־יִתֵּן מוּתֵנוּ בְיַד־יְהוָה בְּאֶרֶץ מִצְרַיִם בְּשִׁבְתֵּנוּ עַל־סִיר הַבְּשָּׁר בְּאָכְלֵנוּ לֶחֶם לְשֹבֵע כִּי־הוֹצֵאתֶם אֹתָנוּ אֶל־הַמִּדְבָּר הַזֶּה לְהָמִית אֵת־כָּל־הַקָּהָל הַזֵּה בָּרָעַב:
- ר ניאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה הִנְנִי מַמְטִיר לְכֶם לֶחֶם מִן־הַשְּׁמְיִם וְיָצָא הָעָם וְלָקְטוּ דְּבַר־יוֹם בְּיוֹמוֹ לְמַעַן אֲנַסֶּנּוּ הַיֵלֵךְ בִּתוֹרַתִי אָם־לֹא:
- ה וְהָיָה בַּיּוֹם הַשִּׁשִׁי וְהֵכִינוּ אֵת אֲשֶׁר־יָבִיאוּ וְהָיָה מִשְׁנֶה עַל אֲשֶׁר־יִלְקְטוּ יוֹם יוֹם:
 - וּאֹמֶר מֹשֶׁה וְאַהַרֹן אֶל־כָּל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל עֶרֶב וִידַעְתֶּם כִּי יַהְוָה הוֹצִיא אָתָכֵם מֵאֶרֵץ מִצְרַיִם:
 - ו וּבֹקֶר וּרְאִיתֶם אֶת־כְּבוֹד יְהוָה בְּשְׁמְעוֹ אֶת־הְּלָנֹתֵיכֶם עַל־יְהוָה וְנַחְנוּ מָה כִּי תלונו תַּלִּינוּ עֲלֵינוּ:
 - וּיאמֶר מֹשֶׁה בְּתֵת יְהוָה לָכֶם בָּעֶרֶב בְּשָׂר לֵאֶכֹל וְלֶחֶם בַּבּּקֶר לִשְׂבֹּעַ בִּשְׁמֹעַ יְהוָה אֶת־תְּלֻנֹּתֵיכֶם אֲשֶׁר־אַתֶּם מַלִּינִם עָלָיו וְנַחְנוּ מָה לֹא־עָלֵינוּ תְלָנַתִיכֶם כִּי עַל־יְהוָה:
 - ט וַיּאמֶר מֹשֶׁה אֶל־אַהֲרֹן אֱמֹר אֶל־כְּל־עֲדַת בְּנֵי יִשְׂרָאֵל קַרְבוּ לִפְנֵי יְהוָה כִּי שְׁמַע אֵת תְּלַנֹּתִיכֶם:
 - י וַיְהִי כְּדַבֵּר אַהֲרֹן אֶל־כְּל־עֲדַת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל וַיִּפְנוּ אֶל־הַמִּדְבָּר וְהִנֵּה כְּבוֹד יְהוָה נִרְאָה בֶּעְנָן:
 - יא וַיִדַבֶּר יִהוָה אֵל־מֹשֵׁה לֵאמֹר:
 - יב שָׁמַעְתִּי אֶת־תְּלוּנֹת בְּנֵי יִשְׂרָאֵל דַּבֵּר אֲלֵהֶם לֵאמֹר בֵּין הָעַרְבַּיִם תֹּאֹכְלוּ בָשָּׁר וּבַבּקֶר תִּשְׂבְּעוּ־לְחֶם וִידַעְהֶּם כִּי אֲנִי יְהוָה אֱלֹהֵיכֶם:

- 13 Stało się tedy na wieczór, że się zleciały przepiórki i pokryły obóz, a z rana była warstwa rosy na około obozu.
- 14 A gdy uniosła się warstwa rosy, a oto na powierzchni pustyni coś drobnego, ziarnistego, drobnego, niby szron na ziemi.
- I ujrzeli to synowie Israela, i rzekli jeden do drugiego: "Co to jest?" Bo nie wiedzieli co to było. I rzekł Mojżesz do nich: "Ten to jest chléb, który dał wam Wiekuisty do jedzenia.
- 16 Oto co rozkazał Wiekuisty: zbierajcie z niego każdy w miarę zapotrzebowania swojego, po omerze na głowę, według liczby dusz waszych, niechaj każdy dla pozostających w namiocie swoim zbierze."
- 17 I uczynili tak synowie Israela i zbierali jeden więcej drugi mniej.
- I mierzyli na omery, a nie zbierał zbytecznie potrzebujący więcej, a niedostatecznie potrzebujący mniej; każdy w miarę zapotrzebowania swojego zbierali.
- 19 I rzekł Mojżesz do nich: "Niechaj nikt nie zostawia z tego do rana!"
- 20 Ale nie usłuchali Mojżesza i zostawili niektórzy z tego do rana; i zaroiło się robactwem i zacuchnęło. I rozgniewał się na nich Mojżesz.
- I tak zbierali je każdego rana, każdy wedle potrzeby swojej; bo gdy zagrzało słońce, potopniało.
- 22 I stało się dnia szóstego, że zebrali chléb w dwójnasób, po dwa omery na każdego; i przyszli wszyscy książęta zboru i donieśli to Mojżeszowi.
- 23 I rzekł do nich: "Otóż to, co powiedział Wiekuisty: wielki dzień wypoczynku, dzień wypoczynku, święty dla Wiekuistego jutro; co chcecie upiec, upieczcie, a co chcecie ugotować, ugotujcie; a wszystko, co zbywa, zostawcie sobie w zachowaniu do jutra."
- 24 I zostawili je do jutra, jako rozkazał Mojżesz, a nie zacuchnęło; a robactwa nie było w niém.
- 25 I rzekł Mojżesz: Jedzcie to dziś, gdyż dzień odpoczynku dzisiaj Wiekuistemu; dziś nie znajdziecie tego na polu.
- 26 Sześć dni zbierać to będziecie, a dnia siódmego dzień odpoczynku; nie będzie nic tego dnia.
- 27 I stało się dnia siódmego, że wyszli niektórzy z ludu, aby zbierać, ale nie znaleźli.

- יג וַיְהִי בָעֶרֶב וַתַּעַל הַשְּׂלָו וַתְּכֵס אֶת־הַמַּחֲנֶה וּבַבּּקֶר הְיְתָה שִׁכְבַת הַטַּל סָבִיב לַמַּחֲנֶה:
- יד וַתַּעַל שָׁכְבַת הַטָּל וְהִנֵּה עַל־פְּנֵי הַמִּדְבֶּר דַּק מְחֻסְפָּס דַק כַּכִּפֹר עַל־הָאָרֵץ:
- טו וַיִּרְאוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל וַיּאֹמְרוּ אִישׁ אֶל־אָחִיו מְן הוּא כִּי לֹא יָדְעוּ מַה־הוּא וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֲלֵהֶם הוּא הַלֶּחֶם אֲשֶׁר נְתַן יִהוָה לַכֵם לָאַכִּלָה:
 - טז זֶה הַדְּבָר אֲשֶׁר צִּוְּה יְהוְה לִקְטוּ מִמֶּנוּ אִישׁ לְפִי אָכְלוֹ עֹמֶר לַגִּלְגֹלֶת מִסְפַּר נַפְשֹׁתֵיכֶם אִישׁ לַאֲשֶׁר בְּאָהֶלוֹ תִּקַחוּ:
 - יז וַיַּעֲשׂוּ־כֵן בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וַיִּלְקְטוּ הַמַּרְבֶּה וְהַמַּמְעִיט:
- יח וַיָּמֹדּוּ בָעֹמֶר וְלֹא הָעְדִּיף הַמַּרְבֶּה וְהַמַּמְעִיט לֹא הֶחְסִיר אִישׁ לְפִי־אָכְלוֹ לָקָטוּ:
 - יט וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֲלֵהֶם אִישׁ אַל־יוֹתֵר מִמֶּנוּ עַד־בֹּקֶר:
- ן וְלֹא־שָׁמְעוּ אֶל־מֹשֶׁה וַיּוֹתִרוּ אֲנְשִׁים מִמֶּנּוּ עַד־בּּקֶר וַיְּרֶם תּוֹלָעִים וַיִּבְאַשׁ וַיִּקְצֹף עַלֵהֵם מֹשֵׁה:
- כא וַיִּלְקְטוּ אֹתוֹ בַּבּקֶר בַּבּקֶר אִישׁ כְּפִי אָכְלוֹ וְחַם הַשֶּׁמֶשׁ וְנַמֵס:
- כב וַיְהִי בַּיּוֹם הַשִּׁשִׁי לְקְטוּ לֶחֶם מִשְׁנֶה שְׁנֵי הָעֹמֶר לְאֶחְד וַיָּבֹאוּ כָּל־נִשִּׂיאֵי הַעֵּדָה וַיַּגִּידוּ לִמֹשֵה:
- כג וַיּאֹמֶר אֲלֵהֶם הוּא אֲשֶׁר דִּבֶּר יְהוָה שַׁבְּתוֹן שַׁבַּת־לְּדֶשׁ לַיהוָה מְחָר אֵת אֲשֶׁר־תֹּאפוּ אֵפּוּ וְאֵת אֲשֶׁר־תְּבַשְׁלוּ בַּשֵׁלוּ וְאֵת כָּל־הָעֹדֵף הַנִּיחוּ לְכֶם לְמִשְׁמֶרֶת עַד־הַבֹּקֵר:
 - כד וַיַּנִּיחוּ אֹתוֹ עַד־הַבּּקֶר כַּאֲשֶׁר צִּוָּה מֹשֶׁה וְלֹא הִבְאִישׁ וִרְמַּה לֹא־הָיִתַה בּוֹ:
- כה וַיּאמֶר מֹשֶׁה אָכְלָהוּ הַיּוֹם פִּי־שַׁבְּּת הַיּוֹם לַיהוָה הַיּוֹם לֹא תִמְצָאָהוּ בַּשָּׂדֵה:
 - כו שֵׁשֶׁת יָמִים תִּלְקְטָהוּ וּבַיּוֹם הַשְּׁבִיעִי שַׁבָּת לֹא יִהְיֶה־בּוֹ:
 - כז וַיְהִי בַּיּוֹם הַשְּׁבִיעִי יָצָאוּ מִן־הָעָם לְּלְקֹט וְלֹא מְצָאוּ:

- 28 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Dopókiż będziecie się wzdragali przestrzegać przykazań i nauk Moich?
- 29 Patrzcie: ponieważ Wiekuisty dał wam dzień wypoczynku, przeto daje On wam dnia szóstego chléb na dwa dni; zostawajcie więc każdy na miejscu swojém, niechaj nie wychodzi nikt z miejsca swojego w dzień siódmy!"
- 30 I odpoczywał lud dnia siódmego.
- 31 I nazwał dom Israela miano onego pokarmu: Man, a był on jako ziarno koriandru, biały, a smak jego jako pączek z miodem.
- 32 I rzekł Mojżesz: "Oto co rozkazał Wiekuisty: pełny omer z tego niech zostanie na przechowanie dla pokoleń waszych, aby widzieli chléb, którym żywiłem was na pustyni, gdym wywiódł was z ziemi Micraim."
- 33 I rzekł Mojżesz do Ahrona: "Weź koszyk jeden a nasyp weń pełen omer manu, a postaw go przed Wiekuistym, na przechowanie w pokoleniach waszych."
- 34 Jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak postawił go Ahron przed arką świadectwa na przechowanie.
- A synowie Israela jadali man czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej; man jadali aż do przybycia swego do granic ziemi Kanaan.
- 36 Omer zaś jest dziesiątą częścią efy.

- כח וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה עַד־אָנָה מֵאַנְתֶּם לִשְׁמֹר מִצְוֹתֵי וְתוֹרֹתֵי:
- כט רְאוּ פִּי־יְהוָה נְתַן לֶכֶם הַשַּׁבְּת עַל־כֵּן הוּא נֹתֵן לֶכֶם בַּיּוֹם הַשִּׁשִׁי לֶחֶם יוֹמְיִם שְׁבוּ אִישׁ תַּחְהָיו אַל־יֵצֵא אִישׁ מִמְּלְמוֹ בִּיּוֹם הַשִּׁבִיעִי:
 - ל וַיִּשִׁבִּתוּ הָעָם בַּיּוֹם הַשִּׁבִעִי:
 - לא וַיִּקְרְאוּ בֵית־יִשְׂרָאֵל אֶת־שְׁמוֹ מָן וְהוּא כְּזֶרֵע גַּד לְבָן וְטַעְמוֹ כְּצַפִּיחִת בִּדְבָשׁ:
- לב וַיּאמֶר מֹשֶׁה זֶה הַדְּבָר אֲשֶׁר צִוָּה יְהוָה מְלֹא הָעֹמֶר מִמֶּנוּ לְמִשְׁמֶרֶת לְדֹרֹתֵיכֶם לְמַעַן יִרְאוּ אֶת־הַלֶּחֶם אֲשֶׁר הָאֱכַלְתִּי אָתִכֵם בַּמִּדְבַּר בִּהוֹצִיאִי אָתִכֵם מֵאֶרֵץ מִצְרַיִם:
 - לג וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֶל־אַהֲרֹן קַח צִּנְצֶנֶת אַחַת וְתֶן־שְׁמְּה מְלֹא־הָעֹמֶר מְן וְהַנַּח אֹתוֹ לִפְנֵי יְהוָה לְמִשְׁמֶרֶת לדרתיכם:
 - לד כַּאֲשֶׁר צִּוָּה יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה וַיַּנִּיחֵהוּ אַהְרֹן לִפְנֵי הָעֵדָת לִמִשְׁמַרֵת:
 - לה וּבְנֵי יִשְׂרָאֵל אָכְלוּ אֶת־הַמָּן אַרְבָּעִים שְׁנָה עַד־בּאָם אָל־אֶרֶץ נוֹשָׁבֶת אֶת־הַמָּן אָכְלוּ עַד־בּאָם אָל־קְצֵה אֶרֶץ כָּנָעַן:
 - לו וְהַעֹמֶר עֲשִׂרִית הַאֵיפָה הוּא:

שמות יז: 17

- I wyruszył cały zbór synów Israela, z pustyni Syn w pochody swoje, podług rozkazu Wiekuistego, i rozłożyli się obozem w Refidim; a nie było wody do picia dla ludu.
- 2 I swarzył się lud z Mojżeszem i rzekli: "Dajcie nam wody, abyśmy pili!" I rzekł do nich Mojżesz: "Czemu swarzycie się ze mną? Czemu doświadczacie Wiekuistego?"
- 3 Ale lud pragnął tam wody, i szemrał lud przeciw Mojżeszowi i rzekł: "Pocóżeś wywiódł nas z Micraim, aby zamorzyć nas i dzieci nasze i dobytek nasz pragnieniem?"
- 4 I zawołał Mojżesz do Wiekuistego, i rzekł: "Cóż mam czynić ludowi temu? Już niedługo, a ukamionują mnie."
- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: Przejdź przed ludem, a zabierz ze sobą kilku ze starszych Israela; a laskę twą, którąś uderzył w rzekę, weźmiesz w rękę twoję, i pójdziesz.
- 6 Oto stanę przed tobą tam, na skale, na Chorebie; i uderzysz w skałę, a wyjdzie z niej woda, i będzie pił lud." I uczynił tak Mojżesz w oczach starszych Israela.
- 7 I nazwał miano miejsca tego: Massa i Meriba, dla swaru synów Israela, i za to, że doświadczali Wiekuistego, mówiąc: "Jestże Wiekuisty w pośród nas, czy nie?"
- 8 Tedy przyciągnął Amalek i walczył z Israelem w Refidim.
- 9 I rzekł Mojżesz do Jehoszuego: "Wybierz nam mężów i wyjdź, walcz z Amalekiem. Jutro ja stanę na szczycie pagórka, a berło Boże w ręku moim."
- 10 I uczynił Jehoszua, jak mu rozkazał Mojżesz o walce z Amalekiem; a Mojżesz, Ahron i Chur - wstąpili na szczyt pagórka.
- 11 I stało się, że gdy podnosił Mojżesz rękę swoję, przemagał Israel, a gdy opuszczał rękę swoję, przemagał Amalek.
- 12 Ale ręce Mojżesza ociężały; wzięli tedy kamień i podłożyli podeń, i usiadł na nim; Ahron zaś i Chur podpierali ręce jego, jeden z jednej, drugi z drugiej strony, i tak dotrwały ręce jego aż do zachodu słońca.

- א וַיִּסְעוּ כָּל־עֲדַת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מִמִּדְבַּר־סִין לְמַסְעֵיהֶם עַל־פִּי יְהוָה וַיַּחֲנוּ בִּרְפִידִים וְאֵין מֵיִם לִשְׁתֹת הָעָם:
- ב וַיָּרֶב הָעָם עִם־מֹשֶׁה וַיּאֹמְרוּ הְנוּ־לָנוּ מַיִם וְנִשְׁתֶּה וַיּאֹמֶר לְהֶם מֹשֶׁה מַה־תְּרִיבוּן עִמְּדִי מַה־תְּנַפוּן אֶת־יְהוָה:
- ג וַיִּצְמְא שָׁם הָעָם לַמַּיִם וַיָּלֶן הָעָם עַל־מֹשֶׁה וַיּאמֶר לָמְה זֶּה הֶעֱלִיתָנוּ מִמִּצְרַיִם לְהָמִית אֹתִי וְאֶת־בְּנֵי וְאֶת־מִקְנֵי בַּצָּמַא:
- ד וַיִּצְעַק מֹשֶׁה אֶל־יְהוָה לֵאמֹר מָה אֶעֲשֶׂה לְעָם הַזֶּה עוֹד מְעַט וּסְקָלָנִי:
- ָזְיּאֹמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה עֲבֹר לִפְנֵי הָעָם וְקַח אִתְּךּ מִזִּקְנֵי יִשְׂרָאֵל וּמַטְדּ אֲשֶׁר הִכִּיתָ בּוֹ אֶת־הַיְאֹר קַח בְּיִדְדְּ וְהָלְכְתְּ:
- ו הּנְנִי עֹמֵד לְפָנֶיךּ שָׁם עַל־הַצוּר בְּחֹרֵב וְהִכִּיתְ בַצוּר וְיִצְאוּ מִמֵּנוּ מִיִם וְשָׁתָה הָעָם וַיַּעַשׁ כֵּן מֹשֵׁה לְעֵינֵי זִקְנֵי יִשְׂרָאֵל:
- ז וַיִּקְרָא שֵׁם הַפְּקוֹם מַסְּה וּמְרִיבָה עַל־רִיב בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְעַל נַסֹּתָם אֶת־יְהוָה לֵאמֹר הֲיֵשׁ יְהוָה בְּקִרְבֵּנוּ אִם־אָיִן:
 - יַנָבֹא עַמַלֶק וַיִּלָּחֵם עִם־יִשְׂרָאֵל בִּרְפִידָם: ח
- ט וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֶל־יְהוֹשֻׁעַ בְּחַר־לְנוּ אֲנְשִׁים וְצֵא הִלְּחֵם בַּעֲמְלֵק מְחָר אָנֹכִי נִצְּב עַל־רֹאשׁ הַגִּבְעָה וּמַטֵּה הָאֱלֹהִים בּידי:
 - וַיַּעַשׂ יְהוֹשָׁעַ כַּאֲשֶׁר אָמַר־לוֹ מֹשֶׁה לְהִלְּחֵם בַּעֲמְלֵק י וּמֹשֵׁה אָהַרֹן וְחוּר עַלוּ רֹאשׁ הַגָּבִעַה:
- יא וְהָיָה כַּאֲשֶׁר יָרִים מֹשֶׁה יָדוֹ וְגָבַר יִשְׂרָאֵל וְכַאֲשֶׁר יָנִיחַ יְדוֹ וְגַבַר עַמַלֵק:
 - יב וִידֵי מֹשֶׁה כְּבֵדִים וַיִּקְחוּ־אֶבֶן וַיָּשִּׁימוּ תַחְתִּיו וַיֵּשֶׁב עָלֶיהָ וְאַהֲרֹן וְחוּר תְּמְכוּ בְיָדִיו מִזֶּה אֶחְד וּמִזֶּה אֶחְד וַיְהִי יְדִיו אֵמוּנַה עַד־בּא הַשֵּׁמֵש:

- 13 I poraził Jehoszua Amaleka i lud jego ostrzem miecza.
- w księgę, a wraź to w uszy Jehoszuego, że zgładzić zgładzę pamięć Amaleka z pod nieba!"
- 15 I zbudował Mojżesz ołtarz i nadał mu miano: "Wiekuisty - chorągwią moją."
- Wiekuistemu z Amalekiem od pokolenia do pokolenia!"

- יג וַיַּחַלשׁ יִהוֹשָׁעַ אֵת־עַמָּלֶק וְאֵת־עַמּוֹ לְפִי־חָרֵב:
- 14 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wpisz to dla pamięci יִד וַיֹּאֹמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה כְּתֹב זֹאַת זִכְּרוֹן בַּסֵפֶר וְשִׁים בְּאָזְנֵי יָהוֹשָׁעַ כִּי־מְחֹה אֶמְחֶה אֶת־זֵכֶר עֲמְלֵק מִתַּחַת הַשְּׁמִים:
 - טו וַיָּבֶן מֹשֶׁה מִזְבֵּחַ וַיִּקְרָא שְׁמוֹ יְהוָה נִסִּי:
- 16 I rzekł: "Bo ręka (wzniesiona) ku tronowi Jah: wojna יוֹ אַמֶּר פִּי־יָד עַל־כֵּס יָה מִלְחָמָה לַיהוָה בַּעֲמֶלֵק מִדֹּר דֹּר:

שמות יח: 18

- I usłyszał Ithro, kapłan Midjanu, teść Mojżesza, o wszystkiém, co uczynił Bóg dla Mojżesza, i dla Israela ludu, Swojego, - jak wywiódł Wiekuisty Israela z Micraim;
- 2 I zabrał Ithro, teść Mojżesza, Cyporę, żonę Mojżesza przedtém odesłaną;
- 3 I dwóch synów jej, z których imię jednego: Gerszom, gdyż był powiedział: "Przychodniem byłem na ziemi obcej;"
- 4 A imię drugiego: Eliezer, gdyż: "Bóg ojca mojego był pomocą moją, i ocalił mnie od miecza Faraona."
- 5 I przybył Ithro, teść Mojżesza, i synowie jego i żona jego do Mojżesza na pustynię, gdzie obozował przy górze Bożej.
- 6 I dał znać Mojżeszowi: Ja, teść twój Ithro, przybywam do ciebie, a żona twoja, i dwaj synowie jej z nią."
- 7 I wyszedł Mojżesz na spotkanie teścia swojego, i pokłonił się i ucałował go, i wywiadywali się jeden o powodzenie drugiego, i weszli do namiotu.
- 8 I opowiadał Mojżesz teściowi swojemu wszystko, co uczynił Wiekuisty Faraonowi i Micrejczykom gwoli Israelowi, - wszystek trud, który spotkał ich na drodze, i jak ocalił ich Wiekuisty.
- 9 I cieszył się Ithro ze wszystkiego dobrego, które wyświadczył Wiekuisty Israelowi, gdy ocalił go z ręki Micrejczyków.
- 10 I rzekł Ithro: "Błogosławiony Wiekuisty, który ocalił was z ręki Micrejczyków i z ręki Faraona, który ocalił ten lud z pod ręki Micrejczyków.
- 11 Teraz poznałem, że wyższym Wiekuisty, nad wszystkie bogi; gdyż tą samą rzeczą, którą przeciw nim umyślili On na nich."
- 12 I przyniósł Ithro, teść Mojżesza, całopalenia i ofiary Bogu; przyszedł téż Ahron i wszyscy starsi ludu, aby spożyć chléb z teściem Mojżesza przed Bogiem.
- 13 I stało się nazajutrz, że zasiadł Mojżesz dla sądzenia ludu, i stał lud przed Mojżeszem od rana do wieczora.

- א וַיִּשְׁמַע יִתְרוֹ כֹהֵן מִדְיָן חֹתֵן מֹשֶׁה אֵת כָּל־אֲשֶׁר עְשָׂה אֱלֹהִים לְמֹשֶׁה וּלְיִשְׂרָאֵל עַמּוֹ כִּי־הוֹצִיא יְהוָה אֶת־יִשְׂרָאֵל מִמְצָרַיִם:
 - ב וַיִּקַח יִתְרוֹ חֹתֵן מֹשֶׁה אֶת־צִּפּּרָה אֵשֶׁת מֹשֶׁה אַחַר שִׁלּוֹחֵיהַ:
- ג וְאֵת שְׁנֵי בָנֶיהָ אֲשֶׁר שֵׁם הָאֶחָד גַּרְשֹׁם כִּי אָמַר גַּר הָיִיתִי בָּאֶרֶץ נָכְרִיָּה:
 - ד וְשֵׁם הָאֶחָד אֱלִיעֶזֶר כִּי־אֱלֹהֵי אָבִי בְּעֶזְרִי וַיַּצְלֵנִי מֵחֶרֶב פּרעה:
- ה וַיָּבֹא יִתְרוֹ חֹתֵן מֹשֶׁה וּבָנִיו וְאִשְׁתּוֹ אֶל־מֹשֶׁה אֶל־הַמִּדְבָּר אֲשֶׁר־הוּא חֹנֶה שָׁם הַר הָאֱלֹהִים:
- וַיּאֹמֶר אֶל־מֹשֶׁה אֲנִי חֹתֶנְךּ יִתְרוֹ בָּא אֵלֶיךּ וְאִשְׁתְּדּ וּשְׁנֵי בַנֵיה עִּמַה:
 - וּ וַיִּצֵא מֹשֶׁה לִקְרַאת חֹתְנוֹ וַיִּשְׁתַּחוּ וַיִּשֵׁק־לוֹ וַיִּשְאֲלוּ אִישׁ־לְרֵעָהוּ לְשָׁלוֹם וַיָּבֹאוּ הָאֹהֱלָה:
 - ז וַיְסַפֵּר מֹשֶׁה לְחֹתְנוֹ אֵת כָּל־אֲשֶׁר עָשָׂה יְהוָה לְפַּרְעֹה וּלְמִצְרַיִם עַל אוֹדת יִשְׂרָאֵל אֵת כָּל־הַתְּלָאָה אֲשֶׁר מְצָאָתַם בַּדֶּרֶךְ וַיַּצָלֵם יְהוָה:
 - ט וַיִּחַדְּ יִתְרוֹ עַל כָּל־הַטּוֹבָה אֲשֶׁר־עָשָׂה יְהוָה לְיִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר הִצִּילוֹ מִיַּד מִצְרִיִם:
- י וַיּאֹמֶר יִתְרוֹ בְּרוּךְ יְהוָה אֲשֶׁר הִצִּיל אֶתְכֶם מִיַּד מִצְרַיִם וּמִיַּד פַּרְעֹה אֲשֶׁר הִצִּיל אֶת־הָעָם מִתַּחַת יַד־מִצְרָיִם:
- יא עַתָּה יָדַעְתִּי כִּי־גָדוֹל יְהוָה מִכָּל־הָאֱלֹהִים כִּי בַדְּבָר אֲשֶׁר זָדוּ עֵלֵיהֵם:
- יב וַיִּקַח יִתְרוֹ חֹתֵן מֹשֶׁה עֹלְה וּזְבָחִים לֵאלהִים וַיָּבֹא אַהְרֹן וְכֹל זִקְנֵי יִשְׂרָאֵל לֶאֱכָל־לֶחֶם עִם־חֹתֵן מֹשֶׁה לִפְּנֵי הַאֵּלהִים:
- יג וַיְהִי מִמְּחֲרָת וַיֵּשֶׁב מֹשֶׁה לִשְׁפֹּט אֶת־הָעָם וַיַּעֲמֹד הָעָם עַל־מֹשֵׁה מִן־הַבֹּקַר עַד־הַעַרָב:

- 14 A widząc teść Mojżesza wszystko, co on czyni z ludem, rzekł: "Cóż to takiego, co ty czynisz z ludem? Czemu ty siedzisz sam jeden, a lud wszystek stoi przed tobą od rana do wieczora?"
- 15 I odpowiedział Mojżesz teściowi swojemu: "Oto przychodzi do mnie lud, aby radził się Boga.
- 16 Gdy mają jaką sprawę przedstawia się ją mnie, a ja rozsądzam między jednym a drugim, i oznajmiam ustawy Boga i nauki Jego."
- 17 I rzekł doń teść Mojżesza: "Nie dobra to rzecz, którą czynisz.
- 18 Znużyć znużysz i siebie i lud ten, który przy tobie, gdyż za trudną ta rzecz dla ciebie, nie podołasz jej sam jeden.
- 19 Teraz usłuchaj głosu mojego: poradzę ci, a niechaj będzie Bóg z tobą: Pozostań ty dla ludu upełnomocnionym Boga, a przedstawiaj sam sprawy te Bogu.
- 20 I objaśniaj im ustawy i nauki, wskazując im drogę, którą chodzić, i czyny, które spełniać mają.
- 21 Ale chciej upatrzyć z całego ludu, mężów dzielnych, bogobojnych, mężów prawdy, nienawidzących korzyści, a tych ustanowisz nad nimi jako tysiączników, setników, pięćdziesiątników i dziesiętników.
- 22 A niech sądzą lud każdego czasu; a mianowicie tak, iżby każdą sprawę większą przedstawiali tobie, a każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami; i tak ulżysz sobie, i poniosą (ciężar) z tobą.
- 23 Jeżeli to uczynisz, a przykaże ci to Bóg, tedy zdołasz się ostać, a także cały lud ten do miejsca swojego powróci w pokoju."
- 24 I usłuchał Mojżesz głosu teścia swojego, i spełnił wszystko co powiedział.
- 25 I wybrał Mojżesz mężów dzielnych z całego Israela, i ustanowił ich naczelnikami nad ludem, tysiącznikami i setnikami, pięćdziesiątnikami i dziesiętnikami.
- 26 I sądzili lud każdego czasu; sprawę trudniejszą przedstawiali Mojżeszowi, a każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami.
- 27 I odprawił Mojżesz teścia swego, i poszedł do kraju swojego.

- יד וַיַּרָא חֹתֵן מֹשֶׁה אֵת כָּל־אֲשֶׁר־הוּא עֹשֶׂה לְעָם וַיּאֹמֶר מְה־הַדְּבָר הַזֶּה אֲשֶׁר אַהָּה עֹשֶׂה לְעָם מַדּוּעַ אַהָּה יוֹשֵׁב לְבַדֶּךְּ וְכָל־הָעָם נִצָּב עָלֶיךְ מִן־בַּקֶר עַד־עָרֶב:
 - טו נִיאֹמֶר מֹשֶׁה לְחֹתְנוֹ כִּי־יָבֹא אֵלַי הָעָם לִדְרֹשׁ אֱלֹהִים:
- טז כּי־יִהְיֶה לָהֶם דְּבָר בָּא אֵלַי וְשְׁפַטְתִּי בֵּין אִישׁ וּבֵין רֵעֵהוּ וְהוֹדַעְתִּי אֵת־חַקֵּי הָאֱלֹהִים וְאֵת־תּוֹרֹתִיו:
- יז וַיּאֹמֶר חֹתֵן מֹשֶׁה אֵלְיו לֹא־טוֹב הַדְּבָר אֲשֶׁר אַתְּה עֹשֶׂה:
 - יח נָבֹל תִּבֹּל גַּם־אַתָּה גַּם־הָעָם הַזֶּה אֲשֶׁר עִמְּךְּ כִּי־כָבֵד מִמְּךְ הַדָּבָר לֹא־תוּכַל עֵשׂהוּ לְבַדְּךּ:
 - יט עַתָּה שְׁמַע בְּלֹלִי אִיעָצְדְּ וִיהִי אֱלֹהִים עִמְּדְ הֶיֵה אַתְּה לָעָם מוּל הָאֱלֹהִים וְהֵבֵאתָ אַתְּה אֶת־הַדְּבָרִים אֵל־הַאֵלֹהִים:
 - כ וְהזְהַרְתָּה אֶתְהֶם אֶת־הַחֻקִּים וְאֶת־הַתּוֹרֹת וְהוֹדַעְתָּ לָהֶם אֶת־הַדֶּרֶדְ יֵלְכוּ בָה וְאֶת־הַמַּצְשֶׂה אֲשֶׁר יַצְשׁוּן:
 - כא וְאַתָּה תָחֲזֶה מִכְּל־הָעָם אַנְשֵׁי־חַיִל יִרְאֵי אֱלֹהִים אַנְשֵׁי אֱמֶת שנְאֵי בָצַע וְשַׂמְתָּ עֲלֵהֶם שְׁרֵי אֲלָפִים שְׁרֵי מֵאוֹת שָׁרֵי חַמִּשִׁים וְשָׁרֵי עֵשָׂרת:
 - כב וְשְׁפְּטוּ אֶת־הָעָם בְּכָל־עֵת וְהָיָה כָּל־הַדְּבָר הַגְּדֹל יָבִיאוּ אֵלֶיהּ וְכָל־הַדְּבָר הַקָּטֹן יִשְׁפְּטוּ־הֵם וְהָקֵל מֵעָלֶיהּ וְנְשְׂאוּ אתּה:
- כג אָם אֶת־הַדָּבָר הַזֶּה תַּעֲשֶׂה וְצִּוְּךְּ אֱלֹהִים וְיָכְלְתָּ עֲמֹד וְגַם כָּל־הָעָם הַזֶּה עַל־מְלֹמוֹ יָבֹא בְשָׁלוֹם:
 - כד וַיִּשְׁמַע מֹשֶׁה לְקוֹל חֹתְנוֹ וַיַּעַשׁ כּּל אֲשֶׁר אָמֶר:
 - כה וַיִּבְחַר מֹשֶׁה אַנְשֵׁי־חַיִּל מִכְּל־יִשְׂרָאֵל וַיִּתֵּן אֹתָם רְאשִׁים עַל־הָעָם שָׁרֵי אֲלְפִים שָׂרֵי מֵאוֹת שָׂרֵי חֲמִשִּׁים וְשָׂרֵי עשׂרת:
 - כו וְשְׁפְטוּ אֶת־הָעָם בְּכָל־עֵת אֶת־הַדְּבָר הַקּשֶׁה יְבִיאוּן אֶל־מֹשֶׁה וְכָל־הַדְּבָר הַקָּטֹן יִשְׁפּוּטוּ הֵם:
 - כז וַיְשַׁלַּח מֹשֶׁה אֶת־חֹתְנוֹ וַיֵּלֶךְ לוֹ אֶל־אַרְצוֹ:

שמות יט: 19

- W nowiu miesiąca trzeciego po wyjściu synów Israela z ziemi Micraim, w tenże sam dzień przybyli na puszczę Synai.
- Wyruszyli byli z Refidim i przybyli na puszczę Synai i rozłożyli się obozem na puszczy; i obozował tam Israel naprzeciw góry.
- A Mojżesz wstąpił do Boga, i zawołał doń Wiekuisty z góry mówiąc: "Tak powiesz domowi Jakóba, i oznajmisz synom Israela:
- uniósł was na skrzydłach orlich, a przywiódł was do Siebie.
- A teraz jeżeli usłuchacie głosu Mojego, i przestrzegać będziecie przymierza Mojego, tedy staniecie się skarbcem Moim z pomiędzy wszystkich ludów; bo Moja cała ziemia.
- A wy będziecie mi państwem kapłanów i narodem świętym. Te są słowa, które powiesz synom Israela!"
- I przyszedł Mojżesz i zwołał starszych ludu, i przedstawił im wszystkie te słowa, które polecił mu Wiekuisty.
- I odpowiedział cały lud razem, mówiąc: Wszystko, co rzekł Wiekuisty uczynim!" I powtórzył Mojżesz słowa ludu Wiekuistemu.
- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby słyszał lud, gdy będę mówił z tobą, a także zawierzył tobie na zawsze!" I doniósł Mojżesz słowa ludu Wiekuistemu.
- 10 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź do ludu, a przygotuj ich dziś i jutro, i niech wypiorą szaty swoje.
- 11 Aby byli gotowi na dzień trzeci; gdyż dnia trzeciego zstąpi Wiekuisty, przed oczyma całego ludu, na górę Synai.
- 12 I odgraniczysz lud w około i powiesz: strzeżcie się wstępować na górę, albo dotykać się stoku jej; ktoby dotknął się góry, stracony będzie.
- 13 Niechaj nie tknie się jej ręka, bo zostanie ukamionowanym lub zastrzelonym; bądź to bydlę, bądź człowiek, żywym nie zostanie gdy ozwie się przeciągły głos rogu a chciał wnijść na górę.

- בַּיּוֹם הַשָּׁלִישִׁי לְצֵאת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מֵאָרֵץ מִצְרָיִם בַּיּוֹם הַזָּה בַּאוּ מִדְבַּר סִינַי:
- וַיִּסְעוּ מֵרְפִידִים וַיָּבֹאוּ מִדְבַּר סִינֵי וַיַּחֲנוּ בַּמִּדְבָּר וַיִּחַן־שָׁם יִשְׂרָאֵל נָגֶד הַהַּר:
 - וּמֹשֶׁה עָלָה אֵל־הָאֵלֹהִים וַיִּקְרָא אֵלָיו יִהוָה מִן־הָהָר לאמר כה תאמר לבית יעקב ותגיד לבני ישראל:
- Wyście widzieli, com uczynił Micrejczykom, i jakem אָהֶכֶם עַל־כַּנְפֵי אָמֶא אֶהְכֶם וָאָשָׂא אֶהְכֶם אַלּיכָּנְפֵי נִשַׁרִים וַאַבָּא אֵתְכֶם אֵלַי:
 - וְעַתָּה אָם־שָׁמוֹעַ תִּשִׁמִעוּ בִּקֹלִי וּשְׁמַרְתֵּם אֶת־בִּרִיתִי וָהִייתֶם לִי סִגְלָה מִבָּל־הָעַמִּים בִּי־לִי בַּל־הַאַרֵץ:
 - וְאַתֶּם תִּהִיוּ־לִי מַמְלֶכֶת כֹּהָנִים וְגוֹי קַדוֹשׁ אֱלֵה הַדְּבַרִים אַשֶׁר תִּדָבֵּר אֵל־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל:
 - וַיַבֹא מֹשֶׁה וַיִּקְרָא לְזִקְנֵי הַעָם וַיַּשֶׂם לְפָנֵיהָם אֶת בַּל־הַדְּבַרִים הַאֵּלָה אֲשֵׁר צְוָהוּ יְהוָה:
 - וַיַּעֵנוּ כַל־הַעַם יַחָדַו וַיּאמְרוּ כֹּל אֲשֶׁר־דְבֵּר יִהוַה נַעֲשֶׂה וַיַשֶׁב מֹשֶה אֶת־דָבְרֵי הַעָם אֶל־יִהוָה:
 - וַיֹּאמֶר יָהוַה אֱל־מֹשֶׁה הָנֵּה אַנֹכִי בָּא אֱלֵיךְ בְּעַב הֶעַנַן בַּעֲבוּר יִשְׁמֵע הַעַם בִּדַבִּרִי עִמַּךְ וְגַם־בִּּךְ יָאֲמִינוּ לְעוֹלַם ויגד משה את־דברי העם אל־יהוה:
 - וַיּאמֶר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה לֶךְ אֱל־הַעַם וְקְדַּשְׁתַּם הַיּוֹם וּמַחַר וָכַבַּסוּ שִׂמְלֹתַם:
 - יא וְהַיוּ נְכֹנִים לַיּוֹם הַשִּׁלְישִׁי כִּי בַּיּוֹם הַשִּׁלִישִׁי יֵרֵד יְהוָה לעיני כל־הַעם על־הַר סִינִי:
 - וָהָגְבַּלְתַּ אֱת־הַעַם סָבִיב לֵאמֹר הְשַּׁמְרוּ לַכֵם עֵלוֹת בַּהַר וּנְגֹעַ בִּקַצָהוּ כַּל־הַנֹּגַעַ בַּהַר מות יוּמַת:
 - יג לאיתגע בּוֹ יָד כִּי־סְקוֹל יִסְקוֹל יִסְקּל אוֹ־יָרֹה יִיָּבֵה אִם־בִּהַמְה אָם־אִישׁ לֹא יִחְיֵה בִּמְשֹׁךְ הַיֹּבֵל הֻמָּה יַעֲלוּ בַהַר:

- 14 I zstąpił Mojżesz z góry do ludu, i przygotował lud; i wyprali szaty swoje.
- 15 I rzekł do ludu: "Bądźcie gotowi na trzeci dzień; nie przystępujcie do kobiety."
- 16 I stało się dnia trzeciego, z nastaniem poranku, że były gromy i błyskawice, i obłok gęsty nad górą, i głos trąby potężny bardzo; a zadrżał wszystek lud, który był w obozie.
- 17 I wyprowadził Mojżesz lud naprzeciw Boga z obozu; a uszykowali się u stóp góry.
- 18 A góra Synai dymiła się cała, przeto iż zstąpił na nią Wiekuisty w ogniu; i wznosił się dym z niej jakoby dym z topielni, i trzęsła się cała góra bardzo.
- 19 A głos trąby wzmagał się coraz silniej; Mojżesz przemawiał, a Bóg odpowiadał mu gromem.
- 20 I zstąpił Wiekuisty na górę Synai, na szczyt góry; i zawezwał Wiekuisty Mojżesza na szczyt góry, i wstąpił Mojżesz.
- 21 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Znijdź, przestrzeż lud, aby się nie porywał do Wiekuistego, aby widzieć, bo padłoby zeń mnóstwo.
- 22 A także kapłani, którzy przystępują do Wiekuistego, niech się przygotują, aby nie poraził ich Wiekuisty."
- 23 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Nie może lud wstąpić na górę Synai, gdyż Ty przestrzegłeś nas mówiąc: odgranicz górę, a poświęć ją."
- 24 I rzekł doń Wiekuisty: "Idź, znijdź, a wstąpisz potém ty i Ahron z tobą; a kapłani i lud żeby się nie porywali by wstąpić do Wiekuistego, aby nie poraził ich!"
- 25 I zeszedł Mojżesz do ludu i powiedział im to.

- יד וַיֵּרֶד מֹשֶׁה מִן־הָהָר אֶל־הָעָם וַיְקַדֵּשׁ אֶת־הָעָם וַיְכַבְּסוּ שִׂמִלתַם:
 - טו וַיּאֹמֶר אֶל־הָעָם הֶיוּ נְכֹנִים לִשְׁלֹשֶׁת יָמִים אַל־תִּגְשׁוּ אל־אשה:
- טז וַיְהִי בַּיּוֹם הַשְּׁלִישִׁי בִּהְיֹת הַבּּקֶר וַיְהִי לְּלֹת וּבְרָקִים וְעָנָן כְּבֵד עַל־הָהָר וְלָל שׁפָר חָזָק מְאֹד וַיֶּחֲרַד כְּל־הָעָם אֲשֶׁר בַּמַחֵנָה:
 - יז וַיּוֹצֵא מֹשֶׁה אֶת־הָעָם לִקְרַאת הָאֱלֹהִים מִן־הַמַּחֲנֶה וַיִּתִיצָבוּ בִּתַחָתִּית הָהַר:
- יח וְהַר סִינֵי עְשַׁן כָּלוֹ מִפְּנֵי אֲשֶׁר יָרַד עָלָיו יְהוָה בָּאֵשׁ וַיַּעַל עַשַׁנוֹ כְּעֵשֵׁן הַכְּבִשַׁן וַיַּחֲרַד כַּל־הַהַר מִאֹד:
- יט וַיְהִי קוֹל הַשׁוֹפָר הוֹלֵךְ וְחָזֵק מְאֹד מֹשֶׁה יְדַבֵּר וְהָאֱלֹהִים יַעַנַנּוּ בִקוֹל:
 - כ וַיֵּכֶד יְהוָה עַל־הַר סִינֵי אֶל־רֹאשׁ הָהָר וַיִּקְרָא יְהוְה לְמֹשֶׁה אֶל־רֹאשׁ הָהָר וַיַּעַל מֹשֶׁה:
- כא וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה רֵד הָעֵד בְּעָם פֶּן־יֶהֶרְסוּ אֶל־יְהוָה לְרְאוֹת וְנָפַל מִמֶּנּוּ רָב:
 - כב וְגַם הַכֹּהֲנִים הַנִּגָּשִׁים אֶל־יְהוָה יִתְקַדְשׁוּ פֶּן־יִפְּרֹץ בְּהֶם יִהוָה:
- כג וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֶל־יְהוָה לֹא־יוּכַל הָעָם לַעֲלֹת אֶל־הַר סִינָי כִּי־אַתָּה הַעֵדֹתָה בָּנוּ לֵאמֹר הַגְבֵּל אֶת־הָהָר וְקִדַּשְׁתּוֹ:
- כד וַיּאֹמֶר אֵלָיו יְהוָה לֶּדְּ־רֵד וְעָלִיתְ אַתָּה וְאַהְרֹן עִמְּדְּ וְהַכֹּהְנִים וְהָעָם אַל־יֶהֶרְסוּ לַעֲלֹת אֶל־יְהוָה פֶּּן־יִפְּרָץ־בָּם:
 - כה וַיֵּרֶד מֹשֶׁה אֶל־הָעָם וַיֹּאמֶר אֲלֵהֶם:

- 1 I wygłosił Bóg wszystkie słowa te, i rzekł:
- 2 "Jam Wiekuisty, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewolników.
- 3 Nie będziesz miał bogów cudzych przed obliczem Mojém.
- 4 Nie uczynisz sobie posągu, ani żadnego obrazu tego, co na niebie wysoko, i co na ziemi nizko, i co w wodzie poniżej ziemi.
- Nie będziesz się im korzył, ani służył im; gdyż Ja Wiekuisty, Bóg twój, Bóg żarliwy, pomny winy ojców na synach, na wnukach i prawnukach tych, którzy Mnie nienawidzą;
- 6 A świadczący miłosierdzie tysiącom, gwoli tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają przykazań Moich.
- 7 Nie wzywaj imienia Wiekuistego, Boga twojego, do fałszu! Gdyż nie przepuści Wiekuisty temu, który wzywa imię Jego do fałszu.
- 8 Pamiętaj na dzień Sabbatu, abyś go święcił.
- 9 Sześć dni pracuj, i wykonywaj wszelką robotę twoję;
- 10 Ale dzień siódmy Sabbat Wiekuistemu, Bogu twojemu: nie czyń żadnej roboty, ani ty, ani syn, ani córka, ani sługa, ani służebnica twoja, ani bydło twoje, ani przychodzień, który w bramach twoich.
- 11 Gdyż w sześciu dniach stworzył Wiekuisty niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich, a odpoczął dnia siódmego. Przeto pobłogosławił Wiekuisty dzień siódmy i poświęcił go.
- 12 Czcij ojca twego i matkę twoję, aby się przedłużyły dni twoje na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, da tobie.
- 13 Nie zabijaj. Nie łam małżeńskiej wiary. Nie kradnij. Nie dawaj przeciw bliźniemu twemu świadectwa fałszywego.
- 14 Nie pożądaj domu bliźniego twego; nie pożądaj żony bliźniego twojego, ani sługi jego, ani służebnicy, ani wołu, ani osła jego, ani niczego, co do bliźniego twego należy."
- 15 A lud cały widział gromy i płomienie, i głos trąby, i górę dymiącą się; i widział to lud i cofnął się struchlały, i stanął zdaleka.

- : וַיְדַבֵּר אֱלֹהִים אֵת כָּל־הַדְּבָרִים הָאֵלֶה לֵאמֹר:
- ב אָנֹכִי יְהוָה אֱלֹהֶיךּ אֲשֶׁר הוֹצֵאתִיךּ מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם מִבֵּּית עַבָּדִים:
 - ג לא יִהְיֶה־לְּדְּ אֱלֹהִים אֲחֵרִים עַל־פָּנָיַ
 - ר לא תַעֲשֶׂה־לְךּ פֶּסֶל וְכָל־תְּמוּנְה אֲשֶׁר בַּשְּׁמִיִם מִמַּעַל וַאֲשֶׁר בָּאָרֶץ מִתְּחַת וַאֲשֶׁר בַּמַיִם מִתַּחַת לְאָרֶץ
- י לא־תִשְׁתַּחְנֶה לְהֶם וְלֹא תָעָבְדֵם כִּי אָנֹכִי יְהוָה אֱלֹהֶיךּ אֵל קַבְּבֵם כִּי אָנֹכִי יְהוָה אֱלֹהֶיךּ אֵל קַנְּא פֹּקֵד עֲוֹן אָבֹת עַל־בְּנִים עַל־שִׁלֵשִׁים וְעַל־רִבֵּעִים לְשֹׂנְאָי:
 - ו וְעֹשֶׂה חֶסֶד לַאֲלָפִים לְאֹהֲבֵי וּלְשֹׁמְרֵי מִצְוֹתִי:
 - ו לא תשָּׁא אֶת־שֵׁם־יְהוָה אֱלֹהֶיךּ לַשְּׁוְא כִּי לֹא יְנַקֶּה יְהוָה אֵת אֲשֶׁר־יִשָּׂא אֶת־שְׁמוֹ לַשְּׁוְא:
 - זַכור אָת־יוֹם הַשַּׁבַּת לְקַדְשׁוֹ
 - ט ששׁע יִמִים תַּעֲבֹד וְעָשִׂיתְ כָּל־מְלַאכְתֶּדְ
- י וְיוֹם הַשְּׁבִיעִי שַׁבָּת לַיהוָה אֱלֹהֶיףּ לֹא־תַעֲשֶׂה כָל־מְלָאכָה אַתָּה וּבִנְדְּ־וּבִתֶּדְּ עַבְדְּדְּ וַאֲמְתְדְּ וּבְהֶמְתֶּדְּ וְגַרְדְּ אֲשֶׁר בִּשְׁעַרִידִּ
- א כִּי שֵׁשֶׁת־יָמִים עָשָׂה יְהוָה אֶת־הַשְּׁמֵיִם וְאֶת־הָאָרֶץ אֶת־הַיָּם וְאֶת־כָּל־אֲשֶׁר־בָּם וַיָּנַח בִּיּוֹם הַשְּׁבִיעִי עַל־כֵּן בַּרַךְּ יִהוָה אֵת־יוֹם הַשַּׁבָּת וַיִּקַדְּשֵׁהוּ:
- ַב פַּבֵּד אֶת־אָבִיףּ וְאֶת־אִפֶּףּ לְמַעַן יַאֲרכוּן יָמֶיףּ עַל הְאֲדְמְה אֲשֶׁר־יְהוָה אֱלֹהֶיףּ נֹתֵן לָף:
 - יג לֹא תִּרְצָח: לֹא תִּנְאָף: לֹא תִּגְנֹב: לֹא־תַעֲנֶה בְרֵעֲךּ עֵד שָׁקֶר:
- יד לֹא תַחְמֹד בֵּית רֵעֶךּ לֹא־תַחְמֹד אֵשֶׁת רֵעֶךּ וְעַבְדּוֹ וַאֲמְתוֹ וִשׁוֹרוֹ וַחַמֹּרוֹ וִכֹל אֲשֵׁר לְרֵעֵך:
- טו וְכָל־הָעָם רֹאִים אֶת־הַקּוֹלֹת וְאֶת־הַלַּפִּידִם וְאֵת קוֹל הַשֹּׁפְּר וְאֵת־הָהָר עָשֵׁן וַיַּרִא הָעָם וַיָּנָעוּ וַיַּעַמְדוּ מֵרָחֹק:

- 16 I rzekli do Mojżesza: "Mów ty z nami, a będziemy słuchali; a niech nie przemawia do nas Bóg, abyśmy nie pomarli."
- 17 I rzekł Mojżesz do ludu: "Nie obawiajcie się; gdyż aby doświadczyć was przyszedł Bóg, i aby była bojaźń Jego przed obliczem waszém, abyście nie grzeszyli."
- 18 I stanął lud z daleka; a Mojżesz przystąpił do mgły, gdzie był Bóg.
- 19 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Tak powiesz synom Israela: wyście widzieli żem z nieba przemawiał do was!
- 20 Nie ustanawiajcie nic przy Mnie; bożków srebrnych i bożków złotych nie czyńcie sobie.
- Ofiarnicę z ziemi wystawisz dla Mnie, a ofiarować będziesz na niej całopalenia twoje i ofiary okupne twoje, owce, i woły twoje. W każdem miejscu w którém oznajmię imię Moje, przyjdę do ciebie i pobłogosławię cię.
- 22 A jeżeli ofiarnicę kamienną wystawisz Mi, nie stawiaj jej z ciosu; bo jeżeliś topór twój podniósł na nią, znieważyłeś ją.
- 23 I nie będziesz wchodził po stopniach na ofiarnicę Moję, aby nie odkryła się nagość twoja na niej!"

24

25

26

- טז וַיּאַמְרוּ אֶל־מֹשֶה דַּבֵּר־אַתָּה עִמְנוּ וְנִשְׁמְעָה וְאַל־יְדַבֵּר עִמַנוּ אֵלהִים פּּן־נַמוּת:
- יז וַיּאמֶר מֹשֶׁה אֶל־הָעָם אַל־תִּירָאוּ כִּי לְבַעְבוּר נַסּוֹת אֶּתְכֶם בָּא הָאֱלֹהִים וּבַעֲבוּר תִּהְיֶה יִרְאָתוֹ עַל־פְּנֵיכֶם לְבִלְתִּי תַחֵטָאוּ:
 - יח וַיַּעֲמֹד הָעָם מֵרָחֹק וּמֹשֶׁה נָגַּשׁ אֶל־הָעֲרָפֶּל אֲשֶׁר־שָׁם הַאֵּלֹהִים:
 - יט וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה כֹּה תֹאמַר אֶל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אַתֶּם רְאִיתֶם כִּי מִן־הַשָּׁמִיִם דִּבַּרְתִּי עִמְּכֶם:
 - כ לא תַעֲשׂוּן אָתִּי אֱלֹהֵי כֶּסֶף וַאלֹהֵי זָהָב לֹא תַעֲשׂוּ לְכֶם:
 - כא מִזְבַּח אֲדָמָה תַּעֲשֶׂה־לִּי וְזָבַחְתָּ עָלָיו אֶת־עֹלתֶיךּ וְאֶת־שְׁלָמֶיךּ אֶת־צֹאנְדְּ וְאֶת־בְּקֶרֶדְּ בְּכָל־הַמְּקוֹם אֲשֶׁר אַזִּכִּיר אֵת־שִׁמִי אָבוֹא אֵלֵידְּ וּבַרַכִּתִּידְּ:
 - כב וְאָם־מִזְבַּח אֲבָנִים תַּעֲשֶׂה־לִּי לֹא־תִבְנֶה אֶתְהֶן גָּזִית כִּי חַרְבְּּךּ הַנַפְתָּ עָלֶיהָ וַתְּחַלְלֶהָ:
 - כג וְלֹא־תַעֲלֶה בְמַעֲלֹת עַל־מִזְבְּחִי אֲשֶׁר לֹא־תִגְּלֶה עֶרְוָתְדְּ עַלֵיו:

כד

כה

כו

שמות כא: 21

- 1 A oto są prawa, które przedstawisz im:
- 2 Gdy kupisz niewolnika ibrejskiego, sześć lat niechaj służy, a siódmego wyjdzie na wolność, darmo.
- 3 Jeżeli sam jeden przyszedł, sam jeden niechaj wyjdzie; jeżeliby zaś był żonaty, niechaj wyjdzie i żona jego z nim.
- 4 Jeżeli mu pan jego dał żonę, a urodziła mu synów albo córki; żona z dziećmi swemi zostaną przy panu jej, a on wyjdzie sam jeden.
- 5 Jeżeliby zaś powiedział niewolnik: miłuję pana mojego; żonę i dzieci moje; nie wyjdę na wolność;
- 6 Tedy przywiedzie go pan jego przed sędziów, a postawi go u drzwi, albo u odrzwia, i przekole mu pan jego ucho szydłem, i będzie mu służył na zawsze.
- 7 A jeżeliby zaprzedał mąż córkę swą na służebnicę; to nie wyjdzie ona jako wychodzą niewolnicy.
- 8 Jeżeli nie znajduje upodobania w oczach pana swojego, który był przeznaczył ją dla siebie, to niechaj jej pomoże się wykupić; obcym ludziom nie jest mocen ją sprzedać, wzgardziwszy nią.
- 9 A jeżeli ją dla syna swego przeznaczy; to niechaj wedle prawa dziewic postępuje z nią.
- 10 A jeżeliby inną wziął dla niego; tedy pożywienia, odzieży i małżeńskiego pożycia jej nie pozbawi.
- 11 A jeżeliby trzech tych *(warunków)* nie dopełnił jej, to wyjdzie darmo, bez wykupu.
- 12 Kto pobije człowieka na śmierć, śmiercią ukarany będzie.
- 13 Lecz kto nie czychał, ale Bóg nadarzył tak pod rękę jego to wyznaczę ci miejsce dokąd ma uciec.
- 14 Jeżeliby zaś kto godził na bliźniego, a zabił go zdradziecko; od ołtarza Mojego weźmiesz go na stracenie.
- 15 Kto uderzy ojca swojego, albo matkę swoję; śmiercią ukarany będzie.
- 16 A kto wykradnie człowieka, czy sprzedał go, czy znajduje się w mocy jego śmiercią karanym będzie.
- 17 A kto przeklina ojca swojego, albo matkę swoję; śmiercią ukaranym będzie.

- ן אַלֶּה הַמִּשְׁפָּטִים אֲשֶׁר הָשִּׁים לִפְנֵיהֶם:
- ב פִּי תִקְנָה עֶבֶד עִבְרִי שֵׁשׁ שְׁנִים יַעֲבֹד וּבַשְּׁבִעת יֵצֵא לַחַפִּשִׁי חָנַם:
- ָּג אָם־בָּגַפּוֹ יָבֹא בְּגַפּוֹ יֵצֵא אָם־בַּעַל אָשְׁה הוּא וְיָצְאָה אשׁתוֹ עמו:
- ד אָם־אֲדֹנְיו יָתֶּן־לוֹ אִשְּׁה וְיָלְדָה־לוֹ בָנִים אוֹ בָנוֹת הָאִשְּׁה וִילָדִיהָ תִּהִיֵה לַאדֹנֵיהָ וְהוּא יֵצֵא בְגפּוֹ:
 - ה וְאָם־אָמֹר יֹאמַר הָעֶבֶד אָהַבְתִּי אֶת־אֲדֹנִי אֶת־אִשְׁתִּי וָאָת־בַּנִי לֹא אָצֵא חָפְשִׁי:
- י וְהגִּישׁוֹ אֲדֹנָיו אֶל־הָאֱלֹהִים וְהגִּישׁוֹ אֶל־הַדֶּלֶת אוֹ אֶל־הַמְּזוּזָה וְרָצַע אֲדֹנָיו אֶת־אָזְנוֹ בַּמַּרְצֵעַ וַעֲבָדוֹ לְעֹלֶם:
- ּוְכִי־יִמְכֹּר אִישׁ אֶת־בָּתּוֹ לְאָמָה לֹא תֵצֵא כְּצֵאת הָעֲבָדִים:
 - ז אָם־רָעָה בְּעֵינֵי אֲדֹנֶיהָ אֲשֶׁר־לֹא לוֹ יְעָדָה וְהֶפְּדָּה לְעַם נְּכִרִי לֹא־יִמְשׁל לְמְכָרָה בְּבִגִּדוֹ־בָה:
 - ּ: וְאָם־לִבְנוֹ יִיעָדֶנָּה כְּמִשְׁפַּט הַבְּנוֹת יַעֲשֶׂה־לְּה
 - י אָם־אַחֶרֶת יָקַח־לוֹ שְׁאֵרָה כְּסוּתָה וְעֹנְתָה לֹא יִגְרָע:
 - יא וְאָם־שְׁלָש־אֵלֶה לֹא יַעֲשֶׂה לָה וְיָצְאָה חִנְּם אֵין כְּסֶף:
 - ב מַכֵּה אִישׁ וָמֵת מוֹת יוּמָת:
 - ג וַאֲשֶׁר לֹא צָדָה וְהָאֱלֹהִים אִנָּה לְיָדוֹ וְשַׂמְתִּי לְּדְּ מְקוֹם אֵנָּה יָנוּס שָׁמָּה: אֵשֶׁר יָנוּס שָׁמָּה:
- יד ןְכִי־יָזָד אִישׁ עַל־רֵעֵהוּ לְהָרְגוֹ בְעָרְמָה מֵעִם מִזְבְּחִי תִּקְּחֶנּוּ לַמוּת:
 - טו וּמַכֵּה אָבִיו וְאָמּוֹ מוֹת יוּמָת:
 - טז וְגֹנֵב אִישׁ וּמְכָרוֹ וְנִמְצָא בְיָדוֹ מוֹת יוּמְת:
 - יז וּמְקַלֵּל אָבִיו וְאִמּוֹ מוֹת יוּמָת:

- 18 A gdy pokłócą się ludzie, a uderzy jeden drugiego kamieniem, albo pięścią, i nie umrze, ale zapadnie na łoże;
- 19 To jeżeliby powstał, a przechadzał się po ulicy o kuli swej, - uwolnionym będzie uderzający; wszakże za zmarnowanie czasu go wynagrodzi, i da go zupełnie wyleczyć.
- 20 A jeżeliby kto pobił niewolnika swojego, albo służebnicę swoję kijem, i umarliby pod ręką jego; niech pomszczoném to będzie.
- 21 Wszakże, gdyby dzień, albo dwa dni przeżył: nie należy brać pomsty, bo to pieniądz jego.
- 22 Gdy się wadzić będą ludzie, a uderzy kto kobietę brzemienną, tak że poronionym będzie płód jej, inny zaś wypadek nie zajdzie; tedy poniesie karę pieniężną, jaką nałoży na niego mąż tej kobiety, albo zapłaci wedle wyroku sędziów.
- 23 (Jeżeli zaś zajdzie wypadek; tedy ustanowisz życie za życie):
- 24 Jeżeli oko za oko; jeżeli ząb za ząb; jeżeli ręka za rękę; jeżeli noga za nogę;
- 25 Jeżeli opalenizna za opaleniznę; jeżeli rana za ranę; jeżeli siniec za siniec.
- 26 Jeżeli uderzy kto w oko niewolnika swego, albo w oko służebnicy swojej, i uszkodzi je; to wypuści go na wolność za oko jego.
- 27 Także jeżeli ząb niewolnika swojego, albo ząb służebnicy swojej wybije; to wypuści go na wolność za ząb jego.
- 28 Jeżeli zabodzie wół mężczyznę, albo kobietę, na śmierć; to należy ukamionować wołu, i nie jeść mięsa jego; a właściciel wołu wolny.
- 29 Wszakże, jeżeli to wół bodliwy od wczoraj i zawczoraj, i ostrzeżono właściciela jego, a nie strzegł go, i zabił mężczyznę, albo kobietę: to będzie wół ukamionowany, a nadto i właściciel jego stracony.
- 30 Jeżeliby wszakże pokutę włożono na niego; da wtedy okup duszy swojej, jakikolwiek nałożony nań zostanie.
- 31 Czy chłopca zabodzie, czy dziewczynę zabodzie: podług tegoż prawa postąpioném będzie z nim.
- 32 Jeżeliby niewolnika zabódł wół, albo służebnicę srebra trzydzieści szeklów da panu ich, a wół ukamionowany będzie.

- יח וְכִי־יְרִיבֻן אֲנָשִׁים וְהִכְּה־אִישׁ אֶת־רֵעֵהוּ בְּאֶבֶן אוֹ בְאֶגְרֹף וְלֹא יָמוּת וְנָפַל לְמִשְׁכָּב:
- יט אָם־יָקוּם וְהָתְהַלֵּךְ בַּחוּץ עַל־מִשְׁעַנְתּוֹ וְנִקָּה הַמַּכֶּה רַק שִׁבְתוֹ יִתֵּן וְרַפּּא יְרַפָּא:
- כ וְכִי־יַכֶּה אִישׁ אֶת־עַבְדּוֹ אוֹ אֶת־אֲמְתוֹ בַּשֵּׁבֶט וּמֵת תַּחַת יַדוֹ נַלְם יָנַקָם:
 - כא אַדְּ אָם־יוֹם אוֹ יוֹמֵיִם יַעֲמֹד לֹא יֻקַּם כִּי כַסְפּוֹ הוּא:
- כב וְכִי־יִנְּצוּ אֲנְשִׁים וְנְגְפוּ אִשְׁה הָרָה וְיָצְאוּ יְלְדֶיהָ וְלֹא יִהְיֶה אָסוֹן עָנוֹשׁ יֵעָנֵשׁ כַּאֲשֶׁר יָשִׁית עָלִיו בַּעַל הָאִשְּׁה וְנְתַן בּפּללים:
 - כג וְאִם־אָסוֹן יִהְיֶה וְנְתַתְּה נֶפֶשׁ תַּחַת נְפֶשׁ:
 - בד עַיִן תַּחַת עַיִן שֵׁן תַּחַת שֵׁן יָד תַּחַת יָד רֶגֶל תַּחַת רְגֶל:
 - בה כְּוִיֶּה תַּחַת כְּוִיָּה פָּצֵע תַּחַת כְּנִיָּה הַּחַת חַבּוּרָה:
 - כו וְכִי־יַכֶּה אִישׁ אֶת־עֵין עַבְדּוֹ אוֹ־אֶת־עֵין אֲמָתוֹ וְשִׁחֲתָהּ לְחַפְשִׁי יִשֵּׁלְחַנּוּ הַחַת עֵינוֹ:
 - רז וְאָם־שֵׁן עַבְדּוֹ אוֹ־שֵׁן אֲמֶתוֹ יַפִּיל לַחְפְשִׁי יְשַׁלְּחֶנּוּ תַחַת שנו:
 - כח וְכִי־יִגַּח שׁוֹר אֶת־אִישׁ אוֹ אֶת־אִשְּׁה וְמֵת סְקוֹל יִפְּקֵל הַשׁוֹר וְלֹא יֵאָכֵל אֶת־בְּשְׂרוֹ וּבַעַל הַשׁוֹר נְקִי:
 - כט וְאָם שׁוֹר נַגָּח הוּא מִתְּמֹל שִׁלְשֹׁם וְהוּעֵד בִּבְעֶלָיו וְלֹא יִשְׁמְרֶנּוּ וְהַמִּית אִישׁ אוֹ אִשָּׁה הַשּׁוֹר יִסְּקֵל וְגַם־בְּעֶלָיו יוּמַת:
 - ל אָם־כֹּפֶר יוּשַׁת עָלְיו וְנָתַן פִּדְיֹן נַפְשׁוֹ כְּכֹל אֲשֶׁר־יוּשַׁת עַלִיו:
 - לא אוֹ־בֵן יִגָּח אוֹ־בַת יִגָּח כַּמִּשְׁפָּט הַזֶּה יֵעָשֶׂה לּוֹ:
 - לב אָם־עֶבֶד יָגַח הַשׁוֹר אוֹ אָמָה כֶּסֶף שְׁלֹשִׁים שְׁקָלִים יְתַּן לַאדֹנָיו וְהַשׁוֹר יִפַּקֵל:

- 33 A jeżeliby kto otworzył jamę, albo gdyby kto wykopał studnię, i nie przykrył jej, a wpadłby tam wół albo osieł:
- 34 To niechaj winny za studnię zapłaci; pieniądze niechaj zwróci właścicielowi jego; a zabity niechaj należy do niego.
- 35 Gdyby czyj wół ubódł wołu sąsiada, a zdechłby: to sprzedadzą wołu żywego, i podzielą się ceną jego; a także zabitym podzielą się.
- 36 Ale jeżeli było wiadomo, że to wół bodliwy od wczoraj i zawczoraj, a nie strzegł go właściciel jego to powinien oddać wołu za wołu; a zabity niechaj należy do niego.
- 37 Jeżeliby kto ukradł wołu, albo jagnię, i zarznął je albo je sprzedał, to pięć wołów odda za wołu, a cztery owce za jagnię.

- לג וְכִי־יִפְתַּח אִישׁ בּוֹר אוֹ כִּי־יִכְרֶה אִישׁ בּר וְלֹא יְכַסֶּנּוּ וְנָפַל־שָׁמָּה שׁוֹר אוֹ חֵמוֹר:
- לד בַּעַל הַבּוֹר יְשַׁלֵּם כֶּסֶף יְשִׁיב לִבְעָלְיו וְהַמֵּת יִהְיֶה־לוֹ:
- לה וְכִי־יִגֹּף שׁוֹר־יִאִישׁ אֶת־שׁוֹר רֵעֵהוּ וָמֵת וּמְכְרוּ אֶת־הַשׁוֹר הַחַי וְחָצוּ אֶת־כַּסְפּוֹ וְגַם אֶת־הַמֵּת יֶחֱצוּוְ:
- לו אוֹ נוֹדַע כִּי שׁוֹר נַגָּח הוּא מִהְמוֹל שִׁלְשֹׁם וְלֹא יִשְׁמְרֶנּוּ בְּעָלָיו שַׁלֵּם יְשַׁלֵּם שׁוֹר תַּחַת הַשׁוֹר וְהַמֵּת יִהְיֶה־לּוֹ:
- לז כִּי יִגְנֹב־אִישׁ שׁוֹר אוֹ־שֶׂה וּטְבָחוֹ אוֹ מְכָרוֹ חֲמִשְׁה בָקְר יְשַׁלֵּם תַּחַת הַשׁוֹר וְאַרְבַּע־צֹאן תַּחַת הַשָּׂה:

שמות כב: 22

- 1 Jeżeli w podkopie schwytanym będzie złodziej, a pobitym zostanie na śmierć; nie będzie o niego winy krwi.
- 2 Jeżeli zaś świeciło słońce nad nim, to jest o niego wina krwi. Zapłatą niechaj się opłaci; a jeżeli nic nie ma, sprzedany będzie za kradzież swoję.
- 3 Jeżeli znalezioną będzie w ręku jego kradzież: bądź wół, bądź osieł, bądź jagnię, jeszcze żywe, to w dwójnasób zapłaci.
- 4 Gdy spasie kto pole albo winnicę, a puści bydło swoje, aby się pasło na polu cudzém, najlepszém z pola swojego albo najlepszém z winnicy swojej niechaj zapłaci.
- 5 Gdy wyniknie ogień i zajmie ciernie, a spali się sterta albo zboże na pniu, albo pole to zapłaci ten który wzniecił pożar.
- 6 Jeżeli powierzy kto bliźniemu swemu pieniądze, albo naczynia do przechowania, a wykradzioném to zostanie z domu tego człowieka, jeżeli wykryty zostanie złodziej, zapłaci tenże w dwójnasób.
- 7 Jeżeliby zaś wykrytym nie został złodziej, to stawi się pan domu przed sędziów, z tém, że nie wyciągnął ręki swojej na własność bliźniego swego.
- 8 O każdy przedmiot sprzeniewierzenia, o wołu, o osła, o jagnię, o szatę, o każdą zgubę, o której ktokolwiek powié, że to taka, przed sędziów przyjdzie sprawa obudwu: Kogo skażą sędziowie, zapłaci w dwójnasób bliźniemu swemu.
- 9 Jeżeli kto odda bliźniemu swemu osła, albo wołu, albo jagnię, albo inne bydlę na chowanie, a zdechnie, albo okaleczoném zostanie, albo zabraném, a nikt nie widział.
- 10 Przysięga Wiekuistego będzie między obudwoma: czy nie wyciągnął ręki swej na własność bliźniego swego; i przyjmie ją właściciel jej, a ów płacić nie będzie.
- 11 Ale jeżeli mu skradzioném zostanie, powinien zapłacić właścicielowi jego.
- 12 Jeżeli zaś rozszarpaném zostało, przedstawi je jako dowód: za rozszarpane nie płaci.

- אַם־בַּמַּחְתֶּרֶת יִמְּצֵא הַגַּנָּב וְהֻכָּה וָמֵת אֵין לוֹ דְּמִים:
- ב אָם־זְרְחָה הַשֶּׁמֶשׁ עָלְיו דָמִים לוֹ שַׁלֵּם יְשַׁלֵּם אָם־אֵין לוֹ וִנְמַכַּר בִּגְנַבַתוֹ:
- ג אָם־הָמָּצֵא תִמְּצֵא בְיָדוֹ הַגְּנֵבָה מִשׁוֹר עַד־חֲמוֹר עַד־שֶׂה חַיִּים שָׁנַיִם יִשַׁלֵּם:
 - ַד פִּי יַבְעֶר־אִישׁ שָּׂדֶה אוֹ־כֶּרֶם וְשִׁלַּח אֶת־בעירה בְּצִירוֹ וּבְעֵר בִּשְׂדֵה אַחֵר מִיטַב שְׂדֵהוּ וּמֵיטַב כַּרְמוֹ יְשֵׁלֵם:
 - ָּהְ כִּי־תַצֵא אֵשׁ וּמְצְאָה לֹּצִים וְנָאֱכֵל גָּדִישׁ אוֹ הַקְּמָה אוֹ הַשְּׁלֵם הַשָּׁלֵם הַמַּבְעָר אֵת־הַבְּעֵרָה:
- ו כִּי־יִתֵּן אִישׁ אֶל־רֵעֵהוּ כֶּסֶף אוֹ־כֵלִים לִשְׁמֹר וְגַנַּב מִבֵּית הָאִישׁ אָם־יִמָּצֵא הָגַּנַב יִשְׁלֵּם שְׁנַיִם:
 - ז אָם־לֹא יִמְצֵא הַגַּנְּב וְנִקְרַב בַּעַל־הַבַּיִת אֶל־הָאֱלֹהִים אִם־לֹא שַׁלָח יַדוֹ בִּמַלֵאכָת רַעֲהוּ:
- על־פֶּל־דְּבַר־פֶּשַׁע עַל־שׁוֹר עַל־חֲמוֹר עַל־שֶׂה עַל־שַּׁלְמְה עַל־כְּל־אֲבֵדָה אֲשֶׁר יֹאמַר כִּי־הוֹא זֶה עַד הָאֱלֹהִים יְבֹא דָּבַר־שָׁנִיהֶם אֲשֶׁר יַרִשִּׁיעָן אֱלֹהִים יִשַׁלֵּם שָׁנַיִם לְרֵעֵהוּ:
- ט פִּי־יִתֵּן אִישׁ אֶל־רֵעֵהוּ חֲמוֹר אוֹ־שׁוֹר אוֹ־שֶׂה וְכֶל־בְּהֵמְה לְשָׁמֹר וִמֶת אוֹ־נִשְׁבַּר אוֹ־נִשְׁבַּה אֵין רֹאָה:
 - י שְׁבֻעַת יְהוָה תִּהְיֶה בֵּין שְׁנֵיהֶם אִם־לֹא שְׁלַח יְדוֹ בִּמְלֵאכֵת רֵעָהוּ וְלָקַח בִּעָלֵיו וִלֹא יִשַׁלֵּם:
 - יא וָאָם־גָּנֹב יָגָנֵב מֵעִמּוֹ יִשַׁלֵּם לְבְעַלָיו:
 - יב אָם־טָרֹף יִטְרֵף יְבָאֵהוּ עֵד הַטְּרֵפָה לֹא יְשַׁלֵּם:

- 13 A gdyby kto pożyczył od bliźniego swego, a okaleczałoby, albo zdechło: jeżeli właściciel jego nie był przytém, to powinien zapłacić.
- 14 Jeżeli zaś właściciel jego był przytém, to płacić nie powinien. Jeżeli wynajętém jest, to wchodzi to w miejsce jego wynagrodzenia.
- 15 Jeżeliby kto uwiódł dziewicę nie zaręczoną, i spałby z nią, to dawszy jej wiano, pojmie ją sobie za żonę.
- 16 A jeżeli nie zechce ojciec jej wydać ją za niego, to niech odważy srebra, stosownie do wiana dziewic.
- 17 Wróżki przy życiu nie zostawisz.
- 18 Ktoby obcował ze zwierzęciem, śmiercią karany będzie.
- 19 Kto ofiaruje bogom, oprócz Wiekuistemu, Jedynemu, wytępionym będzie.
- 20 Cudzoziemca nie będziesz krzywdził, ani uciskał go; ּ וְגֵר לֹא־תוֹנֶה וְלֹא תַלְחָצֶנּוּ כִּי־גַרִים הֶּיִיתֶם בְּאֶרֶץ מִצְרָיִם bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim.
- 21 Žadnej wdowy, ani sieroty, gnębić nie będziecie.
- 22 Jeżeli kogo gnębić będziesz, a wszak gdy zawoła do Mnie, wysłucham wołanie jego:
- 23 Tedy wspłonie gniew Mój, a zabiję was mieczem, i będą żony wasze wdowami, a dzieci wasze sierotami.
- 24 Jeżeli pieniędzy pożyczysz któremukolwiek z ludu Mojego, biednemu przy tobie; nie postępuj z nim jako lichwiarz; nie nakładajcie nań lichwy.
- 25 Jeżeli weźmiesz w zastaw okrycie bliźniego twego, przed zachodem słońca zwrócisz mu je.
- 26 Bo ono przykryciem jego jedyném, ono odzieniem ciała jego; pod czemże się położy? I stanie się, że gdyby zawołał do Mnie, wszak wysłucham; bom Ja miłosierny!
- 27 Sędziom nie będziesz złorzeczył, a księcia ludu twego nie przeklinaj.
- 28 Z pełnią ziarna i płynów twoich nie ociągaj się; pierworodnego z synów twoich oddasz Mi.
- 29 Tak samo uczynisz z wołem twoim, z owcą twoją; siedm dni niechaj będzie przy matce swojej, ósmego dnia oddasz je Mnie.
- 30 Ludźmi świętymi bądźcie Mi: mięsa, rozszarpanego w polu nie jadajcie; - dla psa rzućcie je."

- וָכִי־יִשְאַל אִישׁ מֵעָם רֵעָהוּ וָנָשְׁבַּר אוֹ־מֵת בִּעַלַיו אֵין־עִמּוֹ שלם ישלם:
 - יד אָם־בָּעַלַיו עִמּוֹ לֹא יִשָּׁלֶם אָם־שַׁכִיר הוּא בַּא בִּשְּׂכַרוֹ:
- וָכִי־יִפַּתַה אִישׁ בִּתוּלָה אֲשֵׁר לֹא־אֹרָשָׂה וְשַׁכַב עִמָּה מָהֹר יִמְהַרָנַה לוֹ לְאָשַׁה:
 - אָם־מָאֵן יְמָאֵן אָבִיהָ לְתִתָּה לוֹ כֵּסֶף יִשִׁקֹל כִּמֹהַר
 - מַכשׁפַה לא תַחַיֵה:
 - כַּל־שֹׁכָב עִם־בָּהֶמָה מוֹת יוּמַת:
 - זֹבֵחַ לָאֵלהִים יָחָרָם בִּלְתִּי לֵיהוַה לְבַדּוֹ:
- - בַל־אַלְמַנָה וְיַתוֹם לֹא תַעַנוּוְ:
- אָם־עַנָּה תַעַנָּה אֹתוֹ כִּי אָם־צַעק יִצְעַק אֶלַי שַׁמֹעַ אֶשְׁמַע
 - וָחָרָה אַפִּי וָהָרַגִּתִּי אֵתְכֶם בֶּחָרֵב וִהָיוּ נִשֵׁיכֶם אַלְמָנוֹת וּבְנֵיכֵם יִתֹמִים:
 - כד אָם־כֶּסֶף תַּלְוֵה אֶת־עַמִּי אֵת־הֵעַנִּי עִמַּדְ לֹא־תִהְיֵה לוֹ בָּנֹשֵה לֹא־תִשִּׁימוּן עַלַיו נַשֵּך:
- כה אָם־חַבֹל תַּחָבּל שַׂלְמַת רֵעַךּ עַד־בּא הַשָּׁמֵשׁ תִּשִׁיבֵנוּ לוֹ:
 - כו כִּי הָוֹא כסותה כְסוּתוֹ לְבַדָּה הָוֹא שִׂמְלַתוֹ לְערוֹ בַּמֵּה יִשְׁכַּב וָהַיָה כִּי־יִצְעַק אֵלַי וְשַׁמַעִּתִּי כִּי־חַנּוּן אַנִי:
 - כז אֱלֹהִים לֹא תִקְלֵּל וְנַשִּׂיא בְעַמִּךְ לֹא תַאֹר:
 - ַמְלָאַתָּדְ וִדְמָעַדְּ לֹא תָאַחֶר בָּכוֹר בַּנֵידְ תְּתֵּן־לִי:
- בּוֹ־תַעשׁה לִשֹׁרָךְ לִצֹאנָךְ שָׁבַעַת יַמִים יָהָיָה עִם־אָמוֹ בַּיּוֹם השמיני תתנו־לי:
 - וָאַנְשֵׁי־קֹדֵשׁ תִּהִיוּן לִי וּבַשַּׁר בַּשַּׂדֵה טָרֵפָה לֹא תאכֵלוּ לַכַּלֵב תַּשִׁלְכוּן אֹתוֹ:

שמות כג: 23

- 1 Nie rozsiewaj wieści kłamliwej; nie łącz ręki twojej ze złoczyńcą, aby być świadkiem bezprawia.
- 2 Nie bądź za większością ku złemu i nie oświadczaj się w sporze aby się skłaniać ku większości, aby uchylić prawo.
- 3 I biednego nie uwzględniaj w sporze jego.
- 4 Jeżeli napotkasz wołu wroga twojego, albo osła jego zbłąkanego, niezwłocznie sprowadź go do niego.
- 5 Jeżeli zobaczysz osła nieprzyjaciela twego, który legł pod brzemieniem swojém, a chciałbyś się usunąć od rozjuczenia go; niezwłocznie rozjucz go, wespół z nim.
- 6 Nie skrzywiaj prawa ubogiego twego w sporze jego.
- 7 Od orzeczenia fałszywego stroń, a niewinnego i prawego nie zabijaj; bo nie uniewinnię występnego.
- 8 A wziątku nie bierz; bo wziątek zaślepia widzących i przekręca słowa sprawiedliwych.
- 9 Cudzoziemca nie uciskaj; wszak wyście świadomi stanu duszy cudzoziemca, bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim;
- 10 Sześć lat obsiewaj ziemię twoję, i zbieraj płody jej.
- 11 A siódmego zaniechasz ją; zapuść ją, aby żywili się biedni ludu twego, a pozostałém po nich niech pożywi się zwierz polny: Tak postąpisz z winnicą twoją, z oliwnicą twoją.
- 12 Sześć dni wykonywaj czynności twoje, a dnia siódmego odpoczywaj, aby wypoczął wół twój i osieł twój, i żeby wytchnął syn niewolnicy twej i cudzoziemiec.
- 13 A we wszystkiém, com wam powiedział, bądźcie ostrożni; a imienia bogów cudzych nie wspominajcie: niech słyszaném nie będzie w ustach twoich!
- 14 Trzy razy obchodzić Mi będziesz święto do roku.
- 15 Święta przaśników przestrzegaj: siedm dni będziesz jadał przaśniki, jakem ci przykazał, w oznaczonym czasie miesiąca kłosów; gdyż w nim wyszedłeś z Micraim. A niech nie ukażą się przed obliczem Mojém z próżną ręką.
- 16 I święta żniwa, pierwocin plonów twoich, tego coś wysiał na polu; i - święta zbiorów z końcem roku, gdy zbierzesz plony twoje z pola.

- א לא תשָּׂא שֵׁמַע שָׁוְא אַל־תָּשֶׁת יְדְךּ עִם־רְשָׁע לִהְיֹת עֵד חַמַס:
- : לא־תִהְנֶה אַחֲבִי־רַבִּים לְרָעֹת וְלֹא־תַעֲנֶה עַל־רִב לְנְטֹת אַחֲבִי רַבִּים לְהַטֹת:
 - ג וְדָל לֹא תֶהְדַּר בְּרִיבוֹ:
- ד כִּי תִפְגַע שוֹר אִיִבְךְּ אוֹ חֲמֹרוֹ תֹעֶה הָשֵׁב הְשִׁיבֶנוּ לוֹ:
- ז כִּי־תִרְאֶה חֲמוֹר שֹנַאֲךּ רֹבֵץ תַּחַת מַשָּׂאוֹ וְחָדַלְתָּ מֵעֲזֹב לוֹי עָזֹב תַּעֲזֹב עִמּוֹ:
 - ו לא תַטָּה מִשְׁפַּט אֵבִינִדְּ בִּרִיבוֹ:
 - ז מִדְבַר־שֶׁקֶר תִּרְחָק וְנָקִי וְצַדִּיק אַל־תַּהֲרֹג כִּי לֹא־אַצְדִּיק רשע:
 - ז ןשׁחַד לֹא תִקֶּח כִּי הַשֹּׁחַד יְעַוֵּר פִּקְחִים וִיסַלֵּף דִּבְרֵי צַדִּיקִים:
 - ט וְגַר לֹא תִלְחָץ וְאַתֶּם יְדַעְתָּם אֶת־נָפֶשׁ הַגַּר כִּי־גַרִים הֵיִיתֶם בְּאֶרֶץ מִצְרָיִם:
 - י וְשֵׁשׁ שָׁנִים תִּזְרַע אֱת־אַרְצֶּךְ וְאָסַפָּתָ אֱת־תִּבוּאָתָה:
 - יא וְהַשְּׁבִיעִת תִּשְׁמְטֶנָּה וּנְטַשְׁתָּה וְאָכְלוּ אֶבְיֹנֵי עַמֶּדּ וְיִתְרֶם תֹאֹכַל חַיַּת הַשָּׂדֶה כֵּן־תַּעֲשֶׂה לְכַרְמְדּ לְזֵיתֶדְּ:
 - יב שֵׁשֶׁת יָמִים תַּצְשֶׂה מַצְשֶׂיךּ וּבֵיוֹם הַשְּׁבִיעִי תִּשְׁבֹּת לְמַעַן יָנוּחַ שׁוֹרְדָּ וַחֲמֹרֶדְּ וְיִנְּפֵשׁ בֶּן־אֲמְתְדְּ וְהַגֵּר:
 - יג וּבְכֹל אֲשֶׁר־אָמַרְתִּי אֲלֵיכֶם תִּשְּׁמֵרוּ וְשֵׁם אֱלֹהִים אֲחָרִים לא תַזְכִּירוּ לֹא יִשְׁמַע עַל־פִּיךּ:
 - יד שַׁלשׁ רָגָלִים תַּחֹג לִי בַּשָּׁנָה:
 - טו אֶת־חַג הַמַּצוֹת תִּשְׁמֹר שִׁבְעַת יָמִים תּאֹכֵל מַצוֹת כַּאֲשֶׁר צִוִּיתִדְּ לְמוֹעֵד חֹדֶשׁ הָאָבִיב כִּי־בוֹ יָצָאתְ מִמִּצְרִים וַלֹא־יֵרֵאוּ פַנִּי רַיקִם:
- טז וְחַג הַקּצִיר בִּכּוּבִי מַצְשֶׂיךּ אֲשֶׁר תִּזְרַע בַּשְׂדֶה וְחַג הָאָסף בְּצֵאת הַשָּׁנָה בְּאָסְפְּךּ אֶת־מֵצְשֶׂיךּ מִן־הַשְּׂדֶה:

- obliczem Pana Wiekuistego.
- 18 Nie rozlewaj wobec kiszonego, krwi ofiary Mojej, ani ma przeleżeć tłuszcz świątecznej Mej ofiary do rana.
- do domu Wiekuistego, Boga twojego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku matki jego.
- 20 Oto Ja wysyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł na drodze, i aby cię zaprowadził na miejsce, które przygotowałem.
- 21 Strzeż się go, a słuchaj głosu jego; nie sprzeciwiaj mu się, bo nieprzebaczy grzechu waszego, gdyż imię Moje w nim.
- 22 Ale jeżeli słuchać będziesz głosu jego i spełnisz wszystko co powiem; tedy wrogować będę wrogom twoim, i gnębić gnębicieli twoich.
- 23 Gdy pójdzie anioł Mój przed tobą, i zaprowadzi cię do Emorejczyka i Chittejczyka, i Peryzejczyka i Kanaanejczyka, do Chiwity i Jebusyty, a wytępię ich:
- 24 Tedy nie korz się bogom ich, ani służ im, ani czyń według spraw ich; lecz zburzysz je, i skruszysz.
- 25 A służcie Wiekuistemu, Bogu waszemu, a pobłogosławi On chléb twój i wodę twoję, i oddalę choroby z pośród ciebie.
- 26 Nie będzie roniącej ani niepłodnej w kraju twoim; liczby dni twoich dopełnię.
- Strach Mój poszlę przed tobą, i strwożę cały lud przeciw któremu pójdziesz, i zwrócę wszystkich wrogów twoich grzbiet do ciebie.
- 28 Wyszlę téż szerszenie przed tobą i wypędzą Chywitę, i Kanaanejczyka i Chittejczyka przed tobą.
- Nie wypędzę go przed tobą w jednym roku, aby nie zamieniła się ziemia w pustynię, i nie namnożył się przeciw tobie zwierz dziki.
- 30 Powoli wypędzę go przed obliczem twojém, aż się rozplenisz i zawładniesz tą ziemią.
- 31 I ustanowię granicę twoję od morza Sitowego do morza Pelisztów, a od puszczy aż do rzeki; bo oddam w ręce wasze mieszkańców tej ziemi, i wypędzisz ich z przed oblicza twojego.
- 32 Nie zawieraj ani z nimi, ani z bogami ich przymierza.
- 33 Niech nie mieszkają w ziemi twojej, aby nie uwiedli cię do grzechu przeciw Mnie; bo jeżeli będziesz służył bogom ich, to będzie ci to matnią."

- Trzy razy do roku ukaże się cały twój ród męzki przed : שָׁלשׁ פִּעָמִים בַּשָּׁנָה יֵרָאֶה כָּל־זְכוּרְךּ אֶל־פְּנֵי הָאָדן יְהוָה
 - :קבּקרי עַד־בּקַרי וְלֹא־יָלִין חֵלֶב־חַגִּי עַד־בּקַרי
- 19 Najwcześniejsze z pierwocin ziemi twojej przyniesiesz באשִׁית בָּכּוּרֵי אַדְמָתְדְּ תָּבִיא בֵּית יְהוָה אֱלֹהֶיךְ לֹא־תְבַשֵּׁל גָּדִי בַּחֲלֵב אָמוֹ:
 - הַנָּה אָנֹכִי שׁלֵחַ מַלְאָך לְפָנִיךּ לְשִׁמַרְךּ בַּדָּרֵךְ וְלַהַבִּיאֵךְ אַל־הַמָּקוֹם אֲשֶׁר הַכִּנֹתִי:
 - הִשְּׁמֶר מִפְּנָיו וּשְׁמֵע בִּקֹלוֹ אַל־תַּמֵר בּוֹ כִּי לֹא יִשַּׂא לָפִשׁעֲכֶם כִּי שָׁמִי בִּקְרַבּוֹ:
 - כב כִּי אָם־שַׁמֹעַ תִּשָׁמַע בִּקֹלוֹ וְעָשִׂיתַ כֹּל אֲשֶׁר אֲדַבֵּר וְאָיַבְתִּי אָת־אֹיִבֶּיךּ וְצַרְתִּי אֵת־צֹרְרֵיךּ:
 - פִּי־יֵלֶךְ מַלְאַכִי לְפָנֵיךְ וָהֶבִיאַךְ אֵל־הַאֵּמֹרִי וְהַחְתִּי וְהַפְּרְזִּי וָהַכְּנַעֲנִי הַחָוִּי וְהַיִבוּסִי וְהָכְחַדְּתִּיו:
 - לא־תִשְׁתַּחֲוָה לֵאלֹהֵיהֶם וְלֹא תַעַבְרֵם וְלֹא תַעֲשֵׂה בָּמַצֵשֵׁיהֵם כִּי הַרֶס תִּהַרְסֵם וְשַׁבֵּר תִּשַׁבֶּר מַצֵבֹתֵיהַם:
 - כה וַעַבַדְתַּם אַת יִהוָה אֱלֹהֵיכֶם וּבַרַךְּ אַת־לַחִמְךְּ וְאֶת־מֵימֵיךְּ וַהַסְרֹתִי מַחֲלָה מִקּרְבֵּדְּ:
 - כו לא תִהְיֵה מִשַּׁכֵּלַה וַעֵּקָרָה בִּאַרְצֵּךְ אֵת־מִסְפַּר יָמֵיךְ אַמַלַא:
 - אָת־אֵימַתִי אֲשַׁלַּח לְפַנֵיךּ וְהַמֹּתִי אֵת־כַּל־הַעָם אֲשֵׁר תַּבֹא בַּהֶם וְנַתַתִּי אֵת־כַּל־אֹיִבֵיךּ אֵלֵיךּ עֹרֵף:
 - וְשַׁלַחָתִּי אֵת־הַצִּרְעַה לְפַנִיךּ וְגֵרְשַׁה אֵת־הַחָוִּי אֵת־הַכְּנַעַנִי וָאָת־הַחָתִּי מִלְפַנֵיךּ:
 - כט לֹא אַגָרשֶׁנוּ מִפָּנֵיךּ בִּשָׁנָה אֶחָת פֵּן־תִּהְיֵה הָאָרֵץ שִׁמְמָה וָרַבַּה עַלֵּיךּ חַיַּת הַשַּׂדֵה:
 - מַעַט מִעַט אָגַרשׁנוּ מִפַּנִיךּ עַד אֵשׁר תִּפְרֵה וְנַחַלְתַּ :אַת־הַאַרֵץ
 - וִשַׁתִּי אֵת־גִבַלְךּ מִיַּם־סוּף וִעַד־יַם פִּלְשָׁתִּים וּמִמְּדְבַּר עַד־הַנָּהָר כִּי אֶתֵּן בְּיֶדְכֶם אֵת ישְׁבֵי הָאָרֶץ וְגַרַשְׁתְּמוֹ מִפַנִיך:
 - לב לא־תָכָרֹת לַהֶם וְלֵאלֹהֵיהֶם בִּרִית:
 - לֹא יֵשְׁבוּ בִּאַרִצְךְ פֶּן־יַחֲטִיאוּ אֹתְךּ לִי כִּי תַעֵבֹד אַת־אַלהיהָם כִּי־יִהְיָה לְדְּ לְמוֹקִשׁ:

- Ahron, Nadab i Abihu, i siedmdziesięciu ze starszyzny Israela; a wy ukłonicie się zdala.
- I przystąpi Mojżesz sam do Wiekuistego, oni zaś niech się nie zbliżą; lud téż niech nie wejdzie z nim."
- I przyszedł Mojżesz i opowiedział ludowi wszystkie słowa Wiekuistego i wszystkie prawa; i odpowiedział cały lud jednogłośnie, mówiąc: "Wszystkie słowa, które wyrzekł Wiekuisty spełnim!"
- I spisał Mojżesz wszystkie słowa Wiekuistego, i wstał rano, i wystawił ofiarnicę u stóp góry i dwanaście słupów, stosownie do dwunastu pokoleń Israelskich.
- I posłał młodzieńców z synów Israela i ofiarowali całopalenia i zarzynali ofiary opłatne Wiekuistemu, woły.
- 6 I wziąwszy Mojżesz połowę krwi, wlał w czasze, a drugą połową krwi pokropił ofiarnicę.
- I wziął księgę przymierza i przeczytał przed uszy ludu; i rzekli: "Wszystko co powiedział Wiekuisty spełnimy i usłuchamy."
- I wziąwszy Mojżesz krew, pokropił lud, i rzekł: "Oto krew przymierza, które zawarł Wiekuisty z wami, co do wszystkich tych słów."
- I wstąpił Mojżesz i Ahron, Nadab i Abihu, i siedmdziesięciu ze starszyzny Israela.
- 10 I widzieli Boga Israela, mianowicie pod stopami Jego jakoby wyrób z najjaśniejszego szafiru, a jako samo niebo w czystości.
- 11 A na wybrańców syna Israela nie wyciągnął ręki Swojej. I ogladali oni Boga, i - jedli i pili.
- 12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Podejdź ku Mnie na górę, i zostań tam; a dam ci tablice kamienne z nauką i przykazaniami, które napisałem, aby nauczać ich."
- 13 I powstał Mojżesz i Jehoszua, sługa jego, i wstąpił Mojżesz na górę Bożą.
- 14 A do starszych rzekł: "Oczekujcie nas tu, póki nie powrócim do was; a oto Aharon i Chur z wami: Ktoby miał sprawę niech uda się do nich."
- 15 I wstąpił Mojżesz na górę, i zakrył obłok górę.

- A do Mojżesza rzekł: Podejdź ku Wiekuistemu, ty i אָמָר וְאָהָרֹן נָדָב וַאֲבִיהוּא וִשְבִעִים מְזִּקְנֵי יִשְׂרָאֵל וִהְשְׁתַּחַוִיתֵם מֵרָחֹק:
 - וְנָגַשׁ מֹשֵׁה לְבַדּוֹ אֵל־יִהוָה וְהֵם לֹא יָגָשׁוּ וְהָעָם לֹא יַעֵּלוּ
 - וַיָּבֹא מֹשֵׁה וַיִּסַפֶּר לַעַם אֵת כַּל־דָּבְרֵי יִהוָה וְאֵת פָּל־הַמִּשִׁפַּטִים וַיַּעַן כַּל־הַעַם קוֹל אֵחַד וַיּאמְרוּ בַּל־הַדְבַרִים אֲשֶׁר־דָבֶּר יִהוָה נַעֲשֶׂה:
 - וַיָּכַתֹּב מֹשֵׁה אֵת כַּל־דָּבָרֵי יָהוָה וַיַּשְׁכֵּם בַּבּקר וַיִּבַן מִזְבֵּחַ תַחַת הַהַר וּשָׁתֵּים עַשְּׁרָה מַצֵּבָה לְשָׁנֵים עַשַּׁר שָׁבְטֵי
 - וַיִּשׁלָח אַת־נַעַרִי בַּנִי יִשְׂרָאָל וַיַּעַלוּ עלת וַיִּזְבַּחוּ זְבַחִים שלמים ליהוה פרים:
 - וַיָּקָח מֹשֶׁה חֲצִי הַדָּם וַיָּשֶׂם בַּאַגַּנֹת וַחֲצִי הַדָּם זַרַק על־הַמַּזְבֵּחַ:
 - וַיָּקַח סֵפֶר הַבְּּרִית וַיִּקְרָא בְּאָזְגֵי הָעָם וַיֹּאמְרוּ כֹּל אַשֶׁר־דָּבֶּר יִהוָה נַעֲשֶׂה וְנִשְׁמַע:
 - וַיָּקַח מֹשֶׁה אֱת־הַדָּם וַיִּזְרֹק עַלֹּ־הַעַם וַיֹּאמֶר הְנֵּה דַם־הַבָּרִית אֱשֶׁר כַּרַת יִהוַה עִמַּכֶם עַל כַּל־הַדְּבַרִים
 - יַשְׂרָאֵל: מְשֶׁה וְאַהֲרֹן נְדָב וַאֲבִיהוּא וְשִׁבְעִים מִזּקְנֵי יִשְׂרָאֵל:
 - וַיִּרְאוּ אֵת אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל וְתַחַת רַגְלַיו כְּמַעֲשֶׂה לְבָנַת הַסַפִּיר וּכָעַצֵם הַשַּׁמַיִם לְטהַר:
 - וָאֵל־אַצִילִי בַּנֵי יִשְׂרָאַל לֹא שַׁלַח יַדוֹ וַיַּחַזוּ אַת־הָאַלֹהִים וַיֹּאכָלוּ וַיִּשְׁתוּ:
 - יב וַיֹּאמֶר יָהוָה אֵל־מֹשֶׁה עֲלֶה אֵלַי הַהַרָה וָהְיֶה־שָׁם וְאֵתְּנָה לְדָּ אֵת־לָחֹת הַאֶבֶן וְהַתּוֹרָה וְהַמִּצְוָה אֲשֶׁר כַּתַבְתִּי לָהוֹרֹתַם:
 - וַיָּקָם מֹשֵׁה וִיהוֹשָׁעַ מִשְּׁרְתוֹ וַיַּעַל מֹשֵׁה אֱל־הַר הָאֱלֹהִים:
 - וָאֵל־הַוֹּקָנִים אַמַר שִׁבוּ־לַנוּ בַזֶה עַד אֲשֶׁר־נַשׁוּב אֲלֵיכֶם וָהְנָּה אַהַרֹן וְחוּר עִמַּכֶם מִי־בַעַל דְּבַרִים יָגַשׁ אֱלֶהֶם:
 - טו וַיַּעַל מֹשֶׁה אֱל־הַהַר וַיִּכַס הֶעַנַן אֱת־הַהַר:

- 16 I przebywał majestat Wiekuistego na górze Synai, a okrywał ją obłok przez sześć dni; i wezwał On Mojżesza dnia siódmego zpośród obłoku.
- 17 A widok majestatu Wiekuistego, jakoby ogień pożerający na szczycie góry, przed oczyma synów Israela.
- 18 I wszedł Mojżesz w środek obłoku, i wstąpił na górę: i przebył Mojżesz na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy.
- טז וַיִּשְׁכּוֹ כְּבוֹד־יְהוָה עַל־הַר סִינֵי וַיְכַמֵּהוּ הֶעְנָן שֵׁשֶׁת יְמִים וַיִּקְרָא אֶל־מֹשֶׁה בַּיּוֹם הַשְּׁבִיעִי מִתּוֹךְ הֶעְנָן:
- יז וּמַרְאֵה כְּבוֹד יְהוָה כְּאֵשׁ אֹכֶלֶת בְּרֹאשׁ הָהָר לְעֵינֵי בְּנֵי ישׂראל:
- יח וַיָּבֹא מֹשֶׁה בְּתוֹךְ הֶעְנָן וַיַּעַל אֶל־הָהָר וַיְהִי מֹשֶׁה בְּהָר אַרְבָּעִים יוֹם וְאַרְבָּעִים לְיְלָה:

שמות כה: 25

- 1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i rzekł:
- 2 "Powiedz synom Israela, aby zebrali Mi daninę; od każdego człowieka, którego pobudzi serce jego, przyjmiecie daninę Moję.
- 3 A oto danina, którą przyjmować wam od nich: złoto, srebro, i miedź;
- 4 I błękit, i purpurę, i karmazyn, i bisior, i wełnę kozią;
- 5 I skóry baranie, czerwono barwione, i skóry borsucze, i drzewo akacyowe;
- 6 Oliwę do świecznika, korzenie na olejek namaszczenia, i na kadzidło wonne;
- 7 Kamienie onyksowe i kamienie oprawne, dla naramiennika i napierśnika.
- 8 I wystawią Mi świątynię, abym zamieszkał w pośród nich.
- 9 Ze wszystkiém tak, jako pokażę tobie, pierwowzór przybytku i pierwowzór wszystkich naczyń jego, - tak i wykonacie.
- 10 I zrobią arkę z drzewa akacyowego: dwa i pół łokcia długość jej, półtora łokcia szerokość jej, a półtora łokcia wysokość jej.
- 11 I powleczesz ją złotem czystém, z wewnątrz i z zewnątrz powleczesz ją; a zrobisz nad nią wieniec złoty w około.
- 12 Odlejesz téż dla niej cztery pierścienie złote i przytwierdzisz je do czterech węgłów jej: dwa pierścienie do boku jej jednego, i dwa pierścienie do boku jej drugiego;
- 13 I zrobisz drążki z drzewa akacyowego i powleczesz je złotem;
- 14 I włożysz drążki te do pierścieni po bokach arki, dla uniesienia arki niemi.
- 15 W pierścieniach arki powinny pozostać drążki: nie mają być odejmowane od niej.
- 16 A umieścisz w arce tej świadectwo, które dam tobie.
- 17 I zrobisz wieko ze złota czystego dwa i pół łokcia długość jego, a półtora łokcia szerokość jego.
- 18 I wykonasz dwa cheruby złote, kutej roboty wykonasz je na obu brzegach wieka.

- וַיִדַבֶּר יִהוַה אֵל־מֹשֶׁה לֵאמֹר:
- ב זַּבֵּר אֶל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְיִקְחוּ־לִי תְּרוּמְה מֵאֵת כְּל־אִישׁ אֲשֶׁר יִדְּבֶנוּ לִבּוֹ תִּקְחוּ אֶת־תְרוּמְתִי:
- ג וְזֹאֹת הַתְּרוּמָה אֲשֶׁר תִּקְחוּ מֵאִתָּם זְהָב וְכֶסֶף וּנְחֹשֶׁת:
 - ד וּתְכֵלֶת וְאַרְגָּמָן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ וְעִוִּים:
 - : וְעֹרֹת אֵילָם מְאָדָּמִים וְעֹרֹת הְּחָשִׁים וַעֲצֵי שִׁטִים:
- ו שֶׁמֶן לַמְּאֹר בְּשָׂמִים לְשֶׁמֶן הַמִּשְׁחָה וְלִקְטֹרֶת הַסַּמִּים:
 - ז אַבְנִי־שֹׁהַם וְאַבְנֵי מִלְאִים לְאֵפֹּד וְלַחֹשֶׁן:
 - ן וְעָשׂוּ לִי מִקְדָשׁ וְשָׁכַנְתִּי בְּתוֹכָם:
 - ט כְּכֹל אֲשֶׁר אֲנִי מַרְאֶה אוֹתְדּ אֵת תַּבְנִית הַמִּשְׁכָּן וְאֵת תַּבִנִית כַּל־כֵּלִיו וְכֵן תַּעֲשׁוּ:
- י וְעֶשׂוּ אֲרוֹן עֲצֵי שִׁפִּים אַמְּתִים וְחֵצִי אָרְכּוֹ וְאַמָּה וְחֵצִי רַתָּבּוֹ וְאַמָּה וָחֵצִי לְמַתוֹ:
- א וְצִפִּיתָ אֹתוֹ זָהָב טָהוֹר מִבֵּיִת וּמְחוּץ הְצַפֶּנוּ וְעָשִׂיתָ עָלְיוּ זֵר זָהָב סָבִיב:
- ב וְיָצַקְתָּ לּוֹ אַרְבַּע טַבְּעֹת זָהָב וְנָתַתָּה עַל אַרְבַּע פַּעֲמֹתִיו וּשְׁתֵּי טַבָּעֹת עַל־צַלְעוֹ הָאֶחָת וּשְׁתֵּי טַבְּעֹת עַל־צַלְעוֹ הַשֵּׁנִית:
 - יג וְעָשִׂיתְ בַדֵּי עֲצֵי שִׁטִּים וְצִפִּיתְ אֹתָם זָהָב:
 - יד וְהֵבֵאתָ אֶת־הַבַּדִּים בַּטַבְּעֹת עַל צַלְעֹת הָאָרֹן לְשֵׂאת אֵת־הַאָרֹן בָּהָם:
 - וו בְּטַבְּעֹת הָאָרֹן יִהְיוּ הַבַּדִּים לֹא יָסָרוּ מִמֶּנוּ:
 - טז וְנַתַהַ אֱל־הַאַרֹן אֶת הַעָדָת אֱשֶׁר אֶהֵן אֱלֵיך:
- יז וְעְשִׂיתָ כַפּּרֶת זָהָב טָהוֹר אַמְתַיִם וְחֵצִי אָרְכָּה וְאַמְּה וְחֵצִי רִּתְּה:
 - יח וְעָשִׂיתָ שְׁנַיִם כְּרָבִים זָהָב מִקְשָׁה תַּעֲשֶׂה אֹתָם מִשְׁנֵי קִצוֹת הַכַּפֹּרֵת:

- 19 A wykonasz cheruba jednego na brzegu z jednej strony, a cheruba drugiego na brzegu z drugiej strony; wystającymi z wieka wykonacie cheruby, po obu brzegach jego.
- 20 A niech będą to cheruby o rozpostartych w górę skrzydłach, okrywające skrzydłami swemi wieko, a twarzami swojemi zwrócone jeden ku drugiemu: ku wieku niechaj będą twarze cherubów.
- 21 I położysz wieko na wierzch arki; w arce zaś umieścisz świadectwo, które dam tobie.
- 22 A stawiać się będę dla ciebie tam, i przemawiać do ciebie z ponad wieka, z pośród dwu cherubów, co nad arką świadectwa, o wszystkiém, co ci polecę do synów Israela.
- cie długość jego, łokieć szerokość jego, a półtora łokcia wysokość jego;
- 24 I powleczesz go złotém czystém, a uczynisz doń wieniec złoty w około.
- 25 Zrobisz téż w około niego listwę na piędź szeroką i wieniec złoty w około listwy.
- 26 I zrobisz do niego cztery pierścienie złote, i utwierdzisz pierścienie te po czterech rogach, które u czterech nóg jego.
- 27 Przy listwie będą pierścienie te jako osady dla drążków, dla uniesienia stołu.
- 28 A zrobisz drążki te z drzewa akacyowego, i powleczesz je złotem, dla uniesienia stołu.
- 29 I zrobisz misy jego, i czasze i dzbany i kielichy jego, któremi się rozlewa; ze złota czystego zrobisz je.
- 30 I położysz na stół chléb wystawny, przed obliczem Mojém ustawicznie.
- 31 Zrobisz téż świecznik ze złota czystego; kutej roboty ma być świecznik ten; słupiec i pręt jego, kielichy i gałki i kwiaty jego z niego wychodzić powinny.
- 32 A sześć ramion wychodzić ma z boków jego; trzy ramiona świecznika z jednego boku jego, a trzy ramiona świecznika z drugiego boku jego.
- 33 Trzy kielichy, kształtu kwiecia migdału na jedném ramieniu, - z gałką i kwiatem; i trzy kielichy kształtu kwiecia migdału na drugiém ramieniu - z gałką i kwiatem. Tak na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika.

- וַעֲשֵׂה כִּרוּב אֵחָד מִקּצָה מְזֵה וּכִרוּב־אֵחָד מִקּצָה מְזֵה מָן־הַכַּפֹּרֵת תַּעֲשׁוּ אֶת־הַכִּרָבִים עַל־שָׁנֵי קצוֹתַיו:
- וָהַיוּ הַכַּרָבִים פּרָשֵׁי כָנַפַיִם לְמַעְלַה סֹכְכִים בְּכַנְפֵיהֶם ַעַל־הַכַּפֹּרֵת וּפָנֵיהֶם אִישׁ אֱל־אַחִיו אֱל־הַכַּפּׂרֵת יָהִיוּ פָּנֵי הַכָּרְבִים:
- וְנָתַהָּ אֶת־הַכַּפֹּרֶת עַל־הָאָרֹן מִלְמְעְלָה וְאֶל־הָאָרֹן הִּתֵּן אַת־הַעָּדָת אֲשֵׁר אָתַן אֵלֵיךּ:
- כב וְנוֹעַדָתִי לְדָּ שַׁם וְדָבַּרְתִּי אָתִּדְּ מֵעַל הַכַּפֹּרֶת מָבֵּין שָׁנֵי הַכָּרָבִים אֲשֶׁר עַל־אֲרֹן הַעָּדָת אֶת כַּל־אֲשֶׁר אֲצַוָּה אוֹתְדְּ אַל־בַּנֵי יִשְרַאַל:
- 23 Sporządzisz téż stół z drzewa akacyowego, dwa łok- וְעָשִׂיתִ שֻׁלְחָן עֲצֵי שִׁטִים אַמְתַיִם אָרְכּוֹ וְאַמָּה רָחְבּוֹ וְאַמָּה וַחַצִּי לִמַתוֹ:
 - כד וָצִפִּיתַ אֹתוֹ זָהַב טָהוֹר וְעַשִּׂיתַ לּוֹ זֵר זַהַב סַבִיב:
 - ּוִעָשִׂיתָ לּוֹ מִסְגָרֵת טֹפַח סָבִיב וִעָשִׂיתָ זֵר־זָהָב לִמִסְגַּרִתּוֹ סביב:
 - וְעַשִּׂיתַ לוֹ אַרְבַּע טַבְּעֹת זָהַב וְנַתַהַּ אֵת־הַטַבַּעֹת עַל אַרְבַּע הַפָּאֹת אֱשֶׁר לְאַרְבַּע רַגִּלְיו:
 - לְעָמַת הַמִּסְגֶּרֶת תִּהְיֶין, הַטַּבְּעֹת לְבָתִּים לְבַדִּים לָשֵׂאת אָת־הַשַּׁלְחַן:
 - וְעָשִׂיתָ אֵת־הַבַּדִּים עֵצֵי שִׁטִּים וְצִפִּיתָ אֹתָם זְהָב וְנִשָּׂא־בָם אָת־הַשַּׁלְחַן:
 - וְעַשִּׂיתָ קּעָרֹתָיו וְכַפּּתָיו וּקִשׁוֹתָיו וּמְנַקּיֹתָיו אֲשֶׁר יְסַךְּ בָּהֵן זָהָב טָהוֹר תַּעֲשֶׂה אֹתָם:
 - וְנַתַתַּ עַל־הַשָּׁלְחַן לֵחֶם פַּנִים לְפַנֵי תַּמִיד:
 - לא וְעַשִּׂיתַ מְנַרַת זָהַב טָהוֹר מִקְשַׁה הֵעַשֵּׂה הַמְּנוֹרָה יָרֵכַה וָקָנָה גִבִיעֵיהָ כַּפִּתֹרֵיהָ וּפְרָחֵיהָ מִמֵּנָּה יִהִיוּ:
 - וְשַׁשַׁה קַנִים יִצָאַים מִצְדֵיה שָׁלֹשַׁה קַנֵי מִנֹרָה מִצְדָּה ַהָאֶחַד וּשָׁלשָה קָנֵי מִנֹרַה מִצְּדַּה הַשֵּׁנִי:
 - שׁלשַׁה גִבִעִים מִשְׁקַדִים בַּקּנֵה הַאֶּחַד כַּפִּתֹר וַפַרַח ושלשה גבעים משקדים בּקנה האחד כַּפִּתֹר וַפַּרַח כַּן לְשַׁשֵׁת הַקָּנִים הַיֹּצְאָים מָן־הַמְּנֹרֵה:

- 34 A na samym świeczniku cztery kielichy, kształtu kwiecia migdału z gałkami i kwiatami jego.
- 35 Jedna gałka pod dwoma ramionami jego, i jedna téż gałka pod dwoma ramionami jego, u sześciu ramion wychodzących ze świecznika.
- 36 Gałki ich i ramiona ich z niego samego wychodzić mają: cały ma być kuty z jednej bryły złota czystego.
- 37 I zrobisz lamp do niego siedm, tak żeby nasadziwszy lampy jego, one oświecały stronę jego przednią.
- 38 Szczypczyki téż jego i popielniczki jego ze złota czystego.
- 39 Z talentu złota czystego uczynią go wraz ze wszystkiemi temi naczyniami.
- 40 A bacz, uczyń to wedle wzoru, który pokazano ci na górze.

- לד וּבַמְּנֹרָה אַרְבָּעָה גְבִעים מְשֻׁקְּדִים כַּפְּתֹּרֶיהָ וּפְרָחֶיהָ:
- לה וְכַפְּתֹּר תַּחַת שְׁנֵי הַקָּנִים מִמֶּנָּה וְכַפְּתֹּר תַּחַת שְׁנֵי הַקְּנִים מִמֶּנָּה וְכַפְתֹּר תַּחַת־שְׁנֵי הַקְנִים מִמֶּנָּה לְשֵׁשֶׁת הַקְּנִים הַיֹּצָאִים מִן־הַמְּנֹרַה:
 - לו כַּפְּתֹרֵיהֶם וּקְנֹתָם מִמֶּנָּה יִהְיוּ כַּלְּה מִקְשָׁה אַחַת זְהָב טהוֹר:
 - לז וְעָשִׂיתָ אֶת־גַרֹעֶיהָ שִׁבְעָה וְהָעֲלָה אֶת־גַרֹעֵיהָ וְהַאִיר עַל־עַבֵר פָּגַיהָ:
 - לח וּמַלְקָחֶיהָ וּמַחְתֹּתֶיהָ זָהָב טָהוֹר:
 - לט כָּכָּר זָהָב טָהוֹר יַעֲשֶׂה אֹתָהּ אֵת כָּל־הַכֵּלִים הָאֵלֶּה:
 - מ וּרְאֵה וַעֲשֵׂה בְּתַבְנִיתָם אֲשֶׁר־אַתָּה מְרְאֶה בְּהָר:

- Przybytek zaś zrobisz z dziesięciu opon, z bisioru kręconego, i z błękitu, i purpury i karmazynu; w cheruby robotą wymyślną wykonasz je.
- Długość opony każdej dwadzieścia ośm łokci, a szerokość cztery łokcie dla opony każdej; miara jedna dla wszystkich opon.
- Pięć opon będzie spinanych jedna z drugą, a pięć opon spinanych jedna z drugą.
- I zrobisz pętlice błękitne na kraju jednej opony, przy krańcu spojenia; tak téż zrobisz na kraju opony ostatniej, przy spojeniu drugiém.
- Pięćdziesiąt pętlic zrobisz u opony jednej, a pięćdziesiąt pętlic na krańcu opony, która w spojeniu drugiém; przeciwległe będą pętlice jedna drugiej.
- I zrobisz pięćdziesiąt zapinek złotych, a zepniesz opony jednę z drugą zapinkami: i będzie przybytek całością.
- Zrobisz téż opony z wełny koziej, jako namiot nad przybytkiem; jedenaście opon zrobisz takich.
- Długość opony każdej trzydzieści łokci, a szerokość cztery łokcie dla opony każdej; miara jedna dla jedenastu opon.
- I zepniesz pięć opon osobno, a sześć opon osobno; i złożysz we dwoje oponę szóstą z przedniej strony namiotu.
- 10 I zrobisz pięćdziesiąt pętlic po kraju opony jednej, krańcowej w spojeniu, i pięćdziesiąt pętlic po kraju opony spojenia drugiego.
- 11 Zrobisz téż zapinek miedzianych pięćdziesiąt, i zawie- וְעָשִׂיתָ קַרְסִים וְהַבֵּאתָ אֶת־הַקְּרְסִים בַּלֶּלְאֹת dziesz zapinki w pętlice, i spoisz namiot, aby był całością.
- 12 A koniec zbywający z opon namiotu, pół opony zbywającej, - zwiesisz z tylnej strony przybytku.
- 13 A łokieć z jednej, i łokieć z drugiej strony, z nadmiaru długości opon namiotu, zwieszony będzie po bokach namiotu z jednej i z drugiej strony, pokrywając go.
- 14 I zrobisz pokrowiec na namiot ze skór baranich czerwono barwionych - a przykrycie ze skór borsuczych na wierzch.

- וָאֵת־הַמִּשִׁכַּן תַּעֲשָׂה עֲשֶׂר יָרִיעֹת שֵׁשׁ מַשְׁזַר וּתְכֶּלֵת וָאַרגַמַן וָתֹלַעַת שַׁנִי כִּרְבִים מַעֵשָה חֹשֵב תַּעֲשָה אֹתַם:
- אֹרֶךּ הַיִּרִיעָה הָאַחַת שִׁמֹנֵה וְעֵשִׂרִים בָּאַמָּה וְרֹחַב אַרְבַּע בָּאַמָּה הַיִּרִיעָה הָאֶחָת מְדָּה אַחַת לְכָל־הַיִּרִיעֹת:
 - חַמֵשׁ הַיָרִיעֹת תִּהְיֵין חֹבְרֹת אִשָּׁה אֱל־אֲחֹתָה וְחָמֵשׁ יַרִיעת חברת אַשַּה אֱל־אַחתה:
- וְעַשִּׁיתַ לְלָאֹת הַכֶּלֶת עַל שְׂפַת הַיִּרִיעַה הַאֶּחַת מִקּצַה בַּחֹבַרֶת וְכֵן תַּעֲשֶׂה בִּשְׂפַת הַיִרִיעָה הַקִּיצוֹנָה בַּמַּחְבֵּרֵת
- חַמְשִׁים לְלַאֹת תַּעֲשֶׂה בַּיָרִיעַה הָאֶחָת וַחַמְשִׁים לְלַאֹת תַּעֲשֶׂה בִּקְצֵה הַיְרִיעָה אֲשֶׁר בַּמַּחְבֶּרֶת הַשֵּׁנִית מַקְבִּילֹת הַלְלָאת אָשָה אַל־אַחתה:
 - וְעָשִׂיתְ חֲמִשִׁים קַרְסֵי זָהָב וְחִבּּרְתָּ אֱת־הַיִרִיעֹת אִשָּׁה אַל־אַחֹתַהּ בַּקּרָסִים וָהַיָה הַמִּשְׁכַּן אֵחַד:
 - וְעַשִּׂיתַ יִרִיעֹת עָזִּים לְאֹהֶל עַל־הַמְּשָׁכַּן עַשְׁתִּי־עֵשְׂרֵה יַרִיעֹת תַּעֲשֵׂה אֹתַם:
- אֹרֶךּ הַיִרִיעָה הָאַחַת שָׁלֹשִים בָּאַמָּה וְרֹחַב אַרְבַּע בַּאַמַה בַּירִיעַה הַאָּחַת מִדָּה אַחַת לְעַשְׁתֵּי עַשְׂרָה יִרִיעֹת:
 - וַחַבַּרַתַּ אַת־חַמֵשׁ הַיָרִיעֹת לְבַד וָאַת־שֵׁשׁ הַיַרִיעֹת לְבַד וַכַפַּלַתַ אַת־הַיָרִיעַה הַשִּׁשִׁית אַל־מוּל פָּנֵי הַאֹהַל:
- וְעַשִּׁיתַ חֲמָשִׁים לְלַאֹת עַל שְּׁפַת הַיָרִיעַה הַאֶחַת הַקִּיצֹנָה בַּחבַרֵת וַחֲמִשִּׁים לְלַאֹת עַל שִׁפַת הַיִרִיעַה הַחֹבֵרֵת
- וָחָבַּרָתַּ אֵת־הַאֹּהֵלֹ וָהַיָה אֵחַד:
 - וְסֶרַח הָעֹדֵף בִּירִיעֹת הָאֹהֶל חֲצִי הַיְרִיעָה הָעֹדֶפֶת תִּסְרַח ַנַל אַחֹרֵי הַמְּשְׁכַּן:
 - וָהָאַמָּה מְזֵּה וָהָאַמָּה מְזֵּה בָּעֹדֵף בִּאֹרֵךְ יִרִיעֹת הָאֹהֵל יָהְיֶה סָרוּחַ עַל־צִדֵּי הַמְּשָׁכָּן מְזֶה וּמְזֶה לְכַסֹּתוֹ:
 - וְעַשִּׁיתַ מִכְסָה לַאֹהֶל עֹרת אֵילִם מִאַדַּמִים וּמִכְסָה עֹרת תַּחַשִּׁים מִלְמַעְלַה:

- 15 I zrobisz bale do przybytku, z drzewa akacyowego, stojące.
- 16 Dziesięć łokci długość bala, a półtora łokcia szerokość bala każdego.
- 17 Po dwa czopy u każdego bala, osadzonych jeden naprzeciw drugiego; tak tedy zrobisz u wszystkich bali przybytku.
- 18 I zrobisz bale te do przybytku: dwadzieścia bali dla strony południowej, po stronie prawej;
- 19 I czterdzieści podsłupi srebrnych sporządzisz pod dwadzieścia tych bali: dwa podsłupia pod bal jeden, do dwóch czopów jego, i dwa podsłupia pod bal drugi, do dwóch czopów jego.
- 20 A na bok drugi przybytku, dla strony północnej, dwadzieścia bali;
- 21 I czterdzieści podsłupi dla nich srebrnych: dwa podsłupia pod bal jeden, i dwa podsłupia pod bal drugi.
- 22 A na tylną stronę przybytku, ku zachodowi, zrobisz sześć bali;
- 23 A dwa bale zrobisz na węgły przybytku, przy tylnej ścianie.
- 24 I będą przystawały u spodu, i szczelnie przystawały z wierzchu do jednego pierścienia: tak będzie z obydwoma, które na obu węgłach będą.
- naście podsłupi: dwa podsłupia pod bal jeden, i dwa podsłupia pod bal drugi.
- 26 I zrobisz wrzeciądze z drzewa akacyowego: pięć do bali strony przybytku jednej,
- 27 A pięć wrzeciędzy do bali strony przybytku drugiej, i pięć téż wrzeciędzy do bali strony przybytku tylnej, ku zachodowi.
- 28 A wrzeciądz środkowy przez środek bali przechodzić będzie od końca do końca.
- 29 Bale zaś obłożysz złotem, a pierścienie ich zrobisz ze złota jako osady dla wrzeciędzy; obłożysz téż i wrzeciądze złotem.
- 30 I wystawisz przybytek w sposób, jaki ukazano ci na górze.
- 31 I zrobisz téż zasłonę z błękitu, i purpury, i karmazynu i bisioru kręconego; robotą wymyślną wykonasz ją w cheruby.

- וַעַשִּׂיתַ אֵת־הַקּרַשִּׁים לַמִּשְׁכַּן עַצֵי שִׁטִּים עֹמִדִּים:
- עשר אַמוֹת אֹרֶךְ הַקָּרָשׁ וְאַמָּה וַחַצִי הָאַמָּה רֹחַב הַקֵּרָשׁ טז הַאֶּחַד:
 - שָׁתֵּי יָדוֹת לַקֶּרֶשׁ הָאֶחָד מִשֻׁלָּבֹת אִשָּׁה אֵל־אַחֹתַהּ כֵּן ַתַּעֲשָׂה לְכֹל קַרְשֵׁי הַמְּשִׁכַּן:
 - וְעַשִּׂיתַ אֵת־הַקּרָשִׁים לַמִּשִׁכָּן עֵשָׂרִים קֶרֶשׁ לִפְאַת נֶגְבָּה :תִימַנַה
 - וְאַרְבַּעִים אַדְגַי־כֶּסֶף תַּעֲשֵׂה תַּחַת עֵשְׂרִים הַקַּרֶשׁ שְׁנֵי אַדַנִים תַּחַת־הַקֶּרֶשׁ הַאֵּחַד לְשָׁתֵּי יִדֹתַיו וּשְׁנֵי אַדַנִים הַחַת־הַקֵּרֵשׁ הַאֶּחַד לְשִׁתֵּי יִדֹתַיו:
 - וּלְצֵלַע הַמִּשִׁכַּן הַשֵּׁנִית לְפָאַת צַפוֹן עַשִּׂרִים קַרַשׁ:
 - כא וְאַרְבַּעִים אַדְנֵיהֵם כַּסֶף שָׁנֵי אֲדַנִים תַּחַת הַקֶּרֵשׁ הַאָּחַד וּשָׁנֵי אֲדַנִים תַּחַת הַקֵּרֵשׁ הַאֶּחַד:
 - כב וּלְיַרְכָּתֵי הַמִּשְׁכַּן יַמַה תַּעֲשָה שְׁשָׁה קַרְשִׁים:
 - וּשָׁנֵי קַרַשִׁים תַּצֵּשָׂה לְמִקְצִעֹת הַמִּשְׁכַּן בַּיַּרְכַתַיִם:
 - וָיָהִיוּ תֹאֲמִים מִלְּמֵטָה וְיַחָדֵּו יִהִיוּ תַמִּים עַל־רֹאשׁוֹ אֶל־הַטַּבַּעַת הָאֶחָת כֵּן יִהְיֵה לִשְׁנֵיהֶם לִשְׁנֵי הַמְּקִצֹעֹת
- 25 I tak będzie ośm bali, a podsłupi ich srebrnych, szes- וָהָיוּ שִׁמֹנָה קָרָשִׁים וַאַדְנֵיהֶם כֶּסֶף שִׁשָּׁה עָשָׂר אֲדָנִים שְׁנֵי אַדַנִים תַּחַת הַקָּרֵשׁ הָאֶחַד וּשְׁנֵי אַדַנִים תַּחַת הַקֵּרֵשׁ הַאֶּחַד:
 - וְעָשִׂיתָ בְרִיחִם עֲצֵי שִׁטִּים חֲמִשְׁה לְקַרְשֵׁי צֶלַע־הַמִּשְׁכָּן כו
 - כז וַחֲמִשַׁה בִרִיחִם לְקַרִשֵׁי צֵלַע־הַמִּשְׁכַּן הַשַּׁנִית וַחֲמִשַׁה בָרִיחָם לָקַרְשֵׁי צֵלַע הַמִּשִׁכַּן לַיַּרְכַתַיִם יַמַּה:
 - כח וָהַבּּרִיחַ הַתִּיכֹן בִּתוֹךְ הַקְּרַשִׁים מַבִּרָחַ מִן־הַקַּצֵה אַל־הַקַצַה:
 - וָאֶת־הַקּרָשִׁים תִּצַפָּה זָהָב וְאֶת־טַבִּעֹתֵיהֶם תַּצַשֵּה זָהָב בַּתִּים לַבְּרִיחָם וִצְפִּיתַ אֱת־הַבְּרִיחָם זַהַב:
 - וַהַקֵּמֹתַ אֱת־הַמְּשִׁכַּן כִּמְשִׁפָּטוֹ אֲשֶׁר הַרְאֵיתַ בַּהַר:
 - וְעַשִּׂיתַ פַּרֹכֶת תִּכֵלֵת וָאַרְגַמַן וְתוֹלַעַת שַׁנִי וְשֵׁשׁ מַשְׁזַר מַעֲשָׂה חֹשֶׁב יַעֲשָׂה אֹתַהּ כְּרָבִים:

- 32 A zawiesisz ją na czterech słupach akacyowych, powleczonych złotem, z haczykami złotemi, na czterech podsłupiach srebrnych.
- I zawiesisz zasłonę pod zapinkami, i wniesiesz tam, za zasłonę, arkę świadectwa; a przedzielać wam będzie ta zasłona między świątynią a przenajświętszém.
- 34 I umieścisz wieko na arce świadectwa w przenajświętszém.
- 35 I ustawisz stół zewnątrz zasłony, a świecznik naprzeciwko stołu po stronie przybytku ku południowi; stół zaś umieścisz na stronie północnej.
- 36 Sporządzisz téż kotarę do wnijścia namiotu z błękitu, i purpury, i karmazynu i bisioru kręconego, wyrobu wzorzystego.
- 37 A przygotujesz do tej kotary pięć słupów akacyowych, i powleczesz je złotem, - haczyki ich będą złote - i odlejesz do nich pięć podsłupi miedzianych.

- לב וְנָתַהָּה אֹתָהּ עַל־אַרְבָּעָה עַמּוּדֵי שִׁטִּים מְצֻפִּים זְהָב וְוֵיהֶם זָהָב עַל־אַרְבָּעָה אַדְנִי־כָּסָף:
 - לג וְנְתַתָּה אֶת־הַפָּלֹכֶת תַּחַת הַקְּרָסִים וְהֵבֵאתְ שְׁמְּה מִבֵּית לַפְּלֹכֶת אֵת אֲרוֹן הָעֵדוּת וְהִבְדִּילָה הַפְּלֹכֶת לָכֶם בֵּין הַקֹּדֵשׁ וּבֵין לִדֵשׁ הַקַּדַשִּים:
 - לד וְנָתַהָּ אֶת־הַכַּפֹּרֶת עַל אֲרוֹן הָעֵדָת בְּלֹדֶשׁ הַקְּדְשִׁים:
 - לה וְשַׂמְהָּ אֶת־הַשָּׁלְחָן מְחוּץ לַפָּרֹכֶת וְאֶת־הַמְּנֹרָה נֹכַח הַשָּׁלְחָן עַל צֶלַע הַמִּשְׁכָּן תִּימְנָה וְהַשָּׁלְחָן תִּתֵּן עַל־צֶלַע צפוֹן:
 - לו וְעָשִׂיתָ מָסָךְּ לְפֶתַח הָאֹהֶל הְּכֵלֶת וְאַרְגָּמָן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזֶר מַעֲשֵׂה רֹקֵם:
 - לז וְעָשִׂיתְ לַפְּסְדְּ חֲמִשָּׁה עַמּוּדֵי שִׁטִּים וְצִפִּיתְ אֹתָם זָהְב וְוֵיהֶם זָהָב וְיָצַקְתָּ לָהֶם חֲמִשָּׁה אַדְנֵי נְחֹשֶׁת:

שמות כז: 27

- I wystawisz ofiarnicę z drzewa akacyowego, pięć łokci długości, a pięć łokci szerokości: czworograniastą będzie ofiarnica, a trzy łokcie wysokość jej.
- I poczynisz narożniki na czterech węgłach jej: z niej wychodzić będą narożniki jej; i obłożysz ją miedzią.
- I zrobisz garczki do niej dla oczyszczania jej z popiołu, i łopatki, i kropielnice, i widełki, i węglarki do niej; wszystkie naczynia jej wyrobisz z miedzi.
- Przygotujesz téż do niej kratę, roboty siatkowej, z miedzi, a zrobisz u siatki cztery pierścienie miedziane na czterech rogach jej.
- I umieścisz ją pod okoleniem ofiarnicy, u spodu, tak aby sięgała siatka do połowy ofiarnicy.
- I zrobisz drążki do ofiarnicy, drążki z drzewa akacyowego; a obłożysz je miedzią.
- I wwiedzione będą drążki jej do pierścieni, i będą drążki po obu bokach ofiarnicy, gdy się ją nosić będzie.
- tak niech uczynią.
- I zrobisz dworzec przybytku: po stronie południowej po prawej stronie zapony dworca, z bisioru kręconego, na sto łokci długości z jednej strony.
- 10 Słupów téż do niego dwadzieścia, i podsłupi do nich dwadzieścia z miedzi; haczyki u słupów i klamry do nich ze srebra.
- 11 I takoż po stronie północnej, wzdłuż zapony, będą sto łokci długości; słupów téż do nich dwadzieścia a podsłupi do nich dwadzieścia z miedzi; haczyki u słupów i klamry ich - ze srebra.
- 12 A w szerz dworca ze strony zachodniej, zapon pięćdziesiąt łokci; słupów do nich dziesięć, a podsłupi dziesięć.
- 13 A w szerz dworca ze strony przedniej, ku wschodowi pięćdziesiąt łokci.
- 14 Piętnaście téż łokci zapony dla jednego skrzydła, słupów ich trzy i podsłupi ich trzy.
- 15 I dla skrzydła drugiego piętnaście łokci zapony; słupów ich trzy i podsłupi ich trzy.

- וַעָשִׂיתַ אֵת־הַמִּזְבֵּחַ עֲצֵי שִׁטִים חָמֵשׁ אַמּוֹת אֹרֶךְ וְחָמֵשׁ אַמּוֹת רֹחַב רַבוּעַ יִהְיֵה הַמְּזָבֵּחַ וִשַׁלֹשׁ אַמּוֹת לְמַתוֹ:
 - ּוְעָשִׂיתַ קַרְנֹתָיו עַל אַרְבַּע פִּנֹתַיו מִמֵּנוּ תִּהְיֵין קַרְנֹתַיו וִצְפִּיתַ אֹתוֹ נָחֹשֵׁת:
- וְעָשִׂיתַ סִּירֹתַיו לְדַשִּׁנוֹ וְיָעַיו וּמְזְרָלְתַיו וּמְזְלְגֹתַיו וּמַחְתֹּתִיו לָכַל־כָּלַיו תַּעֲשֵׂה נְחֹשֵׁת:
- וְעַשִּׂיתַ לּוֹ מִכְבַּר מַעֲשֶׂה רֵשֶׁת נְחֹשֶׁת וְעַשִּׂיתַ עַל־הַרֶשֶׁת אַרָבַע טַבַּעֹת נָחֹשֵת עַל אַרָבַע קצוֹתַיו:
- וְנָתַהָּה אֹתָה הַחַת כַּרְכֹּב הַמִּזְבֵּחַ מִלְּמָטָה וְהָיִתָה הָרֵשֵׁת עַד חַצִי הַמִּזְבֶּחַ:
- ּוָעֶשִׂיתָ בַדִּים לַמִּזְבֵּחַ בַּדֵּי עַצֵי שִׁטִים וְצִפִּיתָ אֹתָם נְחֹשֶׁת:
 - וְהוּבָא אֱת־בַּדִיו בַּטַבָּעֹת וְהַיוּ הַבַּדִים עַל־שָׁתֵּי צַלעֹת הַמָּזַבֶּחַ בִּשָּׁאֵת אֹתוֹ:
- Pustą, z tarcic uczynisz ją; jak pokazano ci na górze, נָבוּב לָחֹת תַּעֲשֶׂה אֹתוֹ כַּאֲשֶׁר הֶרְאָה אֹתְדּ בָּהָר כֵּן יַעֲשׂוּ
 - ָוְעַשִּׂיתַ אֶת חָצַר הַמִּשִׁכַּן לְפָאַת נָגֶב־תַּימַנַה קַלַעִים לַחָצֵר שַשׁ מַשָּׁזַר מֶאַה בָאַמַּה אֹרֶךְּ לַפַּאַה הָאֶחַת:
 - וְעַמַּדִיו עֵשִׂרִים וְאַדְנֵיהֵם עֲשִׂרִים נְחֹשֵׁת וַוֵי הַעַמִּדִים וַחַשַׁקֵיהֵם כַּסַף:
 - יא וָכֶן לְפָאַת צַפּוֹן בַּאֹרֶךְ קַלַעִים מֵאַה אֹרֶךְ ועמדו וְעַמּוּדֵיוּ עשָׂרִים וָאַדְנֵיהֶם עַשִּׂרִים נָחֹשֶׁת וָוֵי הַעַּמִּדִים וַחֲשְׁקֵיהֶם בַּכֵּף:
 - יב וְרֹחַב הֶחַצֶּר לְפָאַת־יַם קַלַעִים חַמִּשִּׁים אַמַּה עַמַּדֵיהֵם צַשָּׂרָה וְאַדְנֵיהֶם עֲשָׂרָה:
 - וִרֹחַב הֶחָצֵר לִפָּאַת קַדְמָה מִזְרָחָה חַמִּשִּׁים אַמָּה:
 - וַחָמֵשׁ עַשָּׂרָה אַמַּה קַלַעִים לַכַּתָף עַמַּדִיהֵם שׁלשַׁה וָאַדְנֵיהֵם שָׁלשָׁה:
 - וְלַכְּתַף הַשַּׁנִית חְמֵשׁ עֶשְׂרֵה קְלָעִים עַמֻּדֵיהֶם שְׁלֹשָׁה וַאַדְנֵיהֶם שָׁלשַׁה:

- 16 A do bramy dworca kotary dwadzieścia łokci, z błękitu, i purpury, i karmazynu i bisioru kręconego, wyrobu wzorzystego; słupów do niej cztery i podsłupi cztery.
- 17 Wszystkie słupy dworca w około opatrzone będą klamrami srebrnemi; haczyki do nich ze srebra a podsłupia ich z miedzi.
- 18 Długość dworca sto łokci, a szerokość pięćdziesiąt na pięćdziesiąt, a wysokość pięć łokci z bisioru kręconego; a podsłupia z miedzi.
- 19 Wszystkie naczynia przybytku, do wszelakiego użytku w nim i wszystkie kołki jego, i wszystkie kołki dworca, z miedzi.
- 20 A rozkażesz synom Israela, aby przynosili tobie oliwy z oliwnika, czystej, wytłoczonej, dla oświetlania, dla ciągłego zapalania światła, -
- 21 W przybytku zboru, zewnątrz zasłony, znajdującej się przed (arką) świadectwa przyrządzać je będzie Ahron albo synowie jego od wieczora aż do rana przed Wiekuistym. Ustawa to wieczna w potomstwie ich między synami Israela.

- טז וּלְשַׁעַר הָחָצֵר מָסְךּ עֶשְׂרִים אַמָּה תְּכֵלֶת וְאַרְגִּמְן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזָר מַעֲשֵׂה רֹקֵם עַמֻּדֵיהֶם אַרְבָּעָה וְאַדְנֵיהֶם אַרְבָּעָה:
 - יז כְּל־עַמּוּדֵי הֶחָצֵר סְבִיב מְחֻשָּׁקִים כֶּסֶף וָוֵיהֶם כְּסֶף וָאַדְנֵיהֵם נִחֹשֵׁת:
- יח אֹרֶךְ הֶחָצֵר מֵאָה בָאַמָּה וְרֹחַב חֲמִשִּׁים בַּחֲמִשִּׁים וְלֹמֶה חָמֵשׁ אַמּוֹת שֵׁשׁ מְשְׁזָר וְאַדְנֵיהֶם נְחֹשֶׁת:
 - יט לְכֹל כְּלֵי הַמִּשְׁכָּן בְּכֹל עֲבֹדְתוֹ וְכָל־יְתֵדֹתִיו וְכָל־יִתְדֹת הַחַצֵר נִחשׁת:
 - ב וְאַתָּה תְצַנֶּה אֶת־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְיִקְחוּ אֵלֶיךּ שֶׁמֶן זַיִּת זְדְּ
 בְּתִית לַמְּאוֹר לְהַעֲלֹת נֵר תְּמִיד:
- כא בְּאֹהֶל מוֹעֵד מִחוּץ לַפָּרֹכֶת אֲשֶׁר עַל־הָעֵדָת יַעֲרֹךְ אֹתוֹ אַהֲרֹן וּבָנָיו מֵעֶרֶב עַד־בֹּקֶר לִפְנֵי יְהוָה חֻפַּת עוֹלְם לְדֹרֹתְם מֵאֵת בָּנִי יִשִּׂרָאֵל:

שמות כח: 28

- 1 A ty zbliż ku sobie Ahrona, brata twojego, i synów jego z nim, z pośród synów Israela, aby Mi go przysposobić na kapłana: Ahrona, Nadaba i Abihu, Elazara i Ithamara, synów Ahrona.
- 2 A sprawisz szaty święte Ahronowi, bratu twemu, na cześć i na ozdobę.
- 3 Ty téż rozmówisz się z wszystkimi mądrymi sercem, których napełniłem duchem mądrości, aby zrobili szaty Ahronowi, aby go poświęcić, aby Mi go przysposobić na kapłana.
- 4 A oto szaty, które zrobić mają: Napierśnik, i naramiennik, i płaszcz, i szata spodnia przetykana, zawój i pas. I zrobią szaty te święte Ahronowi, bratu twojemu, i synom jego, aby Mi go przysposobić na kapłana.
- 5 I niechaj wezmą oni złota i błękitu, i purpury i karmazynu, i bisioru.
- 6 I zrobią naramiennik ze złota, z błękitu, i purpury, i karmazynu, i z bisioru kręconego, robotą wymyślną.
- 7 Dwa przyramki, złączone mieć będzie na dwu końcach swoich, aby się tak zawięzywał.
- A pas do przepasania go, będący na nim, jednakiej z nim roboty, przedłużeniem jego będzie, ze złota, błękitu i purpury, karmazynu, i z bisioru kręconego.
- 9 I weźmiesz dwa kamienie onyksu, i wyryjesz na nich imiona synów Israela.
- 10 Sześć z imion ich na kamieniu jednym, a imiona sześciu pozostałych na kamieniu drugim, podług urodzenia ich.
- 11 Robotą rytowników na kamieniu, rzeźbą pieczętarską, wyryjesz na obu kamieniach imiona synów Israela; obwiedzione plecionkami złotemi uczynisz je.
- 12 I wprawisz dwa te kamienie na przyramkach naramiennika, jako kamienie pamiątkowe dla synów Israela: i nosić będzie Ahron imiona ich przed obliczem Wiekuistego na obu ramionach swoich, dla pamięci.
- 13 Zrobisz téż plecionki złote.
- 14 I dwa łańcuszki z czystego złota; kręconemi uczynisz je, robotą plecioną, i przytwierdzisz łańcuszki te sznurkowate do plecionek.

- א וְאַתָּה הַקְּרֵב אֵלֶיךּ אֶת־אַהָרֹן אָחִיךּ וְאֶת־בָּנְיו אִתּוֹ מִתּוֹךְ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל לְכַהֲנוֹ־לִי אַהֲרֹן נָדָב וַאֲבִיהוּא אֶלְעָזֶר וְאִיתָמֶר בְּנֵי אַהֲרֹן:
 - ב וְעָשִׂיתָ בִגְדֵי־לֹדֶשׁ לְאַהֲרֹן אָחִיךּ לְכָבוֹד וּלְתִפְאָרֶת:
- ג וְאַתָּה תְּדַבֵּר אֶל־כָּל־חַכְמֵי־לֵב אֲשֶׁר מִלֵּאתִיו רוּחַ חָכְמָה וְעָשׁוּ אֶת־בִּגְדֵי אַהֲרֹן לְקַדְּשׁוֹ לְכַהֲנוֹ־לִי:
 - ְוְאֵלֶּה הַבְּגָדִים אֲשֶׁר יַעֲשׂוּ חֹשֶׁן וְאֵפּוֹד וּמְעִיל וּכְתֹנֶת תַּשְׁבֵּץ מִצְנֶפֶת וְאַבְנֵט וְעֲשׂוּ בִגְדֵי־לְדֶשׁ לְאַהְרֹן אָחִידְּ וּלְבַנִיו לְכַהַנוֹ־לִי:
 - ן וְהֵם יִקְחוּ אֶת־הַזְּהָב וְאֶת־הַתְּכֵלֶת וְאֶת־הָאַרְגְמְן וְאֶת־תּוֹלֶעַת הַשַּׁנִי וְאֶת־הַשֵּׁשׁ:
 - וְעָשׂוּ אֶת־הָאֵפֹּד זָהָב הְּכֵלֶת וְאַרְגָמָן תּוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מַשְׁזַר מַעֲשָׂה חשב:
 - יִשָׁתֵּי כָתֵפֹת חֹבָרֹת יִהְיֵה־לּוֹ אֱל־יִשְׁנֵי קְצוֹתָיו וְחֻבָּר:
 - ַן וְחַשֶּׁב אֲפָדָּתוֹ אֲשֶׁר עָלָיו כְּמַעֲשֵׂהוּ מִמֶּנוּ יִהְיֶה זְהָב הְּכֵלֶת וְאַרְגָמָן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזְר:
 - ט וְלָקַחְתָּ אֶת־שְׁתֵּי אַבְנֵי־שֹׁהַם וּפִתַּחְתָּ עֲלֵיהֶם שְׁמוֹת בְּנֵי ישׂראל:
 - שִׁשֶּׁה מִשְּׁמֹתָם עַל הָאֶבֶן הָאֶחָת וְאֶת־שְׁמוֹת הַשִּׁשְׁה הַנּוֹתַרִים עַל־הַאָּבֵן הַשֵּׁנִית כְּתוֹלְדֹתַם:
- יא מַעֲשֵׂה חָרַשׁ אֶבֶן פִּתּוּחֵי חֹתָם הְפַפַּתַּח אֶת־שְׁמֵּי הָאֲבָנִים עַל־שְׁמֹת בְּנֵי יִשְׂרָאֵל מֻסַבּת מִשְׁבְּצוֹת זָהָב תַּעֲשֶׂה אֹתָם:
- יב וְשַׂמְהָּ אֶת־שְׁתֵּי הָאֲבָנִים עַל כִּתְפֹּת הָאֵפֹד אַבְנֵי זִכְּרֹן לִבְנֵי יִשְׂרָאֵל וְנָשָׂא אַהֲרֹן אֶת־שְׁמוֹתָם לִפְנֵי יְהוָה עַל־שְׁתֵּי כִתֵּפִיו לִזְכַּרֹן:
 - יג ועשית משבּצת זַהַב:
 - יד וּשְׁמֵי שַׁרְשְׁרֹת זָהָב טָהוֹר מִגְבָּלֹת תַּצְשֶׂה אֹתָם מַצְשֵׂה עֲבֹת וְנָתַהָּה אֶת־שַׁרְשְׁרֹת הָעֲבֹתֹת עַל־הַמִּשְׁבְּצֹת:

- 15 I zrobisz napierśnik wyroczny; robotą wymyślną, podług roboty naramiennika, zrobisz go: ze złota, błękitu, purpury i karmazynu, i bisioru kręconego zrobisz go.
- 16 Czworograniastym będzie, podwójnym, na piędź długość jego i na piędź szerokość jego.
- 17 I nasadzisz weń wstawki z kamieni, cztery rzędy kamieni; rzędem: rubin, topaz, i szmaragd, rząd jeden.
- 18 A rząd drugi karbunkuł, szafir i beryl.
- 19 A rząd trzeci opal, agat i ametyst.
- 20 A rząd czwarty chryzolit, onyks i jaspis; osadzone w złocie będą w oprawach swoich.
- 21 A kamieni tych ma być, podług imion synów Israela, dwanaście, podług imion ich; rzeźbą pieczętarską każdy z imieniem swojém, niechaj będzie dla dwunastu pokoleń.
- 22 I zrobisz dla napierśnika łańcuszki graniaste, roboty plecionej, ze złota czystego.
- 23 Zrobisz téż do napierśnika dwa pierścienie złote, i przytwierdzisz dwa te pierścienie do dwóch końców napierśnika.
- 24 I włożysz dwie owe plecionki złote we dwa pierścienie, u końców napierśnika.
- 25 A dwa końce dwóch plecionek przytwierdzisz do dwóch opraw, te zaś przytwierdzisz na dwóch przyramkach naramiennika, z przedniej strony jego.
- 26 Zrobisz téż dwa pierścienie złote, i przyprawisz je do dwóch końców napierśnika, na skraju jego, znajdującego się ze strony naramiennika, na wewnątrz.
- 27 I zrobisz jeszcze dwa pierścienie złote, i przyprawisz je do dwóch przyramek naramiennika, u spodu, z przedniej strony jego, u spojenia jego, nad pasem naramiennika.
- 28 I przywiążą napierśnik pierścieniami jego do pierścieniami naramiennika sznurkiem błękitnym, aby został na pasie naramiennika, a nie usuwał się napierśnik od naramiennika.
- 29 I będzie nosił Ahron imiona synów Israela na napierśniku wyrocznym, na sercu swojém, gdy będzie wchodził do świątyni, na pamiątkę przed Wiekuistym, ustawiczną.

- טו ןעשִׂית חֹשֶׁן מִשְׁפָּט מַעֲשֵׂה חֹשֵׁב כְּמַעֲשֵׂה אֵפֹּד תַּעֲשֶׂנּוּ זָהָב תְּכֵלֶת וְאַרְגָמָן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזָר תַּעֲשֶׂה אֹתוֹ:
 - טז רָבוּעַ יִהְיֶה כָּפוּל זֶרֶת אָרְכּוֹ וְזֶרֶת רְחְבּוֹ:
 - ז וּמִלֵּאתָ בוֹ מִלָּאַת אֶבֶן אַרְבָּעָה טוּרִים אָבֶן טוּר אֹדֶם פָּטִדָה וּבָרֵקת הַטוּר הָאָחָד:
 - יח וְהַטוּר הַשֵּׁנִי נֹפֶךְ סַפִּיר וְיָהֲלֹם:
 - יט וְהַטוּר הַשְּׁלִישִׁי לֶשֶׁם שְׁבוֹ וְאַחְלָמְה:
- כ וְהַטוּר הָרְבִיעִי תַּרְשִׁישׁ וְשֹׁהַם וְיָשְׁפֵּה מְשֻׁבְּצִים זָהָב יִהְיוּ בּמלוּאֹתם:
- כא וְהָאֲבָנִים תִּהְיֶין עַל־שְׁמֹת בְּנֵי־יִשְׂרְאֵל שְׁתֵּים עֶשְׂרֵה עַל־שְׁמֹתָם פָּתּוּחֵי חוֹתָם אִישׁ עַל־שְׁמוֹ תִּהְיֶין ְלִשְׁנֵי עְשָׂר שַׁבֵט:
- כב וְעָשִׂיתָ עַל־הַחֹשֶׁן שַׁרְשׁת גַּבְלָת מַעֲשֵׂה עֲבֹת זָהָב טָהוֹר:
 - ָג וְעָשִׂיתָ עַל־הַחֹשֶׁן שְׁתֵּי טַבְּעוֹת זָהָב וְנָתַהָּ אֶת־שְׁתֵּי הַטַּבָּעוֹת עַל־שָׁנֵי קִצוֹת הַחֹשֵׁן:
- כד וְנָתַהָּה אֶת־שְׁתֵּי עֲבֹתֹת הַזְּהָב עַל־שְׁתֵּי הַטַּבֶּעֹת אֶל־קְצוֹת הַחֹשֵׁן:
 - ַה וְאֵת שְׁתֵּי קְצוֹת שְׁתֵּי הָעֲבֹתֹת תִּתֵּן עַל־שְׁתֵּי הַמִּשְׁבְּצוֹת וְאֵבֹּת הְאֵבּוֹת הָאֵפֹּד אֶל־מוּל פָּנָיו:
 - כו וְעָשִׂיתְ שְׁתֵּי טַבְּעוֹת זְהָב וְשַׂמְהָ אֹתָם עַל־שְׁנֵי קְצוֹת הַחֹשֶׁן עַל־שְׂפָתוֹ אֲשֶׁר אֶל־עֵבֶר הָאֵפֹּד בְּיְתָה:
- כז וְעָשִּׂיתָ שְׁתֵּי טַבְּעוֹת זְהָב וְנָתַהָּה אֹתָם עַל־שְׁתֵּי כִּתְפוֹת הָאֵפוֹד מִלְּמַטָּה מִמּוּל פָּנָיו לְעָמַת מֶחְבַּרְתּוֹ מִמַעַל לְחֵשֶׁב הָאָפוֹד:
 - בח וְיִרְכְּסוּ אֶת־הַחֹשֶׁן מטבעתו מִפַּבְּעֹּתִי אֶל־טַבְּעֹת הָאֵפֹּד בּפְתִיל הְּכֵלֶת לִהְיוֹת עַל־חֵשֶׁב הָאֵפּוֹד וְלֹא־יִזַּח הַחֹשֶׁן מֵעַל הָאָפּוֹד:
 - כט וְנָשָׂא אַהַרֹן אֶת־שְׁמוֹת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל בְּחֹשֶׁן הַמִּשְׁפְּט עַל־לִבּוֹ בְּבֹאוֹ אֶל־הַקּדֶשׁ לְזִכְּרוֹ לִפְנֵי־יְהוָה הָמִיד:

- 30 I złożysz na napierśniku wyrocznym Urim i Thummim, i będą na sercu Ahrona, gdy będzie wchodził przed oblicze Wiekuistego; i tak nosić będzie Ahron sąd synów Israela na sercu swojém przed obliczem Wiekuistego ustawicznie.
- 31 I zrobisz płaszcz pod naramiennik, cały z błękitu.
- 32 A będzie otwór dla głowy w środku jego; obwódka téż będzie u otworu jego w około, wyrobu tkackiego, - jak u otworu pancerza będzie u niego, aby się nie rozdzierał.
- 33 I zrobisz na krajach jego granatowe jabłuszka z błękitu, purpury i karmazynu, - na krajach jego w około; a dzwonki złote między niemi, w około.
- płaszcza, w około.
- 35 A będzie to miał na sobie Ahron podczas służby, aby słyszany był dźwięk od niego, gdy będzie wchodził do świątyni przed oblicze Wiekuistego, i gdy będzie wychodził, aby nie umarł.
- 36 I zrobisz téż diadem ze złota szczerego, a wyryjesz na nim rzeźbą pieczętarską: "Święte Wiekuistemu."
- 37 I przytwierdzisz go na sznurku błękitnym tak, aby był na zawoju; po przedniej stronie zawoju umieszczony będzie.
- 38 A bedzie na czole Ahrona i poniesie na sobie Ahron uchybienia za świętości, które poświęcać będą synowie Israela przy wszystkich darach swych świętych. I bedzie na czole jego nieustannie dla zjednania im łaski u Wiekuistego.
- 39 I utkasz spodnią szatę z bisioru; także zrobisz zawój z bisioru, a pas zrobisz robotą wzorzystą.
- 40 I dla synów téż Ahrona sprawisz szaty spodnie, i zrobisz dla nich pasy, i mitry sprawisz im, na cześć i na ozdobę.
- 41 A ubierzesz w nie Ahrona, brata twego, i synów jego przy nim, i namaścisz ich, i upełnomocnisz ręce ich, i poświęcisz ich, aby Mi piastowali kapłaństwo.
- 42 I sprawisz im spodnie lniane dla zakrycia nagości ciała; od bioder aż do goleni będą.
- 43 A będą na Ahronie i na synach jego, gdy będą wchodzili do przybytku zboru, albo przystępowali do ofiarnicy dla służby w świątyni, - aby nie ściągnęli na siebie grzechu a nie pomarli. Ustawa to wieczna dla niego i dla potomków jego po nim.

- וְנַתַתַּ אֱל־חֹשֵׁן הַמְשָׁפַּט אֱת־הָאוּרִים וָאֶת־הַתִּמִים וְהָיוּ עַל־לֶב אָהֶרֹן בָּבֹאוֹ לְפָנֵי יָהוָה וְנַשַּׂא אָהֶרֹן אֶת־מִשְׁפַּט בָּנֵי־יִשְׂרָאֵל עַל־לְבוֹ לְפָנֵי יְהוַה הַמִּיד:
 - וַעַשִּׂיתַ אָת־מִעִיל הַאֵּפּוֹד כִּלְיל תִּכֵלֶת:
- וָהָיָה פִי־רֹאשׁוֹ בִּתוֹכוֹ שַׂפָה יִהְיֵה לְפִיו סָבִיב מַעֲשֵׂה אֹרֵג בָּפִי תַחָרָא יִהְיֵה־לּוֹ לֹא יִקָּרֵעַ:
 - וְעַשִּׁיתַ עַל־שׁוּלַיו רָמֹנֵי תִּכֵלֶת וְאַרְגַּמַן וְתוֹלַעַת שַׁנִי צַל־שוּלַיו סַבִיב וּפַעַמנֵי זָהַב בַּתוֹכַם סַבִיב:
- 34 Dzwonek złoty i granatowe jabłuszko, po krajach לד פַּצַמן זָהָב וִרְמוֹן זַהָב וְרְמוֹן עַל־שׁוּלֵי הַמְּעִיל סְבִיב
 - לה וָהַיָה עַל־אַהַרֹן לְשַׁרֵת וְנִשְׁמַע קוֹלוֹ בִּבֹאוֹ אֵל־הַקֹּדֵשׁ לָפָנֵי יָהוָה וּבְצֵאתוֹ וְלֹא יַמוּת:
 - וְעָשִׂיתָ צִיץ זָהָב טָהוֹר וּפִתַּחְהָּ עָלָיו פִּתּוּחֵי חֹתָם לְדֵשׁ
 - וְשַׂמְתַּ אֹתוֹ עַל־פָּתִיל תְּכֶלֶת וְהַיָה עַל־הַמְּצְנַפֶת אֵל־מוּל פָּנֵי־הַמְּצִנֶפֶת יִהְיֵה:
 - וְהָיָה עַל־מֵצַח אַהֲרֹן וְנָשָׂא אַהֲרֹן אֶת־עֲוֹן הַקֶּדְשִׁים אֲשֶׁר יַקְדִּישׁוּ בָּנֵי יִשְׂרָאֵל לְכַל־מַתִּנֹת קַדְשֵׁיהֶם וְהַיַה עַל־מִצְחוֹ הַמִּיד לָרַצוֹן לָהֶם לְפָנֵי יִהוַה:
 - וִשְׁבַּצְתַּ הַכָּתֹנֵת שֵׁשׁ וְעַשִּׁיתַ מִצְנֵפֶת שֵׁשׁ וָאַבְנֵט תַּעֲשֵׂה מַעשה רֹקַם:
 - וִלְבָנֵי אַהַרֹן תַּעֲשֶׂה כָתָּנֹת וְעָשִׂיתָ לְהֵם אַבְנַטִים וּמִגְבָּעוֹת הַּצִּשָׂה לַהֶם לְכַבוֹד וּלְתִפָּאַרֵת:
 - מא וִהַלְבַּשְׁהָ אֹתָם אֶת־אַהַרֹן אָחִיךּ וְאֶת־בָּנָיו אָתּוֹ וּמְשַׁחְתָּ אתם וּמְלֵאת אַת־יַדָם וְקְדַּשְׁתַּ אֹתַם וְכְהַנוּ לִי:
 - מב וַצַשַּה לָהֶם מִכְנָסֵי־בָד לְכַסּוֹת בִּשַּׂר עֵרְוָה מִמָּתְנַיִם ועד־ירכים יהיו:
 - מג וָהַיוּ עַל־אַהַלן וְעַל־בַּנַיו בִּבֹאַם אֱל־אֹהֵל מוֹעֵד אוֹ בִגְשְׁהַם אֶל־הַמִּזְבֵּחַ לְשָׁרֵת בַּקֹּדֵשׁ וִלֹא־יִשְׂאוּ עָוֹן וָמֵתוּ חָקַת עוֹלָם לו וּלְזָרְעוֹ אַחַרִיו:

שמות כט: 29

- A oto co masz spełnić nad nimi, aby poświęcić ich, aby Mi piastowali kapłaństwo: weźmiesz cielca jednego, młodego, i dwa barany, bez wady;
- 2 I chleby przaśne, i kołacze przaśne, zaczynione oliwą, i opłatki przaśne, namazane oliwą; z przedniej mąki pszennej zrobisz je.
- 3 I włożysz je w jeden kosz, i przyniesiesz je w tymże koszu, oraz cielca i dwa barany.
- 4 Ahrona zaś i synów jego przywiedziesz do wejścia przybytku zboru i wykąpiesz ich w wodzie.
- 5 I wziąwszy szaty, obleczesz Ahrona w szatę spodnią i w płaszcz pod naramiennik, i w naramiennik, i w napierśnik, i opaszesz go pasem naramiennika.
- 6 I włożysz zawój na głowę jego, i przytwierdzisz diadem święty na zawoju.
- 7 I wziąwszy olej namaszczenia, polejesz na głowę jego, i namaścisz go.
- 8 Synów téż jego przyprowadzisz i przybierzesz ich w szaty spodnie.
- 9 I przepaszesz ich pasem, Ahrona i synów jego, i okryjesz głowy ich mitrami; i będą mieli kapłaństwo podług ustawy wiecznej: i upełnomocnisz rękę Ahrona i rękę synów jego.
- 10 I przywiedziesz cielca przed przybytek zboru, i położą Ahron i synowie jego ręce swoje na głowę cielca.
- 11 I zarzniesz cielca przed obliczem Wiekuistego u wejścia do przybytku zboru.
- 12 A wziąwszy z krwi cielca, pomażesz narożniki ofiarnicy palcem twoim, a całą krew wylejesz u podstawy ofiarnicy.
- 13 I weźmiesz cały tłuszcz pokrywający trzewa i przeponę nad wątrobą, i obie nerki i tłuszcz, który na nich, i puścisz z dymem na ofiarnicy.
- 14 Mięso zaś cielca, i skórę jego, i nieczystość jego, spalisz w ogniu za obozem: ofiara to zagrzeszna.
- 15 A jednego barana weźmiesz, i położą Ahron i synowie jego ręce swoje na głowę tego barana.
- 16 I zarzniesz barana, i weźmiesz krew jego, i pokropisz ołtarz w około.

- א וְזֶה הַדָּבָר אֲשֶׁר־תַּצְשֶׂה לְהֶם לְקַדֵּשׁ אֹתָם לְכַהֵן לִי לְקַח פַּר אֶחָד בֶּן־בָּקָר וְאֵילִם שְׁנַיִם תְּמִימִם:
 - ב וְלֶחֶם מַצּוֹת וְחַלֹּת מַצֹּת בְּלוּלֹת בַּשֶּׁמֶן וּרְקִיקֵי מַצּוֹת מְשָׁחִים בַּשָּׁמֶן סֹלֶת חִטִּים תַּעֲשֶׂה אֹתָם:
 - ג וְנָתַתָּ אוֹתָם עַל־סַל אֶחָד וְהִקְרַבְתָּ אֹתָם בַּסָּל וְאֶת־הַפְּר וָאָת שׁנֵי הָאִילִם:
- ָרְ וְאֶת־אַהַרֹן וְאֶת־בָּנָיו תַּקְרִיב אֶל־פֶּתַח אֹהֶל מוֹעֵד וְרְחַצְתְּ אֹתַם בַּמַּיִם:
- ָּהְ וְלָּקַחְתָּ אֶת־הַבְּגָדִים וְהִלְבַּשְׁתָּ אֶת־אַהַרֹן אֶת־הַכָּתֹּנֶת וְאֵת מְעִיל הָאֵפֹּד וְאֶת־הָאֵפֹּד וְאֶת־הַחֹשֶׁן וְאָפַּדְתָּ לוֹ בְּחֵשֶׁב הָאֵפֹד:
 - ַן שַׂמְתָּ הַמִּצְנֶפֶת עַל־רֹאשׁוֹ וְנְתַתָּ אֶת־נֵזֶר הַקּּדֶשׁ עַל־הַמָּצְנֵפֶת:
- ּוְלָקַחְתָּ אֶת־שֶׁמֶן הַמִּשְׁחָה וְיָצַקְתָּ עַל־רֹאשׁוֹ וּמְשַׁחְתָּ אֹתוֹ:
 - ן אֶת־בָּנָיו תַּקְרִיב וְהִלְבַּשְׁתָּם כָּתְּנֹת:
 - ט וְחָגַרְתָּ אֹתָם אַבְנֵט אַהֲרֹן וּבָנָיו וְחָבַשְׁתָּ לְהֶם מִגְבָּעֹת וְהִיְתָה לָהֶם כְּהֻנָּה לְחֻקַּת עוֹלָם וּמִלֵּאתָ יַד־אַהֲרֹן וִיַד־בָּנָיו:
 - וְהִקְרַבְהָּ אֶת־הַפָּר לִפְנֵי אֹהֶל מוֹעֵד וְסְמַךְ אַהֲרֹן וּבְנָיו אֵת־יִבִיהֵם עַל־רֹאשׁ הַפָּר:
 - יא וְשָׁחַטְתָּ אֶת־הַפָּר לִפְנֵי יְהוָה פֶּתַח אֹהֶל מוֹעֵד:
 - יב וְלָקַחְתָּ מִדַּם הַפֶּּר וְנְתַתָּה עַל־קַרְנֹת הַמִּזְבֵּחַ בְּאֶצְבְּעֶדְ וִאֶת־כָּל־הַדָּם תִּשִׁפּׁךְ אֵל־יִסוֹד הַמִּזְבֵּחַ:
 - יג וְלָקַחְתָּ אֶת־כָּל־הַחֵלֶב הַמְכַּסֶּה אֶת־הַקֶּרֶב וְאֵת הַיּּתֶרֶת עַל־הַכָּבֵד וְאֵת שְׁתֵּי הַכְּלְיֹת וְאֶת־הַחֵלֶב אֲשֶׁר עֲלֵיהָן וִהְקַטַרְתַּ הַמִּזִבַּחָה:
 - יד וְאֶת־בְּשַׂר הַפָּר וְאֶת־עֹרוֹ וְאֶת־פִּרְשׁוֹ תִּשְׂרֹף בָּאֵשׁ מְחוּץ למחנה חטאת הוּא:
 - טו וְאֶת־הָאַיִל הָאֶחָד תִּקָּח וְסְמְכוּ אַהֲרֹן וּבָנְיו אֶת־יְדֵיהֶם עַל־רֹאשׁ הָאַיִל:
 - טז וְשָׁחַטְתָּ אֶת־הָאָיִל וְלָקַחְתָּ אֶת־דָּמוֹ וְזָרַקְתָּ עַל־הַמִּזְבֵּחַ סַבִיב:

- 17 A barana rozłożysz na części jego, i opłóczesz trzewa i golenie jego, i położysz je do części i do głowy jego.
- 18 I puścisz z dymem całego tego barana na ofiarnicy. Całopalenie to Wiekuistemu, wonią przyjemną, ogniową ofiarą Wiekuistemu.
- 19 Poczém weźmiesz barana drugiego, a położy Ahron i synowie jego ręce swoje na głowę barana.
- 20 A zarznąwszy barana weźmiesz nieco krwi jego, i włożysz na chrząstkę ucha Ahrona i na chrząstkę prawego ucha synów jego, i na wielki palec ręki ich prawej, i na wielki palec nogi ich prawej; i pokropisz krwią ofiarnicę w około.
- 21 I weźmiesz ze krwi, która na ofiarnicy, i z oleju namaszczenia, i pokropisz Ahrona i szaty jego, i synów jego, i szaty synów jego z nim; i będą poświęceni on, i szaty jego, i synowie jego, i szaty synów jego z nim.
- 22 I weźmiesz z barana tłuszcz, i ogon, i tłuszcz pokrywający trzewa, i przeponę wątroby, i obie nerki i łój, który na nich, i udziec prawy; bo to baran upełnomocnienia.
- 23 I bochenek chleba jeden, i kołacz na oliwie jeden, i opłatek jeden z kosza przaśników, który przed Wiekuistym.
- 24 A położywszy to wszystko na dłonie Ahrona, i na dłonie synów jego, stawisz to, jako przedstawienie przed obliczem Wiekuistego.
- 25 I weźmiesz to z ręki ich, i puścisz z dymem na ofiarnicy przy całopaleniu, na woń przyjemną przed Wiekuistym: ogniowa to ofiara Wiekuistemu.
- 26 A wziąwszy mostek z barana upełnomocnienia, przeznaczonego dla Ahrona, stawisz je jako przedstawienie przed obliczem Wiekuistego, a będzie to udziałem twoim.
- 27 I tak poświęcisz mostek przedstawienia i łopatkę podniesienia, które przedstawiono i które podniesiono z barana upełnomocnienia, z tego, co dla Ahrona i co dla synów jego;
- 28 I należeć będą do Ahrona i do synów jego prawem wieczném od synów Israela; bo to podniesieniem jest, a podniesieniem ma zostać od synów Israela, z ofiar ich opłatnych, podniesienie ich Wiekuistemu.
- 29 A szaty święte Ahrona pozostaną dla synów jego po nim, aby ich namaścić w nich i upełnomocnić niemi ręce ich.

- וּ וְאֶת־הָאַיִל הְּנַתֵּחַ לְנְתָחָיו וְרָחַצְהָּ קִרְבּוֹ וּכְרָעָיו וְנָתַהָּ עַל־נִתָחַיו וְעַל־רֹאִשׁוֹ:
- ַח וְהִקְּטַרְתָּ אֶת־כָּל־הָאַיִל הַמִּזְבֵּחָה עֹלְה הוּא לֵיהוָה בֵיח וּה נִיחוֹח אָשֵׁה לַיהוָה הוּא:
 - יט וְלָקַחְתָּ אֵת הָאַיִל הַשֵּׁנִי וְסְמַךּ אַהֲרֹן וּבְנָיו אֶת־יְדֵיהֶם עַל־ראש הַאַיִל:
- ַ וְשְׁחַטְתָּ אֶת־הָאַיִל וְלָקַחְתָּ מִדָּמוֹ וְנָתַתָּה עַל־תְּנוּךּ אֹזֶן אַהָרֹן וְעַל־בְּנוּךּ אֹזֶן בְּנִיו הַיְמְנִית וְעַל־בֹּהֶן יָדְם הַיְמְנִית וְעַל־בֹּהֶן יַדְם הַיְמְנִית וְעַל־בֹּהֶן בַּלְם הַיְמְנִית וְזָרַקְתָּ אֶת־הַדְּם עַל־הַמִּזְבֵּחַ וְעַל־בֹּהֶן בַּגְלְם הַיְמְנִית וְזָרַקְתָּ אֶת־הַדְּם עַל־הַמִּזְבֵּח סביב:
- כא וְלָקַחְתָּ מִן־הַדָּם אֲשֶׁר עַל־הַמִּזְבֵּחַ וּמִשֶּׁמֶן הַמִּשְׁחָה וְהַזֵּיתָ עַל־אַהְרֹן וְעַל־בְּגָדִיו וְעַל־בְּנָיו וְעַל־בִּגְדִי בָנָיו אָתּוֹ וְקְדַשׁ הוא וּבְגָדִי וּבָנָיו וּבָגָדִי בָנָיו אָתּוֹ:
- בּ וְלָקַחְתָּ מִן־הָאַיִל הַחֵּלֶב וְהָאַלְיָה וְאֶת־הַחֵלֶב הַמְכַּפֶּה אֶת־הַקֶּרֶב וְאֵת יֹתֶרֶת הַכְּבֵד וְאֵת שְׁתֵּי הַכְּלָיֹת וְאֶת־הַחֵלֶב אֲשֶׁר עֲלֵהֶן וְאֵת שׁוֹק הַיָּמִין כִּי אֵיל מִלְאִים הוּא:
- כג וְכִכַּר לֶחֶם אַחַת וַחַלַּת לֶחֶם שֶׁמֶן אַחַת וְרָקִיק אֶחָד מִסַּל הַמַּצוֹת אֲשֶׁר לִפְנֵי יְהוָה:
 - ָר וְשַׂמְתָּ הַכּל עַל כַּפֵּי אַהֲרוּ וְעַל כַּפֵּי בָנָיו וְהַנַפְּתָּ אֹתָם הְנוּפָה לִפְנֵי יְהוָה:
 - כה וְלָקַחְתָּ אֹתָם מִיָּדָם וְהִקְטַרְתָּ הַמִּזְבֵּחָה עַל־הָעֹלָה לְרֵיחַ נִיחוֹחַ לִפְנֵי יְהוָה אִשֶּׁה הוּא לַיהוָה:
 - כו וְלָקַחְתָּ אֶת־הֶחְזֶה מֵאֵיל הַמִּלֻאִים אֲשֶׁר לְאַהְרֹן וְהֵנַפְתָּ אֹתוֹ תְּנוּפָה לִפְנֵי יְהוָה וְהִיָה לְךְּ לְמָנָה:
- כז וְקַדַּשְׁתָּ אֵת חֲזֵה הַתְּנוּפָּה וְאֵת שׁוֹק הַתְּרוּמְה אֲשֶׁר הוּנֵף וַאֲשֶׁר הוּרָם מֵאֵיל הַמִּלָּאִים מֵאֲשֶׁר לְאַהֲרֹן וּמֵאֲשֶׁר לְבַנִיו:
 - כח וְהָיָה לְאַהֲרֹן וּלְבָנָיו לְחָק־עוֹלָם מֵאֵת בְּנֵי יִשְּׂרָאֵל כִּי תְרוּמָה הוּא וּתְרוּמָה יִהְיֶה מֵאֵת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מִזְּבְחֵי שַׁלְמֵיהֵם תִּרוּמַתֵם לִיהוָה:
 - כט וּבְגְדֵי הַקּדֶשׁ אֲשֶׁר לְאַהָּרֹן יִהְיוּ לְבָנָיו אַחֲרָיו לְמְשְׁחָה בָהֵם וּלִמֵלֵּא־בָם אֵת־יָדַם:

- 30 Siedm dni będzie się w nie odziewał ten z jego synów, który zostanie kapłanem na miejscu jego, który wnijdzie do przybytku zboru dla służby w świątyni.
- 31 Barana zaś upełnomocnienia weźmiesz, i ugotujesz mięso jego na miejscu świętém.
- 32 I jeść będą Ahron i synowie jego mięso onego barana i chléb, który jest w koszu - u wejścia do przybytku zboru.
- 33 I niech jedzą oni to, czém spełniono rozgrzeszenie ich dla upełnomocnienia rąk ich, dla poświęcenia ich: postronny zaś jeść tego nie będzie, bo świętém jest.
- 34 A jeżeliby się co zostało z mięsa upełnomocnienia i z chleba aż do rana; spalisz pozostałe w ogniu: nie należy go jeść, bo świętém jest.
- 35 I postąpisz z Ahronem i z synami jego we wszystkiem tak, jakem polecił tobie: przez siedm dni upełnomacniać ich będziesz.
- 36 Cielca téż zagrzesznego składać będziesz codzień przy oczyszczeniach - i będziesz spełniał ofiary zagrzeszne na ofiarnicy, oczyszczając ją; i namaścisz ją, by ją uświęcić.
- 37 Siedm dni będziesz oczyszczał ofiarnicę i uświęcał ją, i będzie ofiarnica świętem świętości: cokolwiek dotknie się ofiarnicy uświęconém będzie.
- nych dwoje codzień, ustawicznie.
- 39 Jagnię jedno sprawiaj zrana, a jagnię drugie sprawiaj nad wieczorem.
- 40 I dziesiąta część efy mąki przedniej, rozczynionej z czwartą częścią hina oliwy wytłoczonej, a jako zalewkę czwartą część hina wina na jedno jagnię.
- 41 A jagnię drugie będziesz sprawiał nad wieczorem; według dani porannej i według zalewki jej sprawiać ją będziesz, na woń przyjemną, na ofiarę ogniową Wiekuistemu.
- 42 Całopalenie to ustawiczne będzie w pokoleniach waszych, u wejścia do przybytku zboru przed Wiekuistym, gdzie się stawiać będę wam, aby tam mówić z toba.
- 43 I stawiać się tam będę synom Israela, i będzie poświęcony majestatem Moim.
- 44 I poświęcę przybytek zboru i ofiarnicę; Ahrona zaś i synów jego poświęcę, aby Mi piastowali kapłaństwo.

- שִׁבְעַת יָמִים יִלְבָּשָׁם הַכֹּהֵן תַּחְתִּיו מִבְּנָיו אֲשֶׁר יָבֹא אל־אהל מועד לשרת בקדש:
- לא וָאֵת אֵיל הַמְּלָאִים תִּקָּח וּבְשַׁלְתַּ אֵת־בְּשָׁרוֹ בְּמַקֹם קַדשׁ:
- לב וָאָכַל אַהַרֹן וּבָנָיו אֵת־בִּשַׂר הָאַיִל וְאֵת־הַלֵּחֵם אֲשֵׁר בַּסָּל פתח אהל מועד:
- לג וָאָכָלוּ אֹתָם אֲשֶׁר כָּפַּר בָּהֶם לְמַלֵּא אֱת־יָדָם לְקַדֵּשׁ אֹתָם ווַר לֹא־יֹאכַל כִּי־קֹדֵשׁ הַם:
- לד וָאָם־יַּנָתַר מִבְּשַׂר הַמִּלָּאִים וּמְן־הַלֵּחֵם עַד־הַבּּקֵר וְשַׂרַפִּתַּ אָת־הַנּוֹתָר בָּאֵשׁ לֹא יֵאָכֵל כִּי־לְדֵשׁ הוּא:
 - לה וִעָשִׂיתָ לְאַהֵרֹן וּלְבָנָיו כָּכָה כִּכֹל אֲשֵׁר־צִוִּיתִי אֹתְכָה שָׁבָעַת יַמִים תִּמַלֵּא יַדַם:
- לו וּפַר חַטַאת תַּעֲשֶׂה לַיּוֹם עַל־הַכְּפָּרִים וְחָטֵאתַ עַל־הַמְּזְבֵּחַ בָּכַפֶּרָדְּ עַלַיו וּמַשַׁחָתַּ אֹתוֹ לְקַדְשׁוֹ:
- לז שָׁבְעַת יַמִים תִּכַפֵּר עַל־הַמִּזְבֵּח וִקְדַשִׁתַּ אֹתוֹ וִהַיָה הַמִּזְבֵּח ַלָּדָשׁ קַדַשִּׁים כַּלֹּ־הַנֹּגַעַ בַּמָּוְבֵּחַ יִקְדַשׁ:
- 38 A oto co będziesz składał na ofiarnicy: jagniąt rocz- וְגָה אֲשֶׁר תַּצְשֶׂה עַל־הַמִּוְבֵּחַ כְּבָשִׁים בְּנֵי־שָׁנָה שְׁנַיִם לִּיּוֹם ַתַמִּיד:
 - לט אַת־הַכָּבֶשׁ הַאֶּחָד תַּעֲשָׂה בַבּּקֵר וְאֵת הַכָּבֶשׁ הַשְּׁנִי תַּעֲשֵׂה בֵּין הַעַרְבַּיִם:
 - וְעִשַּׂרוֹ סֹלֵת בַּלוּל בִּשֵׁמֵן כַּתִית רֻבַע הַהִין וְנֵסֶךְ רְבִעִית הַהִין יָיִן לַכֶּבֶשׁ הַאֲחַד:
 - מא וָאֵת הַכֶּבֶשׁ הַשָּׁנִי תַּעֲשֵׂה בֵּין הַעַרְבַּיִם כִּמִנְחַת הַבּּקֵר וּכָנָסַכַּה תַּעֲשָה־לָּה לְרֵיחַ נִיחֹחַ אָשָה לִיהוָה:
 - מב עלַת תַּמִיד לְדֹרֹתֵיכֶם פַּתַח אֹהֶל־מוֹעֵד לְפָנֵי יִהוָה אֲשֶׁר אָנַעָד לָכֶם שַׁמַּה לְדַבֵּר אֱלֵיךּ שַׁם:
 - מג וִנעַדִתִּי שָׁמָּה לִבְנֵי יִשְׂרָאֵל וִנְקְדַשׁ בִּכְבֹדִי:
 - מד וִקַדַּשָׁתִּי אֶת־אֹהֶל מוֹעֵד וָאֶת־הַמִּזְבֵּחַ וָאֶת־אַהַרֹן וָאֶת־בָּנָיו אַקדשׁ לְכַהֵן לִי:

- 45 I będę przebywał w pośród synów Israela, i będę im Bogiem.
- 46 I poznają, żem Ja Wiekuisty, Bóg ich, którym ich wywiódł z ziemi Micraim, abym przebywał w pośród nich, Ja Wiekuisty, Bóg ich.
- מה וְשָׁכַנְתִּי בְּתוֹדְּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְהָיִיתִי לְהֶם לֵאלֹהִים:
- מו וְיָדְעוּ כִּי אֲנִי יְהוָה אֱלֹהֵיהֶם אֲשֶׁר הוֹצֵאתִי אֹתָם מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם לְשָׁכְנִי בְתוֹכָם אֲנִי יְהוָה אֱלֹהֵיהֶם:

שמות ל: 30

- 1 I wystawisz ołtarz do kadzenia kadzidła; z drzewa akacyowego wystawisz go.
- 2 Łokieć długość jego, a łokieć szerokość jego; czworograniastym będzie, dwa zaś łokcie wysokość jego; z niego wychodzić będą narożniki jego.
- 3 I obłożysz go złotem czystém, powierzchnię jego, i ściany jego w około, i narożniki jego; i zrobisz do niego wieniec złoty na około.
- 4 Dwa téż pierścienie złote zrobisz poniżej wieńca jego, po obu bokach jego zrobisz je, przy obu kantach jego, i będą to osady dla drążków, dla uniesienia go na nich.
- 5 I zrobisz drążki te z drzewa akacyowego, i powleczesz je złotem.
- 6 I umieścisz go przed zasłoną, co przed arką świadectwa, naprzeciw wieka, co na arce świadectwa, gdzie stawiać się będę tobie.
- 7 I będzie kadził na nim Ahron kadzidłem z wonności; każdego rana, gdy będzie oczyszczał lampy, kadzić niém będzie.
- 8 Także gdy zapali Ahron lampy nad wieczorem, będzie kadził niém. Kadzidło ustawiczne to przed Wiekuistym, w pokoleniach waszych.
- 9 Nie wniesiecie nań kadzidła postronnego, ani całopalenia, ani obiaty; a zalewki nie wylewajcie nań.
- 10 I dopełni Ahron oczyszczenia narożników jego raz do roku; z krwi ofiary zagrzesznej, oczyszczającej, dopełniać będzie raz do roku oczyszczenia jego w pokoleniach waszych: świętym świętości on Wiekuistemu.
- 11 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- 12 "Gdy zbierzesz poczet synów Israela wedle spisowych ich, niechaj da wtedy każdy okup duszy swojej Wiekuistemu przy spisie ich, aby nie było w pośród nich klęski, przy spisie ich.
- 13 Oto co dać ma każdy przechodzący ku spisowym, pół szekla według szekla świętego; po dwadzieścia ger szekel; pół tego szekla, jako dań Wiekuistemu.
- 14 Każdy przechodzący ku spisowym, od dwudziestu lat i wyżej, niechaj da dań tę Wiekuistemu.

- א וְעָשִׂיתָ מִזְבֵּחַ מִקְטַר קְטֹרֶת עֲצֵי שִׁטִים תַּעֲשֶׂה אֹתוֹ:
- ב אַמָּה אָרְכּוֹ וְאַמְּה רָחְבּוֹ רָבוּעַ יִהְיֶה וְאַמְּתִיִם לֹמְתוֹ מִמֶּנוּ קַרְנֹתִיו:
 - ג וְצִפִּיתָ אֹתוֹ זָהָב טָהוֹר אֶת־גַּגוֹ וְאֶת־קִירֹתִיו סָבִיב וְאֶת־קַרְנֹתִיו וְעָשִׂיתָ לּוֹ זֵר זָהָב סָבִיב:
- וּשְׁתֵּי טַבְּעֹת זְהָב תַּעֲשֶׂה־לּוֹ מִתַּחַת לְזֵרוֹ עַל שְׁתֵּי צַּלְעֹתִיוּ תַּעֲשֶׂה עַל־שְׁנֵי צִדְּיו וְהָיָה לְבָתִּים לְבַדִּים לְשֵׂאת אֹתוֹ בָּהֵמָה:
 - : וְעָשִׂיתָ אֶת־הַבַּדִּים עֲצֵי שִׁטִים וְצִפִּיתָ אֹתָם זְהָב
 - וְנָתַהָּה אֹתוֹ לִפְנֵי הַפָּרֹכֶת אֲשֶׁר עַל־אֲרֹן הָעֵדָת לִפְנֵי הַכַּפֹּרֶת אֲשֶׁר עַל־הָעֵדָת אֲשֶׁר אִוְּעֵד לְךּ שְׁמָּה:
 - וְהַקְטִיר עָלָיו אַהֲרֹן קְטֹרֶת סַמִּים בַּבֹּקֶר בַּבֹּקֶר בְּהֵיטִיבוֹ אֶת־הַנֵּרֹת יַקְטִירֶנָּה:
 - וּבְהַעֲלֹת אַהֲרֹן אֶת־הַגֵּרֹת בֵּין הָעֲרְבַּיִם יַקְטִירֶנָּה קְטֹרֶת הַנִּיד לִפְנִי יְהוָה לְדֹרֹתִיכֶם:
 - ט לא־תַעֲלוּ עָלָיו קְטֹרֶת זְרָה וְעֹלֶה וּמִנְחָה וְגַסֶּךְ לֹא תִסְּכוּ עַלַיו:
- ְּוְכָפֶּר אַהְרֹן עַל־קַרְנֹתְיו אַחַת בַּשְׁנָה מִדַּם חַטַּאת הַכִּפָּרִים אַחַת בַּשְׁנָה יְכַפֵּר עָלָיו לְדֹרֹתֵיכֶם לֹדֶשׁ־קָדְשִׁים הוּא לֵיהוָה:
 - יא וַיִדַבֶּר יִהוָה אֵל־מֹשֵׁה לֵאמֹר:
- יב כִּי תִשָּׂא אֶת־רֹאשׁ בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל לִפְקֻדֵיהֶם וְנְתְנוּ אִישׁ כֹּפֶּר נַפְשׁוֹ לַיהוָה בִּפְּלִד אֹתָם וְלֹא־יִהְיֶה בָהֶם נָגֶף בִּפְלִד אֹתָם:
 - יג זֶה יִּהְנוּ כָּל־הָעֹבֵר עַל־הַפְּקְדִים מַחֲצִית הַשֶּׁקֶל בְּשֶׁקֶל הַקֹּדֶשׁ עָשְׂרִים גַּרָה הַשֶּׁקֶל מַחֲצִית הַשֶּׁקֶל תְּרוּמְה לַיהוָה:
 - יד כֹּל הָעֹבֵר עַל־הַפְּּקְדִים מִבֶּן עֶשְׂרִים שָׁנָה וָמְעְלָה יִתֵּן הְרוּמַת יְהוָה:

- 15 Bogaty niechaj nie dołoży, a ubogi nie ujmie od półszekla, składając tę dań Wiekuistemu, dla odpuszczenia duszom waszym.
- 16 I wziąwszy srebro odpuszczenia od synów Israela obrócisz je na służbę przybytku zboru; i będzie to synom Israela na pamiątkę przed Wiekuistym, dla odpuszczenia duszom waszym."
- 17 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- 18 "Zrobisz téż miednicę miedzianą i podnóże jej miedziane do umywania, i umieścisz ją między przybytkiem zboru i między ofiarnicą, i nalejesz w nią wody.
- 19 I umywać będą Ahron i synowie jego z niej ręce swoje i nogi swoje.
- 20 Gdy przyjdą do przybytku zboru obmyją się wodą, aby nie umarli, albo gdy przystąpią do ofiarnicy dla służby, dla puszczenia z dymem ogniowej ofiary Wiekuistemu:
- 21 Niechaj wtedy umyją ręce swoje i nogi swoje, aby nie umarli. I będzie to im ustawą wieczną, jemu i potomstwu jego, w pokoleniach ich."
- 22 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- "Ty téż weźmiesz sobie korzeni najprzedniejszych: myrry samościekłej - pięćset *(szekli)*, a cynamonu וְקנִמוֹ־בַּשֶּׁם מַחֲצִיתוֹ חָמַשִּׁים וּמַאַתִים וּקנה־בֹשֶׁם חָמְשִׁים wonnego - połowę tego, dwieście pięćdziesiąt, i trzciny wonnej - dwieście pięćdziesiąt.
- 24 I kassyi pięćset, podług wagi świętej i oliwy z oliwników, hin.
- 25 I przyrządzisz z tego olej do namaszczania świętego, maść zgotowaną sposobem mieszających pachnidła: olejem do namaszczania świętego będzie.
- 26 I namaścisz nim przybytek zboru i arkę świadectwa.
- 27 I stół, i wszystkie naczynia jego, i świecznik, i wszystkie przyrządy jego; i ołtarz kadzenia,
- 28 I ołtarz całopaleń i wszystkie naczynia jego, i miednicę i podnóże jej:
- 29 I poświęcisz je, a staną się świętem świętości; cokolwiek dotknie się ich, uświęconém będzie,
- 30 Ahrona téż i synów jego namaścisz i poświęcisz ich, aby piastowali Mi kapłaństwo.
- 31 A synom Israela powiesz tak: Olejem namaszczania świętego niechaj będzie to dla Mnie, w pokoleniach waszych.

- הַעָשִׁיר לֹא־יַרְבָּה וְהַדַּל לֹא יַמִעִיט מְמַחַצִּית הַשַּׁקֵל לְתַת אַת־תִרוּמַת יִהוָה לְכַפֵּר עַל־נַפְשׁתִיכֶם:
 - וָלָקַחָתָּ אֵת־כֶּסֵף הַכִּפָּרִים מֵאֵת בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וְנָתַתָּ אֹתוֹ עַל־עַבֹדַת אֹהֵל מוֹעֵד וְהָיָה לְבָנֵי יִשְׂרָאֵל לְזְכָּרוֹן לְפְנֵי יָהוָה לְכַפֶּר עַל־נַפְשֹׁתֵיכֵם:
 - וַיִדַבֶּר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה לָאמר:
 - וְעָשִׂיתַ כִּיוֹר נְחֹשֵׁת וְכַנּוֹ נְחֹשֵׁת לְרָחִצָּה וְנַתַהַּ אֹתוֹ בָּין־אֹהֵל מוֹעֵד וּבֵין הַמִּזְבֵּחַ וְנַתַתַּ שַׁמַה מַיִם:
 - וָרַחֵצוּ אַהַרֹן וּבַנַיו מִמֶּנוּ אֵת־יִדֵיהֵם וָאֵת־רַגְלֵיהֵם:
 - בּבֹאַם אֵל־אֹהֶל מוֹעֵד יָרָחֲצוּ־מַיִם וְלֹא יַמַתוּ אוֹ בִגְשָׁתַּם אַל־הַמַּזְבַּחַ לְשַׁרֵת לְהַקְטִיר אָשֵׁה לִיהוָה:
 - כא וָרַחַצוּ יָדֵיהֶם וְרַגְלֵיהֶם וְלֹא יַמְתוּ וְהַיִּתָה לַהֵם חַק־עוֹלַם לו ולורעו לדרתם:
 - כב וַיְדַבֵּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה לֵאמֹר:
- וְאַתַּה קַח־לְדְּ בִּשַּׁמִים רֹאשׁ מַר־דָּרוֹר חֲמֵשׁ מֵאוֹת ומאתים:
 - וָקַדָּה חֲמֵשׁ מֵאוֹת בִּשֶׁקֵל הַקֹּדֵשׁ וְשֶׁמֶן זַיִּת הִין:
- וַעַשִּׂיתַ אֹתוֹ שֵׁמֶן מִשְׁחַת־לְּדֵשׁ רֹקַח מִרְקַחַת מַעֲשָׂה רֹקַח יַהְיֶה: שַׁמַן מִשְׁחַת־קֹבֵשׁ
 - וּמַשַּׁחָתַּ בוֹ אֵת־אֹהֵל מוֹעֵד וָאֵת אֲרוֹן הַעָּדָת:
 - וְאֵת־הַשַּׁלְחָן וְאֵת־כָּל־כֵּלָיו וְאֵת־הַמְּנֹרָה וְאֵת־כֵּלֵיהָ וְאֵת מִזְבַח הַקַּטֹרֵת:
 - כח וָאֶת־מָזַבַּח הַעֹלַה וָאֶת־כַּל־כָּלַיו וָאֵת־הַכִּיֹר וָאֶת־כַּנּוֹ:
 - כט וְקִדַּשְׁתָּ אֹתָם וְהָיוּ לֹדֶשׁ קָדְשִׁים כָּל־הַנֹּגֵעַ בָּהֶם יִקְדָשׁי
 - ָוְאֶת־אַהַרֹן וְאֶת־בַּנִיו תִּמְשַׁח וְקְדַשְׁתַּ אֹתַם לְכַהֵן לִי:
- ַלא וָאֱל־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל תִּדַבֵּר לֵאמֹר שֵׁמֵן מִשְׁחַת־לְּדֵשׁ יִהְיֵה זֵה לי לדרתיכם:

- 32 Na ciało innych ludzi nie ma być wylewanym, i według składu jego nie zrobicie podobnego mu; świętym on, świętym ma zostać dla was.
- 33 Ktokolwiek zmięsza podobny mu, i kto namaści nim postronnego, wytraconym będzie z ludu swojego."
- 34 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Weźmiesz sobie proszków wonnych, balsamu i morskiego goździeńca, i galbanu, w proszkach, i kadzidło czyste; z każdego równa ilość niechaj będzie.
- 35 I zgotujesz z tego kadzidło mieszane sposobem mieszających pachnidła, utarte, czyste: dla świętości.
- 36 A utłuczesz część miałko, i położysz ją przed arką świadectwa, w przybytku zboru, tam gdzie stawiać się będę tobie: świętem świętości niechaj będzie to dla was.
- A kadzidło, które zrobisz, wedle składu jego nie zrobicie dla siebie: świętem ci to będzie dla Wiekuistego.
- 38 Ktobykolwiek zrobił podobne, aby orzeźwiać się niém, wytracony będzie z ludu swego.

- לב עַל־בְּשַׂר אָדָם לֹא יִיסְדְּ וּבְמַתְכֻּנְתּוֹ לֹא תַעֲשׁוּ כְּמֹהוּ לֹדֶשׁ הוּא לָדֶשׁ יִהְיֶה לָכֶם:
 - לג אִישׁ אֲשֶׁר יִרְקַח כָּמֹהוּ וַאֲשֶׁר יִתַן מִמֶּנּוּ עַל־זְר וְנִכְרַת מַעַמֵּיו:
 - לד וַיּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה קַח־לְךְּ סַמִּים נְטָף וּשְׁחֵלֶת וְחֶלְבְּנָה סַמִּים וּלְבֹנָה זַכָּה בַּד בְּבַד יִהְיֶה:
 - לה וְעָשִׂיתָ אֹתָהּ קְטֹרֶת רֹקַח מַעֲשֵׂה רוֹקֵחַ מְמֻלֶּח טָהוֹר לִדשׁ:
 - לוֹ וְשָׁחַקְתָּ מִמֶּנְּה הָדֵק וְנְתַתָּה מִמֶּנְּה לִפְנֵי הָעֵדָת בְּאֹהֶל מוֹעֵד אֲשֶׁר אָנְעֵד לְךּ שְׁמָה לְדֶשׁ קְדְשִׁים תִּהְיֶה לְכֶם:
 - לז וְהַקְּטֹרֶת אֲשֶׁר תַּעֲשֶׂה בְּמַתְכַּנְתָּה לֹא תַעֲשׂוּ לְכֶם לְּדֶשׁ תִּהְיֵה לְדְּ לֵיהוָה:
 - לח אִישׁ אֲשֶׁר־יַצְשֶׂה כָמוֹהָ לְהָרִיחַ בָּהּ וְנִכְרַת מֵעַמְּיו:

שמות לא: 31

- I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- "Patrz, oto powołałem po imieniu Becalela, syna :רָאָה קָרָאתִי בְשֵׁם בְּצַלְאֵל בֶּן־אוּרִי בֶּן־חוּר לְמַטֵּה יְהוּדָה Urego, syna Chura, z pokolenia Jehudy.
- I napełniłem go duchem Bożym, mądrością i rozumem i umiejętnością, i wszelkiém wykonawstwem:
- Ku wymyślaniu pomysłów, by robić w złocie, w srebrze i w miedzi;
- I w rytownictwie kamieni dla oprawy, i w rzeźbieniu drzewa, i aby wykonywał wszelką robotę.
- A Ja, oto przydałem mu Oholiaba, syna Achisamacha, z pokolenia Dan, a w sercu każdego mądrego złożyłem mądrość, aby wykonali wszystko, com przykazał tobie.
- Przybytek zboru, i arkę dla świadectwa, i wieko co na niej, wszystkie przybory przybytku;
- I stół i przybory jego, i świecznik lity, i wszystkie przybory jego, i ołtarz do kadzidła;
- I ofiarnicę całopaleń i wszystkie przybory jej, i miednicę i podnóże jej;
- 10 I szaty przetykane, szaty święte dla Ahrona kapłana, i szaty synów jego, dla piastowania kapłaństwa.
- 11 I olej namaszczenia, i kadzidło z wonności dla świątyni: wszystko tak, jakem ci przykazał, uczynią."
- 12 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- "Ty téż powiesz synom Israela tak: Wszakże Sabbatów Moich przestrzegajcie; bo to znak między Mną a wami, w pokoleniach waszych, byście poznali, żem Ja Wiekuisty, który poświęcam was.
- 14 I tak przestrzegajcie Sabbatu, by święty był u was; kto go znieważy, śmiercią karanym będzie; gdyż każdy, któryby wykonał w nim robotę, - wytracona będzie dusza ta z pośród ludu swojego.
- 15 Sześć dni wykonywać się będzie robota, a dnia siódmego - Sabbat najzupełniejszy, poświęcony Wiekuistemu. Ktoby wykonywał robotę w dzień Sabbatu, śmiercią karany będzie.
- 16 I przestrzegać będą synowie Israela Sabbatu, zachowując Sabbat w pokoleniach swoich, - jako przymierze wieczne.

- וַיִדַבֶּר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה לָאמֹר:
- וָאֵמַלֵּא אֹתוֹ רוּחַ אֱלֹהִים בְּחָכְמָה וּבִתְבוּנָה וּבְדַעַת ובכל־מלאכה:
 - לַחִשׁב מַחֲשָׁבֹת לַעֲשׁוֹת בַּוָּהָב וּבַכֵּסֵף וּבַנָּחֹשֵׁת:
 - וּבַחַרשׁת אָבַן לִמַלֹּאת וּבַחַרשׁת עץ לַעשׁוֹת בַּכַל־מָלַאכַה:
- וַאַנִי הַנָּה נַתַתִּי אָתּוֹ אֶת אַהַלִּיאַב בּוֹ־אֵחִיסַמַךְּ לְמַטֶּה־דַן וּבַלֶב כַּל־חַכַם־לֶב נַתַתִּי חַכִּמַה וַעַשוּ אֵת כַּל־אַשֵׁר צויתק:
- אַת אֹהֶל מוֹעֵד וָאֵת־הָאָרוֹ לָעֵדָת וָאֵת־הַכַּפּׂרֵת אֲשֵׁר עָלָיו וָאַת כַּל־כַּלֵי הַאֹהֵל:
 - וְאֶת־הַשֶּׁלְחָן וְאֶת־כֵּלְיו וְאֶת־הַמְּנֹרָה הַטְּהֹרָה וֹאֵת־כַּל־כַּלִיהַ וְאֵת מִזְבַּח הַקְּטֹרֵת:
 - וְאֵת־מִזְבַּח הַעֹלָה וְאֵת־כַּל־כַּלִיו וְאֵת־הַכִּיוֹר וְאֵת־כַּנּוֹ:
 - וְאֵת בָּגְדֵי הַשִּׂרָד וְאֶת־בָּגְדֵי הַקֹּדֵשׁ לְאַהַרוְ הַכֹּהַן וָאֶת־בָּגְדֵי בָנָיו לְכַהֵן:
 - וֹאַת שֵׁמֶן הַמִּשִׁחָה וָאֶת־קִטֹרֶת הַסַּמִּים לַקֹּדֵשׁ כְּכֹל אַשֶׁר־צְוִיתְדְּ יַעֲשׁוּ:
 - ויאמר יהוה אל־משה לאמר:
 - וְאַתָּה דָבֶּר אֵל־בָּנִי יִשְׂרָאֵל לָאמֹר אַךְּ אֶת־שַׁבְּתֹתִי תַשַּמֹרוּ כִּי אוֹת הָוֹא בֵּינִי וּבֵינֵיכֶם לְדֹרֹתֵיכֶם לְדַעַת כִּי אַנִי יָהוָה מְקַדִּשְׁכֶם:
 - וּשִׁמַרְתֵּם אֱת־הַשַּׁבַּת כִּי לְדֵשׁ הָוֹא לַכֵב מְחַלְלֵיהַ מוֹת יוֹמַת כִּי כַּל־הַעשׁה בַה מִלָאכָה וְנָכִרְתַה הַנֵּפֶשׁ הַהוֹא מָקָרֵב עַמֵּיהַ:
- שַׁשַׁת יַמִים יָעַשָּה מְלַאכָה וּבַיּוֹם הַשִּׁבִיעִי שַׁבַּת שַׁבַּתוֹן קדש לַיהוַה כַּל־הַעשה מִלַאכָה בִּיוֹם הַשַּׁבַּת מוֹת יוּמַת:
 - וְשַׁמָרוּ בָנֵי־יִשְׂרָאֵל אֵת־הַשַּׁבַּת לַעֲשׂוֹת אֵת־הַשַּבַּת לַדֹרֹתַם בַּרִית עוֹלַם:

- 17 Między Mną, a między synami Israela znak to na wieki, że w sześciu dniach stworzył Wiekuisty niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytchnął."
- I dał Mojżeszowi, przestawszy mówić z nim na górze Synai, dwie tablice świadectwa, tablice kamienne, zapisane palcem Bożym.
- יז בֵּינִי וּבֵין בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אוֹת הוא לְעֹלְם כִּי־שֵׁשְׁת יָמִים עְשָׂה יְהוָה אֶת־הַשְּׁמַיִם וְאֶת־הָאָרֶץ וּבַיּוֹם הַשְּׁבִיעִי שְׁבַת וַיַּנָּפַשׁ:
 - יח וַיָּתֵן אֶל־מֹשֶׁה כְּכַלֹּתוֹ לְדַבֵּר אִתּוֹ בְּהַר סִינֵי שְׁנֵי לְחֹת הָעֵדָת לְחֹת אֶבֶן כְּתָבִים בְּאֶצְבַּע אֱלֹהִים:

שמות לב: 32

- 1 A widząc lud, iż omieszkiwał Mojżesz zejść z góry, zebrał się lud na Ahrona i rzekł do niego: "Wstań, zrób nam bogi, któreby szły przed nami; gdyż ten Mojżesz, ów mąż, który nas wywiódł z ziemi Micraimnie wiemy, co się stało z nim."
- 2 I rzekł do nich Ahron: "Zdejmcie zausznice złote, które w uszach żon waszych, synów i córek waszych, a przynieście do mnie."
- 3 I zdjął wszystek lud zausznice złote, które były w uszach ich, i przynieśli do Ahrona.
- 4 I wziął z ich ręki, i wyrzeźbił rylcem, zrobiwszy z tego cielca litego. I rzekli: "Oto bogi twoje Israelu, które cię wywiodły z ziemi Micraim!"
- 5 Ujrzawszy to, Ahron zbudował ofiarnicę przed nim, i zawołał Ahron i rzekł: "Uroczystość Wiekuistemu jutro!"
- 6 A wstawszy wcześnie nazajutrz, składali całopalenia i przywiedli ofiary opłatne; i zasiadł lud, by jeść i pić, i powstał do zabawy.
- 7 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź, zstąp, bo skaził się lud twój, który wywiodłeś z ziemi Micraim!
- 8 Zboczyli rychło z drogi, którą wskazałem im, zrobili sobie cielca litego, i kłaniali się mu i ofiarowali mu, i rzekli: Oto są bogi twoje Israelu, które cię wywiodły z ziemi Micraim!"
- 9 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Widzę lud ten, a oto lud to twardego karku.
- 10 A teraz zostaw Mnie, a rozpali się gniew Mój na nich, i zgładzę ich i uczynię z ciebie naród wielki."
- I błagał Mojżesz Wiekuistego, Boga swojego, i rzekł: "Czemuż, o Wiekuisty, ma się zapalić gniew Twój przeciw ludowi Twojemu, który wywiodłeś z ziemi Micraim, siłą wielką i ręką przemożną?
- 12 Czemuż rzecby mieli Micrejczycy, mówiąc: Na zagubę wyprowadził ich, aby pozabijać ich w górach, i aby zgładzić ich z nad powierzchni ziemi? Odwróć się od zapalczywego gniewu Twojego, a ulituj się nieszczęścia ludu Twojego!

- א וַיִּרְא הָעָם כִּי־בֹשֵׁשׁ מֹשֶׁה לָרֶדֶת מִן־הָהָר וַיִּקְּהֵל הָעָם עַל־אַהְרֹן וַיּאמְרוּ אֵלְיו קוּם עֲשֵׂה־לָנוּ אֱלֹהִים אֲשֶׁר יֵלְכוּ לְפָנֵינוּ כִּי־זֶה מֹשֶׁה הָאִישׁ אֲשֶׁר הֶעֶלְנוּ מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם לֹא יָדַעָנוּ מֶה־הָיָה לוֹ:
- ַניאמֶר אֲלֵהֶם אַהֲרֹן פָּרְקוּ נִזְמֵי הַזְּהָב אֲשֶׁר בְּאָזְנֵי נְשֵׁיכֶם בּנִיכֶם וּבְנֹתֵיכֶם וְהָבִיאוּ אֵלָי:
 - ָּנִ וַיִּתְפָּרְקוּ כָּל־הָעָם אֶת־נִזְמֵי הַזְּהָב אֲשֶׁר בְּאָזְנֵיהֶם וַיָּבִיאוּ אֵל־אָהַרֹן:
- י וַיִּקַח מִיָּדָם וַיָּצַר אֹתוֹ בַּחֶרֶט וַיַּצְשֵׂהוּ עֵגֶל מַסֵּכָה וַיּאמְרוּ אֵלֶה אֱלֹהֶידּ יִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר הָעֱלוּדִּ מֵאֶרֶץ מִצְרִים:
 - ה וַיַּרָא אַהֲרֹן וַיִּבֶן מִזְבֵּחַ לְפָנָיו וַיִּקְרָא אַהֲרֹן וַיּאׁמַר חַגּ לֵיהוָה מָחָר:
 - ו וַיִּשְׁכִּימוּ מִמְּחֲרָת וַיִּעֲלוּ עֹלֹת וַיַּגִּשׁוּ שְׁלְמִים וַיֵּשֶׁב הָעָם לֵאֵכֹל וִשָּׁתוֹ וַיַּקְמוּ לְצַחֵק:
- וַיְדַבֶּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה לֶדְּ־רֵד כִּי שִׁחַת עַמְּדְּ אֲשֶׁר הָעֶלֵיתְ מארץ מצרים:
- ָּ סָרוּ מַהֵר מִן־הַדֶּרֶךְ אֲשֶׁר צִוּיתִם עָשׂוּ לְהֶם עֵגֶל מַפֵּכָה וַיִּשְׁתַּחֲווּ־לוֹ וַיִּזְבְּחוּ־לוֹ וַיִּאמְרוּ אֵלֶה אֱלֹהֶיךְּ יִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר הַעֵלוּךְ מֵאֶרֵץ מִצְרַיִם:
 - ט וַיּאׁמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה רָאִיתִי אֶת־הָעָם הַזֶּה וְהִנֵּה עַם־קְשֵׁה־עֹרֶף הוּא:
 - ְוְעַתָּה הַנִּיחָה לִּי וְיִחַר־אַפִּי בָהֶם וַאֲכַלֵּם וְאֶצֶשֶׂה אוֹתְדְּ לְגוֹי גָּדוֹל:
- יא וַיְחַל מֹשֶׁה אֶת־פְּנֵי יְהוָה אֱלֹהָיו וַיּאׁמֶר לְמָה יְהוָה יֶחֶרֶה אַפְּדּ בְּעַמֶּדּ אֲשֶׁר הוֹצֵאתָ מֵאֶרֶץ מִצְרַיִם בְּכֹחַ גָּדוֹל וּבְיָד חֲזָקָה:
 - יב לְמָּה יֹאמְרוּ מִצְרַיִם לֵאמֹר בְּרְעָה הוֹצִיאָם לַהְרֹג אֹתְם בֶּהָרִים וּלְכַלֹּתָם מֵעַל פְּנֵי הָאֲדָמָה שׁוּב מֵחֲרוֹן אַפֶּּךְ וָהָנַחֵם עַל־הַרַעַה לְעַמֵּךְ:

- 13 Wspomnij na Abrahama, Ic'haka i Israela, sługi Twoje, którymeś przysiągł na Siebie, i powiedziałeś im: rozmnożę potomstwo wasze jako gwiazdy nieba, i całą ziemię tę, o której mówiłem, - oddam potomstwu waszemu, i odziedziczą ją na wieki!"
- 14 I użalił się Wiekuisty nad złém, o którém mówił, że sprowadzi je na lud Swój.
- 15 I zwrócił się, i zeszedł Mojżesz z góry, a dwie tablice świadectwa w ręku jego, tablice zapisane z obu stron: z jednej i z drugiej strony zapisane były.
- Bożém wyrytém na tablicach.
- 17 I usłyszał Jehoszua głos ludu, gdy wykrzykiwał, i rzekł do Mojżesza: "Odgłos wojenny w obozie!"
- 18 On zaś odpowiedział: "Ani to odgłos krzyku zwycięztwa, ani odgłos krzyku porażki: jakby odgłos śpiewów ja słyszę!"
- 19 I stało się, że gdy się przybliżył do obozu, i ujrzał cielca i pląsy, - zapalił się gniew Mojżesza, i rzucił z rąk swoich tablice, i skruszył je u stóp góry.
- 20 I wziął cielca, którego zrobili, i spalił go w ogniu, i starł go w proch, a rozsypawszy po wodzie, napoił nią synów Israela.
- żeś sprowadził nań grzech tak wielki?"
- 22 I odpowiedział Ahron: "Niech nie zapala się gniew pana mojego! Ty znasz lud ten, gdy rozzłoszczony jest.
- 23 Rzekli do mnie: zrób nam bogi, któreby szły przed nami; gdyż Mojżesz, mąż ów, który nas wywiódł z ziemi Micraim, - nie wiemy, co się stało z nim."
- 24 A gdy rzekłem do nich: "Kto ma złoto, niechaj zdejmie z siebie, - dali mi, i wrzuciłem je w ogień, a oto powstał cielec ten."
- 25 I widział Mojżesz, jak był lud wyuzdany; gdyż doprowadził go Ahron do wyuzdania, do hańby wobec przeciwników ich.
- Wiekuistym do mnie!" I zebrali się do niego wszyscy synowie Lewiego.

- זָכֹר לְאַבְרָהָם לִיצִחָק וּלִישִׂרָאֵל עַבָדִיף אֲשֵׁר נִשְׁבַּעִתָּ לָהֵם בָּךְּ וַתִּדַבֵּר אֱלֵהֵם אַרְבֵּה אֱת־זַרְעֲכֵם כִּכוֹכְבֵי ָהַשָּׁמָיִם וְכָל־הָאָרֶץ הַזּאֹת אֲשֶׁר אָמַרְתִּי אֶתֵּן לְזַרְעֲכֶם ונחלו לעלם:
 - וַיּנָּחֵם יִהוָה עַל־הָרָעָה אֲשֵׁר דְבֵּר לַעֲשׁוֹת לְעַמּוֹ:
- וַיָּפֶן וַיַּרֶד מֹשֶׁה מִן־הָהָר וּשִׁנֵי לְחֹת הָעֵדָת בִּיָדוֹ לְחֹת בתבים משני עבריהם מזה ומזה הם כתבים:
- 16 A tablice były dziełem Bożém, a pismo było pismem וָהַלָּחֹת מַצְשֵׂה אֱלֹהִים הַמָּה וְהַמְּכְתָב מֶּכְתַב אֱלֹהִים הוּא חַרוּת עַל־הַלְּחֹת:
 - וַיִּשָׁמַע יָהוֹשַׁעַ אָת־קוֹל הַעַם בְּרֵעֹה וַיּאֹמֶר אֱל־מֹשֵׁה קוֹל מִלְחַמָה בַּמַּחֲנֶה:
 - יח וַיּאֹמֶר אֵין קוֹל צַנוֹת גִבוּרָה וָאֵין קוֹל צַנוֹת חֵלוּשָׁה קוֹל עַנּוֹת אַנֹכִי שֹׁמֵעַ:
 - יט וַיְהִי כַּאֲשֶׁר קָרַב אֶל־הַמַּחֲנֶה וַיַּרְא אֶת־הָעֵגֵל וּמְחֹלֹת וַיִּשַבֵּר אֹתָם מִשְׁה וַיִּשְׁלֵךְ מידו מְיָּדִין אֶת־הַלָּחת וַיְשַׁבֵּר אֹתָם תַחַת הַהַר:
 - וַיִּקַח אֶת־הָעֵגֶל אֲשֶׁר עָשׂוּ וַיִּשְׂרֹף בָּאֵשׁ וַיִּטְחַן עַד אַשר־דַּק וַיָּזֶר עַל־פָּנֵי הַמַּיִם וַיַּשְׁקְ אֵת־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל:
- 21 I rzekł Mojżesz do Ahrona: "Cóż uczynił ci lud ten, כא וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֶל־אַהֲרֹן מֶה־עָשָׂה לְךְּ הָעָם הַזֶּה כִּי־הֵבֵאת עַלִיו חֲטָאַה גִדֹלָה:
 - כב וַיֹּאמֶר אַהַרֹן אַל־יִחַר אַף אֲדֹנִי אַתַּה יַדַעָתַ אֱת־הַעָּם כִּי
 - כג וַיֹּאמָרוּ לִי עֲשֵׁה־לַנוּ אֱלֹהִים אֲשֵׁר יֵלְכוּ לְפַנֵינוּ כִּי־זֵה משה האיש אשר העלנו מארץ מצרים לא ידענו מַה־הַיַה לוֹ:
 - כד וַאֹמַר לָהֶם לִמִי זָהָב הִתְפַּרַקוּ וַיִּתְנוּ־לִי וַאַשְׁלְכָהוּ בַאֵשׁ וַיֵּצֵא הַעֲגֵל הַזָּה:
 - כה וַיַּרָא מֹשֶׁה אֱת־הַעַם כִּי פַרָעַ הוּא כִּי־פָרַעֹה אַהַרֹן לִשְׁמִצָּה בְּקַמֶיהֵם:
- 26 I stanął Mojżesz w bramie obozu, i rzekł: "Kto za כּוֹ וַיַּצְמֹד מֹשֶׁה בְּשַׁעַר הַמַּחֲנֶה וַיֹּאמֶר מִי לִיהוָה אֵלָי וַיִּאָסְפוּ אַלִיו כַּל־בַּנֵי לַוִי:

- I rzekł do nich: "Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Israela, przypaszcie każdy miecz swój do biodra swojego, przechodźcie tam i napowrót, od bramy do bramy, po obozie, a zabijajcie który brata swojego, który przyjaciela swojego, a który krewnego swojego!"
- 28 I uczynili synowie Lewiego według słowa Mojżesza; i padło z ludu dnia onego około trzech tysięcy ludzi.
- 29 I rzekł Mojżesz: "Upełnomocnijcie dzisiaj ręce wasze dla Wiekuistego, bo nie jeden był przeciw synowi swojemu i przeciw bratu swojemu: aby wam dane było dzisiaj błogosławieństwo!"
- 30 I stało się nazajutrz, iż rzekł Mojżesz do ludu: "Wyście zgrzeszyli grzechem wielkim; ale oto wstąpię ku Wiekuistemu, może uzyskam przebaczenie za grzech wasz."
- 31 I zwrócił się Mojżesz do Wiekuistego, i rzekł: "O, zgrzeszył lud ten grzechem wielkim, zrobiwszy sobie bogi złote.
- 32 A teraz, czy możesz przebaczyć grzech ich? A jeżeli nie, wymażże mnie z księgi Twojej, którą napisałeś!"
- 33 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Tego, który zgrzeszył Mi, tego wymażę z księgi Mojej!
- 34 A teraz idź, prowadź lud ten dokąd mówiłem tobie. Oto anioł Mój idzie przed tobą: ale w dzień obrachunku Mojego - obrachuję się z nimi za grzech ich."
- 35 I poraził Wiekuisty lud za to, że zrobili cielca, którego wykonał Ahron.

- כז וַיּאֹמֶר לְהֶם כּה־אָמַר יְהוָה אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל שִׁימוּ אִישׁ־חַרְבּּוֹ עַל־יְרֵכוֹ עִבְרוּ וְשׁוּבוּ מִשַּׁעַר לְשַׁעַר בַּמַּחֲנֶה וְהִרְגוּ אִישׁ־אֶת־אָחִיו וְאִישׁ אֶת־רֵעֵהוּ וְאִישׁ אֶת־קְרֹבוֹ:
 - כח וַיִּעֲשׁוּ בְנֵי־לֵוִי כִּדְבַר מֹשֶׁה וַיִּפּל מִן־הָעָם בַּיּוֹם הַהוּא כּשׁלשׁת אלפי איש:
 - כט וַיּאמֶר מֹשֶׁה מִלְאוּ יֶדְכֶם הַיּוֹם לַיהוָה כִּי אִישׁ בִּבְנוֹ וּבְאַחִיו וָלָתֵת עַלֵיכֵם הַיּוֹם בִּרָכָה:
- ל וַיְהִי מִפְּחֲרָת וַיּאֹמֶר מֹשֶׁה אֶל־הָעָם אַתֶּם חֲטָאתֶם חֲטָאָה גְדֹלָה וְעַתָּה אֶעֶלֶה אֶל־יְהוָה אוּלֵי אֲכַפְּרָה בְּעַד חַטַאתִכָם:
- לא וַיָּשְׁב מֹשֶׁה אֶל־יְהוָה וַיּאֹמַר אָנָּא חָטָא הָעָם הַזֶּה חֲטָאָה גְדֹלָה וַיַּעֲשׂוּ לָהֶם אֱלֹהֵי זָהָב:
- לב וְעַתָּה אָם־תִּשָּׂא חַטָּאתָם וְאָם־אַיִן מְחַנִּי נָא מִסִּפְרְדְּ אֲשֶׁר כַּתַבִּתַּ:
- לג וַיאֹמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה מִי אֲשֶׁר חָטָא־לִי אֶמְחֶנּוּ מִסְּפְרִי:
- לד וְעַתָּה לֵךְ נְחֵה אֶת־הָעָם אֶל אֲשֶׁר־דִּבַּרְתִּי לֶךְּ הִנֵּה מַלְאָכִי יֵלֵךְ לְפָנֶידְ וּבְיוֹם פָּקְדִי וּפְקַדְתִּי עֲלֵיהֶם חַטְּאתָם:
 - לה וַיִּגֹּף יְהוָה אֶת־הָעָם עַל אֲשֶׁר עָשׂוּ אֶת־הָעַגֶל אֲשֶׁר עָשִׂה אַהַרֹן:

שמות לג: 33

- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź, wyrusz ztąd, ty i lud, który wywiodłeś z ziemi Micraim, do ziemi, którą zaprzysiągłem Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, mówiąc: potomstwu twojemu oddam ją.
- 2 I poszlę przed tobą anioła, i wypędzę Kanaanejczyka, Emorejczyka, Chittejczyka i Peryzejczyka, Chiwitę i Jebusytę.
- 3 Do ziemi opływającej mlekiem i miodem; wszakże Sam nie pójdę w pośród ciebie, boś lud twardego karku, bym cię nie wytępił po drodze!"
- 4 I usłyszał lud słowo to gniewne, i zasmucił się, i nie włożył nikt ozdoby swej na siebie.
- 5 Gdyż rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz synom Israela: ludem twardego karku jesteście, jeżelibym na chwilę jednę szedł w pośród ciebie, zgładziłbym cię; i tak zdejm ozdobę twoję z siebie, a zobaczę, co czynić Mi z tobą."
- 6 I zdjęli z siebie synowie Israela ozdoby swoje, z góry Choreb.
- 7 A Mojżesz, wziąwszy namiot, rozbił go sobie za obozem, zdala od obozu, i nazwał go przybytkiem zboru; tak, iż każdy, który miał żądanie do Wiekuistego, chodził do przybytku zboru, który był za obozem.
- 8 I bywało, gdy wychodził Mojżesz do przybytku, wstawał cały lud, stanąwszy każdy we drzwiach namiotu swego, i spoglądając za Mojżeszem, aż wszedł do namiotu.
- 9 I bywało, gdy wchodził Mojżesz do przybytku, spuszczał się słup obłoczny i stawał u wejścia do przybytku, a On rozmawiał z Mojżeszem.
- 10 I widział wszystek lud słup obłoczny, stojący u wejścia do przybytku; i wstawał wszystek lud, i kłaniał się każdy u wejścia do namiotu swojego.
- I rozmawiał Wiekuisty z Mojżeszem, twarzą w twarz, jakoby rozmawiał kto z towarzyszem swoim; poczém wracał do obozu. Sługa zaś jego Jehoszua, syn Nuna, młodzieniec, nie ustępował z przybytku.
- 12 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Oto, Ty powiadasz mi: zaprowadź lud ten; a nie oznajmiłeś mi kogo poszlesz ze mną, chociaż powiedziałeś: znam cię z imienia, i téż znalazłeś łaskę w oczach Moich.

- א וַיְדַבֵּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה לֵךְּ עֲלֵה מִזֶּה אַתָּה וְהָעָם אֲשֶׁר הֶעֱלִיתָ מֵאֶרֶץ מִצְרָיִם אֶל־הָאָרֶץ אֲשֶׁר נִשְׁבַּעְתִּי לְאַבְרָהָם לִיצִחָק וּלְיַעֵּלָב לֵאמֹר לְזַרְעַךְּ אֶתְנֶנָה:
- ב וְשָׁלַחְתִּי לְפָנֶידּ מַלְאָדּ וְגַרַשְׁתִּי אֶת־הַכְּנַעֲנִי הָאֱמֹרִי וְהַחִתִּי וְהַפְּרִזִּי הַחִוּי וְהַיְבוּסִי:
 - ג אֶל־אֶבֶץ זָבַת חָלְב וּדְבָשׁ כִּי לֹא אֶעֱלֶה בְּקַרְבְּּף כִּי עַם־קִשָּה־עַרִף אַתַּה פֵּן־אַכֵלִף בַּדָּרֵף:
 - ר וַיִּשְׁמַע הָעָם אֶת־הַדְּבָר הָרָע הַזֶּה וַיִּתְאַבְּלוּ וְלֹא־שְׁתוּ אִישׁ עֵדִיוֹ עַלַיו:
 - ַניּאמֶר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה אֱמֹר אֶל־בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל אַתֶּם עַם־קְשֵׁה־עֹרֶף רֶגַע אֶחָד אָצֶלֶה בְּקִרְבְּּדְּ וְכִלִּיתִידְּ וְעַתָּה הוֹרֵד עֶדְיָדְּ מֵעְלֶידְּ וְאֵדְעָה מָה אֶצֱשֶׂה־לְּדִּ:
 - יַנִּיְתְנַצְּלוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל אֶת־עֶדְיָם מֵהַר חוֹרֵב:
 - ז וּמֹשֶׁה יָקַּח אֶת־הָאֹהֶל וְנָטָה־לוֹ מִחוּץ לַמַּחֲנֶה הַרְחֵק מִן־הַמַּחֲנֶה וְקָרָא לוֹ אֹהֶל מוֹעֵד וְהָיָה כָּל־מְבַקֵּשׁ יְהוָה יֵצֵא אֶל־אֹהֵל מוֹעֵד אֲשֵׁר מְחוּץ לַמַּחֲנָה:
- וְהָיָה כְּצֵאת מֹשֶׁה אֶל־הָאֹהֶל יָקוּמוּ כְּל־הָעָם וְנִצְבוּ אִישׁ פַּתַח אָהַלוֹ וָהִבִּיטוּ אַחֲרֵי מֹשֶׁה עַד־בֹּאוֹ הַאֹהֵלַה:
 - ט וְהָיָה כְּבֹא מֹשֶׁה הָאֹהֱלָה יֵרֵד עַמּוּד הֶעָנָן וְעָמַד פֶּתַח הַאָּהֵל וִדְבֵּר עִם־מֹשֵׁה:
 - ּ וְרָאָה כָל־הָעָם אֶת־עַמּוּד הָעָנָן עֹמֵד פֶּתַח הָאֹהֶל וְקָם כַּל־הַעַם וְהִשְׁתַּחֵוּוּ אִישׁ פָּתַח אָהַלוֹ:
 - יא וְדָבֶּר יְהוָה אֶל־מֹשֶׁה פָּנִים אֶל־פָּנִים כַּאֲשֶׁר יְדַבֵּר אִישׁ אֶל־רֵעֵהוּ וְשָׁב אֶל־הַמַּחֲנֶה וּמְשָׁרְתוֹ יְהוֹשֻׁעַ בִּן־נוּוּ נַעַר לא יָמִישׁ מִתּוֹךְ הָאֹהֵל:
- יב וַיּאׄמֶר מֹשֶׁה אֶל־יְהוָה רְאֵה אַתָּה אֹמֵר אֵלַי הַעַל אֶת־הָעָם הַזֶּה וְאַתָּה לֹא הוֹדַעְתַּנִי אֵת אֲשֶׁר־תִּשְׁלַח עִמִּי וְאַתָּה אָמַרְתָּ יְדַעְתִּיךְּ בְשֵׁם וְגַם־מָצְאַתְ חֵן בְּעֵינָי:

- 13 I tak, jeżelim znalazł łaskę w oczach Twoich, to ukażże mi drogi Twoje, abym Cię poznał, abym znalazł łaskę w oczach Twoich; i zważ, że ludem Twoim naród ten!"
- 14 I odpowiedział: "Gniew Mój przejdzie i uspokoję cię."
- 15 I rzekł do Niego: "Jeżeli gniew Twój nie przechodzi, to nie wyprowadzaj nas ztąd!
- 16 Albowiem po czémże inném wiadomém będzie, żem znalazł łaskę w oczach Twoich - ja i lud Twój? Czyliż nie po tém, że pójdziesz z nami, żebyśmy tak odróżnieni byli - ja i lud Twój - od każdego ludu na powierzchni ziemi?"
- 17 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "I to, o czém mówiłeś, uczynię; gdyż znalazłeś łaskę w oczach Moich, a znam cię po imieniu."
- 18 I rzekł: "Odsłońże mi majestat Twój!"
- I odpowiedział: "Ja przeprowadzę całą dobroć Moję przed obliczem twojém, i wygłoszę imię Wiekuisty przed tobą, i jak ułaskawiam - kogo ułaskawić, a lituję się, nad kim się mam ulitować."
- 20 I rzekł: "Nie będziesz jednak mógł zobaczyć oblicza Mojego, gdyż nie może ujrzeć Mnie człowiek i pozostać żywym."
- 21 Ale rzekł Wiekuisty: "Oto miejsce przy Mnie; stań na tej skale.
- 22 A stanie się, gdy przechodzić będzie majestat Mój, te- בָּלָיִד בָּנָקְרַת הַצּוּר וְשַׂכֹּתִי כַפִּי עָלֶיף dy cię postawię w rozpadlinie skały, i zakryję cię dłonią Moją, dopóki nie przejdę.
- 23 A gdy zdejmę rękę Moję, ujrzysz tyły Moje, ale oblicze Moje nie może być widzianém.'

- וְעַתָּה אָם־נָא מָצָאתִי חֵן בִּעֵינֵיךּ הוֹדְעֵנִי נָא אֵת־דְּרָכֵךְ וָאַדַעַדְּ לְמַעַן אָמָצַא־חֵן בִּעִינֵידְ וּרָאָה כִּי עַמַּדְ הַגּוֹי הַוָּה:
 - יד וַיֹּאמַר פַּנִי זֵלְכוּ וַהַנְחֹתִי לַךְּ:
 - טו וַיּאֹמֶר אֵלָיו אָם־אֵין פָּנֶיךּ הֹלְכִים אַל־תַּעֵלֵנוּ מְזֵּה:
- טז וּבַמֵּה יָוָדַע אֵפּוֹא כִּי־מֶצָאתִי חֵן בְּעֵינֶיךְּ אֲנִי וְעַמֶּךְ הָלוֹא בָּלֵכִתִּדְ עִמְנוּ וִנִפָּלֵינוּ אֵנִי וִעַמִּדְ מִכָּל־הָעָם אֲשֶׁר עַל־פָּנֵי הַאֲדַמָה:
 - וַיֹּאמֶר יָהוָה אֱלֹ־מֹשֶׁה גַם אֵת־הַדָּבַר הַזָּה אֲשֶׁר דְּבַּרְתַּ :אֶצֶשֶׂה כִּי־מְצָאתָ חֵן בְּעֵינַי וָאֵדָעַף בִּשׁם
 - יח וַיֹּאמַר הַרְאָנִי נַא אַת־כָּבֹדֶדְ:
- יהוָה יִהוָה אַנִי אַעַבִיר כַּל־טוּבִי עַל־פָּנִיךּ וְקָרָאתִי בִשֵׁם יִהוָה לָפַנֵיךּ וְחַנֹּתִי אֶת־אֲשֶׁר אַחֹן וְרְחַמְתִּי אֶת־אֲשֶׁר אֲרַחֵם:
- כ וַיֹּאמֵר לֹא תוּכַל לְרָאֹת אֵת־פָּנִי כִּי לֹא־יִרְאַנִי הָאָדָם וְחָי:
 - כא וַיֹּאמֶר יִהוַה הָנָּה מַקוֹם אָתִּי וִנְצַבְתַּ עַל־הַצוּר:
- יַעַב־עָבִרי:
 - כג וַהֲסִרֹתִי אֶת־כַּפִּי וְרָאִיתָ אֶת־אֲחֹרָי וּפָנַי לֹא יֵרָאוּ:

שמות לד: 34

- I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wykuj sobie tablice kamienne, podobne pierwszym, a napiszę na tychże tablicach słowa, które były na tablicach pierwszych, które skruszyłeś.
- A bądź gotów na rano; i wstąpisz rano na górę Synai, i staniesz przedemną tam na szczycie góry.
- A nikt niech nie wstąpi z tobą a nikt także nie pokaże się na całej górze; nawet trzody i bydło nie mają się pasać podle tej góry!"
- I wykuł dwie tablice kamienne podobne pierwszym; i wstał Mojżesz wczesnym rankiem, i wstąpił na górę Synai, jako przykazał mu Wiekuisty; i wziął w rękę swoję dwie tablice kamienne.
- 5 I zstąpił Wiekuisty w obłoku, i stanął przy Nim tam, i wygłosił imię Wiekuistego:
- 6 I przeszedł Wiekuisty mimo oblicza jego, i zawołał: "Wiekuisty, Wiekuisty, Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu i pełen miłości i prawdy;
- Przechowujący miłość tysiącom, przebaczający winę, i występek i grzech, a nie wytępia do ostatka, nawiedzając, winę ojców na dzieciach i wnukach, do trzeciego i czwartego pokolenia!"
- I pospieszył Mojżesz i skłonił się ku ziemi, i ukorzył się.
- I rzekł: "Jeżelim téż znalazł łaskę w oczach Twoich, Panie, niech téż pójdzie Pan w pośród nas! Jeżeli zaś to lud twardego karku, - przebacz winy nasze i grzechy nasze i uczyń nas dziedzictwem Twojém!"
- 10 I rzekł: "Oto Ja zawieram przymierze: wobec wszystkiego ludu twojego zrządzę cuda, jakich nie było na całej ziemi i u żadnych narodów; i ujrzy cały lud, w pośród którego zostajesz, dzieło Wiekuistego, jak wspaniałém będzie to, co spełnię dla ciebie.
- 11 Przestrzegaj tego, co Ja ci rozkazuję dzisiaj: oto Ja wypędzam przed tobą Emorejczyka, i Kanaanejczyka, i Chittejczyka, i Peryzejczyka, i Chiwitę i Jebusytę.
- 12 Strzeż się, żebyś nie zawierał przymierza z mieszkańcami tej ziemi, do której wejdziesz, - aby się nie stali matnia w pośród ciebie;
- Astarty ich wyrąbiecie.

- וַיֹּאמֶר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה פָּסֶל־לְךְּ שָׁנֵי־לְחֹת אֱבַנִים בָּרָאשׁנִים וְכָתַבָּתִּי עַל־הַלָּחֹת אֵת־הַדְּבַרִים אֲשֵׁר הָיוּ עַל־הַלָּחת הַרָאשׁנִים אֲשֶׁר שְׁבַּרְתַּ:
- וָהְיֵה נָכוֹן לַבֹּקֵר וְעָלִיתַ בַבּקֵר אֱל־הַר סִינֵי וְנִצַּבְתַּ לִי שָׁם על־ראש ההר:
 - וְאִישׁ לֹא־יַעֲלֶה עִפְּךְ וְגִם־אִישׁ אֵל־יֵרָא בְּכָל־הָהָר גַם־הַצֹאן וָהַבַּקָר אַל־יִרעוּ אַל־מוּל הַהַר הַהוֹא:
 - וַיָּפָסֹל שָׁנִי־לְחֹת אָבַנִים כַּרְאשׁנִים וַיַּשְׁכֵּם מֹשֶׁה בַבּּקֵר וַיַּעַל אֱל־הַר סִינַי כַּאֲשֶׁר צְוָה יִהוָה אֹתוֹ וַיִּקַח בְּיַדוֹ שְׁנֵי לחת אבנים:
 - וַיָּרֶד יִהוָה בַּעָנָן וַיִּתִיצֵב עִמּוֹ שָׁם וַיִּקְרַא בִשֵׁם יִהוַה:
 - וַיַּעֲבֹר יִהוָה עַל־פָּנָיו וַיִּקְרָא יִהוָה יִהוָה אֱל רַחוּם וְחַנּוּן אָרֶדְּ אַפַּיִם וְרַב־חֶסֶד וָאֱמֶת
- נֹצֵר חֵסֶד לַאַלַפִּים נֹשֵׂא עָוֹן וָפֵשַׁע וְחַטָּאָה וְנַקָּה לֹא יִנַקָּה פַּקֶד עָוֹן אַבוֹת עַל־בַּנִים וְעַל־בָּנֵי בַנִים עַל־שְׁלֵשִׁים ועל־רבעים:
 - וַיִּמֶהֶר מֹשֶה וַיִּקֹד אַרְצַה וַיִּשְׁתַּחוּ:
- וַיּאֹמֶר אָם־נָא מַצַאתִי חָן בִּעִינִיךּ אֲדֹנַי יֵלֶדְּ־נָא אֲדֹנַי בּקרבָנוּ כִּי עַם־קִשָׁה־עֹרֶף הוּא וְסַלַחָתַּ לַעֵוֹנֵנוּ וּלְחַטַאתֵנוּ ונחלתנו:
- וַיֹּאמֶר הָנֵּה אָנֹכִי כֹּרֵת בִּרִית נֵגֵד כָּל־עַמִּךּ אֵעֵשֵׂה נִפְּלַאֹת אַשֶר לא־נִבְרָאוּ בְכַל־הַאַרֵץ וּבְכַל־הַגוֹיִם וְרַאַה כַל־הַעַם אַשֶּׁר־אַתַּה בָקָרָבּוֹ אֶת־מַעֲשֶׂה יָהוָה כִּי־נוֹרָא הוּא אֲשֶׁר :אַנִי עשה עמַך
 - שָׁמָר־לְדְּ אֵת אֲשֵׁר אָנֹכִי מִצַוְּדְּ הַיּוֹם הָנִנִי גֹרֵשׁ מִפָּנֵידְּ אָת־הַאֱמֹרִי וָהַכְּנַעֲנִי וְהַחְתִּי וְהַפְּרָזִי וְהַחְוִּי וְהַיְבוּסִי:
- הָשַּׁמֵר לְךָּ פֶּן־תִּכְרֹת בָּרִית לְיוֹשֶׁב הָאַרֵץ אֲשֵׁר אַתַּה בָּא עַלִיהַ פַּן־יִהְיָה לְמוֹקֵשׁ בַּקְרַבַּדְּ:
- Ale ołtarze ich zburzycie, a posągi ich skruszycie, a אָר־מְזְבֶּחֹתָם תָּתֹצוּן וְאֶת־מַצֵבֹתָם הְשַׁבֵּרוּן וְאֶת־אֲשֵׁרָיו תכרתון:

- 14 Bo nie masz korzyć się bogu innemu, bo Wiekuisty, żarliwy imię jego, - Bogiem żarliwym On.
- 15 Byś nie zawierał przymierza z mieszkańcem ziemi tej, bo przeniewierzając się ku bogom swoim, i ofiarując bogom swoim, wzywać zacznie ciebie, a będziesz jadał z ofiar jego;
- 16 I weźmiesz z córek jego dla synów twoich, i przeniewierzać się będą córki jego ku bogom swoim, i przeniewierzą synów twoich ku bogom ich...
- 17 Bogów litych nie zrobisz sobie.
- 18 Święta przaśników przestrzegaj; siedm dni będziesz jadał przaśniki, jakom ci przykazał, w oznaczonej porze miesiąca kłosów, - gdyż w miesiącu kłosów wyszedłeś z Micraim.
- 19 Wszystko, co rozwiera łono Mojém jest, a także wszystko, co bydło twoje spładza męzkiego, - pierworodne wołu i owcy.
- 20 Pierworodne zaś osła wykupisz jagnięciem; a jeżeli nie wykupisz, to złamiesz mu kark. Wszystkich pierworodnych synów twoich - wykupisz. A niech nie ukażą się przed obliczem Mojém z próżną ręką.
- 21 Sześć dni pracuj, a siódmego dnia odpoczywaj: tak w czasie orki, jak i żniwa - odpoczywaj.
- 22 I święto tygodni ustanowisz sobie, przy pierwocinach żniwa pszenicy; i święto zbioru przy nawrocie roku.
- 23 Trzy razy do roku ukaże się każdy mężczyzna twój przed obliczem Pana, Wiekuistego, Boga Israela.
- 24 Gdy wypędzę narody przed tobą, a rozszerzę granice twoje, nie pokusi się nikt o ziemię twoję, gdy pójdziesz, by ukazywać się przed obliczem Wiekuistego, Boga twojego, trzy razy do roku.
- 25 Nie rozlewaj wobec kiszonego krwi ofiary Mojéj, a niema przeleżeć do rana ofiara święta Pesach.
- do domu Wiekuistego, Boga twojego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku matki jego.
- 27 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Napisz sobie słowa te; bo według słów tych zawarłem przymierze z tobą i z Israelem!"
- 28 I przebył tam przy Wiekuistym czterdzieści dni i czterdzieści nocy, chleba nie jadł, i wody nie pił, i napisał na tablicach słowa przymierza, - dziesięcioro przykazań.

- יד כִּי לֹא תִשְׁתַחָוָה לָאֵל אָחֶר כִּי יָהוָה קַנָּא שָׁמוֹ אֵל קַנָּא הוא:
- פּוֹ־תִּכְרֹת בִּרִית לִיוֹשֵׁב הָאָרֵץ וְזָנוּ אַחֲרֵי אֱלֹהֵיהֵם וְזָבְחוּ לָאלהֵיהֶם וִקָרָא לִדְּ וָאַכַלְתַּ מִזְּבָחוֹ:
 - וַלָקַחָתַּ מִבָּנֹתָיו לָבָנֵיךּ וָזַנוּ בִנֹתָיו אַחַבֵי אֱלֹבֵיהֵן וְהִזְנוּ אַת־בַּנִידָּ אַחֲרֵי אֵלֹהֵיהָן:
 - אַלהֵי מַסַּכָה לֹא תַעַשָּה־לַּךְ:
 - אָת־חַג הַמַּצוֹת תִּשָׁמֹר שָׁבְעַת יָמִים תּאֹכַל מַצוֹת אֲשֵׁר צְּוִיתָדְּ לְמוֹעֵד חֹדֵשׁ הַאַבִיב כִּי בִּחֹדֵשׁ הַאַבִיב יַצָאתַ מִמְצְרֵיִם:
 - יט כַּל־פָּטֶר רֶחֶם לִי וְכַל־מִקְנְךְּ תִּזַּכַר פַּטֵר שׁוֹר וַשֵּׂה:
 - כ וּפֵטֶר חֲמוֹר תִּפָדָה בְשֶׂה וָאָם־לֹא תִפְדֵּה וַעֲרַפִּתוֹ כֹּל בָּכוֹר בַּנֵיךּ תִּפָּדָה וָלֹא־יֵרֵאוּ פַנַי רֵיקַם:
- ששת יַמִים תַּעַבֹד וּבַיּוֹם הַשְּׁבִיעִי תִּשְׁבֹּת בַּחַרִישׁ וּבַקּצִיר משבת:
 - כב וְחַג שַׁבָעֹת תַּצֶשֶׂה לְּךְּ בִּכּוּרֵי קצִיר חָטִים וְחַג הַאַסִיף תַקופַת הַשַּנָה:
- שָׁלשׁ פִּעָמִים בַּשָּׁנָה יֵרָאֶה כָּל־זְכוּרְךּ אֶת־פְּנֵי הָאָדֹן יְהוָה אַלהַי ישראַל:
 - כִּי־אוֹרִישׁ גוֹיִם מִפַּנֵיךּ וְהָרְחַבְתִּי אֵת־גִבוּלֵךְ וִלֹא־יַחְמֹד אָישׁ אַת־אַרִצָּךְ בַּעַלֹתָךְ לֶרָאוֹת אַת־פָּנֵי יִהוָה אֵלהֵיךְ שׁלשׁ פּעַמִים בַּשַּׁנַה:
 - כה לא־תִשִׁחַט עַל־חָמֵץ דַּם־זִבְחִי וִלֹא־יָלִין לַבּּקֶר זֵבַח חַג הַפַּסַח:
- 26 Najwcześniejsze z pierwocin ziemi twojej przyniesiesz כו בַאשִׁית בָּכּוּרֵי אַדְמָתְדְּ הָּבִיא בֵּית יְהוָה אֱלֹהֶיךְּ לֹא־תְבַשֵּׁל גָּדִי בַּחַלֶב אָמוֹ:
 - כז וַיֹּאמֶר יִהוָה אֱל־מֹשֶׁה כִּתָב־לְךְּ אֱת־הַדְּבָרִים הָאֵלֵה כִּי צַל־פִּי הַדְּבָרִים הָאֵלֵה כָּרַתִּי אִתִּדְּ בִּרִית וְאֵת־יִשְׂרָאֵל:
 - וֹיְהִי־שָׁם עִם־יְהוָה אַרְבָּעִים יוֹם וְאַרְבָּעִים לַיִּלָה לֵחֶם לֹא אַכַל וּמַיִם לֹא שַׁתַה וַיִּכָתֹב עַל־הַלְּחֹת אֵת דְּבָרֵי הַבְּרִית צַשַּׂרֵת הַדְּבַרִים:

- 29 I stało się, gdy zstępował Mojżesz z góry Synai, a dwie tablice świadectwa miał w ręku Mojżesz, gdy zstępował z góry, że Mojżesz nie zauważył, iż promieniała powierzchnia oblicza jego od rozmowy z Nim.
- 30 I ujrzeli Ahron i wszyscy synowie Israela Mojżesza, a oto promieniała powierzchnia oblicza jego i obawiali się przystąpić do niego.
- 31 I przywołał ich Mojżesz, i zwrócili się ku niemu Ahron i wszyscy książęta zboru, i mówił Mojżesz z nimi.
- 32 A następnie przystąpili i wszyscy synowie Israela, i zapowiedział im wszystko, co mówił z nim Wiekuisty na górze Synai.
- 33 A gdy przestał Mojżesz mówić z nimi, włożył na oblicze swoje zasłonę.
- 34 Gdy zaś wchodził Mojżesz przed oblicze Wiekuistego, by mówić z Nim, zdejmował zasłonę, dopóki nie wyszedł; gdy zaś wychodził, opowiadał synom Israela to, co mu poleconém zostało.
- 35 I tak widzieli synowie Israela oblicze Mojżesza, że promieniała powierzchnia oblicza Mojżesza; i bywało kładł Mojżesz zasłonę na oblicze swoje, póki nie wszedł znowu, aby mówić z Nim.

- כט וַיְהִי בְּרֶדֶת מֹשֶׁה מֵהַר סִינֵי וּשְׁנֵי לֻחֹת הָעֵדֶת בְּיַד־מֹשֶׁה בְּרִדְתּוֹ מִן־הָהָר וּמֹשֶׁה לֹא־יִדַע כִּי קְרַן עוֹר פָּנְיו בְּדַבְּרוֹ אתוֹ:
- ל וַיַּרְא אַהַרֹן וְכָל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אֶת־מֹשֶׁה וְהִנֵּה קָרַן עוֹר פָּנְיו וַיִּירְאוּ מִגֶּשֶׁת אֵלְיו:
 - לא וַיִּקְרָא אֲלֵהֶם מֹשֶׁה וַיָּשֻׁבוּ אֵלְיו אַהֲרֹן וְכָל־הַנְּשִׂאִים בְּעֵרָה וַיְדַבֵּר מֹשֶׁה אֲלֵהֶם:
 - לב וְאַחֲבִי־כֵן נִגְּשׁוּ כָּל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וַיְצַוֵּם אֵת כְּל־אֲשֶׁר דִּבֶּר יְהוָה אִתּוֹ בְּהַר סִינִי:
 - לג וַיְכַל מֹשֶׁה מִדַּבֵּר אָתָם וַיִּמֵן עַל־פָּנָיו מַסְוָה:
 - לד וּבְבֹא מֹשֶה לִפְנֵי יְהוָה לְדַבֵּר אָתּוֹ יָסִיר אֶת־הַמַּסְוֶה עד־צֵאתוֹ וְיָצָא וְדָבֶּר אֶל־בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אֵת אֲשֶׁר יְצָוֶה:
 - לה וְרָאוּ בְנֵי־יִשְׂרָאֵל אֶת־פְּנֵי מֹשֶׁה כִּי קָרַן עוֹר פְּנֵי מֹשֶׁה וָהָשִׁיב מֹשֵׁה אָת־הַמַּסְוָה עַל־פָּנֵיו עַד־בֹּאוֹ לְדַבֶּר אָתּוֹ:

שמות לה: 35

- I zgromadził Mojżesz cały zbór synów Israela, i rzekł do nich: "Oto, co rozkazał Wiekuisty spełnić:
- Przez sześć dni wykonywana będzie robota, ale dzień siódmy będzie wam święty, Sabbat najwyższy Wiekuistemu; ktoby wykonał w nim robotę, wydany będzie na śmierć.
- Nie rozniecicie ognia w żadnej z siedzib waszych w dzień Sabbatu".
- I oświadczył Mojżesz całemu zborowi synów Israela, i rzekł: "Oto, co rozkazał Wiekuisty mówiąc:
- 5 Zbierzcie od siebie daninę Wiekuistemu; każdy szczodrobliwego serca niechaj złoży ją, ową daninę, Wiekuistemu: złoto, srebro i miedź.
- I błękit, i purpurę, i karmazyn, i bisior, i wełnę kozią;
- I skóry baranie, czerwono barwione, i skóry borsucze, i drzewo akacyowe.
- I oliwę do oświetlania, i aromaty na olejek namaczania i na kadzidło wonności;
- I kamienie onyksowe, i kamienie oprawne, na naramiennik i napierśnik.
- 10 A wszyscy umiejętnego umysłu w pośród was przyjdą i wykonywać będą, cokolwiek rozkazał Wiekuisty:
- go, i bale, wrzeciądze, słupy i podsłupia jego;
- 12 Arkę i drążki jej, wieko i zaponę zakrywającą;
- 13 Stół i drążki jego, z wszystkiemi przyborami jego i chléb wystawny;
- 14 I świecznik dla oświetlania z przyborami jego, i lampy jego, i olej do oświetlania;
- 15 I ołtarz do kadzenia i drążki jego, i olej namaszczania i kadzidło z wonności, i kotarę wchodową u wejścia do przybytku.
- 16 Ofiarnice całopalenia i kratę miedzianą do niego, drążki jego i wszystkie przybory jego, miednicę i podnóże jéj.
- 17 Zapony dworca i słupy i podsłupia jego, i kotarę dla bramy dworca;
- 18 Kołki przybytku i kołki dworca, i powrozy ich.

- וַיַּקְהֵל מֹשֵׁה אֶת־כַּל־עַדַת בְּנֵי יִשְׂרָאֵל וַיֹּאמֶר אֱלֶהֶם אֶלֶה הַדְבַרִים אֲשֶׁר־צְּוָה יְהוָה לַעֲשֹׂת אֹתַם:
 - שֵׁשֶׁת יָמִים תַּעְשֶׂה מְלָאכָה וּבַיּוֹם הַשְּׁבִיעִי יִהְיֶה לָכֵם לָדֶשׁ שַבַּת שַבַּתוֹן לִיהוָה כַּל־הַעשׁה בוֹ מִלְאכָה יוּמַת:
 - לא־תַבַעַרוּ אֵשׁ בִּכֹל מֹשָבֹתֵיכֶם בִּיוֹם הַשַּּבָּת:
 - וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה אֱל־כָּל־אֲדַת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל לֵאמֹר זֵה הַדַּבַר אַשֶר־צְוָה יָהוָה לֵאמֹר:
 - קחו מַאַתְּכָם תַרוּמָה לַיהוָה כֹּל נְדִיב לְבּוֹ יָבִיאָה אַת תרומת יהוה זהב וכסף ונחשת:
 - ותכלת ואַרגַמן ותולעת שני ושש ועזים:
 - וְעֹרֹת אֵילָם מְאַדַּמִים וְעֹרֹת תָּחָשִׁים וַעֲצֵי שִׁטִים:
- וָשֶׁמֶן לַמָּאוֹר וּבִשָּׁמִים לְשֵׁמֵן הַמִּשִׁחָה וִלִקְטֹרֵת הַסַּמִּים:
 - וְאַבְנֵי־שֹׁהַם וְאַבְנֵי מִלָּאִים לָאֵפּוֹד וִלַחֹשֵׁן:
- וָכָל־חַכַם־לֵב בַּכֶם יַבֹאוּ וְיַעֲשׁוּ אֵת כַּל־אֲשֶׁר צְוַה יְהוַה:
- אָת־בָּרִיחַו אֶת־עַמְּדֵיו וְאֵת־אֲדַנַיו:
 - אָת־הַאַרֹן וְאֵת־בַּדִּיו אֵת־הַכַּפֹּרֵת וְאֵת פַּרֹכֵת הַמַּסַדְּ:
 - אָת־הַשַּׁלְחַן וָאֶת־בַּדִּיו וְאֵת־כַּלֹ־כַּלַיו וָאֵת לֵחֵם הַפַּנִים:
 - וְאֶת־מְנֹרֵת הַמָּאוֹר וְאֶת־כֶּלֵיהַ וְאֵת־גַרֹתֵיהַ וְאֵת שֵׁמְן :הַמַּאוֹר
 - וָאֶת־מִזְבַּח הַקְּטֹרֶת וָאֶת־בַּדִּיו וָאֶת שֶׁמֶן הַמְּשְׁחַה וָאֶת קַטֹרֶת הַסַּמִּים וָאֵת־מַסַךְּ הַפָּתַח לְפָתַח הַמִּשְׁכַּן:
 - טז אָת מִזְבַּח הַעֹלַה וְאֵת־מִכְבַּר הַנָּחֹשֵׁת אֲשֵׁר־לוֹ אֶת־בַּדִּיו וָאֵת־כַּל־כַּלִיו אֵת־הַכִּיֹר וָאַת־כַּנּוֹ:
 - אָת קַלְעֵי הָחַצֵּר אָת־עַמָּדִיו וְאָת־אַדַנֵיהַ וְאֶת מַסַךּ שַׁעַר :הַחָצֵר
 - יח אַת־יִתִדֹת הַמִּשְׁכַּן וְאֵת־יִתִדֹת הַחַצֵּר וְאֵת־מֵיתְרֵיהֵם:

- 19 Szaty przetykane do służby w świątyni, szaty święte dla Ahrona, kapłana, i szaty synów jego, do piastowania kapłaństwa."
- 20 I odszedł cały zbór synów Israela z przed oblicza Mojżesza.
- 21 I przychodzili każdy, którego uniosło serce jego, i każdy, którego skłonił duch jego, i przynosili daninę Wiekuistemu dla wykończenia przybytku zboru, i do wszelkiej potrzeby jego, i na szaty święte.
- 22 I przychodzili mężczyźni i niewiasty; każdy szczodrobliwego serca przyniósł kolczyki, i zausznice, i pierścienie, i naszyjniki, wszelkie naczynia złote; i każdy składał dań złota Wiekuistemu.
- 23 Każdy téż, kto posiadał błękit, i purpurę, i karmazyn, i bisior, i wełnę kozią, i skóry baranie, czerwono barwione, i skóry borsucze, - przynosił je.
- 24 Ktokolwiek zaś ofiarował dań srebra albo miedzi, przynosił to w darze Wiekuistemu; każdy téż, co posiadał drzewo akacyowe, na wszelaką potrzebę dzieła tego przynosił.
- swemi przędły, a przynosiły przędzę, błękit i purpurę, i karmazyn i bisior.
- 26 Wszystkie téż niewiasty, które uniosło serce ich umiejętne, przędły wełnę kozią.
- 27 Książęta zaś przynosili kamienie onyksu i kamienie do oprawy, na naramiennik i napierśnik.
- 28 I korzenie i olej do oświetlania i do oleju namaszczania, i do kadzidła z wonności.
- 29 Każdy mężczyzna albo niewiasta z synów Israela, których pobudziło serce, aby ofiarowali na każde dzieło, które rozkazał Wiekuisty wykonać przez Mojżesza, przynosili dobrowolne dary Wiekuistemu.
- 30 I rzekł Mojżesz do synów Israela: "Patrzcie, powołał Wiekuisty po imieniu Becalela, syna Urego, syna Chura, z pokolenia Jehudy.
- 31 I napełnił go duchem boskim, mądrością, rozumem i umiejętnością, i wszelkiém wykonawstwem.
- 32 Ku wymyślaniu pomysłów, by robił w złocie, i w srebrze, i w miedzi.
- drzewa, aby wykonywał wszelką robotę wymyślną.
- 34 I zdolność do nauczania złożył w umysł jego, jego i Oholiaba, syna Achisamacha, z pokolenia Dan.

- אַת־בּגִדִי הַשִּׂרָד לְשָׁרֵת בַּקֹדֵשׁ אַת־בָּגִדִי הַקֹּדֵשׁ לְאַהַרֹן הַכֹּהֶן וָאֵת־בָּגְדֵי בַנַיו לְכַהֶן:
 - כ וַיֵּצְאוּ כָּל־עֲדַת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל מִלְּפִנֵי מֹשֵׁה:
 - כא וַיָּבֹאוּ כָּל־אִישׁ אֲשֵׁר־נִשָּאוֹ לְבּוֹ וִכֹל אֲשֵׁר נָדְבָה רוּחוֹ אתו הַבִּיאוּ אָת־תִּרוּמַת יָהוָה לְמַלֵאכֶת אֹהֶל מוֹעֵד וּלְכַל־עַבֹדַתוֹ וּלְבָגְדֵי הַקְּדֵשׁ:
- כב וַיַּבֹאוּ הָאֵנַשִׁים עַל־הַנַּשִׁים כֹּל נִדִיב לֶב הֶבִיאוּ חַח וְנֵזֶם וְטַבַּעַת וְכוּמָז כָּל־כְּלִי זָהָב וְכָל־אִישׁ אֲשֶׁר הֵנִיף תִּנוּפַת זַהַב לִיהוַה:
- כג וָכַל־אִישׁ אֲשֶׁר־נִמְצַא אָתּוֹ תִּכֵלֶת וְאַרְגַמַן וְתוֹלַעַת שַׁנִי וִשָשׁ וִעִזִּים וָערת אֵילִם מַאַדָּמִים וָערת תַּחַשִּים הַבִּיאוּ:
- כד כַּל־מַרִים תַּרוּמַת כַּסַף וּנָחֹשֵׁת הַבִּיאוּ אֵת תַּרוּמַת יָהוָה וַכֹל אֲשֶׁר נִמְצָא אָתּוֹ עַצֵי שִׁטִים לְכַל־מַלֶאכֶת הַעַבֹּדָה
- 25 I wszystkie niewiasty umiejętnego umysłu, rękami כה וִכָּל־אִשָּה חַכִמַת־לֵב בִּיָדֵיהָ טָווּ וַיָּבִיאוּ מַטְוֶה אֶת־הַתְּכֵלֶת ּוָאֶת־הַאַרְגַּמַן אֶת־תּוֹלַעַת הַשָּׁנִי וָאֵת־הַשֵּׁשׁ:
 - וְכָל־הַנָּשִׁים אֲשֵׁר נָשָׂא לְבָּן אֹתָנָה בִּחָכִמְה טָווּ :אֵת־הַעְוּים
 - וָהַנִּשְׂאָם הֶבִיאוּ אֱת אַבְנֵי הַשֹּׁהַם וְאֵת אַבְנֵי הַמְּלָּאִים לַאֵפוֹד וַלַחֹשֵׁן:
 - כח וָאֶת־הַבּּשֶׂם וָאֵת־הַשָּׁמֵן לְמָאוֹר וּלְשֵׁמֵן הַמְּשִׁחָה וִלְקְטֹרֵת
 - כט כַּל־אָישׁ וָאָשַׁה אֲשׁר נַדָב לְבַּם אֹתַם לְהַבִיא ַלְכַל־הַמַּלַאכָה אֲשֵׁר צְוָה יָהוָה לַעֲשׁוֹת בְּיַד־מֹשֵׁה הָבִיאוּ בני־יִשֹרָאֵל נְדָבַה לִיהוַה:
 - וַיֹּאמֶר מֹשֵׁה אֶל־בָּנֵי יִשְׂרָאֵל רָאוּ קַרָא יָהוָה בְּשֵׁם בַּצַלְאֵל בַּן־אוּרִי בַן־חוּר לְמַטָּה יְהוּדַה:
 - לא וַיִּמַלֵּא אתו רוּחַ אֱלֹהִים בְּחַכְמַה בִּתְבוּנַה וּבְדַעַת וּבְכַל־מָלַאכַה:
 - לב וַלַחִשׁב מַחַשָּבֹת לַצָשׂת בַּזַּהַב וּבַכֶּסֵף וּבַנָּחֹשֵׁת:
- 33 I w rytownictwie kamieni dla oprawy, i w rzeźbieniu לג וּבַחַרשֵׁת אָבֶן לִמַלֹּאת וּבַחַרשֶׁת עֵץ לַעֲשׁוֹת בְּכָל־מְלֶאכֶת
 - לד וּלָהוֹרֹת נַתַן בִּלְבּוֹ הוּא וָאַהֵלִיאַב בָּן־אֲחִיסַמַך לְמַטֶּה־דָן:

- 35 Napełnił ich umiejętnością umysłu, aby wykonywali wszelkie rzemiosło rytownika i pomysłowca i hafciarza na błękicie, i na purpurze, i na karmazynie, i na bisiorze, i na tkaninie, wykonywających wszelkie rzemiosło i wymyślających pomysły.
- לה מָלֵא אֹתָם חָכְמַת־לֵב לַעֲשׁוֹת כָּל־מְלֶאכֶת חָרָשׁ וְחֹשֵׁב וְרֹקֵם בַּתְּכֵלֶת וּבָאַרְגָּמָן בְּתוֹלַעַת הַשְּׁנִי וּבַשֵּׁשׁ וְאֹרֵג עֹשֵׁי כָּל־מְלָאכָה וְחֹשְׁבֵי מַחֲשָׁבֹת:

שמות לו: 36

- I tak zrobią Becalel i Oholiab, i każdy mąż umiejętnego umysłu, któremu dał Wiekuisty mądrość i rozum, aby umieli wykonać każdą robotę, potrzebną dla świątyni, wszystko jak rozkazał Wiekuisty".
- 2 I wezwał Mojżesz Becalela i Oholiaba, i każdego umiejętnego umysłu, któremu dał Wiekuisty mądrość w serce jego, każdego, którego uniosło serce, by przystąpił do roboty, - aby wykonali ją.
- 3 I wzięli od Mojżesza wszystkie dary, które byli przynieśli synowie Israela do wykończenia dzieła świętego, aby je wykonać. Ci zaś przynosili mu dalej dary, każdego rana.
- 4 I zeszli się wszyscy umiejętni wykonawcy wszelakiej roboty świątyni, każdy od dzieła swojego, którém się zajmował, -
- 5 I oświadczyli Mojżeszowi, i rzekli: "Więcej lud przynosi, niż potrzeba do dzieła, które rozkazał Wiekuisty wykonać".
- 6 Rozkazał tedy Mojżesz i ogłoszono w obozie tak: "Ani mężczyzna, ani kobieta niechaj już nie robią nic na daninę świętą!" I przestał lud przynosić.
- 7 A zapasu był dostatek dla całego dzieła, by je wykończyć, i jeszcze zbywało.
- 8 I zrobili wszyscy umiejętni umysłem z pośród wykonawców robót: przybytek z dziesięciu opon, z bisioru kręconego i z błękitu, i purpury i karmazynu; w cheruby, robotą wymyślną wykonano je.
- 9 Długość opony każdej dwadzieścia ośm łokci, a szerokość cztery łokcie dla opony każdej: miara jedna dla wszystkich opon.
- 10 I spiął pięć opon jednę z drugą; a pięć drugich opon spiął jednę z drugą.
- I zrobił pętlice błękitne na kraju jednej opony, przy krańcu spojenia; i tak zrobił na kraju opony ostatniej przy spojeniu drugiém.
- 12 Pięćdziesiąt pętlic zrobił u opony jednej, a pięćdziesiąt pętlic zrobił na krańcu opony, która w spojeniu drugiém; przeciwległe były pętlice jedna drugiej.
- 13 I zrobił pięćdziesiąt zapinek złotych, i spiął opony jednę z drugą zapinkami, i był przybytek całością.

- א וְעֶשָׂה בְצַלְאֵל וְאָהֶלִיאָב וְכֹל אִישׁ חֲכַם־לֵב אֲשֶׁר נְתַן יְהוָה חָכְמָה וּתְבוּנָה בָּהֵמָּה לְדַעַת לַעֲשׂת אֶת־כָּל־מְלֶאכֶת עֲבֹדַת הַלֹּדֶשׁ לְכֹל אֲשֶׁר־צִּוְה יְהוְה:
- ַ וַיִּקְרָא מֹשֶׁה אֶל־בְּצַלְאֵל וְאֶל־אָהֶלִיאָב וְאֶל כְּל־אִישׁ חֲכַם־לֵב אֲשֶׁר נְתַן יְהוָה חָכְמָה בְּלִבּוֹ כֹּל אֲשֶׁר נְשָׁאוֹ לִבּוֹ לְקָרְבָה אֶל־הַמְּלָאכָה לַעֲשֹׂת אֹתָה:
- ַ וַיִּקְחוּ מִלְּפְנֵי מֹשֶׁה אֵת כָּל־הַתְּרוּמְה אֲשֶׁר הֵבִיאוּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל לִמְלֶאכֶת עֲבֹדַת הַקּדֶשׁ לַעֲשׂת אֹתָה וְהֵם הֵבִיאוּ אֵלַיו עוֹד נָדָבָה בַּבֹּקֵר בַּבֹּקֵר:
 - ד וַיָּבֹאוּ כָּל־הַחֲכָמִים הָעֹשִׁים אֵת כָּל־מְלֶאכֶת הַקֹּדֶשׁ אִישׁ־אִישׁ מִמְּלַאכְתּוֹ אֲשֶׁר־הַמָּה עִשִּׁים:
 - ָּזִיאַמְרוּ אֶל־מֹשֶׁה לֵאמֹר מַרְבִּים הָעָם לְהָבִיא מִדִּי הְנִיאֹבְרוּ לַמְלָאכָה אֲשֶׁר־צִּוָּה יְהוָה לַעֲשׂת אֹתָה:
 - ַוְצֵוּ מֹשֶׁה וַיַּעֲבִירוּ קוֹל בַּמַּחֲנֶה לֵאמֹר אִישׁ וְאִשְּׁה אַל־יַעֲשׁוּ־עוֹד מְלָאכָה לִתְרוּמֵת הַקֹּדֶשׁ וַיִּכְּלֵא הָעָם מַהַבִיא: מֵהַבִיא:
 - ו וְהַמְּלָאכָה הָיְתָה דַיָּם לְכָל־הַמְּלָאכָה לַעֲשׂוֹת אֹתָהּ וָהוֹתֵר:
 - ז וַיַּצְשׂוּ כָל־חֲכַם־לֵב בְּעֹשֵׂי הַמְּלָאכָה אֶת־הַמִּשְׁכָּן עֶשֶׂר יְרִעֹת שֵׁשׁ מְשְׁזָר וּתְכֵלֶת וְאַרְגָּמְן וְתוֹלַעַת שְׁנִי כְּרָבִים יְרִיעֹת שֵׁשׁ מְשְׁזָר וּתְכֵלֶת וְאַרְגָּמְן וְתוֹלַעַת שְׁנִי כְּרָבִים מַעֲשָׁה חֹשֵׁב עֲשָׂה אֹתַם:
- ש אֹרֶךּ הַיְרִיעָה הָאַחַת שְׁמֹנֶה וְעֶשְׂרִים בְּאַמְּה וְרֹחַב אַרְבַּע בָּאַמָּה הַיִּרִיעָה הָאֶחָת מִדָּה אַחַת לְכָל־הַיִּרִיעֹת:
 - ַ וַיְחַבֵּר אֶת־חֲמֵשׁ הַיְרִיעֹת אַחַת אֶל־אֶחָת וְחָמֵשׁ יְרִיעֹת יְרִיעֹת הַבָּר אָחָת אַל־אָחָת:
 - יא וַיַּעַשׂ לֻלְאֹת הְּכֵלֶת עַל שְׂפַת הַיְרִיעָה הָאֶחָת מִקּצָה בַּמַּחְבָּרֶת כֵּן עָשָׂה בִּשְׂפַת הַיְרִיעָה הַקִּיצוֹנָה בַּמַּחְבֶּרֶת השׁנית:
 - יב חֲמִשִּׁים לֻלְאֹת עֲשָׂה בַּיְרִיעָה הָאֶחָת וַחֲמִשִּׁים לֻלְאֹת עֲשָׂה בִּקְצֵה הַיְרִיעָה אֲשֶׁר בַּמַּחְבֶּרֶת הַשֵּׁנִית מַקְבִּילֹת הַלָּלָאֹת אַחַת אֵל־אֵחָת:
 - יג וַיַּעַשׂ חֲמִשִּׁים קַרְסֵי זָהָב וַיְחַבֵּר אֶת־הַיְרִעֹת אַחַת אֶל־אַחַת בַּקְּרָסִים וַיְהִי הַמִּשְׁכָּן אֶחָד:

- 14 I zrobił téż opony z wełny koziej, jako namiot nad przybytkiem; jedenaście opon zrobił takich.
- 15 Długość opony każdej trzydzieści łokci, a szerokość - cztery łokcie dla opony każdej: miara jedna dla jedenastu opon.
- 16 I wziął pięć opon osobno, a sześć opon osobno.
- 17 I zrobił pięćdziesiąt pętlic po kraju opony krańcowej w spojeniu, a pięćdziesiąt pętlic zrobił po kraju opony spojenia drugiego.
- 18 I zrobił téż zapinek miedzianych pięćdziesiąt, by spoić namiot, aby był całością.
- 19 I zrobił pokrowiec na namiot ze skór baranich, czerwono barwionych, a przykrycie ze skór borsuczych na wierzch.
- 20 I zrobił bale do przybytku z drzewa akacyowego, sto-
- 21 Dziesięć łokci długość bala, a półtora łokcia szerokość bala każdego.
- 22 Po dwa czopy u każdego bala, osadzonych jeden naprzeciw drugiego: tak zrobił u wszystkich bali przybytku.
- 23 I zrobił wszystkie bale do przybytku: dwadzieścia bali dla strony południowej, na prawo;
- 24 I czterdzieści podsłupi srebrnych zrobił pod dwadzieścia tych bali: dwa podsłupia pod bal jeden, do dwóch czopów jego, i dwa podsłupia pod bal drugi, do dwóch czopów jego.
- 25 Także na bok drugi przybytku, dla strony północnej, zrobił dwadzieścia bali,
- 26 I czterdzieści podsłupi ich srebrnych: dwa podsłupia pod bal jeden, i dwa podsłupia pod bal drugi.
- 27 A na tylną stronę przybytku, ku zachodowi, zrobił sześć bali.
- 28 A dwa bale zrobił na węgły przybytku, przy tylnej ścianie.
- 29 I były spojone u spodu i razem łączyły się z wierzchu w jednej obręczy: tak zrobił z obydwoma po obu węgłach.
- naście podsłupi: po dwa podsłupia pod bal każdy.
- 31 I zrobił wrzeciądze z drzewa akacyowego: pięć do bali strony przybytku jednej,

- וַיַעשׁ יִרִיעֹת עִזִּים לְאֹהֶל עַל־הָמְשָׁכֵּן עַשְׁתִּי־עֵשְׂרָה יִרִיעֹת צַשַּׁה אֹתַם:
- אֹרֶךְ הַיְרִיעָה הָאַחַת שְׁלֹשִׁים בָּאַמָּה וְאַרְבַּע אַמּוֹת רֹחַב הַיִרִיעַה הָאָחָת מִדָּה אַחַת לְעַשְׁהֵי עֶשְׂרֵה יְרִיעֹת:
 - וַיָחַבֵּר אָת־חָמֵשׁ הַיָּרִיעֹת לְבַד וָאֵת־שֵׁשׁ הַיָּרִיעֹת לְבַד:
- וַיַעשׁ לְלָאֹת חֵמְשִׁים עַל שִׂפַת הַיִרִיעָה הַקִּיצֹנָה בַּמַּחִבָּרֵת וַחֲמִשִּׁים לְלַאֹת עַשָּׁה עַל־שָּׁפַת הַיָרִיעַה הַחֹבֶרֵת הַשֶּׁנִית:
- וַיַּעַשֹּׁ קַרְסֵי נִחֹשֶׁת חָמִשִּׁים לְחַבֵּר אֵת־הַאֹהֶל לְהִיֹת אֵחַד:
 - וַיַּעַשׁ מַכְסָה לָאהֶל ערת אֵלִים מאַדַּמִים וּמַכְסָה ערת תַּחַשִּׁים מַלְמַעַלָה:
 - וַיַּעַשׂ אֵת־הַקּרַשִׁים לַמִּשִׁכַּן עֲצֵי שִׁטִים עֹמִדִים:
 - עשר אַמֹּת אֹרֶךְ הַקָּרֶשׁ וָאַמָּה וַחֲצִי הַאַמַּה רֹחַב הַקָּרָשׁ KD הַאֶּחָד:
- שָׁתֵּי יַדֹת לַקָּרֶשׁ הַאָחַד מִשְׁלַבֹת אַחַת אֱל־אֵחַת כֵּן עַשַּׂה לַכֹל קַרְשֵׁי הַמְּשָׁכַּן:
 - וַיַּעַשׂ אֵת־הַקּרַשִׁים לַמִּשִׁכַּן עֲשִׂרִים קַרַשִׁים לְפָאַת נָגֵב :תֵימַנַה
 - וְאַרְבָּעִים אַדְגַי־כֶּסֶף עָשָׂה תַּחַת עֵשִׂרִים הַקּּרַשִׁים שְׁנֵי אַדַנִים תַּחַת־הַקֵּרֵשׁ הָאֶחָד לִשְׁתֵּי יְדֹתָיו וּשְׁנֵי אֲדְנִים הַחַת־הַקֵּרֵשׁ הַאֶּחַד לְשִׁתֵּי יִדֹתַיו:
- וּלְצֵלַע הַמִּשָׁכַן הַשֵּׁנִית לְפָאַת צָפוֹן עָשָה עֵשָׂרִים קְרָשִׁים:
 - וְאַרְבַּעִים אַדְנֵיהֶם כַּסֶף שָׁנֵי אֲדַנִים תַּחַת הַקֵּרֵשׁ הַאֶּחַד וּשָׁנֵי אֲדַנִים תַּחַת הַקֵּרֵשׁ הַאֶּחַד:
 - כז וּלְיַרְכָּתֵי הַמִּשְׁכַּן יַמַה עַשַׂה שִׁשַׁה קָרַשִּׁים:
 - וּשָׁנֵי קַרַשִּׁים עַשַּׁה לִמְקָצָעֹת הַמִּשְׁכַּן בַּיַּרְכַתַיִם:
 - וָהַיוּ תוֹאֱמָם מִלְּמַטָּה וְיַחָדַּוֹ יִהִיוּ תַמִּים אֱל־רֹאשׁוֹ :אֶל־הַטַּבַּעַת הָאֶחָת כֵּן עָשָׂה לִשְׁנֵיהֶם לִשְׁנֵי הַמְּקִצֹעֹת:
- 30 I tak było ośm bali, a podsłupi ich srebrnych, szes- וָהָיוּ שָׁמֹנָה קָרָשִׁים וַאַדְנִיהֶם כֶּסֶף שִׁשָּׁה עָשָׂר אֲדָנִים שְׁנֵי אַדָנִים שָׁנֵי אַדָנִים תַּחַת הַקֶּרֶשׁ הָאֶחָד:
 - לא וַיַּעשׁ בִּרִיחֵי עָצֵי שִׁטִים חֲמִשַּׁה לְקַרְשֵׁי צֵלַע־הַמִּשְׁכַּן הַאֶּחַת:

- 32 A pięć wrzeciędzy do bali strony przybytku drugiej; pięć téż wrzeciędzy do bali strony przybytku tylnej, ku zachodowi.
- 33 I zrobił wrzeciądz środkowy tak, żeby przechodził przez środek bali, od końca do końca.
- 34 Bale zaś obłożył złotem, a pierścienie ich zrobił ze złota, jako osady dla wrzeciędzy; obłożył téż i wrzeciądze złotem.
- 35 Zrobił téż zasłonę z błękitu i purpury i karmazynu i bisioru kręconego, robotą wymyślną wykonał ją, w cheruby.
- 36 I zrobił do niej cztery słupy akacyowe, i obłożył je złotem, haczyki téż ich były złote; i ulał do nich cztery podsłupia srebrne.
- 37 Sporządził téż kotarę do wnijścia namiotu z błękitu i purpury i karmazynu i bisioru kręconego, wyrobu wzorzystego.
- 38 I pięć słupów do niej z haczykami ich; i obłożył wierzchy ich i klamry ich złotem; a podsłupi ich było pięć, miedzianych.

- לב וַחֲמִשָּׁה בְרִיחִם לְקַרְשֵׁי צֶּלַע־הַמִּשְׁכָּן הַשֵּׁנִית וַחֲמִשְׁה בְרִיחִם לְקַרְשֵׁי הַמִּשְׁכָּן לַיַּרְכָתִים יָמָה:
- לג וַיַּעַשׂ אֶת־הַבְּרִיחַ הַתִּיכֹן לִבְרֹחַ בְּתוֹךְ הַקְּרְשִׁים מִן־הַקּצֶה אָל־הַקּצֵה:
 - לד וְאֶת־הַקְּרָשִׁים צִּפָּה זָהָב וְאֶת־טַבְּעֹתָם עֲשָׂה זָהָב בְּתִּים לַבְּרִיחִם וַיְצַף אֶת־הַבְּרִיחִם זְהָב:
- לה וַיַּעַשׂ אֶת־הַפָּרֹכֶת תְּכֵלֶת וְאַרְגָּמֶן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזֶר מַעֲשֵׂה חֹשֵׁב עָשָׂה אֹתָהּ כְּרָבִים:
 - לו וַיַּעַשׂ לְהּ אַרְבָּעָה עַמּוּדֵי שִׁטִּים וַיְצַפֵּם זְהָב וְוֵיהֶם זְהָב וַיִּצֹק לָהֶם אַרְבָּעָה אַדְנֵי־כָסֶף:
 - לז וַיַּעַשׂ מְסָךְ לְפֶתַח הָאֹהֶל הְּכֵלֶת וְאַרְגָּמָן וְתוֹלַעַת שְׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזָר מַעֲשֵׂה רֹקֵם:
- לח וְאֶת־עַמּוּדָיו חֲמִשְּׁה וְאֶת־וְוֵיהֶם וְצִפָּה רָאשׁיהֶם וַחֲשָׁקֵיהֶם זָהָב וִאַדְנֵיהֵם חַמִּשָּׁה נָחֹשֵׁת:

שמות לז: 37

- I zrobił Becalel arkę z drzewa akacyowego, dwa i pół łokcia długość jej, półtora łokcia szerokość jej, a półtora łokcia wysokość jej.
- I powlókł ją złotem czystém z wewnątrz i z zewnątrz; i zrobił do niej wieniec złoty w około.
- Odlał téż dla niej cztery pierścienie złote do czterech węgłów jej: dwa pierścienie do boku jej jednego, i dwa pierścienie do boku jej drugiego.
- I zrobił drążki z drzewa akacyowego, i powlókł je złotem.
- I włożył drążki do pierścieni po bokach arki, dla unoszenia arki.
- I zrobił wieko ze złota szczerego: dwa i pół łokcia długość jego, a półtora łokcia - szerokość jego.
- I wykonał dwa cheruby złote, kutej roboty wykonał je, - na obu brzegach wieka.
- Cheruba jednego na brzegu z jednej strony, a cheruba drugiego - na brzegu z drugiej strony: z samego wieka wykonał cheruby po obu brzegach jego.
- A były to cheruby o rozpostartych w górę skrzydłach, porywające skrzydłami swemi wieko, a twarzami swojemi zwrócone jeden ku drugiemu; ku wieku były twarze cherubów.
- 10 I sporządził stół z drzewa akacyowego, dwa łokcie długość jego, łokieć szerokość jego, a półtora łokcia wysokość jego.
- 11 I powlókł go złotem czystém, i uczynił doń wieniec złoty, w około.
- 12 Zrobił téż listwę na piędź szeroką, w około niego, i uczynił doń wieniec złoty, w około.
- 13 I odlał doń cztery pierścienie złote, i utwierdził pierścienie, po czterech rogach, które u czterech nóg jego.
- 14 Przy listwie były pierścienie, jako osady dla drążków, dla unoszenia stołu.
- 15 I zrobił drążki te z drzewa akacyowego, i powlókł je złotem - dla unoszenia stołu.
- 16 I zrobił naczynia przynależne do stołu: misy jego, i kadzielnice, i dzbanki, i czasze jego, któremi się nale- וָאֶת־כַּפֿתִיו וָאֶת מָנַקְּיֹתִיו וָאֶת־הַקְּשָוֹת אֲשֶׁר יָסַךְ בָּהֶן זָהָב wa, - ze złota szczerego.

- וַיַעשׁ בִּצַלְאֵל אֵת־הָאַרֹן עַצֵי שִׁטִּים אַמְּתַיִם וְחֵצִי אָרְכּוֹ וָאַמָּה וָחֵצִי רָחִבּוֹ וָאַמָּה וָחֵצִי לֹמָתוֹ:
- וַיִצַפָּהוּ זָהָב טָהוֹר מִבַּיִת וּמְחוּץ וַיַּעֵשׁ לוֹ זֵר זָהָב סָבִיב:
- וַיִּצֹק לוֹ אַרְבַּע טַבָּעֹת זַהָב עַל אַרְבַּע פַּעַמֹתִיו וּשְׁתֵּי יַטַבַּעֹת עַל־צַלְעוֹ הָאֶחָת וּשְׁהֵי טַבַּעוֹת עַל־צַלְעוֹ הַשְּׁנִית:
 - וַיַּעַשֹּׁ בַּדֵּי עַצֵי שִׁטִים וַיִּצַף אֹתַם זָהַב:
 - וַיָּבֵא אָת־הַבַּדִּים בַּטַבַּעֹת עַל צַלְעֹת הָאַרן לְשֵׁאת
- וַיַּעֵשׂ כַּפֹּרֵת זָהָב טָהוֹר אַמַּתִיִם וַחֵצִי אַרְכַּה וְאַמַּה וַחֵצִי ַרַחַבַה:
 - וַיַּעַשׂ שָׁנֵי כִרְבִים זַהַב מִקְשַׁה עַשַׂה אֹתַם מִשְּׁנֵי קצוֹת הַכַּפֿרַת:
 - כָּרוּב־אֶחָד מִקָּצָה מְזֶה וּכִרוּב־אֶחָד מִקּצָה מְזֶה מָן־הַכַּפַּׁרֶת עָשָּׂה אֶת־הַכִּרָבִים מִשְׁנֵי קצוותו קַצוֹתִיו:
- וַיָּהִיוּ הַכְּרָבִים פּּרְשֵׂי כְנַפַּיִם לְמַעְלַה סֹכְכִים בְּכַנְפֵיהֵם עַל־הַכַּפֹּרֵת וּפָנֵיהֶם אִישׁ אֵל־אַחִיו אֵל־הַכַּפֹּרֵת הַיוּ פָּנֵי הַכְּרָבִים:
- וַיַּעַשׂ אֵת־הַשָּׁלְחַן עֲצֵי שְׁטִים אַמַּתִיִם אַרְכּוֹ וָאַמַּה רַחְבּוֹ וָאַמַה וַחָצִי קֹמַתוֹ:
 - יא וַיָּצַף אֹתוֹ זָהַב טָהוֹר וַיַּעַשׂ לוֹ זֵר זָהַב סַבִיב:
 - וַיַּעַשׂ לוֹ מִסְגֵּרָת טֹפַח סַבִּיב וַיַּעַשׁ זֵר־זַהַב לְמִסְגַּרְתּוֹ :סַבִיב
- וַיִּצֹק לוֹ אַרְבַּע טַבִּעֹת זַהָב וַיִּהֵן אֵת־הַטַבַּעֹת עַל אַרְבַּע הַפָּאֹת אֱשֶׁר לְאַרְבַּע רַגִּלְיו:
 - לְעָמַת הַמָּסָגָרֵת הֵיוּ הַטַּבַּעֹת בַּתִּים לַבַּדִּים לְשֵׂאת אָת־הַשַּׁלְחַן:
 - וַיַּעַשׁ אֶת־הַבַּדִּים עֲצֵי שִׁטִּים וַיִּצַף אֹתַם זַהָב לַשֵּאת אָת־הַשַּׁלְחַן:
- טז וַיַּעשׂ אָת־הַכֵּלִים אֲשֶׁר עַל־הַשִּׁלְחַן אֵת־קעַרֹתִיו :טהור

- 17 I zrobił świecznik ze złota szczerego; kutej roboty wykonał świecznik: słupiec jego, pręt, kielichy, gałki, i kwiaty jego - z niego wychodziły.
- 18 A sześć ramion wychodziło z boków jego: trzy ramiona świecznika z jednego boku jego, a trzy ramiona świecznika z drugiego boku jego.
- 19 Trzy kielichy kształtu kwiecia migdału na jedném ramieniu, z gałką i kwiatem, a trzy kielichy kształtu kwiecia migdału na drugiém ramieniu, z gałką i kwiatem: tak na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika.
- 20 A na samym świeczniku cztery kielichy, kształtu kwiecia migdału, z gałkami i kwiatami jego.
- 21 I gałka pod dwoma ramionami z niego, i także gałka pod dwoma ramionami z niego, i znowu gałka pod dwoma ramionami z niego: u sześciu ramion, wychodzących ze świecznika.
- 22 Gałki ich, i ramiona ich, z niego samego wychodziły; cały ukuty był z jednej bryły złota szczerego.
- 23 I zrobił lamp do niego siedm, i szczypczyki jego, i popielniczki jego, ze złota szczerego.
- 24 Z talentu złota szczerego wykonał go i wszystkie przybory jego.
- 25 I wyrobił ołtarz do kadzenia z drzewa akacyowego; łokieć długość jego, a łokieć szerokość jego, czworograniasty, dwa zaś łokcie wysokość jego; z niego wychodziły narożniki jego.
- 26 I obłożył go złotem szczerém, płytę jego, i ściany jego w około, i narożniki jego; i zrobił do niego wieniec złoty naokoło.
- 27 Dwa téż pierścienie złote zrobił do niego, poniżej wieńca jego, po obu bokach jego, po obu stronach jego, jako osady dla drążków, dla unoszenia go na nich.
- 28 I zrobił drążki te z drzewa akacyowego, i powlókł je złotem.
- 29 Przyrządził téż olej do namaszczania świętego, i kadzidło z wonności, czyste, sposobem mieszających pachnidła.

- יז וַיַּעַשׂ אֶת־הַמְּנֹרָה זְהָב טָהוֹר מִקְשָׁה עָשָׂה אֶת־הַמְּנֹרָה יְרֵכָה וְקָנָה גְּבִיעֵיהָ כַּפְּתֹּרֶיהָ וּפְרָחֶיהָ מִמֶּנְּה הִיוּ:
 - יח וְשִׁשָּׁה קָנִים יֹצְאִים מִצְדֶּיהָ שְׁלֹשָׁה קְנֵי מְנֹרָה מִצִּדְּה הָאֶחָד וּשְלֹשָׁה קְנֵי מְנֹרָה מִצְּדָּה הַשֵּׁנִי:
 - ט שׁלשָׁה גְבִעִים מְשֻׁקָּדִים בַּקָּנָה הָאֶחָד כַּפְּתֹּר וְפָרַח וּשְׁלשָׁה גְבִעִים מְשֻׁקָּדִים בְּקָנָה אֶחָד כַּפְתֹּר וְפָרַח בֵּן לִשִׁשֵׁת הַקָּנִים הַיִּצִאִים מִן־הַמִּנֹרָה:
 - כ וּבַמְּנֹרָה אַרְבָּעָה גְבִעִים מְשֻׁקְּדִים כַּפְּתֹּרֶיהְ וּפְרָחֶיהָ:
- כא וְכַפְּתֹּר תַּחַת שְׁנֵי הַקָּנִים מִמֶּנָּה וְכַפְּתֹר תַּחַת שְׁנֵי הַקְּנִים מִמֶּנָּה וְכַפְּתֹר תַּחַת־שְׁנֵי הַקָּנִים מִמֶּנָּה לְשֵׁשֶׁת הַקְּנִים הַיֹּצָאִים מִמֶּנַה:
 - כב כַּפְּתֹֹרֵיהֶם וּקְנֹתָם מִמֶּנָה הָיוּ כֻּלְּה מִקְשָׁה אַחַת זְהָב טַהוֹר:
- כג וַיַּעַשׂ אֶת־גַרֹתֶיהָ שִׁבְעָה וּמַלְקְחֶיהָ וּמַחְתֹּתֶיהָ זָהָב טְהוֹר:
 - בד כִּכָּר זָהָב טָהוֹר עָשָׂה אֹתָהּ וְאֵת כָּל־כֵּלֶיהָ:
 - כה וַיַּעַשׂ אֶת־מִזְבַּח הַקְּטֹרֶת עֲצֵי שִׁטִּים אַמְּה אָרְכּוֹ וְאַמְּה רָחְבּוֹ רָבוּעַ וְאַמְּתִיִם לִמְתוֹ מִמֶּנוּ הִיוּ קַרְנֹתִיו:
 - כו וַיְצַף אֹתוֹ זָהָב טָהוֹר אֶת־גַּגוֹ וְאֶת־קִירֹתְיו סָבִיב וְאֵת־קַרְנֹתִיו וַיַּעַשׁ לוֹ זֵר זָהָב סָבִיב:
- כז וּשְׁמֵּי טַבְּעֹת זָהָב עֲשָׂה־לוֹ מִתַּחַת לְזֵרוֹ עַל שְׁמֵּי צַּלְעֹתָיו עַל שָׁנֵי צָדָּיו לְבָתִּים לְבַדִּים לְשֵׂאת אֹתוֹ בָּהֶם:
 - כח וַיַּעַשׂ אֶת־הַבַּדִּים עֲצֵי שִׁטִים וַיְצַף אֹתָם זְהָב:
- כט וַיַּעַשׂ אֶת־שֶׁמֶן הַמִּשְׁחָה לֹדֶשׁ וְאֶת־קְטֹרֶת הַסַּמִּים טָהוֹר מַעֲשֵׂה רֹקַחַ:

שמות לח: 38

- I wyrobił ofiarnicę całopaleń z drzewa akacyowego, pięć łokci długości, a pięć łokci szerokości, czworograniastą, - pięć zaś łokci była wysokość jej.
- I poczynił narożniki na czterech wegłach jej, z niej wychodziły narożniki jej, - i obłożył ją miedzią.
- Zrobił téż wszystkie naczynia ofiarnicy: garczki, i łopatki, i czasze, i widełki, i węglarki; wszystkie naczynia jej wyrobił z miedzi.
- Zrobił téż do ofiarnicy kratę, roboty siatkowej z miedzi, pod okoleniem jej u spodu do połowy jej.
- miedzianej, jako osady dla drążków.
- Drążki zaś zrobił z drzewa akacyowego, i obłożył je miedzią.
- I wprowadził drążki do pierścieni, po bokach ofiarnicy, dla unoszenia jej na nich; pustą z tarcic zrobił ją.
- Zrobił téż miednicę z miedzi, i podnóże jej z miedzi, ze zwierciadeł kobiet, położnic, które się zbierały u wejścia do przybytku zboru.
- I zrobił dworzec: po stronie południowej, na prawo, zapony dworca z bisioru kręconego, na sto łokci;
- 10 Słupów téż do nich dwadzieścia, i podsłupi do nich dwadzieścia, z miedzi; haczyki u słupów i klamry ich - ze srebra.
- 11 A po stronie północnej zapony na sto łokci, słupów do nich - dwadzieścia, i podsłupi do nich - dwadzieścia, z miedzi; haczyki u słupów i klamry ich - ze srebra.
- 12 A po stronie zachodniej: zapon na pięćdziesiąt łokci, słupów do nich - dziesięć, a podsłupi - dziesięć.
- 13 A ze strony przedniej ku wschodowi, pięćdziesiąt
- 14 Zapony piętnaście łokci dla skrzydła jednego, słupów ich - trzy, i podsłupi ich - trzy.
- 15 I dla skrzydła drugiego, po obu stronach wrót dworca - zapony piętnaście łokci, słupów ich - trzy, i podsłupi ich - trzy.
- 16 Wszystkie zapony, na około dworca z bisioru kręconego.

- וַיַּעַשׂ אֶת־מִזָבַּח הַעֹלַה עַצֵי שִׁטִים חַמֵשׁ אַמּוֹת אַרְכּוֹ וָחָמֵשׁ־אַמּוֹת רַחָבּוֹ רַבוּעַ וְשַׁלֹשׁ אַמּוֹת לְמַתוֹ:
- וַיַּצַף אֹתוֹ הַיּנַעִי עַל אַרְבַּע פִּנֹתִיו מִמֵנוּ הָיוּ קַרְנֹתִיו וַיִּצַף אֹתוֹ נַחֹשֵׁת:
 - וַיַּעַשׂ אֵת־כַּל־כָּלֵי הַמִּזְבֵּחַ אֵת־הַסִּירֹת וְאֵת־הַיַּעִים וָאֶת־הַמְּזָרַלְת אֵת־הַמְּזָלָגֹת וָאֵת־הַמַּחָתֹת כַּל־כָּלַיו עַשַׂה נַחֹשֵׁת:
 - וַיַּעַשׂ לַּמִּזְבֵּחַ מִכְבַּר מַעֲשֶׂה רֲשֶׁת נִחֹשֶׁת תַּחַת כַּרְכָּבּוֹ מִלְמַטָּה עַד־חָצִיוֹ:
- I odlał cztery pierścienie, na czterech węgłach siatki וַיִּצֹק אַרְבַּע טַבָּעֹת בָּאַרְבַע הַקְצָוֹת לְמִכְבַּר הַנְּחֹשֶׁת בְּתִים לַבַדים:
 - וַיַעשׁ אָת־הַבַּדִּים עַצֵי שִׁטִים וַיַצַף אֹתַם נָחֹשֵׁת:
 - וַיָּבֵא אֱת־הַבַּדִּים בַּטַבָּעֹת עַל צַלְעֹת הַמִּזְבֵּחַ לַשֵּׂאת אֹתוֹ בַהֶם נָבוּב לָחֹת עַשַּׁה אֹתוֹ:
 - וַיַּעַשׂ אָת הַכִּיוֹר נִחֹשֶׁת וְאֶת כַּנּוֹ נִחֹשֶׁת בִּמַרָאֹת הַצּבְאֹת אַשַר צַבאוּ פַּתַח אהל מועד:
 - וַיַּעַשׂ אַת־הַחָצַר לִפָּאַת נָגַב הַימַנַה קַלְעֵי הַחַצֵּר שֵׁשׁ מַשְזַר מֵאַה בַּאַמַּה:
 - עַמּוּדֵיהֶם עַשְׂרִים וְאַדְנֵיהֶם עַשְׂרִים נָחֹשֵׁת וַוֵי הַעַמַּדִים וַחֲשָׁקֵיהֵם כַּסֵף:
 - וַלְפָאַת צַפוֹן מֵאַה בַאַמַּה עַמּוּדֵיהֵם עֵשִׂרִים וְאַדְנֵיהֵם צָשְׂרִים נְחֹשֶׁת וָוֵי הָעַמּוּדִים וַחֲשָׁקֵיהֵם כַּסֵף:
 - וִלְפָאַת־יַם קַלַעִים חֵמְשִׁים בַּאַמַה עַמוּדֵיהֵם עֲשַׂרַה וָאַדְגֵיהֶם עֲשָּׂרָה וָוֵי הָעַמֻּדִים וַחֲשׁוּקֵיהֶם כָּסֶף:
 - וַלְפָאַת קֵדָמָה מִזְרַחַה חֲמִשִּׁים אַמַּה:
 - קַלַעִים חֲמֵשׁ־עֲשָׂרָה אַמַּה אֵל־הַכַּתַף עַמּוּדֵיהֵם שָׁלֹשַׁה וַאַדְנֵיהֵם שָׁלשַׁה:
 - וַלַכַּתַף הַשַּׁנִית מְזָּה וּמְזֵּה לְשַׁעַר הֶחָצֵר קּלָעִים חֲמֵשׁ צַשָּׂרָה אַפָּה עַפְּדִיהֵם שִׁלשָׁה וְאַדְנֵיהֶם שִׁלשָׁה:
 - טז כַּל־קַלְעֵי הַחַצֵר סַבִיב שֵשׁ מַשִּוַר:

- 17 A podsłupia do słupów z miedzi; haczyki słupów i klamry ich ze srebra, i powłoka dla wierzchów ich ze srebra; w ten sposób powiązane były srebrem wszystkie słupy dworca.
- 18 A kotara dla wrót dworca wyrobu wzorzystego z błękitu, i purpury, i karmazynu, i bisioru kręconego, na dwadzieścia łokci długości, a wysokości przez szerokość na pięć łokci, odpowiednio do zapon dworca.
- 19 A słupów do niej cztery, a podsłupi do nich cztery, z miedzi; haczyki ich ze srebra, a powłoka wierzchów ich i klamry ich, ze srebra.
- 20 A kołki wszystkie u przybytku i u dworca na około z miedzi.
- 21 Oto obliczenia dla przybytku, przybytku świadectwa, które obliczone zostały z polecenia Mojżesza: służba Lewitów była pod dozorem Ithamara, syna Ahrona, kapłana.
- 22 A Becalel, syn Urego, syna Chura, z pokolenia Jehudy, wykonał wszystko, co przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 23 A z nim był Oholiab, syn Achisamacha, z pokolenia Dan, rytownik i pomysłowiec i hafciarz na błękicie i na purpurze i na karmazynie i na bisiorze.
- 24 Wszystkiego złota zapotrzebowanego do dzieła, na całą robotę świątyni: złota złożonego w dar było dwadzieścia i dziewięć talentów i siedmset trzydzieści szeklów, podług szekla świętego.
- 25 Srebra zaś od policzonych zboru sto talentów i tysiąc siedmset siedmdziesiąt pięć szeklów, podług szekla świętego.
- 26 Beka na głowę, czyli pół szekla, podług szekla świętego, od każdego przechodzącego mimo spisujących od dwudziestu lat i wyżej, od sześciukroć trzech tysięcy i pięciuset pięciudziesięciu.
- A służyły te sto talentów srebra do odlewania podsłupi świątyni i podsłupi zasłony; sto podsłupi ze stu talentów - po talencie na podsłupie.
- 28 A z tysiąca siedmiuset siedmdziesięciu i pięciu szeklów zrobił haczyki do słupów, i powlókł wierzchy ich i połączył je klamrami.
- 29 Miedzi zaś złożonej w darze było siedmdziesiąt talentów i dwa tysiące czterysta szeklów.
- 30 I zrobił z niej podsłupia u wnijścia do przybytku zboru, i ołtarz miedziany, i kratę miedzianą do niego, i wszystkie przybory ołtarza.

- יז וְהָאֲדָנִים לְעַמֻּדִים נְחֹשֶׁת וָנֵי הָעַמּוּדִים וַחֲשׁוּקֵיהֶם כֶּסֶף וְצִפּוּי רָאשׁיהֶם כָּסֶף וְהֵם מְחֻשְּׁקִים כָּסֶף כֹּל עַמְּדֵי הַחָצֵר:
- ּה וּמְסַךּ שַׁעַר הָחָצֵר מַעֲשֵׂה רֹקֵם הְּכֵלֶת וְאַרְגָּמְן וְתוֹלַעַת שָׁנִי וְשֵׁשׁ מְשְׁזָר וְעֶשְׂרִים אַמָּה אֹרֶדּ וְקוֹמְה בְּרֹחַב חָמֵשׁ אַמוֹת לִעָמַת קַלִעֵי הָחַצֵר:
 - יט וְעַמֻּדִיהֶם אַרְבָּעָה וְאַדְנֵיהֶם אַרְבָּעָה נְחֹשֶׁת וְוֵיהֶם כֶּסֶף וִצְפּוּי רָאשֵׁיהֵם וַחַשָּׁקֵיהֵם כָּסֵף:
 - כ וְכָל־הַיְתֵדֹת לַמִּשְׁכָּן וְלֶחְצֵר סָבִיב נְחֹשֶׁת:
- כא אֵלֶה פְקוּדֵי הַמִּשְׁכָּן מִשְׁכַּן הָעֵדָת אֲשֶׁר פָּקַד עַל־פִּי מֹשֶׁה עַבֹדַת הַלְוִיִּם בִּיַד אִיתָמָר בָּן־אַהַרֹן הַכּהַן:
 - כב וּבְצַלְאֵל בֶּן־אוּרִי בֶּן־חוּר לְמַטֵּה יְהוּדָה עְשָׂה אֵת כַּל־אַשֶׁר־צַוָּה יְהוָה אָת־מֹשֶׁה:
 - כג וְאִתּוֹ אָהֶלִיאָב בֶּן־אֲחִיסְמֶךְ לְמַטֵּה־דָן חָרָשׁ וְחֹשֵׁב וְרֹקֵם בַּתִּכֵלֵת וּבָאַרגָמָן וּבִתוֹלַעַת הַשָּׁנִי וּבַשֵּׁשׁ:
 - כד כָּל־הַזְּהָב הֶעָשׂוּי לַמְּלָאכָה בְּכֹל מְלֶאכֶת הַקּּדֶשׁ וַיְהִי זְהַב הַתְּנוּפָה תִּשַׁע וְעֶשְׂרִים כִּכָּר וּשְׁבַע מֵאוֹת וּשְׁלֹשִׁים שַׁקֵל בִּשָׁקֵל הַקְּדֵשׁ:
- כה וְכֶסֶף פְּקוּדֵי הָעֵדָה מְאַת כִּכָּר וְאֶלֶף וּשְׁבַע מֵאוֹת וַחֲמִשְּׁה וְשִׁבְעִים שֶׁקֶל בְּשֶׁקֶל הַקּדֶשׁ:
 - ַנוּ בֶּקַע לַגָּלְגֹּלֶת מַחֲצִית הַשֶּׁקֶל בְּשֶׁקֶל הַלְּדֶשׁ לְכֹל הָעֹבֵר עַל־הַפְּקָדִים מִבֶּן עֶשְׂרִים שָׁנָה וְמַעְלָה לְשֵׁשׁ־מֵאוֹת אֶלֶף וּשָׁלשֵׁת אֵלַפִּים וַחֲמֵשׁ מֵאוֹת וַחֲמִשִׁים:
- כז וַיְהִי מְאַת כִּכַּר הַכֶּסֶף לָצֶקֶת אֵת אַדְנֵי הַקֹּדֶשׁ וְאֵת אַדְנֵי הַפָּרֹכֶת מְאַת אֲדָנִים לִמְאַת הַכִּכָּר כִּכְּר לָאָדֶן:
 - כח וְאֶת־הָאֶלֶף וּשְׁבַע הַמֵּאוֹת וַחֲמִשְּׁה וְשִׁבְעִים עָשָׂה וָוִים לעמוּדִים וַצַּפָּה רַאשִׁיהִם וְחַשֵּׁק אֹתַם:
 - כט וּנְחֹשֶׁת הַתְּנוּפָה שָׁבְעִים כָּכָּר וְאַלְפַּיִם וְאַרְבַּע־מֵאוֹת שַׁקַל:
- ל וַיַּעַשׂ בָּהּ אֶת־אַדְנֵי פֶּתַח אֹהֶל מוֹעֵד וְאֵת מִוְבַּח הַנְּחֹשֶׁת וְאָשֶר־לוֹ וְאֵת כְּל־כְּלֵי הַמִּוְבַּח:

31 I podsłupia dworca naokoło, - i podsłupia u wrót dworca, i wszystkie kołki przybytku, i wszystkie kołki dworca w około.

לא וְאֶת־אַדְנֵי הֶחָצֵר סָבִיב וְאֶת־אַדְנֵי שַׁעַר הֶחָצֵר וְאֵת כָּל־יִתְדֹת הָמִּשְׁכָּן וְאֶת־כָּל־יִתְדֹת הֶחָצֵר סָבִיב:

שמות לט: 39

- 1 A z błękitu i purpury i karmazynu zrobili szaty przetykane, do służby w świątyni; zrobili téż szaty święte dla Ahrona, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- I zrobił naramiennik ze złota, błękitu, purpury, i karmazynu i bisioru kręconego.
- I wykuli blaszki złote, i pokrajali je w nici do przetykania wśród błękitu, i wśród purpury, i wśród karmazynu, i wśród bisioru, robotą wymyślną.
- Przyramki zrobili przy nim wiążące się; na dwóch końcach swoich się zawięzywał.
- A pas do przepasania go, będący na nim, przedłużeniem jego był, jednakiej z nim roboty, ze złota, błękitu, i purpury, i karmazynu, i bisioru kręconego - jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- I przygotowali kamienie onyksu, obwiedzione oprawami złotemi, wyrzeźbione rzeźbą pieczętarską, podług imion synów Israela.
- I oprawił je na przyramkach naramiennika, jako kamienie pamiątkowe dla synów Israela - jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- Zrobił téż napierśnik, robotą wymyślną, podług roboty naramiennika, - ze złota, błękitu, purpury i karmazynu, i bisioru kręconego.
- Czworograniastym był, podwójnym zrobili napierśnik, na piędź długości i na piędź szerokości, - podwójny.
- 10 I nasadzili weń cztery rzędy kamieni; rzędem: rubin, topaz i szmaragd, - rząd jeden.
- A rząd drugi: karbunkuł, szafir i beryl.
- A rząd trzeci: opal, agat i ametyst.
- 13 A rząd czwarty: chryzolit, onyks i jaspis. Obwiedzione oprawami złotemi w osadach swoich.
- 14 A kamieni tych podług imion synów Israela było: dwanaście było ich, podług imion ich, rzeźby pieczętarskiej, - każdy z imieniem swojém, dla dwunastu pokoleń.
- plecionej, ze złota szczerego.

- וּמְן־הַתְּכֵלֵת וָהָאַרְגָּמָן וְתוֹלַעַת הַשָּׁנִי עַשׁוּ בִּגְדִי־שְּׁרָד לְשַׁרֶת בַּקֹּדֵשׁ וַיַּעֲשׁוּ אֵת־בִּגִדִי הַקֹּדֵשׁ אֲשֶׁר לְאַהַרֹן בָּאֵשֶׁר צְוָה יָהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
- וַיַּעַשׂ אֶת־הַאֵפֹּד זַהַב תִּכֶלֶת וְאַרְגַּמַן וְתוֹלַעַת שַׁנִי וְשֶׁשׁ מַשְזַר:
- וַיְרַקְעוּ אֶת־פַּחֵי הַזְּהָב וְקִצֵץ פְּתִילִם לַצֵשׁוֹת בִּתוֹךְ הַתְּכֵלֶת וּבְתוֹךְ הַאַרְגַמָן וּבְתוֹךְ תוֹלַעַת הַשַּׁנִי וּבְתוֹךְ הַשָּׁשׁ מעשה חשב:
 - בָּתֶפֹת עַשׁוּ־לוֹ חֹבָרת עַל־שָׁנֵי קצוותו קצוֹתֵיו חָבַּר:
- וָחֶשֶׁב אֲפַדָּתוֹ אֲשֶׁר עַלַיו מִמֵּנוּ הוּא כִּמַעֲשֶׂהוּ זָהַב תְּכֵלֶת ואַרגַמן ותוֹלַעַת שַנִי וִשִשׁ מַשְׁזַר כַּאַשֶׁר צְוָה יְהוָה אַת־משה:
 - וַיַּעֵשׂוּ אֶת־אַבְנֵי הַשֹּׁהַם מְסַבֹּת מִשְׁבָּצֹת זָהַב מִפְתַּחֹת פַתוּחֵי חוֹתַם עַל־שָמוֹת בָּנֵי יִשְׁרָאֵל:
 - וַיַשֵּׁם אֹתָם עַל כַּתַפֹּת הָאָפֹּד אַבְנֵי זְכַּרוֹן לְבַנֵי יִשְׂרָאֵל בַּאַשַר צוָה יְהוָה אָת־משה:
 - וַיַּעַשׂ אָת־הַחֹשֵׁן מַעשָה חֹשֵב כַּמַעשָה אֵפֹּד זָהָב תַּכֵלֶת וַאַרגַמַן וַתוֹלַעַת שַנִי וַשַּשׁ מַשְׁזַר:
 - רָבוּעַ הַיָה כַּפוּל עַשׁוּ אֵת־הַחֹשֵׁן זֵרֵת אַרְכּוֹ וְזֵרֵת רַחְבּוֹ כפול:
 - וַיִּמַלְאוּ־בוֹ אַרְבַּעָה טוּרֵי אַבֶן טוּר אֹדֵם פִּטִדָה וּבַרֵקֵת :הַמוּר הַאֵּחַד
 - וַהַטוּר הַשָּׁנִי נפַדְ סַפִּיר וְיַהַלֹם:
 - וָהַטוּר הַשָּׁלִישִׁי לֵשֵׁם שָׁבוֹ וַאַחַלַמַה:
 - וָהַטוּר הַרְבִיעִי תַּרְשִׁישׁ שהם וַיַשְׁפָה מוּסַבּת מְשְׁבְּצוֹת זַהַב בַּמָלָאֹתַם:
- וָהָאַבָנִים עַל־שְׁמֹת בְּנֵי־יִשְׂרָאֵל הַנָּה שְׁחֵים עֶשְׂרֵה עַל־שָׁמֹתַם פָּתּוּחֵי חֹתָם אִישׁ עַל־שָׁמוֹ לְשָׁנֵים עַשַׂר שַׁבַט:
- 15 I zrobili dla napierśnika łańcuszki graniaste, roboty :טו וַיַּצֵשׂוּ עַל־הַחֹשֵׁן שַׁרְשְׁרֹת גַּבְלָת מַצְשֵׂה עֲבֹת זָהָב טָהוֹר

- i przytwierdzili oba te pierścienie do obu końców napierśnika.
- 17 I włożyli dwie owe plecionki złote we dwa pierścienie, w końcu napierśnika.
- 18 A oba końce dwóch plecionek przytwierdzili do obu opraw, te zaś osadzili na dwóch przyramkach naramiennika z przedniej strony jego.
- 19 I zrobiwszy jeszcze dwa pierścienie złote, przyprawili je do dwóch końców napierśnika, na skraju jego znajdującego się, ze strony naramiennika, na wewnątrz.
- 20 I zrobili jeszcze dwa pierścienie złote i przyprawili je przedniej strony jego, u spojenia jego, nad pasem naramiennika.
- 21 I przywiązali napierśnik, od pierścieni jego do pierścieni naramiennika, sznurkiem błękitnym, aby został na pasie naramiennika, a nie usuwał się napierśnik od naramiennika, jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 22 I zrobił płaszcz pod naramiennik roboty przetykanej, cały z błękitu.
- 23 A otwór płaszcza, w środku jego, jak otwór pancerza; obszywka u otworu jego na około, aby się nie rozdzierał.
- 24 I wyrobili na krajach płaszcza granatowe jabłuszka z błękitu, purpury i karmazynu kręconego.
- 25 Zrobili téż dzwonki ze szczerego złota, i nawiesili dzwonki między jabłka granatowe, po krajach płaszcza w około, w pośród jabłek granatowych.
- 26 Dzwonek i granatowe jabłuszko, dzwonek i granatowe jabłuszko po krajach płaszcza w około, dla odbywania służby, jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 27 I zrobili szaty spodnie z bisioru, roboty przetykanej, dla Ahrona i dla synów jego.
- 28 I zawój z bisioru, i zdobne mitry z bisioru, i spodnie lniane z bisioru kręconego.
- 29 I pas z bisioru kręconego, i z błękitu, purpury i karmazynu, wyrobu wzorzystego, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 30 I zrobili téż diadem, koronę świętą ze złota szczerego, i napisali na niej pismem, rzeźbą pieczętarską: Święte Wiekuistemu.

- ער־שְׁמֵי מַשְּבְצֹת זָהָב וּשְׁמֵי טַבְּעֹת זָהָב וַיִּהְנוּ אֶת־שְׁמֵי מַשְּבְצֹת זָהָב וּשְׁמֵי טַבְּעֹת זָהָב וַיִּהְנוּ אֶת־שְׁמֵי מַשְׁבְצֹת זָהָב וּשְׁמֵי טַבְּעֹת זָהָב וַיִּהְנוּ אֶת־שְׁמֵי מַשְׁבִּצֹת זָהָב וּשְׁמֵי טַבְּעֹת זָהָב וַיִּהְנוּ אֶת־שְׁמֵי מַ הטבעת על־שני קצות החשן:
 - וַיִּתָנוּ שָׁתֵּי הָעֲבֹתֹת הַזָּהָב עַל־שָׁתֵי הַטַבָּעֹת עַל־קצות הַחֹשֵׁן:
 - וְאֵת שְׁתֵּי קְצוֹת שְׁתֵּי הָעֵבֹתת נָתְנוּ עַל־שָׁתֵי הַמְּשָׁבִּצֹת וַיָּתָנָם עַל־כָּתָפֹת הַאֱפֹד אֱל־מוּל פַּנַיו:
 - וַיַּעשוּ שָׁתֵּי טַבָּעת זָהָב וַיַּשִּׁימוּ עַל־שָׁנֵי קצות הַחֹשֵׁן עַל־שָּפַתוֹ אֲשֵׁר אֱל־עָבֵר הַאֲפֹד בַּיִתַה:
 - וַיַּצֵשׂוּ שָׁתֵּי טַבִּעֹת זַהָב וַיִּתְנָם עַל־שָׁתֵי כִתְפֹת הַאֵפֹד do dwóch przyramek naramiennika u spodu, z מָלְמַטָּה מָמוּל פָּנַיו לְעָמַת מֶחָבַּרְתוֹ מִמַעַל לְחֶשֶׁב הָאֵפֹד:
 - כא וַיָּרַכָּסוּ אֵת־הַחֹשֵׁן מִטַבִּעֹתֵיו אֱל־טַבִּעֹת הַאֵפֹד בִּפְתִיל תָּכֵלֶת לְהִיֹת עַל־חֵשֵׁב הָאֵפֹּד וְלֹא־יִזַּח הַחֹשֵׁן מֶעַל הָאֵפֹּד בַּאֲשֶׁר צְוָה יִהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - כב וַיַּעַשׂ אָת־מִעִיל הַאֵפֹּד מַעֲשֶׂה אֹרֶג כְּלִיל תִּכֵלֶת:
 - כג וּפִי־הַמְעִיל בָּתוֹכוֹ כָּפִי תַחָרָא שַׂפָה לְפִיו סַבִיב לֹא יִקּרָעַ:
 - וַיַּצֵשׂוּ עַל־שׁוּלֵי הַמְּעִיל רִמּוֹנֵי תִּכֵלֶת וְאַרְגָּמָן וְתוֹלַעַת שָׁנִי מַשְזַר:
 - כה וַיַּעֲשׁוּ פַעֲמֹנֵי זָהַב טָהוֹר וַיִּתְנוּ אֱת־הַפַּעַמֹנִים בִּתוֹךְ הַרְמֹנִים עַל־שׁוּלֵי הַמְּעִיל סַבִיב בָּתוֹךְ הַרְמֹנִים:
 - פַעַמן וִרָמן פַּעָמן וִרָמן עַל־שׁוּלֵי הַמִּעִיל סַבִיב לְשָׁרֵת בַּאֲשֶׁר צְוָה יִהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - וַיַּצֵשׂוּ אֱת־הַכַּתִנֹת שֵשׁ מַצֵשֶׂה אֹרֶג לְאַהָרֹן וּלְבַנַיו:
 - וָאֶת הַמִּצְנָפֶת שֵׁשׁ וָאֶת־פַּאֲרֵי הַמְּגִבַּעֹת שֵׁשׁ וָאֵת־מְכִנְסֵי הַבַּד שֵׁשׁ מַשְׁזַר:
 - כט ואַת־הָאַבִנט ששׁ מְשִׁזֶר וּתְכֵלֵת וְאַרְגָּמֶן וְתוֹלַעַת שָׁנִי מַעֲשֶׂה רֹקֶם כַּאֲשֶׁר צְוָה יִהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - וַיַּצֵשׂוּ אֶת־צִיץ גַוַר־הַקֹּדֵשׁ זָהָב טָהוֹר וַיִּכְתִּבוּ עָלָיו מִכְתַּב פַתוּחֵי חוֹתַם לְדֵשׁ לִיהוַה:

- 31 I przymocowali do niej sznurek błękitny, aby przywiązać ją do zawoju, na wierzchu, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 32 I tak ukończoną została wszystka robota około przybytku, - przybytku zboru; i wykonali synowie Israela wszystko tak, jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak wykonali.
- 33 I dostawili przybytek Mojżeszowi: przybytek i wszystkie przybory jego: zapinki, bale, wrzeciądze, słupy, i podsłupia jego;
- 34 I pokrowiec ze skór baranich, czerwono barwionych, i pokrowiec ze skór borsuczych, i oponę zasłaniającą;
- 35 Arkę świadectwa, i drążki jej, i wieko;
- 36 Stół i wszystkie przybory jego, i chléb wystawny.
- 37 Świecznik szczerozłoty, lampy jego, lampy do zapalania - i wszystkie przybory jego, i olej do oświetlania;
- 38 I ołtarz złocony, i olej do namaszczania, i kadzidło z wonności, i kotarę do wejścia przybytku.
- 39 Ofiarnicę miedzianą i kratę miedzianą do niej, drążki jej i wszystkie przybory jej, miednicę i podnóże jej.
- 40 Zapony dworca, słupy i podsłupia jego, i kotarę do bramy dworca; powrozy i kołki jego, i wszystkie przybory do służby przybytku, do przybytku zboru.
- 41 Szaty służbowe do służby w świątyni, szaty święte dla Ahrona, kapłana, i szaty synów jego, do piastowania kapłaństwa.
- 42 Jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak wykonali synowie Israela całą tę robotę.
- 43 I obejrzał Mojżesz całe dzieło, a oto wykonali je; jako był przykazał Wiekuisty, tak wykonali; i błogosławił im Mojżesz.

- לא וַיִּתְנוּ עָלָיו פְּתִיל תְּכֵלֶת לְתֵת עַל־הַמִּצְנֶפֶת מִלְמְעְלָה כַּאֲשֶׁר צִּוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
- לב וַתַּכֶל כְּל־עֲבֹדַת מִשְׁכַּן אֹהֶל מוֹעֵד וַיַּעֲשׂוּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל כְּלֹל אֲשֶׁר צִּוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה כֵּן עְשׂוּ:
- לג וַיָּבִיאוּ אֶת־הַמִּשְׁכָּן אֶל־מֹשֶׁה אֶת־הָאֹהֶל וְאֶת־כְּל־כֵּלְיוּ קרָסִיו קרָשִׁיו בריחו בִּרִיחִיי וִעַמָּדִיו וַאַדָּנִיו:
- לד וְאֶת־מִכְסֵה עוֹרֹת הָאֵילִם הַמְאָדְּמִים וְאֶת־מִכְסֵה עֹרֹת הַתְּחַשִׁים וָאֵת פַּרֹכֵת הַמַּסַדְּ:
 - לה אֶת־אֲרֹן הָעֵדָת וְאֶת־בַּדָּיו וְאֵת הַכַּפּׂרֶת:
 - לו אֶת־הַשַּׁלְחָן אֶת־כָּל־כֵּלִיו וְאֵת לֶחֶם הַפְּנִים:
 - לז אֶת־הַמְּנֹרָה הַטְּהֹרָה אֶת־נֵרֹתֶיהָ נֵרֹת הַמַּצְרָכָה וְאֶת־כָּל־בֵּלֵיהָ וְאֵת שֶׁמֶן הַמְּאוֹר:
- לח וְאֵת מִזְבַּח הַזְּהָב וְאֵת שֶׁמֶן הַמִּשְׁחָה וְאֵת קְטֹרֶת הַסַּמִּים וִאֵת מָסַךּ פָּתַח הָאֹהֵל:
- לט אַת מִזְבַּח הַנְּחֹשֶׁת וְאֶת־מִכְבַּר הַנְּחֹשֶׁת אֲשֶׁר־לוֹ אֶת־בַּדְּיוּ וְאֶת־כָּל־כֵּלְיוּ אֶת־הַכִּיֹר וְאֶת־כַּנוֹ:
 - י אַת קַלְעֵי הָחָצֵר אֶת־עַמָּדֶיהְ וְאֶת־אֲדָנֶיהְ וְאֶת־הַמְּסְדְּ לְשַׁעַר הֶחָצֵר אֶת־מֵיתָרִיו וִיתֵדֹתֶיהְ וְאֵת כְּל־כְּלֵי עֲבֹדַת הַמִּשִׁכָּן לִאֹהֵל מוֹעֵד:
 - מא אֶת־בּגְדֵי הַשְּׂרָד לְשְׁרֵת בַּקּדֶשׁ אֶת־בּגְדֵי הַקּדֶשׁ לְאַהֲרֹן הַכֹּהֵן וְאֶת־בִּגְדֵי בָנָיו לְכַהֵן:
 - מב כְּכֹל אֲשֶׁר־צִּוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה כֵּן עְשׂוּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל אֵת כַּל־הַעֲבֹדָה:
 - מג וַיַּרְא מֹשֶׁה אֶת־כָּל־הַמְּלָאכָה וְהִנֵּה עֲשׂוּ אֹתָהּ כַּאֲשֶׁר צָוָה יָהוָה כֵּן עֲשׁוּ וַיִבַרָף אֹתָם מֹשָׁה:

- I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:
- "W dzień nowiu pierwszego, pierwszego dnia tegoż miesiąca, wystawisz przybytek, - przybytek zboru.
- I postawisz tam arkę świadectwa, i zakryjesz arkę zasłoną.
- I wniesiesz stół, i urządzisz porządek na nim; wniesiesz téż świecznik, i zapalisz lampy jego,
- I postawisz ołtarz złocony do kadzenia przed arką świadectwa; i zawiesisz kotarę u wejścia do przybyt-
- 6 I postawisz ofiarnicę całopalenia przed wnijściem do przybytku, - przybytku zboru.
- 7 Ustawisz téż umywalnię między przybytkiem zboru a między ofiarnicą, i nalejesz w nią wody.
- I ustawisz dworzec w około, i zawiesisz kotarę u wrót dworca.
- I weźmiesz olej namaszczania, i namaścisz przybytek, i wszystko, co w nim, i poświęcisz go, i wszystkie przybory jego, i będzie świętym.
- 10 I namaścisz ofiarnicę całopaleń i wszystkie przybory jej, i poświęcisz ofiarnicę, a będzie ofiarnica świętem świętości;
- 11 I namaścisz miednicę i podnóże jej, i poświęcisz ją.
- 12 I przyprowadzisz Ahrona i synów jego do wejścia przybytku zboru, i obmyjesz ich wodą;
- poświęcisz go, aby Mi piastował kapłaństwo.
- 14 I synów jego przyprowadzisz, i obleczesz ich w szaty spodnie.
- 15 A namaścisz ich, jakoś namaścił ojca ich, aby Mi piastowali kapłaństwo, - tak, aby było im namaszczenie ich ku wiecznemu kapłaństwu w pokoleniach ich."
- 16 I uczynił to Mojżesz; jak przykazał mu Wiekuisty, tak uczynił.
- 17 Stało się tedy miesiąca pierwszego, roku drugiego, pierwszego dnia miesiąca, że wystawiony został przybytek.

- וַיַדַבֶּר יָהוָה אֱל־מֹשֶׁה לָאמֹר:
- בָּיוֹם־הַחֹדֵשׁ הַרָאשׁוֹן בָּאֶחָד לַחֹדֵשׁ תַּקִים אֵת־מִשְׁכַּן
- וְשַׂמְתַּ שַׁם אֵת אֱרוֹן הַעֲדוּת וְסַכֹּתַ עַל־הַאַרוֹ אֵת־הַפַּרֹכֵת:
- וָהֶבֶאתַ אֱת־הַשָּׁלְחַן וְעַרַכְתַּ אֱת־עֵרְכּוֹ וְהֵבֶאתַ אֱת־הַמְּנֹרַה והַעַלִיתַ אֱת־נֵרֹתֵיהָ:
- וְנַתַתַּה אֵת־מִזְבַּח הַזַּהַב לְקְטֹרֵת לְפָנֵי אֵרוֹן הַעֵּדָת וְשַׂמְתַּ אַת־מַסַךּ הַפֵּתַח לַמִּשְׁכָּן:
 - וָנַתַתַּה אֵת מִזְבַּח הַעֹּלָה לְפָנֵי פֶּתַח מִשְׁכַּן אֹהֶל־מוֹעֵד:
 - וְנַתַתַּ אָת־הַכִּיר בֵּין־אֹהֶל מוֹעֵד וּבֵין הַמַּזְבַּח וְנַתַתַּ שֵׁם מיִם:
 - ּוִשַׂמִתָּ אֵת־הָחָצֵר סָבִיב וְנָתַהָּ אֶת־מְסַךְּ שַׁעַר הֶחָצֵר:
- וַלַקַחַתַּ אֵת־שַׁמֵן הַמְשָׁחָה וּמַשַׁחָתַּ אַת־הַמְשַׁכַּן וָאֵת־כַּל־אֲשֶׁר־בּוֹ וִקְדַשְׁתַּ אֹתוֹ וָאֵת־כַּל־כַּלַיוֹ וְהַיָה לְדֵשׁ:
 - וּמְשַׁחַתַּ אֵת־מִזָבַּח הַעלָה וָאֵת־כַּל־כַּלִיו וִקְדַשְׁתַּ אַת־הַמָּזַבַּחַ וָהַיָה הַמָּזַבַּחַ לְדֵשׁ קַדַשִׁים:
 - וּמַשַׁחָתַ אַת־הַכִּיר וָאַת־כַּנוֹ וִקְדַשְׁתַּ אֹתוֹ:
- וָהָקָרָבָתַּ אֵת־אַהַרֹן וָאֶת־בַּנִיו אֵל־פֶּתַח אֹהֵל מוֹעֵד וְרַחַצְתַּ אתם בַּמַיִם:
- 13 I obleczesz Ahrona w szaty święte, i namaścisz go, i וָהִלְבַּשְׁהָ אֹתוֹ וְקְדַּשְׁחָ אֹתוֹ וְקְדַּשְׁהָ אֹתוֹ אתו וכהן לי:
 - ּוָאֶת־בַּנַיו תַּקְרִיב וְהָלְבַּשְׁתַּ אֹתַם כְּתַּנֹת:
 - וּמַשַׁחָתַּ אֹתַם כַּאֲשֶׁר מַשַּׁחָתַּ אֱת־אֲבִיהֵם וְכָהֲנוּ לִי וְהַיִּתַה לָהָיֹת לָהֶם מַשְׁחַתָם לְכָהָנַת עוֹלַם לְדֹרֹתַם:
 - טז וַיַּעשׁ מֹשֶה כָּכֹל אֲשֶׁר צְוַה יִהוָה אֹתוֹ כֵּן עַשַׂה:
 - וַיָהִי בַּחֹדֵשׁ הַרָאשׁוֹן בַּשַּׁנָה הַשְּׁנִית בָּאָחַד לַחֹדֵשׁ הוּקַם הַמִּשְׁכָן:

- 18 I postawił Mojżesz przybytek, i położył podsłupia jego, i postawił bale, i założył wrzeciądze i ustawił słupy jego.
- 19 I rozpostarł namiot nad przybytkiem, i położył pokrowiec namiotu na nim, z wierzchu, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 20 I wziął i złożył świadectwo do arki, i założył drążki u arki, i położył wieko na arkę, z wierzchu.
- 21 I wniósł arkę do przybytku, i zawiesił oponę zasłaniającą, i zasłonił arkę świadectwa, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 22 I postawił stół w przybytku zboru, po stronie północnej przybytku, zewnątrz zasłony.
- 23 I rozłożył na nim rząd chlebów, przed obliczem Wiekuistego, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 24 Umieścił téż świecznik w przybytku zboru, naprzeciwko stołu, po stronie południowej przybytku.
- 25 I zapalił lampy przed obliczem Wiekuistego, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 26 I postawił ołtarz złocony w przybytku zboru, przed zasłoną.
- 27 I zakadził na nim kadzidłem z wonności, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 28 I zawiesił kotarę u wejścia do przybytku;
- 29 Ofiarnicę téż całopaleń postawił u wejścia do przybytku, przybytku zboru, i złożył na niej całopalenie i objatę śniedną, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 30 I umieścił umywalnię między przybytkiem zboru a między ofiarnicą, i nalał w nią wody do umywania.
- 31 I umywali z niej Mojżesz, Ahron i synowie jego ręce i nogi swoje.
- 32 Gdy wchodzili do przybytku zboru, a przystępowali do ofiarnicy, umywali się, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.
- 33 I wystawił dworzec na około przybytku i ofiarnicy, i zawiesił kotarę u wrót dworca; a tak dokonał Mojżesz dzieła.
- Tedy okrył obłok przybytek zboru, a majestat Wiekuistego napełnił przybytek.
- I nie mógł Mojżesz wnijść do przybytku zboru, bo leżał na nim obłok, a majestat Wiekuistego napełnił przybytek.

- יח וַיָּקֶם מֹשֶׁה אֶת־הַפִּשְׁכָּן וַיִּתֵּן אֶת־אֲדְנָיו וַיְּשֶׂם אֶת־קְרְשִׁיו וַיִּתֵּן אֶת־בְּרִיחִיו וַיָּקֶם אֶת־עַמּוּדְיו:
 - יט וַיִּפְּרֹשׁ אֶת־הָאֹהֶל עַל־הַמִּשְׁכְּן וַיְּשֶׂם אֶת־מִכְּסֵה הָאֹהֶל עָלִיו מִלְמָעִלָּה כַּאֲשֵׁר צִּוָּה יִהוָה אֵת־מֹשֵׁה:
 - כ וַיִּקַח וַיִּשֵּׁם אֶת־הָעֵדָת אֶל־הָאָרֹן וַיְּשֶׂם אֶת־הַבַּדִּים עַל־הַאָרֹן וַיְּשֵּׁם אֶת־הַבַּבִּים עַל־הַאָרֹן מִלְמַעְלַה:
- כא וַיָּבֵא אֶת־הָאָרֹן אֶל־הַמִּשְׁכָּן וַיְּשֶׂם אֵת פָּרֹכֶת הַמְּסְךּ וַיְּסֶדְ עַל אֲרוֹן הָעֵדוּת כַּאֲשֶׁר צִּוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - כב וַיִּתֵּן אֶת־הַשֶּׁלְחָן בְּאֹהֶל מוֹעֵד עַל יֶרֶךְ הַמִּשְׁכָּן צְפֹנֶה מִחוּץ לַפַּרֹכֵת:
 - כג וַיַּצְרֹךְ עָלָיו עֵרֶךְ לֶחֶם לִפְנֵי יְהוָה כַּאֲשֶׁר צִּוְּה יְהוָה אֵת־מֹשֵׁה:
 - ַכד וַיָּשֶׂם אֶת־הַמְּנֹרָה בְּאֹהֶל מוֹעֵד נֹכַח הַשָּׁלְחָן עַל יֶרֶה הַמִּשִׁכַּן נָגִבָּה:
 - כה וַיַּעַל הַנֵּרֹת לִפְנֵי יְהוָה כַּאֲשֶׁר צִּוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - כו וַיָּשֶׂם אֶת־מִזְבַּח הַזְּהָב בְּאֹהֶל מוֹעֵד לִפְנֵי הַפְּּרֹכֶת:
 - כז וַיַּקְטֵר עָלָיו קְטֹרֶת סַמִּים כַּאֲשֶׁר צִוְּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - כח וַיַּשָׂם אֵת־מַסַךְ הַפָּתַח לַמִּשְׁכַּן:
- כט וְאֵת מִזְבַּח הָעֹלָה שָׁם פֶּתַח מִשְׁכַּן אֹהֶל־מוֹעֵד וַיַּעַל עְלְיוּ אַת־הָעֹלָה וְאֵת־הַמִּנְחָה כַּאֲשֵׁר צִּוָּה יִהוָה אֵת־מֹשֵׁה:
 - ל וַיָּשֶׂם אֶת־הַכִּיֹּר בֵּין־אֹהֶל מוֹעֵד וּבֵין הַמִּזְבֵּחַ וַיִּתֵּן שְׁמְּה מֵיִם לְרָחַצַה:
- לא וְרָחֲצוּ מִמֶּנוּ מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן וּבְנָיו אֶת־יְדֵיהֶם וְאֶת־רַגְלֵיהֶם:
 - לב בְּבֹאָם אֶל־אֹהֶל מוֹעֵד וּבְקְרְבָתָם אֶל־הַמִּזְבֵּחַ יִרְחָצוּ כַּאֲשֶׁר צִוָּה יְהוָה אֶת־מֹשֶׁה:
 - לג ניָקֶם אֶת־הֶחָצֵר סְבִיב לַמִּשְׁכָּן וְלַמִּזְבֵּחַ נִיִּתֵּן אֶת־מְסִף שַׁעַר הֶחָצֵר נִיְכַל מֹשֶׁה אֶת־הַמְּלָאכָה:
- לד וַיְכַס הֶעָנָן אֶת־אֹהֶל מוֹעֵד וּכְבוֹד יְהוָה מְלֵא אֶת־הַמִּשְׁכָּן:
 - לה וְלֹא־יָכֹל מֹשֶׁה לָבוֹא אֶל־אֹהֶל מוֹעֵד כִּי־שְׁכַן עָלְיו הֶעָנָן וּכְבוֹד יְהוָה מָלֵא אֶת־הַמִּשְׁכָּן:

- 36 A gdy wznosił się obłok z nad przybytku, wyruszali synowie Israela we wszystkich pochodach swoich.
- 37 Jeżeli zaś nie podnosił się obłok, to nie wyruszali, aż do dnia wzniesienia się jego.
- 38 Gdyż obłok Wiekuistego zostawał nad przybytkiem we dnie, a ogień bywał podczas nocy nad nim, w oczach całego domu Israela, we wszystkich pochodach ich.
- לו וּבְהַעָּלוֹת הֶעָנָן מֵעַל הַמִּשְׁכָּן יִסְעוּ בְּנֵי יִשְׂרָאֵל בְּכֹל מסעיהם:
 - לז וְאָם־לֹא יֵעָלֶה הֶעָנָן וְלֹא יִסְעוּ עַד־יוֹם הֵעָלֹתוֹ:
- לח כִּי עֲנַן יְהוָה עַל־הַמִּשְׁכָּן יוֹמֶם וְאֵשׁ תִּהְיֶה לַיְלָה בּוֹ לְעֵינֵי כָל־בֵּית־יִשְׂרָאֵל בְּכָל־מַסְעֵיהֶם:

כתובים

אסתר

אסתר א: 1

- 1 I stało się za dni Ahaswera, tego samego Ahaswera, który od Indyi aż do Etjopii nad stu dwudziestu siedmiu dzielnicami panował.
- Za onych dni, gdy zasiadał król Ahasweros na królewskiej stolicy swojej na zamku w Suzie,
- 3 Trzeciego roku jego panowania wyprawił on ucztę na cześć wszystkich swych książąt i sług, tak że cała potęga Persyi i Medyi, najwyżsi naczelnicy i starostowie onych dzielnic znajdowali się przed obliczem jego,
- 4 Przyczem pokazywał przepych królewskiej chwały swojej i świetny blask swej wielkości przez liczne dni, mianowicie przez sto ośmdziesiąt dni.
- Gdy zaś dni te upłynęły, wyprawił król dla całego ludu, obecnego na zamku w Suzie, zarówno wysokich jak nizkich, ucztę trwającą siedm dni, na dziedzińcu, w ogrodzie przy pałacu królewskim.
- 6 Były tam opony białe, lniane i hyacyntowe, zawieszone na sznurach z bisioru i szkarłatu na walcach srebrnych i na kolumnach marmurowych; łoża złote i srebrne na posadzce z alabastru i marmuru, z perłowej macicy i kamienia nakrapianego.
- 7 A napój podawano w naczyniu złotem, a to w naczyniu coraz innego kształtu, a wina królewskiego podostatkiem jak na szczodrobliwość królewską przystało.
- 8 Picie zaś odbywało się podług ustanowionego porządku nie było przymusu. Albowiem tak był polecił król wszystkim przełożonym pałacu swojego, aby się stosowano do woli każdego.
- 9 Królowa też Waszti wyprawiła ucztę na cześć niewiast, w pałacu królewskim króla Ahaswera.
- 10 Dnia tedy siódmego, gdy się serce króla podochociło winem, rzekł on do Mehumana, Bizty, Charbony, Bigty i Abagty, Zethara i Charkasa, siedmiu podkomorzych, pełniących służbę przed obliczem króla Ahaswera,
- 11 Aby przywiedli Waszti królowę przed oblicze króla, w dyademie królewskim, aby pokazać narodom i książętom piękność jej; bo pięknej urody była.

- א וַיְהִי בִּימֵי אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ הוּא אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ הַמֹּלֵךְ מֵהֹדּוּ וְעַד־כּוּשׁ שֶׁבַע וְעֶשְׂרִים וּמֵאָה מְדִינָה:
- ב בּיָמִים הָהֵם כְּשֶׁבֶת הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ עַל כִּפַּא מַלְכוּתוֹ אֵשֵׁר בִּשׁוּשַׁן הַבִּירַה:
- נ בּשְׁנַת שָׁלוֹשׁ לְמָלְכוֹ עָשָׂה מִשְׁתֶּה לְכָל־שָׂרִיו וַעֲבָדִיו חֵיל פָּרַס וּמְדֵי הַפַּרְתְּמִים וְשָׁרֵי הַמְּדִינוֹת לְפָנָיו:
 - ר בְּהַרְאֹתוֹ אֶת־עשׁר כְּבוֹד מַלְכוּתוֹ וְאֶת־יְקָּר תִּפְאֶרֶת גִּדוּלַתוֹ יַמִים רַבִּים שִׁמוֹנִים וּמְאַת יוֹם:
- ה וּבִמְלוֹאת הַיָּמִים הָאֵלֶּה עֲשָׂה הַמֶּלֶךְ לְכָל־הָעָם הַנִּמְצְאִים בְּנִמְצְאִים בְּעִתְיֹמִים בְּשׁוּשֵׁן הַבִּירָה לְמִגְּדוֹל וְעַד־קָטָן מִשְׁתָּה שִׁבְעַת יְמִים בַּחֲצַר גִּנַת בִּיתַן הַמֶּלֶךְ:
- חוּר כַּרְפַּס וּתְכֵלֶת אָחוּז בְּחַבְלֵי־בוּץ וְאַרְגָמָן עַל־גְלִילֵי כֶסֶף וְעַמּוּדֵי שֵׁשׁ מִטּוֹת זָהָב וְכֶסֶף עַל רִצְפַת בַּהַט־וְשֵׁשׁ וִדַר וִסֹחַרֵת:
- ז וְהַשְׁקוֹת בִּכְלֵי זָהָב וְכֵלִים מִבּלִים שׁוֹנִים וְיֵין מַלְכוּת רָב כִּיַד הַמֵּלֵדְ:
- ח וְהַשְּׁתִיָּה כַדְּת אֵין אֹנֵס כִּי־כֵן יִפַּד הַמֶּלֶךְ עַל כְּלֹ־רַב בֵּיתוֹ לַעֲשׂוֹת כִּרְצוֹן אִישׁ־וָאִישׁ:
 - ט גַּם וַשְׁתִּי הַמַּלְכָּה עָשְׂתָה מִשְׁתֵּה נָשִים בֵּית הַמַּלְכוּת אֵשֶׁר לַמֵּלֶךְ אָחַשְׁוָרוֹש:
 - בּיוֹם הַשְּׁבִיעִי כְּטוֹב לֵב־הַמֶּלֶךְ בַּיָּיִן אָמַר לִמְהוּמְן בִּזְּתָא הַרְבוֹנָא בִּגְתָא וַאֲבַגְתָא זֵתַר וְכַרְכֵּס שִׁבְעַת הַסְּרִיסִים הַמְשְׁרְתִים אֶת־פְּנֵי הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ:
- יא לְהָבִיא אֶת־וַשְׁתִּי הַמַּלְכָּה לִפְנֵי הַמֶּלֶךְ בְּכֶתֶר מַלְכוּת לְהַרְאוֹת הָעַמִּים וְהַשְּׂרִים אֶת־יִפְיָהּ כִּי־טוֹבַת מַרְאֶה הִיא:

- 12 Wzbraniała się jednak królowa Waszti przybyć na rozkaz króla, dany jej za pośrednictwem podkomorzych, tak że rozgniewał się król bardzo, a zapalczywość jego wspłonęła w nim.
- 13 Rzekł tedy król do mędrców, odgadujących przeznaczenia - bo tak zwykł był król przekładać każdą sprawę swoję wszystkim biegłym w zakonie i prawie.
- 14 Wówczas zaś byli mu najbliższymi Karszena, Szethar, Admatha, Tharszysz, Meres, Marsena i Memuchan, siedmiu książąt Persyi i Medyi, którzy oglądali oblicze króla, a zasiadali jako przewodniczący w państwie
- 15 Co podług prawa czynić z królową Waszti za to, że podanego jej przez podkomorzych zlecenia króla nie spełniła.
- 16 Rzekł tedy Memuchan przed obliczem króla i książąt: Nie przeciw królowi samemu zawiniła królowa Waszti, lecz przeciw wszystkim książętom i przeciw wszystkim narodom zamieszkałym we wszystkich dzielnicach króla Ahaswera.
- 17 Albowiem gdy dojdzie ta sprawa królowej do wszystkich niewiast, lekceważyć sobie zaczną mężów swoich, mówiąc: Król Ahasweros rozkazał przywieść królową Waszti przed oblicze swoje a nie przyszła!
- 18 A już dnia dzisiejszego opowiedzą to księżne Medyi i Persyi, które o sprawie królowej słyszały, wszystkim książętom królewskim, a będzie dosyć hańby i rozdrażnienia.
- 19 Jeżeli tedy król to za dobre uważa, niechaj wyjdzie rozkaz królewski od oblicza jego, a niechaj wpisany zostanie w poczet praw Persów i Medów tak, aby zniesionym być nie mógł: że nie wolno już Waszti ukazać się przed obliczem króla Ahaswera, i że królestwo jej oddaje król innej, lepszej niż ona.
- 20 A gdy rozgłosi się to rozporządzenie królewskie, które wyda, w całem państwie jego które wszak wielkie jest wtedy okazywać będą wszystkie żony cześć mężom swoim, zarówno wysokim jak nizkim.
- 21 I podobała się ta rada królowi i książętom, i uczynił podług rady Memuchana.
- I rozesłał list do wszystkich dzielnic królewskich, do każdej dzielnicy pismem jej właściwem, i do każdego narodu stosownie do języka jego, aby każdy mąż był panem w domu swoim; a ogłoszono to językiem każdego narodu.

- יב וַתְּמָאֵן הַמַּלְכָּה וַשְׁתִּי לָבוֹא בִּדְבַר הַמֶּלֶךְ אֲשֶׁר בְּיַד הַסְּרִיסִים וַיִּקְצֹף הַמֶּלֶךְ מְאֹד וַחֲמָתוֹ בְּעֲרָה בוֹ:
- יג וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶף לַחֲכָמִים יֹדְעֵי הָעִתִּים כִּי־כֵן דְּבַר הַמֶּלֶף לִפְנֵי כָּל־יֹדְעֵי דָּת וָדִין:
- ד וְהַקּרֹב אֵלָיו כַּרְשְׁנָא שֵׁתָר אַדְמְתָא תַרְשִׁישׁ מֶרֶס מַרְסְנָא מְמוּכָן שִׁבְעַת שָׁרֵי פָּרַס וּמְדֵי רֹאֵי פְּנֵי הַמֶּלֶךְ הַיִּשְׁבִים רִאשׁנָה בַּמַּלְכוּת:
 - טו כְּדָת מַה־לַעֲשׂוֹת בַּמַּלְכָּה וַשְׁתִּי עַל אֲשֶׁר לֹא־עֲשְׂתָה אֵת־מַאֲמַר הַמֵּלֵךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ בִּיַד הַסָּרִיסִים:
- טז וַיּאֹמֶר מומכן מְמוּכָן לִפְנֵי הַמֶּלֶךְ וְהַשְּׂרִים לֹא עַל־הַמֶּלֶךְ לְבַדּוֹ עָוְתָה וַשְׁתִּי הַמֵּלְכָּה כִּי עַל־כָּל־הַשְּׂרִים וְעַל־כָּל־הָעַמִּים אֲשֶׁר בְּכָל־מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ:
- יז פּי־יֵצֵא דְבַר־הַמַּלְפָה עַל־כָּל־הַנְּשִׁים לְהַבְזוֹת בַּעְלֵיהֶן בְּעִינֵיהֶן בְּאָמְרָם הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ אָמַר לְהָבִיא אֶת־וַשְׁתִּי הַמַּלְכָּה לָפַנִיו וְלֹא־בַאָה:
 - יח וְהַיּוֹם הַזֶּה תּאֹמַרְנָה שָׂרוֹת פָּרַס־וּמְדֵי אֲשֶׁר שְׁמְעוּ אֶת־דְּבַר הַמֵּלְכָּה לְכֹל שָׁרֵי הַמֶּלֶדְ וּכְדֵי בִּזְּיוֹן וְקָצֶף:
- יט אָם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב יֵצֵא דְבַר־מַלְכוּת מִלְּפָנָיו וְיִכְּתֵב בְּדְתֵי פָרַס־וּמָדֵי וְלֹא יַעֲבוֹר אֲשֶׁר לֹא־תָבוֹא וַשְׁתִּי לִפְנֵי הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוַרוֹשׁ וּמַלְכוּתָה יִתֵּן הַמֶּלֶךְ לְרְעוּתָה הַטוֹבָה מִמֶּנָה:
 - כ וְנִשְׁמֵע פִּתְגָם הַמֶּלֶךְ אֲשֶׁר־יַצְשֶׂה בְּכָל־מֵלְכוּתוֹ כִּי רַבְּה הִיא וְכָל־הַנָּשִׁים יִתְּנוּ יְקָר לְבַעְלֵיהֶן לְמִגְּדוֹל וְעַד־קְטָן:
 - כא וַיִּיטַב הַדְּבֶר בְּעֵינֵי הַמֶּלֶף וְהַשָּׂרִים וַיַּעַשׂ הַמֶּלֶּף כִּדְבַר מִמוּכַן:
- כב וַיִּשְׁלַח סְפָּרִים אֶל־כָּל־מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ אֶל־מְדִינְה וּמְדִינָה כּכְתָבָה וְאֶל־עַם וָעָם כִּלְשׁוֹנוֹ לִהְיוֹת כָּל־אִישׁ שֹׁרֵר בְּבֵיתוֹ וּמִדַבֵּר כִּלְשׁוֹן עַמּוֹ:

- Po zdarzeniach tych, gdy się gniew króla Ahaswera uśmierzył, wspomniał on na Waszti, i na to co uczyniła, i co postanowione zostało względem niej.
- I rzekli dworzanie królewscy, słudzy jego: Niechaj poszukają dla króla młodych dziewic, pięknej urody.
- A niechaj ustanowi król urzędników po wszystkich dzielnicach państwa swojego, którzyby zebrali wszystkie młode dziewice pięknej urody do zamku w Suzie, do gmachu niewiast, pod dozór Hegaja trzebieńca królewskiego, nadzorcy niewiast, gdzieby im stosowne namaszczenia podano.
- królewskich niechaj zostanie królową miasto Waszti. I podobało się to królowi, i uczynił tak.
- Był zaś na zamku w Suzie mąż judzki imieniem Mardechai, syn Jaira, syna Szymei, syna Kisza, Benjaminita.
- Został on uprowadzony z Jerozolimy wespół z brańcami, którzy uprowadzeni zostali wraz z Jechonjaszem, królem judzkim, którego zawiódł w niewolę Nebukadnecar, król babiloński.
- A był opiekunem Hadasy, czyli Estery, córki stryja swojego, ponieważ ani ojca ani matki nie miała. Była to zaś dziewica ślicznej postawy i pięknej urody, którą Mardechai po śmierci jej ojca i matki za córkę sobie przybrał.
- Gdy tedy rozgłosiło się rozporządzenie królewskie i prawo jego, i gdy zgromadzono dziewice liczne do zamku w Suzie pod nadzór Hegaja, sprowadzono i Estere do pałacu królewskiego pod nadzór Hegaja, nadzorcy niewiast.
- A spodobała mu się ona dziewica i znalazła łaskę w oczach jego, tak że przyśpieszył właściwe dla niej namaszczenia i dary, siedm też należnych jej pokojowych z pałacu królewskiego przydał jej; nadto przemieścił ją wraz z jej pokojowemi do najprzedniejszej części gmachu niewiast.
- 10 Nie wyjawiła zaś Estera narodu i pochodzenia swego; przykazał jej bowiem Mardechai, aby tego nie wyjawiała.
- 11 Ale przechadzał się Mardechai codzień przed dworcem gmachu niewiast, aby się wywiadywać o powodzeniu Estery i co się z nią dzieje.

- אַחַר הַדָּבָרִים הָאֵלֵּה כִּשׁךְּ חַמַת הַמֶּלֵךְ אַחַשְׁוֵרוֹשׁ זָכַר :אָת־וַשְׁתִּי וָאֶת אֵשֶׁר־עַשְׂתָה וָאֶת אֱשֶׁר־נָגָזַר עַלֵּיהַ:
- וַיּאִמְרוּ נַעֲבִי־הַמֶּלֶדְ מְשֶׁרְתִיו יְבַקְשׁוּ לַמֶּלֶדְ נְעָרוֹת בְּתוּלוֹת טובות מַרָאֵה:
 - וְיַפְבֶּד הַמֵּלֶךְ פָּקִידִים בְּכַל־מִדִינוֹת מַלְכוּתוֹ וְיִקְבְּצוּ אָת־כַּל־נַעֲרָה־בָתוּלָה טוֹבַת מַרְאָה אֵל־שׁוּשַׁן הַבִּירָה אַל־בֵּית הַנַּשִׁים אֵל־יַד הָגָא סְרִיס הַמֶּלֶךְ שֹׁמֵר הַנַּשִׁים וְנַתוֹן תַּמְרוּקֵיהֶן:
- Dziewica zaś, któraby znalazła upodobanie w oczach וָהַנַּצֵרָה אֲשֶׁר תִּיטַב בָּצִינֵי הַמֶּלֶךְ תִּמְלֹךְ תַּחַת וַשְׁתִּי וַיִּיטַב הַדָּבַר בִּעֵינֵי הַמֶּלֶךְ וַיַּעַשׁ כֵּן:
 - אִישׁ יָהוּדִי הָיָה בִּשׁוּשַׁן הַבִּירָה וּשְׁמוֹ מְרְדְּכֵי בֶּן יָאִיר בָּן־שָׁמִעִי בַּן־קִישׁ אִישׁ יִמִינִי:
 - אַשֶׁר הָגִלָה מִירוּשָׁלַיִם עִם־הַגֹּלָה אֲשֵׁר הָגִלְתָה עִם יְכָנְיָה מֶלֶדְיִהוּדָה אֲשֶׁר הָגִלָה נְבוּכַדְנֵאצַר מֶלֶדְ בַּבֶּל:
 - וַיָהִי אֹמֵן אֶת־הַדַּסָּה הִיא אֶסְתֵּר בַּת־דֹּדוֹ כִּי אֵין לָהּ אָב וָאָפָה וְהַנַּעֵרָה יִפַּת־תֹּאַר וְטוֹבַת מַרְאֵה וּבְמוֹת אָבִיהָ וְאִפָּה לְקַחָה מַרְדֵּכֵי לוֹ לְבַת:
 - וַיִהִי בִּהִשַּׁמַע דָּבַר־הַמֶּלֶךְ וְדַתוֹ וּבָהָקַבֵץ נְעַרוֹת רַבּוֹת אַל־שׁוּשַׁן הַבִּירָה אֵל־יַד הָגַי וַתִּלַּקַח אֵסְתֵּר אֵל־בֵּית הַמֶּלֶךְ אֵל־יַד הָגַי שֹׁמֶר הַנַּשִׁים:
 - וָתִיטַב הַנַּעַרָה בִעֵינַיו וַתִּשַּׂא חֶסֶד לְפַנַיו וַיִבַהֶּל אָת־תַּמְרוּקֵיהַ וְאָת־מַנוֹתָהַ לַתָת לַהּ וְאֶת שֶׁבַע הַנְּעַרוֹת הָרְאָיוֹת לָתֶת־לָה מִבֵּית הַמֵּלֶךְ וַיִּשַׁנָּהָ וְאֵת־נַעֵרוֹתֵיהָ לְטוֹב בית הנשים:
 - לֹא־הָגִידָה אֱסְתֵּר אֱת־עַפָּה וְאֵת־מוֹלַדְתָּה כִּי מְרְדֵּכִי צְּוָה יעליה אַשר לא־תַגִּיד:
 - יא וּבְכַל־יוֹם וַיוֹם מַרְדֵּכַי מָתְהַלֶּךְ לְפָנֵי חֲצֵר בֵּית־הַנַּשִׁים לַדַעַת אֵת־שָׁלוֹם אֵסְתֵּר וּמַה־יַּעַשָּׁה בַּהּ:

- weszła do króla Ahaswera, po upływie ustanowionych dla każdej, wedle obowiązującego niewiasty przepisu, dwunastu miesięcy - bo tyle zajmują dni ich namaszczeń: sześć miesięcy olejkiem myrrowym, a sześć miesięcy balsamami i innemi pachnidłami dla kobiet.
- 13 Ile razy tedy która dziewica tak przygotowana do króla wchodziła, musiano jej dać wszystko czego zażądała, aby towarzyszyło jej od gmachu niewiast do pałacu królewskiego.
- 14 Wieczorem wchodziła, a rano wracała, już do drugiego gmachu niewiast, pod nadzór Szaasgaza trzebieńca królewskiego nadzorcy nałożnic; nie wolno jej było więcej do króla wchodzić, chyba jeśli król ją sobie upodobał a wtedy wzywano ją z imienia.
- 15 Gdy tedy nadeszła kolej na Esterę, córkę Abichaila, stryja Mardechaja, który ją był za córkę przybrał, aby do króla weszła, nie zażądała niczego nad to, co zalecił Hegaj oblubieniec królewski, nadzorca niewiast. I znalazła Estera upodobanie u wszystkich, którzy ją widzieli.
- 16 I tak przywiedziona została Estera do króla Ahaswera do pałacu jego królewskiego, miesiąca dziesiątego czyli miesiąca Tebet, siódmego roku jego panowania,
- 17 I pokochał król Esterę nad wszystkie niewiasty, i pozyskała łaskę i miłość jego nad wszystkie dziewice. I włożył dyadem królewski na głowę jej, i ustanowił ją królową miasto Waszti.
- 18 Poczem wyprawił król ucztę wielką dla wszystkich książąt i sług swoich - ucztę na cześć Estery i udzielił ulgi dzielnicom i rozdawał dary, jak na szczodrobliwość króla przystało.
- 19 Gdy tedy zbierano dziewice poraz wtóry, a Mardechai przebywał w bramie królewskiej,
- 20 Nie wyjawiała Estera ani pochodzenia ani narodu swojego, tak jak był polecił jej Mardechai; spełniała bowiem zlecenia Mardechaja jak wówczas gdy pozostawała na wychowaniu u niego.
- 21 W oneż to dni, gdy Mardechai przebywał w bramie królewskiej rozgniewali się Bigtan i Teresz dwaj dworzanie królewscy z odźwiernych i chcieli podnieść rękę na króla Ahaswera.
- 22 Ale dowiedział się o tem Mardechai i opowiedział to Esterze, Estera zaś doniosła królowi w imieniu Mardechaja.

- 12 A ile razy na którą dziewicę kolej nadchodziła, aby אָל־הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ מָקֵץ וֹב וּבְהַגִּיעַ תֹּר נַעֲרָה וְנַעֲרָה לָבוֹא אֶל־הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ מָקֵץ הַיוֹת לַהּ כִּדָת הַנַּשִׁים שָׁנֵים עַשַּׁר חֹדֵשׁ כִּי כֵּן יִמְלָאוּ יִמֵי מְרוּקֵיהֶן שִׁשָּׁה חֲדָשִׁים בְּשֶׁמֶן הַמֹּר וְשִׁשָּׁה חֲדָשִׁים בַּבִּשָׂמִים וּבִתַמְרוּקֵי הַנָּשִׁים:
 - יג וּבָזָה הַנַּעַרָה בָּאָה אֵל־הַמֶּלֶךְ אֵת כָּל־אֲשֶׁר תֹּאמַר יִנָּתֻן לה לבוא עמה מבית הנשים עד־בית המלך:
 - בַּעֵרָב הִיא בַאָה וּבַבּקַר הִיא שָבַה אֵל־בֵּית הַנַּשִׁים שֵנִי אָל־יַד שַׁעַשָּגוּ סָרִיס הַמֵּלֶךְ שֹׁמֶר הַפִּילַגִּשִׁים לֹא־תַבוֹא עוֹד אֵל־הַמֵּלֶךְ כִּי אָם־חַפָּץ בַּהּ הַמֵּלֶךְ וְנְקַרְאַה בְשֵׁם:
 - טו וּבָהַגִּיעַ תֹּר־אֶסְתֵּר בַּת־אֲבִיחַיִל דֹד מַרְדֵּכַי אֲשֶׁר לַקַח־לוֹ לְבַת לָבוֹא אֱל־הַמֶּלֶךְ לֹא בִקְשָׁה דָּבָר כִּי אָם אֵת־אֵשֶׁר יאמר הגי סְרִיס־הַמֶּלֶךְ שֹׁמֶר הַנַּשִׁים וַתִּהִי אֵסְתֵּר נֹשֵׂאת ָחָן בִּעֵינֵי כַּל־רֹאֵיהַ:
 - ַטז וַתִּלַקַח אָסְתֵּר אֱל־הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ אֵל־בָּית מַלְכוּתוֹ בַּחֹדֵשׁ הַעֲשִירִי הוּא־חֹדֵשׁ טֶבֶת בִּשְׁנַת־שֶׁבַע לְמַלְכוּתוֹ:
 - וַיָּאֵהַב הַמֶּלֶךְ אֶת־אֶסְתֵּר מִכָּל־הַנָּשִׁים וַתִּשָּׂא־חֵן וְחֵסֶד לְפַנֵיו מִכַּל־הַבְּתוּלֹת וַיָּשֵׂם בָּתֵר־מַלְכוּת בִּרֹאשַׁה וַיַּמְלִיכֵהַ תַחַת וַשְּׁתִּי:
 - וַיַּעַשׁ הַמֵּלֶךְ מִשְׁתֵּה גָדוֹל לְכָל־שָּׂרָיו וַעַבָּדָיו אֵת מִשְׁתֵּה אָסְתֵּר וַהַנַחָה לַמְּדִינוֹת עָשָׂה וַיָּתֵן מַשְּׂאֵת כִּיַד הַמֶּלֵךְ:
 - וּבָהַקּבֵץ בַּתוּלוֹת שַנִית וּמַרְדַּכֵי ישַב בַּשַעַר־הַמֵּלַךְ:
 - אַין אָסְתֵּר מַגָּדָת מוֹלַדְתַּה וְאֵת־עַמָּה כַּאֲשֶׁר צְוָה עַלֵּיהַ מָרְדֶּכָי וְאֶת־מַאֲמַר מָרְדֶּכִי אֶסְתֵּר עֹשָׂה כַּאֲשֵׁר הָיִתָה בַאַמְנַה אָתו:
 - בַּיָּמִים הָהֵם וּמָרְדֶּכִי ישׁב בִּשַׁעַר־הַמֶּלֶךְ קָצַף בִּגָּתָן וְתֵרֵשׁ שָנֵי־סָרִיסֵי הַמֵּלֶךְ מִשֹׁמְרֵי הַפַּף וַיִבַקשׁוּ לְשָׁלֹחַ יָד בַּמֵּלֶךְ
 - כב וַיָּנָדַע הַדָּבָר לְמָרְדֶּכַי וַיַּגַד לְאֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה וַתֹּאמֶר אֶסְתֵּר לַמֶּלֶךְ בִּשֶׁם מַרְדֻּכַי:

- 23 Gdy tedy rzecz ta zbadana i stwierdzona została, obwieszono obydwóch na szubienicy. Opisano to zaś w księdze roczników przechowanych przy królu.
- כג וַיְבֻקַשׁ הַדְּבָר וַיִּמְצֵא וַיִּתְּלוּ שְׁנֵיהֶם עַל־עֵץ וַיִּכְּתֵב בְּסֵפֶּר דִּבְרֵי הַיָּמִים לִפְנֵי הַמֶּלֶהְ:

- 1 Po tych zdarzeniach wyniósł król Ahasweros Hamana, syna Hamedaty, agagitę, i wywyższył go, i umieścił krzesło jego ponad krzesła wszystkich książąt w otoczeniu swojem.
- 2 Wszyscy też słudzy królewscy znajdujący się u bramy królewskiej zginali kolana i korzyli się przed Hamanem; bo tak zarządził względem niego król. Mardechai jednak nie uginał się i nie korzył się przed nim.
- 3 Rzekli tedy słudzy królewscy, znajdujący się w bramie królewskiej do Mardechaja: Czemu wykraczasz przeciw rozporządzeniu króla?
- 4 A gdy powtarzali mu to codzień, a nie usłuchał ich, donieśli to Hamanowi, aby zobaczyć czy ostoi się wymówka Mardechaja, oświadczył im bowiem, że jest judejczykiem.
- 5 Skoro zatem zauważył Haman, że się Mardechai nie ugina i nie korzy przed nim, uniósł się Haman płonącym gniewem.
- 6 Jednak poczytywał to za niegodne podnieść rękę przeciw Mardechajowi samemu; doniesiono mu bowiem do jakiego narodu Mardechai należy, i tak przedsięwziął Haman wytępić wszystkich judejczyków w całem państwie Ahaswera, współplemieńców Mardechaja.
- Pierwszego tedy miesiąca, czyli miesiąca Nisan, dwunastego roku króla Ahaswera rzucono pur to jest los przed Hamanem na każdy dzień i na każdy miesiąc i padł los na miesiąc dwunasty, czyli na miesiąc Adar.
- 8 Poczem rzekł Haman do króla Ahaswera: Istnieje pewien naród rozproszony a jednak odrębny między narodami we wszystkich dzielnicach państwa twojego; prawa ich wyróżniają się od praw każdego innego narodu, praw zaś króla nie spełniają, tak że nie jest pożądanem dla króla ich tak pozostawić.
- 9 Jeżeli to król za dobre uzna, niechaj się piśmiennie zarządzi; aby ich wytępiono, ja zaś odważę dziesięć tysięcy talentów do rąk zarządzających sprawami, aby je złożyli do skarbców królewskich.
- 10 I zdjął król pierścień z ręki swojej i oddał go Hamanowi, synowi Hamedaty, agagicie, wrogowi judejczyków.

- א אַחַר הַדְּבָרִים הָאֵלֶה גַּדֵּל הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ אֶת־הָמְן בֶּן־הַמְּדָתָא הָאֲגָגִי וַיְנַשְּׂאֵהוּ וַיְּשֶׂם אֶת־כִּסְאוֹ מֵעַל כַּל־הַשַּׂרִים אֲשֵׁר אָתּוֹ:
- ַ וְכָל־עַבְדֵי הַמֶּלֶךְ אֲשֶׁר־בְּשַׁעַר הַמֶּלֶךְ כֹּרְעִים וּמִשְׁתַּחֲוִים לְּהָמֶן כִּי־כֵן צִּנְּה־לוֹ הַמֶּלֶךְ וּמְרְדְּכֵי לֹא יִכְרַע וְלֹא יִשְׁתַחֲוֹה:
- ג וַיּאֹמְרוּ עַבְדֵי הַמֶּלֶף אֲשֶׁר־בְּשַׁעַר הַמֶּלֶף לְמְרְדֶּכָי מַדּוּעַ אַתַּה עוֹבֶר אֵת מִצְוַת הַמֵּלֶף:
- ַ וִיְהִי באמרם בְּאָמְרָם אֵלָיו יוֹם וָיוֹם וְלֹא שָׁמַע אֲלֵיהֶם וַיְּגִּידוּ לְהָמָן לְרָאוֹת הֲיַעַמְדוּ דִּבְרֵי מָרְדְּכֵי כִּי־הִגִּיד לְהֶם אֲשֶׁר־הוּא יְהוּדִי: אֲשֶׁר־הוּא יְהוּדִי:
- ה וַיַּרְא הָמֶן כִּי־אֵין מְרְדֶּכַי כֹּרֵעַ וּמִשְׁתַּחֲוֶה לוֹ וַיִּמְּלֵא הָמְן חַמָּה:
- וַיָּבֶז בְּעֵינָיו לִשְׁלֹח יָד בְּמְרְדֶּכֵי לְבַדּוֹ כִּי־הִגִּידוּ לוֹ אֶת־עַם מְרְדֵּכִי וַיְבַקֵּשׁ הָמָן לְהַשְׁמִיד אֶת־כָּל־הַיְּהוּדִים אֲשֶׁר בִּכָל־מַלְכוּת אֲחַשִׁוֵרוֹשׁ עַם מְרְדֵּכִי:
- בַּהֹדֶשׁ הָרָאשׁוֹן הוּא־חֹדֶשׁ נִיסְן בִּשְׁנַת שְׁתֵּים עֶשְׂרֵה לַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוַרוֹשׁ הִפִּיל פּוּר הוּא הַגּוֹרֶל לִפְנֵי הָמָן מִיּוֹם לְיוֹם וּמֵחֹדֶשׁ לְחֹדֶשׁ שְׁנֵים־עָשָׂר הוּא־חֹדֶשׁ אֲדָר:
- ה וַיּאמֶר הָמֶן לַמֶּלֶּךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ יֶשְׁנוֹ עַם־אֶחָד מְפַּזָּר וּמְפֹּרְדּ בֵּין הָעַמִּים בְּכֹל מְדִינוֹת מַלְכוּתֶךְ וְדָתֵיהֶם שׁנוֹת מִכְּל־עָם וְאֵת־דַּתֵי הַמֶּלֵךְ אֵינָם עִשִׁים וְלַמֵּלֶךְ אֵין־שׁוֵה לְהַנִּיחַם:
- ט אָם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב יִכְּתֵב לְאַבְּדָם וַעֲשֶׂרֶת אֲלְפִּים כִּכַר־כָּסֶף אֶשְׁקוֹל עַל־יְדֵי עֹשֵׁי הַמְּלְאכָה לְהָבִיא אֶל־גִּנְזֵי המלה:
- י וַיָּסַר הַמֶּלֶךְ אֶת־טַבַּעְתוֹ מֵעַל יָדוֹ וַיִּתְּנָה לְהָמָן בֶּן־הַמְּדָתְא הַאָגִגִי צֹרֵר הַיִּהוּדִים:

- 11 Poczem rzekł do Hamana: Pieniądze te zostawiam tobie, niemniej i naród ów, abyś z nim postąpił jak za dobre uznasz.
- 12 Powołano tedy pisarzy królewskich dnia trzynastego, pierwszego miesiąca; i ściśle tak jak to zarządził Haman rozpisano do satrapów królewskich i do namiestników pojedynczych dzielnic i do starostów pojedynczych narodów stosownie do pisma każdej dzielnicy i stosownie do języka każdego narodu; w imieniu króla Ahaswera spisano to i opieczętowano pierścieniem królewskim.
- 13 Poczem rozesłano te listy przez gońców do wszystkich dzielnic królewskich, aby wytępiono, wymordowano i zgładzono wszystkich judejczyków, zarówno młodych jak starych, dzieci i kobiety jednego dnia, mianowicie trzynastego dwunastego miesiąca czyli miesiąca Adar i aby mienie ich złupiono.
- 14 Dosłowny odpis pisma opiewał, aby w każdej pojedynczej dzielnicy ogłoszono to rozporządzenie, aby jawne było wszystkim narodom, tak aby na dzień ten się przygotowały.
- 15 I tak odjechali gońce nagleni rozkazem królewskim gdy prawo na zamku w Suzie wydane zostało. Król zaś i Haman zasiedli do biesiady podczas gdy miasto Suza zdjęte było trwogą.

- יא וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶךְ לְהָמָן הַכֶּסֶף נָתוּן לְדְּ וְהָעָם לַעֲשׁוֹת בּוֹ כַּטוֹב בָּצֵינֵיך:
- יב וַיָּקְרְאוּ סֹפְרֵי הַמֶּלֶךְ בַּחֹדֶשׁ הָרְאשׁוֹן בִּשְׁלוֹשְׁה עְשָׂר יוֹם בּוֹ וַיִּכְּתֵב כְּכָל־אֲשֶׁר־צִּוָּה הָמָן אֶל אֲחַשְׁדַּרְפְּנֵי־הַמֶּלֶךְ וְאֶל־הַפַּחוֹת אֲשֶׁר עַל־מְדִינָה וּמְדִינָה וְאֶל־שְׁרִי עַם וְעָם מְדִינָה וּמְדִינָה כִּכְתָבָה וְעַם וְעָם כִּלְשׁוֹנוֹ בְּשֵׁם הַמֶּלֶךְ אַחַשְׁוֵרשׁ נִכְתָּב וְנֵחְתָּם בְּטַבַּעַת הַמֵּלֶךְ:
- ג וְנִשְׁלוֹחַ סְפָּרִים בְּיַד הָרָצִים אֶל־כָּל־מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ לְהַשְׁמִיד לַהֲרֹג וּלְאַבֵּד אֶת־כָּל־הַיְהוּדִים מִנַעַר וְעַד־זְקֵן טַף וְנָשִׁים בְּיוֹם אֶחָד בִּשְׁלוֹשָה עָשָׂר לְחֹדֶשׁ שְׁנֵים־עָשְׁר הוּא־חֹדֶשׁ אֲדָר וּשְׁלָלָם לְבוֹז:
 - יד פַּתְשָׁגֶן הַכְּתָב לְהִנָּתֵן דָּת בְּכָל־מְדִינָה וּמְדִינָה גָּלוּי לְכָל־הָעַמִּים לִהְיוֹת עֲתִדִים לַיּוֹם הַזֶּה:
- טו הָרָצִים יָצְאוּ דְחוּפִים בִּדְבַר הַמֶּלֶךְ וְהַדָּת נִתְּנָה בְּשׁוּשַׁן הַבִּירָה וָהַמֶּלֶךְ וָהַמֵּן יָשָׁבוּ לְשָׁתּוֹת וָהַעִּיר שׁוּשַׁן נַבוֹכָה:

- 1 A dowiedziawszy się Mardechai o wszystkiem co się stało rozdarł tenże Mardechai szaty swoje i okrył się worem i popiołem i wyszedł na środek miasta, zawodząc krzykiem wielkim i gorzkim.
- 2 I tak przybył aż przed bramę królewską; albowiem do samej bramy królewskiej wzbronionem było wchodzić będąc ubrany worem.
- 3 W każdej też pojedynczej dzielnicy, dokądkolwiek rozkaz królewski i rozporządzenie jego doszło, była żałoba wielka u judejczyków, i post i płacz i narzekanie: dla wielu z nich rozposłano wór i popiół.
- 4 Gdy tedy pokojowe Estery i dworzanie jej przybyli i o tem jej donieśli wstrzęsła się królowa bólem wielkim. I posłała szaty, aby ubrano Mardechaja, i aby wór swój złożył; ale nie przyjął ich.
- 5 Wezwała tedy Estera Hathacha, jednego z podkomorzych królewskich, którego jej był do służby wyznaczył i dała mu zlecenie do Mardechaja, aby się od tegoż dowiedział co to ma znaczyć i czemu się to dzieje.
- 6 I tak wyszedł Hathach do Mardechaja na plac miejski znajdujący się przed bramą królewską.
- 7 Opowiedział mu tedy Mardechai o wszystkiem co go spotkało, dając szczegółowe wyjaśnienie o pieniądzach, które przyrzekł Haman odważyć do skarbu królewskiego za judejczyków, aby ich wytracono.
- 8 Dosłowny też odpis piśmiennego rozporządzenia, które wydane zostało w Suzie celem ich wytępienia wręczył mu, aby go pokazał Esterze i powiadomił ją, i polecił jej, aby poszła do króla i błagała go, a wstawiła się u niego za ludem swoim.
- 9 I przybył Hathach i opowiedział Esterze słowa Mardechaja.
- 10 Estera wszakże dała Hathachowi ponowne ustne zlecenie do Mardechaja:
- 11 Wszystkim sługom królewskim i ludom też dzielnic królewskich wiadomo, że dla każdego, czy to mężczyzna czy kobieta, któryby wszedł do króla, do dworca wewnętrznego nie będąc wezwanym, jedno istnieje prawo, aby śmierć poniósł, z wyjątkiem tego, do których król złote berło swe wyciągnął, aby życie zachował. Jam jednak już od trzydziestu dni nie wezwana, abym do króla weszła.

- א וּמְרְדֵּכֵי יָדַע אֶת־כָּל־אֲשֶׁר נַעֲשָׂה וַיִּקְרַע מְרְדֵּכֵי אֶת־בְּגָדִיו וַיִּלְבַּשׁ שַׂק וָאֵפֶּר וַיֵּצֵא בְּתוֹךְ הָעִיר וַיִּזְעַק זְעָקָה גְדֹלְה וּמָרָה:
- ב וַיָּבוֹא אֶל־שַׁעַר הַמֶּלֶף כִּי אֵין לְבוֹא אֶל־שַׁעַר הַמֶּלֶף בִּלְבוּשׁ שָׂק:
- ג וּבְכָל־מְדִינָה וּמְדִינָה מְקוֹם אֲשֶׁר דְּבַר־הַמֶּלֶךְ וְדָתוֹ מַגִּיעַ אֵבֶל גָּדוֹל לַיְּהוּדִים וְצוֹם וּבְכִי וּמִסְפֵּד שַׂק וָאֵפֶּר יֻצַע לַרַבִּים:
 - ר וַתָּבוֹאינָה נַעֲרוֹת אֶסְתֵּר וְסְרִיסֶיהָ וַיַּגִּידוּ לְה וַתִּתְחַלְחַל הַמַּלְכָּה מְאֹד וַתִּשְׁלַח בְּגָדִים לְהַלְבִּישׁ אֶת־מְרְדֵּכֵי וּלְהַסִיר שַׂקוֹ מֵעַלֵיו וָלֹא קְבָּל:
- ָּזְ וַתִּקְרָא אֶסְתֵּר לַהְתָּדְּ מִסְּרִיםִי הַמֶּלֶדְ אֲשֶׁר הָעֱמִיד לְפָּנֶיהְ וַתְּצֵוֵהוּ עַל־מְרְדֶּכָי לְדַעַת מַה־זֶּה וְעַל־מַה־זֶּה:
 - ו וַיֵּצֵא הָתָדּ אֶל־מְרְדֵּכִי אֶל־רְחוֹב הָעִיר אֲשֶׁר לִפְנֵי שׁעַר־הַמֵּלִדִּ:
- וּ וַיַּגֶּד־לוֹ מְרְדֶּכֵי אֵת כָּל־אֲשֶׁר קָרְהוּ וְאֵת פְּרָשַׁת הַכֶּסֶף אֲשֶׁר אָמֵר הָמָן לִשְׁקוֹל עַל־גּנְזֵי הַמֶּלֶךְ ביהודיים בַּיְהוּדִים לִאַבִּדָם:
 - ז וְאֶת־פַּתְשֶׁגֶן כְּתָב־הַדָּת אֲשֶׁר־נִתַּן בְּשׁוּשָׁן לְהַשְּׁמִידָם נָתַן לוֹ לְהַרְאוֹת אֶת־אֶסְתֵּר וּלְהַגִּיד לָהּ וּלְצַוּוֹת עָלֶיהָ לָבוֹא אֶל־הַמֶּלֶךְ לְהִתְחַנֶּן־לוֹ וּלְבַקֵשׁ מִלְפְנָיו עַל־עַמְהּ:
 - ט וַיָּבוֹא הַתְּדְ וַיַּגֵּד לְאֶסְתֵּר אֵת דִּבְרֵי מְרְדְּכִי:
 - י וַתֹּאמֵר אֵסְתֵּר לַהַתְּדְ וַתִּצַוָּהוּ אֵל־מַרְדֻּכָי:
- יא כְּל־עַבְדֵי הַמֶּלֶּךְ וְעַם־מְדִינוֹת הַמֶּלֶּךְ יוֹדְעִים אֲשֶׁר כְּל־אִישׁ וְאִשָּׁה אֲשֶׁר יָבוֹא־אֶל־הַמֶּלֶךְ אֶל־הָחָצֵר הַפְּנִימִית אֲשֶׁר לֹא־יִקְּרֵא אַחַת דְּתוֹ לְהָמִית לְבַד מֵאֲשֶׁר יוֹשִׁיט־לוֹ הַמֶּלֶךְ אֶת־שַׁרְבִיט הַזְּהָב וְחָיָה וַאֲנִי לֹא נִקְרֵאתי לְבוֹא אֶל־הַמֶּלֶךְ זֶה שְׁלוֹשִׁים יוֹם:

- 12 Gdy tedy powtórzono Mardechajowi słowa Estery:
- 13 Kazał Mardechai odpowiedzieć Esterze: nie wyobrażaj sobie w duszy twojej, że ty sama ujdziesz z pośród wszystkich judejczyków, dla tego, że w pałacu królewskim się znajdujesz.
- 14 Bo jeślibyś rzeczywiście w czasie tym milczeć chciała tedy nadejdzie judejczykom wyzwolenie i ocalenie zkąd inąd ale ty i dom ojca twego zginiecie. A któż to wie, czyś nie gwoli temu właśnie czasowi królestwa dostąpiła!
- 15 Kazała tedy Estera odpowiedzieć Mardechajowi:
- 16 Idź, zgromadź wszystkich judejczyków, znajdujących się w Suzie, a pośćcie za mnie: nie jedzcie mianowicie i nie pijcie przez trzy dni, ani w nocy ani we dnie; ja też i panny moje będę również pościła. Poczem wnijdę do króla, choć to przeciwne prawu; a jeśli mi zginąć, niechaj zginę!
- 17 I odszedł Mardechai, i uczynił ściśle tak, jak mu poleciła Estera.

- יב וַיַּגִידוּ לְמַרְדֵּכִי אֵת דְּבְרֵי אֵסְתֵּר:
- יג וַיּאֹמֶר מְרְדֵּכִי לְהָשִׁיב אֶל־אֶסְתֵּר אֵל־תְּדַמִּי בְנַפְשֵׁךְ לְהָמֵּלֵט בֵּית־הַמֵּלֶךְ מִכָּל־הַיָּהוּדִים:
- יד כִּי אִם־הַחֲרֵשׁ תַּחֲרִישִׁי בָּעֵת הַזּאֹת רֶוַח וְהַצְּלֶה יַעְמוֹד לַיְּהוּדִים מִמְּקוֹם אַחֵר וְאַתְּ וּבֵית־אָבִיךְ תֹאבֵדוּ וּמִי יוֹדֵעַ אָם־לָעֵת כָּזֹאת הָגַעַתּ לַמַּלְכוּת:
 - טו וַתּאֹמֵר אֵסְתֵּר לְהָשִׁיב אֱל־מַרְדֵּכָי:
- זז לֵךְ כְּנוֹס אֶת־כְּל־הַיְּהוּדִים הַנִּמְצְאִים בְּשׁוּשָׁן וְצוּמוּ עָלַי וְאַל־תּאֹכְלוּ וְאַל־תִּשְׁתוּ שְׁלֹשֶׁת יָמִים לַיְלָה וְיוֹם גַּם־אֲנִי וְנַעֲלֹתֵי אָצוּם כֵּן וּבְכֵן אָבוֹא אֶל־הַמֶּלֶךְ אֲשֶׁר לֹא־כַדְּת וְכַאֵשֵׁר אָבַדְתִּי:
 - יז וַיַּעֲבֹר מְרְדֶּכִי וַיַּעַשׂ כְּכֹל אֲשֶׁר־צִּוְּתָה עָלְיו אֶסְתַּר:

- 1 Dnia trzeciego tedy włożyła Estera strój królewski i stanęła w dworcu wewnętrznym pałacu królewskiego, wprost pałacu królewskiego, podczas gdy król siedział na stolicy swej królewskiej, w pałacu królewskim wprost wejścia do pałacu.
- 2 A gdy ujrzał król Esterę królowę, stojącą w dworcu, znalazła łaskę w oczach jego, i wyciągnął król ku Esterze złote berło, które trzymał w ręce swojej. I przystąpiła Estera i dotknęła się końca berła.
- 3 I rzekł do niej król: Cóż tobie, Estero królowo, a jakież żądanie twoje? Choćby o połowę szło królestwa, użyczonem ci będzie!
- 4 I odpowiedziała Estera: Jeżeli to król za dobre uzna, niechaj raczy przyjść dzisiaj król wraz z Hamanem na ucztę, którąm przygotowała dla niego.
- 5 I rzekł król: Sprowadźcie czem rychlej Hamana, abyśmy życzenie Estery spełnili! Gdy tedy przybył król wraz z Hamanem na oną ucztę, którą przygotowała Estera,
- 6 Rzekł król do Estery biesiadując przy winie: Jakaż prośba twoja, aby ci spełnioną została i jakież życzenie twoje? Choćby o połowę szło królestwa, użyczonem ci będzie!
- 7 I odpowiedziała Estera, i rzekła: Oto prośba moja, i życzenie moje:
- 8 Jeślim znalazła łaskę w oczach króla, i jeśli to król za dobre uzna, aby zadość uczynił prośbie mojej, a spełnił życzenie moje, niechaj raczy przyjść jeszcze król wraz z Hamanem na ucztę, którą przygotuję dla nich; jutro zaś uczynię wedle życzenia króla.
- 9 I odszedł Haman onegoż dnia wesół i dobrej myśli. Gdy jednak spostrzegł Haman Mardechaja w dworcu królewskim, który ani powstał ani drgnął przed nim, uniósł się Haman na Mardechaja płonącym gniewem.
- 10 Pohamował się wszakże Haman; ale przybywszy do domu swojego posłał i kazał sprowadzić przyjaciół swoich i Zeresz żonę swoję.
- I opowiedział im Haman o wielkiem bogactwie swojem i o mnóstwie synów swoich, i o tem wszystkiem jak go wyniósł król i jak go wywyższył ponad książęta i sługi królewskie.

- א וַיְהִי בִּיּוֹם הַשְּׁלִישִׁי וַתִּלְבַּשׁ אֶסְתֵּר מַלְכוּת וַתַּעֲמֹד בַּחֲצַר בֵּית־הַמֶּלֶךְ הַפְּנִימִית נֹכַח בֵּית הַמֶּלֶךְ וְהַמֶּלֶךְ יוֹשֵׁב עַל־כִּסָא מַלְכוּתוֹ בְּבֵית הַמַּלְכוּת נֹכַח פָּתַח הַבְּיִת:
- ַ וַיְהִי כִרְאוֹת הַמֶּלֶךְ אֶת־אֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה עֹמֶדֶת בֶּחָצֵר נְשְׂאָה חֵן בְּעֵינִיו וַיּוֹשֶׁט הַמֶּלֶךְ לְאֶסְתֵּר אֶת־שַׁרְבִיט הַזְּהָב אֲשֶׁר בְּיָדוֹ וַתִּקְרַב אֶסְתֵּר וַתִּגַע בְּרֹאֹשׁ הַשַּׁרְבִיט:
 - ג וַיּאמֶר לָה הַמֶּלֶךְ מַה־לָּךְ אֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה וּמַה־בַּקְשְׁתֵךְ עַד־חֲצִי הַמַּלְכוּת וְיִנְּתֵן לָךְ:
- ד וַתּאֹמֶר אֶסְתֵּר אִם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב יָבוֹא הַמֶּלֶךְ וְהָמְן הַיּוֹם אֶל־הַמִּשְׁתָּה אֲשֶׁר־עְשִׂיתִי לוֹ:
 - ה וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶךְ מַהֲרוּ אֶת־הָמָן לַעֲשׂוֹת אֶת־דְּבַר אֶסְתֵּר: וַיָּבֹא הַמֶּלֶךְ וְהָמָן אֶל־הַמִּשְׁתָה אֲשֶׁר־עְשְׂתָה אֶסְתַר:
- Rzekł król do Estery biesiadując przy winie: Jakaż וְיַּאְמֶר הַמֶּלֶךְ לְאֶסְתֵּר בְּמִשְׁתֵה הַיַּיִן מַה־שְׁאֵלְתֵךּ וְיִנְּתֵוֹ לְדְּ prośba twoja, aby ci spełnioną została i jakież życze-
 - ז וַתַּעַן אֵסְתֵּר וַתּאֹמֵר שָׁאֵלֶּתִי וּבַקָּשָׁתִי:
 - ז אָם־מָצָאתִי חֵן בְּעֵינֵי הַמֶּלֶךְ וְאִם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב לְתַת אֶת־שְׁאֵלְתִי וְלַעֲשׂוֹת אֶת־בַּקְשְׁתִי יָבוֹא הַמֶּלֶךְ וְהָמְן אֶל־הַמִּשְׁתָּה אֲשֶׁר אֶעֱשֶׂה לְהֶם וּמְחָר אֶעֱשֶׂה כִּדְבַר הַמֵּלִדְּ:
 - ַּנִיצֵא הָמָן בַּיּוֹם הַהוּא שָּׁמֵחַ וְטוֹב לֵב וְכִרְאוֹת הָמָן אֶת־מְרְדֶּכֵי בְּשַׁעַר הַמֶּלֶךְ וְלֹא־קָם וְלֹא־זָע מִמֶּנוּ וַיִּמְלֵא הַמֵּן עַל־מַרְדֵּכִי חָמַה:
 - וַיִּתְאַפַּק הָמָן וַיָּבוֹא אֶל־בֵּיתוֹ וַיִּשְׁלַח וַיָּבֵא אֶת־אֹהְבְיוּ וְאֶת־זֶרֶשׁ אִשְׁתּוֹ:
 - יא וַיְסַפֵּר לָהֶם הָמָן אֶת־כְּבוֹד עָשְׁרוֹ וְרֹב בְּנָיו וְאֵת כָּל־אֲשֶׁר גִּדְלוֹ הַמֶּלֶךְ וְאֵת אֲשֶׁר נִשְׂאוֹ עַל־הַשָּׂרִים וְעַבְדֵי הַמֶּלֶךְ:

- 12 I dodał Haman: Tak, nawet królowa Estera nie przywiodła nikogo wraz z królem na ucztę, którą przygotowała okrom mnie, i na jutro też zaproszony jestem do niej wraz z królem.
- 13 Ale to wszystko nie zadawala mnie, póki widzę jeszcze judejczyka Mardechaja, przebywającego w dworcu królewskim.
- 14 Rzekła mu tedy Zeresz, żona jego, i wszyscy jego przyjaciele: Niechaj przygotują szubienicę na pięćdziesiąt łokci wysoką, jutro zaś zrana powiesz królowi aby obwieszono na niej Mardechaja; poczem pójdziesz wraz z królem wesół na ucztę! I spodobała się ta rada Hamanowi, i przygotował szubienicę.
- יב וַיּאמֶר הָמָן אַף לֹא־הַבִּיאָה אֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה עִם־הַמֶּלֶךְ אֶל־הַמִּשְׁתָּה אֲשֶׁר־עְשָׂתָה כִּי אִם־אוֹתִי וְגַם־לְמָחָר אֲנִי קָרוּא־לָה עִם־הַמֶּלֶךְ:
- יג וְכָל־זֶה אֵינֶנּוּ שׁוֶה לִי בְּכָל־עֵת אֲשֶׁר אֲנִי רֹאֶה אֶת־מְרְדֵּכִי הַיְּהוּדִי יוֹשֵב בְּשַׁעַר הַמֶּלֶךְ:
- יד וַתּאֹמֶר לוֹ זֶרֶשׁ אִשְׁתּוֹ וְכָל־אֹהֲבְיו יַצְשׁוּ־צֵץ גָּבֹהַ חֲמִשִּׁים אַמְה וּבַבּּקֶר אֱמֹר לַמֶּלֶךְ וְיִתְלוּ אֶת־מְרְדְּכֵי עָלְיו וּבא־עִם־הַמֶּלֶךְ אֶל הַמִּשְׁתֶּה שָׁמֵח וַיִּיטַב הַדְּבָר לִפְנֵי הָמְן וַיַּעַשֹׂ הַעֵּץ:

- 1 Tejże nocy odbiegł króla sen. Rozkazał tedy, aby przyniesiono księgę pamiętników, roczniki dziejowe, a czytano je przed królem.
- 2 I znalazła się tam wzmianka, jako doniósł Mardechai o Bigthanie i Theresie, dwóch dworzanach królewskich z pośród odźwiernych, którzy umyślili targnąć się na króla Ahaswera.
- 3 I zapytał się król: Jakież odznaczenie i wyróżnienie okazano Mardechajowi za to? I odpowiedzieli słudzy królewscy usługujący mu, i rzekli: Nie uczyniono mu nic za to.
- 4 Tedy zapytał król: Któż w dworcu? Haman zaś przybył właśnie do zewnętrznego dworca królewskiego celem uproszenia króla, aby obwieszono Mardechaja na szubienicy, którą przygotował dla niego.
- 5 I odpowiedzieli mu słudzy królewscy: Oto Haman stoi w dworcu. I rozkazał król: Niechaj wnijdzie!
- 6 A gdy wszedł Haman zapytał go się król: Cóż należy czynić mężowi, którego król uczcić pragnie? Pomyślał tedy Haman w sercu swojem: Kogóż by pragnął król uczcić więcej nademnie?
- 7 I odpowiedział Haman królowi: Jeśliby król którego męża uczcić pragnął -
- 8 Niechaj wezmą szatę królewską, którą przyodziany był król, i rumaka, którego dosiadał król, a na którego głowie umieszczony dyadem królewski,
- J niechaj podadzą szatę i rumaka tego jednemu z książąt królewskich z pośród naczelników najprzedniejszych, aby ubrano nią onego męża, którego król uczcić pragnie, a oprowadzano go na tym rumaku po placu miejskim, a wołano przed nim: Tak dzieje się mężowi, którego król uczcić pragnie!
- 10 Rzekł tedy król do Hamana: Czemprędzej weźmiesz szatę taką i rumaka jakoś powiedział, a uczynisz tak judejczykowi Mardechajowi, który w bramie królewskiej przesiaduje; nie zaniechaj nic z wszystkiego coś powiedział?
- 11 I tak wziął Haman szatę ową i rumaka i ubrał nią Mardechaja, i oprowadzał go po placu miejskim i wołał przed nim: Tak dzieje się mężowi, którego król uczcić pragnie!

- א בַּלַיְלָה הַהוּא נְדְדָה שְׁנַת הַמֶּלֶךְ וַיּאמֶר לְהָבִיא אֶת־סֵפֶּר הַזִּכְרֹנוֹת דִּבְרֵי הַיָּמִים וַיִּהְיוּ נִקְרָאִים לִפְנֵי הַמֶּלֶךְ:
- ב וַיִּפְצֵא כָתוּב אֲשֶׁר הִגִּיד מְרְדֶּכֵי עַל־בִּגְתְנָא וְתֶרָשׁ שְׁנֵי סָרִיסֵי הַמֶּלֶךְ מִשֹּׁמְרֵי הַסַּף אֲשֶׁר בִּקְשׁוּ לִשְׁלֹחַ יָד בַּמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ:
 - ַניאֿמֶר הַמֶּלֶף מַה־נַּצְשָׂה יְקֶר וּגְדוּלָּה לְמְרְדֵּכֵי עַל־זֶה מַּלֶּף מִשְׁרִנִיו לֹא־נַעֲשָׂה עָמּוֹ דַּבָר:
 - ד וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶךְ מִי בֶחָצֵר וְהָמְן בָּא לַחֲצַר בֵּית־הַמֶּלֶךְ הַחִיצוֹנָה לֵאמֹר לַמֶּלֶךְ לִתְלוֹת אֶת־מְרְדְּכֵי עַל־הָעֵץ אַשִׁר־הַכִין לוֹ:
 - ּזְ וַיּאֹמְרוּ נַעֲרֵי הַמֶּלֶף אֵלָיו הִנֵּה הָמְן עֹמֵד בֶּחָצֵר וַיּאֹמֶר הַמָּלֶף יַבוֹא:
 - וַיָּבוֹא הָמֶן וַיּאֹמֶר לוֹ הַמֶּלֶךְ מַה־לַעֲשׂוֹת בָּאִישׁ אֲשֶׁר הַמֶּלֶךְ חָפֵץ בִּיקָרוֹ וַיּאֹמֶר הָמָן בְּלִבּוֹ לְמִי יַחְפֹּץ הַמֶּלֶךְ לַעֲשׂוֹת יְקָר יוֹתֵר מִמֶּנִי:
 - ז וַיאֹמֶר הָמֶן אֶל־הַמֶּלֶּךְ אִישׁ אֲשֶׁר הַמֶּלֶךְ חָפֵץ בִּיקְרוֹ:
 - ז יָבִיאוּ לְבוּשׁ מַלְכוּת אֲשֶׁר לְבַשׁ־בּוֹ הַמֶּלֶךְ וְסוּס אֲשֶׁר רַכַב עַלַיו הַמֵּלֶךְ וַאֲשֶׁר נְתַּן כֵּתֵר מַלְכוּת בִּראֹשׁוֹ:
- י וְנָתוֹן הַלְּבוּשׁ וְהַסּוּס עַל־יַד־אִישׁ מִשְּׁרֵי הַמֶּלֶךְ הַפַּּרְתְּמִים וְהַלְבִּישׁוּ אֶת־הָאִישׁ אֲשֶׁר הַמֶּלֶךְ חָפֵץ בִּיקָרוֹ וְהַרְכִּיבֶהוּ עַל־הַסּוּס בִּרְחוֹב הָעִיר וְקָרְאוּ לְפָנָיו כְּכָה יֵעְשֶׂה לְאִישׁ אֵשֶׁר הַמֵּלֵךְ חַפֵּץ בִּיקַרוֹ:
 - ַניּאמֶר הַמֶּלֶדְּ לְהָמֶן מַהֵר קַח אֶת־הַלְּבוּשׁ וְאֶת־הַסּוּס כַּאֲשֶׁר דִּבַּרְתָּ וַעֲשֵׂה־כֵן לְמְרְדֶּכֵי הַיְּהוּדִי הַיּוֹשֵׁב בְּשַׁעַר הַמֶּלֶדְ אַל־תַּפֵּל דְּבָר מִכֹּל אֲשֶׁר דִּבַּרְתָּ:
 - יא וַיָּקַח הָמָן אֶת־הַלְּבוּשׁ וְאֶת־הַסּוּס וַיַּלְבֵּשׁ אֶת־מְרְדֶּכִי וַיַּרְכִּיבֵהוּ בִּרְחוֹב הָעִיר וַיִּקְרָא לְפָנִיו כְּכָה יֵעְשֶׂה לְאִישׁ אֵשֵׁר הַמֵּלֵדְ חַפֵּץ בִּיקַרוֹ:

- 12 Poczem wrócił Mardechai do bramy królewskiej, Haman zaś pospieszył szybko do domu, smutny i z nakrytą głową.
- I opowiedział Haman żonie swojej Zeresie i gronu przyjaciół swoich to wszystko co go spotkało. Rzekli doń tedy mędrcy jego i Zeresz żona jego: Jeśli Mardechai przed którego obliczem upadać począłeś z rodu judejczyków jest, nie podołasz mu, lecz ostatecznie upadniesz przed nim.
- 14 Gdy jeszcze tak mówili z nim, przybyli podkomorzowie królewscy, by sprowadzić pospiesznie Hamana na biesiadę, którą przygotowała Estera.

- יב וַיָּשָׁב מָרְדֶּכַי אֶל־שַׁעַר הַמֶּלֶדְּ וְהָמָן נִדְחַף אֶל־בֵּיתוֹ אָבֵל וַחֵפּוּי ראש:
- ג וַיְסַפֵּּר הָמָן לְזָרָשׁ אִשְׁתּוֹ וּלְכָל־אֹהֲבְיוֹ אֵת כָּל־אֲשֶׁר קָרָהוּ וַיּאֹמְרוּ לוֹ חֲכָמִיו וְזֶרֶשׁ אִשְׁתּוֹ אָם מִזֶּרַע הַיְּהוּדִים מְרְדְּכֵי אֲשֶׁר הַחִלּוֹתְ לִנְפֹּל לְפָנְיו לֹא־תוּכַל לוֹ כִּי־נְפוֹל תִּפּוֹל לְפָנָיו:
 - יד עוֹדָם מְדַבְּרִים עִמּוֹ וְסָרִיסֵי הַמֶּלֶּךְ הִגִּיעוּ וַיַּבְהִלוּ לְהָבִיא אֵת־הָמָן אֵל־הַמִּשִׁתֵּה אֲשֶׁר־עָשִׂתָה אֵסְתֵּר:

- Gdy tedy przybył król wraz z Hamanem na biesiadę do królowej Estery,
- Zapytał się król Estery i dnia drugiego biesiadując przy winie: Jakaż prośba twoja Estero, królowo, aby ci spełnioną została, i jakież życzenie twoje? Choćby o połowę szło królestwa użyczonem ci będzie!
- lazła łaskę w oczach twoich, królu, a jeżeli to król za dobre uzna, niechaj mi darowane będzie życie moje gwoli prośbie mojej, a lud mój gwoli życzeniu mojemu!
- Bośmy zaprzedani ja i lud mój, abyśmy byli wytępieni wymordowani i zgładzeni. A gdybyśmy choć za niewolników i niewolnice zaprzedani zostali zmilczałabym, jakkolwiek by tak nie zrównoważył ten wróg uszczerbku króla.
- Odezwał się tedy król Ahasweros, i rzekł do królowej Estery: Któż to jest, a gdzież ten, który śmiał coś podobnego uczynić?
- I odpowiedziała Estera: Ciemięzcą i wrogiem takim jest Haman ten niecny! - Haman zaś strwożył się przed obliczem króla i królowej.
- Poczem powstał król oburzony od biesiady przy winie i wyszedł do ogrodu pałacowego, podczas gdy Haman pozostał, aby ubłagać życie swoje od królowej Estery; widział bowiem, że zaguba jego u króla postanowiona.
- Gdy tedy wrócił król z ogrodu pałacowego do komnaty, w której się biesiada przy winie odbywała, rzucił się był Haman na łoże, na którem siedziała Estera. I zawołał król: Czyżby ważono się nawet gwałt czynić królowej w mojej obecności, w tym pałacu? Zaledwie wyszło to słowo z ust królewskich, gdy już oblicze Hamana zakryto.
- Wtem odezwał się Harbona, jeden z podkomorzych, wobec króla: Oto ustawiona jeszcze w domu Hamana szubienica, którą przygotował dla Mardechaja który wyrzekł wszak ową życzliwą przestrogę dla króla - na pięćdziesiąt łokci wysoka! I rzekł król: Obwieście go na niej!
- 10 I obwieszono Hamana na onej szubienicy, którą przygotował dla Mardechaja; a oburzenie króla się uśmierzyło.

- א וַיָּבֹא הַמֶּלֵךְ וִהָמָן לְשָׁתּוֹת עִם־אֵסְתֵּר הַמַּלְכָּה:
- וַיֹּאמֶר הַמֵּלֶךְ לָאֶסְתֵּר גַּם בַּיּוֹם הַשֵּׁנִי בִּמְשִׁתֵּה הַיַּיֵן מַה־שָׁאֵלַתַךְ אָסָתֵר הַמַּלְכַּה וְתַנַתון לַךְ וּמַה־בַּקּשַׁתַךְ עַד־חַצִי הַמַּלְכוּת וְתַעַשֹּׁ:
- I odpowiedziała królowa Estera, i rzekła: Jeżelim zna- וַתַּעַן אֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה וַתֹּאֹמֵר אָם־מָצָאתִי חֵן בָּעֵינֵיךּ הַמֶּלֶךְּ וָאָם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב הָנַתֶן־לִי נַפָּשִׁי בִּשְׁאֵלַתִי וְעַמִּי בַבַקּשַׁתִי:
 - פִּי נִמְכַּרְנוּ אֲנִי וְעַמִּי לְהַשִּׁמִיד לַהַרוֹג וּלְאַבֵּד וְאִלּוּ לַעַבַדִים וַלְשַׁפַחוֹת נָמַכַּרָנוּ הַחַרְשַׁתִּי כִּי אֵין הַצַּר שׁוָה בַנֵזַק הַמֶּלַדְ:
 - וַיֹּאמֶר הַמֵּלֶךְ אֲחַשְׁוַרוֹשׁ וַיֹּאמֶר לְאֵסְתֵּר הַמַּלְכָּה מִי הוּא וָה וָאֵי־זָה הוּא אֲשֶׁר־מְלַאוֹ לְבּוֹ לַעֲשׁוֹת כָּן:
 - וַתְּאֹמֶר־אֵסְתֵּר אִישׁ צַר וָאוֹיֵב הָמָן הָרָע הַזֶּה וְהָמֶן נִבְעַת מַלְפָנֵי הַמֵּלֶךְ וְהַמַּלְכָּה:
 - וָהַמֶּלֶךְ קָם בַּחֲמָתוֹ מִמְּשִׁתֵּה הַיַּיִן אֱל־גִּנַּת הַבִּיתָן וִהָמֶן ַ עַמַד לְבַקֵּשׁ עַל־נַפִּשׁוֹ מֵאֱסְתֵּר הַמַּלְכַּה כִּי רַאַה כִּי־כַלְתַה אַלִיו הַרַעָה מָאֵת הַמְּלֶדְ:
 - וָהַמֶּלֶךְ שָׁב מִגְנַּת הַבִּיתָן אֵל־בֵּית מִשְׁתֵּה הַיַּיַן וִהַמַן נֹפֵל על־הַמְּטַה אַשֶׁר אָסָתַר עַלֵיהַ וִיאֹמֵר הַמְּלֵךְ הַגָּם לְכַבּוֹשׁ אָת־הַמַּלְכַּה עִמִּי בַּבַּיִת הַדַּבַר יַצַא מְפִּי הַמֶּלֶךְ וּפָנֵי הַמַן חפו:
 - וַיּאֹמֶר חַרְבוֹנָה אֵחַד מִן־הַסַּרִיסִים לְפָנֵי הַמֵּלֶךְ גַם הַנָּה־הַעֵץ אֱשֶׁר־עַשָּׁה הַמַן לְמַרְדֵּכַי אֱשֶׁר דְּבֶּר־טוֹב עַל־הַמֶּלֶךְ עֹמֶד בָּבֶית הַמַן גַּבֹהַ חֲמִשִּׁים אַמַּה וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶךְ תַּלָהוּ עַלַיו:
 - וַיִּתְלוּ אֵת־הָמֶן עַל־הָעֵץ אֲשֶׁר־הֵכִין לְמָרְדֵּכִי וַחֲמַת הַמֵּלֶךְ

- 1 Onegoż dnia podarował król Ahasweros królowej Esterze dom Hamana, ciemięzcy judejczyków; albowiem wyjawiła Estera czem on dla niej.
- 2 I zdjął król pierścień swój, który kazał odebrać Hamanowi, i oddał go Mardechajowi. Estera zaś postanowiła Mardechaja nad domem Hamana.
- 3 Poczem mówiła Estera powtórnie przed królem, a rzuciwszy się do nóg jego płakała i błagała go, aby w niwecz obrócił niegodziwość Hamana, agagity, i zamysł jego, który uknuł przeciw judejczykom.
- 4 A gdy wyciągnął król ku Esterze berło złote, powstała Estera i stanęła przed królem,
- I rzekła: Jeżeli to król za dobre uzna, i jeżelim znalazła łaskę przed obliczem jego, i jeżeli wydaje się to słusznem królowi, a jeżelim pozyskała upodobanie w oczach jego, niechaj ukaże się rozkaz piśmienny, aby cofnięto one listy, tyczące się zamysłu Hamana, syna Hamedaty, agagity, które rozpisać kazał, aby zagubić judejczyków, zamieszkałych we wszystkich dzielnicach królewskich.
- 6 Bo jakżebym mogła wymódz na sobie i przyglądać się nieszczęściu, które ma spotkać lud mój, i jakżebym mogła wymódz na sobie i przyglądać się zagubie rodu mojego!
- 7 I rzekł król Ahasweros do królowej Estery i do Mardechaja judejczyka: Otom podarował wszak dom Hamana Esterze, jego też obwieszono na szubienicy za to, że targnął się na judejczyków.
- 8 Wy tedy możecie rozpisać na korzyść judejczyków w imieniu króla, jak się dobrem okaże w oczach waszych i opieczętować to pieczęcią królewską; pismo bowiem napisane w imieniu króla a opieczętowane pieczęcią królewską cofniętem być nie może.
- 9 I tak powołani zostali tegoż samego czasu pisarze królewscy dnia dwudziestego trzeciego, miesiąca trzeciego czyli miesiąca Siwan; i rozpisano ściśle tak, jak to Mardechai zarządził, do judejczyków i do satrapów i do namiestników i do starostów, stu dwudziestu i siedmiu dzielnic od Indyi aż do Etjopii, do każdej dzielnicy stosownie do pisma jej i do każdego ludu stosownie do języka jego, i do judejczyków też stosownie do pisma i języka ich.

- א בּיּוֹם הַהוּא נָתַן הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ לְאֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה אֶת־בֵּית הָמָן צֹרֵר היהודיים הַיְּהוּדִים וּמְרְדֵּכִי בָּא לִפְנֵי הַמֵּלֵךְ כִּי־הִגִּידָה אֱסְתֵּר מַה הוּא־לָה:
 - ב וַיָּסַר הַמֶּלֶךְ אֶת־טַבַּעְתּוֹ אֲשֶׁר הֶעֲבִיר מֵהְמָן וַיִּתְּנְהּ לְמָרִדֵּכִי וַתִּשֵׂם אֵסְתֵּר אֵת־מַרְדֵּכִי עַל־בֵּית הָמָן:
- ג וַתּוֹסֶף אֶסְתֵּר וַתְּדַבֵּר לִפְנֵי הַמֶּלֶּדְ וַתִּפֹּל לִפְנֵי רַגְּלָיו וַתֵּבְךְּ וַתִּתְחַנָּן־לוֹ לְהַעֲבִיר אֶת־רְעַת הָמֶן הָאֲגִגִי וְאֵת מַחֲשַׁבְתּוֹ אֵשֵׁר חַשֵּׁב עַל־הַיָּהוּדִים:
 - ד וַיּוֹשֶׁט הַמֶּלֶךְ לְאֶסְתֵּר אֵת שַׁרְבִט הַזְּהָב וַתְּקָם אֶסְתֵּר וַתַּעֲמֹד לִפְנֵי הַמֵּלֶךְ:
- וַתּאֹמֶר אָם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב וְאָם־מָצְאתִי חֵן לְפָנְיו וְכְשֵׁר הַדְּבָר לִפְנֵי הַמֶּלֶךְ וְטוֹבָה אֲנִי בְּעֵינְיו יִכְּתֵב לְהָשִׁיב אֶת־הַסְּפָרִים מַחֲשֶׁבֶת הָמָן בֶּן־הַמְּדְתָא הָאֲגָגִי אֲשֶׁר כְּתַב לָאַבֵּד אֵת־הַיִּהוּדִים אֲשֵׁר בִּכָל־מִדִינוֹת הַמֵּלֶךְ:
 - ו כִּי אֵיכָכָה אוּכַל וְרָאִיתִי בָּרְעָה אֲשֶׁר־יִמְצָא אֶת־עַמִּי וָאֵיכַכָה אוּכַל וְרַאִיתִי בָּאַבְדַן מוֹלַדְתִּי:
- וּ וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרשׁ לְאֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה וּלְמְרְדְּכֵי הַיְּהוּדִי הָנֵּה בֵּית־הָמָן נָתַתִּי לְאֶסְתֵּר וְאֹתוֹ תָּלוּ עַל־הָעֵץ עַל אֵשֵׁר־שָׁלַח יָדוֹ ביהודיים בַּיִ*הוּדִים:*
 - ז וְאַתֶּם כִּתְבוּ עַל־הַיְהוּדִים כַּטוֹב בְּעֵינֵיכֶם בְּשֵׁם הַמֶּלֶךְ וְחִתְמוּ בְּטַבַּעַת הַמֶּלֶךְ כִּי־כְתָב אֲשֶׁר־וִּכְתָּב בְּשֵׁם־הַמֶּלֶךְ וְנַחָתוֹם בִּטַבַּעַת הַמֵּלֶךְ אֵין לְהָשִׁיב:
- י וַיָּקְרְאוּ סֹפְרֵי־הַמֶּלֶךְ בְּעֵת־הַהִּיא בַּחֹדֶשׁ הַשְּׁלִישִׁי הוּא־חֹדֶשׁ סִיוָן בִּשְׁלוֹשָׁה וְעֶשְׂרִים בּוֹ וַיִּכְּתֵב כְּכָל־אֲשֶׁר־צִּוָּה מְרְדֵּכִי אֶל־הַיְּהוּדִים וְאֶל הָאֲחַשְׁדַּרְפְּנִים־וְהַפַּחוֹת וְשְׂרֵי הַמְּדִינוֹת אֲשֶׁר מֵהֹדּוּ וְעַד־כּוּשׁ שֶׁבַע וְעֶשְׂרִים וּמֵאָה מְדִינָה מְדִינָה וּמְדִינָה כָּרָתָבָה וִעַם וָעָם כִּלְשׁנוֹ וְאֵל־הַיִּהוּדִים כִּכְתָבָם וְכִלְשׁוֹנָם: כִּרָתָבָה וִעַם וָעָם כִּלְשׁנוֹ וְאֵל־הַיִּהוּדִים כִּכְתָבָם וְכִלְשׁוֹנָם:

- 10 Napisano tedy w imieniu króla Ahaswera i opieczętowano pieczęcią królewską; poczem rozesłano te listy przez gońców konnych dosiadających wierzchowce państwowe źrebięta z tabunów.
- 11 Wedle których pozwolił król judejczykom w każdem pojedynczem mieście się znajdującym, aby się gromadzili, a życia swojego bronili, a tępili, mordowali i zgładzili każdy tłum, w jakimbądź by to nie było narodzie i w jakiejbądź dzielnicy, któryby gwałt czynił im, ich dzieciom i kobietom, a chciał mienie ich złupić.
- 12 A to jednego dnia we wszystkich dzielnicach króla Ahaswera mianowicie trzynastego dnia dwunastego miesiąca, czyli miesiąca Adar.
- 13 Dosłowny odpis pisma miał być wydany jako prawo w każdej pojedynczej dzielnicy, aby jawnem było dla wszystkich narodów, i aby judejczycy gotowi byli na dzień ten mścić się na wrogach swoich.
- 14 I tak odjechali gońce dosiadający wierzchowce państwowe czemrychlej nagleni rozkazem królewskim, gdy prawo na zamku w Suzie wydanem zostało.
- 15 Mardechai zaś wyszedł od króla w stroju królewskim, błękitnym i białym i w wielkim dyademie złotym, przyodziany w płaszcz z bisioru i purpury, a miasto Suza cieszyło się i radowało.
- 16 Judejczykom wzeszła jasność i radość i wesele i cześć.
- W każdej też dzielnicy i w każdem mieście, dokądkolwiek rozporządzenie królewskie i prawo jego doszło, była radość i wesele u judejczyków, biesiady i uroczystości dużo też z ludności krajowej przyznawało się do judztswa, ponieważ padła na nich trwoga przed judejczykami.

- וַיִּכְתֹּב בְּשֵׁם הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרֹשׁ וַיַּחְתֹּם בְּטַבַּעַת הַמֶּלֶךְ וַיִּשְׁלַח סְפָּרִים בְּיַד הָרָצִים בַּסוּסִים רֹכְבֵי הָרֶכֶשׁ הָאֲחַשִׁתְרָנִים בִּנֵי הָרַמָּכִים:
- יא אֲשֶׁר נָתַן הַמֶּלֶּךְ לַיְּהוּדִים אֲשֶׁר בְּכָל־עִיר־וְעִיר לְהִקְּהֵל וְלַעֲמֹד עַל־נַפְשָׁם לְהַשְׁמִיד וְלַהֲרֹג וּלְאַבֵּד אֶת־כָּל־חֵיל עַם וּמְדִינָה הַצְּרִים אֹתָם טַף וְנָשִׁים וּשְׁלְלָם לְבוֹז:
- יב בְּיוֹם אֶחָד בְּכָל־מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ בִּשְׁלוֹשְׁה עְשָׂר לְחֹדֵשׁ שָׁנִים־עָשַׂר הוּא־חֹדֵשׁ אֵדָר:
- ג פַּתְשֶׁגֶן הַכְּתָב לְהִנְּתֵן דָּת בְּכָל־מְדִינָה וּמְדִינָה גָּלוּי לְכָל־הָעַמִּים וְלִהְיוֹת היהודיים הַיְּהוּדִים עתודים עֲתִידִים לֵיוֹם הַזֶּה לְהִנְּקֵם מֵאֹיְבֵיהֶם:
- יד הָרָצִים רֹכְבֵי הָרֶכֶשׁ הָאֲחַשְׁתְּרָנִים יָצְאוּ מְבֹהָלִים וּדְחוּפִים בִּדְבַר הַמֶּלֶף וְהַדָּת נִתְּנָה בְּשׁוּשֵׁן הַבִּירָה:
 - זו וּמְרְדֶּכֵי יָצָא מִלִּפְנֵי הַמֶּלֶךְ בִּלְבוּשׁ מַלְכוּת תְּכֵלֶת וְחוּר וַעֲטֶרֶת זָהָב גְּדוֹלָה וְתַכְרִיךְּ בּוּץ וְאַרְגָמָן וְהָעִיר שׁוּשָׁן צְהַלָּה וְשְׂמֵחָה:
 - יז לַיָּהוּדִים הָיִתָה אוֹרָה וְשָׂמִחָה וְשָׁשׂן וִיקָר:
 - ז וּבְכָל־מְדִינָה וּמְדִינָה וּבְכָל־עִיר וָעִיר מְקוֹם אֲשֶׁר דְּבַר־הַמֶּלֶךְ וְדָתוֹ מַגִּיעַ שִׁמְחָה וְשְׁשׁוֹן לַיְהוּדִים מִשְׁתֶּה וְיוֹם טוֹב וְרַבִּים מֵעַמֵּי הָאָרֶץ מִתְיַהֲדִים כִּי־נָפַל פַּחַד־הַיָּהוּדִים עַלִיהַם:

- Dnia tedy tedy trzynastego, dwunastego miesiąca czyli miesiąca Adar, w którym rozporządzenie króla i prawo jego wykonanem być miało, tegoż samego dnia, w którym wrogowie judejczyków się spodziewali ich opanować, a w którym przeciwnie sami nieprzyjaciół swych opanować mieli:
- 2 Zgromadzili się judejczycy w miastach swych we wszystkich dzielnicach króla Ahaswera, aby podnieść rękę na tych, którzy niedoli ich pragnęli. A nie mógł się im nikt oprzeć bo padła trwoga przed nimi na wszystkie ludy.
- 3 Wszyscy też starostowie dzielnic i satrapi i namiestnicy i zawiadujący sprawami króla popierali judejczyków, bo padła na nich trwoga przed Mardechajem.
- 4 Gdyż wielkim był Mardechai na dworze króla, a sława jego rozniosła się po wszystkich dzielnicach, bo mąż ów Mardechai stał się coraz potężniejszym.
- 5 I tak porazili judejczycy wszystkich wrogów swoich mieczem, zabijając i wytracając, a postąpili z nieprzyjaciółmi swymi wedle upodobania swego.
- 6 A w samej stolicy Suza zabili judejczycy i wytępili pięćset ludzi.
- 7 Również Parszandatę i Dalfona i Aspatę,
- 8 I Poratę i Adalję i Aridatę,
- 9 I Parmasztę i Arisaja i Aridaja i Wajzatę.
- 10 Dziesięciu synów Hamana, syna Hamedaty, ciemięzcy judejczyków zabili; wszakże na łupy nie wyciągnęli ręki swojej.
- 11 Tegoż dnia, gdy powiadomiono króla o liczbie zabitych w stolicy, w Suzie,
- 12 Rzekł król do królowej Estery: W stolicy, w Suzie, zabili judejczycy i wytępili pięćset ludzi i dziesięciu synów Hamana; w innych zaś dzielnicach królewskich cóż dopiero tam porobili! Jakaż tedy jeszcze prośba twoja, aby ci spełnioną została, i jakież dalsze życzenie twoje, aby ci użyczonem było?
- 13 I odpowiedziała Estera: Jeżeli to król za dobre uzna, niechajby i jutro dozwolonem było judejczykom w Suzie postąpić w sposób dzisiejszy; dziesięciu zaś synów Hamana niechaj obwieszą na szubienicy.

- א וּבִשְׁנִים עָשָׂר חֹדֶשׁ הוּא־חֹדֶשׁ אֲדָר בִּשְׁלוֹשָׁה עָשָׂר יוֹם בּוֹ אֲשֶׁר הִגִּיעַ דְּבַר־הַמֶּלֶךְ וְדָתוֹ לְהַעְשׁוֹת בִּיּוֹם אֲשֶׁר שִׂבְּרוּ אֹיְבֵי הַיְהוּדִים לִשְׁלוֹט בְּהֶם וְנַהֲפּוֹךְ הוּא אֲשֶׁר יִשִׁלְטוּ הַיָּהוּדִים הַמַּה בִּשׂנָאֵיהַם:
- : נִקְהָלוּ הַיְּהוּדִים בְּעָרֵיהֶם בְּכָל־מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ לִשְׁלֹחַ יָד בִּמְבַקְשֵׁי רְעָתָם וְאִישׁ לֹא־עָמֵד לִפְנֵיהֶם כִּי־נָפַל פַּחָדָּם עַל־כָּל־הַעַמִּים:
 - ג וְכָל־שָׂבִי הַמְּדִינוֹת וְהָאֲחַשְׁדַּרְפְּנִים וְהַפַּחוֹת וְעֹשֵׂי הַמְּלָאכָה אֲשֶׁר לַמֶּלֶךְ מְנַשְּׂאִים אֶת־הַיְהוּדִים כִּי־נְפַל פַּחַד־מַרדַּכִי עַלֵּיהָם:
- כִּי־גָדוֹל מְרְדֶּכַי בְּבֵית הַמֶּלֶךְ וְשָׁמְעוֹ הוֹלֵךְ בְּכָל־הַמְּדִינוֹת כִּי־הָאִישׁ מָרְדֵּכַי הוֹלֵךְ וְגָדוֹל:
- ה וַיַּפּוּ הַיְּהוּדִים בְּכָל־אֹיְבֵיהֶם מַכַּת־חֶרֶב וְהֶרֶג וְאַבְדָן וַיַּצְשׂוּ בִשׂוָאֵיהֵם כִּרִצוֹנַם:
 - ּוּבְשׁוּשַׁן הַבִּירָה הָרְגוּ הַיְּהוּדִים וְאַבֵּד חֲמֵשׁ מֵאוֹת אִישׁ:
 - ו וְאֵת פַּרְשַׁנְדָּתָא וְאֵת דַּלְפוֹן וְאֵת אַסְפָּתָא:
 - ואָת פּוֹרָתָא וְאֵת אַדַלְיָא וְאֵת אַרִידָתָא:
 - ין אָת פַּרְמַשְׁתָּא וְאֵת אֲרִיסַי וְאֵת אֲרָדֵי וְאֵת וַיְזְתָא:
 - י עֲשֶׂרֶת בְּנֵי הָמָן בֶּן־הַמְּדָתָא צֹרֵר הַיְּהוּדִים הָרְגוּ וּבַבּּוְּה לֹא שֶׁלְחוּ אֶת־יִדָם:
 - יא בַּיּוֹם הַהוּא בָּא מִסְפַּר הַהֲרוּגִים בְּשׁוּשֵׁן הַבִּירָה לִפְנֵי הַמֵּלֵדִּ:
 - יב וַיּאׄמֶר הַמֶּלֶּךְ לְאֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה בְּשׁוּשַׁן הַבִּירָה הָרְגוּ הַיְּהוּדִים וְאַבֵּד חֲמֵשׁ מֵאוֹת אִישׁ וְאֵת עֲשֶׂרֶת בְּנֵי־הָמְן בִּשְׁאָר מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ מֶה עָשוּ וּמַה־שְׁאַלְתֵךְ וְיִנְּתֵן לְךְּ וּמַה־בַּקְשָׁתֵךְ עוֹד וְתַעָשׁ:
- יג וַתּאֹמֶר אֶסְתֵּר אִם־עַל־הַמֶּלֶךְ טוֹב יִנְּתֵן גַּם־מְחָר לַיְהוּדִים אֲשֶׁר בְּשׁוּשָׁן לַעֲשׁוֹת כְּדָת הַיּוֹם וְאֵת עֲשֶׂרֶת בְּנֵי־הָמֶן יִתְלוּ עַל־הָעֵץ:

- 14 I rozkazał król, aby tak uczyniono. I wydany został podobny rozkaz w Suzie, dziesięciu zaś synów Hamana obwieszono.
- 15 Zgromadzili się tedy judejczycy zamieszkali w Suzie również i czternastego miesiąca Adar i ubili w Suzie trzysta ludzi; wszakże na łupy nie wyciągnęli ręki swojej.
- 16 Inni też judejczycy osiadli w dzielnicach królewskich zgromadzili się i bronili życia swojego, folgując sobie na wrogach swoich i zabijając z pośród nieprzyjaciół swoich siedmdziesiąt i pięć tysięcy wszakże na łupy nie wyciągnęli ręki swojej.
- 17 Trzynastego dnia miesiąca Adar poczęli a trzynastego tegoż miesiąca przestali, obracając go na dzień biesiad i radości.
- 18 Judejczycy zaś w Suzie zgromadzili się zarówno trzynastego jak czternastego tegoż miesiąca, tak że piętnastego przestali, obracając go na dzień biesiad i radości.
- 19 Dla tego czynią judejczycy osiadli po wsiach i w miastach otwartych, dzień czternasty miesiąca Adar dniem radości biesiady i uroczystości przyczem posyłają sobie upominki wzajemnie.
- 20 I spisał Mardechai zdarzenia te i rozesłał listy do wszystkich judejczyków we wszystkich dzielnicach króla Ahaswera blizkich i dalekich.
- 21 Obowiązując ich stale, aby obchodzili corocznie dzień czternasty miesiąca Adar i dzień piętnasty tegoż miesiąca.
- 22 Jako te dni, w których wypoczęli judejczycy od wrogów swoich i ten miesiąc, który obrócił się im ze smutku w radość a z żałoby w dzień uroczysty aby uczynili je dniami biesiady i radości, przyczem posyłać sobie mają upominki wzajemnie a ubogim dary.
- 23 I zobowiązali się judejczycy czynić stale co rozpoczęli i co Mardechai do nich napisał:
- 24 Jako Haman, syn Hamedaty, agagita, ciemięzca wszystkich judejczyków uknuł przeciw judejczykom, aby ich zagubił, rzuciwszy pur - to jest los - aby ich wytępiono i zgładzono,
- 25 A jako król, gdy stanęła przed nim Estera, piśmiennie zarządził, aby niecny jego zamysł, który przeciw judejczykom uknuł spadł na głowę jego, a obwieszono go wraz z synami jego na szubienicy.

- יד וַיּאֹמֶר הַמֶּלֶךְּ לְהַעְשׁוֹת כֵּן וַתִּנְּתֵן דְּת בְּשׁוּשְׁן וְאֵת עֲשֶׂרֶת בְּנִי־הָמֶן תָּלוּ:
- טו וַיִּקְהְלוּ היהודיים הַיְּהוּדִים אֲשֶׁר־בְּשׁוּשָׁן גַּם בְּיוֹם אַרְבָּעָה עְשָׂר לְחֹדֶשׁ אֲדָר וַיַּהַרְגוּ בְשׁוּשָׁן שְׁלשׁ מֵאוֹת אִישׁ וּבַבִּּזְּה לא שָׁלְחוּ אֶת־יִדָם:
 - טז וּשְׁאָר הַיְּהוּדִים אֲשֶׁר בִּמְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ נִקְהָלוּ וְעָמֹד עַל־נַפְשָׁם וְנוֹחַ מֵאיְבֵיהֶם וְהָרֹג בְּשֹנְאֵיהֶם חֲמִשָּׁה וִשְׁבִעִים אַלָּף וּבַבִּזָּה לֹא שַׁלָחוּ אֵת־יַדִם:
 - יז בְּיוֹם־שְׁלֹשָה עָשָׂר לְחֹדֶשׁ אֲדָר וְנוֹחַ בְּאַרְבָּעָה עָשָׂר בּוֹ וִעַשֹׂה אֹתוֹ יוֹם מִשְׁתֵּה וִשְּׂמְחָה:
- יח והיהודיים וְהַיְהוּדִים אֲשֶׁר־בְּשׁוּשָׁן נִקְהֲלוּ בִּשְׁלֹשָׁה עְשָׂר בּוֹ וּבְאַרְבָּעָה עָשָׂר בּוֹ וְנוֹחַ בַּחֲמִשְׁה עָשָׂר בּוֹ וְעָשֹׂה אֹתוֹ יוֹם מִשְׁתֵּה וִשִּׂמְחָה:
- ט עַל־כֵּן הַיְּהוּדִים הפרוזים הַּפְּרָזִים הַיִּשְׁבִים בְּעָרֵי הַפְּרְזוֹת עשִׁים אֵת יוֹם אַרְבָּעָה עְשָׂר לְחֹדֶשׁ אֲדָר שִׁמְחָה וּמִשְׁתֶּה וִיוֹם טוֹב וּמִשְׁלוֹחַ מַנוֹת אִישׁ לְרֵעָהוּ:
 - כ וַיִּכְתֹּב מְרְדֶּכֵי אֶת־הַדְּבָרִים הָאֵלֶה וַיִּשְׁלֵח סְפָּרִים אֶל־כְּלֹ־הַיְהוּדִים אֲשֶׁר בְּכָל־מְדִינוֹת הַמֶּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹש הַקְּרוֹבִים וָהַרְחוֹקִים:
- כא לְקַיֵּם עֲלֵיהֶם לִהְיוֹת עֹשִׁים אֵת יוֹם אַרְבָּעָה עָשָׂר לְחֹדֶשׁ אַדָר וְאֵת יוֹם־חֲמִשָּׁה עָשָׂר בּוֹ בְּכָל־שָׁנָה וְשְׁנָה:
- כב כַּיָּמִים אֲשֶׁר־נָחוּ בָהֶם הַיְּהוּדִים מֵאוֹיְבֵיהֶם וְהַחֹדֶשׁ אֲשֶׁר נֶהְפַּךְ לָהֶם מִיְגוֹן לְשִׂמְחָה וּמֵאֵבֶל לְיוֹם טוֹב לַעֲשׁוֹת אוֹתָם יְמֵי מִשְׁתָּה וְשִׁמְחָה וּמִשְׁלוֹחַ מְנוֹת אִישׁ לְרֵעֵהוּ וּמַתַּנוֹת לַאֵבִיוֹנִים:
- כג וְקַבֵּל הַיְהוּדִים אַת אֲשֶׁר־הֵחֵלוּ לַעֲשׂוֹת וְאֵת אֲשֶׁר־כָּתַב מַרדַּכִי אַלֵיהָם:
 - כד כִּי הָמְן בֶּן־הַמְּדָתָא הָאָגְגִי צֹרֵר כְּל־הַיְהוּדִים חְשַׁב עַל־הַיְהוּדִים לְאַבְּדָם וְהִפִּיל פּוּר הוּא הַגּוֹרֶל לְהָמְם וּלִאַבָּדָם:
 - כה וּבְבֹאָה לְפָנֵי הַמֶּלֶךְ אָמַר עִם־הַסֵּפֶּר יְשׁוּב מַחֲשַׁבְתּוֹ הָרְעָה אֲשֶׁר־חָשֵׁב עַל־הַיְהוּדִים עַל־ראשוֹ וְתָלוּ אֹתוֹ וְאֵת־בָּנֵיו עַל־הַעֵּץ:

- 26 Dla tego nazwano dni te purym, podług wyrazu pur. Przeto, z powodu całej treści tego listu, tak dotycznie tego czego sami doświadczyli, jak tego co ich doszło wieścią,
- 27 Ustanowili i zobowiązali się judejczycy za siebie i za potomków swoich jak i za wszystkich, którzyby się do nich przyłączyli zwyczajem niezmiennym, aby obchodzili dwa te dni rok rocznie, stosownie do przepisu ich i w właściwej ich porze,
- 28 Dni zaś te upamiętnione i obchodzone były w każdem pokoleniu, w każdej rodzinie, w każdej dzielnicy i w każdem mieście, oby też dni te purymowe nigdy zniesione nie zostały wpośród judejczyków a pamięć ich nie zanikła z pośród potomków ich!
- 29 Napisała też królowa Estera, córka Abichaila, wraz z Mardechajem judejczykiem całą powagą swoją, aby stwierdzić one dni purymowe tym listem wtórym.
- 30 I rozesłano ten list do wszystkich judejczyków, do stu dwudziestu i siedmiu dzielnic państwa Ahaswera ze słowami przyjaźni i szczerości,
- Aby ustanowili te dni purymowe w porze ich, jako ustanowił je dla nich Mardechai judejczyk i Estera królowa i jako ustanowili je dla siebie samych i potomków swoich na pamiątkę postów i biadania.
- 32 I tak utwierdził rozkaz Estery przepis ten co do purym, tak jak opisano go w tej księdze.

- נו עַל־כֵּן קָרְאוּ לַיָּמִים הָאֵגֶּה פוּרִים עַל־שֵׁם הַפּוּר עַל־כֵּן עַל־כָּל־דִּבְרֵי הָאִגֶּרֶת הַזּאת וּמְה־רָאוּ עַל־כָּכָה וּמְה הִגִּיעַ אֲלֵיהֶם:
 - כז קּיְמוּ וקבל וְקּבְּלוּ הַיְּהוּדִים עֲלֵיהֶם וְעַל־זַרְעָם וְעַל כָּל־הַנִּלְוִים עֲלֵיהֶם וְלֹא יַעֲבוֹר לִהְיוֹת עֹשִׁים אֵת שְׁנֵי הַיָּמִים הָאֵלֶּה כִּכְתָבָם וְכִזְמַנָּם בְּכָל־שָׁנָה וְשָׁנָה:
 - כח וְהַיָּמִים הָאֵלֶּה נִזְכָּרִים וְנַצְשִׁים בְּכָל־דּוֹר וְדוֹר מִשְׁפְּחָה וּמִשְׁפָּחָה מְדִינָה וּמְדִינָה וְעִיר וְעִיר וִימֵי הַפּּוּרִים הָאֵלֶּה לֹא יַעַבְרוּ מִתּוֹךְ הַיְהוּדִים וְזִכְרָם לֹא־יָסוּף מִזַּרְעָם:
 - כט וַתִּכְתֹּב אֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה בַת־אֲבִיחַיִל וּמְרְדֵּכֵי הַיְּהוּדִי אֶת־כָּל־תִּקֶף לְקַיֵּם אֵת אִגֶּרֶת הַפּוּרִים הַוּאֹת הַשֵּׁנִית:
- ל וַיִּשְׁלַח סְפָּרִים אֶל־כָּל־הַיְּהוּדִים אֶל־שֶׁבַע וְעֶשְׂרִים וּמֵאָה מְדִינָה מַלְכוּת אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ דִּבְרֵי שָׁלוֹם וֶאֱמֶת:
- לא לְקַיֵּם אֵת־יְמֵי הַפָּרִים הָאֵלֶּה בִּזְמַנֵּיהֶם כַּאֲשֶׁר קִיַּם עֲלֵיהֶם מְרְדֵּכֵי הַיְּהוּדִי וְאֶסְתֵּר הַמַּלְכָּה וְכַאֲשֶׁר קִיְמוּ עַל־נַפְּשָׁם וְעַל־זַרְעָם דִּבָרִי הַצֹּמוֹת וָזַעֵּקָתָם:
 - לב וּמַאֲמַר אֶסְתֵּר קַיַּם דִּבְרֵי הַפָּרִים הָאֵלֶּה וְנְכְתְּב בַּסֵפֶּר:

10: אסתר

- spy morza.
- 2 A co do dzieł jego mocy i potęgi i wyszczególnienia świetności Mardechaja, którego wywyższył król, spisano to wszak w księdze roczników królów Medyi i Persyi.
- Albowiem judejczyk Mardechai był wtórym po królu Ahaswerze a był on wysoce poważanym u judejczyków i miłowanym u masy swych braci, bo dbał o dobro swego ludu a przemawiał za pomyślnością całego swego rodu.
- Poczem nałożył król Ahasweros dań na kraj i na wy- נִיָּשֶׂם הַמֶּלֶךְ אחשרש אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ מַס עַל־הָאָרֶץ וְאִיֵּי הַיָּם:
 - וְכָל־מַעֲשֵׂה תָקְפּוֹ וּגְבוּרָתוֹ וּפָרְשַׁת גְּדֻלַּת מְרְדֶּכֵי אֲשֶׁר ָּגְּדְלוֹ הַמֶּלֶךְ הֲלוֹא־הֵם כְּתוּבִים עַל־סֵפֶּר דִּבְרֵי הַיָּמִים גִּדְלוֹ הַמֶּלֶךְ הֲלוֹא־הֵם כְּתוּבִים עַל־סֵפֶּר דִּבְרֵי הַיָּמִים לְמַלְכֵי מַדֵי וּפַרַס:
 - פִּי מָרְדֵּכַי הַיָּהוּדִי מִשְׁנֵה לַמֵּלֶךְ אֲחַשְׁוֵרוֹשׁ וְגָדוֹל לַיִּהוּדִים יָרָעוֹ: לְרב אָחַיו דֹרֶשׁ טוֹב לְעַמּוֹ וְדֹבֵר שָׁלוֹם לְכַל־זַרְעוֹ:

קהלת

קהלת א: 1

- 1 Słowa Koheleta, syna Dawida, króla w Jerozolimie.
- 2 O, marność nad marnościami! rzekł Kohelet; o, marność nad marnościami! Wszystko marność!
- 3 Cóż za pożytek człowiekowi z całego trudu swojego, którym się trudzi pod słońcem!
- 4 Jedno pokolenie odchodzi, a drugie przychodzi; ale ziemia wiecznie pozostaje.
- 5 A słońce wschodzi, a słońce znów zachodzi, i zdąża do miejsca swego, kędy ma wzejść.
- 6 Idzie na południe, a zwraca się ku północy, wciąż krążąc idzie wiatr, a po wirach swoich wraca wiatr.
- 7 Wszystkie rzeki idą do morza, wszakże morze się nie zapełnia: do miejsca, do którego rzeki idą, tam idą wciąż.
- 8 Wszystkie rzeczy nużą się, żaden człowiek tego nie wypowie; oko nie nasyca się widzeniem, a ucho nie napełnia się słyszeniem.
- 9 To, co było, to i będzie, a co się stało, to się stanie, a niemasz nic nowego pod słońcem.
- 10 Jeśli jest rzecz, o którejby kto powiedzieć chciał: Patrz, to coś nowego! - już dawno to było za onych wieków, które przeszły przed nami.
- 11 Niemasz wspomnienia o poprzednich, i o późniejszych, które nastaną, nie będzie wspomnienia u tych, którzy później jeszcze przyjdą.
- 12 Ja, Kohelet, byłem królem nad Israelem w Jerozolimie.
- I zwróciłem serce moje na to, abym zbadał i wyśledził mądrością wszystko, co się dzieje pod niebem: czczy to popęd, który złożył Bóg w synach ludzkich, aby się nim trapili!
- 14 Widziałem wszystkie sprawy, które się dzieją pod słońcem, a oto wszystko marność i pogoń za wiatrem.
- 15 Co krzywe nie daje się wyprostować, a co brakuje nie może wejść w rachubę.
- 16 I pomyślałem w sercu swojem, i rzekłem: Oto zdobyłem wielką i coraz wyższą mądrość ponad wszystkich, którzy byli przedemną w Jerozolimie, a serce moje przejrzało pełnię mądrości i wiedzy.

- : דִּבְרֵי לִהֶלֶת בֶּן־דְּוִד מֶלֶךְ בִּירוּשְׁלָם:
- ב הֲבֵל הֲבָלִים אָמַר לֹהֶלֶת הֲבֵל הֲבָלִים הַכֹּל הָבֶל:
- ג מַה־יִּתְרוֹן לָאָדָם בְּכָל־עֲמָלוֹ שֶׁיַּעֲמֹל תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ:
 - ד דור הֹלֵדְ וְדוֹר בָּא וְהָאָרֶץ לְעוֹלְם עֹמָדֶת:
- ַן וְזָרַח הַשֶּׁמֶשׁ וּבָא הַשָּׁמֶשׁ וְאֶל־מְקוֹמוֹ שׁוֹאֵף זוֹרֵחַ הוּא שׁם:
- ו הוֹלֵךְ אֶל־דָּרוֹם וְסוֹבֵב אֶל־צָפוֹן סוֹבֵב סֹבֵב הוֹלֵךְ הָרוֹחַ וְעַל־סָבִיבֹתִיו שָׁב הַרוּחַ:
- ז כְּל־הַנְּחָלִים הֹלְכִים אֶל־הַיָּם וְהַיָּם אֵינֶנּוּ מְלֵא אֶל־מְקוֹם שָׁבִים לְלֶכֶת: שֶׁהַנְּחָלִים הֹלְכִים שָׁם הֵם שֶׁבִים לְלֶכֶת:
- ה כָּל־הַדְּבָרִים יְגִעִים לֹא־יוּכַל אִישׁ לְדַבֵּר לֹא־תִשְׂבַּע עַיִן לְרָאוֹת וְלֹא־תִמְּלֵא אֹזֶן מִשְׁמֹעַ:
- ַ מַה־שֶּׁהָיָה הוּא שֶׁיִהְיֶה וּמַה־שֶׁנַּעֲשָׂה הוּא שֶׁיֵעְשֶׂה וְאֵין בּל־חָדָשׁ תַּחָת הַשָּׁמַשׁ:
- יֵשׁ דָּבָר שֶׁיּאמַר רְאֵה־זֶה חָדָשׁ הוּא כְּבָר הָיָה לְעֹלְמִים אֲשֶׁר הָיָה מִלְּפָנֵנוּ:
- יא אֵין זְכְרוֹן לָרָאשׁנִים וְגַם לָאַחֲרֹנִים שֶׁיִּהְיוּ לֹא־יִהְיֶה לְהֶם זְכָּרוֹן עִם שֶׁיִּהְיוּ לָאַחֲרֹנָה:
 - יב אַנִי לֹהֶלֶת הָיִיתִי מֵלֶךְ עַל־יִשְׂרָאֵל בִּירוּשְׁלָם:
- יג וְנְתַתִּי אֶת־לִבִּי לִדְרוֹשׁ וְלָתוּר בַּחְכְמְה עַל כְּל־אֲשֶׁר נַעֲשְׂה תַּחַת הַשְּׁמְיִם הוּא עִנְיַן רָע נְתַן אֱלֹהִים לִבְנֵי הָאָדְם לַעֵּנוֹת בּוֹ:
- ּיד רָאִיתִי אֶת־כָּל־הַמַּצְשִׂים שֶׁנַּצְשׂוּ תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ וְהִנֵּה הַכֹּל הֵבֶל וּרְעוּת רוּחַ:
 - טו מְעַנְת לֹא־יוּכַל לְתְקֹן וְחֶסְרוֹן לֹא־יוּכַל לְהִמְּנוֹת:
 - טז דָבַּרְתִּי אֲנִי עִם־לִבִּי לֵאמֹר אֲנִי הִנֵּה הִגְדַּלְתִּי וְהוֹסַפְתִּי חָכְמָה עַל כָּל־אֲשֶׁר־הָיָה לְפָנִי עַל־יְרוּשָׁלָם וְלִבִּי רָאָה הַרְבֵּה חָכְמָה וָדָעַת:

- 17 Ale gdym zwrócił serce moje, abym uświadomił sobie czem mądrość i wiedza, szaleństwo i głupota poznałem, że i to pogoń za wiatrem.
- 18 Bo gdzie wiele mądrości, tam wiele zgryzoty, a kto mnoży wiedzę, mnoży cierpienie.
- יז וָאֶהְנָה לִבִּי לְדַעַת חָכְמָה וְדַעַת הוֹלֵלוֹת וְשִׂכְלוּת יְדַעְהִי שֶׁגַם־זֶה הוּא רַעְיוֹן רוּחַ:
 - יח כִּי בְּרֹב חָכְמָה רָב־כָּעַס וְיוֹסִיף דַּעַת יוֹסִיף מַכְאוֹב:

קהלת ב: 2

- 1 Pomyślałem ja w sercu swojem: Nuż tedy doświadczę cię radością, a rozkoszuj się szczęściem! Ale zaprawdę, i to marność.
- 2 O śmiechu rzekłem: to szał! a o radości: do czegoż ta służy?
- 3 Umyśliłem w sercu swojem, abym krzepił odtąd winem moje ciało, tak jednak, aby się serce mądrością kierowało, i abym chwycił się głupstwa, pókibym nie przejrzał coby najwłaściwszem było synom ludzkim czynić pod niebem, po wszystkie dni żywota ich.
- 4 Wykonałem dzieła wielkie: pobudowałem sobie domy, zasadziłem sobie winnice.
- 5 Pozakładałem sobie ogrody i parki, i zasadziłem w nich wszelkie drzewa owocowe.
- 6 Urządziłem sobie stawy wodne, aby zraszać z nich sad porosły drzewami.
- 7 Nakupiłem sobie niewolników i niewolnic, a posiadałem takich, co zrodzeni byli w domu. Stąd też, rogacizny i owiec posiadałem więcej niż wszyscy, którzy byli przedemną w Jerozolimie.
- 8 Nagromadziłem też sobie złota i srebra i najkosztowniejszych klejnotów królów i krain; sprowadziłem sobie śpiewaków i śpiewaczki i rozkosz synów ludzkich: pań mnóstwo.
- 9 I tak stałem się wielkim i możniejszym od wszystkich, którzy byli przedemną w Jerozolimie; przyczem zostawała przy mnie i mądrość moja.
- 10 Czegokolwiek też pożądały oczy moje nie wzbraniałem im; nie odmawiałem sercu mojemu żadnej radości, albowiem radowało się serce moje ze wszystkiej mej pracy, a był to udział mój ze wszystkiej mej pracy.
- 11 Ale gdym spojrzał na wszystkie sprawy, które zdziałały ręce moje, i na trud, którym podejmował, aby je uskutecznić, a oto okazało się, że to wszystko marność i pogoń za wiatrem, a niemasz pożytku pod słońcem.
- 12 Poczem zwróciłem się ku temu, aby rozejrzeć zarówno mądrość jak szał i głupotę; bo czemże by był człowiek, któryby mógł pójść za królem w tem co już uczyniono?
- 13 I przekonałem się, że wyższość mądrości nad głupotą dorównywa wyższości światła nad ciemnością.

- א אָמַרְתִּי אֲנִי בְּלִבִּי לְכָה־נָּא אֲנַסְּכָה בְשִׂמְחָה וּרְאֵה בְּטוֹב וְהִנֵּה גַם־הוּא הָבֶל:
 - ב לְשְׂחוֹק אָמַרְתִּי מְהוֹלָל וּלְשִׁמְחָה מַה־זּה עֹשָה:
- ג תַּרְתִּי בְלִבִּי לִמְשׁוֹךְ בַּיַּיֵן אֶת־בְּשָׂרִי וְלִבִּי נֹהֵג בַּחְכְמָה וְלֶאֱחֹז בְּסִכְלוּת עַד אֲשֶׁר־אֶרְאֶה אֵי־זֶה טוֹב לִבְנֵי הָאָדָם אֲשֶׁר יַצְשׁוּ תַּחַת הַשְּׁמֵיִם מִסְפַּר יְמֵי חַיֵּיהֶם:
 - ד הגְדַּלְתִּי מַעֲשָׂי בָּנִיתִי לִי בָּתִּים נְטַעְתִּי לִי כְּרָמִים:
 - ה עשִיתִי לִי גַּנּוֹת וּפַרְדֵּסִים וְנָטַעְתִּי בְהֶם עֵץ כָּל־פֶּרִי:
- ו עָשִׂיתִי לִי בְּרֵכוֹת מְיִם לְהַשְׁקוֹת מֵהֶם יַעַר צוֹמֵחַ עֵצִים:
- ז קנִיתִי עֲבָדִים וּשְׁפָחוֹת וּבְנֵי־בַיִּת הָיָה לִי גַּם מִקְנָה בָקְר וַצֹאן הַרְבֵּה הַיָה לִי מִכּל שֵׁהִיוּ לְפַנֵי בִּירוּשַׁלָם:
- ז בָּנַסְתִּי לִּי גַּם־כֶּסֶף וְזָהָב וּסְגֻלַּת מְלָכִים וְהַמְּדִינוֹת עָשִׂיתִי לִי שָׁרִים וְשָׁרוֹת וְתַעֲנוּגֹת בָּנֵי הָאֶדָם שִׁדָּה וְשִׁדּוֹת:
- ט וְגָדַלְתִּי וְהוֹסַפְתִּי מִכּל שֶׁהָיָה לְפָנֵי בִּירוּשְׁלָם אַף חְכְמָתִי עָמְדָה לִי:
- וְכֹל אֲשֶׁר שְׁאֲלוּ עִינֵי לֹא אָצַלְתִּי מֵהֶם לֹא־מְנַעְתִּי אֶת־לִבִּי מִכָּל־שִּׁמְחָה כִּי־לָבִּי שָׁמֵחַ מִכְּל־עֲמָלִי וְזֶה־הִיְה חֶלְקִי מִכְּל־עֲמָלִי:
 - יא וּפָנִיתִי אֲנִי בְּכָל־מַעֲשֵׂי שֶׁעְשׂוּ יָדֵי וּבֶעְמְל שֶׁעְמַלְתִּי לַעֲשׂוֹת וְהִנֵּה הַכֹּל הֶבֶל וּרְעוּת רוּחַ וְאֵין יִתְרוֹן תַּחַת הַשָּׁמֵשׁ:
- יב וּפָנִיתִי אֲנִי לְרְאוֹת חָכְמָה וְהוֹלֵלוֹת וְסִכְלוּת כִּי מֶה הָאָדָם שֵׁיָבוֹא אַחֲרֵי הַמֵּלֵךְ אֵת אֲשֵׁר־כִּבָר עָשׂוּהוּ:
- יג וְרָאִיתִי אָנִי שֶׁיֵשׁ יִתְרוֹן לַחָּכְמָה מִן־הַפִּכְלוּת כִּיתְרוֹן הָאוֹר מִן־הַחֹשֵׁךְּ:

- 14 Mądry ma oczy swe w głowie; głupi zaś postępuje w ciemności. Zarazem jednak poznałem, że jeden los ich wszystkich spotyka.
- 15 I pomyślałem w sercu swojem: Los głupca spotka i mnie, nacóż tedy nabrałem tak dużo mądrości? I pomyślałem w sercu swojem: i to marność.
- 16 Albowiem wspomnienia nie pozostanie po mędrcu jak po głupcu na wieki, ponieważ za dni przyszłości wszystko dawno w zapomnienie pójdzie; a czemuż to umiera mędrzec narówni z głupcem?
- 17 I tak powziąłem nienawiść do życia, ponieważ nie podobały mi się sprawy, które się dzieją pod słońcem, bo wszystko marność i pogoń za wiatrem.
- 18 I powziąłem nienawiść do całej mojej pracy, którąm się trudził pod słońcem, ponieważ zostawić ją muszę człowiekowi, który przyjdzie po mnie.
- 19 A któż wie czy mądrym będzie czy głupim? A jednak będzie on władał całą moją pracą, którąm się trudził, a którąm mądrością uskutecznił pod słońcem - i to marność!
- Zwróciłem się tedy ku temu, aby wzbudzić zwątpienie w sercu mojem o wszystkiej pracy, którąm się trudził pod słońcem.
- 21 Bo niejeden człowiek pracuje mądrze i rozumnie i sprawnie, a musi to innemu, który się tem nie trudził w udziale zostawić: i to marność i zło wielkie.
- 22 Bo cóż zyska człowiek za całą pracę swoję i za zabiegi serca swego, którymi się trudzi pod słońcem?
- 23 Wszystkie wszak dni jego cierpieniem, a zgryzota jego zajęciem; nawet w nocy nie odpoczywa serce jego. I to marność!
- 24 Czyż nie najlepszem dla człowieka, aby jadł i pił i dogadzał duszy swojej, za pracę swoję: ale i to, jakem to zauważył, z ręki Bożej pochodzi.
- 25 Bo któżby mógł jeść a któż używać bez Niego?
- 26 Bo człowiekowi, który Mu się spodobał, daje mądrość i wyrozumienie i radość; grzesznikowi zaś daje popęd, aby zbierał i gromadził, by zostawić to temu, który się Bogu spodoba. I to marność i pogoń za wiatrem.

- ד הֶחָכָם עֵינָיו בְּראֹשׁוֹ וְהַכְּסִיל בַּחֹשֶׁךְ הוֹלֵךְ וְיָדַעְתִּי גַם־אָנִי שֵׁמָּקְרָה אֶחָד יִקְרָה אֶת־כָּלָם:
 - טו וְאָמַרְתִּי אֲנִי בְּלִבִּי כְּמִקְרֵה הַכְּסִיל גַּם־אֲנִי יִקְרֵנִי וְלָמָה חָכַמְתִּי אֲנִי אָז יוֹתֵר וְדִבַּרְתִּי בְלִבִּי שֶׁגַם־זֶה הָבֶל:
 - טז כִּי אֵין זִכְרוֹן לֶחָכָם עִם־הַכְּסִיל לְעוֹלְם בְּשֶׁבְּבָר הַיָּמִים הַבָּאִים הַכֹּל נִשְׁכָּח וָאֵיךְ יָמוּת הַחָּכָם עִם־הַכִּסִיל:
 - יז ןשְׂנֵאתִי אֶת־הַחַיִּים כִּי רַע עְלֵי הַמַּעֲשֶׂה שֶׁנַּעֲשָׂה תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ כִּי־הַכֹּל הֶבֶל וּרְעוּת רוּחַ:
 - יח וְשְׂנֵאתִי אֲנִי אֶת־כָּל־עֲמְלִי שֶׁאֲנִי עָמֵל תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ שֵׁאַנִּיחֵנּוּ לָאָדָם שֵׁיָּהְיֵה אַחַרִי:
 - יט וּמִי יוֹדֵעַ הֶחָכָם יִהְיֶה אוֹ סְכָל וְיִשְׁלֵט בְּכָל־עֲמְלִי שֶׁעְמַלְתִּי וְשֶׁחָכַמְתִּי תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ גַּם־זֶה הָבֶל:
- כ וְסַבּוֹתִי אֲנִי לְיַאֵשׁ אֶת־לִבִּי עַל כָּל־הֶעָמָל שֶׁעָמַלְתִּי תַּחַת הַשַּׁמֵשׁ:
 - כא פִּי־יֵשׁ אָדָם שֶׁעֲמְלוֹ בְּחָכְמְה וּבְדַעַת וּבְכִשְׁרוֹן וּלְאָדָם שָׁלָא עָמַל־בּוֹ יִתְנָנוּ חֶלְקוֹ גַּם־זֶה הֶבֶל וְרְעָה רַבְּה:
 - כב כִּי מֶה־הֹוֶה לָאָדָם בְּכָל־עֲמָלוֹ וּבְרַעְיוֹן לְבּוֹ שֶׁהוּא עְמֵל הַחַת הַשַּׁמַשׁ:
- כג כִּי כָל־יָמָיו מַכְאֹבִים וָכַעַס עִנְיָנוֹ גַּם־בַּלַּיְלָה לֹא־שָׁכַב לְבּוּ גַם־זֵה הֶבֶל הוּא:
 - כד אֵין־טוֹב בָּאָדָם שֶׁיאֹכַל וְשֶׁתָה וְהֶרְאָה אֶת־נַפְשׁוֹ טוֹב בַּעֲמָלוֹ גַּם־זֹה רָאִיתִי אָנִי כִּי מִיַּד הָאֱלֹהִים הִיא:
 - כה כִּי מִי יֹאכַל וּמִי יָחוּשׁ חוּץ מִמֵּנִי:
- כו כִּי לְאָדָם שֵׁטוֹב לְפָנִיו נָתֵן חָכְמָה וְדַעַת וְשִּׁמְחָה וְלַחוֹטֶא נָתַן עִנְיָן לֶאֱסוֹף וְלִכְנוֹס לָתֵת לְטוֹב לִפְנֵי הָאֱלֹהִים גַּם־זֶה הֵבֶל וּרִעוּת רוּחַ:

קהלת ג: 3

- Wszystko ma porę swoję, a każde przedsięwzięcie swój czas pod niebem.
- Jest czas rodzenia się, i czas umierania; jest czas sadzenia, i czas wyrywania co sadzone.
- 3 Zabijanie ma swój czas, i leczenie ma swój czas; burzenie ma swój czas, i budowanie ma swój czas.
- Jest czas płaczu i czas śmiechu; czas biadania i czas pląsania.
- Czas rozrzucania kamieni, i czas zbierania kamieni, czas pieszczoty i czas oddalania się od pieszczot.
- 6 Czas szukania i czas tracenia; czas chowania i czas odrzucania.
- Czas rozdzierania i czas zszywania; czas milczenia i czas mówienia.
- Czas miłowania i czas nienawidzenia; czas wojny i czas pokoju.
- Jakąż tedy korzyść odnosi pracujący z całej pracy swojej?
- kich, aby się nim trapili.
- 11 Wszystko urządził pięknie w swoim czasie, i wieczność też złożył w sercu ich; tylko że nie zdolny człowiek dzieła tego, które Bóg urządził, od początku do końca dojść.
- 12 Przekonałem się stąd, że nie mają nic lepszego dla siebie jak tylko, aby się każdy cieszył i sobie dogadzał w życiu swojem.
- 13 Ale również, że aby kto jadł i pił i sobie dogadzał przy całej pracy swojej, tylko darem jest Bożym.
- 14 Przekonałem się, że cokolwiek Bóg uczynił na wieki יַדַעִּתִּי כִּי כָּל־אֲשֶׁר יַעֲשֶׂה הָאֱלֹהִים הוּא יִהְיֶה לְעוֹלֶם עָלֶיו trwa; że nie można do tego nic dodać, ani z tego nic ująć: - Bóg to tak urządził, aby się Go obawiano.
- 15 To co się odbywa, już dawno jest, a co być ma już dawno istniało; a Bóg odszukuje co wypartem zosta-
- 16 Nadtom widział jeszcze pod słońcem: na miejscu prawa było bezprawie, a na miejscu sprawiedliwości niegodziwość.

- לַכֹּל זָמָן וָעֵת לְכָל־חֵפֵץ תַּחַת הַשָּׁמָיִם:
- עת לַלֶדֶת וְעֵת לַמוּת עַת לַטַעַת וְעֵת לַעַקור נָטוּעַ:
 - עת לַהַרוֹג וִעֵת לִרְפּוֹא עֵת לְפָרוֹץ וִעֵת לְבַנוֹת:
 - עת לְבַכּוֹת וְעֵת לְשָׁחוֹק עַת סְפוֹד וְעֵת רְקוֹד:
- עת לָהַשָׁלִיךְ אָבַנִים וְעֵת כָּנוֹס אֲבַנִים עַת לַחֲבוֹק וְעֵת לַרַחֹק מַחַבַּק:
 - יַנת לְבַקֵּשׁ וְעַת לְאַבֵּד עַת לְשָׁמוֹר וְעַת לְהַשִּׁלִיךְ:
 - עת לִקרוֹעַ וִעָת לְתִפּוֹר עַת לַחֲשׁוֹת וְעֵת לְדַבֶּר:
 - עת לאהב ועת לשנא עת מלחמה ועת שלום:
 - מַה־יָּתַרוֹן הַעוֹשֵׂה בַּאֲשֵׁר הוּא עַמֵל:
- 10 Widziałem popęd, który złożył Bóg w synach ludz- ָרָאִיתִי אֶת־הָעִנְיָן אֲשֶׁר נָתַן אֱלֹהִים לִבְנֵי הָאָדָם לַעֲנוֹת בּוֹ
 - אַת־הַכֹּל עַשַה יַפָּה בָעָתוֹ גַם אַת־הַעֹלָם נַתַן בִּלְבַּם מִבְּלִי אַשֶׁר לֹא־יִמְצָא הַאַדָם אֵת־הַמַּצֵשֵׂה אֲשֶׁר־עַשַׂה הָאֱלֹהִים :קוֹעד־סוֹף:
 - יַדַעָּתִּי כִּי אֵין טוֹב בַּם כִּי אָם־לְשָׂמוֹחַ וְלַעֲשׂוֹת טוֹב בִּחַיַיו:
 - וגם כָּל־הָאָדָם שֵׁיאֹכַל וְשָׁתָה וְרָאָה טוֹב בִּכָל־צַמָּלוֹ מַתַּת
 - אַין לְהוֹסִיף וּמִמֶּנוּ אֵין לְגִרעַ וְהָאֵלֹהִים עָשָׂה שֵׁיִראוּ
 - מַה־שַּׁהַיָה כָּבַר הוּא וַאֲשֵׁר לְהִיוֹת כָּבַר הַיָה וְהַאֱלֹהִים יַבַקשׁ אַת־נָרַדָּף:
 - וְעוֹד רַאִיתִי תַּחַת הַשַּׁמֵשׁ מִקוֹם הַמִּשְׁפַּט שַׁמַּה הַרֵשַׁע וּמָקוֹם הַצְּדֵק שַׁמַה הַרַשַע:

- 17 I rzekłem sam do siebie: sprawiedliwego i niegodziwego osądzi Bóg, bo czas dla każdego przedsięwzięcia i dla każdej czynności tam.
- 18 Rzekłem sam do siebie: Gwoli synom ludzkim to bywa, aby ich Bóg doświadczył i aby poznali, że tylko do bydła są podobni.
- 19 Bo przeznaczenie ludzi i przeznaczenie bydła jednakowe przeznaczenie ich: bo jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego a jedno tchnienie mają wszyscy, a wyższości człowieka nad bydlęciem niema, bo wszystko marność.
- 20 Wszystko idzie na jedno miejsce: wszystko powstaje z prochu i wszystko znów w proch się obraca.
- 21 Któż to wie, czy duch synów ludzkich w górę się wznosi, i czy duch bydlęcia nadół ku ziemi zstępuje?
- Widziałem tedy, że niemasz nic lepszego dla człowieka nad to, aby się cieszył sprawami swojemi, bo to udział jego; któż bowiem go poprowadzi, aby ujrzał co będzie po nim?

- יז אָמַרְתִּי אֲנִי בְּלִבִּי אֶת־הַצַּדִּיק וְאֶת־הְרְשָׁע יִשְׁפֹּט הָאֱלֹהִים כִּי־עֵת לְכָל־חֵפֶץ וְעַל כָּל־הַמַּעֲשֶׂה שָׁם:
 - יח אָמַרְתִּי אֲנִי בְּלִבִּי עַל־דִּבְרַת בְּנֵי הָאָדָם לְבָרָם הָאֱלֹהִים וִלְרָאוֹת שָׁהֵם־בִּהַמָה הַמָּה לָהֵם:
- ט כִּי מִקְרֶה בְנֵי־הָאָדְם וּמִקְרֶה הַבְּהֵמְה וּמִקְרֶה אֶחָד לְהֶם כְּמוֹת זֶה כֵּן מוֹת זֶה וְרוּחַ אֶחָד לַכֹּל וּמוֹתַר הָאָדְם מִן־הַבָּהֵמָה אָיִן כִּי הַכֹּל הָבֵל:
- כ הַכּּל הוֹלֵךְ אֶל־מְקוֹם אֶחָד הַכּּל הָיָה מִן־הֶעְפָּר וְהַכּּל שְׁב אֵל־הַעַפָּר:
 - כא מִי וֹדֵעַ רוּחַ בְּגֵי הָאָדָם הָעֹלָה הִיא לְמְעְלָה וְרוּחַ הַבָּהֵמָה הַיֹּרֵדֵת הִיא לִמַטָּה לָאָרֵץ:
- כב וְרָאִיתִי כִּי אֵין טוֹב מֵאֲשֶׁר יִשְׂמַח הָאָדָם בְּמַעֲשָׂיו כִּי־הוּא חַלְקוֹ כִּי מִי יִבִיאַנּוּ לְרָאוֹת בִּמָה שֵׁיָהְיָה אַחַרִיו:

קהלת ד: 4

- 1 Poczem znów ujrzałem wszystkie ciemięztwa, które się dzieją pod słońcem: a oto łzy ciemiężonych, ale niemasz ktoby ich pocieszył, a z ręki ciemięzców swoich doznawają krzywdy, ale niemasz ktoby ich pocieszył.
- 2 I mieniłem szczęśliwszymi zmarłych, którzy dawno pomarli, nad tych, którzy dotąd jeszcze przy życiu zostali.
- 3 A szczęśliwszym nad obu, tego, który jeszcze wcale nie istniał, który nie widział tych spraw niecnych, które się dzieją pod słońcem.
- 4 Widziałem też cały trud i całą sprawność w każdej czynności, że to tylko współzawodnictwo jednego wobec drugiego. I to marność i pogoń za wiatrem.
- 5 Bezmyślny składa swe ręce i pożera własne swe ciało:
- 6 Lepsza pełna dłoń ze spokojem, niżeli obie pełne garści z trudem i pogonią za wiatrem.
- 7 I znowu widziałem marność pod słońcem;
- 8 Stoi jeden samotnie, niemając nikogo niema ani syna ani brata, a jednak niemasz końca wszelakiej pracy jego, oko też jego nie może się nasycić bogactwem. Ale dla kogoż ja pracuję a pozbawiam się dobrego? I to marność i czczy popęd.
- 9 Lepiej we dwóch być niż samemu, mają bowiem pożytek dobry z pracy swojej.
- 10 Bo jeśli jeden z nich upadnie, podźwignie drugi towarzysza swego. Ale biada samotnemu gdyby upadł, bo niema drugiego któryby go podźwignął.
- 11 Tak też gdy dwóch społem leży jest im ciepło jakże jednak mógłby się jeden rozgrzać?
- 12 A jeżeli kto jednego napadnie to się we dwóch mu stawią a sznur potrójny nie tak łatwo się zerwie.
- 13 Lepszy młodzieniec ubogi a mądry, niżeli król stary a głupi, który niezdolny już przestrogi przyjmować.
- 14 Bo ów z więzienia wyszedł, a królem został, jakkolwiek w państwie tegoż ubogim się urodził.
- 15 Widziałem wszystkich żywych, postępujących pod słońcem, po stronie młodzieńca, onego drugiego, który miał nastąpić po nim.

- א וְשַׁבְתִּי אֲנִי וָאֶרְאֶה אֶת־כְּלֹ־הָעֲשֻׁקִים אֲשֶׁר נַעֲשִׂים תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ וְהִנֵּה דִּמְעַת הָעֲשֻׁקִים וְאֵין לְהֶם מְנַחֵם וּמִיַּד עשִׁקִיהֵם כֹּחַ וָאֵין לְהֵם מִנַחֵם:
- ב וְשַׁבֵּחַ אֲנִי אֶת־הַמֵּתִים שֶׁכְּבָר מֵתוּ מִן־הַחַיִּים אֲשֶׁר הַמְּה חַיִּים עַדָנה:
 - ג וְטוֹב מִשְׁנֵיהֶם אֵת אֲשֶׁר־עֲדֶן לֹא הָיָה אֲשֶׁר לֹא־רָאָה אֶת־הַמַּעֲשֶׂה הָרָע אֲשֶׁר נַעֲשָׂה תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ:
- ד וְרָאִיתִי אֲנִי אֶת־כָּל־עָמָל וְאֵת כְּל־כִּשְׁרוֹן הַמַּעֲשֶׂה כִּי הִיא קְנָאַת־אִישׁ מֵרֵעֵהוּ גַּם־זֶה הֶבֶל וּרְעוּת רוּחַ:
 - ה הַכּּסִיל חֹבֶק אַת־יַדֵיו וְאֹכֵל אֵת־בִּשַׂרוֹ:
 - ו טוֹב מְלֹא כַף נָחַת מִמְּלֹא חָפְנַיִם עָמָל וּרְעוּת רוּחַ:
 - ּ וְשַׁבְתִּי אֲנִי וָאֶרְאֶה הֶבֶל תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ:
- וּ יֵשׁ אֶחָד וְאֵין שֵׁנִי גַּם בֵּן וְאָח אֵין־לוֹ וְאֵין קֵץ לְכָל־עֲמְלוֹ גַם־עיניו צֵינוֹ לֹא־תִשְׂבַּע עֹשֶׁר וּלְמִי אֲנִי עָמֵל וּמְחַסֵּר אַת־נַפִּשִׁי מִטוֹבָה גַם־זֵה הֵבֵל וִעִנִין רַע הוּא:
 - ט טוֹבִים הַשְּׁנַיִם מִן־הָאֶחְד אֲשֶׁר יֵשׁ־לְהֶם שְּׁכָר טוֹב בַּעַמַלָם:
 - י כִּי אָם־יִפּׁלוּ הָאֶחָד יָקִים אֶת־חֲבֵרוֹ וְאִילוֹ הָאֶחָד שֶׁיִפּוֹל וִאֵין שֵׁנִי לַהַקִּימוֹ:
 - יא גַּם אָם־יִשְׁכְּבוּ שְׁנַיִם וְחַם לָהֶם וּלְאֶחְד אֵיךּ יֵחְם:
 - יב וְאָם־יִתְקְפוֹ הָאֶחָד הַשְּׁנַיִם יַעַמְדוּ נָגְדּוֹ וְהַחוּט הַמְשֻׁלְּשׁ לא בִמְהָרָה יַנַּתָק:
 - יג טוֹב יֶלֶד מִסְכֵּן וְחָכָם מִמֶּלֶךְ זְקֵן וּכְסִיל אֲשֶׁר לֹא־יָדַע לִהְזָּהַר עוֹד:
- ד פִּי־מִבֵּית הָסוּרִים יָצָא לִמְלֹךְ כִּי גַּם בְּמַלְכוּתוֹ נוֹלַד רָשׁ:
- טו רָאִיתִי אֶת־כָּל־הַחַיִּים הַמְהַלְּכִים תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ עִם הַיֶּלֶד הַשֵּׁנִי אֲשֶׁר יַצְמֹד תַּחְתִּיו:

- 16 Nie było końca wszystkiemu ludowi, wszystkich tych, na których czele stanął. A jednak nie cieszą się potomkowie nim bo i to marność i pogoń za wiatrem!
- 17 Strzeż nogi twojej gdy idziesz do domu Bożego, a zbliżyć się aby słuchać jest lepszem niż składać ofiary głupich; albowiem nie rozumieją a przeto spełniają zło...
- טז אַין־קֵץ לְכָל־הָעָם לְכֹל אֲשֶׁר־הָיָה לִפְנֵיהֶם גַּם הָאַחֲרוֹנִים לֹא יִשְׂמְחוּ־בוֹ כִּי־גַם־זֵה הֵבֵל וְרַעִּיוֹן רוּחַ:
- יז שְׁמֹר רגליך רַגְּיְלֶּדְ כַּאֲשֶׁר מֵלֵךְ אֶל־בֵּית הָאֱלֹהִים וְקְרוֹב לִשְׁמֹעַ מִתֵּת הַכְּסִילִים זְבַח כִּי־אֵינָם יוֹדְעִים לַעֲשׁוֹת רְע:

קהלת ה: 5

- Nie śpiesz się ustami twojemi, a serce twoje niechaj zbyt skorem nie będzie na wyrzeczenie słowa przed obliczem Bożem; albowiem Bóg na niebie, a ty na ziemi: niechaj przeto słowa twoje będą nieliczne.
- 2 Bo sen przychodzi z mnóstwa trosk a bredzenie głupiego z mnóstwa słów.
- 3 Gdy uczynisz ślub Bogu, nie omieszkuj go spełnić, bo nie znajduje On upodobania w głupcach; czegokolwiek byś nie ślubował, spełniaj.
- 4 Lepiej abyś nie ślubował, niż abyś ślubował a nie spełnił.
- Nie pozwalaj ustom twoim, aby przywiodły do grzechu ciało twoje, a nie powiadaj przed posłańcem Bożym, że to pomyłka. Czemu miałby się Bóg gniewać na odezwanie się twoje, a sprawę rąk twoich niweczyć?
- 6 Bo gdzie wiele snów, tam i marności i słów wiele. Ty zaś obawiaj się raczej Boga!
- 7 Jeżeli zgnębienie ubogiego i pogwałcenie prawa i sprawiedliwości ujrzysz w jakiej krainie, niechaj cię ta rzecz nie dziwi; bo jest wyższy nad wysokim, który czyha, a inni wysocy nad nimi.
- 8 Ale zaletą dla kraju pod każdym względem jest król roli oddany.
- 9 Kto miłuje pieniądze, nie nasyci się pieniędzy, a kto miłuje bogactwo nie znajdzie w niem pożytku. I to marność.
- 10 Gdzie dobra wiele, tam i zjadających je wielu, a jakaż korzyść właścicielowi chyba widok swych oczu.
- 11 Słodkim jest sen robotnika, czyby mało czy więcej pożywał dostatek jednak bogatego nie pozwala mu usnąć.
- 12 Jest bieda ciężka, którąm widział pod słońcem: bogactwo strzeżone przez właściciela swego, ku własnemu jego nieszczęściu.
- 13 Gdy bogactwo to za złą sprawą zginie, tedy syn, którego spłodził, nie będzie miał nic w ręku.
- 14 Jako wyszedł z żywota matki swojej, tak i nagi znów odejdzie, zupełnie jako był przyszedł a nie uniesie nic z pracy swojej, coby mógł zabrać ręką swoją.

- א אַל־תְּבַהֵל עַל־פִּיךּ וְלִבְּךּ אַל־יְמַהֵר לְהוֹצִיא דָבָר לִפְנֵי הָאֱלֹהִים כִּי הָאֱלֹהִים בַּשְּׁמֵיִם וְאַתָּה עַל־הָאָרֶץ עַל־כֵּן יִהִיוּ דָבָרֵיךּ מִעַטִּים:
 - ב כִּי בָּא הַחֲלוֹם בְּרֹב עִנְיָן וְקוֹל כְּסִיל בְּרֹב דְּבָרִים:
- ג כַּאֲשֶׁר תִּדֹּר נֶדֶר לֵאלֹהִים אַל־תְּאַחֵר לְשַׁלְּמוֹ כִּי אֵין חֵפֶץ בַּכְּסִילִים אֵת אֲשֶׁר־תִּדֹּר שַׁלֵם:
 - ד טוב אֲשֶׁר לֹא־תִדֹּר מִשֶׁתִדּוֹר וְלֹא תְשַׁלֵם:
 - אַל־תִּתֵּן אֶת־פִּידּ לַחֲטִיא אֶת־בְּשְּׂרֶדּ וְאַל־תּאׄמַר לִפְנֵי הַמַּלְאָדְּ כִּי שְׁגָגָה הִיא לָמָה יִקְצֹף הָאֱלֹהִים עַל־קוֹלֶדְּ וְחָבֵּל אֵת־מַעֲשֵׂה יָדֵידְּ:
 - ו פִּי בְרֹב חֲלֹמוֹת וַהָּבָלִים וּדְבָרִים הַרְבֵּה כִּי אֶת־הָאֱלֹהִים יֵרָא:
 - ז אָם־עֹשֶׁק רָשׁ וְגֶזֶל מִשְׁפָּט וְצֶדֶק תִּרְאֶה בַמְּדִינָה אַל־תִּתְמַה עַל־הַחֵפֶץ כִּי גָבֹהַ מֵעַל גָּבֹהַ שׁמֵר וּגְבֹהִים עֲלֵיהֶם:
 - ה וְיִתְרוֹן אֶרֶץ בַּכֹּל היא הוּא מֶלֶךְ לְשְׂדֶה נָעֲבְד:
 - ט אֹהֵב כֶּסֶף לֹא־יִשְׂבַּע כֶּסֶף וּמִי־אֹהֵב בֶּהָמוֹן לֹא תְבוּאָה גַּם־זֵה הָבֵל:
 - בּרְבוֹת הַטּוֹבָה רַבּוּ אוֹכְלֶיהָ וּמַה־כִּשְׁרוֹן לִבְעָלֶיהָ כִּי אָם־ראית רְאוּת עִינַיו:
 - יא מְתוּקָה שְׁנַת הָעֹבֵד אָם־מְעַט וְאָם־הַרְבֵּה יֹאכֵל וְהַשְּׂבְע לֶעְשִׁיר אֵינֶנוּ מַנִּיחַ לוֹ לִישׁוֹן:
 - ב יֵשׁ רְעָה חוֹלָה רָאִיתִי תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ עֹשֶׁר שְׁמוּר לִבְעָלָיו בּי לְרָעָתוֹ:
 - יג וְאָבַד הָעֹשֶׁר הַהוּא בְּעִנְיַן רָע וְהוֹלִיד בֵּן וְאֵין בְּיָדוֹ מָאוּמַה:
- יד פַּאֲשֶׁר יָצָא מִבֶּטֶן אָמוֹ עָרוֹם יָשוּב לְלֶכֶת כְּשֶׁבָּא וּמְאוּמְה לֹא־יִשָּׂא בַעַמָלוֹ שֵׁיּלֵך בִּיָדוֹ:

- 15 Ale nie to tylko jest biedą ciężką, że zupełnie jako był przyszedł i odejść musi, bo jakaż mu korzyść, że się na wiatr trudził?
- 16 Lecz że i po wszystkie dni swoje jadał w ciemności, a zgryzot miał wiele, a nadto choroba jego i rozdrażnienie!
- Oto com tedy za dobre i piękne uznał: jeść i pić i używać dobrego ze wszystkiego trudu swego, którym się kto trudzi pod słońcem, przez nieliczne dni żywota swojego, których mu Bóg użyczył; gdyż to udział jego.
- 18 Któregokolwiek też człowieka obdarzył Bóg bogactwem i skarbami a dał mu i tę moc, aby ich używał, i zabierał dział swój, a cieszył się z trudu swojego, dar to również Boży.
- 19 Bo nie pomni taki wiele na krótkie dni żywota swojego, bo użycza mu Bóg radości serca jego.

- וּ וְגַם־זֹה רָעָה חוֹלָה כָּל־עָמַת שֶׁבָּא כֵּן יֵלֵךְ וּמַה־יִּתְרוֹן לוֹ שֵׁיַעֵמֹל לַרוּחַ:
 - טז גַם כָּל־יָמָיו בַּחֹשֶׁךְ יֹאכֵל וְכָעַס הַרְבֵּה וְחָלְיוֹ וָקָצֶף:
 - ז הָנֵּה אֲשֶׁר־רָאִיתִי אָנִי טוֹב אֲשֶׁר־יְפֶּה לֶאֶכוֹל־וְלְשְׁתּוֹת וֹלְרְאוֹת טוֹבָה בְּכָל־עֲמְלוֹ שֶׁיַעֲמֹל תַּחַת־הַשֶּׁמֶשׁ מִסְפַּר יְמִי־חִיו חַיָּי אֲשֶׁר־נָתַן־לוֹ הָאֱלֹהִים כִּי־הוּא חֶלְקוֹ:
- יח גַּם כָּל־הָאָדָם אֲשֶׁר נָתַן־לוֹ הָאֱלֹהִים עֹשֶׁר וּנְכָסִים וְהִשְׁלִיטוֹ לֶאֱכֹל מִמֶּנוּ וְלְשֵׂאת אֶת־חֶלְקוֹ וְלִשְׂמֹחַ בַּעֲמְלוֹ זֹה מַתַּת אַלֹהִים הִיא:
 - ט כִּי לֹא הַרְבָּה יִזְכֹּר אֶת־יְמֵי חַיָּיו כִּי הָאֱלֹהִים מַעֲנֶה בִּשַּׂמְחַת לָבּוֹ:

כ

קהלת ו: 6

- ono dla człowieka.
- 2 Niejednego obdarza Bóg bogactwem i włościami i sławą, tak że nie zbywa duszy jego na niczem z wszystkiego czegoby zapragnął; ale nie użyczył mu Bóg tej mocy, żeby z tego używał, lecz używa tego obcy - jest to marność i bieda ciężka.
- Choćby taki stu synów spłodził, i wiele lat przeżył, ale przy największej liczbie lat jednak dusza jego dobrem się nie nasyciła, a nawet przyzwoity grób użyczony mu nie został - tedy powiadam: szczęśliwszem od niego poroniątko.
- To wprawdzie w marności przyszło i do ciemności odchodzi a ciemnością pokryte imię jego;
- Słońca też nie widziało ani poznało: a jednak lepiej mu niż onemu.
- A choćby tysiąc lat dwukrotnie przeżył, a dobrego nie użył - alboż nie idzie wszystko do jednego miejsca?
- Cała praca człowieka podejmowana dla ust jego; a jednak nie może żądza się nasycić.
- Bo jakąż wyższość ma mądry nad głupcem? Tę, którą ma ubogi, umiejący sobie poczynać wobec życia.
- 9 Lepszem to, co oczy widzą, aniżeli to, za czem żądza się unosi; ale i to marność i pogoń za wiatrem.
- 10 To, co się dzieje, temu dawno już imię nadane; przeznaczono też czem człowiek być ma, a nie może on się prawować z tem, co mocniejsze od niego.
- 11 A choć wiele jest słów, które marność mnożą jakaż ztąd korzyść człowiekowi?
- 12 Komuż bowiem wiadomo co dobrem dla człowieka w życiu, w nielicznych dniach znikomego jego żywota, które niby cień spędza? Bo któż powiadomi człowieka co będzie po nim pod słońcem?

- Jest zło, którem widział pod słońcem, a przemożnem יַשׁ רָעָה אֲשֶׁר רָאִיתִי תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ וְרַבָּה הִיא עַל־הָאָדָם:
 - אָישׁ אֲשֶׁר יָתָן־לוֹ הָאֱלֹהִים עשׁר וּנְכַסִים וְכַבוֹד וְאֵינְנּוּ חַסֶר לְנַפָּשוֹ מִכּל אֲשֶׁר־יִתְאָוֶה וְלֹא־יַשְׁלִיטֶנּוּ הָאֱלֹהִים לָאֵכֹל מִמֵנוּ כִּי אָישׁ נָכָרִי יֹאכֵלְנוּ זֶה הָבֵל וַחַלִי רַע הוּא:
 - אָם־יוֹלִיד אִישׁ מֶאַה וְשַׁנִים רַבּוֹת יִחְיֵה וְרַב שֵׁיִהִיוּ יִמֵי־שַׁנִיו וְנַפִּשׁוֹ לֹא־תִשְׂבַע מְן־הַטוֹבַה וְגַם־קבוּרַה לא־הַיָּתָה לוֹ אַמַרְתִּי טוֹב מִמְנוּ הַנָּפַל:
 - פִּי־בַהֶבֵל בַּא וּבַחֹשֵׁךְ יֵלֶךְ וּבַחֹשֵׁךְ שָׁמוֹ יִכְסֵה:
 - גַם־שֶׁמֶשׁ לֹא־רָאָה וְלֹא יָדָע נַחַת לַזֵה מְזֵה:
 - וָאָלוּ חַיַה אֶלֶף שַׁנִים פַּעַמַיִם וְטוֹבָה לֹא רַאַה הַלֹא אל־מַקוֹם אַחַד הַכֹּל הוֹלֶךְ:
 - בַּל־עַמַל הַאַדָם לפִיהוּ וַגַּם־הַנַּפַשׁ לֹא תַמַּלָא:
 - פִּי מַה־יּוֹתֵר לֶחָכָם מִן־הַכִּסִיל מַה־לֵעָנִי יוֹדֵעַ לַהַלֹךְ נָגָד הַחַיִּים:
 - טוֹב מַרְאֵה עֵינַיִם מֵהְלָּדְּ־וָפֶשׁ גַּם־זֶה הֶבֶל וּרְעוּת רוּחַ:
 - מַה־שֵּׁהַיָה כָּבַר נִקְרָא שָׁמוֹ וְנוֹדַע אֲשֶׁר־הוּא אַדַם וָלֹא־יוּכַל לַדִין עם שהתקיף שַׁתַּקִיף מְמֵּנוּ:
 - בִּי יָשׁ־דָּבַרִים הַרְבֵּה מַרְבִּים הַבֵּל מַה־יֹּתֵר לַאַדַם:
 - ַכִּי מִי־יוֹדֵעַ מַה־טוֹב לַאַדָם בַּחָיִים מַסְפַּר יִמִי־חָיֵי הָבְלוֹ וָיַעֲשֶׂם כַּצֵּל אֱשֶׁר מִי־יַגִּיד לַאַדַם מַה־יִּהְיָה אַחֲרַיו תַּחַת הַשַּׁמַשׁ:

קהלת ז: 7

- 1 Lepsze imię dobre, niż olejek cenny, a dzień śmierci, niż dzień narodzenia.
- 2 Lepiej pójść do domu żałoby, aniżeli pójść do domu uczty, bo tam koniec wszystkich ludzi, a żywy bierze to do serca.
- 3 Lepsza zgryzota niż śmiech, bo przy posępnem obliczu dobrze sercu.
- 4 Serce mądrych w domu żałoby, a serce głupich w domu wesela.
- 5 Lepiej słuchać przygany mędrca, niż się przysłuchiwać śpiewowi głupców.
- 6 Bo jako trzeszczenie cierni pod saganem tak śmiech głupca: i to marność.
- 7 Bo zdzierstwo ogłupia mądrego, a psuje serce przekupstwo.
- 8 Lepszy koniec rzeczy, niż jej początek; lepszy cierpliwy, niż wyniosły.
- 9 Nie porywaj się w duchu swoim do gniewu, bo gniew spoczywa w łonie głupców.
- 10 Nie powiadaj: Co się to stało, że dni dawniejsze były lepsze niż obecne? gdyż nie z mądrości pytasz się o to.
- 11 Równie dobrą mądrość jak dziedzictwo, a zaletą ona dla tych, którzy słońce widzą.
- 12 Bo cienia użycza mądrość, cienia pieniądz, ale zaletą poznania jest: mądrość zachowuje życie temu, który ją posiada.
- 13 Przypatruj się dziełu Boskiemu; bo któż zdoła sprostować co on skrzywił.
- 14 W dzień szczęśliwy zażywaj szczęścia, a w dzień niedoli uważaj, że i ten stworzył Bóg w przeciwstawieniu do drugiego, a to, aby nie badał człowiek nic, co po nim będzie.
- 15 Wszystkom widział za dni znikomości mojej: niejeden sprawiedliwy ginie w sprawiedliwości swojej, a niejeden niegodziwiec żyje długo w niecności swojej.
- 16 Nie bądź zbyt pobożnym, a nie mędrkuj zanadto: czemu byś się miał zmarnować?
- 17 Nie bądź zbyt niezbożnym, ani zbyt głupim; czemu masz umrzeć przed czasem swoim?

- א טוֹב שֵׁם מִשֶּׁמֶן טוֹב וְיוֹם הַפְּוֶת מִיוֹם הְוָלְדוֹ:
- ב טוֹב לְלֶכֶת אֶל־בֵּית־אֵבֶל מִלֶּכֶת אֶל־בַּית מִשְׁתָּה בַּאֲשֶׁר הוֹא סוֹף כָּל־הָאָדָם וְהַחַי יִתֵן אֶל־לִבּוֹ:
 - ג טוֹב כַּעַס מִשְּׂחֹק כִּי־בְרֹעַ פָּנִים יִיטַב לֵב:
 - ד לֵב חֲכָמִים בְּבֵית אֵבֶל וְלֵב כְּסִילִים בְּבֵית שִׂמְחָה:
 - :טוֹב לִשְׁמֹעַ גַּעֲרַת חָכָם מֵאִישׁ שֹׁמֵעַ שִׁיר כְּסִילִים
 - ו פִּי כְקוֹל הַסִּירִים תַּחַת הַסִּיר כֵּן שְׂחֹק הַכְּסִיל וְגַם־זֶה הַבֵּל:
 - בִּי הָעֹשֶׁק יְהוֹלֵל חָכָם וִיאַבֵּד אֶת־לֵב מַהְנָה:
- י טוֹב אַחֲרִית דָּבֶר מֵרֵאשִׁיתוֹ טוֹב אֶרֶדְּ־רוּחַ מִגְּבַהּ־רוּחַ:
- ט אַל־תְּבָהֵל בְּרוּחֲדְּ לִכְעוֹס כִּי כַעַס בְּחֵיק כְּסִילִים יָנוּחַ:
- אַל־תּאמַר מֶה הָיָה שֶׁהַיָּמִים הָרָאשׁנִים הָיוּ טוֹבִים מֵאֵלֶּה פִי לֹא מֶחַכְמַה שַׁאַלְתַּ עַל־זֵה:
 - יא טוֹבָה חָכְמָה עִם־נַחֲלָה וְיֹתֵר לְרֹאֵי הַשְּׁמֶשׁ:
- ֹב כִּי בְּצֵל הַחְכְמָה בְּצֵל הַכְּסֶף וְיִתְרוֹן דַּעַת הַחְכְמָה תְּחַיֶּה בְעָלֶיהָ:
 - יג רְאֵה אֶת־מַצְשֵׂה הָאֱלֹהִים כִּי מִי יוּכַל לְתַקֵּן אֵת אֲשֶׁר עַוּתוֹ:
- יד בְּיוֹם טוֹבָה הֶיֵה בְטוֹב וּבְיוֹם רָעָה רְאֵה גַּם אֶת־זֶה לְעָמַת־זֶה עָשָּה הָאֱלֹהִים עַל־דִּבְרַת שֶׁלֹּא יִמְצָא הָאָדָם אַחַרִיו מָאוּמָה:
- טו אֶת־הַכּל רָאִיתִי בִּימֵי הֶבְלִי יֵשׁ צַדִּיק אֹבֵד בְּצִּדְקוֹ וְיֵשׁ רַשַּׁע מַאָרִיךְ בִּרַעַתוֹ:
- טז אַל־תִּהִי צַדִּיק הַרְבֵּה וְאַל־תִּתְחַכַּם יוֹתֵר לָמָה תִּשׁוֹמֶם:
- יז אַל־תִּרְשַׁע הַרְבֵּה וְאַל־תְּהִי סָכָל לְמָּה תָמוּת בְּלֹא עָתֶּדְּ

- 18 Dobrze jest, abyś się tego trzymał, a i od drugiego nie puszczał ręki twojej; bo kto Boga się obawia, unika tego wszystkiego.
- 19 Mądrość daje mądremu więcej obrony, aniżeli dziesięciu mocarzy, którzy są w mieście.
- 20 Zaiste, niema człowieka sprawiedliwego na ziemi, któryby wciąż czynił dobrze, a nie zgrzeszył.
- 21 Nie na wszystkie też słowa, które ludzie powtarzają zwracaj uwagę twoją, abyś nie słyszał, gdy ci sługa twój złorzeczy.
- 22 Bo niejednokrotnie się zdarzało wiadomo to sercu twojemu żeś i ty innym złorzeczył.
- 23 Wszystko to doświadczyłem mądrością; powiedziałem sobie: chcę mądrość osiągnąć, ale pozostała daleką odemnie.
- 24 Dalekiem jest, co dalekiem było, i głębokiem, tak, głębokiem: któż to zbada?
- 25 Zwróciłem się sercem mojem, by poznać i zbadać, poszukać mądrości i obrachunku wszystkiego; ale tylko aby poznać, że niegodziwość głupotą, a głupota szałem.
- Znalazłem też bardziej gorzką niż śmierć kobietę; bo podobna ona do potrzasku, a serce jej do sieci, ręce jej do kajdan. Kogo Bóg sobie upodobał ocala się od niej, ale grzesznik pojmany bywa przez nią.
- 27 Oto com znalazł, rzecze Kohelet, jedno z drugiem łącząc, aby do obrachunku dojść.
- 28 Czegom wciąż szukał, ale nie znalazł jest to? Człowieka jednego z pośród tysiąca znalazłem, ale kobiety między tymi wszystkimi nie znalazłem.
- 29 Do tego jedynie, zważ, doszedłem że Bóg stworzył człowieka prostym, oni wszakże szukają obliczeń przeróżnych.

- יח טוֹב אֲשֶׁר הָּאֱחֹז בָּזֶה וְגַם־מִזֶּה אַל־תַּנַּח אֶת־יָדֶךּ כִּי־יְרֵא אֱלֹהִים יֵצֵא אֶת־כֻּלָּם:
 - יט הַחְכְמָה הָּעֹז לֶחְכָם מֵעֲשָׂרָה שַׁלִּיטִים אֲשֶׁר הִיוּ בָּעִיר:
 - כ כּי אָדָם אֵין צַדִּיק בָּאָרֶץ אֲשֶׁר יַצְשֶׂה־טוֹב וְלֹא יֶחֶטְא:
 - כא גַם לְכָל־הַדְּבָרִים אֲשֶׁר יְדַבֵּרוּ אַל־תִּתֵּן לִבֶּדְּ אֲשֶׁר לא־תִשְׁמַע אֶת־עַבְדְּדְּ מְקַלְלֶךְ:
 - כב כִּי גַּם־פְּעָמִים רַבּּוֹת יָדַע לְבֶּךְּ אֲשֶׁר גַּם־את אַ*תְּה* קִלַּלְתְּ אַחָרִים:
 - כג כָּל־זֹה נִסִּיתִי בַחָּכְמָה אָמַרְתִּי אֶחְכָּמָה וְהִיא רְחוֹקָה מִמֵּנִי:
 - כד רְחוֹק מַה־שֶּׁהְיָה וְעָמֹק עָמֹק מִי יִמְצְאֶנּוּ:
 - כה סַבּוֹתִי אֲנִי וְלִבִּי לְדַעַת וְלָתוּר וּכַקֵּשׁ חָכְמָה וְחֶשְׁבּוֹן וְלָדַעַת רָשַׁע כֶּסֶל וְהַסִּכְלוּת הוֹלֵלוֹת:
 - כו וּמוֹצֶא אֲנִי מַר מִמְּנֶת אֶת־הָאִשָּׁה אֲשֶׁר־הִיא מְצוֹדִים וַחֲרָמִים לִבָּה אֲסוּרִים יָדֶיהָ טוֹב לִפְנֵי הָאֱלֹהִים יִמְּלֵט מִמֶּנַה וָחוֹטֵא יִלַּכֶד בַּה:
 - כז רְאֵה זֶה מְצָאתִי אָמְרָה לְהֶלֶת אַחַת לְאַחַת לִמְצֹא חַשַׁבּוֹן:
 - כח אֲשֶׁר עוֹד־בִּקְשָׁה נַפְשִׁי וְלֹא מְצָאתִי אָדָם אֶחָד מֵאֶלֶף מְצָאתִי וְאִשָּׁה בְּכָל־אֵלֶּה לֹא מְצָאתִי:
 - כט לְבַד רְאֵה־זֶה מְצָאתִי אֲשֶׁר עָשָׂה הָאֱלֹהִים אֶת־הָאָדְם יַשָּׁר וְהַמָּה בִקְשׁוּ חִשִּׁבֹנוֹת רַבִּים:

קהלת ח:8

- 1 Któż jak mędrzec? A któż pojmuje znaczenie rzeczy? Mądrość człowieka rozjaśnia oblicze jego, a surowość jego twarzy się łagodzi.
- 2 Ja powiadam: Rozkazu królewskiego przestrzegaj, już ze względu na przysięgę wobec Boga.
- 3 Nie kwap się odstąpić od niego; nie wdawaj się w sprawy zgubne. Bo wszystko czego chce czyni.
- 4 Ponieważ słowo królewskie wszechwładne, a któż mu powie: Co czynisz?
- 5 Kto rozkazu przestrzega nie dozna nic złego, a czas i sąd zna serce mędrca.
- 6 Bo dla każdej rzeczy jest czas i sąd, bo niecność człowieka ciąży na nim.
- 7 Nie wie on wszak co będzie, a jak się stanie, któżby mu to powiedział?
- Zaden człowiek nie włada wiatrem, aby mógł wiatr powstrzymać, a nikt nie ma władzy nad dniem śmierci, niema też uwolnienia na wojnie; a nie ocala niegodziwość tego, który ją spełnił.
- 9 Tom wszystko widział zwracając uwagę moją na wszelakie sprawy, które się dzieją pod słońcem, w czasie gdy jeden człowiek nad drugim panuje ku nieszczęściu jego.
- 10 I następnie widziałem niegodziwych, których pochowano i którzy w pokoju odeszli; ale z miejsca świętego musieli wyjść i w tem samem mieście w zapomnienie pójść ci, którzy sprawiedliwie postępowali. I to marność.
- 11 Ponieważ wyrok na postępki niecne nie rychło wykonanym zostaje, przeto wzbiera w nich odwaga synów ludzkich, aby niecności spełniali.
- 12 Dla tego, że grzesznik stokrotnie niecności się dopuszcza a przytem się starzeje, jakkolwiek wiem, że dobrze będzie bogobojnym, którzy się obawiają oblicza Jego.
- 13 Ale nie dobrze się powiedzie niegodziwemu, a jako cień niedługo przetrwają dni jego, przeto że się Boga nie obawia.

- א מִי כְּהֶחָכָם וּמִי יוֹדֵעַ פֵּשֶׁר דָּבָר חָכְמַת אָדָם תָּאִיר פָּנָיו וְעֹז פָּנָיו יִשְׁנַא:
 - ב אֲנִי פִּי־מֶלֶךְ שְׁמוֹר וְעַל דִּבְרַת שְׁבוּעַת אֱלֹהִים:
- ג אַל־תִּבָּהֵל מִפָּנִיו תֵּלֵךְ אַל־תַּצְמֹד בְּדָבָר רָע כִּי כָּל־אֲשֶׁר יַחִפֹּץ יַצֵּשֵׂה:
 - ד בַּאֲשֶׁר דְבַר־מֶלֶךְ שִׁלְטוֹן וּמִי יאמַר־לוֹ מַה־תַּעֲשֶׂה:
- : שוֹמֵר מִצְוָה לֹא יֵדַע דָּבֶר רָע וְעֵת וּמִשְׁפָּט יֵדַע לֵב חָכָם
 - ו כִּי לְכָל־חֵפֶץ יֵשׁ עֵת וּמִשְׁפָּט כִּי־רָעַת הָאָדָם רַבָּה עְלָיו:
 - ז פִּי־אֵינֶנּוּ יֹדֵעַ מַה־שֶּׁיִּהְיֶה פִּי כַּאֲשֶׁר יִהְיֶה מִי יַגִּיד לוֹ:
- ז אַין אָדָם שַׁלִּיט בָּרוּחַ לִכְלוֹא אֶת־הָרוּחַ וְאֵין שִׁלְטוֹן בְּיוֹם הַמְּנֶת וְאֵין מִשְׁלַחַת בַּמִּלְחָמָה וְלֹא־יְמַלֵּט רָשַׁע אָת־בִּעַלִיו:
- א אֶת־כְּל־זֶה רָאִיתִי וְנָתוֹן אֶת־לִבִּי לְכָל־מַעֲשֶׂה אֲשֶׁר נַּעֲשָׂה תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ עֵת אֲשֶׁר שָׁלַט הָאָדָם בְּאָדָם לְרַע לוֹ:
 - וּבְכֵן רָאִיתִי רְשָׁעִים קְבָרִים וְבָאוּ וּמִמְּקוֹם קְדוֹשׁ יְהַלֵּכוּ וִיִּשְׁתַּבְּחוּ בַעִיר אֱשֵׁר בָּן־עַשׁוּ גַּם־זֶה הַבֵּל:
- יא אֲשֶׁר אֵין־נַעֲשָׂה פִּתְגָם מַעֲשֵׂה הָרְעָה מְהֵרָה עַל־כֵּן מְלֵא לֵב בְּנֵי־הָאָדָם בְּהֶם לַעֲשׂוֹת רָע:
 - יב אֲשֶׁר חֹטֶא עֹשֶׂה רְע מְאַת וּמַאֲרִיךְ לוֹ כִּי גַּם־יוֹדֵעַ אָנִי אֵשֶׁר יִהְיָה־טוֹב לִיָרִאֵי הָאֵלֹהִים אֲשֶׁר יִירָאוּ מִלְפָּנָיו:
 - יג וְטוֹב לֹא־יִהְיֶה לֶּרָשָׁע וְלֹא־יַאֲרִיךּ יָמִים כַּצֵל אֲשֶׁר אֵינֶנּוּ יָרַא מִלְפָנֵי אֱלֹהִים:

- 14 Jest też marność, która się spełnia na ziemi, że bywają sprawiedliwi, którym się dzieje wedle postępowania מַגִּיעַ אֱלֶהֶם כִּמַעֲשֶׂה הַרְשַׁעִים וָיֵשׁ רְשַׁעִים שֶׁמָגִיעַ אֱלֶהֶם niegodziwych, a bywają niegodziwi, którym się dzieje wedle postępowania sprawiedliwych. Rzekłem tedy: i to marność.
- 15 I tak wysławiałem radość; bo niema nic lepszego dla człowieka pod słońcem a jedno, aby jadł i pił i się weselił; a to niechaj towarzyszy mu przy jego pracy póki dni życia jego, których mu użyczył Bóg pod słońcem.
- 16 Gdy zwróciłem serce moje, abym poznał mądrość, i rozejrzał się w sprawach, które się dzieją na ziemi, a dla których ani dniem ani nocą nie widzi się snu w oczach.
- 17 Przekonałem się w każdem dziele Bożem, że człowiek nie wstanie doścignąć tego dzieła, które się spełnia pod słońcem; bo jakkolwiek by się nie trudził człowiek, aby doszedł, nie znajdzie; a nawet mędrzec, który mniema, że je poznał, to jednak zbadać nie wstanie.

- יָשׁ־הֶבֶל אֲשֶׁר נַעֲשָׂה עַל־הָאָרֶץ אֲשֶׁר יֵשׁ צַדִּיקִים אֵשֵׁר בָּלַעֵשָׂה הַצַּדִיקִים אַמַרְתִּי שׁגַּם־זֵה הַבֵּל:
 - וְשִׁבַּחְתִּי אֲנִי אֶת־הַשִּׂמְחָה אֵשֶׁר אֵין־טוֹב לָאָדָם תַּחַת הַשָּׁמֵשׁ כִּי אָם־לֵאֵכוֹל וְלְשָׁתּוֹת וְלְשָׁמוֹחַ וְהוּא יִלְוֵנּוּ בַעֲמָלוֹ יְמֵי חַיָּיו אֲשֶׁר־נָתַן־לוֹ הָאֵלֹהִים תַּחַת הַשָּׁמֵשׁ:
 - בַּאֲשֵׁר נָתַתִּי אֵת־לְבִּי לָדַעַת חָכִמָה וִלְרָאוֹת אֵת־הָעְנָיָן אַשֶׁר נַעֲשָׂה עַל־הָאָרֶץ כִּי גַם בַּיּוֹם וּבַלַּיִלָה שׁנָה בְּעֵינָיו :איננו ראַה
 - וָרַאִיתִי אָת־כַּל־מַעֲשֶׂה הָאֱלֹהִים כִּי לֹא יוּכַל הַאַדַם לִמְצוֹא אֵת־הַמַּעֲשֵׂה אֲשֶׁר נַעֲשָׂה תַחַת־הַשֶּׁמֶשׁ בְּשֶׁל אַמר יַעַמֹל הַאָּדָם לְבַקֵּשׁ וְלֹא יִמְצַא וְגַם אָם־יֹאמַר הָחָכָם לָדַעַת לא יוכַל למצא:

קהלת ט: 9

- 1 Bom wszystko to rozważył w sercu swojem, starając się, abym sobie wszystko to rozjaśnił: że sprawiedliwi i mędrcy i dzieła ich są w ręku Bożym, że ani o miłości, ani o nienawiści nie wie człowiek naprzód jest im wszystko zakreślone.
- 2 Wszystko może wszystkich spotkać: Jednakowy przypadek spotyka sprawiedliwego i niegodziwego, dobrego, czystego i nieczystego, ofiarującego jak i tego, który nie ofiaruje; jakim dobry, takim i grzesznik, przysięgający i obawiający się przysięgi.
- 3 To zaś najgorsze ze wszystkiego co się dzieje pod słońcem, że jednakowy przypadek wszystkich spotyka; dla tego też przepełnione serce synów ludzkich niecnością, a trzyma się szał serca ich póki żyją; następnie zaś idzie się do zmarłych.
- 4 A któżby chciał być połączony z nimi? Dla wszystkich żyjących jest jeszcze nadzieja; a nawet pies żywy lepszy niż lew zdechły.
- 5 Zaprawdę, żywym wiadomo, że umrą, zmarli zaś nie wiedzą o niczem i nie zyskują już nic, bo i pamięć ich idzie w zapomnienie.
- 6 Zarówno ich miłość jak ich nienawiść i zawiść już dawno znikły, a nie mają już nigdy udziału w niczem co się dzieje pod słońcem.
- 7 Idź tedy, pożywaj wesoło chleb twój, a pij z pogodną myślą wino twoje; bo dawno już zgodził się Bóg na te sprawy twoje.
- 8 Każdego czasu niechaj będą szaty twoje białe, a niechaj nie zbraknie olejku na głowie twojej.
- Zażywaj życia z kobietą, którąś pokochał po wszystkie znikome dni żywota twojego, z tą, którą ci dał pod słońcem, po wszystkie znikome dni twoje; bo to udział twój w życiu za trud, którym się trudzisz pod słońcem.
- 10 Wszystko co zdolna ręka twoja uczynić siłą twą, czyń; bo ani działalności, ani obliczenia, ani wiedzy, ani mądrości niemasz w grobie, do którego idziesz.
- I znów widziałem pod słońcem, że nie rozporządzają szybcy biegiem, ani bohaterzy walką, ani mędrcy chlebem, ani roztropni bogactwem, ani rozumni upodobaniem, lecz, że czas i przypadek spotyka wszystkich.

- א כִּי אֶת־כְּל־זֶה נָתַתִּי אֶל־לִבִּי וְלְבוּר אֶת־כְּל־זֶה אֲשֶׁר הַצַּדִּיקִים וְהַחֲכָמִים וַעֲבָדֵיהֶם בְּיַד הָאֱלֹהִים גַּם־אַהֲבָה גַם־שָׂנָאַה אֵין יוֹדֵעַ הַאָּדַם הַכֹּל לְפָנֵיהָם:
- ב הַכּּל כַּאֲשֶׁר לַכּּל מִקְרֶה אֶחָד לַצַּדִּיק וְלָרְשְׁע לַטוֹב וְלַטְהוֹר וְלַטְמֵא וְלַזּבֵח וְלַאֲשֶׁר אֵינֶנוּ זֹבֵח כַּטוֹב כַּחֹטֶא הַנִּשְׁבָּע כַּאֲשֵׁר שָׁבוּעָה יָרֵא:
- נ זֶה רְע בְּכֹל אֲשֶׁר־נַצְשְׂה תַּחַת הַשֶּׁמֶשׁ כִּי־מִקְּרֶה אֶחְד לַכֹּל וְגַם לֵב בְּנֵי־הָאָדָם מְלֵא־רָע וְהוֹלֵלוֹת בִּלְבָבָם בִּחַיֵּהֶם וִאָּחַרִיו אֵל־הַמֶּתִים:
 - קי־מִי אֲשֶׁר יבחר יְחֻבַּר אֶל כְּל־הַחַיִּים יֵשׁ בִּטְּחוֹן -כִּי־לְכֵלֵב חַי הוּא טוֹב מְן־הַאַרְיֵה הַמֵּת:
- ָּרִי הַחַיִּים יוֹדְעִים שֶּיָמֻתוּ וְהַמֵּתִים אֵינָם יוֹדְעִים מְאוּמְה וְבִּיִם הַיִּבְרִים מְאוּמְה וְאֵין־עוֹד לָהֵם שָׁכָר כִּי נִשְׁכַּח זְכִרֶם:
- ו גַּם אַהֲבָתָם גַּם־שִּׂנְאָתָם גַּם־קִּנְאָתָם כְּבָר אָבָדָה וְחֵלֶק אֵין־לָהֶם עוֹד לְעוֹלָם בָּכֹל אֲשֶׁר־נַעֲשָׂה תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ:
- ו לֵךְ אֱכֹל בְּשִׂמְחָה לַחְמֶךּ וּשְׁתֵה בְלֶב־טוֹב יֵינֶךּ כִּי כְבָר רָצָה הָאֵלהִים אַת־מַצֵּשִׂיךּ:
- :־בְּכָל־עֵת יִהְיוּ בְגָדֶיךּ לְבָנִים וְשֶׁמֶן עַל־רֹאשׁךּ אַל־יֶחְסָר:
- י רְאֵה חַיִּים עִם־אִּשָּׁה אֲשֶׁר־אָהַבְתָּ כָּל־יְמֵי חַיֵּי הֶבְלֶּךְּ אֲשֶׁר נָתַן־לְךְּ תַּחַת הַשֶּׁמֶשׁ כֹּל יְמֵי הֶבְלֶךְּ כִּי הוּא חֶלְקְךְּ בַּחַיִּים וּבַעֲמָלְךְּ אֲשֶׁר־אַתָּה עָמֵל תַּחַת הַשְּׁמֶשׁ:
 - ַ כּל אֲשֶׁר תִּמְצָא יְדְדּ לַצְשׁוֹת בְּכֹחֲדִּ עֲשֵׂה כִּי אֵין מַעֲשֶׂה וְלָדְעָת וְחָכְמָה בִּשְׁאוֹל אֲשֶׁר אַתָּה הֹלֵדְּ שְׁמָה:
 - יא שַׁבְתִּי וְרָאֹה תַחַת־הַשֶּׁמֶשׁ כִּי לֹא לַקַּלִּים הַמֵּרוֹץ וְלֹא לַגִּבּוֹרִים הַמִּלְחָמָה וְגַם לֹא לַחֲכָמִים לֶחֶם וְגַם לֹא לַנְּבֹנִים עֹשֶׁר וְגַם לֹא לַיִּדְעִים חֵן כִּי־עֵת וְפָּגַע יִקְרָה אֵת־כִּלָם:

- 12 Nie zna wszak człowiek i czasu swojego: jako ryby łowione w sieci złowrogiej, i jako ptaki uwikłane w sidle - tak pojmani bywają i synowie ludzcy w czasie niedoli, gdy przypada na nich nagle.
- 13 I to widziałem jako mądrość pod słońcem, a ukazała mi się wielką:
- 14 Miasto małe, a nieliczni mężowie w niem; i nadciągnął przeciw niemu król wielki i otoczył je, i zbudował przeciw niemu baszty potężne.
- 15 Ale napotkał w niem męża ubogiego, mędrca, a ten wybawił ono miasto mądrością swoją; nikt jednak nie wspomniał na owego męża ubogiego.
- 16 Pomyślałem tedy: lepsza mądrość aniżeli moc, jakkolwiek mądrość ubogiego wzgardzona bywa, a słowa jego posłuchu nie znajdują.
- 17 Słowa mędrców spokojne wysłuchane być winny prędzej, niż krzyk przewodniczącego wśród głupców.
- grzesznik niweczy dużo dobrego.

- יב כִּי גַם לֹא־יַדַע הַאָּדָם אָת־עָתּוֹ כַּדָּגִים שַׁנַאָחַזִים בִּמְצוֹדָה רַעָה וְכַצְפַּרִים הָאָחָזוֹת בַּפַּח כַּהֶם יוּקְשִׁים בְּנֵי הָאָדָם לַעַת רַעַה כִּשַּׁתִּפּוֹל עַלֵיהֶם פָּתָאם:
 - גַם־זֹה רַאָיתִי חַכָּמַה תַּחַת הַשַּׁמֵשׁ וּגִדוֹלַה הִיא אֱלַי:
- עיר קטַנָּה וַאֵנָשִׁים בָּה מִעָט וּבָא־אֵלֵיהָ מֶלֵךְ גָּדוֹל וְסָבַב אתה ובַנָה עַלֵיהַ מִצוֹדִים גִּדֹלִים:
 - טו ומַצָא בָהּ אִישׁ מִסְכֵּן חַכָם וּמְלַט־הוּא אֵת־הַעִיר בָּחַכִמַתוֹ וָאַדַם לֹא זָכַר אֵת־הָאִישׁ הַמִּסְכֵּן הַהּוּא:
- טז וָאַמַרְתִּי אַנִי טוֹבַה חַכִּמַה מִגְבוּרָה וְחַכְמַת הַמִּסְכֵּן בִּזוּיַה וּדְבַרֵיו אֵינַם נִשְׁמַעִים:
 - דָּבָרֵי חֲכַמִים בְּנַחַת נִשְׁמַעִים מְזַּעֵקַת מוֹשֵׁל בַּכִּסִילִים:
- 18 Lepsza mądrość niż rynsztunki wojenne; ale jeden יח טוֹבָה מִכְּלֵי קָרָב וִחוֹטֶא אֶחָד יְאַבֵּד טוֹבָה הַרְבֵּה:

קהלת י: 10

- 1 Muchy jadowite czynią cuchnącym i zakisłym olejek przyrządzającego pachnidła; tak waży ciężej niż mądrość i sława odrobina głupoty.
- 2 Serce mądrego zmierza ku prawicy jego, ale serce głupiego ku stronie jego lewej.
- 3 Po jakiejkolwiek też drodze postępuje głupi, nie staje mu rozumu, a rozpowiada wszystkim, że głupim jest.
- 4 Jeżeliby gniew władcy powstał przeciw tobie, nie opuszczaj stanowiska twojego; bo uległość przytłumia grzechy wielkie.
- 5 Jest zło, którem widział pod słońcem jako błąd, który wyszedł od władcy.
- 6 Że umieszczana bywa głupota na wyżynach wielkich, gdy możni nisko zasiadają.
- 7 Widziałem sługi na rumakach, a panów chodzących pieszo jako sługi na ziemi.
- 8 Kto dół kopie może weń wpaść; a kto burzy mur, tego może żmija ukąsić.
- 9 Kto kamienie wyłamuje może niemi się urazić; kto rozłupuje drwa może się niemi skaleczyć.
- 10 Jeżeli stępiło się żelazo, a nie naostrzyłby ostrza jego, tedy musi siły natężyć; ale pożytek z naprawy pochodzi od mądrości.
- 11 Jeżeli żmija kąsa ponieważ zaklętą nie była, tedy nie ma zaklinający pożytku.
- 12 Wdzięczne są słowa z ust mędrca; ale wargi głupca pochłaniają go.
- 13 Początek mowy ust jego głupota, a koniec jego słów szał złowrogi.
- 14 A głupi mnoży tylko słowa, gdy przecież nie wie człowiek co będzie, a co się stanie po nim któż mu to powie?
- 15 Trud głupców nuży ich, choć nie zna nawet żaden drogi, która do miasta prowadzi.
- 16 Biada ci, ziemio, której królem chłopiec, a której książęta od rana ucztują!
- 17 Szczęsnaś ziemio, której król z rodu szlachetnych, a której książęta w właściwym czasie jadają, aby się posilić, a nie w opilstwie.

- א זְבוּבֵי מָוֶת יַבְאִישׁ יַבִּיעַ שֶׁמֶן רוֹקֵחַ יָקֶר מֵחְכְמָה מִכָּבוֹד סָכְלוּת מִעַט:
 - ב לֵב חָכָם לִימִינוֹ וְלֵב כְּסִיל לִשְׂמֹאלוֹ:
- ג וְגַם־בַּדֶּרֶף כשהסכל בְּשֶׁסְּכֶל הֹלֵךְ לְבּוֹ חָסֵר וְאָמַר לַכּל סַכַל הוּא:
- אם־רוּחַ הַמּוֹשֵׁל תַּעֲלֶה עָלֶיךּ מְקוֹמְדּ אֵל־תַּנַח כִּי מַרְפֵּא יַנִּיחַ חַטָאִים גִּדוֹלִים:
 - ה צש רְעָה רָאִיתִי תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ כִּשְׁגָנָה שֶׁיּצָא מִלְּפְנֵי הַשַּׁלִיט:
 - ו נָתַן הַסֶּכֶל בַּמְּרוֹמִים רַבִּים וַעֲשִׁירִים בַּשֵׁפֶל יֵשֵבוּ:
 - ז רָאִיתִי עֲבָדִים עַל־סוּסִים וְשָׂרִים הֹלְכִים כַּעֲבָדִים עַל־הַאָבִץ:
 - : חֹפֵר גוּמָץ בּוֹ יִפּוֹל וּפֹרֵץ גָּדֵר יִשְׁכֶנּוּ נְחָשׁ:
 - ים מַסִּיעַ אֲבָנִים יֵעָצֵב בָּהֶם בּוֹקֵעַ עֵצִים יִסְּכֵן בָּם:
 - י אָם־קֵהָה הַבַּרְזֶל וְהוּא לֹא־פָנִים קּלְקַל וַחֲיָלִים יְגַבֵּר וְיִתְרוֹן הכשיר הַכְשֵׁר חְכְמָה:
 - יא אָם־יִשֹׁךְ הַנְּחָשׁ בְּלוֹא־לְחַשׁ וְאֵין יִתְרוֹן לְבַעַל הַלְּשׁוֹן:
 - ב דּבְרֵי פִי־חָכָם חֵן וְשִׂפְתוֹת כְּסִיל הְּבַלְּעֶנּוּ:
 - : תְּחָלֵּת דִּבְרֵי־פִיהוּ סִכְלוּת וְאַחֲרִית פִּיהוּ הוֹלֵלוּת רָעָה:
 - יד וְהַסְּכָל יַרְבֶּה דְבָרִים לֹא־יֵדַע הָאָדָם מַה־שֶׁיּהְיֶה וַאֲשֶׁר יִהיֵה מֵאַחַרִיו מִי יַגִּיד לוֹ:
 - טו עְמַל הַכְּסִילִים הְּיַגְּעֶנּוּ אֲשֶׁר לֹא־יָדַע לְלֶכֶת אֶל־עִיר:
 - טז אִי־לְּךְ אֶרֶץ שֶׁמַּלְכֵּךְ נְעַר וְשְׂרֵיִךְ בַּבֹּקֶר יֹאכֵלוּ:
 - יז אַשְׁרֵיף אֶרֶץ שֶׁמַּלְכֵּף בֶּן־חוֹרִים וְשָׂרַיִּף בְּעֵת יֹאכֵלוּ בַּגבוּרָה וָלֹא בַשִּׁתִי:

- 18 Przez gnuśność zapada się powała, a przez opieszałość kapie w dom.
- 19 Dla zabawy wyprawiają uczty, a wino rozwesela życie, a pieniądz pozwala na wszystko.
- 20 Nawet w myśli swojej nie złorzecz królowi, a w komnatach twych sypialnych nie złorzecz możnemu; bo ptactwo pod niebem może wieść roznieść, a co oskrzydlone słowo rozgłosić.
- :הַבְּיִת: יִבַּיִם יִמַּךְ הַמְּקֶרֶה וּבְשִׁפְלוּת יָדַיִם יִדְלֹף הַבָּיִת:
 - יט לִשְׂחוֹק עֹשִׁים לֶחֶם וְיַיִן יְשַׂמֵּח חַיִּים וְהַכֶּסֶף יַעֲנֶה אָת־הַכּּל:
- גַם בְּמַדְעֲדְ מֶלֶדְ אַל־תְּקַלֵּל וּבְחַדְרֵי מִשְׁכָּבְדְּ אַל־תְּקַלֵּל עְשִׁיר כִּי עוֹף הַשְּׁמִים יוֹלִידְ אֶת־הַקּוֹל וּבַעַל הכנפים בְּנַפַים יַגִּיד דָּבַר:

קהלת יא: 11

- 1 Puszczaj chleb twój na powierzchnię wód, gdyż po upływie wielu dni znów go odnajdziesz.
- niewiesz jaka niedola spadnie na ziemię.
- Gdy się chmury deszczem napełniają, spuszczają go wtedy na ziemię; a gdy pada drzewo na południu albo na północy - gdziekolwiek drzewo upadło tam zostanie.
- Kto dogląda wiatru, ten nie sieje, a kto przypatruje się chmurom, nie zbiera.
- Tak jak niewiesz jaką jest droga wiatru i jak zrastają się kości w żywocie brzemiennej, tak nie poznasz :כַּכָה לֹא תָדַע אֶת־מַעֲשֶׂה הָאֱלֹהִים אֲשֶׁר יַעֲשֶׂה אֶת־הַכֹּל spraw Boga, który wszystko zdziałał.
- 6 Zrana wysiewaj ziarno twoje, a ku wieczorowi nie opuszczaj ręki twojej; bo nie wiesz co się powiedzie, czy to, czy owo, albo czy będą oba zarówno dobre.
- Słodkiem zaprawdę jest światło, a przyjemnie oczom widzieć słońce.
- Ale choćby człowiek wiele lat przeżył, niechaj cieszy się w tych wszystkich, a pamięta na dni ciemności, że dużo ich będzie - wszystko co jeszcze przyjdzie jest marnością.
- Ciesz się, młodzieńcze, w młodości twojej, a bądź wesołej myśli w młodocianych dniach twoich, a chodź dokąd cię serce ciągnie i za widokiem oczu twoich, ale pamiętaj, że cię Bóg o to wszystko na sąd przywiedzie.
- 10 A tak usuń zgryzotę z serca twego, a oddal cierpienie od ciała twojego; bo wiek dziecięcy i młodzieńczy marne są.

- שַׁלַח לַחָמְדְּ עַל־פָּנֵי הַמַּיִם כִּי־בִרב הַיַּמִים תִּמְצַאֵנוּ:
- Udzielaj cząstkę dla siedmiu a nawet dla ośmiu; bo מַּן־חֵלֵק לְשִׁבְעָה וְגַם לִשְׁמוֹנָה כִּי לֹא תַדַע מַה־יִּהְיֶה רָעָה יעל־הַאַרֵץ:
 - אָם־יִמַּלְאוּ הָעָבִים גַּשֵׁם עַל־הָאָרֵץ יָרִיקוּ וְאָם־יִפּּוֹל עֵץ בַּדָרוֹם וְאָם בַּצָפוֹן מִקוֹם שֵׁיפּוֹל הָעֵץ שָׁם יְהוּא:
 - שמר רוח לא יורע וראה בעבים לא יקצור:
 - בַּאֲשֶׁר אֵינָדְ יוֹדֵעַ מַה־דָּרֵדְ הַרוּחַ כַּעַצָמִים בִּבֵטֶן הַמְּלֵאַה
 - בַּבֹּקֵר זְרַע אָת־זַרְעָדְ וְלַעֲרֶב אַל־תַּנַּח יַדֶדְ כִּי אֵינְדְ יוֹדֵע אָי זֶה יָכִשַׁר הָזֶה אוֹ־זֶה וְאָם־שְׁנֵיהֶם כְּאָחָד טוֹבִים:
 - וּמַתוֹק הָאוֹר וְטוֹב לַעֵינַיִם לְרָאוֹת אֵת־הַשַּׁמֵשׁ:
 - כִּי אָם־שַׁנִים הַרְבֶּה יִחְיֵה הַאַדַם בְּכַלַּם יִשְׂמַח וִיִזְכֹּר אָת־יִמֵי הַחֹשֶׁךְ כִּי־הַרְבֵּה יָהִיוּ כַּל־שַׁבַּא הַבַּל:
 - שִׂמַח בַּחוּר בִּיַלִדוּתִיךּ וִיטִיבִרְּ לִבִּרְ בִּימֵי בִחוּרוֹתֵךְ וְהַלֵּךְ בַּדַרְכֵי לְבָּדְ וּבְמַרְאֵי עֵינֵידְ וְדַע כִּי עַל־כַּל־אֵלֶה יִבִיאֲדְ האַלהִים בַּמְשָׁפַט:
 - וָהַסֶר כַּעַס מִלְבֶּךְ וְהַעֲבֶר רַעַה מִבְּשַׂרֵךְ כִּי־הַיַּלְדוּת וָהַשַּׁחַרוּת הַבֵּל:

קהלת יב: 12

- Pamiętaj tedy o Stwórcy swoim w dniach młodzieńczych twoich, zanim nadejdą dni złowrogie, a zbliżą się lata, o których powiesz: nie mam upodobania w nich.
- Zanim jeszcze słońce się zaćmi i światło i księżyc i gwiazdy, a chmury po deszczu znów powrócą.
- W dzień gdy stróże domu dygocą, a mężowie dzielni się uginają; a młynarki próżnują, bo ich coraz mniej, a ściemniają się wyglądający z poza krat.
- I zawierają się drzwi ku ulicy, przy uciszającym się klekocie młyna, gdy się każdy zrywa na szczebiot ptaka, a wszystko co do śpiewu służy przytłumione jest.
- Gdy występuje obawa przed każdą wyżyną, a zjawiają się straszydła po drodze, a zakwita drzewo migdałowe, a ociężałą jest szarańcza, a żądza przemija. Bo idzie człowiek do wiecznego domu swojego, a krążą po ulicach żałobnicy.
- Zanim jeszcze sznur srebrny się zerwie, a złota czasza się stłucze, a wiadro nad zdrojem się rozsypie, a skruszy się koło nad studnią.
- A wróci proch do ziemi, zkąd powstał, a duch wróci do Boga, który go dał.
- O, marność nad marnościami! rzecze Kohelet, wszystko marność!
- Ponadto jednak, że był Kohelet mędrcem, nauczał jeszcze lud poznania, a rozważał i badał i układał przypowieści liczne.
- 10 Starał się też Kohelet wynaleść orzeczenia wdzięczne, napisane z prostotą, słowa prawdziwe.
- 11 Słowa mędrców podobne do ościeni i gwoździ wbitych - te, które od przedstawicieli zborów pochodzą - podane przez pasterza jednego.
- licznych niemasz końca, a badanie zbytnie utrudza ciało.
- 13 Celem wszystkich słów, które tu słyszano jest: Boga się obawiaj, a przykazań jego przestrzegaj! bo na tem polega cały człowiek.

- וּזָכֹר אֵת־בּוֹרָאֵידְ בִּימֵי בִּחוּרֹתֵידְ עַד אֲשֵׁר לֹא־יָבֹאוּ יִמֵי ָהָרַעָה וָהָגִיעוּ שַׁנִים אֲשֶׁר תֹּאמֶר אֱין־לִי בַהֶם חֶפַץ:
 - עַד אֲשֵׁר לֹא־תַחִשַּׁךְ הַשֵּׁמֵשׁ וְהָאוֹר וְהַיֵּרַחַ וְהַכּוֹכָבִים וִשָּׁבוּ הֵעָבִים אַחַר הַגָּשֵׁם:
 - בּיוֹם שֶׁיָזָעוּ שֹמְרֵי הַבַּיִת וְהִתְעַוְּתוּ אַנִּשֵׁי הַחָיִל וּבַטְלוּ הַטֹחֲנוֹת כִּי מִעָטוּ וְחַשְׁכוּ הַרֹאוֹת בַּאַרְבּוֹת:
 - וֹסִגְרוּ דְלַתַיִם בַּשׁוּק בִּשִׁפַל קוֹל הַטַּחֲנָה וְיָקוּם לְקוֹל הַצְּפוֹר וִישָׁחוּ כַּל־בְנוֹת הַשִּׁיר:
- גַם מִגַּבֹהַ יָרָאוּ וְחַתְחַתִּים בַּדֵּרֶךְ וְיַנָאץ הַשַּׁקֵד וְיִסְתַּבֶּל הָחַגַב וְתַפֶּר הַאֱבִיּוֹנָה כִּי־הֹלֶךְ הַאַדַם אֵל־בֵּית עוֹלַמוֹ וַסַבַבוּ בַשוק הַסֹפְדִים:
- עַד אַשַׁר לֹא־ירחק יָרַתֶק חֶבֶל הַכֶּסֶף וְתָרָץ גָּלַת הַזְּהָב יִתִשַּׁבֵר כַּד עַל־הַמַּבּוּעַ וְנַרֹץ הַגַּלְגַל אֵל־הַבּוֹר:
 - וָיָשֹב הֶעָפָר עַל־הָאָרֵץ כִּשֶׁהָיָה וְהָרוּחַ תִּשׁוּב אַל־הָאֱלֹהִים אֲשֶׁר נְתַנָה:
 - הַבֶּל הַבַּלִים אַמַר הַקּוֹהֶלֵת הַכֹּל הַבֵּל:
 - וִיֹתֵר שֶׁהַיָה לְהֵלֶת חַכָם עוֹד לְמַד־דַּעַת אֵת־הַעַם וְאָזֵן וָחָקֵר תִּקָן מִשָּׁלִים הַרְבָּה:
- בַּקַשׁ לְהָלֶת לִמְצֹא דְבָרֵי־חֶפֶץ וְכַתוּב ישֶׁר דְבָרֵי אֱמֶת:
- דָּבְרֵי חֵכָמִים כַּדְּרָבֹנוֹת וּכִמַשִּׁמְרוֹת נְטוּעִים בַּעֵלֵי אֵסְפּוֹת נִתְנוּ מֵרֹעֵה אֵחַד:
- 12 A dalej, synu mój, daj się ostrzedz! Tworzeniu ksiąg וְיֹתֵר מֵהֵמָּה בְּנִי הִזָּהֵר צֲשׁוֹת סְפָּרִים הַרְבֵּה אֵין קֵץ וְלַהַג הַרְבָּה יִגְעַת בַּשַּׂר:
 - סוף דַבַר הַכֹּל נִשְׁמַע אֶת־הַאֱלֹהִים יָרַא וְאֵת־מָצִוֹתִיו שמור כִּי־זֶה כַּל־הַאַדַם:

- 14 Bo wszelki czyn przywiedzie Bóg na sąd, który przychodzi na wszystko co tajne, czy to dobre czy złe.
- יד כִּי אֶת־כְּל־מֵעֲשֶׂה הָאֱלֹהִים יָבִא בְמִשְׁפָּט עַל כְּל־נֶעְלָם אָם־טוֹב וְאָם־רָע:

סוף דבר הכל נשמע את־האלהים ירא ואת־מצותיו שמור כי־זה כל־האדם